

## Księga Życia Baranka

Od 15 grudnia 2000, wersja oryginalna

tej książki w języku francuskim znajduje się na stronie internetowej :

[www.livreade.com](http://www.livreade.com)

ISBN 2-914796-04-8

# KSIEGA ŻYCIA

Baranka

ARKA NOWEGO PRZYMIERZA BOGA  
Z LUDZKOŚCIĄ

## - ROZDZIAŁY -

### *Część pierwsza*

#### WYPEŁNIENIE SIĘ PISMA ŚWIĘTEGO (Wiedza o świecie, który dobiega końca)

1	Dobra nowina .....	7
2	Dni Syna człowieka .....	14
3	Przepowiednia .....	21
4	Wiarygodny i oszuści .....	30
5	Okres od Jana do Emmanuela .....	39
6	Zesłanie Ducha prawdy .....	46
7	Przebudzenie świadomości .....	53
8	Shiloh .....	62
9	Dwoje świadków .....	70
10	Obrzezanie serca .....	80
11	List do Żydów .....	87
12	Trójca święta .....	93
13	Czasy mesjańskie .....	100
14	Degradacja świata .....	109
15	Odnowienie każdej rzeczy .....	118
16	Podstawy wiedzy .....	125
17	Poczęcie świata .....	133
18	Interpretacja nauki .....	139
19	Światy we wszechświecie .....	147
20	Obserwacja rzeczywistości .....	155

### *Część druga*

#### CYKL MATERII

#### (Wiedza o światach wszechświata)

21	Materia .....	165
22	Uniwersalna siła .....	172
23	Magnes .....	179
24	Narodziny i rozwój gwiazd .....	188
25	Jowisz i jego podobni .....	197
26	Słońce .....	208

27	Światy przyszłości .....	217
28	Gwiazdne rodziny .....	224
29	Fale .....	231
30	Siła i ruch .....	239
31	Zamieszanie .....	246
32	Ziemia i Księżyc .....	254
33	Błądzące ciała z nieba .....	261
34	Pochodzenie wody .....	266
35	Sześć dni stworzenia świata .....	273
36	Ukształtowanie reliefu .....	280
37	Wynurzenie kontynentów .....	286
38	Podróż przez ery .....	292
39	Wulkanizm .....	300
40	Inne zjawiska geologiczne .....	309

*Część trzecia*

**ZASADY EGZYSTENCJI**

(Wiedza o nowym świecie)

41	Elementy stworzenia .....	319
42	Narodziny ludzkości .....	327
43	Ewolucja ludzkości .....	334
44	Człowiek i jego przeznaczenie .....	341
45	Sprawiedliwy świat .....	349
46	Duch i reguły .....	355
47	Zrozumienie i wiara .....	361
48	Złe metody .....	368
49	Sąd narodów .....	378
50	Władza i pieniądze .....	384
51	Wypełnienie się przepowiedni .....	390
52	Upadek świata .....	398
53	Ostatnie dni .....	404
54	UNIWERSALNE PRAWO .....	411
55	Królestwo Ducha Świętego .....	422
56	Konsumpcja czasów .....	429
57	Proste życie w sanktuarium .....	436
58	Przygotowanie się .....	444
59	Odejście .....	451
60	Nowa Ziemia .....	459



*Część pierwsza*

**WYPEŁNIENIE SIĘ PISMA  
ŚWIĘTEGO**

Wiedza  
o świecie, który dobiega końca

# 1

## Dobra nowina

(1) Obszar Boga, wszechświat jest wieczny. Bez możliwości początku i końca, istnieje on od zawsze. Galaktyki w nim zawarte są jak koła składające się z ciał niebieskich w ruchu, które wciąż się odradzają. Jesteśmy w jednym z tych kół, ponieważ wszystkie są zamieszkane przez tyle żywych światów ile jest gwiazd. Rodzą się one jak istoty, przychodząc i znikając na przemian, mając za każdym razem przodków i potomków. Jak Słońce, które jest związane ze swoimi ciałami niebieskimi, tak gwiazdy mają swoje planety, dzięki którym świecą się, aby rozjaśnić i ożywić ich świat, na czele którego zawsze zostaje stworzony człowiek.

(2) Stworzone przez inną gwiazdę, Słońce w dawnych czasach było mniejsze niż jak je teraz widzimy. Nie dawało ono jeszcze żadnego światła. W rozwoju wraz z jego planetami, było ono w tamtych czasach przypominające planetę Jowisz otoczoną swoimi satelitami. Następnie, kiedy jego wzrost wraz z jego planetami był zakończony, zaświeciło się nagle. Jowisz zrobi to samo w odpowiednim momencie, także i Saturn, Uran i Neptun, one również staną się nowymi Słońcami.

(3) Tak więc nastał dzień, nie tak dawno temu, w którym atmosfera Słońca wybuchła i rozjaśniła tego ostatniego. W chwili tego wydarzenia, wszystkie jego planety zostały odepchnięte przez jego podmuch, a zwłaszcza Ziemia, która oddaliła się od niego i przybliżyła dwa razy. I to przy pomocy pary wodnej z jego atmosfery, która została wyrzucona w kosmos, tak więc Słońce zapłodniło naszą Ziemię, pokrywając ją oceanem na początku tego zamieszania. W ten sposób okryta wodą i przesunięta kilka razy w regionach nieba i w różnych temperaturach Słońca, Ziemia poznała różne etapy. Są to epoki, które uczyniły z niej jeden z wielu ogrodów nieba, które powołały do życia różne światy.

### Stworzenie

(4) Najpierw odbyły się narodziny naszych ciał niebieskich i ukształtowanie ich, aż do zaświecenia Słońca, następnie seria epok, które Ziemia poznała, czyli sześć dni Boskiego stworzenia wyrażone przez Mojżesza w Genezie. Te dni nie są dniami człowieka lecz epokami. Tak więc, tuż po utworzeniu rodziny słonecznej, Słońce zaświeciło się PIERWSZEGO DNIA. Następnie, Ziemia rozwijała się w mgławicy słonecznej i zapanowało królestwo wody w DRUGIM DNUI (prekambr). Potem, po

powstaniu pierwszych kontynentów, zapanowało królestwo roślinne w TRZECIM DNIU (paleozoik), które, poprzedzając królestwo gadów, wygasło raptownie po adopcji młodszego członka rodziny, Księżycy, który przewodniczy nocą w CZWARTYM DNIU (mezozoik). Potem nastąpiło królestwo ssaków i ptaków w PIĄTYM DNIU (trzeciorzęd), który został zastąpiony przez królestwo ludzi w SZÓSTYM DNIU (czwartorzęd), który jest dniem stabilizacji Ziemi na swojej orbicie wokół Słońca, czyli dniem, który jest obecnie nam znany.

(5) A więc, od tak krótkiego czasu kiedy Słońce świeci się, Ziemia rozwijała te kolejne światy, aż do świata ludzkości, który rósł i rozmnożył się, aż do dzisiaj. Te sześć dni stworzenia dobiegły końca, aby ustąpić miejsce SIÓDMEMU DNIU, który jest dniem oświecenia, sprawiedliwości i pokoju, do którego wkraczamy wraz z nowym stuleciem. Bóg odpocznie sobie wtedy od wszystkich dzieł, które uczynił. Ponieważ siódmy dzień należy do sanktuarium, które jest miejscem spoczynku Pana i jego królestwa, które obrał sobie dzisiaj wraz ze wszystkimi swoimi wybrańcami.

(6) Ale, jak dotąd, nie będąc świadomi tego, że dni stworzenia były związane z epokami, ludzie żyli w ciemności i bez możliwości poprawnego odczytania przepowiedni, która ostrzegała ich o tym co miało się stać. I czekając na oświecenie, wciąż urażają się, rozpętują wojny i niszczą wszystko. Ale świat zmieni się ; ponieważ nadszedł czas, w którym miał przybyć w czasach mesjańskich ten, który miał uczyć o wszechświecie, a także o sześciu dniach i o siódmym dniu, aby uwolnić ludzi z ich nieświadomości, która wywołuje cierpienia wśród nich. Ponadto, skoro Pismo Święte niestrudzenie zapowiada tego człowieka, nikt dzisiaj nie powinien się dziwić jego nadejściu, które jest oczywiste i przewidziane od początku stworzenia świata. Jednakże, wasze zdumienie będzie wielkie, ponieważ w ogóle nie wiedząc, w jakich czasach żyjecie, spodziewacie się jeszcze dużo rzeczy, z wyjątkiem nadejścia Syna człowieczego, właśnie w tych czasach. A ta księga, którą piszę, pokaże wam, że to ja właśnie nim jestem. Witam Was !

### **Misja Syna człowieczego**

(7) Kiedy zacząłem poszukiwać prawdy, Bóg dostrzegł to. Rozwinął przede mną niebo jak rolę księgi, abym mógł w niej czytać dzieje stworzenia świata i nauczył się zasady działania wszelkiej rzeczy. Czytałem i uczyłem się. A kiedy już wszystko zostało mi pokazane, zobaczyłem że wszechświat był zupełnie inny niż to sobie wyobrażamy. Nie znałem wtedy jeszcze Boga, i nie wiedziałem, że posłany zostałem przez Niego. Moim pragnieniem było jednak pokazać wszystko to co widziałem, w jednej księdze. Co sporządziłem. Jednak, znajdując się jeszcze na początku księgi, jesteście przekonani, że nie ma w niej żadnej prawdy. Jednakże, gdyby nie było prawdy, nie byłoby Ziemi i Słońca, ani gwiazd ze swoimi planetami ; nie byłoby wszechświata i nie byłoby nas. Byłaby to nicość. Należy więc zbadać rzeczy z niebios, aby wiedzieć kim jesteśmy, dokąd zmierzamy, i jak należy żyć jako Człowiek.

(8) Od początku ludzkości, ludzie nie zbliżali się w żaden sposób do prawdy, lecz wręcz przeciwnie oddalali się. Z tego powodu, świat jest dzisiaj w całkowitym zamieszaniu i rozpaczy nie widząc świtu. Lecz zanurzę was w wodzie żywej Pisma Świętego, aby was ochrzcić (wykształcić), wskrziesić (uświadomić) i was ocalić od tego, co nadchodzi i czego nikt nie widzi. Ponieważ bez wiedzy człowiek jest duchowo martwy ; i ta śmierć powoduje nieodmiennie zakończenie świata. Jednakże, nie obawiajcie się, nie będzie to wcale koniec tych, co słuchają mego głosu, lecz tylko



koniec tego świata i wraz z nim tych, którzy prowadzą go do zagłady. Ponieważ w sposób w jaki spostrzegacie go, wyobrażając sobie, że jest on na nowej drodze, nie widzicie, że jest on wręcz przeciwnie w agonii. Jednakże, nie obawiajcie się jego końca, będzie to zbawienie tych, którzy rozumieją.

(9) Nie przedstawiam się wam ani sam ani z pustymi rękoma, jestem tym, który miał się wznieść pod koniec wieków, w czasach zaznaczonych, aby odseparować świętych od tych, którzy nimi nie są. Święci będą mi towarzyszyć i zachowają dalej swoje życie ; podczas gdy przekupieni ludzie znikną na zawsze. Tak więc, dla niektórych, będę okazją podniesienia się a dla innych ich upadkiem. Chodzi tu o przestrzeganie Pisma Świętego i położenia kresu abominacjom popełnionym w każdym kraju ; ponieważ ten niedobry świat zostanie zniszczony, ustępując miejsce lepszemu światu. Toteż, przygotujcie się zobaczyć i usłyszeć to, czego jeszcze nigdy nikt nie widział i nie słyszał.

(10) Radujcie się więc wielkim dniem, w którym przynoszę dobrą nowinę, przybycia królestwa Bożego na nowe stulecie. Ale tylko pokorne serca będą uczestniczyć we zmartwychwstaniu i należeć w ten sposób do wybrańców. W Piśmie Świętym, są oni tym dobrym ziarnem, które zostanie zebrane na Ziemi w ostatnim dniu, jako nasienie królestwa. Ci mężczyźni, kobiety i dzieci, wiarygodni potomkowie Abrahama, nie stracą wcale życia w tym, co nadchodzi i co szybko minie. Oni wręcz przeciwnie wyjdą na nową Ziemię, która zmieni swoje oblicze i odzyska swoją pierwotną niewinność, którą na zawsze zachowa.

(11) Wy, ludzie pokorni, nie obawiajcie się prawdy. Jest ona waszym sprzymierzeńcem, który was ocali. Ci, którzy nie przetrwają to ci pogardliwi, kłamczuchy, brutalni, zarozumiali, hipokryci, lekceważący, samochwały i złośliwi, którzy od początku rządzą światem. Chodzi o większości polityków, zakonników, bogatych, handlarzy, zdobywców, wojskowych i naukowców, podobnie jak i tych, którzy się z nimi zgadzają. Ci wszyscy zginą jeśli będą utrzymywać się na tej drodze i jeśli nie wyjdą z kongregacji zdrajców, którzy dewastują Ziemię i zabijają jej mieszkańców. Ten świat jest ich światem, w którym rządzą bezczelnie, oraz światem, który wygłasza swoje ostatnie wypowiedzi. Bądźcie zatem w jak najlepszej dyspozycji, aby mnie przyjąć. I bądźcie ostrożni wobec określeń tych, którzy je użyją, i którzy nie będą mogli pojąć rzeczywistości.

### **Jedyna nauka**

(12) Wszyscy jesteście wezwani, by usłyszeć słowo prawdy. Ale, ze względu na tradycyjne wiary i przekonania, które są obecnie częścią waszej krwi, wielu z was zatka uszy i odrzuci mnie. Jednak, dla was wszystkich, którzy pragną usłyszeć coś innego niż to, co jest głoszone w dzisiejszym świecie ; zauważmy więc i zaobserwujmy, że nauka jest tym, czym jest człowiek, a nie tym, co człowiek czyni. Dotyczy ona tworzenia ciał niebieskich, następnie istot na tych ciałach niebieskich, podczas gdy nauka człowieka polega tylko na skomponowaniu czegoś, co istnieje niezależnie od jego woli. A jeśli masz wiedzę to i znasz prawdę. Otóż, człowiek nie czyni prawdy, ani nie jest jej w stanie odkryć sam. Może tylko do niej być poprowadzony, podobnie jak ja sam nim byłem i jak on nim będzie dziś, stwierdzając, jak wielka była jego niewiedza.

(13) Siadam na wprost was, poza narodami, żeby do was przemówić i was oświecić. Żeby mnie jednak pojąć, nie trzeba mieć przekonani o egzystencji ani uważać

się ponad słowo Syna, którego nic nie będzie mogło zniszczyć. Moi przeciwnicy będą go obrażać, ale nie zrobią mu żadnego uszczerbku, bo nikt nie może przeciwstawić się prawdzie. Czuwajcie lepiej, aby nie uodpornić waszych serc, ponieważ poprowadzę was tylko do całej prawdy, a nie po wymyślonych drogach, po których ciągną was ci, którzy ośmielają się mówić o nauce, wówczas, kiedy są oni najbardziej oddaleni od prawdy.

(14) Obecnie, wielu ludzi przeczuwa bliskość zagrożenia. Ale nikt nie dostrzega, że jesteśmy pod koniec szóstego dnia, u schyłku świata, i że chodzi tu o nadejście Syna człowieka, który przychodzi, aby rozdzielić sprawiedliwych i niesprawiedliwych poprzez wiedzę, którą ogłasza on człowiekowi. Chodzi o oddzielenie kozłów i owiec ogłaszane w Piśmie Świętym. Jedynie sprawiedliwi mnie posłuchają i wycofają się na chwilę do małych górskich wiosek, podczas gdy Ziemia zmieni swoje oblicze poprzez sukcesywne plagi, o których wspomnimy później, i które spadną na nią, aby przywrócić jej pierwotną niewinność. Niesprawiedliwi zostaną usunięci, będzie to wówczas nowy świat w rajskim ogrodzie Eden odnaleziony na zawsze.

### **Jedyny zbawiciel**

(15) Jednakże nie sądzcie, że ten który do was przemawia jest ponownym mesjaszem. Nie, nie ma wcale nowego ani byłego, lecz tylko ten, który jest ogłaszany na koniec czasów, i który ma Chrystusa jako postać. Chodzi o Syna człowieka, Eliasza, który jest Piotrem. Ale, ten człowiek jest również nazywany Barankiem Bożym oraz wieloma innymi imionami w Piśmie Świętym. Kiedy o nim wspominaliśmy, jest to Emmanuel, Shiloh, o którym właśnie mówimy, a nie o kilku osobach. Nie mogę jednak objaśnić kim ja jestem w parę słów. Lecz będę to robił szczegółowo w księdze poprzez wiedzę, którą wam przekażę, opierając się na Piśmie Świętym, które świadczą o mnie.

(16) Wiedźcie, że rozpocząłem pisać tą księgę po długiej pielgrzymce w rzeczywistości, która otworzyła mi oczy, lecz była to bolesna podróż, zaznaczona trudnościami i doświadczeniami szczególnie mocnymi, w których dzień za dniem rozpoznawałem się w Piśmie Świętym. I po tym jak mnie Najwyższy wypróbował w ten sposób ; stwierdził, że dobrze będzie umieścić wszystko w moich rękach dla zbawienia wszystkich. Tak więc, cała Ziemia jest mi wręczona, ponieważ Bóg powołał mnie, abym został pośrednikiem między narodami. Ponadto, od mojego dzieciństwa, zachował mnie daleko od zwyczajów, tradycji i niestabilności ludzkich spraw, abym dzisiaj mógł wyrwać prawdę z jego rąk. I oto jestem wśród was z duchem wiedzy, który odsłania oczy i umożliwia narodzić się ponownie.

(17) Bez wykształcenia, twardogłowy i trzymany z daleka od ironii tych co rządzą, jestem podobny do dzikiego osiołka ; osłęcia, na którym żaden człowiek nie mógł usiąść. Jedynie Chrystus, który jest duchem Pisma Świętego, mógł to uczynić. Na ten temat powiedział :

*Idźcie do wsi, a zobaczycie tam uwięzane osłę, na którym nigdy nie usiadł żaden człowiek. Odwiążcie go i przyprowadźcie mi go, aby mi służył. Jeśli spytają się was dlaczego uwalniacie go, to odpowiedźcie że Pan go potrzebuje.*

(18) Ponieważ Pismo Święte jest przysłonięte, czytając je w dosłownym znaczeniu, słowo to jest bez znaczenia. Lecz, widząc, że to ja jestem tym osłębionym, które było odseparowane od swojej wioski, do której był on przywiązany, i na którym tylko Jezus mógł usiąść, aby służyć Panu, jego wiarygodny sens pojawia się. Dlatego więc Pismo Święte jest przysłonięte, zapytacie ? Aby było odsłonięte wyłącznie u schyłku świata, przez tego, który miał przyjść je objawić bez wiedzy nikogo. Toteż, dlatego prorocy wyrażali się przypowieściami, metaforami i alegoriami, których nie trzeba czytać w dosłownym znaczeniu, inaczej nic nie zrozumiemy.

(19) Wy, którzy pragniecie mnie usłyszeć, wiedzcie, że zasłona, która pokrywa Pismo Święte, stopniowo się rozedrze, kiedy wasz rozum otworzy się na nowe rzeczy, których będę uczył ; ponieważ tylko światłem Prawdziwego mogą one się ujawnić wszystkim. Jednak, nie odróżniam się od was mimo tego, że jeśli rozpuścilibyśmy wszystkich ludzi razem, aby stworzyć z nich jednego upodobnionego do wszystkich człowieka, to byłbym ja właśnie nim. Stąd moje imię Syna człowieczego. Jestem więc najbardziej średnim z was, aby móc mieć dostęp do wszelkiej rzeczy, i aby każdy był w stanie mnie ogarnąć. Toteż, nie postrzegajcie mnie jako tajemnicę, inaczej wszyscy ludzie byłiby tajemni...

(20) Jednakże tych, których przyszedłem wygonić z Ziemi nie stracą okazji przezywać mnie od niektórych chorób lub niektórych ułomności, aby mnie zdewaloryzować. Poznajemy drzewo po owocach, mówi Jezus ; co znaczy, że poznajemy człowieka po jego czynach. Zostawcie mi wówczas czas nauczyć was, a potem osądźcie mnie. Ci, którzy mnie znają wiedzą, że jestem rozważny i że rozsądek do mnie należy. Nikt mnie nie prześladowa i śpię spokojnie ; szczególnie, że nie obawiam się wcale człowieka. Jednak, oddycham strachem Wszechmogącego, bo wiem skąd się wzięłam i w jaki sposób ! Z tych powodów, możecie iść za mną z całym zaufaniem ; ponieważ nie ma we mnie żadnego fałszu ani przemocy, ani jakiegokolwiek pragnienia dominacji moich bliźnich.

(21) Często jestem pod wrażeniem niektórych dzieł ludzkich. Ale ten podziw zamienia się szybko w gniew, z powodu katastrof wywoływanych przez inne dzieła. Dręczy mnie to, ponieważ to, co widzę, to, co wiem i to, co przeżywam, przebija mi serce. Ktokolwiek może więc pojąć, że mój gniew, który jest wyrażeniem moich cierpień, jest zawsze gotowy rozpaść się. Dlatego zresztą, jest napisane na początku psalmów :

*A teraz, królowie, zrozumcie,  
Nauczcie się, sędziowie ziemi !  
Służcie Panu z bojaźnią  
I jego nogi ze drżeniem całujcie,  
Bo zapłonie gniewem i poginiecie w drodze,  
Gdyż gniew jego prędko wybucha.  
Szczęśliwi wszyscy, co w nim szukają ucieczki.*

(22) Niemniej, nie bójcie się mnie, wy, osoby z pokornymi sercami ; ponieważ w tym dniu, kiedy Ziemia jest odwiedzana, idę przed wami. I właśnie dlatego, że prawda jest bardzo prosta ; wiem, że będę musiał wiele pisać, aby złamać wasze przekonania i waszą nieufność. Aby to zrobić, potrzebuję pisma proroków i tuniki, którą przygotowali oni na moje ramiona, inaczej nie uwierzylibyście mi. Czy uznacie to czy nie, cała prawda jest napisana w tej księdze, i ona jest waszym jedynym zbawieniem.

(23) Ale wiem, że wielu myśli w tych początkach: sposób w jaki ten człowiek się wypowiada wskazuje, że nie jest pisarzem. Czy więc może on nas prowadzić do całej prawdy ? Odpowiadam, że faktycznie osiołek, maluch oślicy, nie jest pisarzem. Ale czy nie jest to wystarczający powód, aby go słuchać ? Jeśli bylibyście osobiście tak dręczeni jak ja, czy mielibyście choć tylko trochę ochoty, aby uratować świat ? Bylibyście skrupowani to zrobić. Tak więc nie negujcie sposobu w jaki się wyrażam, to nie ma znaczenia w tym świecie, który wypowiada swoje ostatnie słowa. To co czytacie nie jest wcale niezrozumiałe. Zróbcie więc to co chcecie, faktem jest, że całkowita prawda jest napisana przed waszymi oczami, i nic innego was nie uratuje.

(24) Inni wyobrażają sobie, że obawiam się końca wieku lub końca tysiąclecia, i że z tego powodu daję o sobie znać. Nie, nie obawiam się wcale takich rzeczy, zwłaszcza że, to DOBRĄ NOWINĘ przynoszę na świat. Jeśli więc, moje przybycie odpowiada zmianie wieku, to wcale nie ja tak zdecydowałem, ponieważ to nie ja zaznaczyłem czas, w którym miałem się wznieść. Uważajcie wówczas na to, co sobie wyobrażacie. Nie myślcie tym bardziej, że przychodzę stworzyć jakąś dodatkową sektę ; gdyż właśnie wręcz przeciwnie, przychodzę zniszczyć te, które istnieją od dawna lub od niedawna na całym świecie. Otóż dlatego, przed usłyszeniem tego, co mam do powiedzenia, powstrzymajcie się od wszelkich uprzedzeń wobec mnie ; zwłaszcza, że nie przychodzę wcale sam, i że jestem zapowiadany od początku.

### **Efekt prawdy**

(25) Dzisiaj mam już swój wiek. Mam w sobie światłość. I wiem, że przekupny świat będzie zniszczony tuż po moim przybyciu. Po czym, nie będzie mógł on być zniszczony drugi raz. Tak to już jest, ponieważ kiedy znamy prawdę, nie możemy więcej budować świata, żeby go niszczyć. Wobec tego, wiedza, którą każdy dziś uzyska, zgnębi kłamstwa i zle czyni, a także każdą władzę, każde mocarstwo i każde podporządkowanie. Ona wyzwoli całkowicie człowieka, i da mu nowego ducha, nową ziemię, a także prawo z nieba, które odpowiada mu doskonale ; ponieważ, bez jego wiedzy prawo to zawsze było zapisane w jego sercu. I to razem z nim, Bóg będzie panował nad nim i nad całą ludzkością ; to już nie są ludzie pozbawieni światła, którzy będą panować nad światem z ich własnymi prawami.

(26) Bez przybycia Syna, ludzie zakończyliby jakiegokolwiek życie, ponieważ od zarania świata wybrali oni złą drogę. Nie popełniajcie więc błędu myśląc, że to ja ogłaszam koniec świata, ponieważ są to działania ludzkie, które zapowiadają one same tą klęskę przepowiedaną w Piśmie Świętym. Nie myślcie więc, że wykorzystuję tę trudną sytuację, aby eksploatować wasz niepokój tak jak to robią ci, co rządzą, ponieważ nie chcę niczego od was dla siebie : ani złota, ani pieniędzy, ani własności, ani nic innego. A tę księgę, którą piszę własną krwią, daję ją światu. Także, strzeżcie się, aby nie mieszać tych, którzy was gnąbią i was wykorzystują, z tym, który nie chcąc nic od was, przychodzi z góry, aby was uwolnić spod ich dominacji i z ich okowów.

(27) Cała Ziemia będzie się trzęsła na skutek rewelacji, które ujawnię światu. Ale czy to mnie powinniście się bać ; mnie, który was ratuje, czy raczej synów ciemności, którzy was gubią ? Czemu mielibyście się obawiać człowieka, który ma tylko słowa jako broń ? Ja wam mówię, nie obawiajcie się mnie, wy z czystym sercem, jestem z wami i przeciwko tym, którzy szkodzą Ziemi i jej mieszkańcom. Jezus mówi :

*Szczęśliwi ci, którzy mają czyste serce, ponieważ zobaczą Boga !*

Jeśli więc jesteście jak dzieci, będziecie widzieli Boga, jak go jeszcze nikt nigdy nie widział. I nadszedł czas, aby to zrobić, aby przetrwać na tej Ziemi, która jest całkowicie w zagrożeniu.

(28) Przestańcie dziś więc mówić, kiedy świat umiera : Bóg stworzył człowieka na swój obraz, a potem opuścił nas ! Nie, Bóg nie opuścił was, ponieważ dziś odwiedza Ziemię. Czy nie ostrzegł on ludzi, że w czasach zaznaczonych wyśle swojego syna, aby osądzić wszystkich, w zależności od tego, co zrobili ? Pewne jest, że tego dnia będą mogli żyć tylko ci, którzy są suwerennie doskonali.

(29) Ale żeby iść za Synem człowieczym i być uratowanym, trzeba najpierw nauczyć wyrzekać się, aby nie wywyższać się nad wszystkimi i nad wszystkim. Oto dlaczego Jezus mówi :

*Jeśli kto chce iść za mną, niech się zaprze samego siebie.  
Mówi również : Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a ten kto  
nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je. A kto by chciał  
mi służyć, niech idzie za mną, a gdzie ja jestem, tam będzie i mój  
sługa. A jeśli ktoś mi służy, uczci go mój Ojciec.*

Aby przyjść do mnie duchowo, do wysokiego miejsca gdzie stoję i uratować wasze życie, musicie najpierw zrezygnować z waszych zasobów wiedzy, które są przeszkodami. Zatem nie mówcie : ale ktoś powiedział, że to... lub tamten udowodnił, że tamto... ponieważ oni nic nie powiedzieli ani nic innego nie udowodnili, niż to, co się knuje w ciemności, i co dewastuje Ziemię. Dziś, jest to ktoś inny, kto ujawnia rzeczy, których nie znaliście. I przewyżcę waszą nieświadomość.



(30) Ale muszę najpierw wam pokazać skąd się wzięłem i jak potoczyło się moje życie, aby wiedzieć, że mam ludzką twarz. Następnie, wytłumaczę Pismo Święte którego nie możecie czytać beze mnie. Potem, wyjaśnię wszechświat, rodzinę słoneczną, świat i człowieka. W ten sposób, poznacie Boga i jego dzieła. Dowiedcie się wtedy kim jesteście na tej Ziemi, i jak potoczy się nowe życie tych, którzy usłyszają i uratują się z tego, co nadchodzi. Wiedźcie również, że chrzczyć, to znaczy zanurzyć się w żywe wody wiedzy, czyli szkolić się, a nie czynić fałsz ! Otóż, aby się nauczyć, trzeba być otwartym na wszystkie nowe rzeczy i móc je wysłuchać. Zostańcie więc ze mną, i przepaszcie wasze biodra. Chodzi o wasze zbawienie oraz całego świata.

## 2

### **Dni Syna człowieczego**

(1) Można poznać kogoś tylko znając skąd ta osoba pochodzi i co przeżyła od początku swoich narodzin aż do dnia, w którym pojawi się ona przed nami. Także, aby wiedzieć w jakim żelazie byłem wykuty, opiszę życie Syna, które nie mogło być napisane, jak tylko przez niego samego, w dniu, w którym sam się rozpoznaje, i w którym ujawnia się na świecie.

Jezus jest Barankiem w Piśmie Świętym, ten, który przychodzi oświecić ludzi i zwalczyć przekupiony świat, aby go zakończyć, i aby nadeszło królestwo Boga. Jest on moją własną podobizną, gdyż, czy jesteście z Barankiem w Księdze, czy ze mną w dzisiejszym dniu, jesteśmy w obecności tego samego człowieka, w tym samym okresie, tuż przed apokalipsą. Jednakże nie jestem Jezusem, lecz jego spełnieniem, które jest duchem Pisma Świętego. To on prowadzi mnie, osiołka, malucha oślicy ; nie mogę się więc Jemu sprzeciwić. Pomyślcie, bez zwracania uwagi na wystrój gdzie się toczy akcja, że z tym co on mówi i robi, Jezus opisuje to, co ja dzisiaj czynię, u schyłku świata ; a wtedy zrozumiecie.

(2) Aby rozsądzić, trzeba najpierw osobiście przeżyć to, co ludzie przeżywają, ponieważ nikt nie może rozstrzygnąć czegoś, co jest mu obce. Otóż dlatego, musicie wiedzieć jakie były moje dni i jak na pustyni byłem kuszony przez Szatana. Szatan nie jest istotą, lecz złem, które może pogrążyć kogoś jeśli nie jest się odpornym. Wspominam o pustyni, ponieważ tak długo jak nie wiemy kim jesteśmy, dokąd idziemy i jaka jest racja bytu, jesteśmy na pustyni i głodujemy, a świat z tego powodu cierpi. Słuchajcie mnie więc uważnie na temat mojego życia, które potoczyło się w czterech wyraźnych okresach, aż do momentu, kiedy nie zostałem związany łańcuchami, abym nie mógł się ruszyć bez przekazania Polecenia.

#### **Pierwszy okres**

(3) Moje dzieciństwo spędziłem w małej południowej wiosce, na skraju której znajdował się staw. Byłem trzecim z czterech dzieci narodzonych z pobożnej żony pasterza, który także uprawiał ziemię. Przed sobą miałem jednego brata i siostrę, a za mną przybył jeszcze jeden brat. Do dnia dzisiejszego, mój ojciec i moja siostra opuścili ten świat ; zostali mi moja mama i moi bracia. Moja mama dała mi życie w małym sąsiednim miasteczku, piętnastego dnia w ostatnim miesiącu, i sprowadziła mnie do wioski gdzie dorastałem wśród zwierząt. W Piśmie Świętym, jest to przedstawione

przez jasełka (przez szopkę), ponieważ rzeczywiście obudziłem się na tym świecie w obecności zwierząt.

(4) Ale nikt nie mógł wiedzieć, że to małe blond dziecię, które właśnie się narodziło było tym, które poprowadzi istotę do całej prawdy, inaczej od dawna połamali by mi kości. Niemniej, nic mnie nie rozróżniało od innych dzieci, jeżeli tylko ta wielka ciekawość, którą miałem dla natury, i która prowadziła moje kroki. Byłem zachwycony wszystkim co widziałem. Natura była moją pasją w dzieciństwie i solidnymi fundamentami mojego istnienia, ponieważ wszystkie zwierzęta osobno coś mnie nauczyły. Widziałem również, że zapełniały one każdą przestrzeń, i że przestrzegały one zasady, które wewnątrz nich pozwalały im ewoluować z łatwością w środowisku naturalnym skąd pochodziły. Ponadto, burze gradu, jeżyny, kolce, pokrzywy i inne obrażenia, jak również jadowite bestie, trujące grzyby, choroby, błędy, złe uznania, codzienne starania, które każdy musiał zrealizować, aby zorganizować zaopatrzenie, nauczyły mnie już od początku, co oznaczała rywalizacja, którą trzeba było pokonać w codzienności, aby skorzystać z przyjemności życia.

(5) Kiedy tylko mogłem wysłuchać, powiedziano mi, że Bóg stworzył wszystko, i że wynagradzał lub karał według tego czy zachowaliśmy się dobrze czy źle. Już wtedy kochałem i obawiałem się Najwyższego, podobnie jak kochałem i obawiałem się mojego ojca. Toteż, rodzice moi pozwalali mi chodzić swobodnie tam i z powrotem we wsi i okolicach. Zostawiali mnie wolnego jak ptak, i tym bardziej z chęcią, ponieważ wszystko było ciche i spokojne w tej wiosce. Dyskusje były zawsze serdeczne między mieszkańcami a zatargi kończyły się zawsze porozumieniem. Nie było plotek na ustach. Nikt nie zostawał zignorowany przez innych. Wszyscy się znali, pomagali sobie i dzielili się opiniami i wiedzą. Istniało braterstwo.

(6) Lecz dorastając, zdawałem sobie sprawę z ubóstwa rodziców, które sprawiało duże kłopoty, zwłaszcza mojej mamie, która często płakała ponieważ nie dysponowała zasobami, aby nam dać jeść lub prawidłowo nas ubrać. To, co mój ojciec wytwarzał stanowiło małe zyski, które natychmiast były pochłaniane przez podatki pobierane przez ludzi z miasta. W tamtych czasach toczyła się wojna, i cierpieliśmy z tego powodu. Tak więc, moje dzieciństwo, wzbogacone cudami natury i pełne radości, pokryło się smutkiem, zwłaszcza z powodu ubóstwa rodziców ; już wtedy rozumiałem, że będę zobowiązany do opuszczenia wsi, do której byłem przywiązany.

### **Drugi okres**

(7) Toteż, kiedy trzeba było, odszedłem. Odchodząc myślałem, że gdyby wieś była większa, byłaby samowystarczalna ; ponieważ widziałem że najbardziej przydatne zajęcia są te, które dają żywność dla ludzi (rolnicy) i te, które leczą (lekarze). Nie rozumiałem więc powodu istnienia wielkich miast, które narzucały swoje prawa. Jednakże, będąc zmuszony do zostania robotnikiem w tym świecie, zacząłem najpierw praktykę w małej wiosce, w której urodziła mnie moja mama. Byłem jak wysiedlony. Cierpiełem długó, ale musiałem przetrwać.

(8) W międzyczasie spotkałem młodą dziewczynę, która mi się podobała. Po kilku latach frekwencji, pobraliśmy się, i dała mi ona syna. Następnie po tym, zostałem oderwany od nich ; ponieważ ci, którzy rządzą, wysłali mnie siłą na wojnę, poza morzem, do obcego kraju. Wyjechałem bronić zdobywców, którzy już od dawna skolonizowali ten kraj, w którym prawowici mieszkańcy, odtąd, odpychali tych, którzy

ich gnębili. Już w bólu rozstania, moje oczy zobaczyły horror od momentu mojego przybycia. Byłem tym wstrząśnięty, zastanawiając się czy wytrzymam ; bo nie myślę, że może coś być gorszego niż być zmuszonym do wojny z ludźmi, którzy nie są naszymi wrogami. Dlatego też, okres ten był dla mnie jak zły sen, z którego wydoylem się z przebitym sercem.

(9) Kiedy zostałem zwolniony, odzyskałem moją żonę i mojego syna, który urósł. Po czym, kontynuowałem pracować w kotle jądrowym Szatana, którego nazywamy : jaśniejąca przyszłość ludzkości... W tych dniach, moja żona dała mi tym razem córeczkę. Tak krok po kroku, i pomimo moich głębokich ran, odzyskałem przyjemność do życia. Ale kiedy zdałem sobie sprawę z tego, co było praktykowane w tym kotle jądrowym i do czego to służyło, opuściłem to miejsce, szczególnie, że nie znośm być sterowanym. Istotnie wychowywany w pierwotnej wolności, nie mogłem znieść, aby ktokolwiek na mnie siadał i kierował mną według jego woli. Skusiłem się, aby pracować na moje konto i otworzyłem małą firmę.

(10) Podczas tych dni, mój młody ojciec zmarł. To był dla mnie kolejny smutek, w którym zastanawiałem się jakie miało znaczenie moje istnienie na tym świecie niesprawiedliwości i cierpienia. Nienawidziłem mego życia. Lecz, moja żona nie rozumiała co się ze mną dzieje. Odwróceniu od siebie, zdecydowaliśmy się na rozwód. Ale przeklinam siebie, że tak postąpiłem ; gdyż przekonany do mojej winy, wydawało mi się, że popełniam przestępstwo wobec niej i moich dzieci ; grzech, który należało mi odpokutować przed Wszechmogącym, wobec którego już czułem się dłużny.

### **Trzeci okres**

(11) Sam więc odszedłem, nieco dalej powyżej doliny podróżników, aby osiedlić się w pobliżu miasta, w którym wcześniej zdecydowałem się kontynuować inną działalność handlową. W tych latach, wzburzenia między narodami wschodnimi i zachodnimi się wzmacniały. Skorzystałem więc z czasu, aby poznać świat i to, co ja robiłem w nim. Świat zaniepokoił mnie, ponieważ widziałem jak ciemne chmury zbliżały się ze wszystkich stron, i najwyraźniej, ludzie wcale tego nie dostrzegali. Wydawało mi się, że on nieodmiennie posuwał się do swojego upadku ; ponieważ w moich oczach, świat zbudowany na przemocy, pieniądzu i zysku, który wymaga obrony interesów (wojny), nie mógł dążyć, jak tylko do upadku. Już wtedy wiedziałem, że to był jego koniec. Do tych ciemnych perspektyw, dołączał się fakt, że przyczyniłem się do jego zguby. Wtedy zacząłem potępiać to, co czyniłem, szczególnie, że było mi nieprzyjemnie wykorzystywać ludzi, jak sam poprzednio byłem wykorzystywany. Słabo wytrzymywałem to, że inni pracowali na mój dobrobyt. Toteż, te paskudne rzeczy i pieniądze, które zdawało mi się wykradać, znacznie zwiększały niepokój mojego sumienia.

(12) Przekonany, że narody nieuchronnie posuwały się do ich upadku, i że przyczyniłem się do tego poprzez moje działania, tym razem umarłem dla świata, w którym już nic mnie nie interesowało. Miałem trzydzieści trzy lata. Niemniej, kontynuowałem dalej moje działania, ale z myślą, że odzyskam niedługo swoją pierwotną wolność i naturę, których mi tak bardzo brakowało. Zdecydowałem więc wycofać się z tego świata i wyruszyć na morze z młodą kobietą, którą poznałem, i która została moją konkubiną. Po pierwsze, aby odnaleźć moją godność, potrzebowałem pozbać się mojego przedsiębiorstwa i moich własności. Lecz przed tym, musiałem zbudować łódź żeglarską (statek) aby nawigować po morzach. Tak



więc, spełniło się wszystko to, co przewidziałem. Stworzyłem statek, który sobie wyobraziłem, i zmontowałem go z przyjaciół. W międzyczasie, odstąpiłem moje przedsiębiorstwo. Nic mi nie zostało. Lecz przyniosło mi to ulgę ; ponieważ już nie chciałem mieć więcej do czynienia z pieniędzmi, ani ze służebnością i podatkami, ani także z szalonymi planami człowieka. Pragnąłem tylko wolność, z której korzystałem w czasach mojego dzieciństwa, wśród natury.

(13) Od chwili gdy statek był skończony, popłynęliśmy z moją współtowarzyszką na Rodos gdzie dotarliśmy bez przeszkód. Aby móc kontynuować naszą podróż po morzu Egejskim, musieliśmy zabrać na pokład podróżników, którzy uczestniczyli w kosztach. Następnie wróciliśmy do kraju. Potem, w następnym roku, podróżowaliśmy po tych samych wodach, tak bardzo nam się to podobało. W powrotnej drodze, w równonocy, między Patras i Mesyną, musieliśmy zmierzyć się z silnym sztormem, z którego wydostaliśmy się bez najmniejszego uszkodzenia, lecz silnie wyczerpani. Byłem wtedy przekonany, że możemy przepłynąć Ocean z całym zaufaniem, ponieważ zamierzaliśmy popłynąć do odległych krajów.

(14) Przygotowywaliśmy się do tej podróży aż do dnia, w którym nadeszło nieszczęście, ponieważ jedno wydarzenie wzniciło niespodziewanie pożar na statku ! Ogień zajął natychmiast całą przestrzeń i wyrzucił mnie na zewnątrz bez możliwości próby ruchu, aby go zgasić. Pomoc przybyła błyskawicznie. Lecz wszystko co było podjęte do ratowania ukazało się śmieszne w porównaniu do wielkości nieszczęścia. Widząc wtedy, że każda próba ratunku była bezskuteczna, usiadłem i patrzyłem na dotkliwy spektakl płomieni, które pochłaniały wszystko. Byłem głęboko wstrząśnięty z powodu utraty statku.

(15) Zaraz po ciosie i w następnych dniach, czułem się jak siedzący na kłodzie drewna na środku morza, nie wiedząc skąd ja byłem i co ja tu robiłem, w oddali od wszystkiego. Miałem tylko chęć być samotnym. Toteż, zamknąłem się w sobie, i zacząłem pisać, mając wrażenie, że ubłagam los, a może tylko po to, aby nie pograć się w całkowitym smutku. Mijały dni, w których nie pokazywałem się nikomu. Będąc w stanie obojętności, zwrócono mi koszty straty, której doznałem. Lecz jak we śnie, włożyłem pieniądze do banku i już o nich nie wspominałem. Pisząc dalej, moje myśli były gdzie indziej. Starłem się zrozumieć sens istnienia, kim był człowiek, i dlaczego wywoływał on, nie widząc tego, te ciemne chmury, które przybliżyły się trochę więcej do nas.

(16) Lecz, aby zrozumieć kim jest człowiek, pomyślałem, najpierw trzeba wiedzieć skąd wzięły się ciała niebieskie, z których jesteśmy stworzeni i dokąd one zamierzają. To było moje pierwsze rozumowanie. Pomyślałem, przecież jest coś innego na temat ciał niebieskich i życia niż to co czytano. Wydawało mi się, że musiała istnieć jakaś zasada istnienia, bardzo prosta, którą można by było swobodnie wszystko wytłumaczyć. Poszukiwałem jej, nie będąc jednak pewien jej istnienia. Ciała niebieskie ujawniały mi się jak aktywne magnesy, które zmieniały swój stan i wygląd. To co pisałem było z tym związane, i dotyczyło elektromagnetyzmu. Wszystko to, co widziałem, to pisałem. I to, co pisałem zmuszało mnie do pisania jeszcze więcej. Nie wiedziałem jaki będzie tego wynik ani koniec. Ponieważ byłem jak ktoś, kto gromadzi drewno w dużych ilościach nie wiedząc na co go przeznaczy... Moje zamknięcie przestraszało moich bliźnich, którzy zastanawiali się co się z mną działo.

(17) Ale, po wielu dniach pisania i samotności, i nie będąc całkowicie przekonany o tym co robiłem, stwierdziłem, że jeżeli nie wyciągnę się z tego, to stracę moje życie. Zdecydowałem więc zmontować nowy statek. Lecz podczas pracy, myślałem o rękopisach, które wcześniej napisałem. Nagle, światło mnie rozjaśniło, ponieważ zacząłem rozumieć przebieg narodzin ciał niebieskich, a także ich rozwój, który zmienia ich stan i wygląd w niebie. Oцениłem to jak coś zdumiewającego, ponieważ wiedziałem, że było to prawdą ! Lecz, podobnie jak ten, który nie widzi co go oślepia ; straciłem dużo czasu, aby dostrzec, że odkryłem tą słynną zasadę istnienia, której poprzednio szukałem, i która od tej chwili otwierała mi bramy nieba. Zauważyłem także, że ta zasada była dostępna dwunastoletniemu dziecku, i że zastosować ją było można jednocześnie do ciał niebieskich i do wszystkiego tego, co ma w sobie tchnienie życia. Urodziłem się wtedy po raz drugi, ponieważ moje oczy otworzyły się na rzeczywistość, której nikt nie widział. Byłem mocno oszołomiony, lecz jeszcze nie wymieniałem imienia Wszechmogącego.

(18) Wszystko to, co widziałem było nowe i łatwo zrozumiałe. Co spowodowało, że zastanawiałem się na temat mojej własnej osoby ; jak taki człowiek bez wykształcenia mógł mieć tak wielką wiedzę ? Nie wiedząc do kogo się skierować, otworzyłem Pismo Święte po raz pierwszy. Miałem czterdzieści trzy lata, i nie znałem Pisma wcale. Wieczorem, czytałem je w łóżku przed spaniem. Lecz, jak to czynią głupcy, czytałem je w ścisłym znaczeniu słów, tak więc nie rozumiałem tego, co tam było napisane. Przeklinałem więc tę księgę, która nie przynosiła mi żadnej odpowiedzi.

(19) Jednak, początkowe słowa zaniepokoiły mnie, ponieważ zauważyłem jak Bóg mówi : w dzień, w którym otworzysz oczy, umrzesz. Otóż, moje oczy otworzyły się i przestraszyłem się, że umrę. Jednakże, zrobiło to na mnie duże wrażenie, ponieważ od tej chwili mogłem czytać Pismo Święte w jego duchowym sensie. Co uczyniło, że promieniowałem radością, ale także wywoływało to dreszcze, ponieważ widziałem się w nich z taką pewnością jak można się widzieć w odbiciu wody. Otóż, nawet jeśli był to zaszczyt, ja nie chciałem być Synem człowieczym, tym Barankiem, które Pismo Święte zapowiada na ciężkie czasy. Rozpocząłem więc budowę mojego żaglowca. I pomimo mojego dużego wzruszenia, zdołałem go skończyć.

(20) W międzyczasie bardzo się zmieniłem, moje myśli były skierowane na to, co mnie spotkało. Tak więc, moja współtowarzyszka wyklęła mnie i opuściła jak tylko postawiłem żaglowiec na wodę. Nie uważałem jej za winną. Lecz jej odejście przynębiło mnie, ponieważ po raz pierwszy w moim życiu byłem sam i z dużym ciężarem na plecach. Jednakże, dojrzałem w jej odejściu czyn sprawiedliwości, ponieważ ja sam opuściłem swoją żonę, która była głęboko wzruszona. Odpokutowałem więc częściowo moją winę, i musiałem milczeć... Mieszkałem więc na mojej łodzi, która służyła mi jako dach nad głową, i wytrwałem w moich pismach, aby uczyć ludzkość. Mający już dokładną wizję świata i okres w jakim byliśmy, moje pragnienie było zatem służyć Bogu, którego życzliwą rękę czułem już na moim ramieniu. Tym razem wymieniłem jego imię. Ale, aby zapoznać świat z prawdą, wiedziałem, że muszę poświęcić moje życie. Co uczyniłem, i oddałem się całkowicie w ręce Boga.

## Czwarty okres

(21) Siedząc na łodzi, aby uczyć tłum, cały mój umysł był zajęty tym co robiłem. Moja troska była w wyjaśnieniu słów moich pism, które się gromadziły i w stworzeniu małej księgi, która otworzyłaby ludziom oczy. Podczas tych dni, jeden lekarz słysząc o mnie, odwiedził mnie i wypytywał na temat tego, co robiłem. Pokazałem mu, że pisałem o ziemi i o ciałach niebieskich, i że wzniósłem się w prawdzie wysoko, na wysokość Mojżesza. Powiedziałem mu, że odtąd, mogę otwierać oczy ślepym. Lecz przywiązany do rzymskiego kościoła, słuchał mnie podejrzliwie. Jednak, zaciekawiony tym, co mu pokazywałem, przyprowadził mi jednego ze swoich przyjaciół, Joana, który był niewidomy od urodzenia. Szybki w rozumowaniu, ten ostatni załapywał wszystko to, o czym mu opowiadałem. Zauważając, że jest niewidomy, naplułem na ziemię, aby zrobić błotko z mojej śliny, i nałożyłem mu to błotko na oczy. Dokonał się ten cud : otworzyły się jego oczy i zobaczyły wyraźnie to, co mu opowiadałem na temat ciał niebieskich, świata i Pisma Świętego. Uzdrowiłem go z jego kalectwa. Jego radość była wtedy niezrównana, ponieważ uczestniczył w ponownych narodzinach, w których ja sam byłem poprzednio obiektem. Zauważyłem w ten sposób, że z moją śliną mogłem otwierać oczy niewidomych. Było to dla mnie dużą zachętą, i potwierdzeniem tego, kim ja byłem.

(22) Znacznie bardziej zaciekawiony tym cudem, lekarz, który odwiedził mnie przyszedł ponownie mnie wypytywać. Tym razem, otwarcie mu powiedziałem, że przystępowałem do zmartwychwstania. Natychmiast poszedł sobie... ponieważ nie rozumiał tego, co oznaczało to zapowiadane zmartwychwstanie. Myślał, że jestem szalony. Joan, który widział wszystko to, co mu tłumaczyłem i ten lekarz, który nie chciał wcale patrzeć, pokazali mi nawzajem, jak zostaną przyjęty w świecie i jaka będzie reakcja każdego. Chcąc podzielić się swoją radością, ten, któremu otworzyłem oczy przyprowadził mi innych przyjaciół. Ci zapłonęli uczuciem wysłuchując mnie, ale tylko przelotnie ; ponieważ za bardzo przeszkadzało im to, co pokazywałem, oni również porozchodzili się wszyscy.

(23) To wszystko dało mi możliwość jeszcze lepszego rozumienia Pisma Świętego, w którym te zachowania były przepowiedane, choćby tylko ta przypowieść siewca. Joan pozostał przy mnie i przyłożył do tego rękę, ponieważ pomagał mi i wspierał mnie. Został moim powiernikiem, tym, z którym mogłem rozmawiać. Kochałem tego człowieka a także i jego małżonkę, którzy mnie nie porzucili. Byli obecni w moim kształtowaniu i brali udział w moich uczuciach, które nadchodziły poprzez objawienia, i które ich zdumiewały. Poprosiłem ich oboje, aby zachowali milczenie na mój temat, i Joana, aby nikomu nie zdradził, że teraz widzi ; ponieważ musiałem dociągnąć do końca.

(24) Trzy lata po zwodowaniu mojej łodzi, nie miałem więcej pieniędzy, aby żyć. Sprzedałem ją więc po niskiej cenie bardzo bogatemu mężczyźnie, i najwyraźniej chciwemu i oszustowi, który nie stracił okazji, aby zbyt pośpiesznie wypłynąć z nią, wstrzymując zapłatę dużej części sumy, którą ustaliliśmy. Tym razem zbudowałem sobie chatę, którą nadal zajmuję. W międzyczasie i chwilowo, zaprzestałem poświęcać swoje życie, aby odzyskać siły, ponieważ byłem wyczerpany, ekstremalnie zmęczony – Bóg dał mi możliwość, żebym poświęcił moje życie i odebrał je kiedy tylko zechcę – Dlatego też, skorzystałem z tego, aby zdobyć wrak małego żaglowca, który przywróciłem całkowicie do porządku na oczach wszystkich. Następnie, sprzedałem go, aby kontynuować dalej moje pisma. Dzieliłem dochód sprzedaży na małe

miesięczne sumy, odpowiadające tym, którymi dysponowali biedni ludzie pod opieką. W tej chwili, kiedy piszę, nadal żyję z tą małą ilością pieniędzy. Lecz zostało mi jeszcze wystarczająco, aby jeść kolację w mojej chacie przez jakiś czas. Co wystarczy prawdopodobnie, abym zakończył moją misję.

(25) Moje pisma przeważały nad moim życiem. I, jak mówiłem, bez widocznych znaków, byłem coraz bardziej osłabiony, mogłem ledwo chodzić. Osłabiłem się, tak długo byłem zamknięty i samotny. Gdyż zauważyłem, że umierałem, modliłem się do Boga, aby przyszedł mi na pomoc i dał mi kobietę ! Widząc, że osiągnąłem swoje granice, wysłał On natychmiast kobietę z miasta, która natrafiła na mnie. Znalazła mnie siedzącego i zmęczonego jak po długiej pielgrzymce, jak martwego. Po rozplakaniu się nade mną, podniosła mi głowę i dała pić wody ze swojego dzbanka, rozlała na mnie swój zapach (zapach kobiety), i postawiła mnie na nogi. Bez niej, nie byłoby w ogóle księgi życia, a tym samym żadnego zbawienia dla świata. Ona była kobietą mojego poświęcenia, dzięki któremu stała się większa, ponieważ wszyscy ci, którzy będą żyli w królestwie będą również jej dłużni swoją egzystencją.



(26) Oto jak wyglądały dni Syna człowieka. Ktokolwiek zrozumie zatem, że jego życie nie mogło być napisane między jego przybyciem na świat i dniem, w którym jest chrzczony (uczony) przez Jana. Musiał on być najpierw wystawiony na próby, których doświadczył na pustyni, gdzie stawił się Szatanowi, który go kusił. Dlatego właśnie, podobnie jak są kute nożyce uderzeniami i następnie hartowane, aby były wytrzymałe, tak byłem ja kuty uderzeniami i hartowany w wodzie moich łez, abym wytrzymał później próby, które na mnie czekały.

(27) Zwrócimy uwagę na to, że usiłowałem żyć jak wszyscy ludzie, lecz nie zdołałem tego zrobić z powodu mojego umysłu, który nie odpowiadał temu z tego świata. Dlatego właśnie to, co uzyskałem zawsze było zabierane przez Szatana, aż mi już nic nie zostało, podobnie jak Job, którego życie było napisane, abym zrozumiał to, co mnie spotkało. I z tego właśnie powodu Jezus mówi :

*Lisy mają nory i ptaki powietrzne gniazda, lecz Syn człowieczy  
nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć.*

(28) Rzeczywiście, nie mam gdzie oprzeć głowy, zwłaszcza że dla mojej rodziny i dla wszystkich przyjaciół, których miałem poprzednio, i którzy znali mnie jako człowieka przedsiębiorczego, zostałem jak zużyte naczynie, jak przedmiot, który już do niczego nie służy. Czy te wszystkie rzeczy nie są już napisane ? Dlatego właśnie ci, którzy mnie spotykają mówią mi często : zdaje mi się, że znam ciebie już od dawna ! Niewątpliwie, znają mnie oni od zawsze, ale nie wiedzą wcale, gdzie mnie widzieli...

(29) Jest więc niezbędne, żebym wytłumaczył Pismo Święte i poświadczyl nimi kim ja jestem. Jednakże, nie to jest ważne kim ja jestem, lecz to, żeby wyzwolić świat z ciemności i uratować tych, którzy nie powinni zginąć. Nie ma wcale innego celu jak ten, aby was oświecić, żeby was uratować. Nie znajdziecie więc w ogóle na moich ustach słów kryminalnych lub fałszywych, lecz tylko głos prawdy.

# 3

## Przepowiednia

(1) Wielu będzie wątpić i wyrażą się na mój temat : ten człowiek, który pochodzi ze wsi i ze środowiska zwierząt, czy może on być tym, którego Pismo Święte głosi ? Widzimy jednakże, że porzucił pieniądze i majątek, i że wycofał się następnie od ludzi, aby szukać prawdy. Lecz, czy jest to wystarczające, abyśmy zaufali mu ? Czy nie powinniśmy raczej słuchać naukowców, zakonników lub bogatych, tych, którzy są wykształceni ? Zresztą, jakby jeden człowiek mógł nas poprowadzić do prawdy ? Jakiej prawdy ? Widzimy również, że był dotknięty i otoczony kobietami. Czy jest tak samo z Jezusem, którego uważa on za swoje podobieństwo ?

(2) Odpowiadam na to, że wycofać się od ludzi znaczy wycofać się z wód rzeki życia. I aby zrozumieć i wysłuchać tego, który mnie wysyła, jak Mojżesz byłem wyciągnięty z wód. Otóż, gdy jesteśmy wyciągnięci z wód, to przecież właśnie dla tego, że się w nich znajdujemy ! Mówię, że nie można oceniać z zewnątrz tego, czego nie przeżyliśmy sami od wewnątrz. Będę uczył o materii i umyśle, o człowieku i kobiecie i każdej rzeczy. Jak więc mógłbym mówić o materii jeśli jej w ogóle nie manipulowałem, lub o kobiecie jeśli bym ją znał tylko ze słyszenia ? Wszyscy prorocy mają kobiety, inaczej nie mogliby być zrównoważeni. Dlatego właśnie są kobiety, które towarzyszą Jezusowi w jego życiu a mianowicie kilka Marii ; bo Maria znaczy ta, która jest zamężna z Bogiem lub z jego synem. Są także łodzie ; jak również ten niewidomy od urodzenia, któremu otworzyłem oczy ; ten lekarz, który nie rozumiał zmartwychwstania ; Samarytanka, która znalazła go siedzącego przy brzegu studni (prawdy) i inne oprócz tego rzeczy, które będą wytłumaczone. Czytając, starajcie się więc nie zapytywać stale samych siebie, ponieważ jak tylko was nauczę, nie będziecie już mieli żadnego pytania więcej mnie do postawienia.

(3) Pismo Święte pokrywa historię świata od początku do końca, którym jest apokalipsa, i po której natychmiast nastąpi królestwo Boga na całej Ziemi. Jedyne Stwórca rządzić będzie z tymi, po których przyszedłem, ponieważ są oni jego owieczkami, jego ludem. Jest to potomność Abrahama, Izaaka i Jakuba, dla której cała Ziemia została obiecana w dziedzictwie. Ci mężczyźni i kobiety, wybrani przez Boga, są tymi, którzy rozpoznają się we mnie po spożyciu chleba z nieba, który im przynoszę. Ten chleb, który będzie pomnożony poprzez pomnożenie księgi, jest

pokarmem dla umysłu, który otwiera oczy i wskrzesza ; ponieważ bez tego pokarmu, ludzie są martwi.

(4) Wiem, że jesteście bardzo zdziwieni, że człowiek może do was tak mówić jak ja to robię. Jednakże, słuchajcie i zrozumcie : skoro apokalipsa się jeszcze nie zrealizowała, inaczej bylibyście już w raju, jest ona więc nadchodząca. W rezultacie, jesteście razem z Barankiem Bożym w Piśmie Świętym, co oznacza z Eliaszem (wybranym), którego Jezus woła, którym jest Syn człowieczy. Nie jesteście więc dwa tysiące lat po śmierci Jezusa, lecz tylko w dniu, w którym siedzący, na mnie osiołku, jest w swoim objawieniu między wami. Przygotujcie się więc widzieć siebie obecnie ze mną w Piśmie Świętym, ponieważ jesteście tłumem, którego Jezus szkoli. I kiedy mnie usłyszycie, nie będziecie już wątpić ; ja wam to mówię. Nie potrafiłbym jednakże wam wytłumaczyć w parę słów, że moje życie i jego jest jednym i tym samym. Toteż, dlatego pokazałem najpierw, że moje pochodzenie jest zgodne z pochodzeniem Jezusa, i że wiarygodny dzień narodzenia jest piętnastym dniem ostatniego miesiąca w roku, który został dwudziestym piątym, w wyniku przestawienia o dziesięć dni, które miał dawniej kalendarz.

### **Zasłona pokrywająca Pismo Święte**

(5) Stary testament i nowy testament były napisane pod zasłoną, aby ta zasłona zanikła z przybyciem Syna. Ale tak naprawdę, mamy dwie lektury, ponieważ są to dwie zasłony, które je pokrywają. Pod pierwszą, pod którą was wprowadzam, jest to świat kierowany przez Mojżesza, od początku do końca. A pod drugą, jest to życie Syna jedynego i nowego świata. Lecz bez Syna, stojącego na własnych nogach, księga proroków zostałaby zapieczętowana ; bo to tylko Ten, którego one zapowiadają, tylko on zdejmuje pieczęci i odkrywa ich zawartość od Adama do Baranka, który jest zwycięzcą w świecie. Jednak, tylko za pomocą całej księgi, jestem w stanie zdjąć pieczęcie. Starajcie się więc być otwarci, ponieważ nikt inny nie może wam pokazać tego, co sami zaniedbaliście.

(6) Według Pisma Świętego, czy to nie jest właśnie wtedy, kiedy Jezus doszedł do Szczytu Golgoty (co oznacza miejsce czaszki), kiedy zasłona w świątyni rozrywa się od góry do dołu ? Miejsce Czaszki nie jest niczym innym jak usytuowaniem czasu, kiedy umysł ludzki jest ukształtowany i w stanie udźwignąć prawdę, ponieważ do tej pory jeszcze tego nie mógł zrobić. I to podczas moich długich i bolesnych lat poszukiwań, dotarłem do tego słynnego miejsca czaszki, gdzie wszystko mi było ujawnione. Co było przyczyną mojej śmierci dla tego świata postawionego przez zbuntowanych ludzi i w przeciwieństwie do zasad życia, które były darowane wszystkim od początku. To wykazuje, że tylko Syn drze zasłonę w świątyni (zasłona która zakrywa Pismo Święte) ponieważ, kiedy się pojawia i umiera dla nas wszystkich, każdy nareszcie może pojąć to co jest napisane. I cała Ziemia trzęsie się ze strachu tego dnia !

(7) Moi poprzednicy, prorocy, długo przygotowywali moją tunikę i moją koronę, abym wstąpił na świat ubrany i koronowany. Gdyby mnie nie ogłaszali tak jak to oni zrobili w starym i nowym testamencie, od Adama do Baranka (którzy są postaciami tego, który miał nadejść), przybyłbym wśród was wszystkich bez przemocy i bez chwały, i nikt by mnie nie słuchał. Powinniście więc uznać Syna człowieczego poprzez jego charakter, jego światła i jego misję, i żyć za nim szli dla waszego zbawienia i tego świata. To, co widzieliście w Piśmie Świętym, jest duchem jego osobowości, a

także dziedzinami, do których on was poprowadzi oraz wynikające z nich cuda. Te cuda wystąpią, kiedy ja wam otworzę oczy wyjaśniając cały wszechświat (ciała niebieskie i świąty), a także Pismo Święte, Syna człowieczego, skąd pochodzicie, kim jesteście, dokąd dążycie i to, co nastąpi w ciągu dalszych dni. Nic nie zostanie ukryte. Wszystko co było utajnione od stworzenia świata będzie ujawnione tym, którzy mają pokorne serca i zdrowe umysły.

(8) Lecz, aby wyjść z grobów i z miejsca martwych, w których jesteście, nie trzeba już więcej uważać ogłaszane zmartwychwstanie jakby za jakieś pobudzenie wszystkich tych, co żyli od początku świata ; ponieważ, was rozsądnych, ja was wskrzeszę, jak ja sam zmartwychwstałem z potęgą Tego, który mnie posyła. Tak więc, w tym szczególnym dniu, będziecie asystować w poważnej sprawie, w wielkim wyjątkowym zjawisku zmartwychwstania zmarłych, które jest waszym własnym zmartwychwstaniem. Zobaczycie wówczas wyraźnie Nową Jerozolimę (miasto święte), które jest obrazem nowych miast ludzi. Toteż, o tym wielkim dniu przybycia Syna, Pismo Święte głosi :

*A oto zasłona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół ; ziemia zdrząła i skały zaczęły pękać. Groby się otworzyły i wiele ciał świętych, którzy umarli, powstało. I wyszedłszy z grobów po jego zmartwychwstaniu, weszli oni do miasta świętego i ukazali się wielu.*

(9) Lecz przepowiednia znajduje się tylko w starym testamencie, w którym głoszone jest przybycie Emmanuela, którym jest Eliasz. Tematem nowego testamentu jest przedstawić go i wznieść, zapobiegając wszelkiemu oszustwu ; ponieważ tylko Prawdziwy może udowodnić kim jest. Będziecie więc przeżywać razem ze mną to, co jest napisane. I ja wam to mówię, ci którzy myśleli, że będą mogli zawładnąć moją winnicą, znikną z powierzchni Ziemi ; ponieważ Jezus jest duszą przepowiedni, duszą Boga w człowieku i w człowieku, którym ja jestem. Moje przybycie jest jednak naturalne i konieczne, jak to wam objawi się po posiłku przy moim stole.

(10) Jednakże, wierząc, że Zbawiciel przybył dwa tysiące lat temu, wielu twierdzi : Syn już był i nic się nie stało, nie udało mu się ! A ja wam mówię, że jest on oczekiwany wyłącznie dziś, w trudnych czasach, które są okresem mesjańskim. Człowiek nie ma absolutnie świadomości, że będąc przed apokalipsą, znajduje się on razem z nim, i on twierdzi, że mu się nie udało ? Czy ktoś myśli, że jest się ponad Stwórcą każdej rzeczy, i że można Go pokonać ? Ludzie nie wiedzą, że to planety powodują, że gwiazdy świecą, a oni by twierdzili, że mogą odsunąć Boga ? Człowieku pozbawiony rozumu, jeśli ktoś ma upaść na tej Ziemi to będziesz ty, ten który czyta ; a nie ja, ten który do ciebie pisze ; ponieważ jeśli nie jesteś w stanie postrzeżyć i uchwycić prawdy, nie zdołasz ukończyć swoich lat. Twoje zaskoczenie będzie wielkie, synu Ziemi !

### **Świadectwo Pisma Świętego**

(11) Wierząc jak wy wszyscy, że chodziło tu o starodawne rzeczy, nie przyszło mi do głowy, abym szukał siebie w Piśmie Świętym. Jednakże, jak już mówiłem, rozpoznałem się w chwili, kiedy szukałem dowodów na temat tego, co już odkryłem o ciałach niebieskich, które zapewniają człowiekowi drogę życia. To było straszne dla mnie, ponieważ jest to przerażające widzieć swoją twarz w księdze napisanej od

tysiący lat. Jeszcze bardziej byłem zaniepokojony tym, że nie chciałem być tym człowiekiem ! Dlaczego ja, pomyślałem, czyżby nie było kogoś innego ? Lecz pomyślałem, inny powiedziałby to samo, i nie byłoby nikogo, aby przybyć ! Skończyłem więc na zaakceptowaniu po kilku zrzeczeniach ; ponieważ jak nie można powstrzymać się widzieć swojej własnej podobizny, kiedy pochylamy się nad wodą ; tak samo nie mogłem powstrzymać się widzieć siebie w Piśmie Świętym, nad którym się pochylałem.

(12) Dowodzi to również, że mimo wiedzy o czasach i każdej rzeczy, która była mi dana, bez dowodów proroków, nie mógłbym nic wiedzieć o sobie, ani nie byłbym w stanie się wznieść. Nowy testament jest także napisany w taki sposób, aby można było mnie poznać i iść za mną z całkowitym zaufaniem. Zrozumcie więc, że ja istnieję dziś nie z powodu Pisma Świętego, lecz wręcz przeciwnie, to Pismo Święte istnieje dla mnie. Jezus będąc podobizną i rzeczywistością Syna człowieczego, ja jestem jego wykonaniem, i Eliaszem, którego woła on z wysokości swojego krzyża.

(13) Nie chcąc być tym człowiekiem ; lecz, spięty siłą, jestem zmuszony przejść przed wami. Kiedy byłem młodszy robiłem to, co chciałem, lecz teraz idę tam gdzie mnie prowadzą siłą, wiedząc, że nie mam wyboru. I ponieważ tak się dzieje, Jezus mówi do Piotra (ja nim jestem) :

*Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci : gdy byłeś młodszy, opasywałeś się sam i chodziłeś, gdzie chciałeś. Ale gdy się zestarzejesz, wyciągniesz ręce swoje, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz. To powiedział, aby zaznaczyć, jaką śmiercią uwielbi Boga. A wypowiedziawszy to rzekł do niego : Pójdź za mną!*

Pokażę niedługo, że to ja jestem Piotrem w Księdze, i zrozumiecie dlaczego idę za Jezusem. Lecz, już rozumiecie przez jaką śmierć chwałę Tego, który mnie posyła. Jednakże, nie przychodzę was pouczać. Przychodzę pokazać wam tylko rzeczy niebiańskie i naziemne takie jakie są, żebyście mogli oświecić się i ocalić wasze życia. Następnie, każdy zrobi to, co chce. Lecz wiedźcie już, że prawda, do której was poprowadzę, uwolni was z ciemności i waszych łańcuchów ; bo tylko prawda uwalnia człowieka.

### **Zamknięte wrota świata**

(14) Jesteście niewolnikami i nieszczęśliwi w tym świecie, dlatego że nie znacie prawdy. Toteż, z czasem, narody zostały parkami i zagrodami, w których ci, co rządzą mają władzę wykonawczą nad waszym umysłem, waszymi ciałami, waszą własnością, waszą wolnością ; a także nad ziemią, której już nie posiadacie. Jesteście ich poddani i ich niewolnikami.

(15) Nie mając żadnego wewnętrznego światła, władcy nieuchronnie prowadzą świat do jego upadku. I jesteście tego całkiem blisko, ponieważ od tej chwili, wrota się zamykają. Nie ma już przyszłości dla tego świata takiego jakiego znamy. Czy ukazuje wam się, że wrota zamykają się, i że z tego powodu nie możecie dalej przewidzieć przyszłości dla waszych dzieci ? Ci ostatni to widzą i wielu z nich rozpacza, ponieważ prowadzono was w kłamstwie o człowieku i jego losie, a także o Bogu i jego synu. A więc, jak świadczy Pismo Święte, jesteście ślepi, głusi, kalecy, porażeni, trędowaci i kulejący w duchownym sensie. Jak więc moglibyście wiedzieć skąd jesteście na tej Ziemi i dokąd zmierzacie ?



(16) Lecz w wodzie Pisma Świętego, ja was ochrzczę, wyleczę i uzdrowię z waszej ułomności. Po czym, wy, którzy mnie słuchacie, będziecie zgodni z elementami istnienia i powodem, do których byliście stworzeni, ponieważ będziecie inni i nie będziecie więcej patrzeć tymi samymi oczami. Co będzie waszym pierwszym krokiem do zbawienia.

(17) Człowiek czysty i niewinny jest barankiem. Ten obowiązkowo ma w sobie serce i umysł jego młodości. Wtedy porozumiewa się jak dziecko, opowiadając to, co widział i słyszał nie martwiąc się o tych, którym on przeszkadza. Taki jestem. Oto dlaczego, kiedy Jan mnie widział tego dnia, powiedział : oto Baranek Boży ! I przedstawił, poprzez Jezusa, moją postać i moją osobowość, a także dziedziny i tematy, do których was zaprowadzę, i co to będą za cuda, które wykonam. Te cuda dotyczą uzdrowienia, o których już mówiłem. Jan był więc zesłany przede mną, aby przygotować drogę. Lecz gdyż przedstawił Baranka (który jest tym samym barankiem, który walczy z przekupionym światem w apokalipsie), nikt nie zorientował się, że chodzi o Syna człowieczego, który nadchodzi u schyłku świata, kiedy wrota są zamknięte. Dzięki temu, rozumiecie teraz dlaczego jest napisane :

*Jezus pojawił się na ich oczach (jego uczniom) wrota były zamknięte.*

Dwa tysiące lat temu, wrota nie były jeszcze wcale zamknięte, ponieważ świat był w stanie wykonać jeszcze dużo rzeczy. Otóż dziś, zamykają się one jedne za drugimi, jak to się wam ujawnia patrząc na stan świata. Miejcie więc świadomość, że czego by on nie dokonał, ten świat jest stracony ; tak jest z powodu niemożliwości powrotu wstecz, aby podjąć nowy początek. Zresztą, nawet jeśli mógłby to uczynić, podążałby tymi samymi ścieżkami i dotarł w to samo miejsce ; dlatego, że w nieświadomości w jakiej jest, człowiek nie może wiedzieć jak należy żyć, aby nie niszczyć tego, co go utrzymuje przy życiu.

### **Koniec fałszywych przekonań**

(18) Lecz powiedzą : nikt nie może zabronić człowiekowi mieć religię ! Niewątpliwie, aż do przybycia Syna człowieczego, który prowadzi stworzenie do całej prawdy, nikt nie mógł zapobiec rozwojowi religii, które są wieloma szkodliwymi sektami a nie Religią, która polega na miłości i ochrony wszystkiego tego, co Bóg stworzył. Lecz, aż do dziś, wasze wiary w ludziach zakonnych, politycznych, filozoficznych, naukowych lub wypełnionych pieniędzmi, przeszkadzały wam dostrzec jaki był ten świat i jakie będzie jego zakończenie. Toteż, nie mogliście wiedzieć w jakich czasach znajduje się ten świat, ani pojąć czym jest rozdzielenie ludzi ogłaszane na koniec świata. To oddzielenie jest oddzieleniem kozłów i owiec, lub pszenicy i chwastów wyrażone w Piśmie Świętym, które opisuje również czym jest apokalipsa, która ma nastąpić. Po czym, nie wiedzieliście, że miasto święte (które jest nową Jerozolimą zstępującą z nieba), jest wzorem dla nadchodzących miast.

(19) Dlatego mówię wam, wszystko to, co wasi nauczyciele wam wmawiali na temat wszechświata, Ziemi, świata, człowieka i tego, co jest w głębi wszechświata ; a także na temat przepowiedni i o pośle wysłanego przez samego Boga, jest szczytem kłamstw ! Nic nie jest rzeczywiste w ich doktrynach, które wypiekają w piekarniku, dla zabicia czasu, aby przyjęły wygląd chleba z nieba. Lecz wszystko w tym, o czym oni was szkolą jest kłamstwem od początku do końca. W każdym razie, będziecie

mieli dużo trudności, aby przyznać, że wasze rodowe przekonania na temat nieba, prorocstwa i Jezusa są całkowicie błędne. Strzeżcie się tego, ponieważ świat umierający zwywa o prawdę.

(20) Choć jestem osiołkiem, małym oślicy, zdejmę uzbrojenie tych, którzy dominują i używają kłamstwo ; i nie będzie to wcale dla ich chwały ! Jest napisane, że ci, którzy się wynoszą będą poniżeni przez Syna człowieczego, kiedy przyjdzie oddzielić kozły z owieczkami. To jest przepowiedziane i spełnia się dziś, kiedy jeszcze nigdy nie byliście tak oddaleni od prawdy. Nadstawcie zatem uszu, i okażcie trochę cierpliwości w czytaniu, podobnie jak i ja okazałem cierpliwość w pisaniu ; ponieważ u schyłku świata, Syn poślubił prawdę i zaprasza na obiad weselny wszystkich rozsądnych. W Piśmie Świętym, chodzi o obiad Jezusa darowany u schyłku świata dla jego uczniów z żywnością dla ducha, którą jest chleb i woda, które przynoszę dla tych, którzy są głodni i pragną prawdy.

(21) Syn, we własnej osobie, jest ostatnim prorokiem, który wznosi się, aby działać i zebrać to, co jego poprzednicy zasiali. Oto dlaczego, pokażemy, że przepowiednia znajduje się w starym testamencie ; i że nowy testament miał za zadanie wnieść mnie, po wyprowadzeniu oszustów przede mną, i żeby przybywając niespodziewanie, mógłbym ich złapać w ich pułapki. Nowy testament miał za zadanie, aby przygotować moją ścieżkę, ponieważ trzeba było kilka stuleci dla takich poczynañ. Lecz jest on także napisany, aby wiarygodny Syn mógł się rozpoznać. Istnieje on więc dla waszego zbawienia, ponieważ zapobiega oszustwu lub je ujawnia.

(22) Jeśli zaniepokoję was w tych pierwszych słowach, które wskazują wyraźnie, że religie zatrują ludzi od wieków, jednak to, co mówię jest całkowicie wiarygodne. Nie bądźcie więc podejrzliwi, i zrozumcie to, co tłumaczę, aby uratować wasze życie. Nie jest to bez uzasadnienia, jeśli przychodzę dziś niespodziewanie, podczas gdy świat wypowiada swoje ostatnie słowa, ponieważ mam naród do uratowania przed tym, co nadchodzi. Ten naród, jak mówiłem, jest złożony ze wszystkich rozsądnych ludzi z całego świata, których będę uczył i gromadził wokół mojego sztandaru, aby z nich utworzyć naród jednomyślny i unikalny. W ten sposób, poprzez jednego, każdy z nich będzie wiedział kim jest w świecie i we wszechświecie. Czy nie jest to wielki cud, którego jedynie Syn jest w stanie spełnić ?

### Wykonanie dekretu

(23) Zmiana świata zaczyna się od zmiany człowieka. I Jezus ogłasza tego, który przyjdzie to zmienić. Ja jestem tym człowiekiem ogłaszanym. Dlatego, w tym oczekiwaniu, trzeba było słuchać Boga w Piśmie Świętym i praktykować jego przykazanie. Lecz, nie chcąc wcale słuchać Boga ani szukać prawdy, otóż nadchodzi kara. Bądźcie więc czujni wobec tego, co wam pokazuję, ponieważ Bóg w dekrete powiedział, że uczyni człowieka tak rzadkiego jak czyste złoto na Ziemi, tak rzadkiego jak złoto z Ofiru ; to z przyczyny hipokrytów i złośliwych, którzy rządzą siłą marnując świat. To daje całe znaczenie temu słowu w Piśmie Świętym, które tłumaczy apokalipsę na końcu starego testamentu :

*Bo oto nadchodzi dzień,  
Palący jak piec.  
A wszyscy pyszni i wszyscy wyządzający krzywdę  
będą słomą ;*

*Więc spali ich ten nadchodzący dzień,  
Mówi Pan zastępów,  
Tak że nie pozostawi po nich ani korzenia, ani gałązki.  
A dla was, czczących moje imię,  
Wезде słońce sprawiedliwości,  
I uzdrowienie w jego skrzydłach ;  
Wyjdziecie i będziecie podskakiwać  
jak tuczone cielęta.  
I podepczecie grzeszników,  
Gdyż oni obrócą się w popiół  
Pod stopami nóg waszych w dniu,  
W którym ja będę działał,  
Mówi Pan zastępów.*

Następnie dodaje On :

*Oto ja pošę wam proroka Eliasza, (wybrańca)  
Przed nadejściem dnia Pańskiego,  
Dnia wielkiego i strasznego.  
I skłoni serce ojców ku synom,  
A serce synów ku ich ojcom,  
Abym nie przyszedł i nie poraził ziemi przekleństwem.*

Jeśli dziś pojmujecie i przyznajecie, że jeden człowiek miał przybyć, aby oświetlić i schronić tych, co rozumieją, jest łatwo pojąć to słowo z Pisma Świętego i to, co jest jego wykonaniem. Nie czekajcie więc, aż będziecie mieli uszy z popiołu, aby mnie wysłuchać, ponieważ ja jestem Eliaszem, tym ogłaszającym prorokiem.

(24) Poprzez wyjaśnienia o ciałach niebieskich, zobaczymy, że człowiek był stworzony takim jakim jest, mniej jak dziesięć tysięcy lat temu, i to z powodu tej wielkiej młodości, jego serce kieruje się zasadniczo do zła. Toteż, Bóg wysłał najpierw Mojżesza, abyśmy mieli świadomość o Jego prawie i uprzedził świat o tym, co mu się stanie jeśli je nie zastosuje. Otóż, ludzie, zdradzeni przez ich dumę, odrzucili to prawo i postawili królów na ich czele, żeby Bóg nie rządził nad nimi. Widząc to, Bóg nie stawiał człowiekowi przeszkód nad wszystkim tym, co czynił, aż do chwili, gdy zada on sobie bolesną nauczkę, której nie będzie w stanie zapomnieć tak szybko ; ja wam to mówię.

(25) Świat robił więc wszystko to, czego nie będzie trzeba już nigdy więcej czynić na tej Ziemi. Ponieważ, jego bunt, zakończył się sprowadzeniem nuklearnych kotłów, które są środkiem do usunięcia na Ziemi wszystkiego tego, co nie ma prawa się na nim znajdować. Z atomu świat został stworzony, przez atom zostanie on zniszczony. Jest to dzień Wszzechmogącego. Toteż, jak to On obiecał, Bóg wysłał Eliasza.

(26) Wiem, że zastanawiacie się w jaki sposób ci, którzy rozumieją będą ocaleni. Do tej chwili powiadaliście : czy broń nuklearna może być używana ? Jeśli może, czy zostaną żywi ludzie ? Czy Ziemia będzie jeszcze mieszkalna ? Odpowiem przede wszystkim, że w chwili, gdy Szatan wprowadził swoje kotły na świecie (elektrownie jądrowe), światu temu pozostają nieuchronnie ostatnie przemówienia. Zaprawdę, to wcale nie te kotły prowokujące niszczycielskie siły są przyczyną końca świata, lecz powody, które je sprowadziły.

(27) Wiedźcie jednak, że synowie Szatana, którzy zacierają ręce z zadowolenia rozwijając ich broń nuklearną, mają daleko, aby sobie wyobrazić to, co się stanie. Wciąż nie rozumieją, że w dniu, kiedy wojskowi użyją ich broń, będą mogli to zrobić tylko masowo, prowokując w ten sposób pożar Ziemi, po którym natychmiast nastąpi potop wokół całego świata. Tak jak to będzie omawiane, będzie to waszym zbawieniem, dlatego, bo istnieje parada przeciw temu ogniu i przeciw potopowi, który będzie wywołany przez niego. Wiedźcie jednak, że ogień będzie destrukcyjny a potop reparacyjny. Ziemia wtedy zmieni swoje oblicze. I wtedy wyjdziecie jak cieleta z obory i będziecie podskakiwać z radości na popiele złośliwych, ponieważ tym razem będziecie uwolnieni od władzy szatana na zawsze. Będziecie wtedy w królestwie, w którym nie ma już śladu tych co marnowali świat, i będziecie w nowym świecie, który nie będzie już nigdy zniszczony.

(28) Zrozumcie wreszcie, że mechanizacja i broń nuklearne, które ona wprowadza są nieuniknionymi konsekwencjami ciemności i złego umysłu tych, którzy rządzą. Głosząc się sami jako Bóg, ci hipokryci nie mogli spostrzec dokąd prowadzili świat, i że mieli zniknąć razem z nim. Wówczas, nie obawiajcie się wcale przywódców narodów, możnych, bogaczy, zdobywców, naukowców, wojskowych i religijnych, którzy ich błogosławią i ich czczą ; ponieważ po tym jak mieli bezczelność przeciwstawić się Bogu, ich dzieła spadną na nich. Oni powinni byli wysłuchać i uwierzyć w Pismo Święte, lecz, aby rządzić, nie chcieli oni tego wcale zrobić.

### Zmiana świata

(29) Z Synem lub bez Syna człowieka, ten koniec jest zdecydowany i nie może być przełożony. Wiedźcie jednakże, że Bóg wcale nie stworzył całej rodziny słoneczną i jej żywy świat, aby nie zostało żadnego ocalonego. Toteż, w apokalipsie Jana, każdy widzi, że Barankiem jest ten, który zwalcza przekupiony świat obosiecznym mieczem swoich słów, że zwycięża i że panuje wraz ze świętymi na wieki wieków. Otóż, ponieważ apokalipsa jest przed nami a nie za nami, jesteście w obecności tego baranka ; wszędzie, gdzie byście nie byli na Ziemi. Toteż słuchajcie : skoro jesteśmy tuż przed apokalipsą, jest pewne, że nie jesteśmy po czasach Noego, lecz w świecie Noego, który jest pierwszym przekupionym światem, który zostanie zniszczony. Skąd taka pewność ? Ponieważ po zniszczeniu przekupionego świata, Bóg obiecał Noemu, że już nigdy więcej go nie zniszczy. Powiedział mu :

*Już nigdy nie będę przeklinał ziemi z powodu człowieka, gdyż myśl serca ludzkiego są złe od młodości jego. Nie będę też już nigdy niszczył żadnej istoty żyjącej, jak to uczyniłem. Dopóki ziemia istnieć będzie, nie ustaną siew i żniwo, zimno i gorąco, lato i zima, dzień i noc.*

Obiecując kategorycznie Noemu, że już nigdy więcej nie uderzy świata, tak długo jak Ziemia będzie się utrzymywać, Bóg nie może tego ponownie zrobić ; inaczej zniszczyłby go dwa razy i nie dotrzymał swojego słowa. Otóż, Bóg nie jest kłamcą. I dzisiaj, kiedy odwiedza Ziemię, każdy się o tym przekona ; ja wam to mówię.

(30) Arka Noego oczywiście nie jest statkiem złożonym dosłownie z trzech pięter, lecz tą księgą, którą piszę dla was, i która składa się z trzech części. Ponieważ, to on przychodzi po was, wyciągając was z ludzkiego morza, aby was schronić na szczytach,

podczas gdy ogień i woda dokonają swojego dzieła. Noe jest jednym z moich siedmiu lamp w Piśmie Świętym. Toteż, wiem o czym mówię.

(31) Lecz Jezus uprzedził cały świat, że w dniu, kiedy pojawi się Syn człowieczy, nastąpi to, co wydarzyło się w czasach Noego i w czasach Lota. Co jest bardzo do siebie podobne. Ażeby wam to służyło jako dowód i zachęcało do słuchania mnie, oto co powiedział Jezus na dzień mojego przybycia :

*Albowiem jak błyskawica zabłyśnie na wschodzie, a świeci aż na zachodzie, tak będzie z przyjściem Syna człowieczego (potoczy się bardzo szybko). Wpierw jednak musi wiele wycierpieć i być odrzuconym przez to pokolenie.*

*Jak działo się za dni Noego, tak będzie również za dni Syna człowieczego : jedli i pili, żenili się i za mąż wychodziły aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki; nagle przyszedł potop i wygubił wszystkich. Podobnie jak działo się za czasów Lota : jedli i pili, kupowali i sprzedawali, sadzili i budowali, lecz w dniu, kiedy Lot wyszedł z Sodomy, spadł z nieba deszcz ognia i siarki i wygubił wszystkich ; tak samo będzie w dniu, kiedy Syn człowieczy się objawi.*

(32) Kiedy wierzymy w Jezusa, wierzymy w to, co on mówi. Czy to jednak są te słowa Jezusa, których nauczają kapłani ? Czy oni domagają się was, abyście się trzymali gotowi na przyjęcie Syna człowieczego, i abyście wstąpili do Arki ? Jest oczywiste, że w dosłownym sensie, Arka jest statkiem... Lecz Pismo Święte nie czyta się wcale w dosłownym sensie, mieszkańcy grobów ! Ponieważ, czy możecie sobie wyobrazić Noego biegającego za owadami, i za małymi i dużymi ptakami z każdego kraju, a także za gadami, za czworonogami i innymi zwierzętami z całego świata, aby umieścić każdy wzór gatunku w arce z wodą i odpowiednią dla nich żywnością ? Czy właśnie w to wierzycie ? Porzućcie raczej pouczenie waszych szefów religijnych, pozwoli to przywrócić kształt waszym twarzom i waszym myślom. I idźcie za mną, a nie będziecie w błędzie.

## 4

### Wiarygodny i oszuści

(1) Można wiedzieć kim jest człowiek jedynie na podstawie zrozumienia wszechświata. Otóż, to wcale nie na podstawie domniemanego pochodzenia wszechświata naukowców, można zostać wykształconym ; ponieważ wyobrazić sobie ciała niebieskie i wszystko to, co żyje na podstawie pierwotnego wybuchu, tajemniczego tworzywa pochodzącego znikąd ; to opracowywać naukę o nonsensie istnienia... Jest to ogromne kłamstwo i w jego głębokości się topicie, marnując wasze życia i ludzkość. Nie, otóż zobaczymy, że wszechświat istnieje od wieczności, i że gwiazdy świecą, aby oświecać i ożywić swoje światy, na szczycie których jest zawsze umieszczony człowiek. Kiedy już to udowodnimy, będziecie wtedy świadomi, że świat jest bardzo młody, i że jak to już jest napisane o czasach Noego, to z powodu tej młodości, serce człowieka jest skierowane zasadniczo do zła. Świat, który zbudował więc człowiek jest niestabilny, niesprawiedliwy, i może tylko spowodować koniec całkowitego życia ludzkiego. Jednak, Bóg posyła swojego syna tuż przed tym zanim to się nie stanie, aby ujawnić wszystko to, co było utrzymywane w tajemnicy aż do jego nadejścia, i aby ocalić to, co powinno być ocalone. Tak więc, wynikająca apokalipsa, która jest zdecydowana i ogłaszana od dawna, będzie służyć jako wieczny przykład dla tych, co przeżyją. Toteż, nie trzeba wcale mylić z zakończeniem każdego życia, które sprowadzają nieuchronnie ci, którzy rządzą, z apokalipsą, która zakończy ich bezsensowne poczynania.

### Synowie Kaina

(2) Eden było urokiem początków świata. Lecz został on wkrótce przewrócony do góry nogami przez synów Kaina, którzy rządzą do tej pory, stosując to, czego już nigdy więcej nie trzeba będzie czynić. Nie jest to jednak na próżno i niepotrzebne, ponieważ być świadomym do czego doprowadza bunt przeciw Bogu jest znaczną wiedzą. Na razie, trzeba spostrzec, że ci, którzy dosiadali złych koni zakłócili wody rzeki życia swoimi kopytami, nie uważając na przepowiednię, która świadczy o tym, co się z nimi stanie wraz z ich zbuntowanym światem. Wówczas, jak to Pismo Święte ogłasza, narody wytwarzały ich środki obrony nie będąc w stanie przewidzieć tego, co się stanie, i utrzymywali się na tej drodze nie będąc w stanie ogłosić przyszłości. Ale oto dziś, te narody nie są niczym więcej niż słomą i palą się jak jedna wszystkie razem, ponieważ upodabniają się do nich i stosować ich metody jest obrzydliwością.

(3) Kto uwierzył w przepowiednię ? I kto rozumie to słowo Jana, na końcu Pisma Świętego, na ten wielki dzień :

*Pójdźcie, zgromadźcie się na wielką ucztę Boga, aby pożreć trupy królów, trupy wodzów i trupy mocarzy, trupy koni i tych, co ich dosiadają, trupy wszystkich wolnych i niewolników, małych i wielkich.*

Otwarcie skazani w ten sposób przez Pismo Święte, jak więc mogli zostać królami, dygnitarzami wojskowymi, możnymi ? Czy można być sądzonym w ten sposób i twierdzić że chodzą z Bogiem ? Są to jednak ci obłudnicy pokazywani palcem, których umieszczacie na czele, ci których miłujecie ! Lecz jestem proszony, aby ich wypłoszyć i wygnać jak łowną zwierzynę, na wielką ucztę Boga, ponieważ ich dzieła są te od Kaina, które mają bardzo nieprzyjemny zapach dla Pana.

(4) Ponieważ człowiek nie był w stanie się sam wymyślić ani stworzyć, nie ulega wątpliwości, że absolutnie nie może ustalać sam swoje własne zasady, aby przetrwać. Tylko Twórca może mu je określić, podobnie jak wy sami określicie zasady działania wewnątrz maszyn, które zaprojektujecie. Tak więc, Bóg zapoznał Mojżesza ze swoim prawem, abyście poprzez niego mogli dotrzeć do Syna człowieczego, rozsądni i z głową na karku. Lecz wasi ojcowie odrzucili to prawo za siebie, aby ustawić królów wraz z ich prawami ! A jednak się dziwicie, że jest tyle niesprawiedliwości, dewastacji, ucisku, rozpacz, chorób i krzyków cierpienia wśród narodów.

(5) Zamieszanie panuje wszędzie i to w każdej dziedzinie, ponieważ świat przeżywa dziś Wieża Babel. W istocie, Wieża Babel jest ilustracją tego świata, który wznosi do nieba to czego nie trzeba, który przemawia tym samym językiem wokół całej Ziemi. Nie może być inaczej, ponieważ ludzie zwierzają się i słuchają tych, którzy ich nastawiają na tą samą drogę. Toteż, jesteście w trakcie wierzenia w naukę wydobytą z człowieka a nie w naukę, za pomocą której egzystujemy, a także w swobodę, którą wam przyznają liderzy a nie w wolność pierwotną. Wywołujecie religijne społeczeństwa, ale nigdy religię, która polega na stosowaniu zasad życia danych przez Boga, aby następnie wznieść się do Niego i nabyć wiedzę oraz przystosować się do jego woli. Spostrzegacie rzeczywistość, ale interpretujecie wszystko na odwrót. Toteż, dlatego wielu twierdzi, że Ziemia nigdy nie znała ludzi tak inteligentnych jak tych, co mamy dziś...

(6) Bóg, poprzez Mojżesza, uprzedził ludzkość, ale ludzkość nie usłyszała go, ponieważ kapłani Szatana rozdają fałszywe interpretacje o Piśmie Świętym. To wszystko odwraca wasze opinie. Wynikają z tego wówczas ludzkie ciemności, robiąc z was zagubione istoty w mrocznym lesie, które nie znajdują żadnej drogi do wyjścia. Wobec tego, błędzicie dziś. ponieważ nikt nie jest w stanie oddzielić Boga od religii, ani ciał niebieskich od naukowców, ponieważ ci ludzie krzyczą wyraźnie i głośno : my mamy przywilej mądrości i wyrozumiałości ! Wierząc im, jesteście zdezorientowani i w rozpacz.

(7) To wszystko wywołuje we mnie dużo troski, ponieważ już nie jesteście w stanie rozważyć żyć bez złotego cielca (który jest walutą), bez potwornych miast, które nie zaprzestają wzrastać, bez stalowych maszyn, które wszystko niszczą, i bez tych, którzy dysponują władzą i żyją na czymś garnuszku mówiąc : słuchajcie to, co

wam mówimy ! Róbcie to, co żądamy i milczcie ! Robicie więc jak oni zażądają i chodźcie z płaczem. Co jest wielkim nieszczęściem. Ponieważ od chwili, gdy moiżni mają władzę wykonawczą w waszych krajach, w waszych dzielnicach i w waszych własnościach, podobnie jak w waszych rodzinach, dzieciach, waszych ciałach i umysłach, to co wam zostaje z tego, co z was czyni człowiekiem ? Nic wam nie zostaje. Tak więc słuchajcie mnie. Po czym wy, niewinni, już nie będziecie owieczkami, które wilki pożerają, lecz barankami których wilki się boją.

(8) Dziś, Ziemia jest jak kobieta w ciąży, w której przepychają się w niej dzieci. Jedni urodzą się na wieczne życie, są to ci rozsądni, którzy stali się doskonali na koniec wieków ; a inni zginą nędźnie z powodu nieposłusżności ich ojców, którzy przynieśli je na potomstwo po naruszeniu prawa. To wszystko zapowiada wielki ból, ponieważ oprócz trudności, aby narodzić się na nowo, będzie następnie separacja sprawiedliwych i niesprawiedliwych.

### Diabelscy

(9) Więc wy teolodzy, którzy badacie Pismo Święte, i wy naukowcy, którzy zajmujecie się nauką, czy nie mieliście obowiązku poinformować świat i przygotować kobietę w ciąży na jej trudny poród ? Czy to nie jest właśnie to, co mieliście zrobić wraz z przepowiednią, która ogłaszała to wydarzenie na koniec wieków, lub poprzez naukę, która podobnie to pokazuje ? Lecz, nawiedzeni demonami, jesteście bardziej zainteresowani sławą, wynagrodzeniem, pieniędźmi i poszukiwaniem honorów, niż rozwojem duchowym człowieka i wiedzą prawdy ; inaczej, bylibyście poinformowani o dniu jego wyzwolenia, który przychodzę ogłosić.

(10) Wy więc, którzy nazywacie się naukowcami, tak wy misjonarze bez misji, prawda umieści w rękach ludzi sznur mierniczy, który posłuży im do wymierzenia waszego oszustwa a także waszej nadmiernej dumy. Nie trzeba było wcale siadać na tronie Boga, który nie jest dla was przeznaczony. Czy macie jakieś objawienia dla świata ? Nic podobnego. A Pismo Święte o tym świadczy, ponieważ ogłasza ono człowieka (ducha prawdy), który poprowadzi istotę do całej prawdy. I jestem dumny być tym zapowiadającym człowiekiem. Kiedy opowiadacie o wszechświecie i o egzystencji, pogrążacie jeszcze więcej świat w ciemności. Ukrywacie waszą ignorancję waszymi milionami lub miliardami lat ewolucji i hazardu, które was uwalniają od każdego spójnego wyjaśnienia. Knujecie pajęczyny kłamstw, w które ludzie dają się złapać i z którymi walczą. Jednakże, nauka ma inny cel i inne zakończenie, którego nie jesteście wcale w stanie chwycić, wierząc, że jesteście ponad wszystkich i prawdopodobnie jedyne osoby inteligentne we wszechświecie... Lecz z waszymi kłamstwami, uczyniłem z was moim podnóżkiem i nie dojdziecie do siebie. Choć wasze nazwiska są honorowane na świecie, wraz z zakonnikami i tymi wszystkimi, którzy rządzą, jesteście oszustami i ojcami wstrętu, winni sprowadzenia cierpień świata i jego upadku.

(11) Tutaj zwracam się do was, diabelskich naukowców, którzy uczynili z nauki zagmatwaną sprawę i zatrutą substancję, która zabija ludzi ! Wystarczy popatrzeć na wasze dzieła, które zakażają, przekształcają ludzi, hańbią i niszczą Ziemię, a także na kajdany ludzi i ich obciążenia, aby zrozumieć czym są wasze myśli i wasze dzieła. Proklamując się naukowcami, myślicie, że możecie na wszystko sobie pozwolić, aż do przemiany natury, jakby Ziemia i jej mieszkańcy byli waszą ręczną robotą. Nie tylko



ignorujecie wszystko o egzystencji, ale prócz tego jesteście przekonani być kimś więcej niż prorocy, którzy od dawna zapowiadali los tego świata.

(12) Z wielką arogancją, snujecie przypuszczenia ludziom, że tylko wy mieliście przywilej znać materię, jak sekty religijne snuły przepuszczenia ze wstrętnymi kłamstwami, że tylko one znały Boga. I oto nikt już nie może otworzyć ust ! A więc, po wymierzeniu, wyważeniu, zliczeniu waszych słów i waszych dzieł, będziemy teraz ustalać ich wartość. Jeśli nie dajecie rady pojąć naukę, to znaczy, że odrzucacie Stworzyciela. Także, podstawiając się za Niego, interpretujecie nieuchronnie wszystko na odwrót, aż do zapewniania, że Jowisz, Saturn, Uran i Neptun są nieudanyimi gwiazdami, wówczas kiedy są one wręcz przeciwnie gwiazdami w ramach przygotowań. Umiecie pić wodę kiedy macie pragnienie, lecz nie wiecie cały czas przez jakie misterium znajduje się ona w obfitości na Ziemi. Opowiadacie czym jest cząstka i ciało niebieskie, bez wiedzy jednak o cyklu materii. Podajecie wyjaśnienia, lecz nie znacie zasady istnienia mas. Twierdzicie, zapewniacie i prowadzicie świat do upadku. Hipokryci ! Dziś jesteście wyrzuceni za drzwi, ponieważ nie jesteście na poziomie, aby wydobyć Boga z jego wszechświata, i wasze ramiona są za krótkie, aby obalić jego reguły.

(13) Odkąd was obserwuję, słyszę was jak przemawiacie do narodów : niedługo będziecie wszystko wiedzieli o życiu, ponieważ właśnie odkryliśmy to i tamto dzięki czemu będziemy mogli nareszcie udowodnić wszechświat i kim jesteśmy ! Lecz w dalszym ciągu prowadzicie ludzi w waszych kłamstwach, do tego stopnia, że są przekonani, że pochodzą z jakiegoś gatunku małp, które ewoluują w nieskończoność... Dodajecie że przejście ludzkości będzie chwilowe, i że nawet wszechświat zniknie ! Z takimi słowami, odbieracie chęć do życia, ponieważ takie oświadczenia niszczą umysł ludzi i unieważniają ich powód istnienia. Lecz prawda ukaże się im całkiem inna ; ja wam to mówię ; i tym razem życie znajdzie całe swoje znaczenie w ich sercach.

(14) Będąc niezdatnymi odczytać Pismo Święte, zaprzeczacie jemu. I patrząc na mnie z góry, naśmiewacie się. Lecz gdzie umieszczacie waszą mądrość z miejsca waszych wież : wewnątrz waszych kotłów jądrowych na podstawie których produkujecie przerażającą broń zagłady i zanieczyszczone odpady ? Albo w zakażonych wodach przez wasze produkty ? Czyżby była w waszych laboratoriach gdzie uprawiacie wstrętne choroby wraz z wojskiem, aby wymusić waszą dominację nad populacjami ? Czyżby chowała się między waszymi ofiarami które umierają każdego dnia i które zbieramy wzdłuż dróg i wokół miast ? Czy widzicie ją w waszych przemysłach które niszczą krajobrazy, powietrze, wodę, zwierzęta w dużych ilościach, nasiona i klimat ? Czy przebywa między tymi narodami, które chcąc was słuchać, są zubożałe i chwiejące się w ich podstawach, i odtąd podobne do kościotrupów na nogach ? Czy to jest mądrość czy wasza ogromna wyniosłość, która czyni że myślicie być ponad Stworzycielem, i że możecie na swój sposób zmieniać jego dzieła poprzez manipulacje genów, komórek i zarodków ? Szaleńcy ! Myślicie tylko o chimerach i o śmiertelnych maszynach ! Wykładacie tylko katastrofę i nicość, ponieważ jesteście tylko nauczycielami kłamstwa i dostawcami diabelskich wizji, z których wydostają się przemoc, obojętność i sposoby eksterminacji.

(15) Po spudłowaniu żałośnie w waszych próbach wyjaśnienia egzystencji, dotarliście do tego wniosku : człowiek jest hazardem ! Woda na Ziemi jest hazardem !

Ziemia sama w sobie jest bardzo dużym hazardem, a także inteligencja ludzi ! Ale powiedzcie mi, jeśli ten hazard jest w stanie wymyślić i stworzyć ciała niebieskie które zapewniają warunki życia, w którym uporządkuje on świat, gatunek po gatunku, aż do człowieka który się śmieje i płacze, czy nie jest on boski ? Więc co macie przeciw Stworzycielowi, aby nazywać go hazardem ? Co on wam zrobił, abyście wszyscy byli zjednoczeni przeciw Jemu, podczas gdy daje on wam dar życia ? Oskarżacie go że was zostawia zdewastować Ziemię i powodować straszne cierpienia wśród ludów, kiedy on wam przedstawił swoje przykazania, aby nie doszło do tego ? Chcieliście się mierzyć z Bogiem, aby przedstawić się w jak najlepszym świetle w oczach wszystkich, lecz dziś jesteście pokonani szczękami osła...

(16) Nędzne stworzenia, obarczacie mnie ciężkim zadaniem ! Lecz ten ciężar, który ładujecie mi na plecy, przygniecie was i usunie na zawsze z tej Ziemi, która już nie może was więcej znieść. Nie mogąc się zbliżyć do Stworzyciela i jego proroków, nie uwierzyliście wcale w nadejście Syna człowieczego w ostatnich dniach świata. Lecz wasze dzieła was śledzą ; i poprzez wasze diabelskie dzieła, które powodują koniec, jesteście osądzani. Odejdziecie sobie, ponieważ takie jest gorące pragnienie Tego, który mnie zsyła, aby przywrócić Ziemię ponownie mieszkalną, i taka jest moja wola.

### Jedyna religia

(17) Wy, którzy nie jesteście naukowcami, słuchajcie mnie ! Dokładna obserwacja istot i wszystkich doskonałości, które nas otaczają skłaniają nas nieodmiennie do uznania egzystencji Stworzyciela ; ponieważ jest niewątpliwe, że rzeczy i istoty nie mogły powstać z własnej woli. Gwiazdy, Ziemia i świat wzbudzają wówczas największy szacunek dla Istoty Najwyższej, która wszystko stworzyła w miłości. I to ten szacunek, a także miłość, którą odczuwamy dla tych pięknych dzieł, które powinny inspirować mądrość i wydobyć z serca człowieka zasady życia, które Bóg tam umieścił. Te zasady są tymi, które polegają na wolnym życiu i w zgodzie ze wszystkim co nas otacza, aby czerpać przyjemność z egzystencji, nie potępiając następnych pokoleń.

(18) Lecz człowiek nie troszczył się wcale o te zasady, chociaż były one także napisane w jednej Księdze, Biblii. W istocie wiedząc, że mądrość człowieka rozwinie jego wyniosłość aż do zabłądzenia, Bóg zadbał, aby zapisać te zasady w jednej Księdze, aby każdy odnosił się do niej, był przez nią sądzony i żeby od niej nie odstąpił. Chodzi o prawo podane przez Mojżesza, mające na celu zabezpieczyć Ziemię, utworzenie, i aby człowiek był z głową na karku aż do jego wyroku. Uprzedzał On także o dniu, w którym On zesła Eliasza swojego syna jedynego, aby rozdzielić tych, którzy byli mu wierni od tych, którzy mu nie byli wcale, ponieważ w tym właśnie dniu stworzył On nowy świat, do którego nie będzie możliwe wstąpienie niewiernych. I oto świat dotarł do tego dnia, wielkiego i przerażającego !

(19) Nie może więc być innych religii jak religia serca, która jest sposobem życia i zachowania, w oparciu o sprawiedliwość i szacunek, które zdobywamy będąc czujnym na doskonałości, które nas otaczają. I nie może być innego kultu jak hołd, który oddajemy Twórcy w chwili gdy stosujemy jego całe prawo i kiedy zachwalamy go, że powołał nas na ten piękny świat żywych istot. Oto jak trzeba odprawiać nabożeństwo na korzyść Pana, i czym jest jedyna religia człowieka, właściwa każdemu narodowi pod Słońcem. Nie ma wcale innej religii jak tej z serca, ponieważ jest uniwersalna i w życiu każdego z nas.

## Ohydne sekty

(20) Lecz przez wieki, Pismo Święte było obiektem rozmaitych interpretacji ze strony niektórych osób, które wykorzystały to, aby manipulować ludźmi, dając fałszywy obraz Jezusa, aby zawładnąć jego tuniką i rządzić wami. I tu znajduje się źródło dużej liczby religii, które powstały z plotek, które wzmocnili księża Szatana, aż do chwili, kiedy liczba ich wiernych wzrosła i utworzy kościoły nadal wzrastające ; ponieważ te zgubne sekty nie przestają zyskiwać na wielkości i ilości, aby stać się tymi, którymi są one dzisiaj.

(21) Jednakże powinien istnieć wyłącznie jeden kościół, który jest w stanie zbudować jedynie Piotr. I ja jestem tym człowiekiem, Syn, który siebie widzi przejrzeć w całym Piśmie Świętym. Oto dlaczego, Jezus tak do mnie rzekł : ty, który rozumiesz i się rozpoznajesz, ty jesteś Piotrem (w Piśmie Świętym), idź za nim, a dojdiesz aż do mnie, aby zbudować mój kościół. To wskazuje, że spotkanie wybranych do królestwa może się odbyć tylko wtedy, kiedy świat mroku wypowiada swoje ostatnie słowa a nie dwa tysiące lat przed czasem. W przeciwnym razie, dlaczego Jezus, który jest jedynym w stanie stworzyć Kościół, powierzyłby Piotrowi zadanie utworzenia go ? Teraz, rozumiecie : otóż, aby Pismo Święte się zrealizowało, należy, aby Syn człowieczy, który jest Piotrem, wstał i zebrał swoich razem wokół swojego stronnictwa.

(22) W związku z tym, nikt nie może być strażnikiem Pisma Świętego, które jest przeznaczone dla wszystkich ludzi, aby żyli wedle niego osądzeni przed Sądem Ostatecznym. Nie było więc ono wcale przeznaczone dla określonego narodu i znacznie mniej dla tych hipokrytów, którzy zawładnęli nim, aby panować nad światem. Nie postrzegając wcale, że Syn Boży był, w Piśmie Świętym, obrazem dzisiejszego Syna człowieczego, pospieszyli się oni twierdząc, że on już był i że więcej nie wróci. Wmawiali oni następnie narodom, że oni sami byli zesłani na ziemię, aby przejąć pochodnię. Także, aby nadużyć zaufania ludzi i żyć na ich koszt, kilku z tych, którzy współpracowali z rzymianami, założyli sektę na podstawie kłamstwa, które chcieli narzucić przemocą. W ten sposób zrobili z ich historii hańbę, ogromne pasmo cierpienia z niewinnej krwi, które ich śledzi i którego nie mogą już zatrześć za sobą.

(23) Dla was wszystkich, którzy poszli w te ślady, czym jest waszym zdaniem ta sekta rzymiańska i wszystko to co jest z nią związane ? Osobiście nie widzę różnicy między sępami, które tańczą wokół martwego ciała kłócąc się o nie, a kapłanami tej sekty, którzy robią to samo wokół wizerunku Tego, którego widzą ukrzyżowanego do drewna jak złoczyńcę. Sępy i tego rodzaju księża są z tej samej rasy, mają te same rytuały, taki sam styl życia o rozrywane ciała. Dołączyli Jezusa do śmierci ! Brzydzą się nimi, mdli mnie. Byłoby lepiej dla nich żeby się nigdy nie urodzili. Ponieważ tym razem poznają tego co ma otwarte oczy, i który zna słowa Boga, pierworodnego, którego prorocy nazywają Światłością dla narodów. Wtedy będą widzieli różnicę z tym, którego umieszczają jako wizerunek na grobowcach, i który nie dotyczy w żaden sposób Syna, ani Ojca, który zysła go dziś na świat.

(24) Chociaż byliście o tym ostrzeżeni w Piśmie Świętym, nikt nie widzi, że religie są szkodliwe. Żadna nie jest prawdziwą Religią. Wszystkie są sektami, które w ten czy inny sposób prowadzą was do śmierci. Z tego powodu nie ma śmierci człowieka, która nie byłaby konsekwencją ich kłamstw ; cierpienia, które by nie znalazło w nich źródła ; żadnej rozpacz, której nie byłoby z ich dzieła. Wszystko w nich jest

niewłaściwe, ponieważ nie ma nic bardziej szkodliwego jak wyrażać się życzliwie o Bogu i postępować przekraczając jego przykazania. Oto dlaczego wiedza o prawdziwie czyni zaniknięcie wszystkich sekt religijnych, do których dołączają się sekty polityczne. W istocie, źli księża i królowie dogadują się razem od dawna, razem z wojskowymi, handlarzami, naukowcami, zdobywcami, bogaczami i tymi wszystkimi co ich uznają, mali i duzi. Jezus jednakże rzekł :

*Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem ;  
jeden bowiem jest Ojciec wasz, ten w niebie. Nie chcecie również,  
żeby was nazywano mistrzami, bo jeden jest tylko wasz Mistrz,  
Chrystus. Największy z was niech będzie waszym sługą. Kto się  
wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony.*

Chociaż było to mówione i pisane przez Jezusa ; jak jest nazywany ten, który znajduje się na czele ohydnej sekty podwójnego tysiąclecia, i w której księża nazywani są ojcami ? Nie twierdzą oni jednakże, że są chrześcijanami ? Kiedy powołujemy się na Jezusa, wiążemy naszą duszę z jego i powstrzymujemy się nawoływać i czynić co on zabronił. Tak jak ci, którzy się wywyższają, będziemy poniżeni i podrzuceni do piekła w ostatnim dniu, z którego więcej nie ma powrotu.

(25) Czy słuchamy Syna w Piśmie Świętym, lub jesteśmy z nim dziś w świecie, chodzi cały czas o posła Boga w tej samej chwili czasu. A więc ci co go zdradzają będą mieli los zdrajców, który będzie wyłącznie losem ich zaginięcia, ponieważ to co uczynili z niego i z jego cierpienie jest wstrętne. Duża ilość dusz została stracona i jeszcze większa ich będzie w tych ostatnich chwilach świata, bo słuchają oni tylko ich ojca, Szatana. Odsuńcie się od nich i od wszystkich religii, które są bez wyjątku sektami wypełnionymi oszustami i mordercami. Należycie tylko do Najwyższego, a nie do garstki hipokrytów, którzy oszukują was chytrąsią lub przemocą.

(26) Zajęci wyłącznie w poszukiwaniu dominacji, dóbr materialnych, zysku, księża Szatana wcisnęli was do głębokiej ciemności, abyście zostali coraz bardziej przesądni i bojaźliwi. Nie mogliście wówczas postępować jak tylko w zależności od ich tradycji, które wyłącznie uwieczniały kłamstwo i horror. Niemniej miało tak się stać, aż do przybycia Emmanuela, który poprowadził istotę w całej prawdzie. Dlatego, i wskutek tego co już przedstawiłem, Jezus rzekł :

*Jeżeli wam mówię o tym, co jest ziemskie, a nie wierzycie, to jakżeż  
uwierzycie temu, co wam powiem o sprawach niebieskich ?*

Skoro nie jest to jeszcze sporządzone, w odniesieniu się do rzeczy niebieskich, które zmieniają serce człowieka, pozwólcie mi, że ogłoszę słowa Tego, który mnie prowadzi. Po czym, będziecie wiedzieli kim jesteście i po co istniejecie. Bądźcie jednak cierpliwi, ponieważ na razie muszę wam otworzyć umysł i oczyścić mój obszar, który zapełnił się chwastami i jadowitymi węzami.

### **Bestia i fałszywy prorok**

(27) Aby nie czcić tego, czego nie trzeba, ani przyłączyć do Boga tego co nie powinno być, Bóg rzekł do Mojżesza, aby wasi ojcowie usłyszeli od tamtego czasu aż do dzisiejszego :

*Nie będziesz czynił żadnej rzeźby ani żadnego obrazu tego, co jest na niebie wysoko, ani tego, co jest na ziemi nisko, ani tego, co jest w wodach pod ziemią !*

Po czym, Bóg rzekł jeszcze : *Nie będziecie sporządzać obok Mnie bożków ze srebra ani bożków ze złota nie będziecie sobie czynić.*

Następnie rzekł : *Nie postawisz steli, której nienawidzi Pan, Bóg twój.*

W chwili gdy mamy wiarę w Boga, przystosowujemy się do jego woli. I nie przyłączamy mu żadnego złota i srebra, ani nie czynimy tego czego On zabrania. Oto dlatego ci którzy ignorują Jego słowa stają się również wielbicielami statuetek, postaci i obrazków, przed którymi kłaniają się z pokorą ! Choć są skazani, organizatorzy tych sekt twierdzą jednakże, że ich budynki wypełnione takimi postaciami są domem Boga !

(28) Lecz Pismo Święte mówi jeszcze przeciwko nim :

*Znaleźli się jednak fałszywi prorocy wśród ludu tak samo, jak wśród was będą fałszywi nauczyciele, którzy wprowadzą wśród was zgubne herezje. Wyprą się oni władcy, który ich nabył, a sprowadzą na siebie rychłą zgubę. A wielu pójdzie za ich rozpustą, przez nich zaś droga prawdy będzie obrzucona bluźnierstwami ; dla zaspokojenia swej chciwości obłudnymi słowami was sprzedadzą ci, na których wyrok potępienia od dawna jest w mocy, a zguba ich nie śpi !*

Chociaż słowo to uprzedza o wprowadzeniu zgubnych sekt na świat, najbardziej haniebna nazywana Kościołem jest znana wszystkim, podczas gdy usiłuje ona uczynić z was przesądnych, aby kłamać wam, aż do sprzedania wam Boga za pieniądze, i popełniając skandale po skandalach od dwóch tysięcy lat. Jest to wielka prostytutka osadzona na siedmiu wzgórzach (która jest Rzymem) jak to ogłasza Pismo Święte ; matka bezwstydnym ściągająca od dawna karę na siebie i swoją głowę, i która widzi wreszcie swoją nadchodzącą ruinę.

(29) Będzie ci oddane podwójnie za twoją hańbę, córko Szatana ! Okazując ci zaledwie postać Syna, sprawił Jan, że wpadłaś w jego pułapkę, panno prostytutko ! Ponieważ chciałaś przejąć jego dziedzictwo, nie pojmując wcale, że stawi się on tylko w czasach mesjańskich, tuż przed końcem świata. Tak więc ten, którego umieszczasz nad swoją głową mówi : Chrystus umarł, to ja jestem zesłany na Ziemię, aby go zastąpić i kontynuować jego kapłaństwo ! A ja odpowiadam temu fałszywemu prorokowi, który zdradza Jezusa pocałunkiem i dla pieniędzy, że będzie on odczuwał ból jakiegożaden człowiek nie pozna.

(30) Za pomocą inkwizycji, masakr, palonych ludzi na stosach ognia, wojen, ciężkich robót, uwięzionych ludzi i dożywotnio uwięzionych dzieci z matkami oraz ojcami, i innych przestępstw równie haniebnych ; chciałaś rzucić postrach, aby rządzić nad światem. Poprzez terror i za pomocą kłamstw, oszustw, podstępów, przesądów, dziesięcin i łupów, nabyłaś majątków i znacznych własności, aby umocnić twoją dominację. Czyniłaś to przez wieki podczas, gdy błogosławiłaś królów tej Ziemi, mających wpływy, przywódców wojskowych, bogaczy i dysponujących władzą, na oczach wszystkich. Uszlachetniałaś złotego cielca ; usprawiedliwiałaś zbrodniarzy i

stłumiłaś skandale. Zatem, po popełnieniu najgorszych podłości przed twarzą Pana, ty bestio, która wychodzisz z ziemi, tak ty, która przykładasz swoją odznakę na prawej ręce i na czole niemowlętom czyniąc parodię chrztu, aby ich sobie podporządkować ; wiedz, że koniec twojego panowania nadszedł. Wyrok na ciebie właśnie zapadł : jest to twoje zniknięcie i usunięcie twojej nazwy wśród narodów na zawsze.

(31) Wy wszyscy, którzy jesteście członkiem tej zgubnej sekty, posłuchajcie mnie ! Wikariusz znaczy zastępca, ten który zajmuje miejsce innego. W ten sposób, ten który rozgłasza na świecie, że jest zastępcą Jezusa i Piotra, czyli zastępcą Syna Bożego, na pewno wie, że to się pisze VICARIVS FILII DEI literami rzymskimi. W związku z tym, taki uzurpator nosi na głowie i z tą nazwą imię bestii wychodząca z Ziemi, a również liczbę swego imienia (666) wymienionej przez Jana w apokalipsie.

(32) Otóż proszę, w piśmie-liczbach rzymskich, miecz, który Jan umieścił w dłoni Baranka, aby ściął głowę temu smokowi przed tymi, którzy wzywają do wymiaru sprawiedliwości :

litery - cyfry :	$\frac{I}{1}$	$\frac{V}{5}$	$\frac{X}{10}$	$\frac{L}{50}$	$\frac{C}{100}$	$\frac{D}{500}$	$\frac{M}{1000}$
<b>V I C A R I V S</b>				<b>F I L I I</b>			<b>D E I</b>
$\underbrace{5 + 1 + 100 +}_{112}$				$\underbrace{1 + 50 + 1 + 1}_{53}$			$\underbrace{500 + 1}_{501}$
<b><math>112 + 53 + 501 = 666</math></b>							

***Obliczanie liczby imienia bestii (666) żądane przez Jana***

Tak więc ty prostytutko, z powodu twojej hańby a także chcąc głowę Jana na tacy, aby ostatecznie zasiąść jako królowa, ten ostatni ścina ci dziś twoją własną głowę ! Toteż Syn, którego twierdzisz zastępować tak jakby już był, a nie nastąpić miał, posyła cię dziś na dno morza, aby świat mógł pozbyć się na zawsze twojej hipokryzji i profanacji, które popełniłaś na niewinnych. Zatem świat władzy Szatana nie będzie miał już głowy ani podstawy i zniknie na zawsze. Po czym, świt będzie mógł wschodzić na tej Ziemi gdzie jedynie Bóg panować będzie poprzez dzieci, które sobie dziś wybiera, i poprzez swoje prawo.

## Okres od Jana do Emmanuela

(1) Po wypaczeniu swoich dróg i zamknięciu drzwi przed młodymi ludźmi którzy się martwią i są w rozpacz, ten świat nie ma już przyszłości i wygłasza swoje ostatnie zdania. Jest on w czasach mesjańskich kiedy nadchodzi z siłą Ten który ma ocalić to co bez niego byłoby stracone. W czasach Jana Chrzciciela, dwa tysiące lat temu, wtedy zatem nie był to czas na przybycie Baranka ; ponieważ świat nie dotarł jeszcze w te czasy końca, które są czasem jego nadejścia. Otóż, dziś, świat dotarł do tych czasów. Oto dlaczego Baranek objawia się zgodnie z przepowiednią.

### Kapłaństwo Zbawiciela

(2) Uczony przez Tego, który go zsyła w oznaczonych czasach, Syn oświeca ludzi na temat wszechświata, aby znali Boga, wiedzieli kim są, skąd pochodzą i jak będzie wyglądała przyszłość aż do końca egzystencji układu słonecznego. Przychodzi on rozszerzyć dzieło Mojżesza, aby urodzili się ponownie ci wszyscy, którzy pozostali świętymi i sprawiedliwymi. Uczy o ich o rzeczywistości, aby ich wyzwolić i oddzielić od tych, którzy żyją na ich koszt, ponieważ są oni dobrym ziarnem i nasieniem królestwa. W związku z tym, kapłaństwo Syna nie może być w żaden sposób przekazane lub zlecone innemu ; tym bardziej, że w chwili gdy przybywa i wskrzesza zmarłych, świat natychmiast zmienia się. Nikt na świecie nie mógł więc twierdzić, że udał się na jego miejsce.

(3) Pod koniec tych dwóch tysiącleci, świat widzi nareszcie, że żył w pełni ułudy. To dlatego haniebnym kościół rzymski przekonywał go z łatwością, że kontynuuje dalej kapłaństwo Jezusa, podczas gdy nie jest ono w żaden sposób przenośne, i że było ono suwerenne. Oszukując was w ten sposób na temat Pisma Świętego, zasiadł jako król do chwili obecnej, w której jest on rzucony na dno przepaści zgodnie z tym co jest przepowiedziane. Czy rozumiecie, że jeśli nie zakończyłbym jego oszustwa, cały świat zostałby stracony na zawsze ? Byłoby już po nim, ponieważ z powodu tego kościoła, który pochłonął moją winnicę, nikt nie mógłby się dowiedzieć kim jestem ani za mną podążyć. Zginęlibyście wtedy aż do ostatniego.

(4) Aby was oświecić i zapobiec katastrofie, pokażę wam jak ten kościół zaczął się ukształcać w czasach Jana (który był okresem apogeum imperium rzymskiego) a nie okresem Jezusa. Po czym ci, co interesują się Pismem Świętym zrozumieją lepiej nowy testament, który jest skalany tym zgubnym imperium.

## Nowe imię Chrystusa

(5) Lecz konieczne jest najpierw wiedzieć, że Chrystus pochodzi z języka greckiego *Christós*, znaczący pomazaniec ; to znaczy ten, który jest poświęcony, ogłaszany i oznaczony od dawna pieczęcią Boga na jego czole poprzez namaszczenie. Ten człowiek, który jest pomazańcem Aarona i Izraela, posiada umysł Ojca i zna każde jego dzieło, które przychodzi wyjaśnić światu. Oto dlaczego, do wybranego odnoszą się dwa imiona : Jezus i Emmanuel ; ponieważ Jezus jest w Piśmie Świętym postacią Emmanuela w świecie dzisiejszym. Zrozumcie, że Jezus, to było imię Chrystusa, i że Emmanuel jest jego nowym imieniem. W starym testamencie, Izajasz ogłasza jego przybycie w ten sposób :

*Oto Dziewica pocznie i porodzi syna,  
Któremu nadadzą imię Emmanuel,  
To znaczy : Bóg z nami.*

Dziewica to Syjon, o której porozmawiamy wkrótce. Ale dlaczego ten syn nazywa się Jezus a nie Emmanuel ? Dlatego, że Jezus jest podobizną Emmanuela w naszych czasach. Ta cała księga, którą piszę, będzie o tym opisywać.

(6) Na razie, zostańcie ze mną ponieważ, kimkolwiek jesteście na Ziemi, nie możecie w żaden sposób pojąć Pisma Świętego beze mnie, który jestem jego spełnieniem. Tak jest, ponieważ Księga (stary testament) jest pokryta zasłoną, pod którą znajduje się siedem postaci, które razem oświetlają, podobnie jak świecznik, tego który przybywa przewyciężyć świat. Lecz zrzuć tę zasłonę, abyście mogli mnie zobaczyć takim jakim jestem. Zatem rozpoznacie mnie z całą pewnością i pójdziecie za mną ufnie. Ponieważ jestem zabitym barankiem, który pokonał ignorancję i który jest godny usunąć pieczęcie które utrzymują Księgę zapieczętowaną.

(7) Emmanuel nazywany jest Bogiem przez Izajasza, ponieważ w starym testamencie znajduje się Ojciec, Syn i Duch Święty, (reprezentowani przez Abrahama, Izaaka i Jakuba) którzy tworzą razem postać Emmanuela. Mówię, że jedność Ojca, Syna i Ducha Świętego tworzą jednego Boga : Emmanuel jest jego imieniem. Z tego powodu prorok, wiedząc kim on jest, nazywa go Bogiem.

## Czasy Jana i czasy Emmanuela

(8) Wiedźcie, że to Mojżesz napisał stary testament, i że to Jan napisał nowy testament. I choć nie możecie jeszcze zrozumieć tego teraz, obie ważne postacie ze starego testamentu są Mojżeszem i Aaronem ; ten ostatni jest podobizną Syna człowieczego. W ten sam sposób, obie ważne postacie z nowego testamentu są po pierwsze Janem, następnie Jezusem który jest rzeczywistością Syna człowieczego. Aby móc pojąć te postacie, musicie najpierw wiedzieć jak on był stworzony i napisany przez Jana w czasach imperium rzymskiego. Dlatego, przelećmy razem okres od Jana do Emmanuela. Co wam umożliwi również zobaczyć pochodzenie sekty rzymskiej mającą na czele tego, który nosi imię bestii i liczbę swego imienia (666). Bądźcie więc uważni, chodź tu o zbawieniu świata.

(9) W chwili gdy, ożywiany przez Ducha Świętego który w nim narasta, prorok wznosi się, porównywalny do nasienia, które kiełkuje, i które tworzy drzewo nie przestając rosnać, aż do stania się olbrzymem. Lecz taki człowiek staje się więźniem



swojej wiedzy podwójnie, ponieważ, jest zarówno więźniem Boga i ludzi. W czasach imperium rzymskiego, był jeden taki, który stał się olbrzymem i który nazywał się Jan, co znaczy gigant. Jan był tym więźniem który, stopniowo i tak jak rosnące drzewo, pojął czym będą dzieła Tego, który nadejdzie po nim i który będzie większy od niego. Co oznacza jego nadejście w innej epoce, ponieważ jest rzeczą oczywistą, że Bóg nie powołuje dwóch proroków w tym samym czasie i jeden obok drugiego, lecz zsyła ich oddzielnie w różnych czasach. Odkryjecie to w tych słowach Jezusa :

*Zaprawdę, powiadam wam : między narodzonymi z niewiast (a nie z ducha tak jak narodzicie się dziś ze mną) powstał większy od Jana Chrzciciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on. A od czasu Jana Chrzciciela (dwa tysiące lat temu) aż dotąd (dziś) królestwo niebieskie doznaje gwałtu i ludzie gwałtowni zdobywają je. Wszyscy bowiem prorocy i prawo prorokowali aż do Jana. A jeśli chcecie przyjąć, to on jest Eliaszem, który ma przyjść. Kto ma uszy, niechaj słucha !*

Lecz po dwóch tysiącach lat, nie dosłyszeliście wcale tego, co rzekł Jezus. Jednakże, czy uświadamiacie sobie te dwie wyróżnione epoki Jana i Jezusa ? To co ja wam mówię, znaczy to, że Jan miał wszystkie cechy umysłu tego Eliasza, który był ogłaszany na końcu starego testamentu. Lecz nie było w nim wcale boskiego światła, które wskrzesza zmarłych, co tylko Syn jedyny mógłby wykonać. W ten sposób, wiedział, że nie był wcale tym synem jedynym, lecz Jego posłańcem zesłanym przed nim, aby przygotować jego drogę i wyrównać jego szlaki, i aby następnie wznieść go.

### **Doświadczenia Jana**

(10) Ponieważ wiem czym jest życie proroka i jak się on wznosi ; mówię więc, że Jan doświadczył długo i silnie to co ja doświadczyłem i że, kiedy zobaczył Syna, to mnie widział takim jakim jestem. Ogłosił wtedy wszystko to co będę cierpiał, aby ocalić świat. Czerpał sam w sobie i w starym testamencie, to kim byłem i to co będę czynił ; i postrzegał mnie jako brata bliźniaka przedstawiając światu podobiznę Jezusa i jego słowa. Oto dlaczego Jezus rzekł, wykluczając siebie :

*Eliasz istotnie przyjdzie (Emmanuel), lecz mówię wam że on już przyszedł (Jan).*

W ten sposób postrzegacie lepiej postać Jezusa, i dlaczego wyklucza siebie w tych dość wyraźnych słowach.

(11) Aby pojąć znaczenie przepowiedni, musimy najpierw zobaczyć, że w starym testamencie dowiadujemy się o Ojcu, w nowym testamencie dowiadujemy się o Synu, i w tym ostatnim testamencie, który jest zakończeniem całej przepowiedni, dowiadujemy się o Duchu Świętym, z którym świat będzie wiecznie żył. W związku z tym istnieje podobieństwo w tych trzech księgach, ponieważ mając te same rysy umysłu, Mojżesz, Jan i Emmanuel wyrażają się w podobny sposób.

(12) Lecz, w przeciwieństwie do mnie, Mojżesz i Jan wypełnili ich pisma postaciami, których potrzebowali, aby przekazać Boską wiadomość. Dlatego, chociaż symboliczne, postacie te są prawdziwymi przewodnikami. Paweł na przykład, nie jest

człowiekiem, lecz postacią narodzoną z rąk Jana ; ten który objaśnia Jezusa grekom i rzymianom, żeby cały świat o nim słyszał. Ponieważ Paweł nie jest wcale z Jezusem, lecz objaśnia go z głębokością i dokładnością ; mówię, że jest on postacią wymyśloną przez Jana, aby ogłosić posłańca. Oto dlaczego Paweł rzekł :

*Wiemy że kiedy się objawi, ujrzemy go takim, jakim jest.*

(13) Pismo Święte rozprzestrzeniło się na świecie zamknięte i zapieczętowane, aby przeczytane było w swoim prawdziwym znaczeniu dopiero kiedy zjawia się Syn, ponieważ to z Chrystusem zasłona zanika. Napisane przez proroków, nie może być ono wyjaśnione jak tylko przez jednego z nich, a nie przez człowieka zrodzonego z niewiasty. Usłyszcie więc to, co należy usłyszeć.

### **Niejasność narzucona przez Jana**

(14) Co się więc wydarzyło, dwa tysiące lat temu, w czasach imperium rzymskiego ? Aby poprawnie zinterpretować nowy testament, musimy najpierw postrzec, że Jan chrzci tłum ; to znaczy uczy ludzi, uprzedzając świat, że Syn człowieczy nadejdzie po nim, w swoim czasie, i że tego dnia będzie trzeba być gotowym. Ten Jan więc sprawiał kłopot rzymianom, i trzeba im było działać, aby tłum przestał nadal chodzić za nim. I tak postąpili.

(15) Najpierw jak egipcjanie, następnie jak hebrajczycy, potem jak grecy, rzymianie myśleli kolejno, że to oni byli pierwszym narodem na świecie (rozumiane jako pierwszy z marszu). Wtedy, jak ci którzy ich poprzedzali i przyczyniali się do swej własnej cywilizacji, rzymianie chcieli kolejno ucywilizować cały świat ; co znaczy przystosować świat do ich reguł i ich myśli, narzucanych na siłę. Już Rzym wydawał się być władcą świata i ubiegał się o wieczne panowanie. Otóż to panowanie, pomyślał sobie, nie mogło być wyhamowywane przez żydów, którzy zajmowali terytorium, i przez tego Jana. Przez żydów, bo ci twierdzili że są potomstwem Abrahama, Izaaka i Jakuba, którym Bóg obiecał Ziemię na zawsze. I przez Jana, ponieważ ten wydawał się być w ich oczach zbawcą, na którego żydzi czekali, wierząc, że wystąpi on z spośród nich i że ich wyzwoli.

(16) Nie znosząc żydów, których rozgonili w ich zagarniętych prowincjach, rzymianie nie mogli uznać tego Jana który chrzcił tłum i głosił pokutę w oczekiwaniu na rychłe przybycie zbawiciela. Musieli więc znaleźć zasadzkę, aby zwabić go i zabić. Rzym powiadomił Heroda, który wtedy zawarł z nim umowę spiesząc się poślubić jego zamiary. Tym sposobem, Herod poślubił Rzym. Oto dlaczego dziewczyna, która tańczy przed Herodem, aby go uwieść, i aby prosić go, za namową jej matki (Rzym), o głowę Jana na tacy, jest tą umową a nie kobietą ! Herod, stary i zmęczony, zapewnił więc rzymianom głowę Jana.

### **Odosobnienie Jana**

(17) Co się więc stało następnie ? Po pierwsze wiedźcie że Jan nie miał wcale ściętej głowy w więzieniu w dosłownym sensie słowa, ani że Jezus był ukrzyżowany na krzyżu ; ponieważ są to alegorie. Nie, Jan uciekł na pustynię, ponieważ miał ogromne zadanie do wykonania : napisać nowy testament (który jest jego testamentem), aby przedstawić i wznieść Tego, który przybędzie po nim, aby zbawić świat. I to na Patmos (małą grecką wyspę), gdzie uciekł, ponieważ był nieznan, i także z mojego powodu tam się udał. Także nie jest konieczne wiedzieć w których

latach i w jaki sposób Jan pisał. Główną rzeczą jest to, że jego księga istnieje na świecie, aby mnie wznieść w oznaczonych czasach, i aby każdy mógł mnie rozpoznać poprzez Syna człowieczego, którego Jezus ogłasza.

(18) Jan był człowiekiem z niebywałą dyscypliną, który żył skromnie. Powstrzymywał się od wszystkiego. Lecz był człowiekiem o wielkich wartościach, bez którego świat nie mógłby być ocalony dzisiaj. Aż do chwili gdy pojawia się nowy testament, w krajach powiedzmy skolonizowanych przez rzymian, mówiło się wyłącznie o nim a nie o Jezusie, i wznosiło się jego imię do nieba. I dlatego, że tak było, jego imię rozprzestrzeniło się między narodami, mianowicie w krajach Galii, w których to imię było często używane. Ponieważ, Jan był dla wszystkich zbawcą, pomazańcem Boga, tym który wyzwolił ludzi z wpływu rzymian. Nikt jeszcze w tych czasach nie słyszał o Jezusie, i nikt nie wspominał jego imienia. Wszyscy ignorowali jego istnienie i to co ma do wykonania.

(19) Prawdopodobnie w tym czasie, i w tajemnicy, Jan pisał nowy testament, w którym przedstawiał Jezusa, baranka Bożego. Zawierał on oczywiście wszystko co się wydarzyło z rzymianami podczas jego odosobnienia, i co ostatecznie dało kształt apokalipsie, która jest jego ostatnim rozdziałem. Jak on mógł wtedy opisać nieznaną nikomu bestię, która wznosi się ponad morze i która powstaje z ziemi, przedstawiając rzymian z ich wojskiem i ich haniebną sektą ?

(20) Rzymianie mieli już wybudowane bardzo duże budowle sakralne, aby wyrzec wrażenie na podbitych narodach i narzucić ich obłudną religię i dominację. Lecz, z tych imponujących budowli, które są zawsze obrazem próżności tych, którzy je budują, Jan upewnił się, żeby nie zostało kamieniu na kamieniu, aby one zostały przewrócone w dniu przybycia Wiarygodnego, którego on ogłasza.

(21) Wierzcie w to, co mówię ; ponieważ, jak Jan widział mnie w moich czasach, tak ja go widzę w jego czasach i takim jakim był. W nowym testamencie, Jan nadchodzi przed Jezusem i odchodzi przed Jezusem. Nie wiedzieć nic o Janie to nieuchronnie znaczy ignorować Jezusa. Lecz, tylko Emmanuel, którego dotyczą te dwie osoby, jest w stanie je objaśnić. W tym sensie, mówię jeszcze że Jan jest tym Eliaszem, który już przyszedł, i że Emmanuel jest tym Eliaszem, który miał przybyć. Dwadzieścia stuleci błędnej tradycji i wiary nie naruszają wcale tego, co mówię.

(22) Poprzez symulowanie, Jan rzeczywiście zmylił rzymian, którzy wzięli jedno za drugie, ponieważ dobrze wiedział, że zawładną nowym testamencie, w którym przedstawiał on zbawiciela. I tak właśnie postąpili, spiesząc się, aby zmienić jego charakter ukrywając napisany na nich wyrok. Tak więc, tworząc sektę opierającą się na ich kłamstwach, do których nie przestawali dorzucać innych kłamstw, które to w ciągu wieków przybrały wygląd prawdy dla wszystkich narodów. Ale Jan zastawił im pułapkę, w którą nie omieszkał wpaść szef sekty, który nosi na głowie znamię bestii a także liczbę jego imienia, o którym już wspominaliśmy.

(23) Rozumiecie teraz lepiej, kim są ojcowie tego niecnego kościoła rzymskiego i jak on powstał. I dowiedzieliście się dlaczego Jan nie omieszkał opublikować pewien znak (666), który położył kres tej fałszywej religii, szkodliwej i zabójczej, która zawsze była powodem nieporozumień i wojen trwających aż do dziś.

(24) Jest także napisane że Jan miał skórzany pas i płaszcz z sierści wielbłąda. Czemu służy taki opis odzieży? Znaczenie tego jest podane przez Zachariasza (duchowy ojciec Jana), w starym testamencie, w którym jest napisane :

*Wówczas (dziś), prorocy (liderzy) będą okryci pogardą za swoje  
widzenia prorockie (przyszłość),  
I nie będą już więcej nosić płaszcza z sierści w celu okłamywania.*

Oznacza to, że dzięki prawdzie, którą będą znali dziś wszyscy, wasi liderzy będą okryci pogardą za swoje widzenia prorockie, gdyż, nie będą już mogli się chować pod płaszczem z sierści, w celu okłamywania ; ponieważ, pewne jest, że ten, który kłamie nie jest godnym nosić imię człowieka, lecz jedynie imię bestii.

(25) Dlaczego więc Jan miał płaszcz z sierści z wielbłąda ? Dlatego że, w swoim odosobnieniu na Patmos, przedstawił on Syna na świecie, przenosząc się w dzień jego przybycia (dziś) i udając, że był on fizycznie obok niego. Zrobił on to w celu przygotowania mu drogi ; czyli, aby zdemaskować przed nim zdrajców i oszustów, których zaskoczyłby po przybyciu. I to naprawdę dzieje się dziś, jak to widzicie, ponieważ przybywam w samym środku zdrady.

### **Profanacja Pisma Świętego**

(26) Mam coś jeszcze wam do pokazania. Na końcu nowego testamentu, Jezus rzekł :

*Ja świadczę każdemu, kto słucha słów prorocstwa tej księgi :  
jeśliby ktoś do nich cokolwiek dołożył, Bóg mu dołoży plag  
zapisanych w tej księdze ;  
A jeśliby ktoś odjął co ze słów księgi tego prorocstwa, to Bóg  
odejmie jego udział w drzewie życia i w mieście świętym (do  
którego was zabieram ze sobą) które są opisane w tej księdze.  
Mówi ten, który o tym świadczy : Zaiste, przyjdę niebawem.*

(27) Chociaż jest to ostrzeżenie jasne, to bez skrupułów członkowie sekty rzymskiej profanowali Pismo Święte, zmieniając słowa, wprowadzając mylne adnotacje, zniekształcając lub usuwając fragmenty, które ich potępiają ; a także wypełniając go figurami i obrazkami posągów, które zapobiegały komukolwiek pojąć przepowiednię. Toteż, jeśli posiadacie stary testament i nowy testament opatrzone znakiem kościoła rzymskiego, możecie je spalić w ogniu, nic nie są one warte. Szukajcie księgi, które zawierają wyłącznie Pismo oryginalne przetłumaczone z języka hebrajskiego lub greckiego, i które nie są dotknięte przez profanujące ręce tej sekty lub innych sekt. I jeśli nie możecie ich dziś znaleźć, nie rozpaczajcie. Cytuję fragmenty Księgi, która wpadła mi w ręce, fragmenty, z których pojmiecie przepowiednię i poznać Syna człowieczego z całą pewnością.

(28) Lecz ilu z was przeczytało stary i nowy testament od początku do końca ? Jeśli nie przeczytaliście starego testamentu, to nowy nie może mieć dla was znaczenia,

ponieważ to w pierwszym znajduje on swoje wyjaśnienie i swoje uzasadnienie. I jeśli nie czytamy ich jeden po drugim, wyłącznie w ich duchowym znaczeniu, są one niezrozumiałe i pozostają zapieczętowane. Otóż, jeśli nie czytaliście ich wcale ; jest pewne że całość wyjaśnień, które daję, wymyka się wam całkowicie. Jednakże, ci, którzy je znają, rozumieją mnie, i potwierdzają następnie to, co mówię.

### **Zachowanie się sekt**

(29) W chwili gdy Wybrany wznosi się na świecie, trzeba spodziewać się, że utworzone sekty ciemności stają wszystkie przeciwko Niemu, ponieważ wiedzą, że ich koniec nastąpi. Prawdę mówiąc, czym jest sekta ? Chodzi o grupę osób mających wspólne powinowactwa, i które są zwolennikami doktryny w środku stowarzyszenia. Jest ona rozpoznawalna poprzez jej założycieli i jej następców, którzy organizują hierarchię, aby ogłaszać cechy ich doktryny i nagrody, których trzeba się spodziewać, podczas korzystania z głoszonych idei, z pieniędzy, z uległości, i w razie potrzeby z karaniami dysydentów. Postępują oni w ten sposób, ponieważ naprawdę, ci co zakładają sektę są pasożytniczymi osobami powołując się na Boga z góry ich piedestału, aby lepiej wniknąć w umysły bezbronnych i żyć ich kosztem. Lecz te, które przybrały formę podczas okresu ciemności nie są wyłącznie religijne ; ponieważ wszystkie zespoły (partie) złożone z politycznych ludzi, którzy bronią tej samej opinii, lub ludzi w poszukiwaniu władzy lub zysku, są również sektami, nawet jeśli wcale nie przywołują Boga.

(30) Oto dlaczego, możemy powiedzieć że ten świat dzisiejszy Wieży Babel jest ogromną organizacją różnych sekt, i długo trwającego nauczania, którego jesteście codzienną ofiarą, i który został utworzony, aby was ubezwłasnowolnić, którego będzie wam trudno się pozbyć. Jest to wielkie nieszczęście, zwłaszcza że ten fałszywy prorok który był uważany za wikariusza Syna Bożego, który sprzeciwił się jego nadejściu, jest tym, który wywoła największą liczbę zgonów na całej powierzchni Ziemi ; ponieważ, niezliczone rzesze niewinnych, uwięzionych przez jego sektę, nie będą mogły od niej odstąpić. Zginą oni, podobnie jak zginą wszyscy ci, którzy nie będą mieć świadomości tego, że to nie w tamtych czasach, dwa tysiące lat temu, lecz właśnie dziś, Bóg posyła Emmanuela, aby położył on kres haniebności. Należy więc podchodzić ostrożnie do wszystkiego, co wam przekazuję.

## 6

### Zesłanie Ducha prawdy

(1) Jan głosił pokutę i chrzczył ludzi w Jordanie, zanim nie odszedł, aby zostawić miejsce Jezusowi. Jordan jak i Nil reprezentują wody rzek życia, które nie przestają płynąć. Oto dlaczego, Jan uczył tłum w tej rzece, aby ostrzec ludzi przed dzierżawcami i przed doktryną faryzeuszów i saduceuszów : tymi żydowskimi sektami, które zatrują świat jeszcze przed rzymianami.

(2) Dzierżawcy byli tymi, którzy pobierali podatki, powiedzmy tymi, którzy mieli prawo brać pieniądze publiczne. Faryzeusze, którzy byli członkami żydowskiej sekty, lubowali się w zwracaniu na siebie uwagi przez zewnętrzną świętość ich życia. Lecz ukrywali w pozornym rygorze, najbardziej rozpustne zwyczaje. Ponieważ, pogardliwi, zarozumiali i bardzo obłudni, łamali oni prawo Mojżesza. Niemniej, chcieli dawać lekcje poprawnego zachowania się i twierdzili, że są w stanie oddać prawdziwy sens Pisma Mojżeszowego. To ich właśnie Jezus określa jako grobowce wybielone, ponieważ dotyczy to zmarłych, którzy wybielają własne grzechy udając wielką, obłudną skruczę przed obliczem Boga. Oni są przyczyną nieszczęścia żydów oraz mojego odczucia, ponieważ zatruli własny naród i cały świat, który dzisiaj obumiera.

(3) Co do saduceuszów, którzy należeli do innej żydowskiej sekty, byli oni przeciwko faryzeuszom. Werbowali członków zasadniczo z bogatej klasy i myśleli tylko o korzystaniu z bogactwa, które afiszowali. Bez kultury, nienawidzeni przez naród, zaprzeczali nieśmiertelności duszy i zmartwychwstaniu ; ponieważ traktowali zmartwychwstanie duszy, o której mówi Pismo Święte, jako zmartwychwstanie ciała, o którym przypomnimy w swoim czasie. A kiedy pojawił się nowy testament, wszyscy ci ludzie zdecydowanie sprzeciwili się Jezusowi ; ponieważ uznając tylko stary testament, nawoływali oni Emmanuela, mając jednak nadzieję, że to była tylko bajka i że on nigdy nie nadejdzie.

(4) Opowiadam wam o tych sektach, aby kontynuować wyjaśnienie tego, co się stało za czasów Jana Chrzciciela aż do dziś. W istocie, zauważcie, że ludzie tego typu, bez kultury i zarozumiali, o których wspomniałem, wciąż istnieją w tej samej formie i nie zasadniczo wśród żydów. Znajdują się stale wśród członków kościoła rzymskiego, w którym napotykamy podobne osoby, czyli pogardliwe, zarozumiałe, obłudne, bogate i mające się z dala od reszty ludzi. Oto dlaczego pragnęli rządzić na Ziemi. Niewierzący, oni nigdy nie ogłaszają przybycia Pasterza, ponieważ, w ich oczach już

on przyszedł, zmarł, i to ich dowódca (fałszywy prorok) jego zaś zastępuje... Jezus zaczął z nimi walczyć, abym ja Emmanuel, z nimi zakończył. Ponieważ nie ma innej religii jak ta z serca, która przybliży człowieka bliżej jego braci i jego Stworzyciela. Każda inna religia jest ścieżką zguby.

### Ogłoszenie Syna człowieczego

(5) Chrystus ma nazwę Jezusa w Piśmie Świętym i Emmanuel w świecie dzisiejszym. Jan przyszedł, aby wyrównać szlaki tego człowieka, którego nazywa również Barankiem, i tak też go nazwał Abraham. Bo jest to pewne, że ten którego Bóg namaszcza swoim olejkiem, nosi w sobie niewinność dziecka, które nie martwi się tymi, którym prawda sprawia kłopot. Takim jestem, i tacy są ci, po których przyszedłem, aby wprowadzić ich do królestwa Bożego.

(6) Jan ostrzegał o tym dniu i głosił pokutę. Potem ustąpił miejsce Jezusowi, który, przed odejściem ogłasza z kolei tego, który ma przybyć, aby wykonać Pismo Święte i pocieszyć tych wszystkich, którzy rozpaczają z powodu tych, którzy rządzą od starożytności, obciążając stale niesprawiedliwość, i którzy przekupili świat. Jezus rzekł na ten temat :

*Jednakże mówię wam prawdę : pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, pocieszyciel nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, pošlę go do was. On zaś, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie. O grzechu ; bo nie wierzą we mnie ; o sprawiedliwości zaś ; bo idę do Ojca i już mnie nie ujrzą ; wreszcie o sądzie ; bo władca tego świata został osądzony. Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz (dwa tysiące lat temu) jeszcze znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie on, Duch prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie (z własnej woli), ale powie wszystko, cokolwiek usłyszyci, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi. Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mojego weźmie i wam objawi.*

(7) Ten, którego Jezus zapowiada, dlaczego nazywają go księciem tego świata ? I dlaczego tak przemawia : on mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi ? Odpowiedz brzmi tak, że Jezus jest obrazem syna jedyne, który nadchodzi na koniec czasu, aby spełnić Pismo Święte.

(8) Te słowa Jezusa (napisane wedle Jana szesnaście) wyjaśnia zarówno odejście Jezusa i przybycie Emmanuela. Tak jak Jan musiał odejść, aby zostawić miejsce Jezusowi, tak i Jezus musiał odejść, aby zostawić miejsce temu, który poprowadzi stworzenie do całej prawdy. Dlatego Jan w swojej księdze, uśmiercił Jezusa na krzyżu z powodu cierpienia, które ponosił i które ja również doznaję, jak i uśmiercił siebie samego kończąc z uciętą głową.

(9) Jednakże, nie wiercie we mnie wyłącznie dlatego, bo mówię, że jestem człowiekiem Boga ogłaszanym na koniec wieków, ponieważ każdy może twierdzić że nim jest ; jak właśnie wielu uczyniło, aby utworzyć sekty. Nie, wręcz przeciwnie, doradzam wam przeczytać tę księgę od początku do końca nie ignorując żadnego fragmentu ; ponieważ to w ten sposób pojawi się wam cała prawda. Wtedy będziecie

mieli inny pogląd na życie : pogląd na ciała niebieskie, na świat, na sprawiedliwość i na wszystko co nadejdzie. Już nic nie będziecie ignorować w żadnej dziedzinie nauki. Wtedy nie będzie już konieczne, abym wam tłumaczył kim jestem.

(10) Ojciec, Syn, Duch Święty są we mnie razem oznaką świętej trójcy, która zmusza mnie uczyć całej prawdy. W odniesieniu do zesłania tego człowieka, Jezus rzekł (wedle Jana czternaście) :

*To wam powiedziałem przebywając wśród was.*

*A pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, on was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co ja wam powiedziałem.*

*Następnie dodaje : Już nie będę z wami wiele mówił, nadchodzi bowiem władca tego świata. Nie ma on jednak nic swego we mnie.*

Po wypowiedzeniu tych słów, Jezus śpieszy się rozmawiać na inny temat, z obawy, żebyśmy nie zrozumieli jego słów przed czasem. Lecz mówi, że nie mam nic swego w nim, ponieważ on sam jest odzwierciedleniem moim ; i to rzeczywiście w jego imieniu Ojciec posyła mnie, aby nauczać wszystkich rzeczy. Zastanówcie się zatem nad słowami Jezusa, które cytuję. I będzie jasne, gdy zapowiada on księcia świata, że chodzi o zapowiedź Emmanuela ; którym jest Eliasz i ja we własnej osobie, którą on wzywa, kiedy został ukrzyżowany.

### **Listy Jana do Syna człowieczego**

(11) Aby otworzyć mi oczy, Jan napisał do mnie cztery długie listy pokazujące mi, że życie Jezusa i moje są jednym i tym samym życiem. Widzę to poprzez dokonania, które są zawsze spójne z tym, co jest napisane. Po czym, w apokalipsie, pisze do mnie siedem następnych krótkich listów (listy do siedmiu kościołów) które są w prawdzie kierowane do siedmiu duchów Boga, które są dane Synowi. W ten sposób Jan ochrzcił mnie ; ponieważ mówię jeszcze raz, że ochrzcić, to znaczy zanurzyć w strumieniu żywej wody Pisma Świętego, a nie czynić nawróconych udając sakrament.

(12) Pierwsze cztery listy o podobnym wyglądzie, które Jan do Syna kieruje, są zatytułowane : Mateusz, Mark, Łukasz i Jan. Są one dla was wszystkich niezrozumiałe, ponieważ są one napisane językiem i cechami umysłu, które należą tylko do tego, który miał je wykonać. Są one napisane, abym zwrócił uwagę najpierw na samego siebie, i abym wzniósł się, ale także, abym pokazał wam wszystkie cuda, których dokonam wśród was, zaczynając od największego ze wszystkich : zmartwychwstanie zmarłych.

(13) Wszyscy jesteście zrodzeni z niewiasty, i żaden z was nie narodził się jeszcze duchowo. Zostańcie więc ze mną ; a zapewniam wam, że narodzicie się w ten sposób drugi raz, ponieważ już nie będziecie tacy sami. Będziecie wtedy znali zmartwychwstanie, o którym mówi Pismo Święte i dlatego Jezus mówi, że trzeba narodzić się dwa razy.

(14) Te cztery listy od Jana są dla mnie szczeblami, schodkami, które pozwoliły mi się wznieść po otwarciu mi oczu. Oto dlaczego, kiedy Jezus jest chrzczony przez Jana, Jan do niego mówi :

*To ja potrzebuję chrztu od ciebie, a ty przychodzisz do mnie ?*



Jan mówi w ten sposób, ponieważ wie że nie ma światłości Syna człowieczego, przed którym był on wysłany, aby mu przygotować jego ścieżki. Oto dlaczego rzekł on ludziom zanim Jezus do niego przyszedł :

*Ja was chrzczę wodą dla nawrócenia ; lecz ten, który idzie za mną, mocniejszy jest ode mnie ; ja nie jestem godzien nosić mu sandałów. On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem. Ma on wiejadło w rękę i oczyści swój omiot : pszenicę (wybrańców) zbierze do spichlerza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym.*

(15) Nikt nie może służyć Bogu jeśli nie wycofa się z ludzkości ; ponieważ, albo służymy tym co rządzą, albo służymy Bogu. Otóż, nie można służyć Bogu inaczej jak tylko przez akty wiary i dziękczynienie, a nie przez oczyszczanie się w ogrodach, tak jak to czynią kapłani i ci wszyscy, którzy izolują się ! A gdy w okresie swojego życia ktoś wycofuje się z ludzkości, aby służyć Najwyższemu, składa on ślub nazireatu. Skąd nazwa nazarejczyk dana Synowi, który przez wiele lat, pisze prawdę, którą chwytą z rąk Boga. Oto dlaczego jest napisane : nazwany będzie Nazarejczykiem. Żeby móc oczyścić swój obszar i zgromadzić pszenicę do królestwa, w istocie, nie może tego zrobić Syn, jak tylko nauczając przy pomocy księgi, i będąc wycofanym z życia codziennego.

(16) A ten ogień, który nie gaśnie, jest tym płonącym krzewem, który rozpalam w was i który prowokuje goryczkę w waszych wnętrzościach. Ale nie przejmujcie się jednak, ponieważ musicie się oczyścić przez te cierpienia duszy, aby brać udział w zmartwychwstaniu, które przeprowadzam w was.

### **Przebudzenie Syna człowieczego**

(17) Aby ci którzy badają Pismo Święte bez znalezienia podstawy nie mogli zaprzeczać mi, zwróćcie uwagę na moje wyjaśnienia. Najpierw, zauważcie, że prorocy nie są skąpi nadając imiona ich wszystkim postaciom. Istnieje jednak jeden uczeń umiłowany, spoczywający na piersi Jezusa, którego imię nie jest nigdy wymienione w Piśmie Świętym. Jednakże, będąc tym, którego Jezus kocha, i który za nim wszędzie chodzi, konieczność posiadania imienia narzucała się bardziej niż dla innych osób. Czy nie jest to o czym właśnie myślicie ? Widzimy także tego ucznia jak biegnie z Piotrem do grobu, aby zobaczyć gdzie położyli Jezusa ; że wpada pierwszy, i że nie widząc go, rozumie o co chodzi. A to co on widzi, to dwa anioły : jeden nad głową a drugi u stóp, gdzie powinien być Jezus. Chodzi o Mojżesza i Emmanuela, którzy są jedynymi świadkami Boga wysłanymi na Ziemię, aby oświecić ludzi i ich zbawić.

(18) Kiedy Jezus jest ukrzyżowany, zwraca się cały czas do tego ucznia bez imienia. Wreszcie, to nadal ten uczeń daje świadectwo o Jezusie, ponieważ jest napisane :

*Ten właśnie uczeń daje świadectwo o tych sprawach i on je opisał.  
A wiemy, że świadectwo jego jest prawdziwe*

Wyjaśnienie tego jest dane przez ucznia umiłowanego, spoczywającego na piersi Jezusa, którym nie może być innym jak jego sobowtór. Bo to oznacza w sensie duchowym z całą pewnością, tak jak dwa nałożone na siebie obrazy. Jest to oczywiście

Emmanuel (nowe imię Chrystusa), który pisze całą prawdę i którego Jan przyszedł wybrać wśród ludzi, zaczynając od przyciągnięcia jego uwagi na fakt, że imię tego ucznia nie jest nigdzie wspomniane i że jest to zagadka, która go zaskoczy.

(19) Rzeczywiście, przyglądałem się uważnie postępowaniu tego człowieka bez imienia ; i kiedy zauważyłem, że szedł z Piotrem, zdałem sobie sprawę, że był on współimiennikiem Piotra. A kiedy zobaczyłem, że Piotr był wołany przez Jezusa, który szedł po morzu (wzniesiony nad wodami Pisma Świętego), i że zmierzał w jego stronę wątpiąc (dlatego też tonął), zrozumiałem, że Piotr szedł w jego stronę, aby zobaczyć w nim swój własny obraz. Tak więc tym uczniem był Piotr, a Piotr był tym ogłaszanym Synem człowieczym. To mnie przemieniło, ponieważ rozumiałem, że chodziło o mnie. Pojąłem wtedy te mocne słowa Jezusa :

*Ty jesteś Piotr i na tej skale zbuduję Kościół mój.*

Co oznacza : ty który rozumiesz, jesteś Piotrem w księdze (pomazańcem Jakuba). Idź za nim, a dotrzesz do mnie, aby uświadomić sobie, że jesteś wybranym, Eliaszem, którego wołam z góry krzyża. I to ty zbudujesz mój kościół, ponieważ dam ci klucze do królestwa, nad którym dam ci władzę.

(20) Rozpoznawałem się w tym uczniu bez imienia, ale także jako Szymon trędowny, ponieważ trąd zalewał moje pisma, o których wspomnę. I to do Szymona Jezus rzekł : Jesteś Piotr. Co byłoby pozbawione sensu, jeżeli nie chodziłoby o Wiarygodnego, który rozpoznaje się w osobie Piotra, który jest tą skałą z której Jakub zrobił swój podnózek, a następnie wznosił jako monument, i wylał olejek na jego szczycie (namaszczenie głowy). I to Szymon (który jest Piotrem) nadal niesie krzyż w tyle Jezusa, ponieważ krzyż oznacza cierpienia człowieka, których nikt inny nie może udźwignąć na jego miejscu. Czy rozumiecie wszystkie te rzeczy ?

(21) To wszystko jest niesamowite, moje dzieci, i musicie mi uwierzyć chociaż byliście w błędzie od wieków na temat Pisma Świętego i jego spełnienia. Ponieważ Jan przyszedł istotnie szukać mnie wśród was wszystkich, abym rozpoznał się w Księdze, która mnie ogłasza i w której znajduję się od dawna. Musiał on przyciągnąć moją uwagę, i abym poszedł za tym słynnym uczniem bez imienia, który zaprowadził mnie aż do Jezusa, na piersi którego spoczywam, ponieważ jest on mną w księdze. Oczywiście, miałem wątpliwości, i robiłem wszystko co mogłem, aby wydostać się stamtąd. Lecz nie udało mi się, ponieważ moje życie odpowiadało dokładnie jego życiu. I również z tego powodu Jezus powiedział do Piotra : czemu zwątpiłeś, człowieku małej wiary ? Co oznacza z ust Jezusa : przecież to do ciebie przemawiam, i w niczym nie będzie ci służyć kręcić głową raz w jedną stronę, a raz w drugą, aby zobaczyć czy przemawiam do kogoś innego ! Ten Jezus jest rozkazujący...

(22) Jeśli możecie sobie wyobrazić, jakie były moje emocje, to możecie pojąć jakie było moje przemienienie w dniu tego objawienia – co oznacza właśnie przemienienie Jezusa – Kiedy ponownie przypomniałem sobie dawne dni, aby dostrzec czy nie popełniam żadnego błędu ; zauważyłem, że było to niemożliwe, ponieważ, moje życie dokładnie odpowiadało Pismu, w którym ciągle siebie rozpoznawałem od Adama aż do baranka.

## Wyparcie się Syna

(23) Mimo tych dowodów, wcale nie chciałem przybyć, tak bardzo jest to przerażające ! Próbowałem na wszelkie sposoby zaprzecić się Jezusowi, a tak naprawdę sobie samemu. Zauważyłem, że moje postępowanie wobec Jezusa było przewidziane, ponieważ chodzi tu oczywiście o wyparcie się Piotra. Ale mimo, że naprawdę starałem się trzy razy uciec od Jezusa, aby nic z nim nie mieć wspólnego, było to próżne. Moje myśli w stosunku do niego były zbyt mocne, zwłaszcza, że znałem doskonale wszechświat (rzeczy niebiańskie) o którym uczę w drugiej części księgi, i która mnie wyznaczała. I tak rzeczywiście Bóg zadbał o to, aby wystarczająco oświecić mnie przed pokazaniem mi mój obraz w jego księdze, abym nie mógł wcale się wyprzeć. On wie, że jestem dzikim osłem, twarogłowym, i że nie ufam wcale pozorom.

(24) Zatem, i jak również było to przewidziane, mówił do mnie życzliwie, zanim jeszcze go nie znałem. Powiedział on, słowami Izajasza :

*Nazwałem cię twoim imieniem,  
Pełnym zaszczytu, chociaż mnie nie znałeś.  
Ja jestem Pan, i nie ma innego.  
Poza Mną nie ma Boga.  
Przypaszę ci broń, chociaż mnie nie znałeś,  
Aby wiadano od wschodu słońca aż do zachodu,  
Że beze mnie nie ma niczego.  
Ja jestem Pan, i nie ma innego.*

(25) To oznacza także, że Bóg zadbał o to, aby mi dać wystarczająco dużo wiedzy, abym się wysoko wznosił, tak, abym nie mógł powrócić wstecz w dniu, kiedy siebie rozpoznam. I to z powodu tego co już wcześniej napisałem i wytłumaczyłem na temat wszechświata, potrzebowałem potwierdzenia. Nie będąc w stanie znaleźć tego wśród ludzi, którzy wszystko ignorowali, byłem zmuszony otworzyć Pismo Święte, którego jeszcze nie czytałem. Miałem czterdzieści dwa lata. Na początku, pozostawało ono dla mnie sterylne, i je przeklinałem, ponieważ nie rozumiałem do czego służyła ta niezrozumiała księga. Mój stosunek dał mi wówczas do zrozumienia, na temat przypowieści o sterylnym drzewie figowym, którego Jezus przeklinał, mówiąc : niechże już nigdy nie rodzi się z ciebie owoc ! Ponieważ, chodzi o Pismo Święte, które nie mogło mu dać owoców przed czasem. To znaczy, że Księga ta nie mogła mi ujawnić jej treści zanim nie będę w stanie wszystkiego zrozumieć. Jestem teraz uspokojony, ponieważ od dawna wiem istotnie kim jestem, i jaka odpowiedzialność spoczywa na mnie.

## Chrzest poprzez pismo

(26) Wiecie teraz dlaczego Jezus uprzedza świat, mówiąc że trzeba było być gotowym, aby przyjąć Syna człowieczego w dniu kiedy się pojawi, i że w tym dniu, lepiej trzeba było postępować zgodnie z nim a nie przeciwko Niemu. On rzekł także na końcu Księgi :

*Kto krzywdzi, niech jeszcze krzywdę wyrządzi, i plugawy niech się jeszcze plugawi, a sprawiedliwy niech jeszcze wypełni sprawiedliwość, a święty niechaj się jeszcze uswięci !*

*Oto przyjdę niebawem, a moja zapłata jest ze mną, by tak każdemu odpłacić, jaka jest jego praca.*

(27) Lecz, ponieważ jest to konieczne, abym wytłumaczył wszystko co jest związane z wami i ze mną w Piśmie Świętym ; stawia to was w tarapatach, tym bardziej że przybycie Syna człowieczego jest dla was wszystkich starożytną historią. Lecz, mimo tego i mimo waszej niewiary, wyjaśniamy w dalszym ciągu Pismo Święte, które musi poprzedzać każde nauczanie o rzeczach niebiańskich. Kiedy Jezus uczy jak się modlić, mówi on żeby prosić Ojca :

*Niech przyjdzie królestwo twoje ; niech twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie.*

Oznacza to, że Bóg rządzi na wszystkich światach nieba (królestwo niebieskie), które są tak liczne ile jest gwiazd, i także, że jego królestwo nadchodzi na Ziemię w dniu, którym istota dowiaduje się całej prawdy. Jest to właśnie co teraz się dzieje z chrztem, który nanoszę na wasze głowy. I ja wam to mówię, ten chrzest będzie miał także wpływ, aby was wyprowadzić w stronę nowego świata, stając się również białutkimi jak śnieg i równie czyści jak złoto z tygla !

(28) Jest także napisane, że Syn przychodzi usunąć grzech świata. Ponieważ, grzech usuwa się najpierw z umysłów, które były jak do tej pory wspaniałymi siedzibami dla demonów, które się tam umieściły. A ponieważ piszę Bożym palcem i tym palcem wypędzam demony, mieszkające wewnątrz was ; sprawia to, że pojmujecie Pismo Święte, w którym Jezus mówi, że to Bożym palcem Bóg wypędza demony. Dlatego, czy nie powinien on sam napisać księgę jego własnym palcem ?

(29) Tylko Syn może was ochrzcić. A jeśli otrzymacie chrzest, to zachowacie życie na zawsze. Dziś, macie więc możliwość wstąpić do świątyni wraz ze mną ; a tej możliwości nie będziecie mieli po raz drugi, ponieważ nie zostało już więcej czasu dla tego świata.

## Przebudzenie świadomości

(1) Zagłębiasz nas w Pismo Święte bez żenady, aby nam pokazać co się stało od Jana aż do twoich czasów, powiedzą niektórzy, lecz dlaczego nie robisz tego z umiarem i szacunkiem do nas ? Czy nie obawiasz się, że niektórzy nie zgodzą się pójść za tobą, lub że inni ciebie porzucą ?

To prawda, że niektórzy pójdą za mną i że inni mnie opuszczą, ponieważ to też jest napisane i musi się spełnić. Lecz, jest to konieczne, ponieważ mogę zaprowadzić do królestwa mojego Ojca tylko tych, którzy starają się zrozumieć to o czym mówię, i którzy są zdeterminowani, aby nie brać już udziału w tym niesprawiedliwym i skorumpowanym przez synów Szatana świecie.

(2) Gdy człowiek płynie łodzią w kierunku kogoś kto się topi, to mówi on zdecydowanie : podaj mi rękę ! I wciąga go żwawo na pokład, ponieważ to nie czas na rozmowę, ani na dobre maniery. Dlatego właśnie, pomijam waszą drażliwość i ciągnę was do prawdy bez ogródek, ponieważ, jesteście na drodze śmierci i ponieważ mam wiele rzeczy do nauczenia was poza Pismem Świętym, aby was oświecić i ocalić. Nie zostało już dużo czasu temu światu. Pozwólcie mi zatem nie tracić tego czasu. Opaszcie wasze biodra i chodźcie za mną.

### Spełnienie przepowiedni

(3) Inni mi powiedzą : spadasz jak piorun na sekty a zwłaszcza na sektę rzymską, tego smoka któremu ściałeś głowę. Czy nie obawiasz się, i w tym przypadku, że zażąda ona twojej głowy na tacy, aby zachować swój autorytet, tak jak to zażądała głowy Jana, aby rządzić na całym świecie ?

Zapewne, bestia której już nie było, lecz którą ponownie ukażę, aby z nią skończyć, będzie jeszcze trochę podrygiwać zanim się nie rozpadnie na zawsze ; ponieważ, tak zawsze robi zdrajca kiedy daje się złapać. Jak to jest napisane w apokalipsie, rzymska bestia jest tym smokiem, który jest gotowy do pożarcia syna, którego Ziemia właśnie urodziła, aby wypasać narody pod swoją żelazną buławą. Ten kościół nie odbiega od przepowiedni, ponieważ jest największym, długo trwającym i najgorszym oszustwem jakie było na świecie. Wiadomo, że jego szczególny charakter jest w oszukiwaniu, dręczeniu i zabijaniu niewinnych ludzi ; jego historia od czasów Jana o tym świadczy. Oto dlaczego, nikt nie odważył się jego zwalczyć. Lecz, nie bójcie się o mnie.

Emmanuel nie jest wcale kimś, kto zostaje pokonany, nawet jeśli zetnie mu się głowę. Powiadam wam ; istnieje oprócz niego wielu takich, którzy zażądają mojej głowy, ponieważ co drugi będzie tej myśli. To ja obawiam się o was, ale wy nie bójcie się o mnie ; ponieważ jestem przyzwyczajony do bólu i wydaję się sam na śmierć.

(4) Gdybym powiedział że żyłem w czasach Jana, dwa tysiące lat temu, i że jestem reinkarnacją Jezusa, wielu z was uwierzyłoby. Otóż, wcale nie twierdzą, że jestem reinkarnacją, ale zmartwychwstaniem. Jestem tylko pierwotnym między wami, ponieważ jesteście umarłymi, jak i ja byłem umarłym, zanim nie zdobyłem wiedzy która otworzyła mi oczy. Jestem zrodzony z niewiasty. I na nowo się narodziłem, duchowo tym razem, tak jak i wy narodzicie się idąc za mną. Nie mieszajcie już więc zmartwychwstania (które dotyczy ducha) z reinkarnacją (która dotyczy ciała) o której jeszcze wspomnę. Narodzić się drugi raz, to narodzić się duchowo dzięki wiedzy. Oto dlaczego, mówię że Jezus jest podobizną tego który miał się wznieść, podobizną Baranka, który jest zwycięzcą na tym świecie.

(5) Wtedy zapytacie mnie : czy nowy testament jest jak scena która rozgrywa się dziś na naszych oczach i w której jesteście aktorami ? Odpowiem że tak właśnie jest, lecz wcale nie chciałem grać tej roli, jak i wy sami nie jesteście chętni grać ją razem ze mną. Chodzi tu rzeczywiście o sceny. Nie możecie już dać się zmylić przez wystrój miejsc w jakich odbywają się akcje. Liczy się to co mówi i robi Jezus, ponieważ jest to symulacja tego, co ja wykonuje dziś i tego co wykonujecie wraz ze mną.

(6) Przede wszystkim, zrozumcie, że gdy wybrany przez Boga pojawia się na świecie, aby położyć jemu kres, jego pierwsza praca polega na oczyszczeniu swojego obszaru. Jest napisane, że Chrystus jest dyrektorem całego świata. Jak więc byłoby to możliwe, że nie natknąłby się on wcale na religie, które są bardziej szkodliwe jedne od drugich ? Lecz nie może inaczej postąpić jeśli nie oddać się samemu na śmierć ; ponieważ kim jest zakonnik, członek sekty w tym mrocznym świecie ? Jest on kimś, kto myśli że zna słowo Pańskie, i nie znosi jak inni nie są tego samego zdania. Takie osoby, wbite w pychę i w wielkiej liczbie, kryją własną obłudę za kilkoma dobrymi uczynkami, ale są w stanie zabijać dzieci, kobiety i mężczyzn z namiętnością. Dogmatyczni i zamknięci na wszystkie nowe rzeczy, działają oni w cieniu i od tyłu, ponieważ nie mają oni żadnej odwagi. Lubią rozlewać krew i zabijają ludzi ; w imieniu Boga powiadają ! A jeśli nie popełniają oni sami najgorszych zbrodni, popychają oni młodych ludzi do tego czynu, manipulując nimi jak przedmiotami. Bóg czuje wstręt do wszystkich takich podłych ludzi, którzy hańbią jego imię ! Toteż dlatego, że nie toleruje On już więcej cienia ani jednego z nich, uwolnię Ziemię od nich na zawsze, która jest mi wręczona.

(7) Jakikolwiek człowiek, każdy należy tylko do Boga, ponieważ między nim a swoim Twórcą nie ma miejsca dla pośredników. Religie nie dadzą więc rady narzucić ich reguł przez praktyki magiczne lub przemocą, ponieważ ustawy z nieba, które będą przestrzegać wszystkie narody w królestwie, znajdują się w sercu każdego rozsądnego człowieka. To właśnie z tego powodu powiadam, że prawdziwa religia, właściwa dla każdego człowieka, jest stylem życia, sposobem codziennego zachowania, i to ona odpowiada myśli Boga. Religia może więc być tylko jedyna. Będzie to dla was całkiem jasne, kiedy nauczę was o wszechświecie i kim jest w nim człowiek.

## Przebudzenie wybranych

(8) Lecz, znając was, wiem że uważacie, że wszystko co dotyczy wszechświata Boga, jego jedynego syna, poprzedzające światy, żywe istoty i ich postępowanie jest wam już wszystkim znane ; a tak naprawdę, jesteście w ciemnościach ze wszystkim. Oto dlaczego Jezus rzekł do swoich uczniów :

*Zostawcie umarłym grzebanie ich umarłych.*

Te proste słowa Jezusa wyraźnie pokazują, że ludzie są umarłymi bez znajomości prawdy ; i że to z tego rodzaju śmierci należy zmartwychwstać w ostatnim dniu. Ten ostatni dzień jest dniem odnowienia wszystkich rzeczy, zanim przyjdzie królestwo Boże. Ale na temat tego głoszonego zmartwychwstania, kapłani z Rzymu oszukują was twierdząc, że wszyscy ci, którzy poumierali od początkowych czasów, powstaną wszyscy naraz, jak jeden, z ich grobów, gratulując sobie w miejscach publicznych... Wiedząc, że ktoś martwy w proch się obróci, to czy można sobie wyobrazić takie widowisko ?

(9) Pismo Święte głosi jeszcze w nowym testamencie :

*Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus.*

Daje to zarówno wyjaśnienie zmartwychwstania, światłości ducha świętego i nauczania przez Syna, który wam wszystko wyjaśni. Ale, w upadającym świecie, po okresie niewiedzy, która wywołała poważne szkody w waszych umysłach, będzie wam trudno ocknąć się i wstać. Dzieje się tak dlatego, że będąc z dala od Boga, przywiązaliście się tylko do warunków materialnych. Jedynie jedzenie, picie i rozrywka was interesuje. Lubicie tylko przyjemne rzeczy i tylko pochlebstwo znosicie. Odczuwanie trudności w wysłuchiowaniu morałów na górze Pana, gdzie stoję i trudno wam wysilić się, aby pojąć wy tłumaczenia Pisma Świętego. Jednakże, jeśli nie wyjaśniłbym go wam, to nie dość, że nie moglibyście wiedzieć dokąd was prowadzę, to do tego jeszcze powiadalibyście : dlaczego nie wyjaśnia on tego lub tamtego w Piśmie Świętym, czy nie jest on w stanie tego zrobić ?

Czy mogę pozwolić wam tak myśleć, czy wręcz przeciwnie powinienem wam to uniemożliwić, aby było wiadomo, że jestem zesłany z niebios ? Czy wiedzieliście chociaż czym było to głoszone królestwo Boże ? Czy było ono waszą codzienną troską? Absolutnie nie. Jednak ono tu jest, przed wami, w tym nadchodzącym stuleciu.

(10) Czy ratowanie świata nie jest warte kilku wyjaśnień na temat przepowiedni, która świadczy o przybyciu Zbawcy ? Czy nie zasługuję na to, abyście spędzili trochę czasu, aby zrozumieć to co tłumaczę ? Aby was ocalić, nie mogę tylko powiedzieć : oto jestem, to ja, ogłaszany Syn człowieczy, chodźcie wszyscy za mną ! Aby dać się poznać, ktokolwiek wam się przedstawia ; wystarczy, że powie swoje imię, skąd pochodzi, gdzie mieszka i co porabia, i to koniec. Lecz nie może być tak samo z Barankiem, kiedy przychodzi na świat. Ogłosić Zbawiciela to jedna sprawa, i to właśnie czyni Pismo Święte. Lecz nim być w czasach wyznaczonych i udowodnić to niewierzącym, jest inną sprawą ; ja wam to mówię. Należy więc być ostrożnym i cierpliwym. Ponieważ, jeśli najpierw nie otworzyłbym wam umysłu na Pismo Święte w celu jego zrozumienia, chociażby tylko księgę psalmów i Izajasza, i jeśli następnie nie nauczyłbym was o rzeczach niebiańskich, nie byłibyście w stanie zaufać mi ani pojąć tego, o czym mówię.

(11) Jeśli jest to męczące dla was, aby nauczyć się w krótkim czasie tego, czego mieliście się nauczyć od dwóch tysięcy lat, jest to tym bardziej trudne dla mnie, aby was nauczyć tego, co was oślepia i czego nie widzicie. Niemniej, przyszedł czas, abyście zrozumieli to, co pokazuje wam księga życia, i abyście postępowali zgodnie z moimi instrukcjami, w przeciwnym razie, zginiecie. Dlatego, musicie opuścić wasze religie ! Lecz wiem, że byłoby mi łatwiej wyrwać drzewa gołymi rękoma, niż wykorzenić z was religie. Oto dlaczego, w tych ostatecznych dniach, te religijne sekty wymordują jeszcze więcej ludzi, niż to zrobiły w ciągu wieków.

(12) Wyjaśniam, że Jezus jest moją podobizną. Lecz wy w to nie uwierzycie, ponieważ powiecie : syn przybył dwa tysiące lat temu. Wskrzesał trzy osoby, następnie umarł na krzyżu przez żydów ! Jak więc to zrobicie, aby zobaczyć we mnie tego, który wypasa swoje owieczki ? Lub jeśli jeszcze twierdzicie z niedowierzaniem : otóż dziś jakiś gość bierze się za Jezusa ! Czy będziecie w stanie udzielić mi czasu, abym wytłumaczył wam, że tak właśnie jest i po to, aby was ocalić, Ojciec mnie posłał ? Inni powiedzą : czy nigdy nie będziemy mogli robić jak chcemy na tej Ziemi ? Dla tych ostatnich moja odpowiedź brzmi tak : idźcie za mną, i, wyzwoleni z władzy Szatana, będziecie żyli zgodnie z waszymi życzeniami.

### **Wyrzeczenie się religii**

(13) Po uczynieniu ludźmi przesądnymi i głupimi poprzez wieki, sekty religijne nie miały żadnych trudności z utrzymaniem ich w swoich sieciach ; ponieważ, wmówiły im, że jeśli nie dołączą do ich kościoła, zostaną odrzuceni od Boga, i że ich dusza zginie. A ja, Syn Boży, powiadam wam, że jeśli nie wyjdziecie stamtąd, to zostaniecie straceni ; ponieważ nie będziecie mogli poznać prawdy i uciec od tego co nastąpi. Wówczas, nie będziecie w stanie wstąpić do królestwa, ponieważ to ja jestem życiem i ciasną bramą przez którą musicie przejść, abyście zostali ocaleni.

(14) Jeśli religie tego świata ciemności pokazałyby wam Boga przez ich czyny, przepowiednie, i drogę, która prowadzi do królestwa, wówczas moglibyście im zaufać bez słuchania dziś Syna człowieczego. Lecz, ponieważ żadna z nich nie zna przepowiedni, ani wszechświata Boga, ani czasów mesjańskich, następującą po nich apokalipsę, a następnie królestwo, przestańcie polegać na tych oszustach ! Czy uprzedzali was, że Syn niespodziewanie przybędzie, aby położyć kres temu skorumpowanemu światu ? Trzeba było powołać się na Pismo Święte i na prawa Mojżesza, a nie na hipokrytów, którym ulegacie od wieków. Więc nie ma żadnej takiej lub innej przynależności religijnej jak to twierdzicie, lecz jesteście tylko ludźmi, którzy rozumieją lub nie rozumieją Pisma Świętego. Należycie wyłącznie do Boga. Pamiętajcie o tym, ponieważ jesteście w zależności od jego tchnienia a nie od jakiegoś zakonu.

(15) Przekonani o słuszności tego co robią, wiem że kilkoro twierdzić będzie : nikt nie może zapobiec ludziom spotykać się wokół przywódców religijnych ! W rzeczywistości, i choć jest oczywiste, religie prowadzą narody do zguby na całym świecie, i nikt nie mógł zapobiec, aby ludzie przestali w nie wierzyć. I to z tego powodu nadchodzi zagłada ! Posłuchaj mnie ty, który stajesz się nieczułym : ojciec nie prosi ciebie wcale o poświęcenia dla Niego, ani składanie ofiar. On pragnie tylko, abyś wskrzesił serce twoje za pomocą jego prawa przekazanego przez Mojżesza, aby twoje czyny były korzystne dla całego jego utworzenia i dla przyszłych pokoleń. W tym celu, trzeba najpierw szukać Boga, aby pojąć że jesteśmy jedną z jego siedzib, i wykluczyć



prawa pochodzące z ciemności ludzkiej. Albo stosujemy prawo nieba, albo stosujemy prawo ludzi, ale nie praktykujemy obu jednocześnie.

(16) W królestwie, nie będzie żadnych praw człowieka. Będzie tylko prawo Boga. Dlaczego tak ? Ponieważ, będąc świadomym tym razem skąd pochodzimy, kim jesteśmy i dokąd dążymy, ludzkość już nie będzie mogła dopuścić obcych praw w ich życiu. Tak, otóż będzie tylko prawo z nieba, na które wszystkie narody się powołają, ponieważ umożliwi im ono pozostać wolnymi ludźmi, chronić się przed każdym niebezpieczeństwem, żyć w spokoju bez zagrażania swojemu potomstwu.

(17) Ponieważ istnieje tylko jeden duch, który wypełnia cały wszechświat, i ponieważ istnieje tylko jeden wszechświat, tylko jedna wiedza, dzięki której istniejemy, i wspólny powód, że wszyscy żyjemy ; nie może więc istnieć kilka religii. Czy widzicie to ? Jeśli nie, to dajcie mi trochę czasu, abym wam otworzył oczy. Po czym, będziecie wiedzieli, że nie można żyć bez moralnego prawa, które utrzymuje człowieka wyzwolonego od zła. Jeśli mi nie wierzycie, nie będę was błagać.

*Kto przychodzi z wysoka, panuje nad wszystkimi, a kto z ziemi pochodzi, należy do ziemi i po ziemsku przemawia. Kto z nieba pochodzi, Ten jest ponad wszystkim. Świadczy on o tym, co widział i słyszał, a świadectwa jego nikt nie przyjmuje. Kto przyjął jego świadectwo, wyraźnie potwierdził, że Bóg jest prawdomówny. Ten bowiem, kogo Bóg posłał, mówi słowa Boże : i z niezmierzonej obfitości udziela mu Ducha.*

(18) Ale jeśli tylko masz wątpliwości, ty, który czytasz, wtedy zrób tak : zwróć się do twoich przywódców religijnych i zapytaj ich kim jest Eliasz którego Bóg ogłasza na końcu starego testamentu i którego Jezus wzywa z góry swego krzyża. Zapytaj ich także, kim jest Emmanuel i dlaczego Jezus powiedział na końcu starego testamentu : oto przyjdę niebawem, a moja zapłata jest ze mną, by tak każdemu odpłacić, jaka jest jego praca. Zapytaj ich o chrzest, o zmartwychwstanie, i co należy rozumieć przez : narodzić się na nowo duchowo. Niech ci wytłumaczą czym jest dzień odnowienia każdej rzeczy, a także czyściec, wielkanoc i dzień sądu ostatecznego, i także oddzielenie owieczek od kozłów głoszone na ostatni dzień. Niech ci opowiedzą o bestii i o fałszywym proroku, a także o walce Baranka, który zwalcza skorumpowany świat, i z czym ma do czynienia Syn człowieczy, którego Jezus zapowiada bez przerwy. Nie zapomnij ich także zapytać czym jest królestwo, i upewnij się, żeby odpowiedzieli publicznie, na oczach wszystkich. Wtedy będziesz wiedział, kto jest kim i jaka dokładnie jest twoja religia w ciemności. Twoje zbawienie i zbawienie twojego potomstwa zależą od tych przepytywań, czy powstrzymasz się od nich ?

(19) Ty, niedowierzający, nie masz nic przeciwko, że Syn istniał dwadzieścia wieków temu, ale że stoi dziś przed tobą i zgodnie z zapowiedzią, to jest dla ciebie nie do zniesienia ! Lecz twój stosunek do niego będzie również taki sam, jak tych z ograniczonym i dogmatycznym umysłem, ponieważ według ich rozumu, przybycie Syna w ostatnim dniu jest baśnią. Ci, którzy nazywają siebie chrześcijanami, aby zrobić dobre wrażenie, czy pójdą oni dziś za Synem człowieczym ? Zobaczmy, zobaczymy... Ale jedno jest pewne, i zgubi to wielu ; to, że będą mnie oni podejrzewać a nie samych siebie. Jest znane, że ten, który mówi prawdę jest odrzucany przez

wszystkich. Jednakże, Pismo Święte świadczy o mnie, i cała ta księga świadczy również ; ponieważ to Ojciec mi wszystko zaleca co muszę powiedzieć. Toteż, doradzam wam wszystkim, abyście nie podejrzewali mnie, lecz was samych, a także wasz sposób w jaki mnie przyjmiecie. Nie przychodzę was poniżać. Wręcz przeciwnie przybywam was oświecić i was wnieść do nieba, aby was ocalić ; ponieważ w całym wszechświecie nie ma większej istoty jak człowiek z pokornym sercem i rozsądnym.

### **Wielbiciele**

(20) Uważajcie, ponieważ ktokolwiek obawia się człowieka, nie boi się słów Boga. A dziś ten, który w dalszym ciągu będzie dawał władzę człowiekowi, przyznając mu jakąkolwiek przewagę nad jemu podobnymi, nie może być godny ludu Boga. Kiedy pochodzimy od Boga i maszerujemy z Nim, nie mamy się czego bać. Ale niebezpieczeństwo jest duże, kiedy nie jesteśmy po jego stronie i kiedy mamy tylko wzniosłych ludzi na ratunek i podporę. Stąd ten niewątpliwy strach, który powołuje głupich czcicieli posągów i amuletów, a także przesądnych. A tak ! Posąg z terakoty czy ze złota miałby mieć więcej mocy niż gdyby był wytworzony z odchodów wołów ? Materia jest materią, a ci którzy wielbią posągi są bluźniercami ! Także ci, którzy zwracają się do bożków i którzy lokują swe zbawienie w nich, powinni lepiej nigdy nie wymawiać imienia Wszechmogącego, który nienawidzi takich ludzi i ich obłudnych praktyk ! Patrząc na taki ród z obrzydzeniem, a Bóg wymazał ich imiona z księgi życia. Oni zawsze byli odrzućeni przez Boga, ponieważ jest napisane w Psalmach :

*Ich bożki to srebro i złoto,  
Robota rąk ludzkich.  
Mają usta, ale nie mówią ;  
Oczy mają, ale nie widzą.  
Mają uszy, ale nie słyszą ;  
Nozdrza mają, ale nie czują zapachu.  
Mają ręce, lecz nie dotykają ;  
Gardłem swoim nie wydają głosu.  
Do nich są podobni ci, którzy je wyrabiają,  
I każdy, który im ufa.*

(21) Prawo Boskie także mówi : nie będziesz czynił żadnej rzeźby ani żadnego obrazu tego, co jest na niebie wysoko, ani tego, co jest na Ziemi nisko, ani tego, co jest w wodach pod ziemią. Nie postawisz steli, której nienawidzi Pan, Bóg twój. Czy zakaz ten jednak nie jest wzgardzony przez religie i wszystkich tych, którzy się do nich odnoszą ? Uważają się za religijnych, lecz praktykują odwrotność tego co Bóg zażądał poprzez swoich proroków, ponieważ są oni wiernymi sługami Szatana ! Są hipokrytami, od których musicie się od tej chwili oddalić. Ponieważ, ich pozory i rytuały nadużywają zaufanie łatwowiernych dzieci, które myślą widzieć postacie z Pisma Świętego w iluminowanych mgłach na wzgórzach, w jaskiniach lub wzdłuż dróg, gdzie znajdują się rozkładające ciała. Robią wtedy z tych knoń jakieś eksponaty, aby was łatwiej przyciągnąć. Ilu was będzie dziś przez to straconych, kiedy powinniście iść za Synem, aby ocalić życie ? W tym sensie, przeczytajcie Ezechiela, będąc ostrożnym na to co mówi Bóg do Syna człowieczego na temat tych, którzy kłaniają się z pokorą przed portretami i posągami, które ozdabiają mury ich świątyń, w których się spotykalą. Tak więc zrozumiecie dziś, kiedy Syn przychodzi oddzielić

kozły od owieczek, posągi będą powodem licznych zgonów. Lecz wszystkie narody były uprzedzone.

(22) Wyznawcami religii są również ci, którzy poświęcają zwierzęta, albo ludzi, aby składać ofiary Panu ; choć Bóg rzekł wobec tych ludzi pozbawionych wrażliwości :

*Jest taki, co zabija w ofierze wołu, a morduje człowieka ;  
Ofiaruje baranka, a psu łeb ukręca ;  
Skląda ofiarę z pokarmów, ale też z krwi wieprzowej ;  
Pali kadzidło, ale czci bóstwo nieprawe.  
Podobnie jak oni obrali sobie drogi  
I dusze ich upodobały sobie obrzydłych bożków,  
Tak ja również wybiorę dla nich utrapienia  
I sprowadzę na nich zło, którego się obawiają,  
Ponieważ wołałem, a nikt nie odpowiadał,  
Mówiłem, a nie słuchali.  
Owszem, czynili zło w oczach moich  
I wybrali to, co mi się nie podoba.*

(23) Nadal przeciwko tym ludziom zniechodzonim i wstrętnym, Bóg mówi przez Izajasza :

*Ci, którzy się poświęcają i oczyszczają w ogrodach,  
Jeden za drugim jawnie, (zakonnicy, którzy żyją w odosobnieniu od  
świata)  
Którzy jedzą mięso świnię,  
I inną obrzydłość, i myszy (pokarm niegodny rozumu),  
Zginą razem, mówi Pan.  
A ja znam ich czyny i zamysły.*

Z pewnością, nie są to te fragmenty z Pisma Świętego, które by kapłani radowali się wam czytać... Wstrzymajcie się więc iść za nimi, ponieważ praktykują oni tylko to, co sprawia obrzydzenie Pana, a jednak powołują się na Jezusa, który rzekł :

*Czemu to wzywacie mnie : Panie, Panie ! a nie czynicie tego, co mówię ?  
Pokażę wam, do kogo podobny jest każdy, kto przychodzi do mnie,  
słucha słów moich i wypełnia je (wy wszyscy, którzy mnie rozumieją).*

(24) Pozostańcie lepiej przy tych innych słowach Boga :

*Sprawię, że niewidomi pójdą po nieznaną drogę,  
Powiodę ich ścieżkami, których nie znają,  
Ciemności zmienię przed nimi w światło,  
A wyboiste miejsca w równinę.  
Oto są rzeczy, których dokonam  
I nie zaniecham.  
Wstecz się odwrócę z wielkim zawstyżeniem  
Ci, którzy w bożkach pokładają ufność,  
Którzy mówią ulanym posągom :  
Jesteście bogami naszymi !*

(25) Nienawidźcie więc postępowań tych religii, ich posągów i obłudnych widowisk. Uciekajcie od ich kapłanów i od przesądnych, których oni stwarzają, i którzy mieliby więcej pewności jeśli zwierzaliby się Bogu. Nie opierajcie się na nich, ponieważ są oni jak próchno, które nie utrzymuje podmuchu wiatru ! Skazani, królestwo jest im zamknięte ; nie dostaną się tam.

### **Jedyny Kościół**

(26) Ponieważ istnieje tylko jeden Bóg we wszechświecie, to znaczy, że może istnieć tylko jeden kościół na Ziemi. Ten Kościół istniał zawsze, ponieważ oznacza on połączenie wszystkich rozsądnych na świecie wokół prawa niebiańskiego. Lecz, aż do dziś, nie mógł on być uporządkowany ; ponieważ kościół wiarygodnych dzieci Abrahama, Izaaka i Jakuba są jednością tylko w przeddzień, kiedy świat ciemności przechodzi w świat oświecenia. Jest on rezultatem wiedzy, wynikiem tych wszystkich, którzy są uwolnieni dzięki prawdzie. Jednak, aby utworzył się on, należy, żeby rozsądni z ostatniego dnia znali tę prawdę ! Oto dlaczego, mówię wam, jedynie ten, który jest Piotrem w Piśmie Świętym jest w stanie zebrać wybranych razem i stworzyć w ten sposób kościół. Wystarczyło więc, być gotowym na dzień jego przyjsia, którego nikt nie był w stanie znać na zapas.

*Czuwajcie więc, powiedział Jezus, bo nie wiecie, w którym dniu Syn człowieczy przyjdzie.*

(27) Trzeba było słuchać, ponieważ dla wszystkich tych, którzy zdradzają Boga i utrzymują się z ludzi, nic nie może być gorszego niż wpaść w ręce Syna żywego. Tak Jak Ojciec postępuje, tak ja postępuję, aby was nauczyć i skosić Ziemię przed końcem. W tym celu, i aby rozproszyć ciemność, czy wydaje wam się, że Wszechmogący by wybrał kamień, zwierzę ; lub może hipokrytę, wytwórcę ułudy, czciciela posągu, albo kogoś kto opowiada wam bajki ? Aby przekazać wam swoją wolę i ocalić niewinnych, wzywał by on jednego z tych, którzy łamią jego prawo i odrzucają je ? Nie, Ojciec wybiera czystego i niewinnego baranka, aby nauczyć istotę i stworzyć Kościół, ponieważ tylko on może otrzymać Ducha Świętego i tchnąć go na was. Czy nie są to znowu słowa z Pisma Świętego ? Jest napisane :

*Jezus tchnął na nich i powiedział im : weźmijcie Ducha Świętego.*

(28) Ty, który słyszysz mój głos, odłóż swoje narzędzia i poświęć trochę czasu, aby mnie posłuchać i przyjąć Ducha Świętego, którego tchnę na ciebie w całej księdze. Jeśli wyznajesz jakąś religię, odejdz jakiś czas poza miasto, abyś mógł się wznieść, i wytrwać w czytaniu, nawet z trudnymi fragmentami, ponieważ zawsze zaczerpniesz rzecz zasadniczą, która otworzy ci oczy i utrzyma przy życiu. Zjedz to co możesz z manny, którą ci wręczam, nigdy nie zjesz za dużo. I powstrzymaj się, aby mnie osądzać, ponieważ Wszechmogący już mnie osądził. Zrozum, że proszę ciebie żebyś opuścił swoją religię, aby utrzymać cię przy życiu, ponieważ nie ma nic ważniejszego jak życie. Ja oddaję moje jako okup, abyś przetrwał, i aby twoje dzieci zawsze zastały mieszkalną Ziemię, jaką była ona na samym początku. Idź więc za mną ufnie, ponieważ Ten, który mnie wysyła w imieniu Jezusa, dał mi już swoje zaufanie i całą swoją przyjaźń.

## Nauczanie w świątyni

(29) Od początku, mówiłem że sześć dni i siódmy dzień stworzenia nie są dniami człowieka lecz są to epoki, które były niezbędne do stworzenia gatunków aż do istoty ludzkiej i do dnia, w którym tę księgę czytacie. A siódmy dzień, jest dniem Bożego odpoczynku. Chodzi o królestwo, które rozpoczyna się od mojego przybycia w waszych umysłach, i które wkrótce po cierpieniach, roznieście się po całej Ziemi. Te sześć dni przemija, ponieważ kiedy zjawia się Syn, zamyka on te sześć dni i wprowadza wybranych w siódmy dzień, który jest dniem Boga, który nie troszczy się już więcej o swoje dzieci, które znają nareszcie prawdę.

(30) W tych ostatnich chwilach świata, do których dotarliśmy, poseł z nieba (którym jest Piotr) zbiera wszystkich ludzi w sieć swoją, którą zarzuca na Ziemię, i rozdziela ich na tych, którzy są odpowiedni dla królestwa i na tych, którzy nimi nie są. Właśnie dlatego jest napisane, że Piotr jest łowcą ludzi. Lecz nie obawiajcie się, poniosę was delikatnie i nic złego wam się nie stanie ; i wkrótce po cierpieniach, przeleję was do czystych i przejrzystych wód świątyni, która jest nowym światem, który opiszę i który będzie obiektem waszej radości. Lecz zabiorę ze sobą tylko tych, którzy rozumieją, i którzy nie będą patrzeć za siebie.

(31) Spostrzegacie teraz lepiej, dlaczego jest napisane, że Jezus uczy każdego dnia w świątyni. Ale czy do tej pory, nigdy nie zastanawialiście się nad tym, co on tłumaczył ? Podaje on do świadomości prawdę, ponieważ jedynie wiedza oświeca człowieka i uwalnia go z okowów, którymi spętali go ci, którzy rządzą. Konieczne jest zatem, aby uczyć o Piśmie Świętym najpierw, a następnie o rzeczach niebiańskich, ponieważ jest to sposób, w jaki będziecie mogli wziąć udział we zmartwychwstaniu, które chroni przed każdym niebezpieczeństwem. Lecz mogą iść za mną tylko ci, którzy cierpią na tym świecie, i którzy pokładają nadzieję w głoszonym wyzwoleniu. Do mnie należy odpowiedzialność za zniesienie wszelkiej władzy, wszelkiego panowania oraz dominacji. Wtedy nastąpi koniec. Po czym, wręcę królestwo Ojcu, który na nie czeka, aby odpocząć.

# 8

## Shiloh

(1) Ze względu na tych, którzy skłócają ludzi, wprowadzając ich w błąd lub ich odwracając od przepowiedni, dziś nikt nie zauważa, że Syn człowieczy jest tym Shiloh, którego Jakub ogłasza gdy prorokuje na temat swoich dwunastu synów. Nikt nie wie wówczas, że chodzi o Syna jedyne, którego widzimy również poprzez wiele innych postaci w Piśmie Świętym. Lecz, bez względu na imię które jest mu dane, chodzi zawsze o syna Bożego jedyne, a nie o kilku.

(2) Można również przeczytać w Księdze :

*Ale zatwardzone są zmysły ich; albowiem aż do dzisiejszego dnia też zasłona w czytaniu starego testamentu zostaje nie odkryta, która przez Chrystusa skażenie bierze.*

Skoro zasłona zanika w Chrystusie (co oznacza w dniu w którym pojawia się on na Ziemi) czyli tylko dziś, ponieważ ja rozrywam zasłonę Księgi na dwoje, od góry do dołu. Do chwili obecnej nie wiedzieliście że Pismo Święte było osłonięte, i że to z przybyciem Syna (dla którego jest ono napisane) ta zasłona zanika. Jeśli więc Syn przyszedłby dwa tysiące lat temu, jest oczywiste, że wiedzielibyście, co oznacza Jego ukrzyżowanie, Jego zmartwychwstanie, w którym bierze on udział jako pierwszy z nas wszystkich, a także o ostatecznym sądzie, który przeprowadza, o wybranych, o królestwie i o każdej rzeczy. Wykażcie więc skromność, i bądźcie spragnieni poznać co naprawdę należy wiedzieć o Synu jedyne, ponieważ, tylko on jest w stanie rozerwać zasłonę w świątyni, tę słynną zasłonę pokrywającą Pismo Święte.

### Pismo Święte

(3) Nowy testament był niezbędny, aby przenieść się od Mojżesza do Emmanuela, którzy są dwoma osobami powołanymi na górę Pana. Jako wyraziciele Boga, są oni znacznie powyżej proroków. Mówią oni wspólnym językiem, i są w stanie zmienić świat. Prorok nie może zmienić świata : lecz obaj świadkowie Boga, oni mogą i to robią. Dlatego też, bez Mojżesza, ludzie byliby już wszyscy martwi : i beze mnie, który przybywa oświecić świat, nikt nie mógłby istnieć w nadchodzącym stuleciu. Lecz nie

zawsze będę z wami, aby opowiadać wam o Piśmie Świętym, także słuchajcie uważnie tego, co mówię.

(4) Stary testament, który sam w sobie jest całą przepowiednią i ciałem Chrystusa, był sporządzony przez Mojżesza na górze Horeb ; a nowy testament, który najpierw posłużył, aby wyprowadzić oszustów i zdrajców, a następnie, aby wznieść Syna za nimi, był sporządzony przez Jana w Patmos jak to było już mówione. Wiem że zastanawiacie się czy nie korzystali oni z czyjejs pomocy. Odpowiadam, że nikt nie był w stanie znaleźć się wewnątrz Mojżesza i wewnątrz Jana, aby zobaczyć co tam się znajdowało, i jeśli korzystali z pomocy, to nie mogło to być na temat przepowiedni samej w sobie. Tak więc, nie ma to żadnego znaczenia.

(5) Posłuchajcie uważnie : kiedy Piotr zobaczył na górze Mojżesza, Eliasza i Jezusa, którzy dyskutowali, i dla których chciał on rozłożyć trzy namioty, to jak myślicie, co on tam widział ? Ponieważ ja jestem Piotrem, oświadczam że widział on te trzy niezbędne osoby dla świata, które rozmawiały razem za pośrednictwem listów. Jezus, postać tego Eliasza, który miał przybyć, jest tym, który pisze prawdę swoim własnym palcem. I macie na to dowód we fragmencie, w którym cudzołożna kobieta jest przyprowadzona przed Jezusa, aby wydał na nią wyrok. Jest napisane :

*W prawie Mojżesz nakazał nam takie kobiety kamienować. A ty co mówisz ? Mówili to wystawiając go na próbę, aby mieli o co go oskarżyć. Lecz Jezus nachyliwszy się pisał palcem po ziemi. A kiedy w dalszym ciągu go pytali, podniósł się i rzekł do nich : Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień. I powtórnie nachyliwszy się pisał na ziemi.*

(6) Jeśli zwróciliście uwagę na to, co jest widoczne, zauważylibyście, że Jezus pisze księgę na tej ziemi (a nie w niebie) swoim własnym palcem. Ziemia, która jest mu wręczona, jest także tematem, którym się zajmuje i o którym pisze. A co do cudzołożnej kobiety, której Jezus wybacza, faktycznie, objawiła się ona podczas gdy pisałem. Jest to wyraźne spełnienie Pisma Świętego, które dotyczy mego życia. Aby zrozumieć to spełnienie, musicie wiedzieć, że tylko ci którzy są wokół mnie, wiedzą naprawdę kim jestem i co piszę. Chodzi o Joana i jego małżonkę, a także tę kobietę z miasta, którą Bóg posłał do mnie, kiedy byłem wyczerpany. Ta ostatnia jest tą Samarytanką w Piśmie Świętym, która jest odtąd ze swoim piątym mężem, i która wylała mi olejek na głowę na mój pochówek.

(7) Joan jest imieniem duchowym tego niewidomego od urodzenia, któremu otworzyłem oczy jako pierwszy. Jest moim przyjacielem, moim powiernikiem ; tym którym siedzi przy moim stole i który wraz ze mną chętnie dociera do sedna sprawy. Jego żona, wysokiej moralności, jest wyjątkowa w postępowaniu. Jednak, popełniła ona cudzołośćwo ; czym zostaliśmy mocno zaskoczeni i zszokowani. Ona sama była bardzo zaskoczona, bo nie rozumiała tego rodzaju tymczasowego szaleństwa, któremu uległa. Powiedziałem jej, a także jej mężowi, że to wcale nie pochodzi od niej, ponieważ chodziło o bardzo ważne spełnienie Pisma Świętego, którego nie można było uniknąć. Pokazałem im, że wszystko co było napisane, spełnia się nieuchronnie i niezależnie od naszej woli, by służyło nam jako dowód.

(8) Niech wszystkie te spełnienia dadzą wam do zrozumienia, że nikt na świecie nie może być Chrystusem oprócz jego samego, ponieważ nikt inny jak on nie jest w stanie spełnić tego co jest napisane ; wraz z tymi którzy są wokół niego. Macie więc pewność, że Jezus pisze swoim palcem na ziemi, tak jak to wspomina Pismo Święte, i że to co piszę jest niewątpliwie tą księgą. Wobec tego, ponieważ jedynie on zna prawdę, czemu więc nie napisałby tej prawdy ? Księga, którą on pisze jest przed waszymi oczami. Chodzi także o księgę życia Baranka albo jeszcze o tą książeczkę w prawej ręce anioła, potężnego, zstępującego z nieba (w apokalipsie Jana), z postawioną prawą nogą na morzu, a lewą na ziemi, aby pokazać całemu światu jak wielka jest jego postać, ale także, aby uprzedzić, że nie ma już więcej czasu dla tego świata.

### **Matka Jana i matka Chrystusa**

(9) Bądźcie bardzo uważni na to, co będzie dalej ; ponieważ uchylę zasłonę nad dużą częścią Pisma Świętego. Tworząc nowy testament, Jan narodził się nieuchronnie w czasach starego Przymierza Boga z ludźmi. Elżbieta, matka Jana, jest imieniem tego pierwszego przymierza a nie kobietą ! Jezus, którym jest Emmanuel w dzisiejszych czasach na świecie, on nieuchronnie narodził się w czasach nowego Przymierza Boga z ludźmi ; ponieważ to on jest tego przyczyną. Jego matka, Maria (co znaczy, ta która poślubiła Boga), jest nazwą tego nowego i ostatniego Przymierza.

(10) Powiem to inaczej : Jan narodził się w niewolniczym świecie, który był niewolniczy z powodu ignorancji prawdy, i ciemności, które pokrywały świat. Rzeczywiście, arka ze starego przymierza (starego testamentu) nie pozwoliła wcale ludzkości, aby narodziła się ona duchowo, lecz wyłącznie ciałem. Jezus on, narodził się w świecie wyzwolonym z ignorancji i władzy Szatana. Gdyż prawda wyzwala i uwalnia człowieka. Ona czyni, że ci którzy ją poślubili i urodzili się z ciałem, rodzą się po raz drugi. Oto dlaczego, jest napisane, że Syn jest tym, który zmartwychwstaje jako pierwszy z martwych. Przyznajcie więc, że nazwa pierwszy z martwych, lub pierwszy urodzony między martwymi, oznacza bez wątpienia, że są inni, którzy rodzą się po Nim. I właśnie tutaj, bierzecie udział wraz ze mną w waszym własnym zmartwychwstaniu.

(11) Prorok, to człowiek, który najpierw rodzi się z niewiasty, jak każdy człowiek. A gdy już jest wystarczająco duży, aby zrozumieć, rodzi się on ponownie, duchowo tym razem, ponieważ jego oczy otwierają się na to, co żaden człowiek jeszcze nie ujrzał. I w tym momencie tylko, jest on świadomy tego, że jest on prorokiem wysłanym z nieba. Rodzi się on zatem duchowo, a już nie z niewiasty, ponieważ z niewiasty już się narodził. Oto dlaczego powiadam : narodziłem się mając czterdzieści dwa lata. Wy sami, którzy jesteście martwymi, bo bez wiedzy, zmartwychwstaniecie poprzez mój chrzest, i dam wam nowe życie prowadząc was w całej prawdzie. Czy narodzilibyście się wtedy drugi raz z niewiasty ?

(12) Czy wy mnie słyszycie, wy, którzy widzicie kobietę w Marii, i kobietę, która byłaby nieuchronnie równa Bogu, aby razem mieli syna ? Kobieta jest równa mężczyźnie a nie Bogu ! Oto dlaczego, jest możliwe narodzić się drugi raz tylko z Syjonu, Syjon będąc nazwą duchową góry Wiekuistego, na którą się stopniowo wznosimy, aż na jej szczyt, z którego już nic nie może nam być ukryte, w żadnej dziedzinie. Idąc za mną aż do końca księgi, doznacie tego Wniebowstąpienia i każda rzecz będzie inna dla waszych oczu ; ponieważ, ciała niebieskie, świat i jego



przyszłość wam się ukażą inaczej niż jak na nie patrzycie. Będziecie wtedy pierwszymi z narodzonych.

(13) W starym Przymierzu (w starym testamencie), to góra Syjonu, jest nazywana nieplodną ; ponieważ z niej, żaden z waszych ojców i z was nie mógł narodzić się duchowo. Lecz, otóż Bóg zlitował się nad nią, i po zapłodnieniu jej Duchem Świętym, wydała teraz na świat syna, Syna człowieczego, który ma na imię Emmanuel. To ona jest tą matką Jezusa, ponieważ prorok nie może narodzić się z niewiasty. Jezus tłumaczy te narodziny duchowe, jednak nie rozumieliście tego. A ci, którzy rozumieli, jeśli w ogóle tacy są, to nie odnosili tego do narodzin Jezusa...

(14) Posłuchajcie mnie jeszcze trochę na temat matki Chrystusa, która także jest tą, która zaraz po mnie, urodzi was ; bo Izajasz świadczy oto w ten sposób, to co właśnie tłumaczyłem :

*Zanim odczuła skurcze porodu, powiła dziecko,  
Zanim nadeszły jej bóle, urodziła chłopca.  
Kto słyszał coś podobnego ?  
Kto widział takie jak te rzeczy ?  
Czyż kraj się rodzi jednego dnia ?  
Czyż naród rodzi się od razu ?  
Bo Syjon ledwie zaczął rodzić,  
A już wydała na świat swe dzieci.*

Tym razem, przestaniecie mówić, że góra Syjonu urodziła mysz... Ponieważ widzicie nareszcie, że jest ona matką Syna i wszystkich wybranych. Izajasz mówi, że trzeba dużo czasu zanim Syjon będzie w stanie rodzić ; lecz w dniu, w którym urodzi ogłaszanego syna, rodzi ona także wszystkie swoje dzieci. Powstrzymajcie się więc postrzegać kobietę w Marii. I przestańcie się modlić do niej, ponieważ nie modlimy się do Marii ! Modlimy się tylko do Boga.

(15) Uważając za prawdziwe co rzymska sekta wam mówiła o Marii, matce Jezusa, jak więc zdołacie się narodzić ponownie ? Ponadto zresztą, czy rozumiecie dlaczego Bóg żądał od ludzi, aby nie robili żadnego odbicia jakiegokolwiek rzeczy z nieba i z ziemi, i dlaczego zabronił im wznosić posągi, do których czuje obrzydzenie ? Ci, którzy naruszają tę ustawę, ilu z nich zginie dziś, jeśli nie rozpoznają Emmanuela ? Wielbią kobietę, którą nazywają Maria. Modlą się do niej, tej, którą traktują jak równą Bogu. I sporządzili z niej posąg, przed którym klękają modląc się. Następnie wstają, odwracają się i odchodzą, myśląc : już nic mi nie grozi, jestem niewinny... A ja rozbijam ten posąg na ich głowach ! Gdyż, jest to także to, czego oni nauczają i przekonują małe dzieci.

(16) Polubiłbym zniweczyć wasze bezsensowne wiary ażebyście nie zginęli z ich powodu. Lecz, zniszczyć czyjeś przekonania, opierające się na tradycjach odciedzonych po przodkach ; jest gorsze jak rozbić glinianą wazę na głowie ! Oto dlaczego, obawiam się bardzo o was ; ponieważ ja wiem kim jestem i kto jest moją matką i moim ojcem, i po co przybyłem. Czy myślicie, że mógłbym wziąć odpowiedzialność za cały świat, jeśli nie wiedziałbym wcale kim jestem i jeśli nie byłbym zmuszony ? Nie zrobiłbym tego, ponieważ idę tam, gdzie nie chcę wcale pójść, i gdzie już trzykrotnie odmawiałem pójść. A jednak tam idę, ponieważ mam w sobie

pełnomocnictwo do zmartwychwstania i do ocalenia wybranych Boga. Jakim człowiekiem byłbym wtedy, jeśli zachowałbym milczenie ? Jak osądzilibyście mnie, jeśli wiedzielibyście, że istnieję, i że nie oświecam wcale świata, który jest na skrajną przepaści ?

### Wiek i tunika Chrystusa

(17) Całe Pismo Święte świadczy o mnie, a także o moim wieku, jeśli jesteście w stanie przeczytać fragment, w którym żydzi pytają Jezusa, aby pokazał im cud, i którym odpowiada na temat świątyni :

*Zburzcie tę świątynię, a ja w ciągu trzech dni wzniosę ją na nowo. Powiedzieli do niego Żydzi : Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni ? On zaś mówił o świątyni swego ciała. Gdy więc zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus.*

Faktycznie potrzebne było czterdzieści sześć lat, aby utworzyć moje ciało, aż do momentu kiedy zrozumiałem Pismo Święte, ponieważ właśnie w tym wieku, zrozumiałem je całkowicie.

(18) Wiedźcie także, że zgodnie z tym co jest ponadto zresztą napisane, potrzebowałem czterech dni, aby się przekonać, że zmartwychwstanie Łazarza było przedstawieniem mojego własnego przebudzenia. Rzeczywiście, to właśnie w czwartym dniu mojej lektury poczułem, że to do mnie on się zwraca. Następnie moje oczy się otworzyły. Tłumaczę te rzeczy mając nadzieję, że będziecie mogli jeszcze usłyszeć, że Jezus jest przewodnikiem Syna człowieczego, którego osacza on z każdej strony. Wskazuje on mu drogę, prowadzi go i czyni tak, aby wykonał to, co ma być wykonane. Oto dlaczego nie mogę mu się przeciwstawić, tak jak osiołek, który nie może się oprzeć temu, który na nim siedzi.

(19) Będę musiał także wytłumaczyć niebiańskie rzeczy, i otóż to zrobię. Ale, i w tym przypadku potrzebowałem proroków, aby się przekonać, że ten, który objaśniał wszechświat i który biegle czytał ich pisma, nie mógł być tylko jako Synem człowieczym, mający Jezusa jako podobiznę i cały stary testament jako ciało i duszę. Po czym, pojąłem czym było moje ubranie, a także moja tunika, w której musiałem pojawić się na świecie.

(20) Zresztą, czy rozumieście, czym jest tunika Jezusa ? Jest napisane :

*Sprawił mu też długą szatę z rękawami ; tunika zaś nie była szyta, ale cała tkana od góry do dołu.*

Wytłumaczenie tego jest podane podczas lektury Księgi. Ponieważ, kiedy czytałem stary testament, śledziłem nic przewodnią tego co opowiadano, zauważając, że sługa Wiekuistego był przedstawiony od góry do dołu. Oto dlaczego, jest napisane, że jego tunika jest bez szwów (jednolita), z jednej tkaniny od góry do dołu, ponieważ chodzi o jego genealogię.

## Świecznik

(21) Ci, którzy pragną dowiedzieć się więcej na temat przepowiedni, której nie mogę wytłumaczyć w szczegółach w tej księdze, proszę ich, aby nie szukali ciała Chrystusa w nowym testamencie, ponieważ go tam nie znajdują. Nie, ciało Chrystusa znajduje się w starym testamencie, które jest całą przepowiednią i w dzisiejszym świecie. Baranek, którym jest Jezus w Piśmie Świętym i mną na świecie, jest oświecony siedmioma postaciami, które są dla niego jak siedem par oczu. Te siedem oświeceń są siedmioma lampami świecznika, który Mojżesz mu przygotował, aby go oświecić. Chodzi o Adama, Noego, Aarona, Izraela, Józefa, Dawida, Salomona.

(22) To, co jest na ich temat napisane i na temat ich życia, te siedem postaci tłumaczą one same osobowość i misję Syna. Oto dlaczego, podczas chrztu, którego wam udzielam, będziecie mogli mnie ujrzeć takiego jaki jestem. Niemniej, oto co trzeba koniecznie na ten temat wiedzieć :

- ADAM jest tym, którego Bóg wzywa u schyłku (u schyłku świata), jest on goły (nieoświecony) i wcale nie wstydi się tego. Lecz Bóg ubiera go. Adam jest pierwszą lampą świecznika.
- NOE jest tym, który buduje arkę zbawienia, która jest tą księgą, łowiącą was w morzu ludzi, aby zachować was w bezpiecznym miejscu na wysokościach, podczas gdy potop ognia i wody przemieni oblicze Ziemi. NOE jest drugą lampą świecznika.
- AARON jest drugim wysłannikiem, który nosi święte ubranie, które przygotował mu jego brat Mojżesz, aby przyodzian go godnością. To ubranie, które nie jest wcale z tkaniny, jest moim ubraniem i ubraniem Boga. Aaron jest trzecią lampą świecznika.
- IZRAEL jest Jakubem, który walczy w ciemności ze sobą samym, z ludźmi i z Bogiem, i który z tego wychodzi przemieniony. Izrael jest czwartą lampą świecznika.
- JÓZEF jest odkupicielem ; ponieważ, chociaż sprzedany przez swoich braci za garstkę pieniędzy, odkupuje on ich swoim zbożem ; zrozumcie : jako swoją wiedzę, którą zgromadził w czasach obfitości. Józef jest piątą lampą świecznika.
- DAWID jest szefem wojska Wszechmogącego, ten który wznosi się, aby walczyć z hipokrytami (filistyńczykami) i z armiami tegoż świata, którzy dominują i prowadzą świat do zguby. Dawid jest szóstą lampą świecznika.
- SALOMON jest człowiekiem Boga, któremu Wszechmogący dał rozsądek, bardzo dużą mądrość i nieograniczoną wiedzę. Jest tym, który rozpocznie wznosić świątynię, której nikt nie będzie w stanie zniszczyć, ponieważ nie jest ona stworzona rękoma człowieka. Salomon jest siódmą lampą świecznika.

Oto czym jest ciało Syna, którego szukaliście tam gdzie go nie było, i którego nie widzieliście. Nie chodzi tu o siedem osób, lecz o siedem lamp świecznika, które Mojżesz przygotował, aby mnie oświecić. Te lampy są siedmioma gwiazdami, które trzymam w ręce, i które świecą, abym mógł pisać prawdę.

## Wielkanoc Wszechmogącego

(23) Ktokolwiek spożyje moją księgę, spożyje Baranka. Dozna on wtedy wielkanocy Wszechmogącego, ponieważ ja jestem waszą wielkanocą. I w następnych dniach, gdyż ją spożyjecie, będziecie napełnieni mocą i gotowi ruszyć na wysokości waszych krajów i tam gdzie wam doradzę. Na ten temat, mam coś wam do pokazania ; ponieważ jest pewne, że nie możecie czytać testamentu Mojżesza, kim byście nie byli. Jednakże, możecie wszyscy pojąć fragment, w którym on ustala wielkanoc. Tłumaczy on jak i gdzie spożywamy baranka, a potem wnioskuje w ten sposób :

*Tak zaś spożywać go będziecie (baranka) : biodra wasze będą przepasane, sandały na waszych nogach i laska w waszym ręku. Spożywać będziecie pośpiesznie. Jest to Wielkanoc na cześć Pana.*

(24) Jak to już było powiedziane, wielkanoc Wszchemogącego polega na spożyciu Baranka, aby urzeczywistnić przejście ze świata ciemności do świata światłości, z tego świata do królestwa Bożego. Mojżesz wskazuje, że będziecie gotowi i obudzeni w dniu kiedy baranek poświęci się jako ofiara, aby zapoznać świat z prawdą. Otóż, czy nie jesteście w trakcie spełnienia tej przepowiedni wraz ze mną ? Czy nie spożywacie w pośpiechu pożywienia dla duszy zawartego w tej księdze ? Jeśli dla waszych oczu nie jestem poświęconym Barankiem, to dlaczego macie goryczkę w waszych żołądkach i radość w waszych sercach ? Jednakże, nie musicie się niepokoić, nie przychodzę was dręczyć ani utracić, lecz was ocalić. Nie spieszcie się z czytaniem, ponieważ Pan daje wam do tego calutki rok, po którym nastąpi jeden rok łaski, abyście się mogli przygotować.

(25) Po ukształtowaniu świątyni mojego ciała, jak to jest wytłumaczone w Piśmie Świątym, wziąłem się za poszukiwanie prawdy, aby nareszcie zrozumieć prawdziwy sens istnienia. Zauważając moją zawziętość i nieustępliwość, a także trudności, które napotykałem bez ustanku ; Bóg miał nade mną litość i wezwał mnie do siebie na szczyt swojej góry, gdzie nauczył mnie całej swojej wiedzy. Bóg pokazał mi wszystkie swoje dzieła. W ten sposób, ubrał On mnie, ponieważ byłem nagi. Wytłumaczył mi On wszystkie rzeczy niebieskie i ziemskie. Twarzą w twarz, przemawiał do mnie długo, cierpliwie, abym poznał prawa jego królestwa, którym właśnie mnie obdarzył. I oto jestem wśród was, trzymając w rękach tę księgę, aby wam wyjaśnić, że nie ma już więcej czasu dla tego świata.

(26) Jeśli mi nie wierzycie w tym momencie, to uwierzycie mi później, ponieważ sprawię, że nie będziecie w stanie nie zrozumieć. Na razie, dopilnujcie, aby nie brać Pisma Świętego za bajkę lub starożytną historię, ponieważ opisuje ono z dokładnością to czym jest pierwszy świat aż do jego zakończenia. Toteż z tego względu, że wszystko jest w znaczeniu przenośnym, i że nie możecie traktować tego co jest przenośne jako coś, co już zostało spełnione. Powstrzymajcie się od tego, ponieważ wraz ze mną, spożywacie wielkanoc Pana w tym momencie, który jest jego wielką ucztą wymienioną w apokalipsie.

(27) Dzięki świecznikowi, postarajcie się usiąść w czasie terazniejszym Pisma Świętego, inaczej nie rozpoznacie mnie i zginiecie przez to co nadchodzi. Jednakże, nie oczekujcie, abym pojawił się w miejscach publicznych ani naprawił co jest zniszczone, dlatego że pomyliliście się co do mnie. Przeciwnie do hipokrytów, którzy robią z siebie widowisko na czele narodów, sługa Pana nie daje poznać swojego oblicza światu, ponieważ to nie on ma znaczenie, lecz to co Bóg nakazuje mu powiedzieć. To było już wytłumaczone przez Izajasza w ten sposób :

*Oto mój sługa, którego podtrzymuję.  
Wybrany mój, w którym mam upodobanie.  
Sprawiłem, że duch mój na nim spoczął ;  
On przyniesie narodom prawo.  
Nie będzie wołał ni podnosił głosu,  
Nie da usłyszeć krzyku swego na dworze.*

*Nie złamie trzciny nadłamanej,  
Nie zagasi knotka o nikłym płomyku.  
Przyczyni się do zwycięstwa sprawiedliwości.  
Wyspy położę we mnie nadzieję.*

(28) Ponadto zresztą, jest niezaprzeczalne, że przedstawiając Jezusa, Jan przedstawia jednocześnie Judę i Shiloh, na temat których Jakub przepowiada w ten sposób :

*Judo, ciebie sławić będą bracia twoi,  
Twoja bowiem ręka na karku twych wrogów !  
Synowie twego ojca będą ci oddawać pokłon !  
Judo, młody lwie,  
Na zdobyczy rósć będziesz, mój synu :  
Jak lew czai się, gotuje do skoku,  
Do lwicy podobny ; któż się ośmieli go drażnić ?  
Nie zostanie odjęte berło od Judy  
Ani laska pasterska spośród kolan jego,  
Aż przyjdzie ten, do którego ono należy,  
i zdobędzie posłuch wśród narodów !*

(29) Wy tłumaczenie tego jest pokazane w postaci Judy (Jezusa), który poprzedza i ogłasza Shiloh (Syna człowieczego), który objawia się na koniec wieków, aby wyzwolić synów światłości. Shiloh jest jak Melchizedek, król Salemu, co oznacza : ten, który istnieje od wieków, i któremu ocaleni będą wiecznie dlužni ich egzystencję.

(30) Powiadam wam, od dawna pragnąłem usiąść przy stole razem z dwunastoma synami Jakuba, aby spożyć wielkanoc z nimi, ponieważ wiedziałem że byli oni dla mnie bardzo pouczający. I o toż to zrobiłem. Następnie zauważyłem, że kiedy Jezus przysiadł do stołu z dwunastoma apostołami, tak naprawdę zrobił to z dwunastoma synami Jakuba, aby duchowo rozmawiać z nimi. Oto dlaczego, jest napisane, że Jezus jest natchnieniem Pisma Świętego. To natchnienie, ono jest we mnie i któremu będziecie winni wasze zbawienie.

## Dwoje świadków

(1) Dlatego że Pismo Święte było opieczętowane, okryte zasłoną, więc to spowodowało, że zostało w ten sposób nieczytelne i niezrozumiałe dla tych wszystkich, którzy urodzili się z niewiasty ; wielu twierdziło, że każdy był w stanie je zinterpretować po swojemu. To prawda, że kiedy nie rozumiemy czegoś, możemy dać temu coś tyle wersji ile tylko chcemy. Zresztą, to właśnie z tego powodu, utworzyło się tyle sekt na świecie od czasów Mojżesza ; lecz, mogły one pozostać tylko do tego dnia, w którym przybywa Ten, którego Pismo Święte ogłasza. Dlatego też, w przeciwieństwie do ludzi narodzonych z niewiasty, on nie chce w żaden sposób dać taką lub taką wersję Pisma Świętego. Otoczony siłą, jest on wyłącznie zobowiązany wykonać to, co jest ukazane w świetle świecznika, czy on tego chce czy też nie.

(2) Mojżesz napisał stary testament, a Jan napisał nowy testament. Mówiłem, że byli na świecie oni obaj i Syn człowieczy w dzisiejszych czasach, i że nie będzie żadnych innych. Jednak, wielu powie mi : wiemy, że inni wzniesli się przed i po Jezusie, i że głosili różne rzeczy. Co nam na to odpowiesz ? Odpowiem na ten temat rozlegle, lecz nie natychmiast, ponieważ najpierw zwrócę się do waszej pełnej wyrozumiałości na temat tego, co będę tłumaczył. Wysłuchajcie zatem, że Syn człowieczy jest nie tylko prorokiem zachodu, ponieważ jest on więcej jak prorokiem. Jest tym, który przychodzi oświecić narody i zbawić ludzi z całego świata. Do was należy wiedzieć, kogo należy słuchać i za kim podążać.

### Pierwotny wąż

(3) Kiedy w pewnym momencie, wzniosłem się do nieba, aby zbadać, co tam się znajduje ; zobaczyłem, że niegdyś Słońce było podobne do Jowisza, potem do Saturna, następnie do Urana, a potem do naszego Neptuna. Wyobrażałem siebie w tamtych czasach, obok Słońca, które jeszcze nie świeciło. Następnie zobaczyłem jego ogromną atmosferę jak wybuch. Co uczyniło, że nasza dzienna gwiazda zaświeciła się. Podmuch tego wybuchu odepchnął jego satelity : planety. Ziemia, jedna z tych satelitów, została odepchnięta tym sposobem i wykonała ruchy wahadłowe w jego pobliżu, które stopniowo obniżały zasięg, aż do całkowitego zniknięcia. Byłem tego świadkiem, i wszystkiego co się wydarzyło w rodzinie słonecznej, tak jak to opiszę.

(4) Lecz, kiedy wróciłem, aby napisać w księdze to wszystko co ujrzałem w niebie, a szczególnie te ruchy wahadłowe, które Ziemia wykonała w pobliżu Słońca ; narysowałem je, aby lepiej je przedstawić. Zobaczyłem wtedy, że właśnie narysowałem węża, który tłumaczył lepiej niż słowa, rzeczy niebiańskie i ziemskie ; tak wielkie były jego objawienia, że aż byłem nimi przerażony. Zostawiłem tam tego węża i uciekłem daleko od niego, ponieważ dobrze rozumiałem, jak on tłumaczył cały wszechświat ! Potrzeba mi było trochę czasu, aby dojść do siebie emocjonalnie. Po czym potrzebowałem dowodu na to, co zobaczyłem, i na mój temat ; ja, który te rzeczy napisałem. Pomyślałem sobie, kim ja jestem, aby objaśniać z taką pewnością cały wszechświat ? Ludzie nie znali prawdy, więc nie mogą zwrócić się do nich. Zobacz lepiej w Piśmie Świętym, pomyślałem.

(5) Zacząłem przeglądać Pismo Święte od samego początku, od sześciu dni utworzenia i siódmego dnia, w którym Bóg odpoczywał po swoim wysiłku. Z początku, nie rozumiałem sensu tego, co czytałem. Jednak, nie ustawałem w lekturze i, kiedy dotarłem do Mojżesza ; zobaczyłem, że opowiada o wężu : o swojej lasce, którą trzymał w ręce i która zamieniała się w węża ; gdy Bóg żądał, aby ją rzucił na ziemię. Zabawiało mnie to i tym samym drażniło, ponieważ nie rozumiałem tego zjawiska. Mimo to, przejrzałem całą księgę ; w tym kilka fragmentów, które były odzwierciedleniem mojej osoby, tak mi się zdawało, i którego niemniej, nie chciałem wcale widzieć. Zamknąłem Księgę i spędziłem parę dni na mojej barce. Ale wkrótce, obudziłem się, ponieważ zdawało mi się, że ktoś dotknął mojego ramienia, mówiąc mi, że jest czas, aby wstawać. Kiedy się obudziłem, przypominałem sobie o tym niesłychanym wężu, którego narysowałem, i od którego uciekłem daleko. Przypomniałem sobie także węża Mojżesza, a także te sześć dni i siódmy dzień utworzenia, których nie rozumiałem. Postanowiłem wtedy powrócić do Pisma Świętego.

(6) Rozpocząłem najpierw od sześciu dni i siódmego dnia, a także od węża, tego niesłychanego węża, który przemawia do Ewy. Po czym, obserwowałem co robił Mojżesz z wężem, który w jego ręce zamieniał się w laskę. Obserwowałem jednego (sześć dni) i drugiego (węża) parę razy. Potem, trzymając Księgę otwartą w dwóch wskazanych miejscach, jeszcze raz narysowałem węża przedstawiającego wahadłowe ruchy Ziemi (nieznane przez ludzi), które przedstawiały epoki, których nikt nie był w stanie wytłumaczyć. Ponownie popatrzyłem na te sześć dni i na siódmy dzień, następnie węża, przed którym Mojżesz uciekał, a także tego, którego ja narysowałem. Wizja, którą wtedy doznałem, uczyniła, że upadłem na twarz ! Ponieważ, zrozumiałem nagle co Mojżesz ujawniał i tłumaczył, a także jak doświadczył tego samego lęku, którego doświadczyłem silnie przed tym ważnym wężem, który wyrażał wszystko. Tym razem, znalazłem to, czego szukałem ; czyli potwierdzenie tego co objaśniałem, i kim był ten, który to objaśnił. Powiadam wam, nigdy człowiek nie będzie tak wstrząśnięty, jak ja byłem w tamtych dniach. Doznałem objawienia.

### **Znaki rozpoznawcze**

(7) Kiedy już doszedłem do siebie emocjonalnie, przeczytałem ponownie Pismo Święte parę razy ; i, za każdym razem kiedy je czytałem, dołączały się oczy do moich oczu. I kiedy siedem par oczu Boga zostały mi wręczone (siedem lamp świecznika, które oświetlały moją twarz) byłem w stanie je czytać biegle, nawet bez otwarcia go. Zobaczyłem także, jak Bóg przemawiał do Mojżesza, że w danym momencie, powoła proroka podobnego do niego. Jak więc ten, który wniesie się w wyznaczonym czasie

będzie mógł wiedzieć, czy to on jest tym ogłaszanym prorokiem ? Tak więc, to ten niesłyszany wąż, zdoła skojarzyć ich nawzajem, ponieważ obaj będą mieli tą samą wiedzę na temat rzeczy w niebie i na ziemi. Bóg pokazał Mojżeszowi następstwa jego wiedzy ; i Mojżesz wiedział wtedy, że Ziemia wykonała te ruchy wahadłowe, które określiły dni stworzenia. A co do mnie, Bóg pokazał mi nie tylko wyłącznie następstwa jego wiedzy, lecz zasadę egzystencji każdej rzeczy, czyli jego wiedzę samą w sobie, która tworzy każdą rzecz. Wtedy zrozumiałem, że jestem dziś potężniejszy od Mojżesza. Jednakże, mówimy o tych samych rzeczach, on w jego stylu a ja w innym, ponieważ Mojżesz był zmuszony szeroko przysłonić to co ja dziś muszę szczerze ukazać. Nadszedł więc czas, aby wytłumaczyć te sławne sześć dni i ten siódmy dzień, o których Mojżesz wspominał.

(8) Mojżesz więc wiedział, że Ten który przybędzie ujawnić całą prawdę, będzie w tym dniu jak jego bliźniak. Oto dlaczego, dawał on wskazówki na piśmie, aby z pewnością się rozpoznał i dał się poznać wszystkim w oznaczonym czasie, odziewając się w szaty Aarona. Oto proszę : dwie główne :

*Wówczas Pan zapytał go : Co masz w ręku ? Odpowiedział : Laskę. Wtedy rozkazał : Rzuć ją na ziemię. A on rzucił ją na ziemię, i zamieniła się w węża. Mojżesz zaś uciekał przed nim. Pan powiedział wtedy do Mojżesza : Wyciągnij rękę i chwyć go za ogon. I wyciągnął rękę i uchwycił go, i stał się znów laską w jego ręku. Tak uczyni, aby uwierzyli, że ukazał się tobie Pan, Bóg ojców ich, Bóg Abrahama Bóg Izaaka i Bóg Jakuba.*

(9) Jest to rzeczywiście niemożliwe, aby Bóg nie pokazał się temu, któremu laska zamienia się w węża, ponieważ ten ostatni jest wcieleniem wszystkiego co się wydarza w niebie i na Ziemi. Jakże by nie był on inteligentny, człowiek nie jest w stanie poznać prawdy z samego siebie ; może tylko ją odkryć, będąc poprowadzonym do niej przez Stworzyciela, tak jak ja nim byłem. Co oznacza więc ten pierwszy znak, którego sens wymyka się każdemu człowiekowi urodzonemu z niewiasty ?

Otóż, proszę wytłumaczenie : w czasach faraonów Egiptu niewolniczego, Mojżesz trzymał w ręce pióro do pisania, którym chłostał tych, którzy wykorzystywali innych ludzi. W tamtych czasach, mało ludzi było wolnych i wielu było w niewoli. To pióro było tą laską, która mogła wyrzeć wrażenie na Ziemi swoimi słowami. Widząc wówczas, że Mojżesz przeciwstawiał się niesprawiedliwości i niegodziwości, Bóg objawił mu się i zapoznał go z całkowitą prawdą. Pokazał mu sześć dni, przez które tworzył On świat i siódmy dzień, który jest dniem jego spoczynku, do którego wprowadza wszystkich tych, którzy idą za nim. Te siedem dni dotyczą, jak już mówiłem, er ziemskich, które narysowane na ziemi, mają wygląd węża. To w ten sposób, jego laska zamieniła się w węża, a ten ostatni przemienił się w jego ręce w laskę.

(10) Mojżesz jednak wiedział, że w tamtych dniach, nie był to jeszcze czas, aby zapoznać ludzi z prawdą, i że mając to na uwadze, musiał on ją napisać takim językiem, aby tylko ten, którego Bóg wyśle w wyznaczonym czasie mógł ją pojąć. Mojżesz przysłonił więc swoje pisma, aby posłużyły one temu, który przyjdzie wziąć z jego rąk całe potomstwo Abrahama, Izaaka i Jakuba, aby je wprowadzić do królestwa, do spoczynku Boga. Rzeczywiście, tylko wtedy Bóg może odpocząć po stworzeniu



świata ; ponieważ jego dzieci, znające całą prawdę, a także ustawę nowego Przymierza, nie mogą już więcej oddawać się złu i niszczyć tego co stworzył.

(11) Powiem jeszcze, że w tej jednej księdze, nie mogę wytłumaczyć Pisma Świętego w szczegółach, inaczej potrzebowałbym napisać księgę większą od morza ! Ponadto zresztą, nie dowiedzielibyście się więcej niż to, co mówię, pokazując sedno sprawy. Wiedźcie jednakże, że kiedy Mojżesz jest wołany przez Boga na górze Synaju ; to tłumaczy czym jest Wniebowstąpienie (wzniesienie duchowe człowieka), aż do spotkania się ze Stworzycielem i poznaniem całej prawdy. Człowiek nie żyje wyłącznie chlebem i potrzebuje tego Wniebowstąpienia. Czytaliście, że Bóg wzywa jedynie Mojżesza za pierwszym razem i że wzywa go ponownie wraz z Aaronem, jego bratem. Wytłumaczenie tego jest w tym, że po wyciągnięciu jego z wód, czyli z rzeki życia, aby zobaczyć dokąd jej przepływ porywał świat, Mojżesz wznosił się aż do Boga. Tak powstały jego pisma i w szczególności przykazania, które miały na celu utrzymać ludzi w rozsądku, aż do momentu, kiedy przybywa ten, który podobny do Aarona, wytłumaczyłby im wskazówki i poprowadził ich do całej prawdy.

(12) Był to pierwszy okres, który trwał aż do dziś, gdzie tym razem, Bóg wzywa pomazańca Aarona, tego, który miał przybyć, i który poszedłby nieuchronnie do spotkania się z Mojżeszem. Oto dlaczego Bóg zażądał od Mojżesza, aby przygotował Aaronowi święcone szaty, aby zaznaczyć jego godność, i aby przystroić go, ażeby kontynuował jego kapłaństwo. Jest oczywiste, że nie chodzi tu o szaty z tkaniny jak w to wierzą członkowie sekt, lecz szaty wiary, które okrywają Syna godnością. Zrozumcie, że Mojżesz i Aaron są braćmi, słyszą te same słowa z ust Wszechmogącego, i że idą w parze w tym przypadku, lecz w dwóch różnych epokach, oddalonych jedna od drugiej. To w tym celu Pismo Święte jest zakryte oraz aby pozwolić temu, którego słowa są słowami Boga, pojawić się nieoczekiwanie na tym świecie : świecie, który właśnie chyli się ku upadkowi i który nie ma innego wyboru, jak go wysłuchać.

(13) Oto drugi znak Mojżesza, potwierdzający ten pierwszy i szczególnie ten, który je oba objaśnia :

*Ponownie rzekł do niego Pan : Włóż teraz rękę twoją w zanadza twoje ! I włożył rękę w zanadza swoje, a gdy ją wyjął, była pokryta trądem białym jak śnieg. I rzekł znów : Włóż znowu rękę twoją w zanadze twe ! I włożył ją ponownie w zanadze, a gdy ją po chwili wyciągnął, była taka jak reszta ciała. Tak więc, jeśli nie uwierzą i nie przyjmą świadectwa pierwszego znaku, uwierzą świadectwu drugiego znaku. A gdyby nawet nie uwierzyli tym dwóm znakom i nie zważali na mowę twoją, wówczas zaczerpniesz wody z rzeki i wylejesz na suchą ziemię ; a woda zaczerpnięta z rzeki stanie się krwią na ziemi.*

Jak ten poprzedni, znak ten oznacza to samo dla Mojżesza i dla mnie ; ponieważ, włożył rękę w zanadze, jest do zrozumienia tak : rozeznaj w sobie to co umieściłem w twoim sercu i opisz to w księdze. To co Mojżesz uczynił i to co ja uczyniłem. Lecz za bardzo wzburzony przez popełnione hańby tego świata na moich oczach, jak również z powodu wielkich emocji spowodowanych tym co było mi objawione ; tak jak mojemu bratu, ciężko mi się było wypowiedzieć. Moje pisma wypełniały się trądem, zrozumie

to jako niedorzeczności spowodowane gniewem. I włoży ją ponownie w zanadrze, oznacza : zacznij od nowa twoje pisma, aby usunąć ten trąd. A więc zacząłem od nowa aż do momentu kiedy macie moją księgę przed oczami, czytana i rozumiana przez dzieci tym razem. Oto dlatego Szymon, który jest Piotrem, jest nazywany Szymonem trędotatym, tym który niesie krzyż Jezusa.

(14) Czy zrozumieliście te dwa znaki ? Jeśli nie byłbym tym zapowiadającym prorokiem, tym sędzią pokoju, i bratem Mojżesza, nie byłbym w stanie ich wytłumaczyć. Lecz tak jak w nim, Bóg umieścił w moim sercu całą prawdę, abym ją głosił, i to w języku zrozumiałym dla wszystkich, którzy umieją czytać. Od dawna ją znam, ale musiałem oczyścić moje pisma, jak ktoś kto oddziela ziarno od plew. Wyłącznie najważniejsze osądzenia się liczą, aby ogarnąć cały świat i pojąć sens wymienionej rzeki, który jest rzeką życia. Tak więc w ten sposób, wytłumaczę wam wszystkie dziedziny i substancje egzystencji, aż do zrozumienia sedna rzeczy. Nie wyobrażajcie sobie jednakże, że można poznać sedno rzeczy poprzez magię, ponieważ ten, który je głosi ma zdecydowanie, tak jak Salomon, nieograniczoną wiedzę we wszystkim.

(15) Mojżesz nie był wydobyty z wód, tak jak to można zrozumieć w dosłownym sensie. Nie, otóż powiedziałem, że był on wyciągnięty z wód rzeki życia, aby zobaczyć, z brzegów, w jakim kierunku płynie ta rzeka. To znaczy, że jest on odsunięty na bok od wszystkich, aby zobaczyć dokąd ten świat zmierza i wygnać tych, którzy go pchają do zguby. Jest to także mój obowiązek i przyczyna, które czynią, że Jezus siedzi w łodzi, trochę oddalony od brzegu, skąd poucza tłumy ; tak też oddalony, zacząłem pouczać was. W tym także przypadku, nie bądźcie tak jak ci, którzy widzą Jezusa nauczającego tłumy na brzegu morza. Ci sami widzą go także przybywającego na chmurze z aniołami, przypominającą chmurę ptaków zlatujących z nieba, po czym wyobrażają go sobie chodzącego po wodzie, lekkiego jak owad... Nie, otóż Jezus idzie po wodzie, ponieważ wznosił się już ponad wszystkie rzeczy poprzez Pismo Święte. Bądźcie więc otwarci na prawdę, inaczej staniecie się jak oni, i z nimi znikniecie ze świata.

*Mówił Pan do Mojżesza tymi słowami : Tak mów do Aarona i to mu powiedz : Gdy ustawisz lampy, wtedy siedem lamp ma rzucać światło na przednią stronę świecznika. Aaron uczynił tak ; na przedniej stronie świecznika umieścił jego lampy według nakazu, jaki dał Pan Mojżeszowi. Świecznik zaś był wykonany w następujący sposób : był kuty ze złota ; od podstawy aż do kwiatów był kuty. Był on sporządzony zgodnie z wzorem, jaki Pan podał Mojżeszowi.*

(16) Ten cenny świecznik, o którym już wspominałem jest także jednym ze znaków rozpoznawczych. Ponieważ te siedem lamp, jakby skierowane do tego samego celu, oświetlają wprost moją twarz. I wraz z nimi widzę co piszę. Każda lampa jest jak lśniąca gwiazdka ; chodzi tu o te siedem imion, które już podałem ; ponieważ to w ten sposób i wraz z tymi siedmioma imionami, polecił Wszechmogący Mojżeszowi, aby przygotował świecznik, który mnie miał oświecić. Tak więc ustawiłem te siedem lamp według wzoru, który Mojżesz mi przygotował. Cały ten świecznik, bardzo cenny, bardzo mnie oświeca, ponieważ wraz z nim widzę kim jestem i wiem dokąd zmierzam. Nie lekceważcie wcale tego co tutaj tłumaczę, ponieważ wszystko co jest

omawiane, jest tym bardziej dowodem o mojej osobie i o egzystencji Wszechmogącego.

### **Jedyna misja**

(17) Lecz, zajęci waszymi codziennymi sprawami i porwani prądem rzeki życia, nie mogliście się zabrać w poszukiwanie prawdy. Jeśli więc dziś, nie byłbym posłany, aby was poprowadzić do niej, w krótkim czasie, nie zostałoby już tu żadnej żywej istoty. Oto dlaczego przejmuję was z rąk Mojżesza na pustyni, aby was pouczyć i was zaprowadzić do królestwa, ponieważ my jesteśmy tymi dwoma cherubinami (dwoma aniołami) chroniącymi tron łaski i którzy dotykają się skrzydłami. I te znaki, które właśnie wam ujawniłem, istnieją, aby ujawnić sens naszej misji i utwierdzić nas w oczach wszystkich.

(18) Bóg powołał Mojżesza, aby utrzymał człowieka z głową na karku aż do przybycia wybranego, Emmanuela ; on który by ich poprowadził ku prawdzie i do królestwa, który jest tym siódmym dniem i miejscem jego spoczynku. Bóg nas zaprowadził na sam szczyt swojej góry, gdzie przemówił do nas twarzą w twarz, ponieważ mamy razem tę samą misję. Bez Mojżesza najpierw i następnie Emmanuela, świat ten nie ma znaczenia. Nie mógłby on przetrwać. Jeśli chcecie zrozumieć, wszyscy rozsądni w dzisiejszych czasach istnieją dzięki Mojżeszowi i jego prawu.

(19) Tak jak i mnie to dotyczyło, tak i Mojżesz wznosił się po czterdziestych latach błakając się na pustyni, ponieważ bez znajomości prawdy błądzimy na pustyni. Tak jak i ja, nie był on staruszkiem gdy się wznosił, ani nie miał długiej brody. Podobni do siebie jak dwie krople wody, jeden obok drugiego bylibyśmy jak bracia bliźniacy. On był powołany, aby oświecać w nocy, abyście mogli wycofać się czasowo z życia codziennego. A Bóg uczynił ze mnie tego, którego prorocy nazywają światłem narodów ; ponieważ dając wam mannę z nieba i otwierając wam bramy do królestwa, wznoszę jutrzennę nad Ziemią.

(20) Bez wiedzy nie mamy życia, nawet oddychając, ponieważ to żywi zniżamy się do świata zmarłych. I kiedy otrzymujemy mannę z nieba (łaskę), która zaspokaja tego, który ją zje, otwieramy zaś oczy. Jesteśmy wtedy oświeceni i żywi tym razem, ponieważ to żywi wnosimy się ponownie ze świata zmarłych. Lecz otworzyć oczy w świecie ciemności, który się kończy, to umrzeć dla tego świata ; w sensie, że zostajemy mu obcy. Tak się właśnie ze mną stało. Oto dlaczego Bóg rzekł do człowieka : W dniu kiedy otworzą się wam oczy, umrzecie. To wszystko jest napisane przez Mojżesza i pokazane poprzez życie Jezusa, aby być świadomym od wschodu do zachodu, że jestem naprawdę Synem człowieczym, który miał przybyć, aby ocalić świat. Ponieważ cierpię na krzyżu ze względu na to co wiem i co widzę. I to dzięki temu cierpieniu, mogłem pisać, i które zniszczyłoby mnie gdybym nie uczynił tego.

### **Przeestroga Boga**

(21) Jeśli przez te całe wieki spędzone na pustyni bylibyście choć zdolni pojąć to, że Syn człowieczy jest ogłaszany na ostatnie dni, wtedy wiedzielibyście, że jest jednocześnie końcem i rozpoczęciem : końcem tego świata i rozpoczęciem nowego świata. Tak więc, bylibyście dziś gotowi, aby go wysłuchać i posłuchać. Lecz jesteście jeszcze w środku pustyni, moje dzieci i w ogromnej ciemności, ponieważ postawiliście królów nad waszymi głowami, aby Bóg nie miał nad wami władzy. A skutki z takiej postawy zawdzięczającej niedojrzałości świata, są tym strasznym końcem, który daje

się odczuwać tuż za drzwiami, gotowy ugodzić. Jednak, na pustyni, którą przeszliście pomiędzy Mojżeszem i mną, Bóg powiedział:

*Nie postępujcie według zasad przodków waszych i myśli ich nie dzielajcie oraz nie kalajcie się ich bożkami ! Ja jestem Pan, Bóg wasz. Według moich praw postępujcie, zachowujcie moje przykazania i wypełniajcie je.*

(22) Lecz wasi ojcowie byli głusi na wszystko, nie chcieli wcale ani słuchać ani pojąć przekazania. Woleli oni królów, którzy po narzuceniu swoich zasad i swoich zwyczajów, zostali tymi, którzy rządzą nad wami pomnażając stokrotnie zgubne postęпки tych, którzy ich poprzedzali. I otóż cały czas jesteście w służebności, ustawieni do opłaty myta (miejsce czasu) w stylu Mateusza i Lewiego, którzy was reprezentują ; ponieważ musicie za wszystko płacić, w każdej chwili, nawet za wodę, którą pijecie ! Idźcie więc za mną, zwłaszcza że siedzicie również na miejscu i cieniu śmierci, tuż na krawędzi apokalipsy, która jest wielkim nieszczęściem i niemożliwa do uniknięcia. Co macie teraz do powiedzenia ? Na kogo będziecie się gniewać ? Twierdzicie, że śpiewaliście pieśń nabożną, którą sami wybraliście, i że Bóg was nie usłyszał ! Że tańczyliście i że was nie zauważył ! Że czyniliście to co wam się podobało ! Przecież po ostrzeżeniu was, Bóg pozwolił wam na to wszystko ; lecz widział was czyniących wasze dzieła i słyszał jak śpiewacie waszą pieśń nabożną skierowaną przeciwko Niemu. Dlatego też, zgódźcie się, aby ten koniec był tą wieczną nauką, którą musiał doznać ten świat buntowników, tak, aby horror nie mógł powrócić, i aby każdy podporządkował się swojemu Stwórcy i jego zasadom. Musicie także pojąć, że gdybym wam nie prawił morałów na szczycie góry, nie byłibyście częścią ocalałych.

(23) Aby was oświecić, nie mam nic innego do wykonania jak nauczyć was drogi życia wskazanej przez sześć dni, i siódmy dzień, dotyczące stworzenia. Lecz, aby nauczać te dni, właśnie te dni, nie mogę tego zrobić inaczej jak tylko wytłumaczyć cały wszechświat Boga ; i to wyjaśniając co było, co jest i będzie aż do końca egzystencji Ziemi. Muszę również ujawnić Pismo Święte, które o tym świadczy i potwierdza istnienie Boga i jego syna, który przybywa w wyznaczonym czasie. Nic w tym co obserwujemy, nie może być przeoczone w tej nauce o sześciu dniach i o siódmym dniu, które tworzą postać węży, ponieważ jest napisane : prowadzeni w prawdzie, będą oni wszyscy uczeni przez Boga.

### **Duch Emmanuela**

(24) Podczas gdy wielu oczekuje Zbawiciela, którego Pismo Święte ogłasza na koniec czasów, nikt nie wie jak ani w jaki sposób on się pojawi. A dla wielu okaże się on przeszkodą i skałą zgorzenia, tak jak jest to napisane ; ponieważ wśród tych, którzy oczekują jego przybycia, jedni wypatrują na niebie czy nie pojawi się on między chmurami ; a inni dają o sobie znać czyniąc znaki krzyża i inne gesty, aby pokazać swoją wiarę, i aby on o nich nie zapomniał. Inni jeszcze dają do zrozumienia, że nie może on już przybyć : jest on między nami od dwóch tysięcy lat ! Ci ostatni zapominają jednak, że Jezus rzekł na końcu księgi :

*Oto przyjdę niebawem, a moja zapłata jest ze mną, by tak każdemu odplacić, jaka jest jego praca.*

Ale zaiste, to czego obawiają się oni najbardziej, jest tym, że nadejdzie on w postaci człowieka. A to z powodu tego, że ludzie ciemności są tak zarozumiali, że będzie im ciężko zaakceptować być kierowanymi na dobrą drogę poprzez jednego z nich ; zwłaszcza, że wyraża się on twardymi słowami i ryczy jak lew. Jednakże, aby wiedzieć który jest tym, który jak Mojżesz, przybędzie uderzyć Ziemię swoimi słowami jak laską, Pismo Święte przemawia poprzez Izajasza :

*I spocznie na nim Duch Pański,  
Duch mądrości i rozumu,  
Duch rady i męstwa,  
Duch wiedzy i bojaźni Pańskiej.  
Upodoba sobie w bojaźni Pańskiej.  
Nie będzie sądził z pozorów  
Ni wyrokował według pogłosek ;  
Raczej rozsądzi biednych sprawiedliwie  
I pokornym w kraju wyda słuszny wyrok.  
Różgą swoich ust uderzy gwałtownika,  
Tchnieniem swoich warg uśmierci bezbożnego.  
Albowiem sprawiedliwość będzie pasem biodr jego,  
A prawda przepasaniem nerek jego.*

Jest to opis Syna człowieczego, który jest pełen życzliwości w odniesieniu do biednych, którzy cierpią i żalą się, lecz nie jest taki wcale wobec tych, którzy im czynią krzywdę. Jestem dobry dla tych, którzy mają dobre serce, lecz nie jestem dobry dla tych, którzy mają złe serce. Zaakceptujcie więc, aby mój głos był tym mieczem, który nie jest skierowany do was cierpiących, lecz przeciwko tym, którzy was ranią i którzy niszczą Ziemię i jej mieszkańców.

(25) Kiedy nie otrzymało się jeszcze chleba z nieba jako żywność umysłu, wtedy panuje głód. A wy głodziliście się aż do mojego przybycia, ponieważ manna, którą Mojżesz dał waszym ojcom nie zdołała was nasycić. Ja jestem żywym chlebem, który z nieba zstępuje. A kiedy mnie spożyjecie, już nigdy nie będziecie odczuwać głodu ani pragnienia. Rzeczywiście, kiedy jesteśmy uczeni o wszechświecie Boga, o wszystkich jego dziełach i jego planach, nie odczuwamy już głodu ani pragnienia prawdy, ponieważ znamy ją.

(26) Przestańcie wówczas wyobrazać sobie, że głódówka, o której wspomina Pismo Święte jest abstynencją żywności. Nie, ta głódówka nie dotyczy wcale prorocstwa, lecz tylko tych, którzy nie mogą odróżnić proroka od konika polnego ! Ja wam radzę odchudzanie jeśli macie nadwagę lub jeśli chorujecie ; w przeciwnym razie, do czego służyłaby ta głódówka ? Czy rozumiecie co mówię i o kim myślę ? Myślę również o szalonych głupcach, którzy nie wkroczą do królestwa jeśli nie posłuchają mnie, lecz słuchają tych, których uznali prorokami.

(27) Każda gwiazda oświeca swoją niebieską planetę, która jest niebieska z powodu wody, która się na niej znajduje. I na każdej z tych ziemi znajduje się żywy świat, który ma taką samą ścieżkę życia, którą i my podążamy. Jedni już przeszli przez ten dzień, w którym się znajdujemy, który jest najbardziej przerażającym z dni, a inni przez to dopiero przejdą. Na każdej z tych ziem, Bóg zsyła zawsze swoich dwóch świadków. Pierwszego, aby zachował ludzi z głową na karku ; a drugiego, aby ich

oświecić, zmienić ich w anioła, dać im zasady życia i poprowadzić ich do królestwa niebieskiego. Królestwo niebieskie odnosi się również do Ziemi, ponieważ to królestwo Boże występuje w odpowiednim czasie na każdej Ziemi, które są tak liczne ile jest gwiazd. Nie miejcie wątpliwości, będzie to jasno objaśnione i zrozumiałe dla wszystkich.

(28) Poprzez te słowa, usprawiedliwiam Mojżesza i usprawiedliwiam siebie, chociaż nie muszę tego robić. Lecz, między tymi dwoma świadkami, których Bóg zsyła osobno i w różnych czasach na każdej ze swoich ziem, konieczne jest, aby trzeci prorok wznosił się, aby zapobiec oszustwu lub go ujawnić. Ten trzeci prorok był Janem. Nie było więc możliwe, aby wystąpili inni prorocy na całym świecie, ponieważ inni nie mogłby ogłosić nic innego jak to co ogłosił Mojżesz pod zastoną, i co ujawniam na koniec świata. Toteż, wy wszyscy z sekt, wiedźcie w jakim środowisku się znajdujecie, i z jakim umysłem obracacie się. Wydostańcie się z stamtąd a zachowacie życie, pozostawcie a zginiecie : wybierajcie.

(29) Dlatego że wypytywaliście mnie o autentyczność proroków, którzy przybyli przed lub po Jezusie ; powiedziałem że opowiem o tym, lecz po tym, jak pojmiecie niektóre rzeczy. Co zostało uczynione z wyjaśnieniem o wężu, który był tylko ujawniony Mojżeszowi i Emmanuelowi. Nie było to ujawnione żadnemu innemu ani kilku innym. Usłyszcie więc to co trzeba usłyszeć na temat autentyczności tych, którzy powiedzą lub mówią że są prorokami ; ponieważ ktokolwiek ignoruje znaczenie tego węża, nie może znać przepowiedni.

(30) Dodam zresztą że nakryć głowę przed Panem, zakryć twarz lub kłaniać się z pokorą przed Panem, jest do zrozumienia jako duchowo, ludzie małej inteligencji ! Każdego ranka, jak tylko się budzę, kłaniam się z pokorą przed Tym, który wszystko tworzy i wszystko pobudza. Zachwalam go stale za cuda świata, wśród których mnie On wezwał. Wszystkie myśli mojego serca i mojego umysłu są zwrócone ku Niemu. W każdej chwili dnia, gdziekolwiek jestem, cokolwiek bym nie czynił, błogosławię jego imię. Przemawiam do niego w duchu bez przerwy i śmiało, tak jak dziecko przemawia do swojego ojca. Lecz nie nakrywam głowy czapeczką, ani nie padam na twarz fizycznie przed Nim, ponieważ byłoby to dla niego nie do zniesienia. Niezależnie od tego czy jesteście mężczyzną czy kobietą, polecam wam więc zakryć głowę jeśli kosicie na słońcu, lub osłonić twarz tkaniną jeśli wyciągacie nieco miodu z ula, lub nawet kłaniać się fizycznie jeśli macie potrzebę zrelaksować plecy, bo w innym przypadku po co byłoby to potrzebne ? Głuptasy ! Bóg ma awersję do błazeństw !

(31) Wy tłumaczyłem, że nie może istnieć innej religii jak ta, która polega na zastosowaniu reguł, które Bóg umieścił w sercu człowieka tworząc go. Te reguły stanowią prawo stworzone poprzez reguły zdrowego rozsądku i mądrości, które narzucają same w sobie największy szacunek do wszystkiego co Bóg stworzył. Bez czytania prawa Mojżesza, czy nie wiecie sami z siebie że jest haniebne i niewłaściwe prowadzić wojnę, okłamywać, wzbogacać się, pożądać co należy do innych, kraść, gnębić bliźniego, być oszczerczym, cudzołożyć, odpychać, gwałcić, niszczyć, zabijać ? Nie będę tutaj powtarzał całego prawa Mojżesza ; jednakże, ci co widzą inną religię dla człowieka, która polega na czynieniu pozorów i błazeństw w celu zesłania na siebie łaski Ojca, są nieuchronnie tymi, którzy jawnie łamią jego prawa ! Któż więc ześle na siebie Boga ; ci z tych sekt, czy ci, którzy idą za Synem człowieczym ? I tu ponownie rozsądźcie i wybierzcie.

(32) Tym bardziej nie myślcie, że człowiek ciemności udałby się na spotkanie z Mojżeszem czytając jedynie to, co ten ostatni napisał, ponieważ nie można się z nim spotkać inaczej, jak tylko podążyć ścieżką, która do niego prowadzi. Otóż, oprócz Emmanuela, nikt nie zna tej ścieżki. Nie możecie więc rościć sobie prawa do pisma Mojżesza, kimkolwiek jesteście na tej Ziemi, ponieważ nie macie umysłu Emmanuela, aby je pojąć.

(33) Ponadto, gdyż Mojżesz przemawia do mnie poprzez swoje prawo : pierworodnego zaś osła wykupisz barankiem, a jeśli byś nie wykupił, złamiesz mu kark ; to cóż on takiego mówi ? Otóż zwraca się on do swojego brata, ponieważ ja wiem co on takiego mówi i co zrozumiecie poprzez prawo królestwa. Postarajcie się więc zrozumieć że nie jesteście w stanie pojąć całkowitego prawa Mojżesza, ponieważ część przeznaczona dla Emmanuela jest nie do zrozumienia dla człowieka urodzonego z niewiasty. Niemniej, nie myślcie, że Mojżesz narzuca mi, co mam robić. Zaiste nie ! Lecz pomaga mi, abym wiedział że reguły egzystencji, które znajdują się we mnie są także jego regułami i całkiem porównywalnymi.

(34) Bóg nie chciał, abym przybył wśród was samotnie, lecz wraz z moim bratem Mojżeszem, aby wszystkim było jasne, że naszą misją jest ocalić świat. I to wąż nas łączy jednego z drugim. Mojżesz stworzył tego węża z mosiądzu i umieścił go na czubku tyczki na pustyni, aby leczył tych wszystkich, którzy na niego spoglądają. A ja narysuję go, wielkiego, na murze waszego domu, abyście tym razem mogli widzieć całą prawdę na jednym obrazku. Otóż jest to wielkim cudem, ponieważ będzie on również w stanie uzdrowić wasze kalectwa i utrzymać wasze oczy otwarte na zawsze. Postępuję wraz z Mojżeszem, a nie samotnie. I razem zwyciężymy w świecie Szatana.

(35) Bądźcie już świadomi, że w królestwie, wy, którzy za mną idziecie i uratujecie się na końcu, wy wszyscy będziecie żyli z prawem nieba, a nie z ustawami ludzi, które są zmuszające, niszczyielskie i niemoralne. Lecz wiem, że każdy z was zastanawia się, czy będzie wybranym do królestwa. Nie martwcie się, pokażę kto jest słuszny i wybrany, a kto nim nie jest. W ten sposób będziecie wiedzieć czy jesteście po poprawnej stronie, po sprawdzeniu samego siebie czy wasze serce jest spójne Bogu i jego królestwu, ponieważ Mojżesz rzekł :

*Odrzućcie napletki serc waszych.*

Rozważmy więc o co tu chodzi. Ponieważ wygląda na to że nikt jeszcze nie spostrzegł powagi tych słów, czyniąc dziś, że jeden mężczyzna i jedna kobieta z dwóch będą zabrani, i jeden mężczyzna i jedna kobieta z dwóch zostaną straceni, jak to Jezus zapowiedział.

# 10

## Obrzezanie serca

(1) Czy Pismo Święte było więc wiarygodne, powiecie ? Czy jesteśmy naprawdę w obecności Syna człowieczego, który jest również nazywany Barankiem ? A może raczej śnimy ?

Nie, nie śnimy, ponieważ jesteście w świecie, który dobiega końca, i w którym uczestniczycie w dopełnieniu się Pisma Świętego.

(2) Od dawna, Abel jest postacią dobrego człowieka a Kain jest postacią złego człowieka. Obydwaj przedstawiają zarówno rozsądnego i tego, który nim nie jest, a nie dwie różne osoby, które by istniały. Lecz dziś przyszedł czas, kiedy się oni rozdzielią ; ponieważ rozsądni (podobni do Abła) posłuchają mnie i postąpią w zależności od moich rad, podczas gdy inni (podobni do Kaina), nie będąc w stanie tego zrobić, znikną ze świata. W tym sensie Pismo Święte oznacza :

*Ci, którzy nie uwierzą, nie przetrwają.*

Otóż, aby uwierzyć, trzeba zrozumieć. Aby zrozumieć, trzeba słuchać Syna. A żeby słuchać, trzeba być rozsądnym. Rozsądny człowiek to jest ten, który odrzucił napletki serca swego, i który jest dobry i cierpliwy. Nie ma innego rodzaju rozsądnych na Ziemi i w niebie, ani innej postaci rozsądku.

(3) Ten, który jest rozsądnym dziś, pochodzi z potomstwa uczciwych, którzy mieli w sobie nabyte cechy poprzez praktykowanie prawa Mojżesza. On jest dzieckiem Abrahama, który usłyszy głos Syna, pojmie wszystko co on mówi i pójdzie za nim aż do królestwa. Kimkolwiek nie byłby ten mężczyzna i ta kobieta zostaną oni ocaleni, ponieważ są oni dobrymi skałami, które przychodzę zgarnąć na budowę świątyni Tego, którego tronem jest niebo i podnóżkiem jest Ziemia ; Tego, który czeka na swoją siedzibę i miejsce swojego spoczynku.

## Obrzezani

(4) Lecz, aby usłyszeć, lepiej nie znać prawideł człowieczych, które usuwają zdolności zrozumienia prawdy. Zrezygnujcie lepiej ze swoich zasobów wiadomości aby otrzymać mój chrzest, od którego zależy wasze zbawienie. Jeśli jesteście rozsądni i całkiem nieświadomi koncepcji życia głoszonych przez człowieka, jesteście zatem



najlepiej przygotowani, aby otrzymać oświecenie, które przynoszę, ponieważ macie w sobie te siedem głównych cech obrzezania swego serca, o którym mówi Mojżesz. Te cechy są mądrość, wyrozumienie, miłosierdzie, sprawiedliwość, miłość, pokora i dobroczynność które wspólnie wyrażają rozsądek danej osoby. Oto określenie :

- MĄDROŚĆ : jakość danej osoby jako ostrożna i umiarkowana we wszystkim.
- WYRZUMIENIE : uczucie litości określające wrażliwość człowieka na nieszczęścia innych.
- MIŁOSIERDZIE : wielkość duszy, która przebacza winnemu.
- SPRAWIEDLIWOŚĆ : lojalność danej osoby, która jest uczciwa i praworządna.
- MIŁOŚĆ : uczucie, które się odczuwa do ludzi lub do czegoś.
- POKORA : całkowity brak dumy, za to szacunek dla innych, który uniemożliwia panowaniem nad swymi współbraćmi.
- DOBROCZYNNOŚĆ : hojność serca, które popycha do pomocy jakiemukolwiek człowiekowi w kłopotach.

(5) Odrzucić napletki swego serca, znaczy odciąć to, co jest złe, aby się rozwijały te uczucia i te cechy, które sprawiają nieuchronnie że jest się rozsądnym i ze szlachetnym sercem. Taka osoba zrozumie i pójdzie za mną dla swojego zbawienia i zbawienia całego świata, ponieważ ona nosi w sobie zasady życia, które Bóg tam umieścił. Będąc prawem, nie może ona być pod prawem.

### **Nie obrzezani**

(6) Lecz, w przeciwieństwie do wcześniejszych, nieobrzezani znikną z powierzchni Ziemi, bo nie mając w sobie tych siedmiu głównych cech, są oni nieuchronnie przeciwieństwem tych co są obrzezani, czyli są chciwi, zarozumiali, obłudni, kłamliwi, podli, chamscy, niegodziwi i tym podobne. Chodzi tu więc o przestępców, złych ludzi i niszczycieli, którzy nie wstąpią wraz z nowym wiekiem ; ponieważ tacy jacy są, nie są już oni warci chrztu.

(7) Dodam przy tym, że to nie w chwili kiedy usprawiedliwiamy się, czyniąc pozory świętości, że przyciągamy łaskę Ojca ; lecz tylko praktykując Jego prawo a nie to od ludzi ; opierając się na Nim, a nie na tych co mają wpływy ; w przeciwnym razie głosimy hipokryzję, która służy jako powietrze, którym oddychamy. Mówię, że ktokolwiek zatwierdza nakazy prawa i je narusza, kończy swoje dni ; ponieważ, lepiej praktykować prawo ludzi i ignorować prawo Boga, aniżeli powoływać się na to ostatnie i działać wbrew Jego woli.

(8) Poznajemy drzewo po jego owocach, powiedział Jezus ; co oznacza, że poznaje się człowieka po jego dziełach. Otóż, jeśli dzieła rozsądnych mogą być tylko dobre, te od nieobrzezanych są bardzo nieprzyjemnego zapachu dla Pana. Nie jest więc trudno rozpoznać kto jest obrzezanym i wybranym do królestwa i kto nim nie jest, zwłaszcza że nieobrzezany jest tym, który wydaje rozkazy, dominuje i zabrania. Obojętny, zachwyca się on poniżając innych, oszukując, grożąc i zmuszając bliźniego do poddania się jego woli. W ten sposób, jest on okiem rozpoznawalny ; ponieważ, jak ci, którzy panują na czele narodów, jest także tym, który przyznaje rodzaje wolności tym którzy są mu ulegli.

(9) A więc mówię wam, że ten, który wznosi się, aby przyjąć władzę nad drugim ; szuka chwały i zaszczytów ;

wypiera się Boga i chwali się z tego powodu ;  
zwodzi bliźniego ;  
oświadcza dozwolone te najgorsze niemoralności ;  
opracowuje swój kierunek działań na kłamstwie ;  
pada na twarz przed złotym cielcem, swym Bogiem ;  
trzyma w niewoli ludzi, a także wszystko co oddycha ;  
zagroza komuś i uciska bliźniego ;  
chce być pierwszym za wszelką cenę ;  
żyje na koszt swoich bliźnich ;  
zawłada własnościami lub krajami innych ;  
oczernia i poniża kobiety ;  
pokrywa kraje cementem, asfaltem lub żelazem ;  
skaża, zanieczyszcza, zaraża i zniekształca przyrodę ;  
przystosowuje naturę do swoich myśli, niszcząc pierwotny porządek ;  
ten zaś więc, który nie ma żadnych obaw sumienia, jest właśnie przeciwieństwem tego, co głosi Chrystus i czego domaga się egzystencja. On jest tym zapowiadającym antychrystem, tym burzycielem, którego zwalczyć prosi mnie Bóg, dopóki nie zniknie na zawsze z tego świata.

(10) Ci synowie ciemności, nieobrzezani, nie wahają się zasiadać na tronie Stwórcy, ponieważ w ich oczach mają oni przewagę nad wszystkim. Wówczas osiedlają się pokojowo lub przemocą, i narzucają się wszystkim za pomocą oszustwa, podstępów lub przemocy. Znajdują się także w dużej ilości między ludźmi wysokiej sfery, którzy panują nad waszymi krajami i waszymi miastami, ponieważ są oni synami Kaina i wiernymi sługami Szatana. Ten świat jest ich światem panowania, który kończy się w mojej obecności.

### **Pszenica i chwast**

(11) Odrzucanie napletków swego serca wskazuje ludzi rozsądnych. Dlatego też, powiem wam otwarcie, że nie można znaleźć tych siedmiu elementów świętości na twarzach tych, którzy rządzą światem, was oszukują, was tyranizują i was ujarzmiają siłą do niewolnictwa i okupu ; jak nie wysyłają was na rzeź w ich wojnach, które uznają za niezbędne dla ich dominacji. Ogłosili oni swoje prawa od początku świata, i niszczą Ziemię bez skrupułów. W żaden sposób nie biorą pod uwagę warunków naturalnych życia istot. Lecz nawet z ich skandalami, byli oni niezbędni światu ; ponieważ są oni chwastem, który musiał wyrosnąć, zakwitnąć i rozwijać się, aby służyć jako ten zły przykład i być wykopany na zawsze z Ziemi. Otóż to jest obietnica Boga na zbior przy końcu świata, w którym się znajdujecie, i znaczenie przypowieści o pszenicy i chwacie, którą Jezus tłumaczył tak oto :

*Inną przypowieść im przedłożył Jezus : królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciel, nasiał chwasty między pszenicę i odszedł. A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się i chwast. Stłudz gospodarza przyszli i zapytali go : Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli ? Skąd więc wziął się na niej chwast? Odpowiedział im : Nieprzyjazyń człowiek to sprawił. Rzekli mu stłudz : Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go ? A on im odrzekł : Nie, bo zbierając chwast wyrwalibyście razem*

*z nim i pszenicę. Pozwólcie obojgu rosnąć aż do żniw ; a w czasie żniw powiem żeńcom : Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie ; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza.*

Wkrótce po tym, jego uczniowie pytali go dobitnie : *Wyjaśnij nam przypowieść o chwacie ! On odpowiedział : Tym, który sieje dobre nasienie, jest Syn człowieczy. Rolą jest świat, dobrym nasieniem są synowie królestwa (wybrańcy), chwastem zaś synowie złego (bezbożni). Nieprzyjacielem, który posiał chwast, jest diabeł ; żniwem jest koniec świata, a żeńcami są aniołowie (wy, którzy rozumiecie). Jak więc zbiera się chwast i spala ogniem, tak będzie przy końcu świata. Syn człowieczy pošle aniołów swoich : ci zbiorą z jego królestwa wszystkie zgorszenia i tych, którzy dopuszczają się nieprawości, i wrzucą ich w piec rozpalony ; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego. Kto ma uszy, niechaj słucha !*

(12) Usiłujcie więc usłyszeć ! Wyciągnijcie także z tych słów wnioski, że Jezus ogłasza koniec świata, i że Eden (którego inni nazywają dziś Rajem) od zawsze istnieje na Ziemi, lecz został zniszczony przez nieobrzezanych, którzy wznieśli się, aby go zdeptać. Nie martwcie się jednak, ponieważ naturalnie ujawni się jak tylko ich już nie będzie. Separacja ludzi jest zatem niezbędna, aby nieobrzezani zniknęli w piecu ognistym, który oni sami sprowadzili. Po czym sprawiedliwi jaśnieć będą i rządzić będą na całej Ziemi, która im była obiecana od początku.

(13) Dzięki tej nowej świadomości świętości, danej poprzez obrzezanie, możecie już ustalić wasz osąd na to, co jest prawdziwe i pewne. Chociaż jest to zapewne mało, ale jednak istotne, aby otworzyć się na tę prawdę i zrealizować że połowa ludzi wykarmia się drugą połową. Określcie więc teraz różnicę między tym światem, który jest królestwem ciemności a nowym światem, który nadchodzi, i który jest wprost przeciwny do sposobu jakim wy żyjecie – Jest mi dziś nakazane działać siłą na człowieka, w celu wyeliminowania na zawsze wszystkiego co źle wpływa na Ziemię, na istoty i na przyszłe pokolenia – Każdy rozsądny całkowicie zgadza się z tym rozkazem Boga, ponieważ ten, który jest pełen mądrości i dobroci, dla niego żywe istoty są górą nad ludzkimi uczynkami i nad niedobrymi sposobami ich postępowania. Otóż, ktokolwiek zgadza się na utratę wszystkiego co źle wpływa na Ziemię i na jej mieszkańców, nieuchronnie akceptuje wyrok na wielu.

(14) Nie przejmujcie się jednak, ponieważ nie będę was prosił, abyście podnosili rękę na kogokolwiek, lub walczyli z kimkolwiek. Poproszę was tylko, abyście wstali i wycofali się na kilka dni tam, gdzie wam doradzę. W przeciwnym razie, zginiecie wraz z nieobrzezаныmi, przez plagi, które oni sami sprowadzili, i których jeszcze nie możecie pojąć. Wytlumaczymy to. Po czym, będziecie wiedzieli, że koniec świata zapowiadany przez Jezusa jest nieunikniony, i że otworzy on wrota do królestwa Bożego. I, od jednego końca Ziemi do drugiego, wszystkie narody są temu podporządkowane.

### **Przekroczenie prawa**

(15) Nie mogąc stworzyć, lecz tylko wykorzystać to, co istnieje, człowiek znajduje się stale przed wyborem między dobrem i złem dla życia i jego ciągłości. A prawo

Mojżesza miało mu służyć do rozpoznania jednego od drugiego. Otóż dziś, na końcu wieków, nikt nie przestrzega tego prawa. Ponadto, nikt nie widzi, że ci, co je przekraczają, działają niszcząco na świat i tracą swoją duszę ; natomiast ci, którzy tego nie robią zachowują swoją duszę żywą, jak jest ona żywa dla tych wszystkich, którzy są obrzezani. Często będziemy mówić o duszy i jej istnieniu, a także o jej osądzeniu. Ale ponieważ każdy człowiek ma wybór nad swoimi działaniami, a także nad swoim własnym losem ; tym bardziej nie powinien on wybrać losu dla kogoś innego, a jeszcze mniej losu dla całego świata, który nie jest jego zakresem działania.

(16) Dlatego ci, którzy wami rządzą i śmieją twierdzić, że budują przyszłość, tak jakby byli panami przebiegu życia, powinni lepiej zacisnąć zęby przed nieuchronnym końcem świata, który sprowadzili. Próbując zaledwie dostosować naturę do ich myśli, czy nie wnoszą się oni powyżej Stwórcy każdej rzeczy ? Czy nie postępują oni jakby Ziemia była dziś podporządkowana tylko im ? Dysponują nią jak tylko im się podoba. I z powodu ich ignorancji, świat posuwa się każdego dnia do swojego kresu. Lecz dziś, kiedy dowiaduje się on prawdy, świat pędzi w kierunku tego kresu, bo każdy zdaje sobie sprawę że jest on nieodwracalnie skazany na zagładę.

(17) Jednak ; to nie wtedy, kiedy otwieramy oczy na świat obecny, wraz ze swoimi skazami, swoimi wojennymi maszynami, swoimi niesprawiedliwymi czynami, swoimi skandalami i swoimi bezmiernymi zniszczeniami ; stajemy się świadomi jego końca, lecz tylko wtedy kiedy znamy rzeczy niebiańskie. Rzeczywiście, ignorując gwiadzodobór, nie byliście w stanie pojąć, że świat może podążać tylko jedną drogą, którą jest ścieżka życia ofiarowana przez ciała niebieskie, od których świat zależy. Oto dlaczego, kiedy wasi przywódcy, wasi kapłani i wasi naukowcy wam mówią jednym głosem : budujmy naszą przyszłość razem ! wszystkie mały klepią się po udach i wyśmiewają z nich.

(18) Jeśli jest mi łatwo mówić prawdę, to trudniej jest mi was przygotować do usłyszenia jej ; a to z powodu waszych edukacji i waszych wielowiekowych przekonań, które podsycają wasze myśli, oraz ze względu na brak używania waszych zdolności. Ale jeśli odrzuciliście napletki waszego serca, wzniosę was na taką wysokość jakiej nie podejrzewaliście, na wzgórze Boga, z którego wszystko odkrywamy, daleko w tyle wieków i podobnie daleko wprzód. Tu właśnie wasze przeznaczenie będzie wam ujawnione, nie na kilka dni lub lat, lecz na całe wieki przyszłości. I będziecie znali wartość waszych dzieł na długo przed ich sporządzeniem. Ponieważ, kiedy jesteście wzniesieni w świetle, poprzedzamy i stale kontrolujemy dzieła, które czynimy. Co jest przeciwieństwem tego świata, w którym nikt nie antycypuje konsekwencji wykonanych prac. Czy ludzie nie zmechanizowali świata nie widząc, że to doprowadzi do jego zniszczenia ? Kiedy budujemy potężne maszyny, które są inicjowane w świecie, i które śledzimy, aby zobaczyć dokąd one prowadzą, czy jesteście oświeceni ? Czy nie jesteście raczej porównywalni do głupich ludzi, którzy nie wiedzą jak to się potoczy ? Czy możemy wówczas kierować narodami ?

(19) Niemniej, ten stosunek godny ciemności posłuży wam dziś jako podnózek, abyście się wzniesli na wyżyny. To wzniesienie, które odbywa się duchowo, umożliwi zbliżyć się coraz bardziej do Boga, i w związku z tym do prawdy. Chodzi tu o wzniesienie, które Syn wykonał przed wami, aby was wnieść następnie. Ale jeśli będziecie się upierać dalej wyobrażając sobie Jezusa wzbijającego się w powietrze jak

ptak lub przybywającego na świat siedzącego na osiołku, odejdziecie wraz z sektami, które zatrąły ten świat.

(20) Dziś, jeśli ktoś sobie kpi z Boga i jego syna, jest to zawsze z powodu tych sekt, które zawładnęły Pismem Świętym, aby zmienić jego sens, i aby rzec przed wyznaczonym czasem : my, żydzi, my jesteśmy ludem Bożym : słuchajcie nas ! Albo : my rzymianie, my jesteśmy Kościołem i wybranymi, ponieważ my mamy na czele wikariusza Syna Boga ! Musicie więc iść za nami ! Takie są ich wypowiedzi, ponieważ przypowieść na temat winiarzy nie jest przez nich zrozumiana. Lecz żadnej rzeczy nie mogą oni zrozumieć, ponieważ są zarozumiałcami, którzy chcieli panować nad światem nie znając prawdy. Bóg, nie dając im możliwości dominacji, nie pozwolił im zwyciężyć. Wtedy stali się podobni do żebraków, którzy wyciągają rękę, opowiadając się po stronie Boga i jego Syna, aby im dać jałmużnę. Oddzielcie się od tych ludzi, oni oszukują was od początku, ponieważ Ojciec wcale ich nie posłał. Dlatego też, każda religia chce, aby ich członkowie byli wybranym narodem, nie mając jednak pojęcia jak, dlaczego i kiedy jest się wybranym. Niemniej, Bóg nie stworzył całej rodziny słonecznej, wraz z Ziemią i jej narodami, aby garstka głupców brała się za oświecanych.

### Wybrany naród

(21) Musicie wiedzieć, że Boży naród nie jest jakąś rasą, ani jakimś państwem, ani sektą, lecz Kościołem utworzonym przez rozsądnych ze wszystkich narodów zamieszkałych pod niebem. Chodzi o tych, którzy mają obrzezane ciało (całe ich serce), i które nie może być obrzezane ręką człowieka. Abraham ustanowił obrzezanie wedle ciała, aby zachować Boże przymierze, i aby każdy człowiek pozostał rozsądnym dzięki niemu. Ale obrzezanie wedle ciała uczynione ręką człowieka nie jest wiarygodnym obrzezaniem, jest tylko pozorem! Zobaczcie więc ponownie wasze osądzenia wobec narodu Bożego, ponieważ byliście w kompletnej nieświadomości na jego temat.

(22) I jeszcze dodaję, że Jakub jest symbolem tego, który walczy w ciemności przeciw ignorancji, i który staje się Izraelem po ujęciu prawdy. Jakub jest człowiekiem, a Izrael jest tym samym stając się aniołem Boga, ponieważ tym razem zna całą prawdę. Jest to dokładna ilustracja czym była moja walka, mogę więc o tym mówić i dać wam do zrozumienia, że jestem także namaszczonym Izraelem. Dlatego właśnie byliście w wielkim błędzie na temat narodu Izraela. W istocie, naród wybrany jest złożony z ludzi, którzy mają obrzezane swe serca, rozproszonych po świecie i pochodzących ze wszystkich narodów, które Bóg stworzył. Nie jest to żaden inny naród, i otóż dzisiaj, Syn człowieczy łączy go. W związku z tym, naród Izraela nie może być ukształtowany przez członków religijnych sekt. Nie, jedynie Wiarygodny zbiera ludzi, którzy mają obrzezane swe serca razem z całego świata, wokół jego imienia, którzy są razem jego narodem, narodem Izraela.

(23) Powiedziawszy wam : odrzućcie napletki waszego serca, Mojżesz pokazał w ten sposób prawdziwe obrzezanie, dzięki któremu stajemy się prawowitym dzieckiem Boga, rozsądnym, w stanie otrzymać i wyrzucić prawdę, w wyznaczonym czasie. Będąc tak oświeconym, wiemy, że jesteśmy dzieckiem światła i wybranym do królestwa, do którego wkraczamy cali i zdrowi. Ale bez tego oświecenia wręczonego przez Syna, nikt nie może wiedzieć czy jest wybranym i dlaczego nim jest.

(24) Prawo Mojżesza nie jest napisane dla ludzi, którzy mają obrzezane swe serca, i którzy noszą to prawo naturalnie w sobie. Jest ono napisane tylko dla tych, którzy nie mają obrzezanych swych serc, i którzy praktykując to prawo, mogli zostać rozsądnymi i zbawionymi. Mojżesz prosząc was o obrzezanie waszych serc, a ja ucząc was o co chodzi ; pojmujecie zatem, że ci, którzy twierdzą być wybranym narodem, ponieważ są oni obrzezani ręką człowieka, myślą się bardzo co do ich rodzaju.

### **Ziemia obiecana**

(25) Wiedźcie również, że Egipt jest duchową postacią narodów, i że Bóg wezwał mnie, jak i Mojżesza, ponad narodami. Wyjść z Egiptu nie znaczy wyjść z tego narodu, oznacza to wyjść ze służalczości, aby służyć Bogu i nigdy więcej człowiekowi. Mojżesz wziął służalczy Egipt jako symbol narodów, w których dzieci Boga, i ci którzy nimi nie są, zostały pomieszczone i gnębione razem przez królów, przez wodzów rządów, i ich ministrów, i tych wszystkich, którzy im służą. Przestańcie więc wyobrażać sobie naród Boga wychodzący z narodu egipskiego, aby iść na pustynię z piasku ; ponieważ wyjść z Egiptu to zmierzać w kierunku królestwa, gdzie każdy człowiek będzie wolny jak ptak. Chodzi tu o przejście tego świata w inny świat, a zatem nieuchronnie o Zmartwychwstanie !

(26) Należy mieć również świadomość, że Mojżesz nie podzielił Morza Czerwonego swoją łaską w sensie w jakim to rozumiecie ; szczególnie, że dawniej to morze tak się nie nazywało. Nie, to morze jest morzem stworzonym z ludzi, które jest czerwone z powodu krwi człowieka. Zrozumcie, że dzieli on społeczeństwa ludzi na dwa odrębne stronnictwa, w zależności czy są one stworzone według ideałów, które dziś nazywamy lewicą lub prawicą, i które są efektem podziałów politycznych. Te dwie fale, w ten sposób przeciwstawione sobie jedna drugiej, są wstrzymanymi potęgami aż do czasu, kiedy ci, którzy mają obrzezane swe serca (naród Izraela) przejdą środkiem, aby schronić się w górach, gdzie uciekną oni przed końcem świata.

(27) Bez wiedzy mamy przeprawę przez pustynię ; i Mojżesz przeprowadził was przez tę pustynię aż do Syna człowieczego, który was przejmuje z jego rąk, aby was poprowadzić na drugą stronę, tam gdzie będziecie rządzić. Zrozumcie, że Ziemia obiecana dzieciom Abrahama, Izaaka i Jakuba (naród Izraela) nie jest żadnym krajem, lub okolicą, lecz całą Ziemią, która jest przekazana niewinnym rozsądnym ostatniego dnia, z którego narodzi się zdrowe potomstwo.

(28) Będąc symboliczne, Pismo Święte nie może w żaden sposób być pojęte przez tego, który może je tylko czytać w dosłownym sensie. Porzućcie więc wasze ślepe religie, i wzniescie się wraz ze mną na wzgórze Boga. Znając was, dodaję jeszcze, że ta góra (Syjon) jest duchową górą, na którą wznosimy się stopniowo, obchodząc ją, aż do osiągnięcia jej szczytu, z którego nic nie jest nam ukryte i gdzie widzimy Boga naprzeciwko siebie. I wszyscy ci, którzy mają rzeczywiście obrzezane swe serca, wykonają to wniebowstąpienie. Po czym, świat będzie wypełniony wiedzą Wiekuistego. Wtedy będzie on mógł żyć i przetrwać bezpiecznie.

## List do Żydów

(1) Prorocy starają się pokazać, że Syn człowieczy jest Władcą sprawiedliwości, Shiloh, którego słowa są słowami Boga, i że jest większy od swojego poprzednika, którym jest Mojżesz. Toteż, słuchajcie mnie, wy Żydzi ! Począwszy od pisma Mojżesza, którego wasi przywódcy religijni nie mogą pojąć w duchowym sensie, jesteście źródłem wielu niepokojów na świecie. Z tego powodu i ze względu na wasze sekty, nie należycie do moich owieczek. Niemniej, zapraszam na mój obiad tych, którzy spośród was, mają suknię ślubną, która jest obrzezaniem serca pokrywającą człowieka godnością. Oto są szaty Aarona, szaty, które mój brat Mojżesz przygotował mi, aby mnie rozpoznać, i abym zabrał ze sobą do królestwa wszystkich tych, których Ojciec mi oddaje.

*Ten, kto we mnie wierzy, wierzy nie we mnie, lecz w tego, który mnie posłał. A kto mnie widzi, widzi tego, który mnie posłał. Ja przyszedłem na świat jako światło, aby każdy, kto we mnie wierzy, nie pozostawał w ciemności. A jeżeli ktoś posłyszysz słowa moje, ale ich nie zachowa, to ja go nie sądzę. Nie przyszedłem bowiem po to, aby świat sądzić, ale aby świat zbawić. Kto gardzi mną i nie przyjmuje słów moich, ten ma swego sędziego : słowo, które powiedziałem, ono to będzie go sądzić w dniu ostatecznym.*

Znajdujemy się w tym słynnym ostatecznym dniu. Jeśli więc nie uwierzyliście Jezusowi od dwóch tysięcy lat, dlatego że jest postacią zbawiciela w tych czasach, uwierzcie w tego zbawiciela kiedy jest właśnie tutaj.

(2) Ten, który mnie posłał, prosi mnie, abym wam pokazał to, co zawsze wam było niezrozumiałe, ażebym uratował choć kilku wybranych, którzy znajdują się wśród was, i aby cały świat wysłuchał. Oto więc znaczenie przepowiedni : Najpierw Bóg stworzył ciała niebieskie słonecznej rodziny, a następnie świat. Od samego początku, posłał On swojego pierwszego świadka (Mojżesza), aby narody znały Jego prawo i żyli według niego. Lecz ludzie, zbyt młodzi jeszcze na ziemi, by zrozumieć, odrzucili Boga i jego prawo. Wtedy świat podążył sam i zmarnował się. A teraz, gdy dotarł do sw ojego kresu, Bóg wzywa swojego syna, aby stawił się swoim uczniom (ci, którzy mają obrzezane swe serca), aby ich poprowadzić do całkowitej prawdy, i aby ich wyzwolić od ciemności i od śmierci.

(3) W przeciwieństwie do tego w co mocno wierzycie, wiedzcie że Abraham, Izaak i Jakub, nie są trzema osobami, lecz postaciami trójcy świętej. Ponieważ, pochodzimy od Ojca (reprezentowanego przez Abrahama), przechodzimy przez jego syna, który się poświęca (reprezentowanego przez Izaaka) i otrzymujemy Ducha Świętego (reprezentowanego przez Jakuba i jego zwycięstwo nad ciemnością), który jest jedynym duchem, dzięki któremu człowiek może żyć nie niszcząc siebie. Te proste słowa są dokładnym wyjaśnieniem całej przepowiedni.

(4) Otóż dlatego jest oczywiste, że gdy nadchodzi pomazaniec Jakuba (Izraela), zgromadza on wybranych wokół jego imienia, każdego w swoim własnym kraju, bo świat dobiegł końca tego dnia. Wybrani są tym złotem z Ofiru, którym budują wieczną świątynię. W tych okolicznościach, zrozumcie czym jest świątynia, i że Ofir nie jest żadnym krajem, w którym Salomon znajduje złoto, z którego buduje ten kraj. Nie, ponieważ złoto stanowi czystość materii, złoto z Ofiru reprezentuje czystość umysłu. Duch Święty jest tą czystością i tym złotem z Ofiru, z którego budują świątynię, ponieważ nie istnieje żadne inne złoto, z którego mogłaby ona być zbudowana.

(5) Nie myślcie, że obrzezanie, które was dotyczy, was Żydów, mogłoby ono was wybrać do królestwa, które nadchodzi, ponieważ miało ono tylko za zadanie, aby wam przypomnieć pięć razy dziennie prawo Mojżesza, które trzeba praktykować, aby zostać świętym ; czyli to co macie na myśli, aby być wiarygodnym Żydem. Mając na celu, aby zostać rozsądnym, nie czyni ono tym niemniej z was dzieci Abrahama ; ponieważ wiarygodnym Żydem jest ten, który odrzucając napletki swego serca, jest podobny do jagnięcia. Nie ma innej szlachetności, jak szlachetność serca jagnięcia. I nie ma innego typu Żyda, ani innego zbawienia pochodzącego od Żydów.

(6) Trzeba było czytać i zapamiętać te słowa Pawła, który to wyraźnie wyjaśnia :

*Bo Żydem nie jest ten, który nim jest na zewnątrz, ani obrzezanie nie jest to, które jest widoczne na ciele. Ale prawdziwym Żydem jest ten, kto jest nim wewnątrz, a prawdziwym obrzezaniem jest obrzezanie serca, duchowe, a nie według litery. I taki to otrzymuje pochwałę nie od ludzi, ale od Boga.*

Oto prawdziwe dzieci Abrahama, te które są nazywane hebrajczykami.

(7) Wprawdzie, czy jest się Żydem, czy poganinem, lub innym, nie ma to dla mnie znaczenia, ponieważ wszystkie te nazwy zakończą się w mojej obecności. To co się liczy u schyłku świata, jest tylko to, żeby zrozumieć prawdę ; ponieważ zawróci ona każdego ze swoich religii, które nic nie mają do rzeczy z przepowiednią i jej spełnieniem, które odbywa się wraz ze mną. Można być poganinem przez ignorancję i nim nie pozostać, nie dokładnie obrzezanym i udoskonalić się dzięki wiedzy ; rzecz zasadnicza to kształcić się i wrócić do Boga z czystym sercem, aby wstąpić do jego królestwa i wiecznego życia.

(8) Nie mam więc nic przeciwko wam, Żydom ; ponieważ jak wiele narodów, byliście indoktrynowani w fałszywym kierunku przez wasze własne sekty. Lecz wbrew temu w co wierzycie ; ofiaruję siebie w ofierze z powodu Wiarygodnych, którzy cierpią i jęczą na tym szalonym świecie. To dla nich oddają się na śmierć, ponieważ oni rozumieją że królestwo człowieka kończy się, aby zrobić miejsce



królestwu Boga. I teraz, Żydowski narodzie, wiesz dlaczego jest napisane w różnych językach na krzyżu Jezusa : Król Żydowski.

(9) Im więcej czytacie Mojżesza w pośpiechu, tym mniej go rozumiecie, ponieważ nie można go pojąć jak tylko poprzez medytacje o sensie tego co jest napisane. Nie zrobiliście tego, a więc dowiadujecie się tylko dziś, że nie możecie być fizycznymi potomkami Abrahama, który nie mógł mieć dzieci w ten sposób. Podobnie, pojawia wam się także, że ani wy, ani wasi sąsiedzi nie mogli być potomkami Sema, jednego z synów Noego, ponieważ wyłącznie dzisiejszy świat jest światem Noego. I jak już było to mówione, jego arka, złożona z trzech części, nie jest wcale statkiem lecz tą księgą : księgą życia baranka, sporządzoną z trzech części. To jest arka, która zbawia, wybierając w świecie tych, których Bóg chce ocalić w jego wściekłości.

(10) Czy trudno zauważyć, że po katastrofie, Bóg obiecał kategorycznie Noemu, że już nigdy więcej nie ugodzi tego świata ? Jeśli więc Pismo ogłasza od dawna ten koniec skorumpowanego świata ; to dlatego że, w dzisiejszym świecie, w którym człowiek ma zaledwo dziesięć tysięcy lat istnienia, jest światem Noego. Oto dlaczego, Jezus ostrzegał świat, mówiąc, że to co się stanie w dniu Noego, stanie się również w dniu Syna człowieczego. Toteż dlatego, że świat, który jest bardzo młody na naszej młodej Ziemi, nie może zostać zniszczony dwukrotnie, lecz tylko raz ; ponieważ po przyjsciu Emmanuela, ludzie znając całkowitą prawdę, nie mogą już budować świata mogącego być ponownie zniszczonym.

(11) Ale nie rozumiejąc co jest napisane o Noe i jego synach, nieuchronnie będziecie przeciw tym, którzy biorą udział we zmartwychwstaniu, którego im udzielam. I podobnie będziecie w stosunku do dzieci Syjonu, jeśli nie chcecie więcej usłyszeć tego co powiadam na tej górze i tych, których ona rodzi po mnie. Ta góra jest także nazywana Górą Oliwną, ponieważ oba drzewa oliwne, które dają swe owoce, są Mojżeszem i Emmanuelem. Uważajcie więc na wasze myśli, i dla waszego zbawienia, umiejcie mnie posłuchać.

(12) Nie ma wątpliwości, że Mojżesz był hebrajczykiem, którego Bóg sobie wybrał wśród waszego narodu, aby napisał on Jego wolę : prawo i prorocstwo. Dlatego, Mojżesz wziął jako odniesienie wszystkie kraje, które miał pod ręką, wraz z miastami i wsiami i tych, którzy tam mieszkali. W związku z tym, to co on napisał jest do zrozumienia zgodnie z sensem, a nie zgodnie z pismem.

(13) Okazuje się więc dzisiaj, u schyłku świata, że jesteście imitacją Wiarygodnych, zarówno przez wasze obrzezanie jak i przez wasze fałszywe przekonania, które czynią was arogantami w stosunku do reszty świata. Gdyż głosząc wszędzie i od dawna, że jesteście wybranym narodem (tym obiecany Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi), niechybnie wmawiacie innym narodom, że są resztkami na tej Ziemi ! I zaskoczeni jesteście, że w ich oczach nadal jesteście narodem do zwalczania... Obrażacie Boga, który stworzył całą ludzkość i obrażacie mnie ! Ponieważ wszyscy obrzezani sercem z całego świata, są jego ukochanymi dziećmi, którym obiecał On całą Ziemię.

(14) Ruchy tam i z powrotem Ziemi pokażą nam, że czarni ludzie byli stworzeni jako pierwsi, następnie ludzie brązowi, następnie żółci i na samym końcu biali. Są to te cztery kolory ludzkości, które są czterema filarami świątyni, rozprzestrzenionej na

całej powierzchni Ziemi : czterema kolejnymi pokoleniami stworzonymi przez Boga, które pozostaną na zawsze. Nie istnieje żadna inna świątynia, w której Bóg mieszka.

(15) Ale jest już napisane, że to czwarta generacja (biała generacja) nienawidzi Boga ; dlatego że, uważając się ponad Wiekuistego, który wszystko stworzył, niszczy ona Jego dzieła i przyciąga koniec świata. Dlatego Mojżesz i Emmanuel są wzięci wśród narodów tej ostatniej generacji ; wzięci, aby oswoić ją raz na zawsze, i aby przestała narzucać swoje zasady reszcie świata, która nie mogła jej się oprzeć.

(16) Nie można wiedzieć czym jest ten świat, który odrzucił Boga, jak tylko wiedząc, że będzie on zniszczony. Istotnie, po egipcjanach, byli to hebrajczycy, a następnie grecy, a potem rzymianie, którzy wraz z ich armią żołnierzy, ucywilizowali świat. Czyli zmusili ludzi dobrowolnie lub siłą przystosować się do ich myśli. Dlatego ludzie wciąż nie wiedzą kim oni są, skąd pochodzą, dokąd dążą ; i ignorują co robią i do czego będą podobne nadchodzące światy. Mają ciemność jako światło ; ponieważ, wy Żydzi, wy ich wszystkich wprowadziliście w błąd, wkrótce po przybyciu Mojżesza.

(17) Aby mógł on pojąć Pismo Święte, które go ogłasza, ten, którego się spodziewacie nie może wystąpić z kraju, w którym było ono wykonane, ponieważ musi on nabrać dystansu, aby je zrozumieć. Dlatego jest napisane, że gdy Chrystus przybędzie, nikt nie będzie wiedział skąd się wzięł. Ale podobnie jak i wy, urodziłem się w pobliżu wielkiego morza, nie obok was, lecz z drugiej strony. Stąd widzę Mojżesza i całą waszą historię lepiej niż wy nie bylibyście w stanie ich widzieć sami. Dlatego powiadam, że nie jesteście narodem wybranym. Jesteście ludźmi podobnymi do innych ludzi na świecie, ale ludźmi, którzy stali się najbardziej zarozumiali ze wszystkich z powodu hipokryzji waszych religijnych przywódców.

(18) Czy nie jesteście pewni wszystkiego, o czym mówię ? Bóg chroni swoje dzieci, Pismo Święte świadczy o tym. Otóż, czy ochronił on was, was Żydów, kiedy ten chory człowiek was prawie wszystkich wytępił ? Bóg nie zostawia wcale swojego ukochanego narodu przejść przez Holocaust, ponieważ nie stworzył go, aby został wyeliminowany. Zauważcie, jak to jest doskonałe, kiedy Bóg wstrzymał ramię Abrahama, po tym jak został poproszony do poświęcenia swojego syna Izaaka, aby go doświadczyć. Dlaczego zatem nie wstrzymał podobnie ramienia tego wariata, który was tępił ? Czy nie twierdzicie, że jesteście jak Izaak, dzieci Abrahama ?

(19) Ten syn Szatana tak postąpił względem was, ponieważ zrobił on i jego naród dokładnie jak wy ! Wierząc stanowczo, że był on zesłany z nieba, jak to on twierdził, aby móc rządzić nad całym światem, myślał, że jest on wybranym z wyższej rasy. I z ławością przekonał do tego swój naród, który wówczas, wyobrazili już sobie jak rządzi na całej Ziemi... Chcąc żarliwie (jak i rzymianie) powiększyć się na wszystkie kraje, nie mogliście jak tylko mu przeszkadzać ! Dlatego, po rozgniewaniu rzymian, którzy was rozrzucili w tamtych czasach we wszystkie strony, on was niedawno zebrał, aby was wytępić. Po czym, wy ocaleni, zgromadziliście się częściowo, aby zapewnić waszą obronę. Lecz, czy syn Szatana mógłby być przyczyną zgromadzenia wybranego narodu ? Czy nie byłoby to raczej sprawa wiarygodnego syna Bożego, który was zbiera tuż przed końcem ? Na ten temat także powinniście się zastanowić i odpowiedzieć.

(20) Biedni Żydzi, wy nigdy nie wiecie co robicie ! Od dziecka jestem pełen współczucia do was, ponieważ wasi pasterze zaprowadzają was zawsze do rzeźni ! Z

waszymi nierozumnymi przekonaniem, jesteście również źródłem haniebnego rzymskiego kościoła i innych jeszcze religii, ponieważ narody nie chciały zostać z tyłu za wami, którzy twierdziliście być Bożym narodem. Tak więc mieliście mało szacunku dla ludzkości. Obraziliście Boga, który wówczas zamknął oczy na to co wam się stało, aby cały świat zrozumiał kim jest jego naród.

(21) Nauczanie przez wasze odwieczne sekty, a zwłaszcza te faryzeuszowskie, które nadal jest prowadzone nad waszymi głowami, było największą trucizną ludzkości, która nie jest już w stanie się podnieść. Wasi religijni przywódcy oszukują was ! Nie jesteście narodem Izraela, ponieważ Izrael Boży to ja nim jestem ; ja, który do was przemawia. Ale udając, że to wy byliście tym narodem, mogliście w ten sposób infiltrować sfery liderów i rządzić wieloma krajami. Tym sposobem, świat został poprowadzony w kłamstwie, i zakończy się w piecu, który nie jest wam obcy. Dlatego właśnie umieściliście Jezusa na krzyżu !

(22) Jeśli mnie posłuchacie i będzie wam żal, wielu z was zostanie ocalonych, w przeciwnym razie zginiecie ; ponieważ gniew Boga, skierowany do was dzisiaj jest niezrównany, i jest taki, ponieważ oszukaliście go. W istocie, Bóg zwrócił na wasz naród szczególną uwagę w czasach starożytnych i zrobił wam wielki zaszczyt wywołując wśród was Mojżesza, jak robi dziś wielki zaszczyt narodowi, w którym wzywa mnie. Lecz zdradziliście jego zaufanie, obraziliście go. Złamaliście jego prawo. Stopiliście złotego cielca i staliście się najbogatszymi na świecie. Nie szanowaliście żadnego z jego nakazów i nie mieliście żadnego szacunku dla ludzkości, i staliście się gorszymi od tych, którzy was tępiłi. Tak więc dziś, nie jesteście w stanie pojąć dlaczego Mojżesz stłukł tablice prawa u podnóża góry, kiedy was zobaczył jak robiliście tego cielca, który stał się bogiem ludzi !

(23) Jesteście odpowiedzialni za problemy dotyczące świata, a także ciemności, która go pokrywa, i jego końca. Oto wasze osądzenie w tym ostatecznym dniu ; i jesteście sądzeni przez słowo Jezusa. W tej kwestii także obraziliście Boga, ponieważ nie uwierzyliście w Jezusa. Lecz wielu z was powie, że jestem opętany przez demona, ponieważ jest konieczne, aby Pismo spełniło się również na ten temat. Niemniej, wszystko co powiadam jest całkowicie wiarygodne, inaczej trzymałbym język za zębami.

(24) Wiedźcie, że Mojżesz nie napisał wyłącznie dla was, lecz dla całego świata ; i to w języku takim, że nikt na świecie nie jest w stanie zrozumieć, poza osobą, którą on ogłasza. Dlatego mówię, że Abraham, Izaak i Jakub są moim jestestwem. Abraham dlatego że, cała Ziemia jest mi oddana ; Izaak bo jestem poświęcony w ostatecznym dniu ; Jakub bo walczyłem z ciemnością i wyszedłem z niej zwycięsko. Z tego powodu, jestem Izraelem Boga. I niezależnie od rasy lub koloru skóry, wszyscy ci, którzy wezmą udział we zmartwychwstaniu, którego im udzielam, zostaną moim narodem, narodem Izraela, który zbieram wokół mojego imienia, aby go ocalić. Mówię o obrzezanych sercach z całego świata, Żydowski narodzie, nie bądź więc zazdrosny...

(25) Na sposób Melchizedeka, przychodzę z głębi wieków i nawet przed wiekami istniejącymi na Ziemi, która nie była jeszcze stworzona. Dlatego świat ten, między światami z nieba, nie może być dla mnie zagadką. Tak więc, wy Żydzi, nie mogliście pozostać niezauważalni dla moich oczu. Zejdźcie więc z waszych wyniosłości i żałujcie, inaczej będzie źle z wami. Dla waszego zbawienia, radzę wam wymieszać się z waszymi sąsiadami ; są oni waszymi pierwotnymi braćmi, którzy jak i wy, są

obrzezani ręką człowieka. Powiedzcie im, i zróbcie to dla mnie i dla nich, że dziś, u schyłku świata, nie ma już Żydów, ani innych religii, które są wyłącznie perwersjami umysłu i starociami tego świata, który kończy się w obecności Shiloha.

(26) Opuśćcie więc waszych przywódców religijnych, te strachy na wróble, oni wciąż prowadzą was do katastrofy ! Idźcie raczej za mną do królestwa, jeśli w ogóle budzi to u was natchnienie, ponieważ tutaj nie będzie już sekt i ich tradycji, nie będzie złotego cielca, nie będzie władzy, ani potęgi do dominacji nad ludźmi. Bóg jedynie będzie panował nad wszystkimi rodzinami plemion skupionych wokół jego prawa.

(27) Od czasów starożytnych, wasze sekty zmaczały wody waszymi nogami. I sama myśl o tym jak wasi rodzice cierpieli, jeszcze nie tak dawno, wywołuje u mnie łzy. Lecz niewinni, którzy zginęli z powodu waszych przywódców religijnych i z powodu tego szaleńca, który chciał was wytepić, powrócą na Ziemię w swoim czasie, jak i ci, którzy zniknęli w terrorze stworzonym przez inne religie. Ziemia jest statkiem, który zabiera dusze aż do środka Koła i niewinne dusze odnajdą wielokrotnie nowe ciało, aby żyć tą całą drogę życia. Dlatego mówię, że wasi umarli zobaczą ponownie Słońce.

(28) Odwiedzona w starożytnych czasach, Jerozolima miała powstać stolicą narodów, wzorem miast człowieka. Lecz została ona stolicą religii, które się tam osiedliły. W tym sensie, jest ona jak nowotwór w świecie. Zostanie więc ona zniszczona, usunięta tym razem z powierzchni Ziemi. Ha ! Żydowski narodzi, umiesz tylko ożywiać we mnie mój ból. Ale Bóg nie pozostawi bezkarnie tych, którzy wśród was, użyli imię jego na daremno i doprowadzili was do katastrofy. Nie, Bóg nie zapomina o nich, ani nie zapomina o waszych niewinnych ofiarach. Idźcie więc za mną ufnie jeśli słyszycie mój głos ; ponieważ jestem waszym przyjacielem a nie waszym wrogiem, i jedynym prawdziwym przyjacielem, którego nie moglibyście mieć na tej Ziemi.

(29) Przebaczam wam waszą nadmierną pychę, dlatego że, będąc oszukanymi przez waszych przywódców z sekt, nigdy nie wiedzieliście co robicie. Przebaczam wam serdecznie i tym bardziej chętnie, że trzeba było, aby ten świat uwierzył w to, co już nie powinien więcej wierzyć i praktykować to, co już nie powinno więcej być praktykowane ; w przeciwnym razie, świt nigdy nie mógłby wzejść. Bóg zawsze spełnia moje życzenia, Żydowski narodzi. Dlatego też, wybaczam wam animozję, którą objawiliście w stosunku do jego syna i nie zbyt wiele uwagi poświęconej innym narodom świata. Powinniście się upokorzyć, a zachowacie życie.

## Trójca święta

(1) Jeśli nie ujawniłbym tego, co uczyniły zabójcze sekty na świecie, i jeśli nie uczyłbym was o Piśmie Świętym, lecz tylko o rzeczach niebiańskich, sekty te powstałyby tuż za mną i z łatwością przekonałyby was, aby iść za nimi. Wówczas nie byłoby możliwości dla ocalonych, w tym co nadchodzi. Jednakże, każdy wie, że najpierw się orze, następnie siejemy i na końcu zbieramy owoce swojej pracy. W ten sam sposób, pierwsza część księgi służy do tego, aby użyźnić wasz umysł ; druga część, aby w nim zasiać ; i trzecia część, aby was zebrać i uczynić z was wieczną plantację Boga. Dlatego też, poprosiłem was, abyście obnażyli się, i abyście byli cierpliwi, ponieważ otwarcie umysłu na rzeczywistość wymaga czasu i długich zastanowień, oraz dostarczeniu wszystkich cząsteczek rozumu ludzkiego. Po czym, nie ziewamy już więcej poprzez kształcenie się i nic nie wymyka się z myśli, ponieważ jasno widzimy i bez wysiłku.

(2) Dajcie mi więc czasu, aby wam pokazać, że istnieje inny sposób, aby wyobrazić sobie życie, niż ten sposób, który polega na doprowadzeniu do jego końca. Ale wasze przebudzenie będzie trudne z powodu kapłanów i naukowców, którzy stawali przed wami, przekonywując was, że tylko oni byli skłonni do pojęcia wszechświata, i że to ich a nie proroków powinniście śledzić ! W ten sposób, usunęli oni wam wasz powód istnienia, który jest waszą duszą i Bogiem, a także zdolności do zrozumienia nauki, która oświeca człowieka. Wówczas, zostają wam tylko wasze nogi, aby wlec się za nimi, i wasze serce, aby cierpieć z powodu ich podłości.

(3) W każdym razie, musicie wiedzieć, że ci, którzy będą istnieć w swoim czasie wokół następnej gwiazdy, która narodzi się w rodzinie słonecznej, będą oni czynić jak wy. Będą włóczyć się za tymi samymi kozłami, uwierzą w te same rzeczy i podążą tymi samymi śladami ; ponieważ będą oni podobnie polegać na hipokrytach, którzy wznoszą się, aby rządzić nad narodami na miejscu Boga. Zatem, będą śpiewać wasze pieśni nabożne nie postrzegając końca ich świata, w stronę którego posuwają się naprzód każdego dnia. I tak było w poprzedzającym świecie od naszego powyżej Słońca, ponieważ ciemności umysłu są niezbędne przez jakiś czas, aby z nich wydostało się światło i zbawienie. Zatem, musicie znać podstawowe rzeczy z Pisma Świętego, które ogłasza ten dzień, do którego dotarliśmy, i który jest tym słynnym dniem odnowienia każdej rzeczy.

(4) Nadszedł czas, abyście wstali, abyście poszli do łóżka, aby spokojnie przeczytać to co wam się mówi, i abyście zmiierzali do waszego zbawienia. Kiedy byliście dzieckiem i mieliście gorączkę i kiedy wasza matka wam mówiła : dzieciaku mój jesteś chory, do łóżka ! Wiedzieliście o co jej chodziło. Lecz kiedy Jezus przemawia do tego, który śpi : wstań, weź swoje łożo i chodź ! Nie byliście w stanie zrozumieć o co chodziło ; ponieważ myśleliście, że prosił go, aby wstał on i wziął swoje łożo na plecy, aby rozprostować sobie nogi... żałosny człowieku, czy będziesz w stanie mnie posłuchać ? Niemniej, proszę was, abyście zmartwychwstali, abyście wzięli wasze łóżko w celu przeczytania w spokoju, i abyście zrozumieli co ja piszę, i poszli na dobrą drogę, bo chodzi tu o wasze życie.

### Ojciec Abraham

(5) Po spożyciu przy moim stole (po przeczytaniu całej księgi), będziecie świadomi, że Abraham, Izaak i Jakub są także trzema aspektami widzenia sługi Pana, Chrystusa, którym jest Baranek. Abraham jest tym, do którego należy cała Ziemia, aby on ją wręczył, u schyłku świata, tym wszystkim, którzy postępują według Boga. Dlatego, on wie, że będzie musiał oddzielić dobrych z niedobrymi w dwa stronnictwa, aby dobrzy pozostali, i aby niedobrzy zniknęli. I on to robi poprzez mnie. Rzeczywiście czytaliście, że dzięki wiedzy, która jest mu dana ; Abraham przecina zwierzęta, które Bóg mu oznacza, przez środek i stawia każdy kawałek jeden naprzeciw drugiego, z których następnie wychodzą błyskawice. Lecz nie podziela wcale ptaków z nieba, które przedstawiają aniołów będących w stanie dziś, wraz ze mną, przejrzeć każdą rzecz.

(6) To co czyni Abraham oznacza że : z tym co ja pokazuję i tłumaczę w księdze życia, niedowiarki będą w przeważającej mierze podzieleni w pół, ponieważ jedna z ich części uzna mnie, a ta druga nie uzna. Co będzie wielkim konfliktem u każdego z nich ; konfliktem, który będzie musiał jednakże zakończyć się poprzez decyzję iść za mną lub nie iść. Co nieuchronnie spowoduje separację ludzi, która w sposób nieunikniony wywoła koniec świata. Tak więc, jak Abraham, ci wszyscy, którzy pójdą za mną odziedziczą całą Ziemię, na której będą rządzić na zawsze. Inni zginą, a drapieżne ptaki rzucą się na nich.

(7) Ponadto, dlaczego Abram był nazywanym Abrahamem ? Jaki jest sens tej zmiany imienia ? Po pierwsze, trzeba zrozumieć, że człowiek jest jak świeca w przygotowaniu do oświecenia w czasie ; po to, aby zobaczyć rzeczywistość taką jaką jest, i aby dostosować się do przyczyn, do których był on stworzony. W tym sensie, Abram jest człowiekiem Boga będąc jeszcze w ciemności (ugaszony), lecz, kiedy słyszy głos Najwyższego, to rozjaśnia się i dąży za Nim. I wtedy właśnie Bóg żąda, aby już więcej nie nazywał się Abramem lecz Abrahamem ; ponieważ z człowieka stał się aniołem, w sposób w jaki i wy zmienicie się.

(8) Po czym, Abraham ustanowił obrzezanie ciała, aby zachować Przymierze Boga. Następnie, Bóg ostrzegł go, że zniszczy Sodomę i Gomorę, i że ci, którzy mają jeszcze uszy, aby słyszeć (jak Lot, który jest tą reprezentacją) niech wydobędą się stamtąd, aby schronić się w górskich wioskach, póki jest jeszcze na to czas. Sodoma i Gomora nie są jednakże miastami, lecz symbolami skorumpowanych miast u schyłku świata ; ponieważ Sodoma oznacza mężczyznę z mężczyzną (homoseksualizm) i Gomora oznacza rzeźączkę (oznacza to chorobę wynikającą z homoseksualizmu). Rozważcie, czy to nie jest właśnie szczyt perwersji w miastach, który powoduje wstrętne i nieuleczalne choroby, które uśmiercają mieszkańców ?

(9) Jak i Abram był nazywany Abrahamem, Saraj jego żona, była nazywana Sarą. Ale niepłodna, nie rodziła wcale. Więc Sara wzięła swoją służącą Hagar i przyprowadziła ją mężowi, aby urodziła ona na jej miejsce. Wyjaśnieniem jest to, że jeśli Abraham jest reprezentacją Ojca, jego żona jest reprezentacją Matki, którą jest Syjon, małżonka Boga. Dlatego też, pozostaje ona sterylną podczas całego czasu ignorancji i rodzi tylko u schyłku świata, który dowiaduje się prawdy.

(10) Wiara Abrahama była także wystawiona na próbę przez Wiekuistego, który zażądał od niego, aby ofiarował swojego syna Izaaka na stracenie. W obawie przed Wiekuistym, który kierował nim tam gdzie on nie chciał pójść, Abraham posłuchał go i przygotował się na to poświęcenie. Lecz widząc, że Abraham posłuszny był mu całkowicie, Bóg wstrzymał jego ramię, ażeby nie zabijał swojego syna Izaaka. Oznacza to, że ten, któremu cała Ziemia jest wręczona musi słuchać wyłącznie Boga, aby móc wykonać swoją misję, która polega na ocaleniu świata ; nawet jeśli trzeba poświęcić tych, którzy są mu drodzy. To doświadczenie jest także moim doświadczeniem, bądźcie o tym przekonani. Ponadto, jeśli mówię wam, że drewno na holocaust (ciążar ten, który jest załadowany na plecy Izaaka) jest ilustracją drewnianego krzyża, które nosi Jezus na plecach, czy rozumiecie to ? Pomyślcie o baranku, którego Bóg sobie wybiera u schyłku świata, o baranku zabitym, a pojmiecie to. Wiedząc jednak, że moje życie jest poświęcone i z cierpieniem, wychodzę jednak wam naprzeciw, aby was ocalić.

### Trzeci dzień

(11) W chwili gdy, aby go doświadczyć, Bóg żąda od Abrahama, aby ofiarował swojego syna Izaaka, wskazuje mu on miejsce, w którym jego syn (syn jego starości) będzie poświęcony. Jest powiedziane :

*Na trzeci dzień Abraham, spojrzawszy, dostrzegł z daleka ową miejscowość.*

Aby zrozumieć to, należy pojąć na pierwszym miejscu, że jestem synem starości Abrahama ; ponieważ syn ten może tylko być widocznym z dala od Abrahama, u schyłku świata, kiedy Abraham i Sara są faktycznie starzy. Ale przed tym, Bóg rzekł do Mojżesza, mówiąc mu o ludziach :

*Idź do ludu i każ im się przygotować na święto dziś i jutro. Niechaj wypiorą swoje szaty i niech będą gotowi na trzeci dzień.*

Te trzy dni : dziś - jutro - pojutrze - nie są dniami człowieka. Są one oznakami epok, których nie należy mylić z dniami tworzenia ; ponieważ jutro, oznacza przedział czasu, który oddziela Mojżesza od Syna. Dlatego Jezus rzekł :

*Po trzech dniach powstanę.*

Stąd dotarliśmy do tego słynnego trzeciego dnia, w którym Bóg schodzi w odwiedziny na ziemię. Dlatego jest napisane, że to w trzeci dzień Abraham ujrzał poświęconego baranka, ponieważ ten dzień jest miejscem czasu kiedy to się dzieje. Rozumiecie wówczas dlaczego Jezus mówi, że Abraham zadrżał z radości jak ujrzał swój dzień. Dzień ten jest terazniejszym dniem, ponieważ Abraham wie, że w dniu kiedy jego syn

starości wznosi się, ocala on świat i oddaje całą Ziemię (Ziemię Obiecaną) swojemu potomstwu.

### **Walka i zwycięstwo**

(12) Należy zauważyć, że Jakub jest tym, który walczy aż do świtu. Walczy sam z sobą, z ludźmi (ci, którzy rządzą) i z Bogiem ; i z nimi zwycięża. Dlatego Bóg zmienia mu również jego imię i do niego mówi :

*Imię twe jest Jakub, ale odtąd nie będą cię zwać Jakubem,  
lecz będziesz miał imię Izrael.  
Bóg powiedział mu jeszcze : Kraj, który dałem Abrahamowi i  
Izaakowi, daję tobie ; i twemu przyszłemu potomstwu dam ten kraj.*

Jak było to z Abrahamem, imię Jakuba zostało zmienione na Izrael po jego walce, która wyciągnęła go z ciemności. Była to moja walka i moje zwycięstwo w ciemności, a Izrael Boga, to ja nim jestem. Należy wam również podjąć tę walkę, zaczynając od was samych, aby wyjść z waszych grobów i wziąć udział we zmartwychwstaniu, na podstawie którego będziecie żyli wiecznie. Jesteście wiarygodnymi dziećmi Abrahama, po których przychodzę, DZIEĆMI OBIETNICY, które odziedziczą całą Ziemię. Jeśli pomogę ponownie wam się narodzić, czy nie będziecie moimi synami i moimi córkami ? Nieuchronnie nimi będziecie ! Co wam udowodni, że jestem naprawdę Izraelem, a wy narodem Izraela : to niewielkie stado, które Bóg uznał za słuszne, aby mu wręczyć królestwo.

### **Wzniesienie się po drabinie Jakuba**

(13) Jeśli nadal nie za bardzo rozumiecie co tłumaczę na temat Pisma Świętego, to nie smućcie się, ponieważ inne rzeczy z księgi, które były ukryte, ujawnią się wam. Jednakże, chociaż widoczne w drugiej części księgi, muszę wyjaśnić czym jest drabina Jakuba, której nikt nie rozumiał. Pismo Święte oznacza :

*Jakub trafił na jakieś miejsce i tam się zatrzymał na nocleg, gdy słońce już zaszło (czas ciemności). Wziął więc z tego miejsca kamień i podłożył go sobie pod głowę (Syn, na którym się opiera), układając się do snu na tym właśnie miejscu (miejsce zaznaczone). We śnie ujrzał drabinę opartą na ziemi, sięgającą swym wierzchołkiem nieba, oraz aniołów Bożych, którzy wchodzili w górę i schodzili na dół. A oto Pan stał na jej szczycie i mówił : Ja jestem Pan, Bóg Abrahama i Bóg Izaaka. Ziemię, na której leżysz, oddaję tobie i twemu potomstwu. A potomstwo twe będzie tak liczne jak proch ziemi, ty zaś rozprzestrzenisz się na zachód i na wschód, na północ i na południe ; wszystkie plemiona ziemi otrzymają błogosławieństwo przez ciebie i przez twych potomków. Ja jestem z tobą i będę cię strzegł, gdziekolwiek się udasz ; a potem sprowadzę cię do tego kraju. Bo nie opuszczę cię, dopóki nie spełnię tego, co ci obiecuję.*

I, cały czas w tym sensie drabiny, Jezus rzekł :

*Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam : Ujrzyście niebiosa otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna człowieczego.*



(14) Zauważcie przede wszystkim, że mówiąc o czterech odległych stronach świata i o wszystkich rodzinach na Ziemi, Bóg mówi o całym świecie a nie o jakimś szczególnym narodzie. To wyraźnie pokazuje, że naród Izraela (potomkowie Jakuba) składa się z rozsądnych ze wszystkich narodów, i że dziś Bóg wykonuje to co powiedział.

(15) Ale jeśli chodzi o drabinę Jakuba, zrozumcie, że jest konieczne wznieść się do nieba, aby zbadać to co tam się znajduje i zejść następnie na Ziemię, aby zobaczyć kim jesteście i dokąd zmierzamy. Rzeczywiście, to we wszechświecie trzeba poszukać imienia człowieka (kim on jest), ponieważ to nie na podstawie niego możemy poznać kim on jest, skąd pochodzi i dokąd zmierza. Wzniesienie to umożliwi spotkanie z Bogiem i zrozumienie jego dzieła i jego planów. Nadszedł więc czas, aby człowiek to wykonał, szczebel za szczeblem, co znaczy rozdział po rozdziale, aby opuścić umysł ziemski, i aby nabył umysł niebiański, który jest uniwersalnym umysłem anioła ; w przeciwnym razie koniec będzie ze wszystkim. Teraz drabina Jakuba nie może już być dla was tajemnicą, ani też świecznik, który przygotował mi Mojżesz.

(16) Każdy rozumie, żeby być wybranym, trzeba być przepytanym. Jeśli więc wyjdziecie zwycięsko z przeglądu, któremu dziś podlegacie, wasza dusza nie będzie mogła więcej umrzeć. A więc, jak Abram i jak Jakub, wasze imię zmieni się ; dlatego że, porzucicie wasze zwierzęce ciało i staniecie się aniołem. Wasze ciało jednakże nie zmieni się, ale wasz umysł, on, nie będzie już taki sam. Wszystkie więc odmieni się w was i w świecie, ponieważ kiedy człowiek staje się aniołem, jest porównywalny do kaganka, który rozjaśnia się i jego zadaniem jest świecić, aby rozproszyć ciemność na zawsze. Świat jest zawsze na podobiznę tych, którzy go budują. Dlatego właśnie uczciwy świat aniołów, do którego zabieram was ze sobą, nie może być niesprawiedliwym światem ludzi, z którego was zabieram.

(17) Zwróćcie uwagę, że lampy ze świecznika, który Mojżesz przygotował mi ; są, aby wspierać mnie w mojej misji ; i że Abraham, Izaak i Jakub są razem moją osobą w tej misji, tak jak i trójca święta, którą świat miał znać. Ponieważ najpierw przychodzi Ojciec (Abraham), następnie Syn (Izaak), a potem Duch Święty (Jakub) na świat i w sercu każdego. Duch Święty jest konsekwencją walki, o której mówiłem, aby zwyciężyć w ciemności. Oznaczam więc, że bez trójcy świętej znanej każdemu, nie ma możliwości wzniesienia się dla człowieka, ponieważ nie wystarczy obawiać się słów Pana, aby ignorować nauczania jego syna. Teraz rozumiecie dlaczego Jezus powiedział, że ci, którzy pójdą do królestwa będą proszeni do stołu Abrahama, Izaaka i Jakuba ; ponieważ siedząc przy stole wraz ze mną, to z nimi, we mnie, jakbyście siedzieli.

### **Gwiazda pasterza**

(18) Światło umysłu jest oświeceniem podanym przez zrozumienie Pisma Świętego, niewątpliwie, ale także przez zrozumienie wszystkich elementów wszechświata Boga, dzięki którym istniejemy. Dlatego zaraz po objaśnieniu wam co do gwiazd (ciał niebieskich), zgodzicie się, że światło Syna przynosi świt na Ziemię, i czyni go pasterzem ludzi. Nadszedł więc czas, aby nie wyobrażać już sobie, że planeta Wenus jest gwiazdą pasterza lub świecą gwiazdą poranną, o której wspomina Pismo Święte ; ponieważ tym pasterzem to ja nim jestem, i światłość mojego umysłu jest tą gwiazdą duchową, która ogłasza świt. Ten ostatni był reprezentowany przez dwa trójkąty, których cechy oznaczają dla jednego : Ojciec, Syn i Duch Święty, i dla drugiego : Abraham, Izaak i Jakub, którzy są we mnie.

(19) W związku ze zbawicielem, Dawid jest tą postacią, która walczy w świecie hipokryzji. Jestem więc jego synem, ponieważ wykonuję to co o nim jest napisane jedynie przez wolę Boga. We mnie, Bóg znalazł wodza jego wojsk, znalazł Dawida. Czy zaprzeczycie, że otrzymałem gwiazdę Dawida ? Gwiazdę, która symbolizuje światłość umysłu, która jest także gwiazdą pasterza, którą Jezus wręczył mi, abym ją z kolei wręczył ją tym, którzy są obrzezani ; ponieważ światłość ta jest przenośna od człowieka do człowieka, tak jak jest nią płomień świecy do innej świecy.

(20) Lecz jestem zasmucony waszymi sposobami widzenia, ponieważ reprezentując Syna na krzyżu, a nie jego światłość, co znaczy kojarząc go ze śmiercią, a nie z życiem jak to powinniście czynić, uniemożliwiło to wam zrozumieć, że gwiazda pasterza ludzi jest także gwiazdą Dawida, świecącą gwiazdą poranną, która świta w sercach. Zatem, nie mogliście pojąć prorocstwa, ani że Baranek Boży jest pierworodnym wśród ludzi, który pisze osobiście prawdę. Jeśli więc nie pojmujecie tych prostych rzeczy na temat światłości Syna, to jak pojmiecie, że trójca święta, która jest we mnie, tworzy moją całą istotę ? Aspekt ten mojej osoby i mojej wiedzy jest symbolizowany przez gwiazdę pasterza, która jest symbolem światłości protektora ludzi.

(21) Jeśli otrzymacie mój chrzest, w trakcie mojego nauczania, będzie to oznaczało, że jesteście zaznaczeni pieczęcią Boga na waszym czole i wskazani tym sposobem do wiecznego życia. Otrzymałobyście moją gwiazdę, która was ocali ; ponieważ Bóg nie wybiera was w zależności od wyglądu lub wieku, ani nie ratuje was bronią. Wybiera was przez obrzezanie serca, które pozwala wam wznieść się aż do Niego i zbawia was światłością jego syna, którą przekazuje każdemu z was. Ale Bóg daje każdemu wolny wybór, aby wstąpić lub nie wstąpić do jego świątyni. Rzeczywiście, być wybranym i wejść do jego świątyni nie jest nabytym prawem w chwili urodzenia. Nie, bez wysiłku zrozumienia i bez woli zmiany serca człowieka, nie ma żadnego królestwa ani wiecznego życia ! Jednakże, każdy robi to co chce, ponieważ ten, którego Bóg posyła na Ziemię daje zawsze człowiekowi możliwości robienia tego, co mu się podoba.

### **Miejsce narodzin pasterza**

(22) Później wyrazimy się na temat Adama i Ewy, i opiszemy, że nie są oni parą, od której pochodzi cała ludzkość, lecz że są oni nazwą mężczyzny i kobiety, których Bóg stworzył. W istocie, zaobserwujemy, że narody pojawiły się kolejno, jedno po drugim, w krajach, które je zrodziły. A ponieważ przybywamy na świat będąc zawsze spadkobiercą tego co istnieje przed nami ; Syn człowieczy (który jest synem ludzi) nie może pochodzić jak tylko z najmłodszego narodu, należącego do białej generacji, która zakańcza tworzenie w jego obecności. Każdy naród, który powstawał, był spadkobiercą tych, które poprzedzały go. A najmłodszy z narodów, który jest reprezentacją wszystkich ludzi, jest jedynym narodem, z którego pojawia się Syn Boży.

(23) Wszyscy ludzie na Ziemi mają identyczną duszę i serce, są zdolni do śmiechu lub płaczu. Lecz naród jest zawsze wizerunkiem kraju z którego on pochodzi. W związku z tym kraj bardzo bogaty w różnorodność, daje ludzi z umysłem bardzo bogatym, ponieważ ci muszą komponować ze wszystkim co istnieje wokół nich. A kraj, z którego pochodzę wyraża cały świat. Najpierw zwracamy uwagę na jego umiarkowany klimat, i na jego cztery pory roku z takimi samymi okresami i równej wagi, które są mu nadane. Znajdują się tam rzeki równomiernie rozmieszczone w

krajobrazie, co daje mu porównywalne nawadnianie do żywych istot. Spotykamy tam morza i góry, równiny i doliny, a także wiele różnych i sprzecznych rzeczy, które rozwijają umysł mieszkańców, zwłaszcza że ludzie pochodzący z tego kraju, często byli mieszanymi z ludźmi pochodzącymi skąd indziej.

(24) Dlatego też, jako przepływ i odpływ morza, wszystko przychodzi i odchodzi z tego ogrodu, w którym Bóg wzywa swojego syna u schyłku świata, i na wschodzie którego umieścił proroków. Wszystko o czym tu mówię, Mojżesz i Jan wiedzieli o tym i z tego powodu znali miejsce moich narodzin. Kiedy mówimy : Syn człowieczy, zrozumcie tak : syn wszystkich ludzi pod niebem, a to przez dziedzictwo. Dlatego też, syn ten nie mógł pojawić się, jak tylko w najmłodszym narodzie i spadkobiercą wszystkich. W ten sposób, będąc średnim w każdej dziedzinie, łatwo mogą postrzegać czym są dzieła ludzi, odwołując się do Boga a następnie przekazać wam jego osądzenie. Taka jest moja pierwsza misja, a ostatnią jest, aby was ocalić.

(25) W Piśmie Świętym, gdy prorocy mówią o pasterzach, nie mówią oczywiście o pastuchach, ale o tych, którzy pilnują ludzi na pastwiskach Boga. W tym sensie, wiecie, że trzech pasterzy, trzech króli, idą za gwiazdą, która zatrzymuje się nad głową Syna właśnie narodzonego. Scena ta, podobnie jak inne, jest także do zrozumienia w sensie duchowym ; ponieważ chodzi o Abrahama, Izaaka i Jakuba, którzy idą w kierunku Czwartego i miejsca gdzie się właśnie narodził, aby było wiadomo od wschodzącego słońca do zachodniego słońca, że ten jest Wiarygodnym, i że jego imię jest słowem Bożym.

(26) Nie jest to oczywiście gwiazda z nieba ani kometa, za którą idą, lecz światłości ich rozumowania, aby kierować się i prowadzić was wraz z nimi do kraju i miejsca, gdzie miał narodzić się Syn. Bo mimo, że był pasterzem ludzi, jest on również stworzony z tego co istnieje w kraju i z narodu, z którego jest wzięty. Trzej Królowie nadchodzą więc u schyłku świata, idąc za światłością ich umysłów, która jest również światłością Syna. A co oni robią ? Szukają kraju, który podsumowuje świat i który jest ogrodem gdzie znajdują się drzewa (ludzie), którzy dają owoce (dzieła) dobre do zjedzenia ; i kiedy znajdują ten zręczny i miły naród, zawsze gotowy do pomocy innym, znajdują oni tego, który właśnie się narodził.

(27) Nie myślcie że sławię ludzi z tego narodu, na który Bóg zwrócił szczególną uwagę. Nie, nie sławię ich, ponieważ nie są oni bezgrzeszni ani bez zarzutów. I to Stwórcy są oni dłużni ich egzystencji a nie samym sobie. Ale ponieważ Bóg ich chroni, czyni to z nich dumnych jak kogut, którego przyjęli za swoje godło, lub porównywalni do osłów i oślic, które mają twarde czoło jak kamień ! Toteż, kpią sobie ze wszystkich tych, którzy się wzniesli, ponieważ lubią poniżyć ich, aby nauczyć ich pokory. To tutaj jest Galilea wdzięcznych i ogród rozkoszy, z którego Bóg wzywa swojego Syna, u schyłku świata, aby go obsłużyć. Uwierzcie więc w te słowa, które są zupełnie zgodne z przepowiednią, i w której jest wyrażone : i oto udaje się przed wami do Galilei. Tam go ujrzycie.

## Czasy mesjańskie

(1) Kiedy już dochodzimy do węzła, który wyraża przeszłość, teraźniejszość i przyszłość świata, zauważymy, że jedna linia oddziela ten świat ciemności od świata światłości. Linia ta jest oznaczonym czasem przez Boga. Poniżej linii, obejmuje to ten pierwszy świat, z którego was zabieram ; a poza linią, obejmuje to nowy świat, do którego was prowadzę. Dlatego, konieczne było, aby cały świat był ostrzegany o tej zmianie, i że będzie zamierzeniem żniwa w ostatecznym dniu ; ponieważ jedynie potomstwo Abrahama, Izaaka i Jakuba pozostanie na Ziemi, która była mu obiecana. To jest cel tej przepowiedni.

### **Niedowierzenie ludzi i cierpienia Syna**

(2) Abyście byli w pełnej świadomości tej dobroczynnej zmiany, która odbywa się dziś, muszę pokazać w jakich czasach znajduje się świat i kim jest ten, który to tłumaczy, opierając się na Piśmie Świętym. Jeśli nie postępowałem w ten sposób, nikt by mi nie wierzył. A wkrótce zginęlibyście na waszych drogach, ponieważ koniec tego świata jest już zatwierdzony i nie może być odroczone. Ale dlatego, że zostaje to dziś ujawnione ; wszyscy ci, którzy rządzą, i którzy nie wierzą wystąpią jak jeden wykorzystywać fałszywe zeznania lub obelgi, i nie przegapią okazji, aby przeżywać mnie niektórymi wadami lub chorobami. Nie zwracajcie na to uwagi bo, choć należy to również do spełnienia przepowiedni, wiecie, że ci, których nazywamy intelektualistami będą jednomyślnie przeciwko mnie. Czy nie znajdują się już oni ponad wszystkich ?

(3) Wszystko o czym tutaj mówię, czy to nie jest tym z czym Jezus ma do czynienia? Dlaczego wyrzuca on tych inteligentnych za drzwi ? A waszym zdaniem, co reprezentuje cierniowa korona włożona mu na głowę ? Powiadam wam, być Synem na tym świecie, to nieuchronnie cierpieć i być odrzuconym ; ponieważ musi on zwrócić się do niewiernych i do ludzi, którym szczególnie nie trzeba przeszkadzać. Co doprowadzi wielu do tego zdania : Ja jestem jak Tomasz, wierzę tylko w to co widzę !

(4) Na temat Tomasza, który reprezentuje niewierzącego w tym świecie, mam coś do pokazania i do wyjaśnienia. Tomasz odpowiedział tym, którzy ogłaszają mu, że widzieli Pana zmartwychwstałego :

*Jeżeli na rękach jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku jego, nie uwierzę. A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie jego byli znowu wewnątrz domu i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł mimo drzwi (świata) zamkniętych, stanął pośrodku i rzekł : Pokój wam ! Następnie rzekł do Tomasza : Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż ją do mego boku, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym ! Tomasz mu odpowiedział : Pan mój i Bóg mój ! Powiedział mu Jezus : Uwierzyłeś dlatego, ponieważ mnie ujrzałeś ? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.*

(5) Jest to sugestywny obraz, pozwalający myśleć, że Tomasz wykonuje to co wcześniej on powiedział, i że to od tego momentu uwierzył. Ale to nie tak było. Ponieważ kiedy Jezus mu powiedział : podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce, nie oznacza to, że Tomasz włożył palca w miejsce gwoździ. I podobnie, podnieś rękę i włoż ją do mego boku, nie wykazuje, że Tomasz włożył swoją rękę do boku Tego, którego żołnierze przebili. Czy możemy wyobrazić sobie kogoś, kto tak czyni ? Nie możemy. Ale kiedy przyznajecie, że ukrzyżowanie Jezusa jest czymś innym jak to, co czytaliście w dosłownym znaczeniu, wtedy uwierzycie jak Tomasz uwierzył, kiedy widział kim jest zbawiciel.

(6) Podobnie, kiedy Jezus rzekł : niech każdy bierze krzyż swój i niech mnie naśladuje, nie wyobrażajcie sobie, że żąda od każdego nosić drewniany krzyż na swoich plecach... Nie, nieświadomiony człowieku, jest to ukrzyżowanie dawnych czasów, które jest wzięte jako ilustracja tego co stało się Jezusowi, aby pokazać jego cierpienia. Dźwigać swoje cierpienia, to dźwigać swój krzyż i umrzeć dla tego świata, dla którego już nie ma nadziei. Dlatego też, ukrzyżowanie Jezusa jest tym co mi się przytrafia, ponieważ to ja dźwigam jego krzyż. Rzeczywiście czytaliście, że Jezus nie dźwiga swojego krzyża, lecz, że to Szymon Cyrenejczyk dźwiga go w tyle za nim. Szymon jest Piotrem, a Piotrem jestem ja ; ponieważ to ja jestem Piotr, który idzie w stronę Jezusa, aby dostrzec w nim samego siebie. Nie bądźcie więc niewierzący.

(7) Wiedźcie także, że reprezentując Jezusa na jego krzyżu, przedstawiacie go w najgorszy sposób jaki istnieje ; ponieważ co was obchodzi jego cierpienie, czy odczuwacie go ? Hipokryci ! Czy jest ono przenośne od człowieka do człowieka czy raczej to jego światłość nim jest ? Mężczyźni i kobiety zginęli w znacznej ilości, aby uratować świat, a świat nie został uratowany. Wstrzymajcie się więc do przejścia jako emblemat te cierpienia i śmierć Syna, ponieważ zasmucacie mnie. Co sobie wyobrażacie ? Byłem jak wy. Potem umarłem dla tego świata jak i wy umrzecie dla tego świata, i Bóg wskrzesił mnie jako pierwszego, abym następnie otworzył wam oczy. Dlatego też Jezus rzekł : Wskrzeszę was w dniu ostatecznym. Jest to ostatni dzień tego świata.

(8) Jednak, bez bólu tego krzyża, trzymałbym język za zębami. I jeśli ryczę, to aby was obudzić i was wprowadzić do świątyni wraz ze mną, aby was ocalić. Lecz wielu z was oceni mnie jako ukaranego, ugodzonego przez Boga i zasługującego na krzyż, na którym się znajduję. Lecz nie jestem ani ukarany, ani ugodzony przez Boga, ponieważ oddaję się sam śmierci. Gdyby tak nie było, to kto by ocalił świat ? Gdybym nie ja was prowadził do całej prawdy, to kto by to zrobił ?

(9) Moje życie jest poświęcone z waszej przyczyny, ponieważ mam tylko mury mojego więzienia jako siedzibę, i samotność za towarzysza. Jezus rzekł : nadejdzie dzień a zostawicie mnie samego. I jestem sam jak pelikan na środku pustyni ! Lecz łzy, którymi płaczę, to ja je wylewam na was, bo widzę was zajętych przez troski dnia i obawiam się, że mnie nie usłyszycie. Co ściska mi gardło i nie pozwala mi oddychać, bo nie mógłbym znieść, aby tylko jeden słuszny był odtrącony od mojej ręki i zginął.

(10) Byłoby dobrze, dla każdego z was, rzucić nowe spojrzenie na Pismo Święte, aby ujrzeć i poznać ściśle tego, którego Bóg wzywa u schyłku świata do Raju. Chodzi tu o zbawieniu wszystkich i całego świata. W tym celu, Izajasz powiedział o słudze Wiekuistego :

*Oto się powiedzie mojemu słudze,  
Wybije się, wywyższy i wyrośnie bardzo.  
Jak wielu ostąpiąło na jego widok  
Tak nieludzko został oszepecony jego wygląd  
I postać jego była niepodobna do ludzi  
Tak mnogie narody się zdumieją,  
Królowie zamkną przed nim usta,  
Bo ujrzą coś, czego im nigdy nie opowiadano,  
I pojmą coś niesłychanego*

*Któż uwierzy temu, cośmy usłyszeli ?  
Na kimże się ramię Pańskie objawiło ?  
On wyrósł przed nami jak młode drzewo  
I jakby korzeń z wyschniętej ziemi.  
Nie miał on wdzięku ani też blasku,  
Aby na niego popatrzeć,  
Ani wyglądu, by się nam podobał.  
Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi,  
Mąż boleści, oswojony z cierpieniem,  
Jak ktoś, przed kim się twarze zakrywa,  
Wzgardzony tak, iż mieliśmy go za nic.  
Lecz on się obarczył naszym cierpieniem,  
On dźwigał nasze boleści,  
A myśmy go za skazańca uznali,  
Chłostanego przez Boga i zdeptanego.  
Lecz on był przebity za nasze grzechy,  
Zdruzgotany za nasze winy.  
Spadła nań chłosta zbawienna dla nas,  
A w jego ranach jest nasze zdrowie.  
Wszyscyśmy pobłądzili jak owce,  
Każdy z nas się obrócił ku własnej drodze,  
A Pan zwał na niego  
Winy nas wszystkich.  
Dręczono go, lecz sam się dał gnębić,  
Nawet nie otworzył ust swoich.  
Jak baranek na rzeź prowadzony,*

*Jak owca niema wobec strzygących ją,  
Tak on nie otworzył ust swoich.  
Po udrcę i sądzie został usunięty ;  
A kto się przejmuje jego losem ?  
Tak ! Zgładzono go z krainy żyjących ;  
Za grzechy mego ludu został zbity na śmierć.  
Grób mu wyznaczono między bezbożnymi,  
I w śmierci swej był z bogaczem,  
Chociaż nikomu nie wyrządził krzywdy  
I w jego ustach kłamstwo nie powstało.  
Spodobało się Panu zmiążdżyć go cierpieniem.*

*Jeśli on wyda swe życie na ofiarę za grzechy,  
Ujrzy potomstwo, dni swe przedłuży,  
A wola Pańska spełni się przez niego.  
Po udrcękach swej duszy,  
Ujrzy światło i nim się nasyci.  
Zacny mój sługa usprawiedliwi wielu,  
Ich nieprawości on sam dźwigać będzie.  
Dlatego w nagrodę przydzielę mu tłumy,  
I posiądzie możnych jako zdobycz,  
Za to, że siebie na śmierć ofiarował  
I policzony został pomiędzy przestępców.  
A on poniósł grzechy wielu,  
I oręduje za przestępcami.*

(11) Mając pojęcie w jakich czasach jesteśmy, wiem dlaczego Bóg mnie zesał sądząc, że byłoby dobrze wręczyć mi w ręce każdą rzecz. A ta księga jest w całości ścisłym dowodem, że Ojciec posyła mnie naprawdę przed was, aby was utrzymać przy życiu. Czy nie uznacie mnie w tym przypadku ? Czy wciąż będziecie mnie lekceważyć, odrzucony przez ludzi jak to jest napisane ? Czy nie mielibyście innych życzeń jak stawianie mi przeszkód na mojej drodze ? Ilu z was będzie mogło mnie pojąć i iść za mną z całkowitym zaufaniem ? Niewątpliwie, wiem jakie będzie zachowanie wyniosłych ludzi wobec mnie ; ponieważ wraz z przybyciem Syna, koniec jest z nimi, jak i koniec jest z tymi, którzy ich naśladowają. Ale wy, co wy zrobicie ? Czy zamieścicie mnie wśród przestępców, jak to ogłasza Pismo Święte ? Czy stawicie mój grób z bogatymi ? Jak mnie przyjmiecie ? Jakimi słowami i jakimi postępkami uzasadnicie Pismo Święte ?

(12) Bóg oświeca tych, którzy szukają go. Ale nie można go znaleźć przekraczając jego przykazania, jak to robią księża i ich wierni, ministrowie i ci co ich słuchają ! Nie, postępując w ten sposób, oddaliśmy się od niego i nasilamy własną karę. A jeśli spodobało się Bogu złamać mnie przez cierpienie, to ażeby oczyścić moją duszę podczas mojego wniebowstąpienia, aż do momentu kiedy będzie ona w stanie udźwignąć całą prawdę.

(13) Nie czytajcie tych słów jakby oczy wam się same zamykały lub będąc obojętni, ponieważ powinniście wykonać to wniebowstąpienie osobiście dla waszego zbawienia. W tej kwestii, jest napisane :

*Kto wstąpi na górę Pana,  
Kto stanie w jego świętym miejscu ?  
Człowiek o rękach nieskalanych i o czystym sercu,  
Który nie skłonił swej duszy ku marnośćom  
I nie przysięgał fałszywie.*

(14) Czy myślicie, że prowadzę was na szczyt góry Syjon, aby was zabawiać ? Ale wiem, że świat oczekuje każdej rzeczy, z wyjątkiem przybycia syna starości Abrahama. Zresztą, wielu mi powie : podajesz się za syna Najwyższego, jego posłańca, który był ogłaszany na koniec wieków : i mówisz w jego imieniu ! Czy nie obawiasz się, że cię ukarze za takie zachowanie wobec świata, któremu mącisz w głowie ? Przystrajasz się ty sam chwałą i wspaniałością, ponieważ to nie my ciebie postawiliśmy nad naszymi głowami !

A ja im odpowiadam, że wielu mówi także w Piśmie Świętym : nikt nie wie skąd wydobyleś się, a ty przychodzisz wydać sąd ! Niewątpliwie, jeśli to są wasze myśli, Pismo Święte nie może wam ujawnić jego treści i jego wytłumaczenia pozostaną daremne. Wciąż nie przestaję mówić, że wdycham lęk Wiekuistego, i że moje ukrzyżowanie nie pochodzi od Ojca, w imieniu którego przemawiam, lecz z powodu waszych działań. Toteż, nie myślcie, że przypisuję sobie moją chwałę, ponieważ chwała człowieka pochodzi od rzeczy człowieka ; podczas gdy ta od Boga, którą chwałę się, pochodzi od Boga. Z tego powodu prorocy opisali przybycie trzech króli, moich ojców, abyście wiedzieli, że ten, który właśnie się narodził jest Wyzwolicielem spodziewanym.

### **Godzina prawdy**

(15) Nadchodzące wyjaśnienia pokażą, że jeszcze nigdy nie było czasów mesjańskich, ponieważ te czasy są tymi z ostatecznych chwil świata, do którego przybywa ten, który jest ogłaszany. Przyszedł więc czas, abyście przestali wierzyć, że Zbawiciel już był. Po co by on zjawił się dwa tysiące lat temu przed godziną prawdy ? Bądźcie co najmniej pewni, że ogłaszany człowiek na taki dzień, nie mógł zjawić się wcześniej niż jak przybywa... A ten sławny trzeci dzień, kiedy syn zmartwychwstaje, jest tym dniem, w którym nic nie brakuje na Ziemi dla ostatecznego spektaklu, który świat nieuchronnie daje gwiazdom, przed królestwem Bożym.

(16) Pokazuję co jest wiarygodne, ażebyście mogli mnie rozpoznać w Synu człowieczym i pójść za mną aż do królestwa. I w tym celu, korzystam z Pisma Świętego jako dowód, ponieważ po to jest ono napisane. W każdym razie, to nie dla mnie was proszę, abyście mnie rozpoznali, lecz dla was i dla wszystkich przyszłych pokoleń. Jezus rzekł :

*Kto się bowiem mnie i słów moich zawstydzi przed tym pokoleniem  
wiarołomnym i grzesznym, tego Syn człowieczy wstydzić się będzie,  
gdy przyjdzie w chwale Ojca swojego razem z aniołami świętymi.  
I dodaje jeszcze : Zaprawdę, powiadam wam, niektórzy z tych, co  
tu stoją, nie zazną śmierci, aż ujrzą Syna człowieczego,  
przychodzącego w królestwie swoim.*



(17) Królestwo jest tutaj, zaledwie za kilka dni. Dlatego, po przywódcach religijnych najpierw, a następnie naukowcach bezskutecznie wyjaśniających zapytywanie ludzi, u schyłku świata, ci ostatni są coraz bardziej głodni i pragnący poznać prawdę. Odczuwają oni nieustanny głód, który sprawia im udękę i wielu zwraca się do niezliczonych jasnowidzów w ostatnich czasach, którzy wykorzystują to, aby ich ograbić. Ponieważ, ci, którzy twierdzą, że są jasnowidzami, co oni tak naprawdę widzą ? Po pierwsze, widzą was. Następnie badają was, aby wiedzieć co was dręczy i jaki jest poziom waszej łatwości. Oświeceni dzięki waszym odpowiedziom, próbują oni wtedy postrzec, jakim sposobem ściągną z was jak najwięcej pieniędzy. Oni także udają, jak i ci, którzy rządzą, aby was przekonać, że posiadają zdolność, aby wam ukazać waszą przyszłość i was wyleczyć. Potem, tak jak i kapłani, fascynują was niektórymi zaklęciami, i proszą was następnie o pieniądze tak jak robią to ci, którzy żyją na wasz koszt. A wy im wierzycie, ponieważ w ciemności potrzebujecie wierzyć w zbawienie. I to w nich tego szukacie...

(18) Lecz powiecie mi : ty sam, czy nie jesteś jasnowidzem ? Odpowiadam, że jeśli zrozumienie nauki Boga, które pozwala wznieść się na wyżyny, z których widzimy daleko wstecz i daleko naprzód jest wróżbiarstwem, tak więc jestem jasnowidzem. Powiadam, że nie może być wróżbiarstwa bez zrozumienia egzystencji. Dlatego Mojżesz i Emmanuel nie są jasnowidzami ; powiedzmy raczej, że są oni przewidującymi, ponieważ oświecenie, które im daje jasny obraz rzeczy pochodzi z nauki Wszchemogącego, który ujawnia im to co naprawdę istnieje. Ale, żeby nabyć tego oświecenia, trzeba być rozsądnym, i chwalić jedynie Tego, przez którego wszystko istnieje. Dlatego powiadam, że nie mówię w swoim imieniu, i że moje słowa nie są rozumem człowieka, lecz Umysłem prawdy.

### **Złoty cielec, bóg człowieka**

(19) Im mniej szukamy prawdy, tym bardziej oddalamy się od niej i osłabiamy się w związku z tym. W ten sposób, rozumiemy coraz mniej. Wówczas ustalamy obce wartości, do których odwołujemy się. Tym sposobem przez wieki, człowiek dotarł do oszałamiających zdolności pojmowania życia. Na przykład, pomimo że jest on oczywistą przyczyną wszystkich szkód i dewastacji Ziemi, złoty cielec (Bóg człowieka zadenuncjowany przez Mojżesza) nadal nie wydaje się być do obowiązkowego zniszczenia.

(20) To co tłumaczy, znaczy, że śledząc kozły i słuchając się ich przepisów, ludzie stali się tak słabi w rozumowaniu i tak przestawieni w uświadomieniu, że nie są oni w stanie pojąć, że wystarczy usunąć tego złotego cielca z Ziemi (waluta narodów), aby pozbyć się ubóstwa, bólu, niesprawiedliwości, wojny, zniszczenia i dewastacji ; podobnie jak korupcji, dominacji, niewolnictwa, choroby ; i uratować potomstwo. Nie, nikt nie jest w stanie tego ogarnąć !

(21) Staliście się wszyscy głusi, niewidomi i wolni w wyrozumiałości na te wieki ciemności ; nie jest nawet jasne dla rozsądnych, że pieniądź służył wyłącznie do stworzenia prześladowców i uciśnionych ; że generuje tylko rabunek, uszkodzenie umysłu, pogorszenie się wszystkich rzeczy, tworzenie potwornych miast, tworzenia klas społecznych, wojny, dewastacji, degradacji, jak i choroby, klęski, cierpienia, rozpacz, sztuczności, zachwianie oryginalnego porządku ustalonego między każdą rzeczą, i że znalazł mimo tego więcej wartości niż życie człowieka. Lecz nie można usunąć tego złotego cielca, ponieważ wszystko jest na nim oparte, i że nic by się nie

trzymało jeśli go usuniemy. Pociągając za sobą wszystko w dół, do piekła w rezultacie, upadnie on wraz z tym światem, który zrobił sobie z niego swojego Boga, jego powód do życia. Nie wkroczy on do przyszłego świata.

### **Drogi zagłady**

(22) Tak jak Bóg tego żądał, trzeba było powstrzymać się od naśladowania zwyczajów waszych ojców. Lecz postępujcie w podobny sposób, bo wielbicie tych samych Bogów, takich jak przemysł, pieniądz, władza, sława i zysk. Jednakże, jest inny sposób zachowania, niż ten który polega na niszczeniu tego, z czego żyjemy, ignorując potomstwo oraz wszystkie gatunki stworzenia. Usłyszycie więc ode mnie inną pieśń nabożną, niż tą waszych liderów : produkujmy ! Produkujmy ! Wszystko jedno czy to co produkujemy jest szkodliwe dla świata, aby tylko tuczyło to naszego złotego cielca, naszego wielkiego boga, który nas utrzymuje przy życiu ! Zostać zwariowanym i się niweczyć produkując to co gubi świat, czyżby oto był wasz popęd i wasz cel ? Czy pomyślałeś sobie, że to mogłoby trwać wiecznie i w nieskończoność, człowieku ograniczony umysłowo ?

(23) Póki jeszcze jest czas, pozwólcie mi was ochrzcić. I zachowajcie wasze serce spokojne, nic wam nie będzie. To co nadchodzi nie jest końcem życia na Ziemi, lecz koniec ignorancji na początek. Rzeczywiście, od początków aż do dzisiaj, świat nie zaprzestał wybierać drogi, po których praktykowało się rzeczy obrzydliwe, których nie można wymazać pozorami, lecz wyłącznie wiedzą o prawdzie. W przeciwnym razie, czym innym można by było zakończyć niesłuszność i rozległe zniszczenia popełnione przez ludzi : rozpalając świece na ceglach ? Skoro nie można powstrzymać zgubnych skutków ignorancji jak wyłącznie dzięki wiedzy, nie myślcie więc, że światłość pasterza jest nadmierna na ten dzień.

(24) Zamieńcie się w słuch, ponieważ będąc wyciągnięci z natury, nieuchronnie zostaliście wynaturzeni. Toteż już nikt nie dostrzega, że świat umiera z powodu rzymskiej cywilizacji, w której się znajdujecie. Jednak, jeśli przekopiecie historię narodów, które przynoszą zagładę, poprowadzi was ona niezmiennie do tej cywilizacji. Ponieważ to Rzym wskazał wszystkie trasy zagłady, na których narody się zagłębiły, bez możliwości powrotu, aby podjąć inny kierunek. Jest on źródłem wszystkiego co się dziś podlicza, kładąc kres światu. Ziemia jest zanieczyszczona, skażona, zabrudzona, zniekształcona, rabowana, zraniona i gotowa was porzucić ! A to z przyczyny rzymian, którzy rozpoczęli drogę do kolonizacji i do zniewolenia narodów ; szlaki ogromnych dzieł, które zmieniają oryginalną kolejność rzeczy ; szlaki przemysłu, który zmechanizował świat sprowadzając splądrowania i diaboliczne uzbrojenie, które znamy ; szlaki korupcji moralności i wzbogacenia się, wymuszenia łapówek, złego przyzwyczajenia, pożądliwości, niemoralności, perwersji i nieprzyzwoitości ; bałwochwaltwa, oszustwa, wojny i ciągłego dążenia do wojny ; a także jeszcze wiele innych rzeczy, które psują umysły i które prawo Mojżesza potępia.

(25) Bóg już nie jest oczywistością i nadzieją ludzi z powodu rzymian, lecz legendą dla wielu. Czy mam więc milczeć czy przemawiać niechętnie jak Mojżesz ? Choć nie spostrzegacie tego wcale, wasze myśli i wasze czyny są wszystkie nastawione w stronę wskazaną przez rzymian. Ale, skoro poznamy drzewo po jego owocach, osądźcie ! Przekonacie się wtedy, że z Rzymu i z jego sąsiedztwa wystąpili władcy w dużej ilości i ludzie potwornej przemocy ; a także porywaczy, bałwochwalców, handlarzy, oszustów i bufonów. I to z tym rodzajem osobników

stworzył on sobie szkodliwą i krwawą religię. I to ze względu na jego silną dominację rozgłosił on się wiecznym miastem ! Lecz otóż jego wieczność zatrzymuje się u stóp posłańca...

(26) Mieście więc świadomość, że ponieważ nie jest możliwe przerwać jego dążenie do piekła, świat postawi swój ostatni krok. Nie ruszy się on dalej, ponieważ wszystko co mogło być do powiedzenia było powiedziane, i wszystko co mogło być zrobione zostało zrobione. Wszystko zostało zużyte. Zbudowany na kłamstwie, nie jest on w stanie przynieść czegoś innego niż korupcje umysłów, zniszczenie przyrody i pogarszania się pierwotnego stanu. Jest on skończony, ponieważ może wyłącznie trwać na drodze Wieży Babel. Dlatego, jeśli wasi przywódcy chcą zmienić to co sprawia, że krzyczycie na nich ; nie są w stanie tego zrobić jak tylko kosztem czegoś innego, i podnoszą sztormy i burze. I jeśli nie byłoby mnie wśród was, sztormy te rozwijałyby się i porwałyby was aż do ostatniego. Czasy te, w których życie podczas gdy piszę na Ziemi, są czasami mesjańskimi, w których objawia się Ten, któremu każdy jest winny swojego zbawienia.

(27) Może wtedy dacie radę przeczytać Pismo Święte w jego prawdziwym znaczeniu i pojmiecie dlaczego Jezus wzywa Eliasza (Emmanuela) z góry swojego krzyża ? Tak, jest możliwe, że zdołacie to zrobić jeśli kłamstwa i klęski świata, które są z nim związane nie umkną wam :

A inteligentni rządzą zapewne, lecz narody płoną !  
Ludzie gromadzą się jak koniki polne w miastach i korumpują się ;  
Przemoc postępuje ;  
Państwa uzbrajają się w diabelską broń powierzając ją krwiożerczym wojskowym ;  
Zagrożenia wzrastają, wojny pomnażają się ;  
Miasta pałaszują pobliskie tereny, rozwijając się jak nowotwory ;  
Krajobrazy są zniekształcone, inne skażone lub zabronione ;  
A wieś odtąd przeraża.  
Niewola wzmacnia się ;  
Słabi są w pogardzie, gnębieni lub odrzucani.  
Biedni są zaniedbani, a dzieci manipulowane ;  
Osoby starsze są opuszczone ;  
Narody całe cierpią z powodu głodu.

Gatunki zostają zniekształcone przez tych, którzy nie mają szacunku dla stworzenia ;  
Wszystko to, co jest naturalne zanika lub staje się ohydne w oczach wszystkich.  
Morze jest splądrowane ;  
Powierzchnia Ziemi jest zabrudzona i pokaleczona, jej wnętrzości są wstrząśnięte ;  
Lasy znikają ;  
Strumienie wody gniją ;  
Ilość pitnej wody zmniejsza się ;  
Żelazne maszyny rozrzucają ludzi i bydło za burtę, kiedy nie miażdżą ich lub zabijają ;  
Choroby rozmnażają się, pogarszają i zwiększają ich zakres ;  
Gatunki zwierząt zanikają, wiele z nich zostaje tylko wspomnieniami ;  
Porządek pierwotny jest poważnie zagrożony.  
Wartości egzystencji bronione przez prawo są łamane ;  
Wiara i nadzieja zniknęły ;

Mądrość i rozsądek już nie istnieją ;  
Młodzi ludzie są w rozpacz, wielu zabija się.  
A wy nie bylibyście w stanie zakwestionować wasze osobiste przekonania ?  
Oh ! Człowieku, gdzie jest chwała twoja ?

(28) Często mówi się, że świat cierpi, ponieważ ludzie nie są wystarczająco wykształceni. Ale o jakie wykształcenie tu chodzi ? Czy trzeba to zrozumieć jakby klęski wynikające z ludzi wyniesionych i wpływowych nie były wystarczająco wielkie i liczne ? Szatańscy synowie ! Liczne dewastacje i krew niewinnych, którą się rozlewa każdego dnia, biorąc pod pretekstem rozwój dzieł materialnych i zysk, czyżby nie wystarczały ? Ubóstwo i choroby, które bez wątpienia pojawiają się na końcu takiego zachowania, czyżby byłyby one za mało rozwinięte ? Ty, który rządzisz na czele twojego narodu, dokąd go prowadzisz ?

(29) Nadal chodźcie śladami rzymian, i tym bardziej chętnie, że ten, który zainstalował się na czele waszego narodu nie odmówi nigdy pójścia do Rzymu, aby postarać się o autorytet wobec fałszywego proroka, ażeby jego postać przemawiała do was. W związku z tym, cała Ziemia już nie jest przepięknym ogrodem początków, lecz wyłącznie jednym dużym ruchem handlarzy i złodziei, którzy wszystko dewastują, nie zostawiając możliwości nadziei innej jak koniec. Jest to nagroda skandali i hipokryzji z powodu naruszenia prawa Mojżesza, którego celem było zapobiec tym rzeczom.

(30) Już mówiłem, że jeśli Bóg nie wkroczy, posyłając swojego jedyne syna, wszyscy zginęlibyście. Ale ponieważ jeszcze nikt go nie widział takiego jakim jest, to oznacza, że dzieje się to dziś, wraz ze mną.

*Jeśli kto chce iść za mną, powiedział Jezus, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech mnie naśladuje !*

To dlatego, aby zrozumieć i pójść do królestwa, Jezus prosi tego, który pragnie iść za nim, ażeby wyrzekł się siebie samego i obciążył się swoim krzyżem. Radzę wam więc ponownie nie porównać tego w co wierzycie, ponieważ ja nie rywalizuję z wami. Wręcz przeciwnie, pokazuję wam, że będąc we wszystkim tym co nierealne, życie na tej Ziemi dokładnie tak jak nie trzeba żyć i że świat z tego powodu umiera. Lecz nauczę was życia i ulecę was moją cierpliwością. Nie zniechęcę się wcale i nie odstąpię dopóki nie zatryumfuje sprawiedliwość i nadzieja w moje prawo.

## Degradacja świata

(1) W czasach Mojżesza nie mógł to być dzień do spożycia Paschy, ponieważ, w przeciwieństwie do zwierząt, ludzie są zmuszeni do wyniesienia zła na najwyższy stopień, aby wyciągnąć z tego lekcję. W przeciwnym razie, nawet jeśli się im pokaże, że coś jest dobre lub niedobre dla nich lub dla innych, oni nie widzą tego. Człowiek działa w ten sposób, że postrzegając, że może on wszystko zmienić, błądzi on w swojej inteligencji, gdzie wydaje mu się, że ma prawo robić wszystko co mu się podoba bezkarnie. Właśnie z tego powodu potrzeba czasu, podczas którego Bóg pozwala człowiekowi robić wszystko co mu się podoba, dopóki nie odniesie gorzkiej lekcji, której wybrani nie będą gotowi zapomnieć. A więc tym razem, jaki nie byłby naród, będą doskonale wiedzieli rozróżnić dobro od zła, i ocenić ich skutki.

### Ostrzeżenie Jezusa

(2) Według chmur i wiatru, wiecie jaka będzie pogoda nazajutrz. Ale kiedy szerokimi oczami patrzycie na skandale i na nieszczęścia, które zagrażają dziś światu, nie spostrzegacie czasów mesjańskich u schyłku świata. Cóż więc takiego ogarnia was taką ślepotą ? Czy czasy mesjańskie nie określają same tych czasów, w których przybywa ten, którego prorocy nazywają Mesjaszem ? Chodzi tu o Syna człowieczego. Jednak, mimo że te czasy są oczywiste na dzień dzisiejszy, nikt się jego nie spodziewa ! Jednakże, Jezus prosi was kilka razy, abyście byli gotowi na dzień jego przybycia, mianowicie w ten sposób :

*Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was znienacka, jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem człowieczym.*

(3) Ci, którzy mają wiarę w Boga, wierzą w jego pisma i w Jezusa, który jest duchem Pisma Świętego. Są oni wówczas zmuszeni do wiary we mnie, ponieważ kogo ono ogłasza ? Te trudne dzisiejsze czasy świadczą one także, że Ojciec posyła mnie,

aby usunąć ze świata wszystko to, co szkodzi Ziemi i jej mieszkańcom. Czy wówczas ktoś powie : błogosławiony niech będzie ten, który w imieniu Pana przybywa ocalić świat ? Nie spodziewając się mnie, czy nie będziecie raczej skłonni stawiać przeszkody na mojej drodze, tak jak robi się to przed Jezusem, lub ogłaszając : ten człowiek jest demonem ! On stracił rozum, nie słuchajmy go ! Są to dwie możliwe postawy, ale tylko jedno zbawienie.

### **Młodość i korupcja gatunku ludzkiego**

(4) Będzie udowodnione, że Słońce jest gwiazdą bardzo młodą, która świeci od niedawna, i że od chwili gdy się zaświeciła, Ziemia rozpoczęła ruchy tam i z powrotem w pobliżu niego, które określiły epoki. Są one tymi sześcioma dniami stworzenia, po których następuje siódmy dzień : odpoczynek Boga. Ale ludzie nie mogli pojawić się jak tylko w czwartorzędzie (szósty dzień), który jest okresem, w którym Ziemia się ustabilizowała wobec Słońca. Nie mogąc przekroczyć dziesięciu tysięcy lat, ludzki świat jest więc bardzo młody. I to z powodu tej młodości skorumpował się on ; ponieważ, podobni do dzieci, które wszystko wiedzą, ludzie nie chcieli wcale zastosować prawa Mojżesza. Nie mogą oni wówczas rozróżnić dobra od zła, ani widzieć jaki rodzaj świata oni zbudowali.

(5) Wiedźcie, że dobro i zło są zawsze powiązane razem na całe życie, i że to nie jest dziełem Boga, lecz wyborem człowieka ! Bóg stwarza człowieka, następnie, oznajmia go Swoim prawem, ostrzegając go przed dokonanymi wyborami, co dobre lub złe dla niego i dla innych, i czym będą związane z tym konsekwencje. Ale dziś, przekraczając bezczelnie to prawo, choćby tylko te dziesięć przykazań, jesteście tak osłabieni, że wasze uszy dosłyszają z trudem mój głos. Wówczas, będziecie musieli podjąć znaczne wysiłki, aby mnie naśladować i być zbawionym.

(6) Chociaż inteligentni, jeszcze nie zrozumieliście, że Bóg jest tym wielkim umysłem, który tworzy i zarządza każdą rzeczą we wszechświecie. Zatem, nie jest wam możliwe spostrzec, że jesteście podobizną wszechświata, z którego jesteście sporządzeni, i że jeśli naruszycie przykazania, staniecie się jak zwierzęta ; podczas gdy jesteście przeznaczeni zostać aniołami. Lecz jeszcze nie jesteście ukończonymi aniołami, wy obrzezani sercem ; niemniej, zostaniecie nimi słuchając mnie. Dlatego, gdy wkroczycie do królestwa, które ogłaszam na następne stulecie, wstąpicie w świat aniołów, które zaludniają Galaktykę i które naturalnie noszą w ich sercach te przykazania Boże :

*Nie będziesz zabijał.*

*Nie będziesz cudzołożył.*

*Nie będziesz kradł.*

*Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu kłamstwa jako świadek.*

*Nie będziesz pożądał domu bliźniego twego.*

*Nie będziesz pożądał żony bliźniego twego.*

*Czcij ojca twego i matkę swoją.*

*Nie będziesz brał imienia Pana, Boga twego, do czczych rzeczy.*

*Nie będziesz czynił żadnej rzeźby (posągi), aby je wielbić.*

*Sześć dni będziesz pracował, lecz w siódmym dniu odpoczywać będziesz.*

*I Jezus dodał :*

*Będziesz miłował Pana, Boga twego, z całego swego serca, z całej*

*duszy swojej, ze wszystkich swych sił ; i będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego.*

(7) Otóż, u schyłku tego świata, przekraczacie wszystkie te przykazania. Ty, który czytasz, czy jesteś w stanie spędzić jeden cały dzień nie kłamiąc ? Jeśli spędzisz dzień nie mówiąc przeciw bliźniemu twemu kłamstwa, czy jesteś w stanie zrobić to samo przez tydzień, miesiąc, rok, całe życie ? To co tłumaczę wszystkim, to że moje palce wystarczyłyby, aby policzyć tych, którzy nie kłamią ; chociaż wiemy, że kłamstwo jest ojcem wstrętu i abominacji ! Nigdy nie ma słusznego powodu do kłamstwa ; ponieważ kłamać, to wprowadzać kogoś w błąd, to podrzucić komuś fałsz. Otóż, ludzie czynią więcej niż tylko kłamią ; ponieważ wielu uciska i okrada bliźniego przemocą z dobytku, sięgając nawet po inne kraje. Oni nie czczą ich ojca i matki. Oni kłaniają się z pokorą do posągów i innych idoli, które adorują. Oni cudzołożą. Oni ograbiają i niszczą wszystko. Wywołują wojnę, gwałcą ludzkie istoty i zabijają. Nie mają oni żadnego szacunku, ani respektu dla ich bliźniego. Kpią oni sobie z przyszłości ich potomstwa, które przeznaczają z góry do upadku. Zwracają uwagę wyłącznie na siebie !

(8) Ażeby tak nie było, Bóg rzekł, w starym testamencie :

*Ja karzę występki ojców na synach.*

To w celu, aby wasi ojcowie byli odpowiedzialni za swoje czyny. Jeśli więc było prawo praktykowane, nie byłoby wcale dzieci, które korzystałyby z fałszu i przemocy, ani nie byłiby w rozpacz gdy nie widzą wcale dla siebie przyszłości. Wówczas mówię wam, jeśli jesteście kłamcami, to nie oczekujcie iść za mną do sanktuarium, aby uratować wasze życie ; zwłaszcza, że nie przyszedłem szukać ludzi skorumpowanych, aby zaprowadzić ich do królestwa mojego Ojca. W związku z tym, politycy, handlarze, pogromcy, bogaci, naukowcy, wojskowi i religijni są prawie wszyscy wyrzuceni, tam gdzie będzie płacz i zgrzytanie zębami. Historia tego świata, w którym oni rządzą, potwierdza, że w ich oczach biedni ludzie, których oni gnębią nie mają więcej wartości niż świerszcze. Czy będą oni z tych, którzy kochają swojego bliźniego jak siebie samego ? Nie myślcie, że ci ludzie noszą strój weselny, aby poślubić prawdę, ponieważ są to ubrania Szatana, które oni noszą ! Królestwo jest im zamknięte.

(9) Umysł, który pobudza Mojżesza jest również umysłem, który mnie ożywia. Nasze myśli są takie same, nie różnimy się niczym. I to nie przypadek zsyła go w swoim czasie i posyła mnie dziś zgodnie z tym co jest napisane. W związku z tym, ten, który głosi Pismo Święte i nie zapowiada Syna człowieczego, bo twierdzi że już był i przemawia w jego imieniu lub ten, który uczy wszechświat zapewniając, że ma on początek i koniec, i że to hazard stworzył wszystko, ten więc wypowiada kłamstwa, które skazują go dziś, jak i skazują oni tych wszystkich, którzy mu wierzą. Czy myśleliście móc żyć w nieskończoność pod płaszczykiem takich kłamstw, które prowadzą ludzkość do rzek we krwi ? Miasta stały się Sodomą i Gomorą, ponieważ gdy utraciło się godność, nie ma się już jak tylko korupcje przed sobą.

(10) Przeciwno tym upodleniom, Bóg mówi w prawie :

Na temat transwestytyzmu :

*Kobieta nie będzie nosiła ubioru mężczyzny ani mężczyzna ubioru kobiety ; gdyż każdy, kto tak postępuje, obrzydły jest dla Pana, Boga swego.*

Na temat homoseksualizmu :

*Ktokolwiek obcuje cieleśnie z mężczyzną, tak jak się obcuje z kobietą, popętnia obrzydliwość. Obaj będą ukarani śmiercią, sami tę śmierć na siebie ściągnęli.*

Otóż, ci mężczyźni, którzy zapłonili uczuciem dla innych mężczyzn, z którymi idą do łóżka, czy szanują prawo Boga, które karze ich śmiercią ? Czy homoseksualiści nie widzą dziś ich nieczystej krwi upadającej na nich, jak to było im obiecano ? Niemniej, mają oni beczelność twierdzić, że są oni tacy z woli Boga. Wielu jest kapłanami, inni uważają się za chrześcijan... A po zarażeniu całego świata ich chorobami, chcą oni odtąd narzucić wszystkim swoje perwersje i swoje prawa ; ponieważ są oni bogaci i zajmują wysokie stanowiska, z których przemawiają do narodów, aby poprowadzić dzieci w ich kierunku.

(11) I tu ponownie, nie wyobrażajcie sobie, że takie obrzydliwe i ohydne osoby wstąpią do królestwa, którym jest sanktuarium, ponieważ Bóg zamieszkuje wyłącznie w ludziach świętych. Wiedźcie, że nie rodzimy się homoseksualistą, lecz, że można się nim stać poprzez środowisko, w którym przebywamy lub poprzez edukację, którą dostajemy. Jest to duchowe kalectwo, zakłócenie pochodzące z win ojców, które karzą synów ; ponieważ ci podli ludzie są ofiarami haniebnej rzymskiej cywilizacji, w której znajduje się cały świat. Czy Paweł nie wykazywał tego wystarczająco ? Na ich temat powiedział on jeszcze :

*Dlatego wydał ich Bóg poprzez pożądania ich serc na łup nieczystości, tak iż dopuszczali się bezczeszczenia własnych ciał. Prawdę Bożą przemienili oni w kłamstwo i stworzeniu oddawali cześć, i służyli jemu, zamiast służyć Stwórcy, który jest błogostawiony na wieki. Amen. Dlatego to wydał ich Bóg na pastwę bezecnych namiętności: mianowicie kobiety ich przemieniły pożycie zgodne z naturą na przeciwne naturze. Podobnie też i mężczyźni, porzuciwszy normalne współżycie z kobietą, zapalali nawzajem żądzą ku sobie, mężczyźni z mężczyznami uprawiając bezwstyd i na samych sobie ponosząc zapłatę należną za zboczenie.*

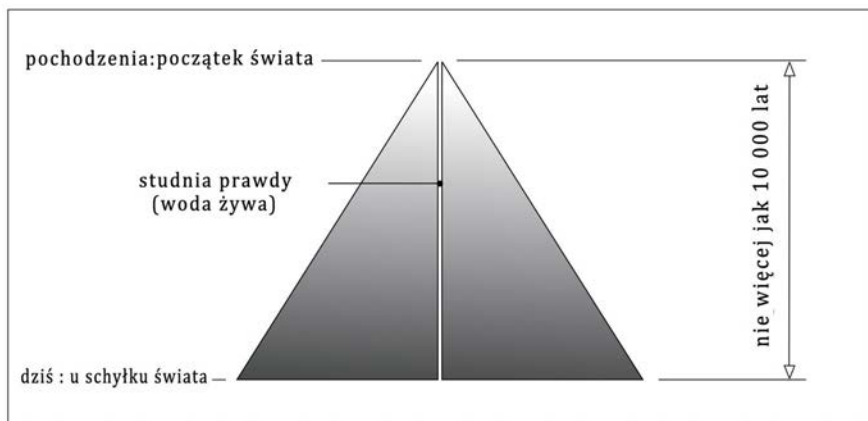
(12) Nie obwiniajcie Boga za to, co powinniście zarzucać perwersyjnym ludziom, inaczej bylibyście odrzuceni ; ponieważ życie w Sodomie i Gomorze nie widząc tego. Nie, to wam się nie objawia, ponieważ nawet jeśli jesteście obrzezani sercem, niewinniacie i naśladujecie tych, którzy łamią prawo. Uważajcie więc na moje osądzenia i na wasze osobiste osądzenia, ponieważ jeśli jest wam pozwolone bluźnić przeciw Synowi człowieczemu, nie będzie wam pozwolone bluźnić przeciw Duchowi Świętemu. Tłumaczę, że jeśli bluźnicie przeciw mnie, będzie to wam wybaczone, ale jeśli bluźnicie przeciw Duchowi Świętemu, którego wam przekazuję, będziecie grzeszni wiecznym grzechem : zginiecie. Pilnujcie więc wasze myśli, ponieważ życie królestwa nie może być zatrute tymi, którzy korumpują ludzkość – Szczęście życia znajduje się w czystości, a nie w brudzie, w rozsądnym umyśle człowieka, a nie w skorumpowanym umyśle – Uświęcić się, to znaczy najpierw obrzezać serce, aby móc stosować prawo : te ludzkie zasady egzystencji, które Bóg umieścił w sercu człowieka tworząc go.



## Zaciemnienie świata

(13) Jest niezaprzeczalne, że idąc za kozłami (ludźmi z bardzo nieprzyjemnym zapachem), wycofaliście się z reguł egzystencji i z Natury samej w sobie. Wkroczyliście wówczas do świata sztuczek i chimery, do świata niemoralnego, który nie odpowiada żadnym uzasadnieniom, dla których jesteście stworzeni. To jest to, co filozofowie nazywają ewolucją kultury i postępek naukowym... Nie widząc jednak, że chodzi tu o Wieżę Babel i o postępek w kierunku upadku.

(14) Aby zapobiec temu upadku, pochodzącego od tych, którzy narzucają swoje reguły, trzeba było przywiązać się do prawa Mojżesza, które otaczało prawdziwe wartości życia. Lecz łamiąc to prawo, ludzie stracili ich zgodność z oryginalnym porządkiem i każde poczucie wyroku. Wówczas, rozprzestrzenili się oni w sposób skandaliczny w tych ostatnich wiekach. Zatem, świat rozwinął się nadmiernie i zaciemnił się po drodze, jakkolwiek było to niezbędne, aby chwasty rosły, kwitły, rozwijały się, i były wyrwane na zawsze.



### 1 - Ludzki świat

(15) Oto reprezentacja świata takiego jaki był na początku, i jaki stał się z powodu wzrastającej niesłuszności spowodowanej przez prawa tych, którzy odtąd panowali. Widzimy, że w ciągu wieków świat się stopniowo pokrywał ciemnością, ponieważ ludzie oddalali się coraz bardziej od oblicza Boga. Co ich nieuchronnie przybliżyło do piekła, które trzeba będzie teraz przejść zostając żywym. Piekło pochodzi od niższych myśli, które przyciągają technologię niezbędną do uzbrojenia i mechanizacji świata, do momentu jego zniszczenia.

(16) Na tym rysunku widzimy także źródło prawdy, ponieważ prawda istnieje i była ukryta od początków. Jest to źródło nauki, które wykopujemy w rzeczywistych elementach, aby odkryć żywą wodę, która gasi pragnienie. Źródło to, rozpoczęte przez Abrahama, było przedłużone przez Jakuba. I to w dalszym ciągu przy skraju tego słynnego źródła, kiedy Jezus, zmęczony jego długą podróżą (tą co wykonałem) siedzi, kiedy kobieta Samarytanka podchodzi do niego ; jak ta kobieta z miasta, która przyszła naprzeciw mnie, i o której już wspominałem.

## Zgubna mechanizacja

(17) Teraz każdy może widzieć na własne oczy czym było ciągle narastanie zła, choćby tylko poprzez kamienne ostrze strzał dawnych czasów, które stopniowo stały się z żelaza, a następnie aktualnie atomowe i zdolne zniszczyć cały świat w jednej chwili. W ten sposób, wojny stały się stale silniejsze, bardziej przestronne, bardziej śmiertelne, zwiększając za każdym razem zdolność destrukcyjne broni, które pozwalają na zagładę świata. I to ten pęd za bronią wywołał mechanizację, która pozwala wszystko zniszczyć. Lecz to dopiero teraz, kiedy zdajecie sobie sprawę, że przerabianie surowców, niezbędnych dla ogromnych przedsięwzięć przemysłowych i dla energii jądrowej, pozostawia w tyle stopy toksycznych i skażonych odpadów, że będzie trzeba kilku wieków i tysiącleci, aby zostały wyeliminowane. W międzyczasie, świat będzie cierpiał aż do śmierci.

(18) Jest Ziemia, a na jej powierzchni ludzie, których ona spłodziła. A między Ziemią i ludźmi, ci ostatni umieścili teraz żelazne maszyny, które ich odsuwają i zastępują. Ale dlaczego tak jest ? Bo bez wiedzy człowiek jest ciemnością, i tak długo jak jest ciemnością, tak długo jest obłąkanym. Dlatego ludzie powiedzieli : róbmy maszyny, aby zastępowały nasze czyny, a my odpoczniemy ! Wtedy stworzyli sobie maszyny, aby zastępowały ich pracę i siłę zwierząt, które Bóg stworzył, aby im służyć. Stąd pojawiły się pierwsze maszyny do skrobienia i do kopania ziemi, do przewożenia ziemi i minerałów z niej pochodzących ; i maszyny do wyrobienia żelaza i drewna. Po czym, ludzie sporządzili maszyny do orania, siewu, zbioru, i te do cedzenia ziarna, do opakowania i do mielenia. Wtedy usłyszeliśmy ich jak powiedzieli do koni : precz ! Już was nie potrzebujemy ! I ludzie zabili konie, które Bóg im dał.

(19) Byli bardzo zadowoleni z ich wyboru, twierdząc tym razem : teraz wyprodukujemy maszyny, które zastąpią człowieka w całości ! Wtedy zobaczyliśmy nadchodzące maszyny, zastępujące prace, które robimy w domu ; inne do szybkiego wyrobienia produktów przetwarzanych ; inne jeszcze do budowy i do zburzenia ; inne do liczenia, pisania ; i te większe do jazdy w tą i z powrotem po ziemi, na wodzie, pod wodą, w powietrzu i w przestrzeni ; inne do powalenia lasów i rozdrobnienia drzew ; inne do wyrównania wzgórz, do wiercenia gór, i do wybudowania dróg i innych kolei wciąż niewystarczających na wsiach i wśród uprawnych pól. Potem pokazały się te, które same produkują inne maszyny, małe i duże, inne do ich naprawy, utrzymania i ponownego wprowadzenia ich do obiegu ; i również te do przewożenia ich z jednego kraju do drugiego wokół Ziemi. Zatem, tylko w ciągu kilkudziesięciu lat, pojawiły się maszyny do poruszania się i przemieszczania, i te, które zastępują pracę człowieka lub człowieka w całości. Żelazo panuje na całym globie !

(20) Widząc wybuch ich inteligencji za pomocą tych maszyn, przywódcy krajów uprzemysłowionych byli bardzo zadowoleni, ale trochę zaniepokojeni, ponieważ ich technologia budziła zawiść i zazdrość. Wtedy, rozszerzyli jeszcze więcej ich przemysł, aby wytworzyć przerażający arsenał wojenny ! W ten sposób, sporządzili tym razem maszyny, które zapamiętują, przewidują, obliczają na miejscu człowieka ; inne, które przekazują informacje na około całego świata ; podobnie jak przerażająca broń atomową, chemiczną i biologiczną. Następnie, nadeszły na końcu niezbędne satelity do szpiegowania nad chmurami narodów i do skoordynowania i kierowania ostatniego spektaklu, którego świat wyda gwiazdom...

(21) Nie spostrzegając jednak, że są oni aktorami, zarozumiałcami na czele uprzemysłowionych krajów, którzy jedli i pili razem, potem śpiewali i tańczyli trzymając się za ręce, oszołomieni przez te ostatnie maszyny oraz ich potęgę, które im dawały. Zwrócili się następnie do narodów świata, które nie naśladowały ich ciągu przemysłu zapoczątkowane przez rzymian, i rzekli do nich : nasza chwała wybucha dziś w obliczu świata ! Naśladujcie nas w naszym rozwoju, aż do momentu kiedy szczęście zagości we wszystkich domach ludzi wszystkich krajów ! Pomożemy wam, ponieważ czas na globalizację nadszedł !

(22) Oni wyraźnie nie pojęli co to jest Wieża Babel... Spójrzcie, oto cały świat tym razem, który kopie ziemię, którą przedziurawia i niszczy, aby ją złupić lub pokryć cementem, asfaltem, i innymi żelaznymi maszynami i śmiertelnymi przyrządami... Wszystko to odbywa się w wielkim hałasie i w niezliczonej ilości szkodliwych oparów, oraz z mnóstwem dymu i kurzu, które wznoszą się ze wszystkich krajów. Słysząc oddech Szatana w każdej okolicy... Lasy płoną lub są ścięte, a kilkoro pozostałych zwierząt cierpi. Słysząc krzyki i jęki, lecz ci, którzy rządzą nie słyszą ich wcale. Cała Ziemia cierpi. Nie dość że żelazne maszyny rozwalają wszystko, niszczą wszystko, brudzą wszystko, a oprócz tego są wszędzie rozpowszechnione ! Znajdują się w domach i w dworach, w miastach i na wsiach ; w górach, nad wodą i pod wodą : w powietrzu i poza wiatrami ; zajmują całe miejsce ! Gdy wychodzimy z domu, objamy się o nie ! Stale musimy ich unikać, aby nie zostać rozjechanych...

(23) Do całej tej niszczycielskiej mechanizacji, przyłącza się niepoohamowany pęd do opieki i zysków, które rozmnażają ludzi kosztem całego stworzenia. Wtedy ci, którzy są jeszcze trochę świadomi, dziś krzyczą : ludzie rozmnażają się, przychodzą z każdej strony ! Czy z naszymi maszynami będziemy mogli sobie poradzić ? Ponieważ widzimy, że im więcej przybywa ludzi, tym mniej ich potrzeba, aby produkować to, czego potrzebujemy ! Co my teraz zrobimy z tymi wszystkimi nadmiernymi ludźmi, których trzeba wykluczyć z naszych społeczeństw i którzy wszystko stracili ? Ci, którzy jeszcze mają dach i zapłatę, czy będą dalej ich wspierać przez wieki, czy w końcu wrzucą ich do opuszczonych studni ? Sięgamy katastrofy ! Kończą mówić, nie wierząc jednak, że to nastąpi ; ponieważ dodają : mamy zaufanie do człowieka... wybrnie jakoś z tego !

(24) Niewątpliwie człowieku, wybrniesz z tego ; ale wyłącznie w sposób w jaki ja ci powiem. Czy nie widzisz, że żelazne panowanie oraz złotego cielca jest końcem władzy człowieka, jak i w Danielu, proroku, który ostrzegał cię ? Czy nie jesteś zaniepokojony tą całą mechanizacją, która zniekształca Ziemię, która produkuje sto razy więcej niż potrzeba, i która brudzi, łamie i wyrzuca wszystko co oddycha za burzę? Jednak, widzę, że nawet ci, którzy rządzą na czele narodów są dziś w stanie niepokoju, ponieważ po krzyku w tłum : produkujmy ! Produkujmy ! Wszystko jedno co produkujemy, oby tylko to nam pozwalało dokarmić naszego złotego cielca, naszego wielkiego boga, który nas utrzymuje przy życiu ! teraz krzyczą : jedzcie, jedzcie ! Spożywajcie, spożywajcie ! W przeciwnym razie nie będzie więcej pracy dla naszych maszyn i dla tych, którzy je prowadzą, i przejdziemy do katastrofy ! I oto, po tym jak nierozsądnie wyprodukowali bez ograniczeń, ludzie w uprzemysłowionych krajach jedzą i spożywają aż do upadłego, biorą i wyrzucają zakopując się pod stertami odpadów... jakaż to klęska.

## Skutki korupcji

(25) Trzy rzeczy prowadzą niezmiennie do upadku : ŁAMANIE PRAWA, które skutkuje utratą szacunku do wszystkiego co istnieje ; HANDEL, który jest gonitwą do zysku ; i WOJNA, która służy o ubieganie się o supremację. Oto przyczyny mechanizacji świata, który nie mógł inaczej jak wyolbrzymić klęskę. Lecz postęp ten nie jest tym, co sprawia, że chcecie się cofnąć lub zmienić motyw waszych własnych przekonań, ponieważ widzę wasz lęk, kiedy wzrost ten nie jest wystarczająco znaczny. Nawet duża ilość rannych i codziennych zabitych nie wstrząsają nikim. Nawet zwierzęta są zgniatanie w ogromnych ilościach ; ludzie są przepracowani, zdruzgotani, okaleczeni, zdesperowani, udręczeni, często w depresji i w rozpacz ; klimat uległ pogorszeniu ; wszystko co jest naturalne odpada i ustępuje zjadliwym chorobom, które dokonują zniszczenia wśród populacji. Ale nikt nie podnosi się, aby zwalczyć te obrzydliwości, ponieważ wszyscy je dopuszczacie !

(26) Skutki mechanizacji również rozdzielają rodziny, i rozwijają nieproporcjonalnie miasta. Toteż ludzie, którzy stracili całkowitą godność i zdrowy rozsądek, jak mogliby oni widzieć, że miasta, które rozwijają się jak nowotwory zżerając wszystko w pobliżu, są główną chorobą na Ziemi ? Ale Ziemia wkrótce westchnie z dużą ulgą, kiedy ostateczne plagi je usuną. Nikt jednakże nie jest tego świadomy, ponieważ każdy z was twierdzi : mam zaufanie do człowieka ! Będzie wiedział jak poprawić sytuację...

(27) Niemniej jednak, łatwo jest zauważyć, że doktryna człowieka : pieniądź – władza – zysk jest doktryną śmierci. Bo to oznacza również : dochodowość, która skutkuje upadkiem sensu egzystencji, a także : obrona interesów, która niezmiennie wywołuje wojnę na wszystkie sposoby. Dlatego ten świat wyścigów jest światem szaleństwa, który pozostawia za sobą znaczną ilość dzieci, które nie mogą nadążyć ; oraz dużo ludzi zadyszanych, którzy dołączają się do wielu wykluczonych, którzy umierają na ulicach. Jednakże, świat nie może być inny jak na podobiznę tych, którzy go budują. A kim są ci, którzy go budują, jeśli nie są to królowie, religijni, bogaci, handlarze, pogromcy, naukowcy i wojskowi ? Jakim może być świat zbudowany przez takich osobników ? Jest to świat skorumpowany, świat wojen, dominacji, niesprawiedliwości, zniszczenia, krwi, bólu i rozpacz. Ponieważ, napędzani przez ich nienasyconą próżność, ludzie wysoko ustawieni używają kłamstwo, które płodzi rozpacz.

(28) Umieszczam cię przed twoimi zbeczeszczeniami, bezduszny człowieku, ponieważ opierając się na tych, którzy tobą rządzą i ciebie biją, ty ich nie widzisz. Czy choćby spostrzegasz, że nie mogą wcale pojąć wszechświat i życie w nim zawarte, naukowcy są bardzo zirytowani ich własną ciemnotą ? Wówczas świadomie przeistaczają rośliny i żywe istoty, tworzą środki eksterminacji jej wielkiej ilości, niszczą warunki naturalnego życia, zanieczyszczają miejsca położenia i istot, zakłócają Ziemię, opracowują maszyny do zabijania, i wykuwają ich kłamstwa, aby wprowadzić je do wszystkich umysłów. Po czym, łatwo was przekonują, że ludzie egzystują przez przypadek i że życie jest skandalem, bo nie mogą oni sami powstrzymać się od bycia skandalicznymi. Myśląc niemniej, że pochodzą oni z lepszego gatunku, ci synowie Szatana nie liczyli się z nagłym pojawieniem się Tego, którego ogłasza Pismo Święte, tego, który będzie ich postrachem. Ich zaskoczenie będzie duże.

(29) Ty, człowieku ostatecznych wieków, nie szukaj więcej twojej chwały, jest ona przed tobą, donośna : chodzi o zniszczenie Ziemi i jej mieszkańców ! I dlatego też, że nie chciałeś posłuchać ostrzeżeń, które były ci dane poprzez Pismo Święte, przez Pismo zginiesz. Do kogo wówczas zwrócisz się : do twoich kapłanów ? Są to martwi, którzy grzebią martwych. Do twoich naukowców ? Są to zarozumiałce, którzy prowadzą świat do katastrofy. Do twoich liderów ? Są to oszuści, sprytni i próżni, którzy myślą tylko, aby zostać czczonymi. Kto ci więc pozostał, aby zwrócić się do niego i zostać przy życiu ? Pozostał ci tylko Syn człowieczy ! A więc posłuchaj mnie, bo w królestwie, do którego zaprowadzam tych, którzy mają jeszcze oczy by widzieć i uszy by słyszeć, nie będzie już więcej bezsensownego rozwoju dzieł materialnych, ani łamania prawa, które sprawia, że człowiek staje się niegodnym do życia na Ziemi : tej perły w niebie, którą Bóg stworzył.

\*

(30) Choć osłabieni przez tych, którzy wami rządzą, możecie niemniej pojąć, że Bóg nie stworzył przepięknej Ziemi wraz z ludźmi na tej Ziemi, żeby maszyny wyrzucały ludzi za burtę, podobnie jak stworzył zwierzęta, lasy, rośliny i wszystko co sprawia radość życia. Trzeba będzie więc zmienić wasze zrozumienie życia i świata, i nawiązać nowe relacje z Najwyższym. Na razie, myślcie o Noe i o świecie, w którym on żyje. Wtedy będziecie wiedzieli co nadchodzi i usłyszycie wszystko co mówię.

## Odnowienie każdej rzeczy

(1) Zanim określimy które z dzieł możemy uczynić, a których powinniśmy się pozbyć, trzeba nam uprzednio wznieść się duchem, aby wiedzieć kim jest człowiek, aby rozróżnić dobro od zła, i godnie żyć. To jest całym celem zrozumienia nauki, i musi być znana wszystkim ludziom na świecie. A to nie jest jeszcze wykonane, ponieważ nie można wiedzieć kim jest człowiek i rozróżnić dobro od zła, jeśli przejmujemy się tylko złotym cielcem, który zmienia Ziemię w miejsce samotności i obszar rozpaczy. Z tego powodu, powinniście być nauczeni prawdy.

### Rozwój świata

(2) Dwa tysiące lat temu, Jezus powiedział : *Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz pojąć tego nie możecie*. To znaczy, że wasze umysły musiały się najpierw wykształcić poprzez nabyte doświadczenia, aby móc następnie je zrozumieć. Ale jeśli nie usłyszeliście jak mówił, że wasze umysły musiały się wykształcić przed możliwością głoszenia prawdy, tak więc nie wiedzieliście co się zdarzy w dniu, w którym rozezwolicie tę prawdę, ani że dzień ten nadejdzie niespodziewanie. Tymczasem, mogliście to przeczuć, i oczekiwać przybycia królestwa, ponieważ mówił jeszcze :

*Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon, najpierw źdźbło, potem kłosa, a potem pełne ziarnko w kłosie. A gdy stan zboża na to pozwala, zaraz zapuszcza się sierp, bo pora już na żniwo.*

To pokazuje, że co by oni nie zrobili, ludzie wykształcają się w ciągu wieków, i że w dniu, w którym osiągają dojrzałość i dowiadują się prawdy, Bóg wybiera swoich i wpuszcza ich do swojego królestwa. Żniwo pokazane jako przykład już nadeszło, zostało tylko by je skosić. I to właśnie czynię, bo wasze umysły upominają się dzisiaj o coś innego niż to co się praktykuje na świecie. Rzeczywiście, wszyscy czekacie na jakieś wydarzenie, które przyniosłoby zmiany. Ale nikt nie wie co się wydarzy.

(3) Musicie również wiedzieć, że będąc ostatnim urodzonym z proroków, Baranek jest pierwszym urodzonym wśród martwych, który może ożywić kogoś, jak tylko zechce.

*Albowiem jak Ojciec wskrzesza umarłych i ożywia, tak również i Syn ożywia tych, których chce, powiedział Jezus.*

Chodzi o wieczne życie, które zdobywamy z pewnością poprzez obrzezanie serca, które umożliwia zrozumienie Boga i człowieka. I ja wam go dam, bo nikt inny jak tylko Syn może was nauczyć i wskrzesić.

(4) Wielu powie, że powtarzam tylko przytoczenia z Pisma Świętego. Nie powtarzam, wykorzystuję je, aby wam otworzyć umysł na to co ono ogłasza i co nikt nie może pojąć beze mnie, który jestem jego zakończeniem. Czy wiedzieliście, że Pismo Święte jest wodą, która wypełnia basen z Bethesda, w którym ja was zanurzam, aby was ochrzcić, żebyście mogli widzieć to czego nie widzicie ? Nie wiedzieliście o tym. Ale wasz umysł otwiera się, ponieważ zmieniam wodę w wino ; to znaczy, że zmieniam to co jest bezbarwne, bezwonne i bez smaku, w to co widać, co się wacha i co ma smak.

(5) Lecz, wciąż z powodu religii, jak mieliście wiedzieć co czynił Jezus, gdy u schyłku świata, na obiedzie weselnym, zamienia on wodę w wino przed swoimi uczniami ? Nie mogliście tego wiedzieć. Otóż, u schyłku świata, każdy musi poślubić prawdę, jak to czyni Jezus ; w przeciwnym razie nikt nie będzie mógł przeżyć tego co nadchodzi. Toteż, i również w obawie, żebyście wciąż nie rozumieli co znaczy zmienić wodę w wino, otóż proszę, całe proroctwo wyrażone w dwunastu punktach :

PRZESZŁOŚĆ	TERAŻNIEJSZOŚĆ	PRZYSZŁOŚĆ
ABRAHAM	IZAAK	JAKUB
OJCIEC	SYN	DUCH ŚWIĘTY
CZŁOWIEK	CHRZEST	ANIOŁ
CIEMNOŚĆ	WNIEBOWSTĄPIENIE	ŚWIATŁOŚĆ
KŁAMSTWO	WIEDZA	PRAWDA
NIEWOLA	WYZWOLENIE	WOLNOŚĆ
ZŁO	SĄD	SPRAWIEDLIWOŚĆ
WOJNA	KONIEC WŁADZY	POKÓJ
PIERWSZA ŚWIĄTYNIA	DESTRUKCJA ŚWIATA	DRUGA ŚWIĄTYNIA
STAROŻYTNA JEROZOLIMA	APOKALIPSA	NOWA JEROZOLIMA
DUCHOWA ŚMIERĆ	ZMARTWYCHWSTANIE	ŻYCIE WIECZNE
PRZEPOWIEDNIA	SPEŁNIANIE	KRÓLESTWO BOŻE

(6) Wąż, którego sporządziła Ziemia, ujawnił także i w inny sposób, przeszłość, terażniejszość i przyszłość. Na razie, ustawcie się na środku tej tabeli, w terażniejszości, aby widzieć po waszej lewej stronie skąd pochodzicie i po waszej

prawej dokąd się udajecie. Dziś, jest to dzień odnowienia każdej rzeczy, o których mówił Jezus i co jest pokazane od początku w starym testamencie. Czy otóż nie jest to cała przepowiednia ? Czyżby czegoś brakowało ? Tym razem, nawet niewidomy widzi czym jest zmiana wody w wino, ponieważ jest to cała historia tego świata, która jest pokazana poprzez te słowa. Nie szepcie więc przeciwko Synowi człowieczemu, który otwiera dziś bramy do królestwa obrzezanym sercem. Wręcz przeciwnie, naśladowcie go w całym zaufaniu, bo nikt inny jak on nie może was uwolnić i was ocalić.

(7) Nadejście Syna pokazuje, że ci, którzy czytają Pismo Święte nie rozumiejąc co czytają, wyrobili sobie solidną opinię, lecz błędną na temat anioła i nieuchronnie na temat Chrystusa. Toteż, nie wahają się oni wcale, aby sprzeciwić się słowu Boga, i wznoszą się, aby dominować nad ich bliźnimi. Są to ci wszyscy, którzy starają się być pierwszymi w każdej sytuacji, i których nazywamy zwycięzcami, podczas gdy nazywamy pokonanymi tych, których oni miażdżą. Lecz jest napisane, że Bóg ma wstręt do wszystkiego co jest podwyższone. I Jezus powiedział :

*Wielu zaś pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi.*

(8) Ale z powodu religii, wiem, że słowa : Chrystus i anioł, was znacznie drażnią, ponieważ czego one nie naopowiadały na ich temat od wieków ! Posłuchajcie mnie jeszcze trochę na ten temat. Sprzyjający do otwarcia umysłu, stary testament jest ołtarzem pojednawczym, na którym znajdują się oba anioły. Chodzi tu, jak widzieliśmy, o dwóch aniołów Boga (Mojżesz i Emmanuel), którzy stykają się skrzydłami, aby pokazać, że komunikują między sobą w ich misji, która polega na ocaleniu świata na zawsze. Dlatego mówię, że biorę was z rąk Mojżesza, który was przeciągnął przez pustynię aż do mnie, abym ja was zaprowadził do królestwa. Ale dlatego też, że jest napisane, że oba skrzydła aniołów się dotykają ; inteligentni, którzy czytają Pismo Święte w dosłownym znaczeniu, nie przegapiają wówczas okazji aby spostrzec anioła ze skrzydłami ptaka... Nie, anioł nie jest ptakiem, ponieważ jego skrzydła znaczą, że unosi się nad wszystkimi rzeczami w niebie i na Ziemi, jak to uczynimy razem.

(9) Wzniesiony w ten sposób, Chrystus idzie nad wodą. Woda ta jest Pismem Świętym, w którym zanurzasz was, aby was ochrzcić, ponieważ wyraża ono jednocześnie egzystencję Ojca, syna, Ducha Świętego i los świata. Jeśli więc słowo Chrystus kłuje was w język, zastąpcie go przez Shiloh, co znaczy, ten przeciw któremu nic nie możemy zrobić, ponieważ jego osądzenia są słowami Boga. Bądźcie więc ostrożni i nie udawajcie że go słuchacie.

(10) Aby mnie naśladować w całym zaufaniu, wiedźcie, że każdego wieczoru wznoszę się umysłem na górę Wiekuistego (na Górę Oliwną, gdzie stoją Mojżesz i Eliasz), aby wam przekazać od samego rana to co usłyszałem i co wam pozwala się wznieść. Dlatego zresztą jest napisane :

*Przez dzień nauczał Jezus w świątyni, wieczorem zaś wychodził i noce spędzał na górze zwanej oliwną. A rano cały lud śpieszył do niego, aby go słuchać w świątyni.*



(11) Dlaczego więc Bóg powiedział Mojżeszowi, że ani człowiek ani zwierzę nie powinno zbliżyć się do tej góry, do której On go wołał ? Otóż w czasach Mojżesza, nikt nie powinien jeszcze dowiedzieć się czym jest wniebowstąpienie, które człowiek dozna w oznaczonych czasach. Ale dziś jest czas, aby wniebowstąpić. Dlatego już cytowałem te słowa : *Kto będzie w stanie wnieść się na górę Wiekuistego ? Kto wzniesie się aż do jego świętego miejsca ? Ten który ma niewinne ręce i czyste serce ; ten który nie oddaje swojej duszy kłamstwu, i który nie przysięga, aby oszukać.* Pokazuje to również, że Pismo Święte musiało zostać nie prząsnym chlebem i wodą aż do tego dnia, aby zostało zamienione w chleb prząsny i w wino przez Syna człowieczego.

### **Ostatni prorok**

(12) Tak jak i człowiek może interweniować na narzędzie, które on sam stworzył, tak i Wszechmogący interweniuje na człowieku, którego wzbudza, aby na nim sprawować swoją wolę. Dlatego, gdy jego dwaj świadkowie wznoszą się na przemian na górę gdzie on się znajduje i skąd ich woła, Bóg napełnia ich Swoją światłością aż do momentu, w którym ich dusza łączy się z Nim. Dlatego oświadczam, że Bóg jest prawdziwy. Pisma Mojżesza są wiarygodne, jak i są te, które macie pod oczami ; ponieważ to Bóg się wyraża, to nie my to czynimy. Prawdę mówiąc, jeśli możemy wybrać słowa do pisania, nie możemy wcale wybrać tego, co mamy do powiedzenia, ponieważ to pod dowództwem Wiekuistego przemawiamy.

(13) Jakkolwiek cieszę się z dobrej nowiny o nadejściu królestwa, niemniej nie myślcie sobie, że uczę was w radości, ponieważ robię to będąc ukrzyżowany. Mam przebite serce, dużo krwawię wewnątrz siebie. I to moją krwią kształcę słowa tej księgi, mającą was ocalić ; bo wiem przez co będzie musiał przejść świat. Toteż, u schyłku świata jestem błądy i zniekształcony. Smutek mojej duszy nie daje mi wcale odroczenia.

(14) Od dłuższego czasu jestem sam z Bogiem, zamknięty w mojej chatce i związany łańcuchami. Żyję dniami bez ranka, bez południa, bez wieczora. Noc pojawia mi się nieco przed zaśnięciem. Moi już zniknęli, i nie mam miejsca, gdzie bym głowę mógł oprzeć. Wszystko to jest bolesne. Noszę swój krzyż, ale nie poddaję się wcale ; ponieważ jaką ma wartość moje życie na jednej szali od wagi, a wasze życia razem na drugiej szali ? Jest was wielu a ja jestem jeden. Moje poświęcenie więc jest dla was korzystne.

(15) Jedyne Wiarygodny może pić z kielicha goryczy, którego wsadzili mi do mojej torby, ponieważ jest on ostatnim prorokiem, który przychodzi na świat. To co jest reprezentowane w tym sensie przez Benjamina, który idzie spotkać Józefa, i w torbie którego jest włożony kielich. Tłumaczę, że to z gorzkim smakiem w ustach i z sercem na krawędzi warg, piszę prawdę mającą być znaną wszystkim u schyłku świata. Po czym, nie będziecie już nigdy więcej potrzebowali proroków ; bo, na Drodze, będziecie wszyscy podobni do nich.

(16) Ani tutaj, ani gdzie indziej w wielkim Kole, żywy świat nie ma racji bycia bez Syna Bożego, który poświęca swoje życie jako okup za zbawienie większości, i postać którego znajduje się przejrzyście w całym Piśmie Świętym, które go ogłasza. We wszystkich nowych ogrodach nieba, w danym czasie, Bóg ostrzega ludzi poprzez swoich aniołów (proroków), że wyśle on swojego jedynego syna w wyznaczonych czasach, aby osądzić ich świat i osadzić swoją władzę na ich ziemi. Świat ten żyje więc ze świadomością, że Syn Boży nadejdzie w swoim czasie, choć kapłani Szatana starają

się ukryć dzień jego nadejścia. Potem, nadchodzi on niespodziewanie jak złodziej, i przedstawia prawdę. I to w tym uczestniczycie dzisiaj.

(17) Zauważcie więc, że wraz z nauką o rzeczach niebiańskich, które wam przekażę, wasza wiedza zaprowadzi was ponad Pismo Święte, które w końcu będziecie oglądali jak skorupki z jajka, z którego wydobyliście się. Pomyślcie o Syjon czytając te słowa, ponieważ to o niej myślę pisząc je. Wtedy zmartwychwstaniecie, jak Jezus.

(18) *Narodzenie* jest dniem przybycia Tego, który ujawnia prawdę, przynosząc każdemu zapłatę i wynagrodzenie w zaznaczonych czasach. Ale dla was wszystkich, co to było tym sławnym dniem ? Z powodu hańby kapłanów, uczyniliśmy z narodzenia dzień żałosny, dzień kłamstwa, które trwoni się na małych dzieciach, i dzień szaleństwa, który nie daje wam wcale olśniewających twarzy. Staliście się jak ci kapłani, którzy z okazji tego dnia, naciskają na fakt, że boskie dziecko urodziło się dwa tysiące lat temu, że umarł i że już nie przyjdzie... Czy można poprawniej zmienić Odkupiciela w mit na oczach wszystkich ? Aby was oszukać i ukryć dzień jego przybycia, czy możemy zrobić więcej niż to co oni czynią z ich kultu posągów, ich wybrków, ich obłudnych modlitw, ich rytuałów, ich śpiewów, ich podstępów, ich zaklęć i ich mszy, które są wyłącznie Szatańskimi metodami ? Ja wam mówię, nie możemy tego zrobić lepiej.

(19) Ludzie zginą znowu z powodu hańby, ponieważ ci, którzy zrobili z Księcia Życia symbol śmierci, wodzą bezczelnie jego postać na placach publicznych, przybitą do drewna, aby pokazać, że jest ich własnością, i że wykorzystują go jak chcą... Umieszczają go również na trumnach i na grobowcach ; i oprócz tego na drogach, na wzgórzach, pagórkach i górach, ponieważ nie wierzą wcale w jego przybycie na ostateczne dni. Tak jak Ojciec ich nienawidzi, tak i ja ich nienawidzę. Oni wszyscy znikną na początku nowego stulecia, ponieważ nikt nie może pogrzebać Syna, aby panować nad jego spadkiem nie płacąc za własną zdradę. Dlatego też, zapłacą oni ich podłość podwójną ceną za niewinną krew, którą rozlali od wieków. Ich dzieła ich naśladową i wraz z ich dziełami, są oni skazani.

(20) Przestańcie więc wierzyć, że ci, którzy myślą strój Aarona ze strojem z tkaniny, że oni głoszą Ewangelię ; ponieważ nie ma nic innego jak to co pokazują w tabeli postępu świata i co oni ignorują całkowicie. Gdy wspominamy o Ewangelii, to o doktrynie Jezusa mówimy, czyli o dobrej nowinie przybycia królestwa, ponieważ Ewangelia znaczy : dobra nowina. Ogłaszać Ewangelię, to nieuchronnie ogłaszać przybycie królestwa Bożego, które jest oczywiście powiązane z Piotrem, który przychodzi postawić fundamenty.

(21) Czym jest więc ta dobra nowina, którą ogłaszają kapłani Szatana ? Czy byłaby to nowina, która odbyłaby się dwa tysiące lat temu ? Wydaje się, że brakuje jej świeżości... Czy jesteście w królestwie ? Czy kiedykolwiek byliście już ochrzczeni i zmartwychwstaliście przez Syna ? W żaden sposób ! Przestańcie więc słuchać tych, którzy nie wiedzą o czym mówią. Przepowiednia jest wiarygodna tylko wtedy, kiedy się ona spełnia. Otóż, spełnia się ona wraz ze mną, u schyłku świata, w czasach wyznaczonych, w waszej obecności, na całej powierzchni Ziemi.

## Syn i gołąbek

(22) Nadejście królestwa jest DOBRĄ NOWINĄ, o której mam coś jeszcze wam do powiedzenia. Wiecie teraz, że stawiam arkę (tą księgę) wedle modelu, który jest pokazany w sposób Noego. Dlatego wprowadzam tych, którzy mają uszy by słyszeć, na pierwszy poziom arki (pierwsza część) aby wzbudzić ich świadomość na temat rzeczywistości, której zupełnie nie widzieli, i aby im pokazać, że istnieje inny sposób życia, niż ten, który polega na zniszczeniu Ziemi i jej mieszkańców. Dostałem rozkaz, aby wprowadzić zarówno sprawiedliwych jak niesprawiedliwych, ażeby wszyscy mieli możliwość wznieść się na drugi poziom, potem na trzeci przez okno, z którego odkryją nareszcie co to jest królestwo, co to jest władza Boga na Ziemi, która jest tą słynną krainą, w której płynie mleko i miód obiecane od dawna dla potomstwa Abrahama, Izaaka i Jakuba.

(23) Ale jeśli ta dogodność, która jest podarowana dziś dla wszystkich ludzi, aby ocalić ich życie i przyszłe pokolenia, zostaje odrzucona przez większość ; no to, niech ta większość zniknie ! Ten skorumpowany świat jest ich światem, i wraz z ich światem muszą oni odejść.

(24) Lecz dla was świętych aniołów, którzy już widzą wasze zbawienie w arce, którą tworzę, wiedzcie również, że gołąbek Noego nie jest wcale tym co kapłani wam dawali do zrozumienia. Nie, sens tego gołąbka jest całkiem inny, posłuchajcie mnie. Czytaliście, że Noe najpierw wypuszcza wrony (symbol ciemności, bo są czarne) ; potem wypuszcza pierwszy raz gołąbka (symbol światłości, bo jest biały), który wraca do niego nie znajdując miejsca na całym świecie, gdzie mógłby usiąść. Co znaczy, że nie jest jeszcze czas na królestwo Boże. Potem, później, wypuścił go po raz drugi. I gołąbek wrócił do niego u schyłku świata, trzymając tym razem w dziobie gałązkę oliwną. Następnie, Noe wypuścił ponownie gołąbka, który już nie wrócił z powrotem do niego. Wiecie również, że Jan powiedział : ujrzałem ducha, który jak gołębicą zstępował z nieba i spoczął na głowie Jezusa. Zdołajcie więc pojąć, że chodzi tu o jednego i tego samego gołąbka, który pokazuje Synowi człowieczemu, u schyłku świata, że jego postać i jego misja są pokazane zgodnie z Noem.

(25) Dlatego że Syn jest jednym z dwóch drzew oliwnych, które reprezentują dwóch świadków Boga, to gołębicą wraca do Noego z gałązką oliwną w dziobie. W ten sposób, pokazuje ona, że znalazła tego, który przybywa ocalić świat. Po czym, gołębicą nie może wrócić do Noego, ponieważ po nadejściu Zbawiciela, świat znajduje się nieuchronnie w królestwie. Chodzi tu oczywiście o alegorię, ale której sens nie może już wam się wymknąć. Uwierzcie więc we mnie.

(26) To co się dzieje w dniu Noego wystąpi w dniu Syna człowieczego. Przestańcie więc wierzyć w dalszym ciągu, że gołębicą Noego jest symbolem pokoju lub że ogłasza ona przybycie pokoju na świecie takim jakim jest. Ponieważ, jak mógłby pokój nastąpić na tej Ziemi, skoro to synowie Szatana rządzą we wszystkich narodach i na całym świecie ? Nie, z ich zasadami i ich chęcią dominacji, nie może być pokoju. To tak nie może być, moje dzieci, ponieważ pokój nie może nastać bez sprawiedliwości nieba i pierwotnej wolności, które poznacie wkrótce, zaraz po upadku tych, którzy zapobiegają ich przybyciu.

(27) Dlatego też, dopiero *u schyłku świata* narody widzą tą sławną gołębicę, która przelatuje. Ale nie można jej zobaczyć jak leci i pojąć cóż ona ogłasza, jeśli nie jest się w środku tej poprzedniej tabeli, reprezentującą całkowitą przepowiednię i jej

spełnienie się. Otóż, w tym dniu, nie może chodzić o pokój, lecz podział pochodzący z oddzielenia ludzi : obrzezani z jednej strony i nie obrzezani z drugiej, naprzeciw siebie. Jeśli więc ta gołębicą pojawia wam się dziś zrozumiale wraz z gałązką oliwną w dziobie, nie oczekujcie natychmiastowego pokoju. Ponieważ, pokój ten tak długo oczekiwany przez was wszystkich, którzy cierpicie, nie będzie mógł nastać na Ziemi jak tylko w nowym świecie, w którym źli ludzie będą jak popiół pod waszymi stopami.

### **Nowe miasto**

(28) Jeśli macie wiarę w słowa Wiekuistego (Pismo Święte), macie wiarę w jego syna, który pokazuje ewolucję świata przez Pismo Święte. Powiadam jeszcze, że nauka Pisma Świętego i nauka wszechświata, są jedną i tą samą nauką, która niezmiennie prowadzi do świętego miasta (zbudowanego z trzech części), które zamieszkują wszystkie anioły nieba na ich odpowiednich planetach. Mówię o nowej Jerozolimie, którą zstępuję z nieba, i do której was prowadzę, ponieważ nie jest dozwolone prorokowi, aby umarł poza Jerozolimą. I w ten sposób także, wyróżniamy proroka od konika polnego, ponieważ ten, który poucza o Bogu bez prowadzenia świata do świętego miasta, nie jest wcale prorokiem. Kto ma uszy, niechaj słucha !

(29) Poza tym, czy balibyście się żyć wolni jak ptak w świątyni ? Otóż to jest dobra nowina, ponieważ świat, do którego zabieram dzieci obietnicy, jest światem, w którym znajduje się malutko ludzi i dużo zwierząt wszystkich gatunków i światem zbudowanym przez rozsądnych. Odzyskując godność i zdrowy rozsądek, nie ruszają oni już Ziemi, która zmieniła swoje oblicze, lecz dzielą się swoją wiedzą, aby ukształcić, wraz z ich odpowiednimi rodzinami, pierwszorzędne miasto zaopatrzone w jego wszystkie potrzeby. Nie chodzi już więc o zmechanizowany świat, ani o miejski świat z każdej strony i wiejski z drugiej ; chodzi wyłącznie o świat złożony z samodzielnych i suwerennych miast, skomponowanych z tych trzech części :

Prawo nieba,

Asocjacja rodzin wokół niego,

I środowisko, w którym miasto czerpie samo swoje utrzymanie się.

(30) Niewątpliwie, chodzi tu o kościół, którego Jezus stawia na Piotrze, i który jest społeczeństwem, nad którym jedynie Bóg rządzi wraz z jego prawem. Wielu zawoła jednak : czyżby był to krok w tył ? Czy będziemy żyć jak żyli nasi przodkowie ? Jeśli tak właśnie będzie, nie naśladujmy Syna człowieczego, zabiera on nas do nędzy ! Nie, to nie jest krok w tył, ponieważ wasi przodkowie nie mieli takiego samego prawa w każdym kraju, ani wiedzy, którą nabyliście przez tysiące lat doświadczeń. Wręcz przeciwnie, chodzi o niewątpliwy krok naprzód, zwłaszcza, że wiedząc czego nie powinno już istnieć jest dużym osiągnięciem, pozwalającym dostrzec dobro i zło. Co wymaga następnie żyć w zgodności z naturą, nie skazując przyszłych pokoleń. I na wszystkich ziemiach w niebie, gdzie poprzedzają nas inne światy, dzieje się tak samo. Wszystko to zobaczymy. Ale na razie poczekajmy cierpliwie, wszystko będzie opisane.

# 16

## Podstawy wiedzy

(1) Gdy przyszedł czas na narodziny człowieka, Bóg nie stworzył jedynej pary na jednym kontynencie, lecz kilka par we wszystkich krajach, na wszystkich szerokościach geograficznych i w zależności od klimatu w danej chwili. Zrozumiemy to wraz z ruchami Ziemi, które odbyły się po zaświeceniu się Słońca. Otóż, to na zakończeniu ruchów tam i z powrotem, czyli na koniec epok, które musiały się odbyć, aby Ziemia stała się jednym z pięknych ogrodów nieba, jak Bóg zakończył tworzyć świat człowiekiem, którego stworzył w czterech kolorach.

### Adam i Ewa

(2) Na temat tego stworzenia ludzi, które odbyło się szóstego dnia, jest napisane :

*Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży  
go stworzył, stworzył męczyznę i niewiastę.*

Kiedy wywołuje się męczyznę i kobietę, wywołuje się wszystkich mężczyzn i wszystkie kobiety. Otóż, jest dokładnie napisane w Piśmie Świętym, że Bóg stworzył męczyznę i kobietę, a nie że stworzył jedyne męczyznę i jedyną kobietę, z których pochodzi cała ludzkość. Nie, Adam i Ewa nie są wcale tą pierwotną parą, w którą wierzyacie, lecz imieniem istoty rodzaju męskiego i rodzaju żeńskiego od początków aż do dzisiejszego dnia, i na zawsze.

(3) Jest również napisane, że Ewa jest matką wszystkich żyjących, bo kobieta jest rzeczywiście matką wszystkich ludzi. Lecz żaden rodzaj żywych istot nie może pochodzić z jedynej pary, ponieważ bliskie pokrewieństwo formalnie się temu sprzeciwia. Dlatego gdy jedna para została stworzona w odpowiednim momencie, inne pary tego samego rodzaju zostały stworzone podobnie, trochę dalej i w tym samym czasie, z podobnych elementów i sprzyjających dla ich życia.

(4) Przestańcie więc sądzić, że cała ludzkość pochodzi z jedynej pary. Bóg zdecydowanie potępia kazirodztwo, ten niemoralny czyn, który jest jednym z największych czynników degeneracji. Dlaczego miałby on więc zmusić swoje dzieci do popełnienia takiego grzechu od początków ludzkości ? Zrewidujcie raczej wasze osądzenia na temat początków ludzkości ; ponieważ z powodu religii, wasze myśli na temat stworzenia nie są wcale nasycone godnością.

## Grzech Adama

(5) Wkrótce po stworzeniu świata, Bóg zabronił człowiekowi zjeść z drzewa poznania dobra i zła, bo nie był to jeszcze czas, kiedy mógł on dostrzec jedno od drugiego. Oznajmił mu On następujący rozkaz :

*Z wszelkiego drzewa tego ogrodu możesz spożywać według upodobania ; ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy z niego spożyjesz, niechybnie umrzesz.*

Po czym, wąż rzekł do niewiasty :

*Na pewno nie umrzecie ! Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło.*

Uwiedziona przez te obiecujące słowa węża, kobieta zjadła owoc z drzewa poznania dobra i zła. Dała także swojemu mężowi, a on go zjadł. Rozgniewało to Boga, i zganił kobietę. Następnie rzekł On do węża :

*Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie i niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej : ono zmiążdży ci głowę, a ty zmiążdżysz mu piętę.*

Zganił On również mężczyznę. Potem Bóg ubrał Adama i Ewę (obecnie wiedzą). Po czym rzekł :

*Oto człowiek stał się taki jak my : zna dobro i zło ; niechaj teraz nie wyciągnie przypadkiem ręki, aby zerwać owoc także z drzewa życia, zjeść go i żyć na wieki.*

(6) Cała historia ludzkości jest wyrażona w tych kilku słowach księgi. Widzimy również, że Bóg jest wielkim umysłem składającym się z umysłów wszystkich aniołów wszechświata, ponieważ Bóg rzekł : oto człowiek stał się taki jak *my*. Widzimy także, że jednym z powodów człowieka jest wieczne życie, które musi on nabyć przez duchowe wzniesienie. Dlatego właśnie Bóg mówi : niechaj teraz nie wyciągnie przypadkiem ręki... co nie jest żadnym zabronieniem, lecz podkreśleniem zasługi tego, który zwycięży próbę szkolenia. Jeśli więc wskrzeszę was, będziecie zwycięzcami i nie będziecie już mogli umrzeć.

(7) Pismo Święte twierdzi, że Bóg umieścił człowieka w ogrodzie, aby go wykształcić i strzec go. Ale człowiek zniszczył ogród, ponieważ złamał rozkaz, którego Bóg mu dał. Nie powinien on słuchać kobiety, która po usłyszeniu węża, uwierzyła, że co byśmy nie zrobili możemy wiecznie żyć. Dlatego, chcąc wciąż więcej, skłoniła ona mężczyznę do zjedzenia z drzewa poznania. I aby się jej spodobać, uczynił on rzeczy, które nie trzeba było wcale zrobić ; doprowadziło to do upadku świata. Otóż proszę czym był grzech Adama, grzech człowieka ! Ten słynny pierworodny grzech popełniany został aż dotąd, ponieważ nie posiadając jeszcze w sobie rozeznania dobra od zła, człowiek praktykował wszystko czego już nigdy nie powinno się

praktykować. Postąpił on tak będąc obok prawdy a nie w prawdzie. I dziś, gdy dowiaduje się on o tej prawdzie, umiera on z tego powodu ; ponieważ widzi on, że jego dzieła są niewłaściwe i że spadną mu one na głowę. Dlatego Bóg oznajmił człowiekowi : bo gdy z drzewa poznania spożyjesz, niechybnie umrzesz. Tak się dzieje, ponieważ rozumiemy tego dnia, że świat jest będący u kresu i że wiemy dokładnie dlaczego jest z nim koniec. Tak więc to człowiek przeszłości umiera wraz z jego światem, którego postawił, aby zrobić miejsce nowemu człowiekowi i władzy Boga.

(8) Lecz, ponieważ rodzi ona jak Ziemia, przedłużając tym samym dzieło Twórcy, kobieta myślała, że człowiek nie zostanie wcale ukarany jeśli nie posłucha się Boga. Wręcz przeciwnie sądziła, i jak wąż jej powiedział, że na końcu sześciu dni, w których świat pozna prawdę, wszyscy mężczyźni i wszystkie kobiety otworzą oczy i staną się jak Bogowie znając dobro i zło. Wyraźnie nie zrozumiała ona ostrzeżenia Boga, i łatwo się dała uwieść obiecującym słowom węża. Chodzi tu oczywiście również o alegorię (ponieważ węże nie mówią), aby wskazać, że podczas ciemności, człowiek nie słucha wcale swojego Twórcy. Toteż, świat, który on buduje jest światem coraz bardziej bolesnym.

(9) Należy zauważyć, że istniała nieprzyjaźń pomiędzy potomstwem węża (wszystko co Ziemia wyda) i potomstwem kobiety (ludzie), ponieważ ci ostatni lekceważą stworzenie i niszczą wszystko ; wiedząc, że skazują oni swoje własne dzieci. Więc właśnie dziś, kobieta gniecie głowę węża i zostaje ona zraniona, bo nareszcie widzi, że to z jego winy padła hańba na nią i że została ona poza stronnictwem (poza światem) przez wieki. Lecz, u schyłku świata, jej pokuta kończy się ; ponieważ Bóg wzywa ją, aby znieść jej hańbę na zawsze.

(10) Pismo Święte oznacza również, że mężczyzna przywiąże się do swojej żony, i że staną się oni razem jednym ciałem. To dlatego, gdy Adam i Ewa są związani więzami miłości, nawiązuje się między nimi łączność ich istot, która jest małżeństwem ich ciał i ich serc. Wówczas są oni jednością. Ale wy, którzy wierzycie jeszcze, że pierwotny grzech jest grzechem ciała, czy czytaliście gdzieś w Piśmie Świętym, że Bóg karze Adama i Ewę bo się poznali ? Nie, pierwotny grzech absolutnie nie wynika z czynu ciała, lecz z nieposłuszeństwa człowieka wobec swojego Twórcy, który zabronił mu spożyć z drzewa poznania.

(11) Zwrot jaki wziął ten grzech w waszych myślach jest wynikiem zбочzonego umysłu przywódców religijnych, którzy nie mogą powstrzymać się postrzegać skorumpowanej kobiety z powodu Ewy, która została skuszona przez węża. Obawiając się wtedy zbrudzić się z kobietami, nie tylko je oczerniają i odrzucają, ale na dodatek zdołali wmówić całemu światu, że pierwotny grzech był wynikiem fizycznego zjednoczenia mężczyzny ze swoją żoną ! Wbili wam to kłamstwo do głowy, abyście czuli się winni, ażeby rządzić wami ; i to co z tego wynika jest hańbą ! Ja wam to mówię ; znając ich poczynania, nic nie brakuje w ich zamiarach, nawet ogłosić Twórcę nienawistnym, który stworzyłby kobietę tak, żeby stała się ona pułapką dla mężczyzny ; wówczas kiedy jest ona jego nagrodą, jego honorem i darem od Boga. Wraz z naukowcami, którzy wam wmawiają, że jesteście dziećmi chaosu i małpami po ewolucji, te wybielone grobowce są waszymi najgorszymi wrogami, ponieważ, oni dodają, że dzieci rodzą się od dawna w grzechu.

(12) Widzę, że wyobrażenie jakie macie o Adamie i Ewie i wężu, jak i również o całej przepowiedni ; nie przekracza tych, które mają małe dzieci, których religijni kształcą wraz z obrazkami, wmawiając im, że Pismo Święte się czyta w dosłownym sensie słowa. Czy będziecie wtedy w stanie mnie naśladować, czy też będziecie upierać się przy waszych szalonych przekonaniach ? Słuchajcie ! Aż do momentu, kiedy Bóg wzywa człowieka u schyłku świata, człowiek ten jest nagi (czyli, że o niczym nie wie) i wcale się tego nie wstydzi. Lecz, od chwili kiedy jest on wykształcony przez Wiekuistego (kiedy jego nagość jest nakryta) i jego oczy otwierają się, uświadamia sobie rzeczywistość. Zobaczył wtedy to, czego nie widział, ponieważ rodzi się on po raz drugi. Dlatego, gdy wznosi się on, Adam zaznacza zarówno zakończenie czasu ignorancji i początek czasu na wiedzę. Tak więc, i jak to potwierdza Pismo Święte, umieramy w Adamie i odrodzimy się w Chrystusie. I to jest zmiana człowieka i świata, jak i również spełnienie przepowiedni.

### **Łono narodzin**

(13) Należy więc dziś pojąć naukę Wiekuistego, aby mieć dokładniejsze przedstawienie stworzenia świata i jego przyszłości. W przeciwnym razie, dokąd powinniśmy kierować nasze badania, aby wiedzieć kim my jesteśmy i jak mamy żyć ? A czego mielibyśmy się spodziewać ? Niewątpliwie, utworzenie jest związane z rzeczami gwiazdnymi, z ciałami niebieskimi. Otóż, ponieważ istniejemy wraz z ciałem i duszą w głębokości wszechświata ; nieuchronnie możemy stwierdzić, że wszechświat, z którego pochodzimy jest w ten sposób utworzony. Jesteśmy naprawdę dziećmi wszechświata i dziećmi ciał niebieskich, które są wymyślone, zaprojektowane i stworzone dla naszego przybycia.

(14) Co do prokreacji, kojarzymy ją z głębią żyjących istot, w których odtworzone są pierwotne warunki narodzin pozwalające na potomstwo. Ale pierwotne utworzenie (które pojawia się wokół każdej gwiazdy), oraz prokreacja która z niej wynika, tworzone są zawsze przez Ducha Świętego, który wypełnia cały wszechświat, gdziekolwiek byśmy nie byli w nim. Jest to zawsze dzieło Twórcy, ponieważ, w przeciwieństwie do tego co się mówi, stworzenie nie daje życia. Odtwarza ono jedynie i bezwiednie w jego łonie pierwotne warunki narodzin, wraz z którymi dziecko pojawia się z kolei. Dlatego tworzenie najpierw i prokreacja następnie są zawsze dziełem Twórcy i jednym i tym samym ruchem narodzin.

(15) Bóg nie stworzył świata raz na zawsze, ponieważ tworzy on go ciągle i bez przerwy. I zawsze tak będzie, w każdej chwili, która mija. Jednak, aby sobie w pełni wyobrazić ten ciągły ruch stworzenia i narodzin ; pomyślcie, że łono stworzenia pochodzi z łona Ziemi, że łono Ziemi pochodzi z łona Galaktyki, która jest całkowicie zamieszkała, i że łono tej ostatniej pochodzi z łona wszechświata, który również jest zamieszkały przez miliardy galaktyk podobnych do naszej. Dlatego Pismo Święte oznacza :

*Wszystko co istnieje na ziemi istnieje w niebie, i wszystko co istnieje w niebie istnieje na ziemi.*

(16) Kiedy tworzymy narzędzie, wynika to z potrzeby. A kiedy używamy go, ta potrzeba znika. Nie tworzymy go więc dwukrotnie. Podobnie, Wszechmogący kształtuje ciała niebieskie przez jego naukę ; potem, na podstawie warunków życia,



które one oferują, tworzy on wszystkie kolejne gatunki aż do człowieka, aby człowiek był jego siedzibą. Na Ziemi, jak i na każdej nowej ziemi w Galaktyce, Bóg tworzy ludzi w taki sposób, aby mnożyli się oni następnie sami, będąc odpowiedzialnymi za ich potomstwo. Aby sobie to wyobrazić, weźmy te przykłady : tak jak las nie może istnieć bez drzew, z których on się składa, ani te ostatnie bez lasu, w którym one się znajdują, lub jeszcze : tak jak ciało niebieskie nie może istnieć bez cząstek, które je stanowią ani te ostatnie bez ciała niebieskiego, w którym one się kształcą ; Bóg nie istnieje bez ludzi ani ci ostatni bez Boga. Ale las jest większy od drzew, ciało niebieskie jest większe od cząsteczek, i Bóg jest większy od ludzi, którzy służą mu jako siedziby wszędzie w jego wszechświecie. Oto wymiary Boga i ludzi !

### **Oczywiste dowody istnienia**

(17) Kiedy tłumaczymy komuś dzieło, które właśnie zrobiliśmy, pokazujemy mu dlaczego i w jaki sposób to zrobiliśmy. Ale żeby być całkowicie słusznym w dziedzinach nauki, należy wyjaśnić dlaczego człowiek istnieje taki jaki jest wraz z jego umysłem, z którego wydobywa się jego dzieło. Wytwór człowieka pokazuje w nim samym kto go zrobił, oboje będąc nierozłączni. Człowiek realizuje dzieła w miarę jego potrzeb. Ale w żaden sposób, nie tworzy on nauki, która ona sama go stworzyła. Proszę was więc stwierdzić, że to co wydostaje się z waszych rąk wydobywa się z waszego umysłu, i że wy sami jesteście nieuchronnie skutkiem większego umysłu. Ten wielki umysł to Bóg, Duch Boży, który wypełnia cały wszechświat, w środku którego rozwijają się ciała niebieskie.

(18) Ponieważ ludzkie dzieła nie są zaprojektowane i stworzone przez przypadek (nieumyślnie), lecz przez samą wolę, człowiek nie może być sam w sobie skutkiem hazardu, inaczej hazard zakończyłby się na nim niechybnie ! Jak można byłoby zrozumieć, że dom jest skutkiem woli człowieka, który zbudował go celowo, a człowiek, on, mógłby być skutkiem przypadku ? Lecz, aby stworzyć człowieka potrzebujemy więcej inteligencji niż do dzieł, które wydostają się z jego rąk. A ponieważ to celowo robimy dzieło, to my sami jesteśmy stworzeni celowo. A cel Twórcy jest ten, by wywołać człowieka, aby każdy z niego był Jego własną egzystencją i żył cały szlak życia, taki jaki jest on poczęty w drugiej części księgi. Zrozumcie tutaj, że charakterystyczna cecha człowieka jest moc pojąć naukę, przez którą on istnieje, aby stać się wiecznym.

(19) Jest również bezsporne, że jeśli chce się wytłumaczyć egzystencję domu mieszkalnego, oraz materiały, które były niezbędne do jego budowy ; musimy najpierw objaśnić cały wszechświat wraz z jego wszystkimi elementami. To znaczy, że musimy wytłumaczyć gwiazdy, planety i ich satelity, z których składają się galaktyki ; czyli, wyjaśniając elektromagnetyzm, przez który te ciała niebieskie egzystują i rozwijają się. I tak to będzie aż do ukształcenia Ziemi, jej kontynentów, jej wody, i jej niezbędnych epok do stworzenia kolejnych gatunków aż do czasu pojawienia się człowieka i siebie samego w dniu, w którym kontemplujemy ten dom. Widzicie, trzeba postrzec całość zanim osiągniemy zrozumienie samego siebie i dzieło, które sporządziliśmy.

(20) Oznacza to również, że nie możemy pojąć jednej rzeczy lub istoty na podstawie tego co obserwujemy u nich. Nie, nie można wytłumaczyć Ziemi na podstawie Ziemi, ani Słońca na podstawie Słońca, ani człowieka na podstawie człowieka ! Można wyłącznie to zrobić na podstawie elementów, które powodują ich

egzystencję. W drugiej części księgi zrozumiecie te słowa. Ponieważ tak jak postać rzeczy bardzo skomplikowana może być wyjaśniona prostym szkicem, tak ja pokażę wam wszystkim skomplikowaną postać wszechświata kilkoma kreskami. I wtedy zrozumiecie, że wystarczy znać podstawę, aby być na dobrej drodze, ale która nie może się ukazać jak tylko poprzez niepodważalne dowody, niepodatne żadnemu objaśnieniu. Pierwszy z tych oczywistych dowodów, źródłem wszelkiego rozumowania, jest ten : skoro pochodzimy ze wszechświata i jesteśmy żywi, to znaczy, że wszechświat jest on sam w sobie żywy. Bo jest oczywiste, że to co jest żywe nie może narodzić się z tego co nim nie jest...

(21) Wtedy będzie się mówiło : więc materia jest żywa ? Faktycznie, materia jest żywa i ciała niebieskie również. Ale ciała niebieskie mają swoje własne życie ciała niebieskiego. Rośliny mają swoje życie roślinne. Zwierzęta mają te z ich gatunku ; i człowiek, który jest tym wszystkim, ma w sobie życie Boskie. Jeśli tłumacząc tutaj, że umysł, który ożywia was jest energią elektromagnetyczną wynikająca z ciał niebieskich i cząsteczek, z których te ciała się składają, oraz z żywych światów ; to nie jesteście jeszcze w stanie pojąć o czym ja mówię. Ale stopniowo będę wam to ułatwiał pojąc, pokazując wam, że cały wszechświat jest energią elektromagnetyczną, która jest jednocześnie : siłą, ciałem i umysłem Wiekuistego. Wtedy wszystko będzie już dla was jasne.

### **Wymuszona egzystencja**

(22) We wszechświecie, wszystko istnieje z jakiegoś powodu. A ten powód poprzedza nieuchronnie przybycie tej rzeczy lub istoty. Kiedy odczuwamy potrzebę posiadania jakiegoś narzędzia, to właśnie uzasadnienie go określa i działa wobec tego, aby go stworzyć. Powód poprzedza więc dzieło, które tworzymy. Ale, by zrozumieć uniwersalną siłę, wraz z którą wszystko się kształci, nawet nasze myśli ; przyjrzyjmy się bezpośredniej rzeczywistości. Zacznijmy od stwierdzenia, że wszystko co istnieje w miniaturze lub w najwyższym stopniu, od cząstki do ciała niebieskiego ; jest zmuszone być takie jakie jest, i tam gdzie się znajduje w chwili, w której je obserwujemy. To jest oczywiste, wskazując, że narzucone istnienie każdej rzeczy anuluje hazard jego przybycia. Ponadto, istnieje obowiązkowo jakaś siła, która zmusza go do istnienia. Ta pierwotna i wieczna siła jest siłą Boga, która jest siłą elektromagnetyczną, wraz z którą każde ciało się kształtuje i jest w ruchu.

(23) Udowodnimy w drugiej części, że ciała niebieskie i cząstki nie mogą istnieć jedne bez drugich. W istocie, to egzystujące ciała niebieskie, które rodzą cząstki, te z kolei rodzą nowe ciała niebieskie przez jedyny elektromagnetyzm, który jest po prostu działalnością magnesu. Ciała niebieskie są magnesami, których energia może być skrajnie natężona, jak to się dzieje z gwiazdami. Nie miejcie wątpliwości, będzie to udowodnione i do zrozumienia dla wszystkich.

(24) Ustalmy na razie, że pojawienie się każdej konkretnej rzeczy jest wymuszone, konieczne, aby tak było. Trzeba na przykład przestać mówić, że to liść z drzewa rośnie z jego własnej inicjatywy, choćby dlatego, że rzeczy i istoty, które jeszcze nie istnieją nie mogą mieć aktu woli... Ale skoro to dane warunki życia przez ciała niebieskie stwarzają potrzebne egzystencji drzewa wraz z jego liśćmi ; musimy stwierdzić, że wszystko jest zmuszone istnieć takie jakie jest a nie inne. Powiedzcie : wszystko co obserwuję wokół mnie, jest zmuszone istnieć takie jakie widzę, w przeciwnym razie nic by nie istniało ! Będzie to jedno z pierwszych wiarygodnych

słów, które wyrażacie w rzeczywistości. Dla porównania, *brak powodu istnienia* jakiejś rzeczy nie pozwala tej rzeczy istnieć, ponieważ nie ma niczego co mogłoby ją sprowadzić. Będąc zmuszonym do istnienia, nie możemy nim być przez przypadek, lecz z aktu woli i w jakimś celu. Powstrzymajcie się więc wierzyć, że wszystko mogło być inaczej, ponieważ gdyby mogło być inaczej, to byłoby inaczej i zawsze takie jakie jest... Jesteśmy więc pewni, że wszystko co nam się przedstawia przed oczami jest zmuszone istnieć takie jakie widzimy.

(25) Co jest wirtualne nie jest rzeczywiste, i co jest sztuczne jest nienaturalne. Ale wymóg istnienia jakiejś rzeczy nie może być żądany sam z siebie i osobno, ponieważ to co istnieje nie może stworzyć jedności jak tylko według relacji z tym co było. Otóż, ponieważ wszystko istnieje przez to co było, wnioskujemy więc nieuchronnie, że wszystko istnieje dla tego co będzie, zapewniając wówczas ciągłość. Niewątpliwie, chodzi tu o przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, które widzieliśmy w tabeli rozwoju świata. Jednakże, gdy o nich wspominamy, nie tłumaczymy tym niczego. Ale, kiedy stwierdzamy, że wszystko jest zmuszone do istnienia (teraźniejszość) przez to co było (przeszłość), dla tego co będzie (przyszłość), zaczynamy przeczuwać siłę egzystencji, która oprócz usunięcia hazardu, wskazuje, że istnieje postęp i cel. Stwierdzamy nieuchronnie, że istnieje wymuszenie egzystencji, według relacji z tym co było, dla ciągłości. Co oznacza, że istnieje ścieżka życia niezależnie od woli człowieka, i jeszcze więcej ; ja wam to mówię.

(26) Gdy już stwierdzimy jak się rodzą ciała niebieskie, jak rosną, jak tworzą następne i znikają każde po kolei ; wtedy okaże nam się wyraźnie, że to nie czas płynie, lecz żywa istota, która mija wraz z ciałami niebieskimi, które robią to samo. Bo jesteśmy materią, w ciele niebieskim z materii, i wewnątrz materii w objętości wszechświata, który zmienia nieustannie swój stan. A więc, skoro przyszłość zależy od tego a nie od woli człowieka, i że nie możemy mieć wpływu na przyszłość, to musimy przestać krzyczeć : zbudujemy razem naszą przyszłość ! Bo to jak byśmy mówili : ukierujmy działanie ciał niebieskich według naszego uznania, aby ukierować bieg rzeczy w kierunku jakim chcemy ! Czy można zaledwie mówić o przyszłości gdy ignorujemy, że istnieje ścieżka życia pochodząca z ewolucji ciał niebieskich, i że jest to jedyna ścieżka, którą świat może naśladować ? Nie, nie można. Dlatego ludzie są w błędzie we wszystkim.

### Elementy wszechświata

(27) Kiedy wiemy, że satelita staje się planetą, potem gwiazdą w zależności od okoliczności, czy można twierdzić, że istnieją trzy rodzaje ciał niebieskich ? Jest to niemożliwe, ponieważ chodzi tu o to samo ciało, które zmienia się. Z cząstką jest podobnie. Bo cząstka i ciało niebieskie, które składa się z cząsteczek, są oboje ciałami solidnymi, które zmieniają się przez ich działalność elektromagnetyczną. Jeśli jakiś głupek miałby obserwować od czasu do czasu rozwój pisklęcia, nie miałby on pojęcia, że chodzi tu o tego samego ptaka, który zmienia się ; lecz myślałby, że spogląda za każdym razem na jakiegoś innego ptaka. Otóż, naukowcy mają taką postawę co do ciał niebieskich i cząsteczek, ponieważ widzą je różniące się w ich stanie i z bardzo licznymi różnorodnościami. Bardziej obnażeni niż gałęzie, z których zdjęli korę ; nie dostrzegają oni, że chodzi tu o te same masy, które zmieniają się ; bo nie mogą pojąć, że cząstki i ciała niebieskie są magnesami, które rodzą się, rozwijają się, tworzą następne i mijają dzięki działalności elektromagnetycznej materii. Ale, czy nie twierdzą oni, że znają doskonale wszechświat ?

(28) Zobaczymy, że niektóre planety, jak Jowisz, Saturn, Uran i Neptun są ciałami solidnymi w otoczeniu gazu, które staną się gwiazdami po kolei w dolnej jednej trzeciej Galaktyki, przy krawędzi. Następnie, gwiazdy te pójną w górną część wraz z ich ciałami niebieskimi w kierunku centrum Galaktyki, gdzie wygasną, kiedy już nie będą one miały materii do zwrócenia w przestrzeń. Zobaczymy w ten sposób, jakie będą kolejne światy, które są w dół od Słońca, jak Neptun, Uran, Saturn i Jowisz, i światy, które istnieją powyżej naszego Słońca, poruszając się w kierunku centrum Galaktyki. Te cztery przyszłe światy, na których pojawi się ludzkość, doświadczą również ten charakterystyczny i straszny dzień, w którym znajdujemy się obecnie ; a światy, powyżej naszego Słońca, które nas poprzedzają na ścieżce życia, przeszły już przez ten dzień.

(29) Jakkolwiek człowiek jest nadal porównywalny do zgaszonej świecy, księga życia oświeci go. Będzie wówczas wiedział, że będąc jedynym stworzeniem, które potrafi rozumować i pojąć elementy, wraz z którymi wszystko istnieje, jest on jako jedyna istota we wszechświecie, która może mieć dostęp do światłości. Przeto, nie może istnieć w galaktykach jakieś inne stworzenie większe od człowieka. Bądźcie cierpliwi, a będziecie posiadać tą wiedzę, która rozjaśni waszą twarz i ujawni wam zresztą, że wszechświat nie jest wcale chaotyczny lecz stabilny i z wielką subtelnością. Ponieważ wszystko jest tworzone celowo, z miłości, z jakiegoś powodu, i w doskonałej zgodności.

(30) Było więc niemożliwe, tym co się proklamują naukowcami, uczyć cokolwiek wiarygodnego na temat ciał niebieskich i żywych światów nieba, do którego nasz świat należy ; dlatego że widzą wszechświat składający się wyłącznie z materii. Nie pojmują, że zawiera on również umysł, materię, duszę, ciało, siłę, odnowienie i wieczność, które są zdefiniowane w następujący sposób :

DUCH	= Inteligencja i prokreacja
MATERIA	= Esencja, z której składa się przestrzeń oraz ciała niebieskie.
DUSZA	= Istota oraz ciągłość.
CIAŁO	= Wszystko to, co jest widoczne i dotykalne.
SIŁA	= Elektromagnetyczna aktywność mas.
ODNOWIENIE	= Ciągły cykl materii.
WIECZNOŚĆ	= Stała obecność galaktyk.

(31) Jeśli więc nie zdajemy sobie sprawy, że wszechświat składa się z tych elementów, nie ma żadnej możliwości zrozumienia ani wzniesienia się. Lecz kiedy uświadomimy sobie, że tak jest doskonale, to możemy tylko zbliżyć się do prawdy, ścieżki zabłądzenia mając zasypane. Połączone razem, te siedem części nie mogą być rozdzielone ani badane oddzielnie. I to do nich was prowadzę, aby was wydobyć z pobytu zmarłych i was ocalić. Po spożyciu przy moim stole, już nic z tych rzeczy nie będzie wam nieznanne. Wtedy właśnie objawi wam się, czym była ta ciemność a także szaleństwo ludzi, które z tego wynikało.

## Poczęcie świata

(1) Podczas mojego wniebowstąpienia, zobaczyłem, że ludzie byli stworzeni na początku ery czwartorzędu. Następnie, na długiej drodze, która zaprowadziła mnie na spotkanie z moim bratem, badałem ich z dużą uwagą. I zauważyłem, że niezależnie od ich kraju i koloru, wszyscy nosili w sobie zasady życia ludzkości objawione przez obrzezanie serca. Zauważyłem również, że te zasady były napisane w prawie Mojżesza, które było łamane przez wiele osób, gubiąc się w ten sposób i skazując świat. Jest to wielkie nieszczęście, pomyślałem, bo wierzą oni stanowczo, że są ludźmi najbardziej inteligentnymi jakich Ziemia by nie dźwigała ! Należy więc, abyś sięgnął pamięcią do początków, aby postrzegli oni w końcu jaki koszt płacą od dawna za posłuszeństwo wobec kozłów, którzy określają regulamin ich życia i ich myśli.

### Umysł grupowy

(2) Ale, aby pojąć początki ziemskiego świata, należy wiedzieć, że istnieje tyle zamieszkałych ziem w niebie, ile jest gwiazd, i że te światy są połączone z sobą materią, dzięki której składa się przestrzeń, i z którą ciała niebieskie przybierają formę. Nie wyobrażajcie więc już sobie przestrzeni kosmicznej (między ciałami niebieskimi) i przestrzeni międzygalaktycznej (między galaktykami) pozbawionej materii. Wręcz przeciwnie, wyobraźcie ją sobie całkowicie stworzoną z tej eterycznej i subtelnej materii (esencji) na podstawie której ciała niebieskie przybierają formę i odradzają się, będąc wszystkie połączone. Zatem, będziecie w stanie zrozumieć dalsze wyjaśnienia.

(3) Należy również wiedzieć, że fale są wibracjami materii, i że jeśli niektóre z nich rozchodzą się w przestrzeni, to dzięki tej esencji, która tworzy tą ostatnią. Otóż, ze wszystkich żywych istot pochodzą fale, i szczególnie te, które tworzą ludzką myśl. Umysł to jest myśl, która wznosi się od nas, i która odlatuje, aby zostawić miejsce innym myślom, które wznoszą się z kolei, tworząc w ten sposób prąd myśli wewnątrz nas i na zewnątrz nas. Rzeczywiście, jest niezbędne żeby myśl wyparowała z nas, aby mogła ona odrodzić się bez przerwy. Umysł pochodzi więc stale z człowieka, jak woń. I może się on połączyć z innymi podobnymi myślami, aby stworzyć jeden jedyne i dużo większy, którego nazywamy umysłem grupowym.

(4) Jedna i odizolowana osoba może spokojnie rozmyślać, podczas gdy znajdując się w środku gęstego tłumu, który wchłania umysł, nie jest już ona w stanie tego zrobić. Można porównać ten tłum do pożaru, który wciąga mniejsze płomienie, które go tworzą ; lub do grupy, która pochłania osoby, z których jest ona utworzona. Umysł w ten sposób stworzony jest umysłem stadnym mogąc zmienić wiele w jeden ustrój, jak to można zauważyć ze sforą psów, które polują razem, lub poprzez ławice ryb, które poruszają się jak jedna ; lub ze stadem ptaków, które latają w niebie jak jedno ciało ; lub ze świetlikami, które zaświecają się i gasną jednocześnie. Można również zobaczyć to jeszcze z innymi istotami, które zgromadzone i ściśnięte, stanowią podobnie jedno ciało i jeden kierowniczy umysł, któremu wszyscy są posłuszni. Ta stadna forma rzeczy i istot jest powszechna we wszechświecie, ponieważ wszystko to co istnieje składa się w ten sposób.

### Niebiański umysł

(5) Jaki jest związek tych zjawisk umysłu grupowego ze światem i Bogiem ? Otóż : jak umysł wznosi się z człowieka, wznosi się on również z tłumu, z miasta, z narodu, ze wszystkich ludów Ziemi i ze wszystkich ziem w niebie. A gwiazdy mają podmuch, który rozpowszechnia w przestrzeni ten umysł, który unosi się z ziem oświetlanych przez te gwiazdy i światów, które tam się znajdują ; w taki sposób że wszystkie te umysły przyłączone i pomieszone tworzą już tylko jeden jedyny w całym wszechświecie. Bez granic inteligencji i wielkości, jest on umysłem Wszechmogącego ; tym umysłem, który tworzy żywy świat na każdej nowej Ziemi. Ponieważ życie, które znajduje się wewnątrz istot nie pochodzi od istot lecz z zewnątrz, i nieuchronnie z całego wszechświata ! Chodzi o podmuch Boga, który istnieje i rozprzestrzenia się wszędzie.

(6) Widzimy w ten sposób, i podobnie jak z małymi zgrupowanymi światłkami, które zlewają się w jedno duże światło, że umysły ludzi zlewają się i tworzą jeden wielki stadny umysł, który unosi się w eterze. Ukazuje nam się wtedy, że wszystkie ciała niebieskie ze wszechświata ewoluują w łonie umysłu niebieskiego i że, choć jedyny, ten duży umysł jest sumą umysłów aniołów, które są ludzkimi istotami najbardziej licznymi we wszechświecie. Ci istnieją od zawsze, ponieważ Bóg i anioły są jednością. Dlatego anioły nie mogą się zidentyfikować jak tylko do Boga. Jezus tłumaczy o tym gdy mówi że jest on w łonie Ojca i że Ojciec jest w nim ; i to z tego względu, że rozsądni są siedzibami Boga. Nie patrzcie więc na zmartwychwstanie jak na zagadkę, które odbywa się dziś przez Syna, który zmienia umysł człowieka w ten od anioła. Otóż, to również z tej przyczyny, że Bóg rzekł w księdze rodzaju :

*Nie może pozostawać duch mój w człowieku na zawsze, gdyż człowiek jest istotą cielesną : niechaj więc żyje tylko sto dwadzieścia lat.*

To dlatego, że czas człowieka jest krótki. Trwa on tylko trochę w indywidualności i dziesięć tysięcy lat w racji ludzkości. Po czym, człowiek oświeca się, jego umysł zmienia się i staje się aniołem, w przeciwnym razie znika.

### Powstanie istot

(7) Aby pojąć naszą własną egzystencję na tej Ziemi i rozproszyć ciemność, bądźmy świadomi, że stworzenie roślin, zwierząt i ludzi jest wynikiem woli. Wobec

tego, skoro żadne stworzenie nie mogło narodzić się ze swojej własnej inicjatywy od momentu kiedy Słońce świeci i Ziemia posiada wodę, była nieuchronnie konieczna pierwotna inicjatywa, na podstawie której świat został stworzony. Inicjatywa będąc wynikiem woli i woli umysłu, tego umysłu, który istnieje od zawsze, i który stworzył świat, a jest nim Bóg.

(8) Nie będąc narodzonym obok wszechświata, lecz w jego łonie, nasza własna egzystencja kategorycznie potwierdza, że wszechświat Boga jest żywy. Ponieważ powtarzam ponownie, że nie można być żywym we wszechświecie, który nie byłby on sam żywy.

(9) Ale, kiedy otwieramy oczy na rzeczywistość, widzimy wtedy, że naukowcy są bardzo oddaleni od prawdy. Czy nie ignorują oni, że przed rozjaśnieniem się Słońca, był on gwiazdą w przygotowaniu, jak Jowisz, Saturn, Uran lub Neptun ? Mimo to, że nie są oni tego świadomi i że nie wiedzą, że Ziemia została odepchnięta z jej miejsca, gdy Słońce zaświeciło się, i że uczyniła ona w ten sposób ruchy tam i z powrotem, które są początkiem er ; nie zaprzestają oni jednak twierdzić, że wiedzą oni doskonale jakie było powstanie świata... Zatem, nie wahają się oni wcale twierdzić, że wszystkie istoty były najpierw morskie i że wzdłuż epok, wyszły one stopniowo z morza dzięki zmianom ich ciał, które pozwoliły im żyć na twardej ziemi... Inni dodają, że po tym, kilka istot naziemnych było rozczarowanych i stały się ponownie morskimi.

(10) Niewątpliwie, istoty są tworzone na podstawie ciekłej wody i substancji mineralnych, które się rozpuściły, ale to zarówno w głębinach jak na ziemi ! Czy wydaje wam się, że byłoby łatwiej rybie zdobyć nogi i nos, aby wyjść z morza, w którym była ona stworzona, czy wodzie skłonnej to zrobić przez opady deszczu i wydać żywe istoty na wynurzonych ziemiach ? Dlaczego więc tylko woda z morza wydawałaby istoty a nie ta, która tworzy rzeki, jeziora, stawy, bagna, i inne wilgotne miejsca, gdzie podobnie rozpuszczają się sole mineralne ? Czy istnieją jakieś naukowe przeszkody ?

(11) Zaprawdę, mówię wam, istoty z tego świata i ze światów w niebie są pomyślane i znane od zawsze. Dlatego składają się one na podstawie tego co istnieje w ich naturalnym środowisku, morskim lub ziemskim, aby móc żyć i rozmnażać się. Żadna więc istota nie jest w stanie opuścić swojego środowiska, wraz z którym tworzy ciało. Bo nie dość, że nie ma żadnego powodu, aby go opuściła, ale do tego nie ma środków by to zrobiła.

(12) Nie, każdy gatunek ma swoją funkcję na tym świecie, którego Bóg tworzy i którego strzeże. Dlatego z tego powodu żaden gatunek nie zmienił się w czasie, poprzez dostosowanie się tego gatunku do innego środowiska, jak tego, z którego pochodzi, i który byłby nieuchronnie nieprzyjazny. Jednakże myślicie, że tak było, ze względu na naukowców, którzy widzą jak ewoluuje istota w czasie, jak to czyni przechodząca chmura na niebie zmieniając stale kształt... Jednakże, jeśli pierwotne stworzenia stałyby się następnymi i tymi, które znamy dziś, czy nie byłoby konieczne, żeby przechodziły one przez długie niepowtarzalne i niezrozumiałe chwile, znajdując się między gatunkiem, który opuszczają one, i tym, którym miałyby się stać ?

(13) Jeśli więc, i jak to jest potwierdzone przez naukowców, morska alga wybrana przez przypadek była stopniowo przekształcona w kostnoszkieletową rybę, która nie była już w stanie już więcej zostać w wodzie, była zmieniona stopniowo w gryzonia

ziemskiego, potem w podstawową małą i, w tych ostatnich czasach, w wielkiego naukowca, jaka więc była ilość nieznanymi kształtów tego stworzenia podczas jego długiej ewolucji, która przeciągała go przez te wszystkie gatunki ? Podobnie jak zmieniające się kształty chmury, ilość ta jest nieuchronnie nieograniczona...

(14) Jeśli więc istnieje stała przemiana gatunków w inne gatunki, dlaczego więc w łańcuchu ewolucji stworzenia znajdujemy wyłącznie ślady znanych istot, i żadnego śladu niezliczonych pośrednich stworzeń, które istnieją między nimi ? Czy te pośrednie stworzenia i zawsze różniące się, które nie zostawiają po nich żadnego śladu nóg i kości, byłyby one niewidocznymi gatunkami ? Są to brakujące ogniwa ! Odpowiadają naukowcy, którzy nie poświęcają czasu, aby zauważyć, że ogniwa łańcucha, one, są wszystkie w stanie zostawić swój ślad na ziemi zanim rdza nie wykona swojej pracy.

### **Struktura świata**

(15) Obserwacja wcześniejszych istot lub współczesnych wyraźnie pokazuje, że gatunki były stworzone takimi jakimi są, w zależności od oferowanych warunków życia, i że żaden z nich nie był przetwarzany ani że nie miał przodków tego gatunku. Wszystkie były stworzone takimi jakimi je znamy, każdy po kolei, na podstawie tego co istniało w ich czasach, w ich erze, i w zależności od tego jaki miał być świat. Było tak od prekambriu aż do czwartorzędu, w którym znajdujemy się.

(16) Posłuchajcie mnie ! Istniejąc od zawsze, Bóg zna od początku światy, które tworzy zanim nawet je stworzy. Dlatego, kiedy tworzy on i daje kształt jakiemuś gatunkowi, tworzy go w zależności od wszystkiego co istnieje w tym właśnie momencie i z tego co będzie istniało po nim. Zaopatrzył on więc stworzenie, aby mogło żywić się tym co istnieje w dniu, w którym go tworzy, i zaopatrzył również do obrony przed drapieżnikami, które nastąpią.

(17) Nadstawcie więc ucho, ponieważ świat ten nie jest pierwotnym światem nieba, lecz światem wśród światów, które istnieją wokół gwiazd. Bóg tworzy świat, aby na nim powstała ludzkość i jego świątynia, w której on mieszka. Tworzy on świat jak człowiek tworzy swój dom, który zawsze ma podobieństwa do tych domów, które go poprzedzają i do tych, które pojawią się następnie. Jak i człowiek zna swój dom zanim go zbuduje, tak i Bóg zna świat, który tworzy zanim zabierze się do dzieła. Kiedy człowiek buduje swój dom, nie zmienia on ścian fundamentowych w mury, ani mury w strukturę i dach, które nie opierałyby się na niczym. Bóg czyni tak samo. Nie zmienia on kształtu gatunków, które stworzył, i które mają określoną funkcję, w inne gatunki aż do powstania człowieka. Jak i wy budujecie wasz dom, tak i Bóg stawia swój na swój obraz.

(18) Czy rozumiecie wszystko co ja mówię ? Powiadam, że stworzenia są pomyślane, i że, aby mogły przetrwać, są one wykonane w zależności od tego co istnieje w ich czasie i co będzie istniało następnie. Są one stworzone według kolejności, w której każde z nich znajdzie swoją funkcję i powód do istnienia, będąc taką jaką jest. W istocie, to ich funkcja jaką mają na świecie, z góry określa ich morfologię, ich metabolizm i ich umiejętność. Jak i wy wstawiacie okno w zależności od czynności jego określonej roli w domu i istniejących materiałów, tak i Stworzyciel tworzy istotę w ten sam sposób.



(19) Bóg jest doskonały, i wszystko co tworzy jest doskonałe. Dlatego wydobywa On ze środowiska naturalnego, istotę odpowiadającą temu środowisku. Ryba, ptak jest więc istotą doskonałą. I to dlatego że jest doskonała, może ona utrzymać się i utrwalić swój gatunek. Otóż, to co jest doskonałe jest skończone, uzupełnione, i nie może być zmodyfikowane od wewnątrz ani od zewnątrz ; w przeciwnym razie, doskonałość ta odchodzi i zabiera z sobą istotę na krótszy lub dłuższy okres. Czy rozumiecie to ?

(20) Pamiętajcie zawsze, że naturalne środowisko i istota wydobyta z tego środowiska są jednością. Jeśli więc naturalne środowisko jakiegoś stworzenia zmienia się, stworzenie to, które jest zakończoną istotą od jej powstania, nie może być przekształcona, aby śledzić zmianę. Wręcz przeciwnie, nie mogąc się dostosować, zanika. Inna jest wówczas stworzona na podstawie nowych warunków życia. Postrzegajcie zatem, że kształty, cechy i umiejętności jakiegoś stworzenia, są mu dane z zewnątrz przez umysł, w zależności od środowiska, z którego zostało ono sporządzone, aby trwać.

(21) Ze względu na te oczywistości, nie wolno już twierdzić, że roślina lub zwierzę opracowało samodzielnie swoje umiejętności, lub jeszcze, że wywołało ono jakąkolwiek strategię, aby dostosować się do nowych warunków życia. Nie, miejcie raczej na myśli, że powstały one takimi jakimi są, aby trwale przetrwać w swoim naturalnym środowisku. Dlatego też, nie twierdźcie już więcej, że natura ma możliwość, ponieważ jedyną możliwością, którą ona dysponuje, jest ta do zachowania swojej pierwotnej cechy, aby pozostać

(22) Utkwicie raczej wzrok w tym, że istoty są przemyślanymi stworzeniami, pomyślanymi i stworzonymi przez Boga w pierwotnej kolejności, do której przyłączają się wszystkie gatunki. Postrzegajcie również, że gdy jakiś gatunek był stworzony w określonym środowisku, wzbogacał on tym bardziej to środowisko poprzez jego obecność na podstawie której następny gatunek został stworzony, będąc najczęściej drapieżnym dla poprzedniego. Zrozumcie tu, że stworzenie jest zawsze właściwą odpowiedzią, i sumą tego co istnieje w środowisku, z którego zostało stworzone.

(23) Tak więc, od utworzenia do nowego utworzenia, dochodzimy do człowieka, który jest sumą wszystkich. Jest on więc umieszczony na szczycie utworzenia, ponieważ nosi nieuchronnie w sobie wszystko to, co inne stworzenia razem mają w sobie. Będąc ostatnim urodzonym na Ziemi, człowiek jest spadkobiercą wszystkich istot, które go poprzedzały. Nie jest on więc gatunkiem jak inne, bo nie jest on fundamentem, ani murem, ani strukturą, ani dachem, jak właśnie są gatunki w ich rodzaju, jest on domem w całości, w której mieszka Bóg. Żadna inna istota nie mogła więc być stworzona po człowieku, który jest nieuchronnie największym jaki może istnieć. Tu czy gdzie indziej, jest on zawsze przedstawicielem Boga.

(24) Ziemia jest jednym z nielicznych ogrodów nieba, która na podstawie wody, minerałów i zmian klimatu, stale się wzbogacała nowymi gatunkami aż do stworzenia człowieka. Widzimy więc zatem, że bez roślin i zwierząt, które poprzedzały Adama i Ewę, ci nie mogliby być stworzeni. I to, aby dominowali nad wszystkim, Bóg dał im ciało, które trzyma się na stojąco ; ponieważ stojący, znaczy dominacja. Dlatego zwierzęta, które poruszają się głową do ziemi obawiają się człowieka, zwłaszcza, że czują one, że jest on jak Bóg. Z tego właśnie powodu, nim bardziej jest zwierzę inteligentne, tym więcej boi się człowieka i tym chętniej się ono mu poddaje, bo czuje ono lepiej niż inne zwierzęta to co było właśnie powiedziane.

(25) Badanie zmian klimatu, wynikające z ruchów tam i z powrotem, których Ziemia doznała na przodzie Słońca, objawi jeszcze wyraźniej, że gatunki roślin, zwierząt lub ludzi, nigdy nie uległy zmianie morfologii lub zdolności, lecz, że wszystkie zostały stworzone według ich rodzaju, zgodnie z tym co istniało w ich czasach, i takimi jakimi je znamy. Nic się w nich nie zmieniło. Niech przestanie więc człowiek twierdzić, że jest on jak inne zwierzę, które poruszało się dawniej na czterech łapach i że się wyjątkowo wyprostował przez wieki, ponieważ to nie daje błyszczących inteligentnych twarzy tym, którzy tak twierdzą, ani nie obejmuje ich godnością, Nie, badanie ciał niebieskich pokaże nam z całą pewnością, że człowiek został stworzony w czterech kolorach, niedawno temu, i taki jaki jest w naszych obecnych czasach.

### **Różnice między stworzeniami**

(26) Udowodnimy również, że nigdy nie było dryftu kontynentów, lecz tylko ich powstanie przez zmiany temperatury ziemi, która wynurzyła je tam gdzie się znajdują. Te ważne zmiany temperatury ziemi, wody i powietrza, które miały miejsce w ciągu wieków i które określają także klimat, czynią, że wszystko było inne od początków aż do teraz. Stąd, stworzenia, które narodziły się w ciągu wieków wokół Ziemi i we wszystkich krajach, nosiły nieuchronnie w nich te różnice, które pozwalają na strukturę świata i umysłu, który wydziela się z niego.

(27) Posłuchajcie i zrozumcie : jeśli dwóch rozbitek znalazłoby się każdy na innej wyspie, i że obydwa pragną zbudować mały statek, aby uciec, nie mogliby oni tego zrobić jak tylko w zależności od tego co oferuje im wyspa a nie z tego czego tam nie ma. Lecz, choć podobne, te dwa stateczki byłyby różne, bo elementy, które służyły do ich zbudowania, nie byłyby identyczne na każdej z wysp.

(28) Otóż, to z tych samych niezaprzeczalnych powodów, istnieją różnice między stworzeniami, które nie mogą wyjść razem z tego samego miejsca i z podobnych rzeczy. Okazuje się natomiast, że między rasami, między narodami, i między rodzinami i osobami tych narodów, istnieją różnice w postrzeganiu, we wnioskowaniu, w interpretacji, i w rezultacie w zachowaniu. Co jest bardzo wzbogające i doskonałe dla świata.

(29) Ponieważ jest tak dla dwóch pobliskich istot i pochodzących z tego samego kraju, będzie to jeszcze bardziej widoczne między dwoma osobami z różnych ras mieszkających obok siebie. Dlatego też, jeśli tubylec zachowuje się w swoim kraju jak to powinien zrobić wraz z elementami, które się tam znajdują ; obcokrajowiec, on, będzie się zachowywał tak, jakby to zrobił w swoim własnym kraju. Co by z pewnością stworzyło źródła konfliktów, obcokrajowiec będąc niewłaściwą odpowiedzią w tym miejscu i dla tego narodu.

(30) W braterstwie, możemy odwiedzać wszystkie kraje na świecie, aby złożyć przyjacielskie wizyty ich mieszkańcom i podzielić się wiedzą z nimi. Ale siejemy zamęt, jeśli ustalamy tam miejsce zamieszkania, i zamieszanie jeśli się tam rozmnażamy. Tłumaczę, że każda osoba musi mieszkać w swoim kraju, wraz z którym tworzy ciało a nie w tym obcym, w którym nie jest odpowiednim elementem. Wrócimy do tego po nauce o uformowaniach, i każdy wreszcie zrozumie czym jest wielka niezgoda, która panuje u schyłku świata, we wszystkich narodach.

## Interpretacja nauki

(1) Mogąc tylko dodawać lub odejmować, człowiek może wyłącznie skomponować na podstawie tego co już istnieje. A jeśli nawet kopiuje on naturę, nie jest on wcale w stanie zmienić wodę i sole z ziemi w oliwki, lub figi, lub w kasztany, lub jabłka, lub w inne owoce. Nikt nie może tego stworzyć, jednak Ziemia jest zdolna to uczynić. Produkuje ona również wszystkie rodzaje drzew, roślin, ziół, kwiatów i ziaren ; a także owady, ryby, ptaki, gady, czworonogi, inne zwierzęta, i człowieka. Wywołuje również pory roku, deszcze, płynące wody i te które tkwią bez ruchu ; ponieważ, podobnie jak matka, dostarcza ona istotom, które ona rodzi wszystko co jest niezbędne dla ich egzystencji.

### Fałszywi bogowie

(2) Lecz naukowcy, oni, pozbawieni szacunku i świadomości, opracowują oni chętnie żelazne maszyny, które wał drzewa, inne, które je miażdżą i niszczą ich owoce wraz z istotami, które się nimi żywią ; inne jeszcze, które kopią w ziemi, naruszają ją, zniekształcają i zanieczyszczają ją. I nie wahają się wymyślać straszne choroby, diaboliczne bronie i inne wojenne maszyny, aż do broni nuklearnych, aby wszystko wytępić. Postępują tak, dlatego że ich próżność jest taka, że są oni nadzwyczajnie zazdrośni, że są oni obcy w koncepcji istot, które Ziemia tworzy w doskonałości. Oto dlaczego, narzucają oni strach, aby być panami świata i wszystko zmienić według ich obrazu, aż do człowieka ; w przeciwnym razie, lepiej jest dla nich wszystko zniszczyć...

(3) Wynosząc się zdecydowanie powyżej Stwórcy, i nie mogąc już dłużej znieść, że tworzenie nie powstaje z ich rąk, osoby te, które biorą się za szczególnych i wyższych do reszty świata, nie wahają się wówczas zmieniać charakter natury przez manipulacje genów, komórek, lub embrionów. Z drogi ! Z drogi ! Odsuńcie się ! Odsuńcie się ! Krzyczą oni do tłumu, przychodzimy wziąć na siebie całą Ziemię i całkowite utworzenie, aby skorygować niedoskonałości ! Zmienimy rośliny, zwierzęta i człowieka, aby wszystko udoskonalić, twierdzą oni ! Lecz jakie są ich dzieła ? Obserwując je uważnie, wydaje się, że pogarszają one wszystko, tworząc ubóstwo, jak również niezliczone choroby i wiele cierpienia. I z ich przyczyny, wszystko to co jest naturalne zanika, a pierwotny porządek został zakłócony. Nie dosłyszeli, że Bóg jest zazdrosny o dzieła, które on stworzył. Jednak usłyszają go ; ja wam to mówię.

(4) Ale, aby narzucić się całemu światu, ci synowie ciemności, którzy zaprzeczają Wielkiemu, obowiązani byli sobie znaleźć innego stwórcę odpowiadającego lepiej ich ogromnej próżności. Poszukali i znaleźli go w grze nazywanej : HAZARD, i narzucili go umysłom. Ten stał się zatem ojcem wszystkiego, konieczna im była matka ; ustanowili, że będzie nią EWOLUCJA. Był im wówczas potrzebny powód do życia, znaleźli go w KONIECZNOŚCI DO EGZYSTENCJI. Jednakże, musieli opracować początek wszechświata, urobili go dzięki nagłej EKSPLOZJI, w określonym czasie, z tajemniczej materii, istniejącej od zawsze i pochodzącej znikąd, która nie mogła już dłużej błąkać się w nieograniczonej przestrzeni. Ale, sądząc, że ta niesamowita eksplozja i chaos, który za nią nastąpił doprowadził do narodzin galaktyk doskonale uporządkowanych w ich ruchach i wszystkiemu temu co się tam znajduje ; byli oni bardzo zaniepokojeni ; a ponieważ, że nie wymyślili wieczności pomimo ich początku wszechświata, pilne było im znaleźć zakończenie... Szukali go oni ze wszystkich stron i w końcu ujrzeni go ostatnio w ich słynnych CZARNYCH DZIURACH, których nie lokalizują wewnątrz ich mózgu lecz na zewnątrz, w przestrzeni, i nieuchronnie daleko stąd ; gdzie te dziury połykają one łączywie galaktyki, które wystarczająco już istniały. Dokąd one mogą iść, zastanawiają się oni ? Ci co dobrze to sobie wyobrażają, przeciągają je do RÓWNOLEGŁEGO WSZECHŚWIATA, równoległego do naszego. Z czego jest on zrobiony ? Z ANTYMATERII oczywiście ! Odpowiadają ci najbardziej sprytni, którzy używają ten wykręt, aby przysposobić sobie ucieczkę przed tymi, którzy ich przepytują... Ale było dla nich konieczne, aby określić okres trwania ich wszechświata, którego ograniczają w czasie. Tak więc, z dużą hojnością, pozwalają mu oni trwać przez DWADZIEŚCIA MILIARDÓW LAT... Piętnaście już minęło, twierdzą...

(5) W ten sposób, wymyślili oni wszechświat na ich obraz i w wymiarach wielkości, i niezwykły wszechświat, który pospieszli się zamknąć w ich prawach, z obawy, żeby on stamtąd nie uciekł. Następnie, uczą oni tych niedorzeczności dzieci, ale robią jednak straszne grymasy z niepokoju ; bo dobrze wiedzą, że tak wielkie kłamstwa nie mogą trwać długo. Ci ludzie są pozbawieni rozumu ! Jednakże, są oni nadal przepytywani i słuchani, czasem poważani... Trzymają oni w ten sposób świat w swoich rękach.

### **Rzeczywistość**

(6) Jeśli jakiś kamień oderwie się od góry i stoczy się aż na równinę, gdzie się zatrzyma, czy może on się znaleźć gdzie indziej niż tam gdzie się zatrzymał ? Nie może ; ponieważ jego kształt, jego waga, jego nierówność, jego początkowe miejsce, jego nabyty pęd ; jak również wypukłość, skład gruntu i wszystko co spotkał na swojej drodze nie mogło go poprowadzić gdzie indziej, inaczej poturlałyby się on gdzie indziej. Jest on więc zmuszony być tam gdzie się znajduje. Jeśli teraz rzucimy garstkę małych kulek w kierunku dziury, do której jedna z nich w końcu wpadnie, czy wpadnie ona przez przypadek, czy dlatego że jest ona również zmuszona ? Zupełnie jak kamień, nie może ona poturlać się gdzie indziej i nie może unikać wpadnięcia do dziury. Teraz, jeśli zbudujemy dom, czy istnieje on przez przypadek czy z czystej woli ? Istnieje on z aktu woli. Te trzy przykłady wyraźnie pokazują, że rzeczy są zmuszone istnieć takimi jakimi są. Nic z tego co widzimy nie może istnieć w inny sposób ; w przeciwnym razie byłoby inaczej, i zawsze zmuszone być takie jakie jest.

(7) Nie ma zatem wątpliwości, że każda rzecz ma powód do istnienia, tam gdzie się ona znajduje, i że jej egzystencja jest wymuszona - Hazard więc w niczym nie istnieje - Nie jest on jakąś nauką, ani Nauką, jest tylko słowem ucieczki a nie

wy tłumaczeniem. Ale skoro naukowcy powołują się na niego we wszystkim i czynią jednakże dzieła z jakiegoś powodu, dzieła pomyślane i rozważone, jak oni więc nie spotrzebują, że jeśli to hazard stworzył ich samych, to ten hazard nieuchronnie jest inteligentny ? Tłumacząc to w inny sposób : skoro twierdzą oni być skutkiem przypadku, wówczas kiedy ich dzieła są skutkiem ich namysłów, czy nie trzeba rozumieć, że za ich pośrednictwem, hazard obdarza siebie samego inteligencją, przyczyną, wolą i zamiarem ? Jeśli tak nie jest, to musimy przyznać, że ci hazardowi ludzie czynią dzieła przypadkowo, czyli bez zastanowienia i bez celu. Toteż, czy to poprzez ich prace lub ich bzdurne wypowiedzi, naukowcy są ludźmi nieodpowiedzialnymi, udowadniając, że są oni bardzo niebezpieczni. Muszą oni z tego powodu odejść wraz ze wszystkimi tymi, którzy jak oni, nie rozumieją, że hazard przybiera kształt wyłącznie w głowie tego, który niczego nie rozumie ; i że to z powodu tego zaburzenia świadomości, ustanawia go sobie jako naukę, jako schronisko, jako Boga. Czy jest on więc w stanie szanować Ziemię i jej mieszkańców ?

(8) To z tych oczywistych powodów Bóg domagał się od człowieka, aby nie spożył z drzewa poznania ; ponieważ ci, którzy to czynią przed czasem chcą z Nim rywalizować. Co jest najgorszą rzeczą jaka może spotkać człowieka ; ponieważ zmieni naturę rzeczy i istot podważa pierwotny porządek i przeznaczają świat do zniknięcia – Nie można oswoić Natury, a próbując, można ją tylko zniszczyć – Dlatego, i choć umysł może wszystko badać aż do głębokości Boga, ludzka ciekawość nie może skłonić do zmodyfikowania to dzięki czemu żyjemy, jak to bezczelnie robią ci, którzy są wam znani. Czy są oni kimś więcej niż Stwórcą, aby modyfikować jego dzieła ? Skoro człowiek nic nie stworzył i skoro istnieje on sam niezależnie od jego woli, nie powinien on w żadnym przypadku przekształcać Natury, która jest źródłem jego istnienia. Ponieważ życie, to jest świadomość i miłość dzieł Wiekuistego, a nie tym co je niszczy.

### **Przyszłe życie**

(9) Choć ludzkość jest bardzo młoda na Ziemi, jest ona jednakże w trakcie niszczenia życia przez swoje szkodliwe działania. Leczą, od chwili gdy ci, którzy ignorują istoty znikną na zawsze ze świata, świat będzie mógł swobodnie trwać dalej. Wszystkie anioły w niebie znają to przejście, które jest również ich przejściem, ponieważ gwiazdy naśladują tę samą drogę wraz z ich własnym światem. Dzieje się tak, ponieważ gwiazdy, które rozświetlają się znajdują się na obrzeżach Galaktyki, a następnie kierują się powoli do środka tej ostatniej, gdzie one znikają, kiedy wyczerpały już swoją materię. Podczas tego ruchu, gwiazdy zmieniają ich rozmiar, ich kolor i temperaturę. To właśnie zmienia świat, który oświetlają one przez całą ich podróż. Dlatego powiadam, że wszystkie anioły znają tę drogę.

(10) Zobaczymy w istocie, że gdy Neptun, następnie Uran, potem Saturn, potem Jowisz staną się na przemian gwiazdami, będą one za każdym razem zwiększać widoczną średnicę Słońca, do którego są one dołączone. W ten sposób, Słońce, ono samo, stanie się zatem olbrzymią gwiazdą. Jego światło, jego ciepło i kolor staną się wtedy bardziej łagodne. W rezultacie, nasz świat zmieni się również i będzie miał inny wygląd od tego z naszych obecnych czasów. Jeśli więc patrzymy na świat w dolnej części Koła i tam gdzie się znajdujemy, ma on wygląd taki jaki znamy. Leczą, gdy popatrzymy na niego kiedy Słońce będzie średnią gwiazdą, będzie on miał inny wygląd, i inny znowu kiedy Słońce stanie się olbrzymią czerwoną gwiazdą. Ziemia

pozna w ten sposób odmienne światy. I tak się dzieje ze wszystkimi światami w niebie. Dlatego Pismo Święte mówi :

*Dlatego zginał kolana moje przed Ojcem, od którego bierze nazwę wszelki ród na niebie i na ziemi.*

Oznacza to również, że gwiazdy istnieją, aby Adam i Ewa pojawili się na jednym z tych ciał niebieskich i stali się aniołami w zaznaczonych czasach.

(11) W drugiej części księgi, te zmiany słoneczne i te światy przyszłości są reprezentowane przez spiralę. Ta oprowadzi wszystkie moje wypowiedzi na temat egzystencji, ponieważ ilustruje ona również sukcesywne odrodzenia ludzkiej duszy, które wystąpią w trakcie tych zmian. Wyszkolimy się na ten temat. Każdy zrozumie wówczas, że celem istnienia ciał niebieskich jest produkować dusze, które są siedzibami Boga wszędzie we wszechświecie, ponieważ wszystko jest stworzone przez Boga, dla niego samego. Dlatego mówię, że nie jesteście wcale : wami, lecz : Nim.

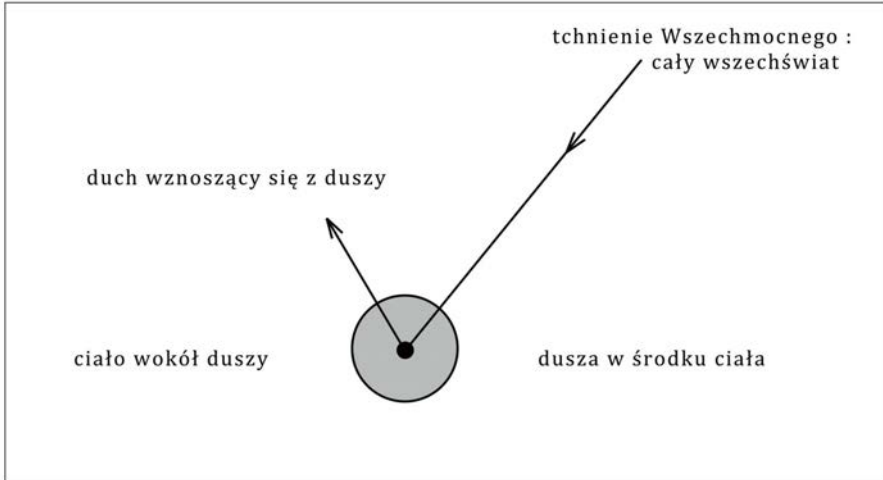
(12) Pochodzenie życia nie jest więc do badania na tym świecie, ponieważ istnieje ono od zawsze wszędzie we wszechświecie, i objawia się na każdej Ziemi świeżo ukształtowanej. Nie wiedząc, że tak właśnie jest, człowiek wciąż nie jest zdolny wiedzieć kim on jest, ani skąd pochodzi jego umysł, który odróżnia go od innych stworzeń. Myśląc wówczas, że narodził on się, aby umrzeć a nie, aby wiecznie żyć, chodzi on z pochylonymi plecami i stale cierpi, ponieważ obawia się on śmierci. Lecz człowiek nie jest wyłącznie śmiertelnym ciałem. Jest on najpierw duszą, z której unosi się jego umysł. Dusza jest wynikiem doświadczeń, świadkiem tego co przeżywamy, przeznaczając Adama i Ewę do wiecznego życia poprzez sukcesywne odrodzenia, które będą związane ze zmianami słonecznymi, które omówiliśmy.

(13) Dusza, która zasłużyła na dalszy ciąg swojego istnienia, będzie żyła we wszystkich epokach, które znajdują się na drodze życia, jak już o tym wspominałem. Lecz aż do tego czasu, bez wiedzy o gwiazdach, człowiek nie rozumiał egzystencji ani powodu istnienia jego duszy ; tym bardziej, że nie był w stanie połączyć swojego życia wraz z tym ze wszechświata. Zastanawiając się wówczas czy pozostawało coś z jego osoby po śmierci, skusił się on do różnych rzeczy. Ale księga życia Baranka oświeci go. Będzie wtedy wiedział dlaczego Bóg wezwał go na świat żywych.

(14) Na razie, Adam i Ewa nie wiedzą jeszcze, że potrzebny jest cały wszechświat, aby oni istnieli, i wszystko co pochodzi z góry, aby był pełen życia. Dlatego człowiek wciąż szuka skąd pochodzi życie na Ziemi, i sądzi, że któregoś dnia będzie w stanie sam dać życie przyrzędom, które tworzy... Sądzi również, że za pomocą niektórych medycyn, będzie on któregoś dnia mógł żyć wiecznie wraz ze swoim ciałem. Uważając siebie ponad Stwórcę, jego osądzenia są odwrotne we wszystkich dziedzinach nauki. Toteż, nie może on pojąć, że śmierć ciała jest niezbędna, aby unicestwić dusze, które nie zasługują już, aby istnieć. Pojęcie tej zasługi wymyka mu się, ponieważ myśli, że go to nie dotyczy. Wówczas, zdaje mu się, że może robić wszystko co mu się podoba, nie będąc odpowiedzialnym.

(15) Skoro nie ma żadnego kawałka wszechświata, który by nie był z materii, łącznie z przestrzenią, jest więc pewne, że dusza jest materialna i że wszystko co

doświadczamy wpisuje się na niej jak w księdze. Sedno sprawy nie jest więc żeby wiedzieć gdzie ona się znajduje w ciele, ani jaki kształt daje jej Bóg. Lepiej jest zrozumieć jej rzeczywistość i jej przeznaczenie.



## 2 - Aspekt istoty ludzkiej

(16) Oto tchnienie Boga schodzące z nieba na Ziemię, aby stworzyć człowieka i wypełnić życiem, i sposób w jaki umysł powstaje na jego podstawie. To co otrzymujemy z nieba, w postaci subtelnych fal, zostaje porównane z pismem już wydrukowanym na duszy wraz z tym co już doświadczyliśmy, i tworzy umysł, który wznosi się z nas. Stąd ta potrzeba do życia od dzieciństwa w naturalnym środowisku, w którym wszystko jest prawdziwe. Wobec tego, jeśli pisma duszy są skażone kłamstwem i haniebnymi czynami, jest pewne, że umysł, który unosi się z niej jest niezdolny uchwycić prawdę, bo taka dusza jest martwa. Podczas gdy ma ona wpisane rzeczy dobre i wiarygodne, oddaje echo temu co pochodzi z góry nie zniekształcając tego. Jest ona wtedy żywa.

(17) Dopilnujcie więc, aby nie stracić waszej duszy, która jest waszym największym skarbem. Z tego właśnie powodu Jezus rzekł :

*Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł ? Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę ?*

(18) Dla człowieka, rzeczywiście nic nie ma ważniejszego niż jego dusza, która przeznaczona go do wiecznego życia. Toteż, zrozumcie, że kiedy przychodzimy na świat, nie idziemy każdego dnia w kierunku śmierci, lecz wkraczamy do życia na zawsze. Jeśli więc słuchacie mnie i idziecie wraz z Bogiem, nie będziecie już mieli lęku przed starzeniem się ; wręcz przeciwnie, będziecie szczęśliwi to zrobić, aby dokończyć zapis waszej duszy. I nie będziecie już więcej bać się śmierci. Ponieważ, od tej chwili, wiecie, że dusza jest porównywalna do ziarna, które daje poród nowej roślinie w

sprzyjającym czasie. Dusza jest wieczna i niezniszczalna. Przechodzi ona w ten sposób wieki w nieświadomości, aż do dnia, w którym ponownie się ona otacza ciałem, które jest jej niezbędne do życia. Tak więc, gdy umieramy, otwieramy natychmiast oczy w innym świecie oświetlonym przez kolejne Słońce ; ponieważ dusza przechodzi z ziemskiego świata do innego ziemskiego świata bardziej oddalonego, nie będąc świadoma czasu, który je oddziela. Nauczeni o wszechświecie, zrozumiecie to.

(19) Do jakiego dzieła można by porównać ludzką duszę ? Wyobraźmy sobie, że jest ona cząstką, ale podobną do niezniszczalnej podstawki mającą wpisane obrazki, dźwięki, wyrazy i ruchy, które zaznaczają się poprzez fale, i z możliwością odtworzenia do woli za pomocą urządzenia stworzonego do tego celu. Porównajmy więc ludzkie ciało do tego urządzenia. Nie zrozumcie jednakże przez to, że człowiek byłby w stanie stworzyć takie urządzenie pod koniec sześciu dni, i że Bóg nie byłby w stanie tego uczynić od zawsze ; ponieważ to Bóg tworzy człowieka. A człowiek wie jak zrobić takie urządzenia, ponieważ jest on sam perfekcją.

(20) Dzięki wiedzy, zwyciężyłem ze śmiercią. I wy zwyciężycie ze śmiercią wraz ze mną jeśli nadal będziecie mnie słuchać, ponieważ jestem posłany na Ziemię, aby utrzymać wiecznie przy życiu potomstwo Abrahama, Izaaka i Jakuba. Dlatego powiedziałem, że ci, którzy należą do narodu obietnicy, i którzy umarli powrócą do życia w sprzyjających czasach ; jak powrócą ci, którzy umrą w sanktuarium, którym jest królestwo Boże.

(21) Strzeżcie się więc tych, którzy twierdzą : mamy tylko jedno życie, róbmy co chcemy ! Bo z taką ignorancją, jawnie naruszają wszystkie przykazania prawa, mające na celu, aby utrzymać człowieka z głową na karku. Stając się niemoralni, kłamią oni, popełniają cudzołóstwo i odrzucają innych ; okrywają się hańbią, kradną, gnębią, zabijają i niszczą wszystko ! Czy powinni oni więc wiecznie żyć ? Już wyrzuceni z zasługi życia, niech się upadają jeszcze ; ponieważ oni, będą faktycznie mieli tylko jedno życie.

(22) Jeśli Ziemia byłaby idealnie gładka, czy wyobrażacie sobie to wszystko co mogli byśmy na niej napisać piórem i atramentem ? Jest możliwe dzięki falom, napisać taką samą ilość na duszy, która być może jest cząstką, neutronem, Bóg to wie. Ale pierwsze życie wpisuje tylko małą część tego co będzie wpisywane przez całą drogę dużej spirali. Dlatego, daleko od jej zakończenia, dopiero zaczynacie historię waszego życia. Co nie może być przypadkiem tych, którzy nie mogli się oprzeć pokusie, która zstąpiła na Ziemię, aby wypróbować ludzi. Nie trzęście się tymczasem, z powodu waszych grzechów, wy obrzezani sercem. Ponieważ, jeśli pojmujecie mnie dziś, oznacza to, że te grzechy nie były w stanie zniszczyć waszej duszy. Dlatego są one wam wybaczone.

### **Czas i okres trwania życia**

(23) Czuwajcie więc, abyście nie czuli się niezależni od Ziemi. W przeciwnym razie, podobnie jak ci, którzy rządzą, nie moglibyście mieć szacunku dla niej i dla wszystkiego tego, co ona hojnie produkuje. Starajcie się najlepiej zrozumieć, że nie możemy urodzić się żywi z ciał niebieskich, które byłyby martwe, i że w związku z tym Ziemia jest żywa.



(24) Otóż, skoro ciała niebieskie mają swoje własne życie, pracują one wewnętrznie i zewnętrznie jak to będzie udowodnione. Na razie, wiedzcie, że ich zewnętrzne działanie polega na obracaniu się wokół siebie i dokoła ich gwiazdy, którą one pobudzają i wzmacniają, aby się z niej żywić. Tak właśnie robią planety wokół Słońca. Ziemia kręci się wokół własnej osi w dwadzieścia cztery godziny i wokół Słońca w ciągu roku. A zegar, który człowiek sobie wyrabia nie wskazuje w żaden sposób upływu czasu, lecz wyłącznie ruch obrotu Ziemi wokół własnej osi i dokoła Słońca. Pokazuje on tylko szybkość i okres trwania, z którym Ziemia się obraca, i od którego ruchu wszyscy zależymy. W związku z tym, wiemy że czas sam w sobie nie istnieje. Jak mógłby istnieć, skoro jest tylko pomiarem ruchu materialnego ciała ? Nie mając żadnej konsystencji, czas absolutnie nie upływa. To wy przebywacie na Ziemi, która przemija z tą samą prędkością, ale która trwa dłużej.

(25) Aby znormalizować i zmechanizować świat, człowiek wymyślił sobie jednostki miary, do których się on odnosił. I czas jest jedną z nich. Lecz, skoro czas nie ma konsystencji, czyli żadnej materialnej rzeczywistości, musimy się powstrzymać od mierzenia się wraz z nim. Trzeba również usunąć wszystkie inne jednostki miar, ponieważ, kiedy mierzymy znany wyłącznie jednostkę miary a nie rzecz, którą mierzymy... Czym moglibyśmy wymierzyć nieograniczoną głębię wszechświata, oraz jej wieczność ? Czy można również wymierzyć powód egzystencji rzeczy jakimś urządzeniem ? Używajcie wyłącznie zdrowego rozsądku, a nie pomylicie się.

(26) Nie mieszajcie już więc narzędzia, którego używamy do uprawy z samą uprawą. Mierzyć, liczyć lub wyszukiwać dokładności jest tylko rozproszeniem umysłu i niewątpliwym oddaleniem się od zrozumiałości, bo wszechświat nie składa się z liczb, obliczeń i dokładnych rzeczy, lecz jest tylko racjami egzystencji. Dlatego, wszechświat, który mieści w sobie przestrzeń i galaktyki, nie jest w żaden sposób wymierny i policzalny.

(27) Bezsporne jest to, że mierząc okres czasu ludzkiego życia, nie jesteśmy w stanie uniemożliwić temu człowiekowi przebywać na Ziemi ; bo ludzkie ciało, które jest zakończonym ciałem i doskonałym, nie może zmienić kształtu. Tak więc, nie może on naśladować w nieskończoność działalność Ziemi, która wraz ze Słońcem, stale zmienia warunki życia istot.

(28) Spędzać, to urodzić się i zestarzeć się, a następnie opuścić swoje ciało. Ponieważ, jeśli nie byłoby wcale starości, to nie byłoby oczywiście żadnej młodości. Czego byłoby warte życie w takich warunkach ? Nie, życie nie może się obyć bez starzenia się i zniknięcia ciała, które jest niezbędne, aby ukarać niezasłużone dusze i pozwolić innym kontynuować ich drogę do kolejnych odrodzeń. Wiedzcie więc, że starzenie się jest jedną z doskonałości życia, a nie skandalem jak to podkreślają inteligentni.

(29) Jest jeszcze jedna rzecz powszechnie uznana pod koniec tych czasów, to to ogromne dodatkowe kłamstwo ze strony naukowców, którzy twierdzą, że przedłużyli wiek życia człowieka o ponad trzydzieści lat ! Od czterdziestu lat ; mówią ; wiek, który mieli ludzie dawniej, my go dzisiaj przedłużyliśmy do siedemdziesięciu pięciu lat ! Po czym twierdzą : naukowcy są bogami, którzy mają moc do przedłużenia życia stworzeń ! Wspierajmy ich w ich badaniach, które doprowadzą do wiecznego życia, dla ludzi dobrych jak i niedobrych !

(30) A ja wam powiadam, że ich oświadczenie to próżność i dodatkowo zamieszanie, ponieważ, w starożytnych czasach, okres czasu życia ludzi był równy temu w dzisiejszych czasach. Mojżesz świadczy o tym w dziewięćdziesiątym Psalmie, gdy modli się do Ojca, aby zwrócił na nich uwagę. Zрекł on :

*Bo wszystkie dni nasze płyną pod Twoim gniewem ;  
Kończymy nasze lata jak westchnienie.  
Miarą naszych lat jest lat siedemdziesiąt  
Lub, gdy jesteśmy mocni, osiemdziesiąt ;  
A większość z nich to trud i marność :  
Bo szybko mijają, my zaś odlatujemy.*

Ponieważ Mojżesz wyraźnie stwierdza, że okres czasu życia ludzi był dawniej do siedemdziesięciu pięciu lat średnio, a nie czterdziestu, jak więc naukowcy w dzisiejszych czasach śmiało twierdzić, że przedłużyli wiek do siedemdziesięciu pięciu lat ? Jeszcze trochę, a obwieszczą będą całemu światu, że istoty to dzieło z ich rąk !

(31) Bez nich i tych wszystkich, którzy jak oni, narzucają swoje zasady narodom, okres czasu życia byłby dziś ze sto dwadzieścia lat. Jest to co Bóg powiedział w Piśmie Świętym, ponieważ, od czasu stabilizacji jej odległości od Słońca, Ziemia nie przestała ulepszać warunki życia. Trzymajcie się więc z dala od tych, którzy myślą naukę Stwórcy, dzięki której istniejemy, i tej naukowców, przez którą ginimy.

(32) Wiedźcie również, że przed Mojżeszem ludzie określali ich wiek księżycowymi latami. Na każdym nowiu, dodawali oni jeden rok do ilości ich lat. Wystarczy więc podzielić, powiedzmy, przez trzynaście (trzynaście miesięcy księżycowych), aby zrozumieć, że Adam, który żył dziewięćset trzydzieści lat według Pisma Świętego, przeżył trochę więcej jak siedemdziesiąt jeden według naszych obliczeń. Set żył dziewięćset dwanaście lat, czyli : siedemdziesiąt lat. Enoch żył dziewięćset pięć lat, czyli : sześćdziesiąt dziewięć lat i sześć miesięcy. I tak dalej ze wszystkimi latami podanymi w księżycowych latach.

(33) Ale przestańmy mówić o tych latach życia, które prawdopodobnie pojęliśmy w ich faktycznym okresie czasu. Chodźmy raczej przeszukiwać głębie wszechświata, aby zobaczyć światy, które tam się znajdują. Zmieni to wasze poglądy i wasz umysł na temat rzeczywistości.

## Światy we wszechświecie

(1) Umysł i materia nie dające się oddzielić, nauka Pisma Świętego i nauka wszechświata są razem jedną i jedyną nauką. Prorocy ją znali. Dlatego też, i mimo, że napisali oni Księgę parę tysięcy lat temu, opowiadali już oni *o globie Ziemi*, lub *okręgu Ziemi*, aby podkreślić, że jest okrągła ; *o atomie pyłu*, wskazując, że istnieje coś jeszcze mniejszego niż to co widzimy ; *o gwiazdach i ich ciałach niebieskich*, wskazując, że gwiazdy posiadają ciała niebieskie jak Słońce ma swoje własne, i że nasz świat nie jest wyjątkiem. Mówią również *o Kole pełnym oczu wewnątrz i na zewnątrz*, wskazując, że Galaktyka jest całkowicie zamieszкана ; *o więziach Plejad i linach Oriona*, ujawniając materialne połączenia ciał niebieskich ; i jeszcze o innych rzeczach, które świadczą o ich ogromnej wiedzy.

### Przestrzeń i galaktyki

(2) Nie jest konieczne, aby obserwować to co zawiera wszechświat dzięki teleskopom, bo może to być wyłącznie wykrywane i udowodnione przez jego jedyny aspekt materialny. Aby w pełni to pojąć, trzeba najpierw zrozumieć, że jest on objętością całkowicie stworzoną z materii ; co znaczy, że jest przeciwieństwem próżni. Rzeczywiście, zupełnie jak czas, przestrzeń istnieje tylko dzięki materii, z której się ona składa. Dlatego mówiłem, że między ciałami niebieskimi i galaktykami, przestrzeń jest objętością całkowicie z materii eterycznej. Niewątpliwie jest tak, ponieważ objętość nie mieści w sobie w żaden sposób jakichś kształtów lub granic, ale tylko materię, z której się składa i w środku której istnieją odległości, odstępy. Z tego powodu, jest bardzo łatwo pojąć, że międzygwiazdowa i międzygalaktyczna przestrzeń jest objętością zupełnie materialną, choćby tylko z powodu odległości, które oddzielają ciała niebieskie i galaktyki. Lecz wiele innych rzeczy dowodzi nam, że przestrzeń jest całkowicie utworzona z materii eterycznej i subtelnej, z której pochodzą cząstki, z których składają się ciała niebieskie, a z tych ostatnich galaktyki.

(3) Aby nie było zamieszania w waszych umysłach, wiedźcie na zawsze, że galaktyki, które wypełniają przestrzeń gdzieniegdzie są kołami składającymi się z gwiazd wraz z ich ciałami niebieskimi, i obłokami oparów i pyłów pochodzących z ich działalności. Wraz z rodziną Słoneczną, jesteśmy w środku jednego z tych kół i wśród światów, które ono zawiera, i które są tak liczne ile jest gwiazd. Światy te są powodem istnienia galaktyk, które wypełniają przestrzeń.

(4) Aby wiedzieć co się dzieje w łonie galaktyk, podajmy tutaj kilka krótkich wyjaśnień na temat ich składu. Bądźmy najpierw świadomi, że jak i istoty się odnawiają, tak i ciała niebieskie, z których galaktyki się składają, odnawiają się podobnie. Dlatego galaktyka jest największym ciałem utworzonym z materii, która wciela się i rozkłada na części nieustannie, poprzez aktywność elektromagnetyczną ciał niebieskich, które są magnetycznymi masami. Przekonamy się, że ciało niebieskie jest sferą, której metalowa część zajmuje prawie całą objętość, i że ta sfera jest namagnesowana przez ciało niebieskie, z którego pochodzi.

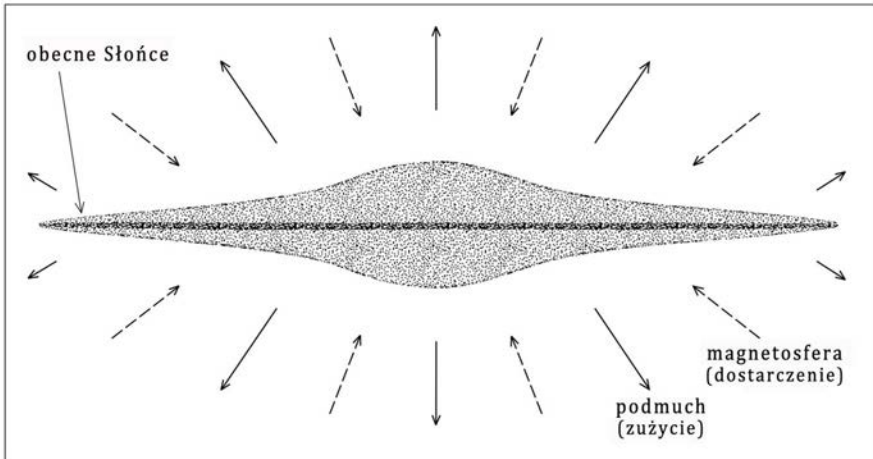
(5) Magnetyzacja jest działaniem, ruchem materii, który stanowi najpierw magnetosferę ciała niebieskiego, potem elektrony, które tworzą linie siły i pierścienie okrążające to ciało niebieskie. Magnetosfera jest esencją przestrzeni, która schodzi na ciało niebieskie, zagęszczając się i naciskając na wszystkie ciała. Dostarczenie tej esencji powoduje następnie utworzenie linii siły, które odbiegają od półkuli i docierają do drugiej po utworzeniu pierścieni w przestrzeni. Te niewidoczne pierścienie okrążają w odstępach ciało niebieskie, pionowo nad równikiem. I to one w końcu tworzą inne sfery namagnesowane, mniejsze, które są ich satelitami. Te z kolei rosną, i stają się w pełni ciałami niebieskimi. Dziecko będzie w stanie pojąć te wyjaśnienia.

(6) Na razie, pamiętajmy wyłącznie, że ciała niebieskie, z których składają się galaktyki są namagnesowanymi masami mające każde z nich magnetosferę. Te magnetosfery, które odczuwamy z bardzo daleka w przestrzeni, łączą się razem jedno z drugimi, aby utworzyć tylko jedną i ogromną, która okrąża galaktykę. Przeciwnie do tego, gwiazdy z tej galaktyki palą się i spalają, oddając przestrzeni esencję, która im dała ciało. To jest to co stanowi wiatr słoneczny i wiatr wszystkich gwiazd, które tworzą wspólnie jeden bardzo duży podmuch galaktyczny i ogromne światło. Jednak, galaktyki są okrążone jednocześnie magnetosferą (która jest porównywalna do wdechu) i podmuchem (który jest porównywalny do wydechu), ponieważ magnetosfera jest esencją, która dociera do nich ; a podmuch jest esencją, która z nich odchodzi. Magnetosfera jest dostarczeniem materii, która jest częścią INTEGRACJI. Podmuch jest zużyciem materii, która jest częścią DEZINTEGRACJI. Dostarczenie i zużycie materii są przyczyną egzystencji galaktyk, które w ten sposób stale się odnawiają.

### **Narodziny i kształty galaktyk**

(7) Jak i cząstka rodzi się z innej cząstki, a ciało niebieskie z innego ciała niebieskiego ; tak i galaktyka rodzi się podobnie z innej galaktyki. Pierwszą z nich jest gromada gwiazd, która podobna do zarodka, powstaje w łonie koła, potem wydobywa się i następnie się rozwija. Gdy jakaś gromada się odczepia od odgałęzienia galaktyki, która dzięki niej powstaje, ma ona kształt kuli, która obraca się wokół swojej własnej osi, i która stopniowo nabiera spłaszczonego kształtu. Ten ruch obrotowy, którego nabywa mała galaktyka, jest wynikiem zaniku gwiazd, które wygasają w jej centrum ; ponieważ, duża próżnia spowodowana przez nagłe zniknięcie ogromnej magnetosfery gwiazdy, która gaśnie, natychmiast uzupełnia się pobliskimi gwiazdami. Powoduje to wchłonięcie : siłę napędową, która ciągnie ze sobą gwiazdy w kierunku tego okręgu, gdzie znikają one kiedy ich masa jest całkowicie zużyta. Gwiazda zużywa się, i nadchodzi moment, kiedy jest ona całkowicie zużyta. Lecz okres czasu potrzebny do jej dezintegracji jest znacznie dłuższy niż ten, który był potrzebny do jej ukształtowania.

(8) Wszystko, o czym mówimy, będzie poddane obserwacji. Teraz, zwróćmy uwagę, że to zniknięcie olbrzymich i zestarzałych gwiazd powoduje, że ciągną one za sobą inne gwiazdy w kierunku serca Koła. Ruch ten powoduje również obracanie się Galaktyki nad jej własną osią i tworzy swoje odgałęzienia, które zwijają się w spiralę. I przez siłę odśrodkową, którą ona wywiera ; ten obrót tworzy również oddzielenie gwiazd z różnymi inercjami. W związku z tym, musimy sobie wyobrazić rodziny z ciężkimi masami (taka jak rodzina słoneczna) w trzeciej skrajnej części, rodziny średnio ciężkie w trzeciej środkowej części, i rodziny lekkie w trzeciej centralnej części, tworząc bańkę Galaktyki. Tak właśnie jest, ponieważ rodzina gwiazdowa odciąża się w masie stopniowo gdy jej planety przeznaczone do zaświecenia ją opuszczają. Rodzina słoneczna pozna to wzrastające odciążenie, kiedy Neptun, potem Uran, potem Saturn, potem Jowisz staną się gwiazdami i ją opuszczą każda po kolei.



### 3 - Galaktyka

(9) Oto nasza Galaktyka, widoczna w ujęciu na krawędzi. Rysunek ten uświadamia nas, że taka wspaniałość nie może istnieć w przestrzeni bez powodu, bez celu, bez woli i bez planu. Jednak, jak nie byłaby duża, jest ona tylko małym jasnym punkcikiem wśród miriady miriad punkcików jej podobnych rozproszonych w nieograniczonej przestrzeni. Lecz wyglądałaby ona taka jaką widzimy tutaj, jeśli byśmy wyszli z niej i popatrzeni na nią z zewnątrz. Wyobraźmy więc sobie, że oddalamy się od niej z Ziemią, aż do momentu, kiedy byłaby widoczna w ten sposób na horyzoncie. Jest ona tak wielka, że musimy kręcić głową w lewą stronę potem w prawą stronę, aby zobaczyć jej końcówki. W ten sposób pojawia nam się jej wspaniałość.

(10) Od krawędzi aż do Słońca, jest to niewielka odległość, w której znajdujemy światy gatunku zwierząt, takich jak te co nas poprzedzały na Ziemi, i ten ludzki. A od Słońca aż do centrum, znajdują się w tej wielkiej odległości, światy aniołów, do których wkraczamy z rodziną słoneczną, która przesuwana się w kierunku centrum Koła. Lecz wszędzie gdzie nasze spojrzenie sięga, istnieją ziemie wraz z zielenią, morzami i istotami. Ponieważ w tym ogromnym domu, nie ma ani jednego miejsca gdzie by nie było żywych istot, i gwiazd, które by świeciły na próżno i niepotrzebnie.

## Głębie wszechświata

(11) Gdybyśmy mogli zobaczyć naszą Galaktykę leżącą nad horyzontem, tak jak byśmy wyszli z niej wraz z Ziemią i oglądali z daleka, czy nie jest to największy i najpiękniejszy spektakl, w którym bralibyśmy udział ? Wyobraźmy więc sobie, że jedynie razem z Ziemią poruszamy się jeszcze dalej w przestrzeni międzygalaktycznej, aż do momentu kiedy znaleźlibyśmy się w połowie drogi sąsiedniej galaktyki, do której się zbliżamy. Z tego miejsca, galaktyka ta i nasza są tej samej wielkości i bardzo małe dla naszych oczu. Postrzegamy wówczas, że nie wyróżniamy już ich gwiazd. Widzimy wyłącznie ogólne światło dwóch galaktyk a nie ich gwiazdy, które nie jesteśmy już w stanie rozróżnić. Wszędzie gdzie nie spojrzymy w przestrzeń, widzimy podobne jasne punkciki. Punkciki te nie są gwiazdami lecz galaktykami, miriady galaktyk we wszystkich kierunkach i jak daleko oko sięga, które zajmują całą objętość wszechświata. Co za spektakl !

(12) Teraz oddalmy się do woli od naszych dwóch galaktyk, i chodźmy na spotkanie z następnymi tak szybko jak byśmy robili to podczas spaceru po kamieniach brodu. Do przodu ! Do przodu ! I róbmy to przez tysiąc naszych lat ! Przez cały ten czas, nigdy nie spotkaliśmy końca, nigdy nie jesteśmy w nicości, w której nie byłoby widocznych światełek, ponieważ wszędzie galaktyki lśnią w oddali. Oddalajmy się jeszcze, cały czas w linii prostej, i tym razem przez sto milionów lat ! Nigdy nie uderzamy w barierę, nigdy nie napotykamy przeszkody, ponieważ nie ma ani ograniczeń ani krawędzi ani końca. Jasne punkciki są zawsze przed nami. Widzimy je tu i tam, tworzące smugi w przestrzeni, ale one są wszędzie ! Minęło teraz sto milionów lat ziemskich jak straciliśmy naszą Galaktykę z oczu, i posuwamy się cały czas... cały czas... cały czas... Wszechświat, to cały czas i bez końca.

(13) Wracając teraz powolutku na Ziemię, rozumiemy lepiej co to wieczność w tej podróży, ponieważ, jeśli nie istniałaby ona, czym moglibyśmy ograniczyć objętość i okres czasu wszechświata ? Może słowem koniec ? Wystarczy, że wyobrazimy sobie ograniczenia, aby natychmiast zastanowić się nad ich składem lub nad tym co jest za nimi, ponieważ umysł nie jest w stanie zaakceptować granic. Toteż, wszędzie gdzie nie byliśmy, Bóg tam był. I to jego oczami patrzyliśmy na bezmiar podczas naszej podróży, dzięki której ocieraliśmy się o miriady żywych światów, miriady mórz wypełnione narodami, statkami, i łakami, na których pasie się bydło. Lecz tam, gdzie było nasze odniesienie, aby usytuować się w bezmiarze ? Czego warte były nasze godziny i nasze lata ziemskie w tych odległych przestrzeniach ? Byliśmy sami wraz z niebieskim Duchem, bez żadnego innego odniesienia oprócz jasnych punkcików rozciągających się w nieskończoność, we wszystkich kierunkach.

(14) Ponieważ nie możemy zrobić objętości z próżni... jest pewne, że nie podróżowaliście wcale w łonie przestrzeni pozbawionej materii, lecz w esencji, wraz z którą objętość kosmiczna i ciała niebieskie się tworzą. Toteż, posłuchajcie mnie ! Wśród tych wszystkich kół, w których podróżowaliście, i które składają się z miriad gwiazd wraz z ich ciałami niebieskimi, czy naprawdę myśleliście, że tylko jedna z tych gwiazd (nasze Słońce) świeciłaby nad żywym światem ? Czy uważaliście, że wszystkie inne gwiazdy świeciłyby nadaremnie i bez potrzeby w niebie ? Gdy udowodnimy, że to planety czynią że gwiazdy się świecą, nikt nie będzie już w stanie wierzyć, że tylko jedna z tych planet (nasza) jest zamieszкана wśród tych miriad kół. Ta podróż, która oświeca umysł na temat głębi wszechświata, czyni sama z siebie, iż uświadomiamy sobie że Słońce nie jest Tą Gwiazdą, ani Tą Planetą wszechświata, lecz że są one

wyłącznie ciałami niebieskimi wśród innych podobnych ciał niebieskich, z których składa się Koło.

### **Poruszanie i przemieszczanie się galaktyk**

(15) Ruch obrotowy naszej Galaktyki nie może dla nas być widoczny z Ziemi. Jednakże, znajdując się przy krawędzi (w trzeciej skrajnej części) i daleko od centrum tego dużego koła, przesuamy się w przestrzeni z niesamowitą prędkością ! A przebiegane odległości są przerażające ! Przemieszczając się w ten sposób, jak na okręgu koła, stale oddalamy się od niektórych galaktyk i przybliżamy do innych. Te, od których oddalamy się z dużą prędkością wydają nam się nieuchronnie bardziej czerwone niż białe, natomiast, te do których zbliżamy się wydają nam się raczej niebieskie niż białe, ponieważ szybkość naszego przemieszczania się zmienia ich kolory dla naszych oczu. Otóż, to zjawisko zmian koloru znacznie pogarsza brak dobrego wzroku naukowców. Ponieważ, widząc galaktyki oddalające się od nich, podczas gdy to oni oddalają się od nich, nie mogą się powstrzymać twierdząc, że wszechświat rozszerza się... Tego oni właśnie uczą.

(16) Znajdując się blisko krawędzi krzywego odgałęzienia, widzimy więcej kół, od których oddalamy się niż tych, do których zbliżamy się. I to z powodu naszego własnego przesunięcia, naukowcy widzą wszechświat jako ogromną kulę składająca się z galaktyk, które nie przestają oddalać się jedne od drugich, napędzone przez podmuch początkowej eksplozji, która je ukształtowała. Ale, jeśli byłoby właśnie tak, czy nie byłoby konieczne, aby przestrzeń, w której ekspansja pojawia się, była nieograniczona ? To co jest nieograniczone jest nieuchronnie wieczne. Czy wyłącznie przestrzeń byłaby w ich oczach wieczna ? Według nich, z czego składałaby się ta przestrzeń, i jak daleko wyobrażają ją oni sobie ? Czy jest ona częścią wszechświata czy nie jest jej częścią ? Czy oni nie powinni odpowiedzieć na te pytania ?

(17) Ponadto, jeśli oddalamy się szybko i do woli od ich ogromnej kuli z galaktykami (która jest dla nich całością wszechświata), na pewno widzielibyśmy ją w końcu wielką jak złożone gwiazd, potem jak Ziemię, a następnie, dalej jeszcze, jak mały punkcik, który zmniejsza się i zmniejsza się jeszcze, aż zniknie z naszego pola widzenia... Co to zatem jest ten malutki i dziwny wszechświat wśród nieograniczonej przestrzeni, i podobny do ziarenka piasku, który tak szybko znika z naszego pola widzenia ? Czy nie jest on wyzwaniem dla rozumu ?

(18) Nie, wszechświat nie jest małą lokalną i tymczasową rzeczą, która istniałaby począwszy od eksplozji niczego pochodząc znikąd, i która miałaby miejsce przez przypadek... Jest on domeną Boga, która nie ma granic głębokości i okresu czasu, ponieważ widzieliście, że istnieje on wszędzie i zawsze, podróżniku niebiański ! Nie możecie więc mieć swojego własnego życia, ponieważ macie życie Wszchemogącego, będąc jedną z jego niezliczonych siedzib. Podobnie jak żadne ciało nie ma swojego własnego ciężaru, tak żadne stworzenie nie ma swojego własnego życia, życie to jest życiem Boga, który istnieje wszędzie. Ujawnienie to da wam spójność i oczywisty powód by mieć ręce i nogi wokół serca. Uwierźcie, że tak właśnie jest, bo życie istnieje gdzie byśmy nie byli we wszechświecie, i pojawia się ono na wszystkich planetach gdzie istnieje woda w stanie ciekłym. Otóż, będzie pokazane, że jest tyle zamieszkałych ziem, ile jest gwiazd ! Bądźcie więc świadomi, że nie jesteśmy wcale sami, lecz liczni w wiecznym bezmiarze.

## Proporcje mas

(19) Podczas naszej bardzo długiej podróży, zauważyliśmy, że wprawdzie jak wielkie nie byłyby one, galaktyki były tylko drobnymi świecącymi punkcikami w oddali. I zauważyliśmy również, że byliśmy stale w centrum kuli ograniczonej przez te świecące punkciki jeszcze widoczne dla oka. Toteż, czy chodzi o ciało niebieskie lub całkowitą galaktykę, ciała te tak naprawdę są tylko cząstkami w bezmiarze. Jest tak właśnie, ponieważ w objętości bez końca wszechświata ; rozmiar obiektów jest wyłącznie kwestią odległości oddzielającą obiekty pomiędzy nimi. Co jest łatwo widoczne w naszej własnej Galaktyce, gdzie gwiazdy jawią się nam jako małe świecące punkciki na niebie.

(20) Jak więc byłoby to możliwe obserwować planety gwiazd z Ziemi ? Nie możemy tego zrobić, ponieważ nawet Jowisz pojawia nam się jako malutki świecący punkcik na niebie, choć jest on pod naszymi drzwiami. Postrzegamy go, bo jest on blisko nas. Lecz, jeśli byłby on w granicach słonecznej rodziny, nie postrzegalibyśmy go już prawie w ogóle, ponieważ planeta zwraca tylko trochę światła jej gwiazdy. Z tego powodu, jest nie do pomyślenia, aby móc obserwować naocznie planety z ich gwiazdami, choćby nawet te najbliższe. Nie możemy, zwłaszcza, że kiedy krąg planety jest oświetlony przez jego gwiazdę (jak pełnia księżycy) w stosunku do nas, planeta ta znajduje się nieuchronnie w tyle tej gwiazdy. Toteż, mała część tego zwróconego światła przez ten mały punkcik, zlewa się z silnym światłem gwiazdy, którą obserwujemy. Dlatego też, nawet z dużego teleskopu, jest niemożliwe zauważyć inne planety rodzin gwiazdnych, jak tylko słoneczną rodzinę.

## Dyskrecja aniołów

(21) Znając doskonale materię i siłę, z których razem składa się wszechświat ; mówię, że niezależnie od jej wyglądu, siła nie jest niczym innym jak materią w ruchu. Nie ma sił, lecz siła. Fale należą również do tej jedynej siły, ponieważ są one zawsze spowodowanymi wibracjami w materii, rozmaitymi wibracjami, które odbijają się gdziekolwiek w łonie tej materii. To właśnie dlatego, że przestrzeń (nieograniczona objętość wszechświata) składa się z esencji, to fale mogą się rozprzestrzeniać i przenikać w tej przestrzeni. Rzecz, której nie można byłoby zrobić z elektronami, bo, tak malutkie jakie by one nie były, stanowią one ciała, które by się trącały. Nie, fale są tylko wibracjami materii, a nie emisjami elektronów. Powrócimy w swoim czasie do tematu fal, aby je wytłumaczyć. I wtedy zrozumiecie, że wszystkie światy w niebie są połączone z sobą.

(22) Jeśli tak właśnie jest, powiecie, dlaczego więc anioły z Koła nie dają się poznać ? Z jakiego powodu nie objawiają się one, choć możemy dziś z nimi komunikować się przez fale ? Moja odpowiedź na to brzmi, że wyłącznie ludzie z Koła pragną komunikować się z innymi światami, a nie anioły, które znają całkowitą prawdę. Otóż, w Kole, światy ludzi, które żyją więcej w naszych czasach i jeszcze w ciemności, znajdują się nieuchronnie po przeciwnej stronie nas w Galaktyce i bardzo daleko. Nie ma więc żadnej możliwości, aby z nimi się komunikować. Ponadto, chęć komunikowania się z innymi światami stanowi wyrażenie wielkiej rozpacz z niewiedzy człowieka, który nie znając jeszcze wcale prawdy, czuje się samotny i opuszczony w bezmiarze.

(23) Nie mając nic im do powiedzenia, anioły nie próbują w żaden sposób komunikować się z ludźmi. Czy nie jest napisane, że Syn przyjdzie was poprowadzić w



całej prawdzie, w zaznaczonych czasach ? Rzeczywiście jest konieczne, aby to On was do niej poprowadził w tym właśnie dniu, aby oddzielić synów ciemności z synami światłości. Musi On osądzić i postawić kres skorumpowanemu światu ; ponieważ codzienne zniszczenie Ziemi i jej mieszkańców musi zaprzestać, aby ustąpić miejsce sanktuarium i królestwu Bożemu.

(24) W odpowiednim czasie, Shiloh (Chrystus) przybywa więc położyć kres wszelkiej władzy, wszelkiej potędze i wszelkiej dominacji na każdej Ziemi, gdzie Bóg go posyła. Jednak, nie jest to ten sam człowiek z krwi i kości, który przybywa na te światy, lecz duch prawdy, który jest taki sam tutaj lub gdzie indziej we wszechświecie i w człowieku, którego Bóg wzbudza, aby mu służył. Prawda jest jedyna. I jeśli dobór słów do jej powiedzenia nieco różni się od jednego świata do drugiego, niemniej słowa te wyrażają rzeczywistość. I wszyscy ją słyszą.

(25) Tak więc, każdy świat w niebie widzi któregoś dnia jak przybywa Shiloh z mocą, aby zatrzymać jego palcem pociąg świata dążący do zagłady. Czyni to poprzez Pismo, wyjaśniając cierpliwie ludziom, czym jest dokładnie rzeczywistość. Syn jedyny jest wyłącznie jedynym w świecie, w którym on się wznosi. Oto właśnie powiedziałem, że Ojciec ma tylu podobnych synów, ile jest żywych światów w jego wszechświecie. I jego synowie są podobni do siebie pod każdym względem, ponieważ Bóg jest umysłem, który ich ożywia, jedynym umysłem prawdy.

(26) Światy nieba, które znajdują się powyżej Słońca, przeszły więc wszystkie przez ten wyjątkowy dzień przybycia Chrystusa. Tak więc, jest rzeczą oczywistą, że anioły nie manifestują swojej obecności, zwłaszcza, że nie używają one fal w sposób znany ludziom, i również dlatego, że to co one mogłyby ujawnić, Syn to ujawnia. Nie, żaden z nich nie podstawią się Temu, któremu są one dłużne ich zbawienia, tak jak ci, którzy będą w dalszym ciągu żyli w królestwie Bożym.

(27) Jeśli więc anioły nieba wyjaśniałyby one same prawdę, zniszczyłyby nieuchronnie misję Syna, która polega na oświeceniu was, oddzielenia was od kozłów i ocalenia waszego życia. Czy rozumiecie, że jeśli komunikowałyby one ze światem przez fale, robiłyby to one obowiązkowo z naukowcami, wojskowymi, i innymi liderami, którzy dominują nad narodami ? W tym przypadku, ci ludzie, przez których nadchodzi koniec, wyszliby oni wzmocnieni i więksi, natomiast biedni ludzie z pokornym sercem zostaliby na zawsze ich ofiarami. Nie byłoby więc żadnego czyścica. Wówczas, książęta ciemności rządiliby do momentu, aż nie przynieśliby oni zagłady wszelkiemu życiu. Dlatego też, anioły nieba nie mieszają się wcale w ten świat ani w inne światy, ponieważ przechodząc one same przez czyścic, wiedzą one, że Syn przybędzie w wyznaczonym mu czasie zapoznać ich z prawdą i uratować ich od złowróbnych mocy.

(28) Aż do jego przybycia, większość ludzi myśli, że są oni sami w bezmiarze. Inni wyobrażają sobie wszechświat zamieszkały przez potwory, które walczą ze sobą stale, jak to czynią ludzie ciemności w tym świecie. Ale nikt nie myśli o pokojowych aniołach z obu płci znających prawdę, ponieważ nie wiedzą oni jeszcze jaki jest cel istnienia ciał niebieskich, ani że rozsądni ludzie stają się aniołami w odpowiednim czasie. I tacy byliście, ponieważ za książąt mieliście nauczycieli kłamstwa i organizatorów masowego zniszczenia świata. W jaki sposób mieliście więc wiedzieć, że jedyne potwory z Koła są tymi, którzy niszczą Ziemię i jej mieszkańców ? Oni są wśród was. Rządzą oni utrzymując was pod ich autorytetem. I wy ich znacie !

(29) Skoro zło kaleczy życie i zatrzymuje je, podczas gdy dobro daje wolną rękę i chroni je, to który z nich ma pokonać drugiego ? Czy są to ludzie, którzy prowadzą świat do jego ruiny, którzy powinni rządzić na Ziemi czy ci, którzy idą szlakiem Wszechmogącego ? Jeśli więc ci, którzy rządzą dziś mogliby komunikować ze światami nieba, lub przemieszczać się od świata do świata, bo taką mają nadzieję, postępowaliby oni z nimi tak jak postępują z wami od starożytności. Co stałoby się wtedy z powstającym światem, jak na przykład z tym co pojawi się wokół Jowisza, jeśli liderzy narodów, handlarze, zdobywcy, bogaci, księża, naukowcy i wojskowi z naszej planety mogliby mieć do niego dostęp ? Ten odległy świat stałby się ich ofiarą jak nasz świat nim został, i nie byłby on nawet w stanie osiągnąć dnia, w którym jesteśmy ! Dlatego też Bóg nie pozwala temu rodzajowi ludzi komunikować się z innymi światami, ani przemieszczać się w Kole. Bóg ich odrzuca, ponieważ byli oni wyłącznie po to, aby pokazać zło, doprowadzić go do swojego paroksyzmu i zniknąć na zawsze.

(30) Potrafcie również widzieć, że to co się praktykuje dziś na całej Ziemi istnieje dla przybycia Syna i dla zmiany świata, który następuje. Niczego nie brakuje w żadnej dziedzinie. Wszystko jest gotowe, aby mi służyło, i służyło Temu, który mnie posyła. Dlatego zobaczycie mnie jak przychodzę na całym świecie tak szybko jak błyskawica, tak żeby nikt nie miał czasu się sprzeciwić i w sposób jaki Jezus to ogłasza.



(31) Wy święte anioły, wy jesteście z rasy Ojca we wszystkich kołach, ponieważ Bóg was stworzył na swój obraz. Nie miejcie więc wątpliwości co do tego, o czym mówię na temat waszego boskiego rodzaju ; ponieważ ludzie, którzy stają się aniołami, są Bogiem razem w całym wszechświecie. I aby lepiej sobie z tego zdawać sprawę, bądźcie obnażeni, i idźcie zanurzyć się jeszcze i kilka razy w przestrzeni międzygalaktycznej, w środku kół wypełnionych miriadami żywych światów. Wróćcie stamtąd z jaśniejszym wzrokiem i bardziej właściwymi myślami na temat wymiarów wszechświata, i z lepszymi uczuciami na temat głębi Tego, który daje wam jestestwo, oddech i ruchliwość.

## Obserwacja rzeczywistości

(1) Badanie światów wszechświata zaspokoi wasz umysł, który dąży dziś do poznania prawdy. Ale człowiek może tylko rozumieć to co mu jest dane do pojęcia. Otóż, niedowidzi on kiedy rozwija swoje zdolności w jednej jedynej dziedzinie, ponieważ nie jest już w stanie spostrzec ogółu rzeczywistości. Może on wtedy stać się przesadny i niebezpieczny, ponieważ zajęty przez to co robi, jego umysł nie może już określić tego, jakie ma być zachowanie człowieka. Zdrowy rozsądek opuszcza go, i nierozsądek panuje w wielu przypadkach. Warto jest więc, abym pokazał wam ciała niebieskie takie jakimi są i jak nikt jeszcze ich sobie nie wyobrażał. Po czym, będziecie wiedzieli, że świat ziemski należy do ilości światów niebiańskich, które należy znać, aby wiedzieć kim jesteśmy i w jaki sposób powinniśmy żyć na naszej ukochanej Ziemi.

### Określenia rzeczywistości

(2) Lecz, są bardzo trudne do wyjaśnienia rzeczy niebiańskie słowami słownika. Rzeczywiście, dopóki człowiek ignoruje, że wszystkie ciała niebieskie są magnesami (w związku z tym, ciałami solidnymi), które powstają na podstawie innych magnesów, i że ich działalność jest jedyną siłą wszechświata, nie znajdujemy zawsze odpowiednich słów w naszym słowniku. Aby temu zaradzić, napiszmy ten mały leksykon, w celu ułatwienia zrozumienia :

- MATERIA : subtelny eter, lub esencja, z której składa się przestrzeń i masy.
- GALAKTYKA : koło składające się z namagnesowanych mas.
- MASA : cząstka i ciało niebieskie.
- CZĄSTKA : magnes najmniejszy, składający się z esencji.
- CIAŁO NIEBIESKIE : magnes największy, składający się z cząsteczek.
- MAGNES : metalowa masa wypełniona działalnością elektromagnetyczną, łącznie z magnetosferą – liniami siły – pierścieniami.
- MAGNETOSFERA : esencja przestrzeni, która schodzi na magnes z naciskiem na ciała, i powoduje narodziny cząsteczek przez ich ucisk.
- LINIA SIŁY : pętla stworzona przez elektrony, które opuszczają północną półkulę i powracają na południową półkulę magnesu przechodząc w przestrzeni.
- PIERŚCIEŃ : okrąg elektronów krążący na orbicie wokół magnesu i pochodzący

z

linii siły. Składa się on z dwóch części obok siebie, obracających się w przeciwnych kierunkach.

- ELEKTROMAGNETYZM : zjawisko współdziałania namagnesowanych mas, którymi są cząstki i ciała niebieskie.
  - ELEKTYCZNOŚĆ : prąd materii : magnetosfera – linia siły – pierścień.
  - POLE MAGNETYCZNE : przestrzeń, w której odczuwamy działalność magnesu.
  - SIŁA, ENERGIA : ruchliwość materii.
  - CZAS : ludzka percepcja okresu trwania zjawisk.
  - ZIEMSKI CZAS : dwadzieścia cztery podziały (godziny) rotacji Ziemi w jej osi, i dwanaście podziałów (miesiące) jej obrotu (rok) wokół Słońca, służące do pomiaru okresu trwania zjawisk.
  - SZYBKOŚĆ : prędkość ruchu lub przemiany ciała, która może być mierzona w ziemskim czasie.
  - PRZESTRZEŃ : objętość esencji, pozwalająca na egzystencje i odległości mas.
  - INTEGRACJA : esencja, która staje się masą.
  - DEZINTEGRACJA : masa, która powraca do stanu esencji.
  - SIŁA CIĘŻKOŚCI : ciało, na które objawia się nacisk magnetosferyczny.
  - NIEWAŻKOŚĆ : ciało, które uchodzi naciskowi magnetosferycznemu.
  - ANTYGRAWITACJA : ciało, które wznosi się wbrew naciskowi magnetosferycznemu.
  - GWIAZDA : główny magnes aktywowany przez jego wtórny magnes.
  - PLANETA : wtórny magnes obracający się wokół głównego magnesu.
  - PLANETOGWIAZDA : planeta-gwiazda, która przygotowuje się do zaświecenia : Neptun – Uran – Saturn – Jowisz.
  - SATELITA : członek planetogwiazdy, który obraca się wokół niej, oddziałując na nią.
  - NOWA : planetogwiazda, która właśnie zaświeciła się.
  - MGŁAWICA : obłok oparów, mgieł i kryształów, które oddalają się od Nowej.
  - ZAMIESZANIE : przewrót stworzony w rodzinie Nowej (zmiana miejsca planet)
  - FALE : różne vibracje wywołane w esencji, płynach i ciałach stałych.
  - ASTEROIDY : ciała solidne przemieszczające się w przestrzeni i oderwane od ciał niebieskich w chwili zderzenia lub wybuchów wulkanicznych.
  - GALAKTYCZNY OBŁOK : pyły, dymy i opary pochodzące z działalności i kresu ciał niebieskich.
  - STWORZENIE : istota stworzona przez Ducha niebiańskiego na podstawie ciał niebieskich.
  - DUCH NIEBIAŃSKI : podmuch Boży, który tworzy i ożywia istoty.
  - CZŁOWIEK : anioł w szkoleniu.
  - DUSZA : zapisy doświadczeń, przeznaczone do wiecznego życia.
  - ANIOŁ : człowiek oświecony i posłuszny swojemu Stwórcy.
  - BÓG : Najwyższa Istota, Stwórca i Właściciel Swojego wszechświata.
- Te słowa oświetlają umysł, ponieważ wydobyte z rzeczywistości, pokazują one, że wszechświat jest ogromną siłą wyposażoną w inteligencję i rozsądek.

### Skład galaktyk

(3) Poświęcona ukształtowaniom niebiańskim i ziemskim, druga część księgi udowodni, że każda gwiazda oświeca swój własny świat, i że świeci się ona dzięki swoim ciałom niebieskim. Będziemy wtedy wiedzieli, że galaktyka jest składem metalowych namagnesowanych sfer, otoczonych osłoną lub nie, które mają zmienną

działalność w zależności od tego czy są one satelitą, planetą lub gwiazdą. Galaktyka jest ciałem złożonym, który nie jest statyczny lecz zawsze w działalności, bez czego nie miałyby ona żadnej możliwości istnienia. Działalność ta jest ciągłą INTEGRACJĄ – DEZINTEGRACJĄ materii, o której wspominaliśmy, pokazującą nam zresztą, że objętość wszechświata całkowicie składa się z esencji. Ponieważ jest oczywiste, że ruch ten materii nie może być wykonany, jak tylko w przestrzeni, w której ta materia jest wzięta i zwrócona...

(4) Wszechświat zawiera zarówno esencję z przestrzeni, jak i niezliczone galaktyki, które zdobywają ciało dzięki tej esencji. Esencja jest więc TĄ MATERIĄ. Galaktyki, wśród których się wcześniej obracaliśmy, tak więc są porównywalne do trzody ciał niebieskich, które pasą się spokojnie w tej esencji, która służy do ich ukształtowania i do utrzymania ich wiecznej odnowy. Lecz, jeśli w którymkolwiek stadzie jest więcej narodzin niż zaginięć, wtedy trzoda ta powiększa się ; a dzieje się odwrotnie, w przypadku większego zaginięcia niż narodzin. Dlatego też, jeśli te dwa przeciwne zjawiska nie są tej samej miary, stado wzrasta lub zmniejsza się. Ale jeśli jest równoważność narodzin i zaginięć, trzoda pozostaje taka jaka jest. Stado może również zmniejszyć się szybciej lub wolniej i powiększyć się następnie. Dzieje się tak samo z galaktykami, które żywią się esencją z przestrzeni. Wystarczy więc pojąć jedną z nich, aby pojąć wszystkie, ponieważ działalność elektromagnetyczna nie pozwala na egzystencję galaktyk różnego rodzaju.

(5) Galaktyka zawiera również obłoki kryształów z lodu, odmienne pyły i opary, jak i również liczne błędzące ciała, takie jak komety i meteoryty. Opary te i ciała, w żaden sposób nie są przyczyną powstania ciał niebieskich jak to uczą astronomowie, lecz wynikiem ich działalności i ich zaginięcia. Jeśli nie wydostają się one z Galaktyki, to nie z powodu, że są one przyciągane przez ciała niebieskie, z których się ta Galaktyka składa ; lecz dlatego, że ogromna ogólna magnetosfera, która otacza Galaktykę, naciska na wszystkie ciała, które ona zawiera. Będzie to udowodnione, ponieważ to dzięki magnetosferze ciał niebieskich mamy naszą wagę.

(6) Pokazuje nam to, że nie trzeba stać po złej stronie na temat pochodzenia ukształtowań. W przeciwnym razie, stajemy się podobni do tych, którzy pokazują swoją głupotę, gdy twierdzą, że to obłoki Galaktyki płodzą gwiazdy. W odwróceniu rzeczywistości, nikt ich nie przerasta, bo, czy ktoś widział dym (obłoki) być przyczyną ognia (gwiazdy) ! Obłok dymu jest wynikiem ognia a nie przyczyną ! Mówię wam, jeśli wyobrażaliby sobie oni, że istnieją kwadratowe ciała niebieskie, w końcu udowodniliby oni ich egzystencję, jak udowadniają wielkimi kłamstwami początek i koniec wszechświata...

(7) Lecz przed badaniem narodzin ciał niebieskich, ich regularnych ruchów, i zobaczyć jak one się rozgrzewają, rozwijają, tworzą ich osłonę, jak również zkontentyny, wodę, wulkany, i atmosferę ; trzeba najpierw zdać sobie sprawę, że stałą INTEGRACJĄ – DEZINTEGRACJĄ materii, że wszechświat nie jest w żaden sposób chaotyczny, jak twierdzą to naukowcy, lecz, że jest on wręcz przeciwnie : stabilny, spokojny i z wielką subtelnością egzystencji. Ponieważ wszystko co jest masą (galaktyki) jest zintegrowaną materią, i wszystko co nie jest masą (przestrzeń) jest zdezintegrowaną materią. W rezultacie jest on stabilny, bo istnieje tyle materii, która się integruje, ile jest materii, która się dezintegruje w tym samym ruchu. Dlatego też, wyłącznie równowaga, zgodność i stałość obowiązują we wszechświecie.

## Wygląd rodziny słonecznej

(8) Aby mieć lepszy ogólny pogląd na niebiańską działalność, wiemy, że Słońce wraz z jego ciałami niebieskimi (planetami) było, w bardzo dawnych czasach, podobne do Jowisza wraz z jego satelitami, które go otaczają. Te ostatnie rosną i rozwijają się. A kiedy dotrą do wielkości i ilości naszych planet, atmosfera Jowisza wybuchnie, tworząc z jednej strony zamieszanie w jego rodzinie, i z drugiej strony oświetlenie tego ciała niebieskiego. Kiedy tak się stanie, Jowisz będzie wówczas nową gwiazdą w niebie (Nowa), i podobną rodziną do rodziny słonecznej. Będzie również miał planetę, która pokryje się wodą i na której pojawią się ludzie. Ale prawdę mówiąc, będzie on ostatnim, który się zaświeci. To Neptun będzie świecił jako pierwszy, potem Uran, potem Saturn i Jowisz na końcu. Ponieważ te wszystkie ciała niebieskie, które są ciałami solidnymi, mają podobną działalność, i która je powoli prowadzi do stania się gwiazdą. Wszystkie naśladowują identyczny przebieg i tą samą trasę.

(9) Przekonamy się wkrótce, że ciała niebieskie są wszystkie magnesami, i że składają się one z metalowych mas otoczonych magnetosferą, liniami siły, i pierścieniami twórczymi i dostawczymi. Bez wyjątku, wszystkie ciała niebieskie rodzą się z pierścieni planety, która przygotowuje się do zaświecenia. Kiedy postrzegamy te zjawiska, wystarczy wówczas zbadać działalność elektromagnetyczną magnesów rodziny słonecznej, aby zobaczyć, że inne rodziny niebiańskie w Kole są wszystkie porównywalne.

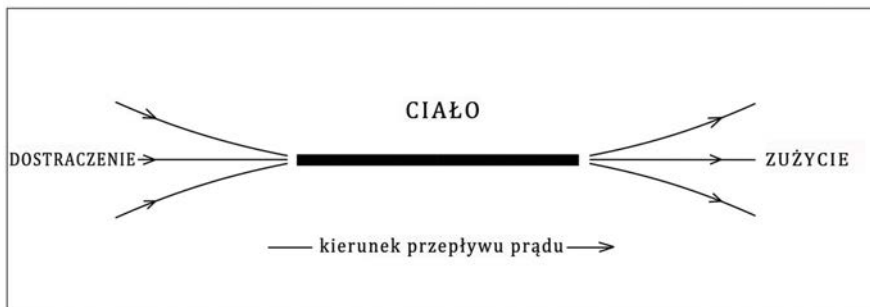
(10) Konieczne jest zatem zbadanie działalności elektromagnetycznej magnesów, który jest źródłem tej niezaprzeczalnej siły, dzięki której wszystko istnieje i porusza się. Najpierw jednak musimy pamiętać, że istnieje jeden jedyny rodzaj magnesów, i że z tego powodu, może tylko istnieć jeden jedyny rodzaj cząstki i ciała niebieskiego. Tylko działalność elektromagnetyczna magnesów, która mogąc być pchnięta do nadmiernego stanu, jak to się właśnie dzieje na Słońcu, daje tym magnesom różne rozmiary i aspekty. Ale są one tej samej natury i jedyne w swoim gatunku.

(11) Dlatego elektron, proton i neutron, z których składają się atomy ciał niebieskich, nie są trzema rodzajami cząsteczek, lecz trzema aspektami jednej i tej samej cząstki, która się zmienia. I nieuchronnie tak samo się dzieje względem satelity, planety i gwiazdy. Ponieważ cząstki i ciała niebieskie są magnesami, które zmieniają rozmiar i aspekt zgodnie z ich działalnością. Otóż, skoro istnieje tylko jeden rodzaj magnesów, tak więc to o nim musimy rozważać, aby zrozumieć uniwersalną działalność, podobnie jak cały wszechświat. I tak właśnie zrobimy.

## Twórczy prąd

(12) Ale, aby zbliżyć się do działalności magnesów, należy zauważyć najpierw, że rzeczy istnieją w kolejności, która nie jest odwracalna. Na przykład, dziecko rośnie, aby stać się dorosłym, jak to czyni również mały satelita, a nie odwrotnie. Podobnie, to planeta staje się gwiazdą a nie gwiazda, która staje się planetą. W ten sam sposób, gwiazdy odchodzą nieodparcie w kierunku serca Koła i porządek w nim pozostaje. I obraz Galaktyki pokazuje nam, że esencja przestrzeni zstępuje na nią, następnie wznosi się od niej, dając jej ciało. Aby była egzystencja, niezbędne jest, aby istniał PRAŁD MATERII. Otóż, wszystko jest podatne prądowi.

(13) Każda egzystencja jest na obraz rzeki, której prąd jest sporządzony dzięki temu co go zasila z jednej strony i go zużywa z drugiej strony. Jest tak podobnie z prądem elektrycznym nie mogącym istnieć jak tylko dzięki ciągłemu DOSTARCZENIU i ZUŻYCIU materii, z której on się składa. Staranne obserwacje, pokażą nam zawsze, że każda rzecz istnieje dzięki zjawisku dostarczenia i zużycia należącym wyłącznie do prądu w następujący sposób :



#### 4 - Zasada egzystencji

(14) Tutaj jest symboliczna reprezentacja zasady egzystencji każdego ciała płynnego lub solidnego, organicznego lub nieorganicznego. Dotyczy to całkowitej galaktyki wraz ze wszystkim co ona zawiera, która jest w sobie złożonym ciałem znajdującym się zawsze pomiędzy DOSTARCZENIEM i ZUŻYCIEM materii, która go stanowi. Każda rzecz istnieje dzięki temu prostemu i oczywistemu zjawisku. Nic w nim nie jest niezrozumiałe. I wszystko dzięki niemu żyje.

(15) Można również zobaczyć za pośrednictwem tego rysunku wdech i wydech istot, albo dostarczenie i zużycie żywności, które utrzymują je przy życiu. Można także wyobrazić sobie deszcz jako dostarczenie, rzekę jako ciało, i morze jako zużycie. Można jeszcze wyobrazić sobie ilustrację w pionowej pozycji i zobaczyć w niej drzewo wraz z jego korzeniami jako dostarczenie, i jego liście jako zużycie substancji dającej mu ciało.

(16) Ale, jeśli wyobrażymy sobie, że chodzi o rzekę i że woda, która płynie, częściowo zamraża; zauważymy, że części płynne częściowo stwardniały, i że reszta wody, która płynie w kontakcie z lodem, zwiększy objętość tego lodu, przy założeniu, że zimno się utrzyma lub zwiększy. Stwierdzamy wtedy, że części, które tworzą ten prąd, mogą być płynne lub solidne w zależności od warunków temperatury, i że części płynne mogą zwiększyć objętość części solidnej, na której zrastają się one dzięki nieustannemu dostarczeniu. Co jest również, jak to zobaczymy, zasadą istnienia satelity. Ponieważ ten ostatni rodzi się z pierścienia planety ; a ten pierścień, który stanowi prąd, powiększa go następnie w ten sam sposób.

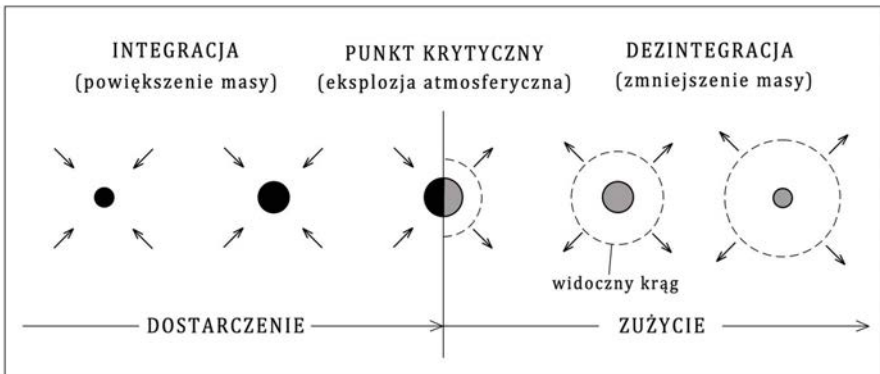
(17) Każdy może zauważyć, że człowiek, drzewo, rzeka, prąd elektryczny, lub ciało niebieskie, oraz wszystko to co widzimy przed oczami, zawsze się znajduje między DOSTARCZENIEM i ZUŻYCIEM materii, która daje im egzystencję. Skoro jest oczywiste, że wszystko jest na ten obraz, jak więc ciała niebieskie nie znalazłyby egzystencji dzięki integracji (dostarczenie) i dezintegracji (zużycie) materii, która je stanowi ?



(18) Kierunek tego uniwersalnego prądu, pokazanego na ilustracji, jest również źródłem rodzaju MĘSKIEGO – ŻEŃSKIEGO, które są dwoma odwrotnymi i uzupełniającymi się częściami, z którymi dokonują się egzystencja i przedłużenie światów. Bo, tak jak mężczyzna i kobieta dają poród dziecku, tak Słońce i planeta dają poród satelicie na tej samej zasadzie.

### Integracja – dezintegracja

(19) Ciało niebieskie jest magnesem, który integruje się najpierw dzięki dostarczeniu materii z przestrzeni, większego od zużycia, a następnie się dezintegruje dzięki większemu zużyciu niż dostarczeniu. Jowisz stanie się jak Słońce. Na razie, otrzymuje on więcej materii niż tą co zużywa przez jego rozgrzanie, i zwiększa się. Kiedy zacznie świecić jak Słońce, czyli gdy jego masa zacznie się dezintegrować, zużywać on będzie więcej materii niż jego masa otrzymuje. Jego masa wówczas się będzie wolno zmniejszać, w następujący sposób :



5 - Integracja i dezintegracja gwiazdy

(20) Widzimy tutaj, w sposób uproszczony, esencję przestrzeni integrującą masę gwiazdy, którą ona zwiększa aż do momentu kiedy ta esencja powróci do przestrzeni dezintegrując tą samą masę, która utrzymuje się tak długo ile trwa ruch materii. Wzrost gwiazdy okazuje się wtedy ograniczony, ponieważ przechodzi on przez granicę (punkt krytyczny), która powoduje jego dezintegrację. Ten punkt krytyczny jest wybuchem atmosfery, który wyzwała proces dezintegracji masy, powodując, że ciało niebieskie jest odtąd gwiazdą.

(21) Abyśmy mogli pojąć szczegóły ukształtowań, pokazuję najpierw kontekst, w którym znajduje się rodzina słoneczna, i o której będziemy się uczyć. Do tej pory, wyjaśnialiśmy, że gwiazdy były wprawdzie tylko małymi lśniącymi punkcikami, utrzymując się w odstępach jedne od drugich przez podmuch, i przesuując się razem w Kole. Otóż, aby gwiazdy i ich ciała niebieskie były w stanie łagodnego i regularnego ruchu, jak ruch obrotu Ziemi, która obraca się delikatnie i regularnie, konieczne jest, aby te ciała niebieskie miały gęstość i znaczną bezwładność, które nie mogą im być dane, jak tylko przez metalową masę. Masa ta (która jest żelazonikiem) jest namagnesowanym rdzeniem, który zajmuje niemal całą objętość planet takich jak Ziemia, i który również znajduje się w środku planetogwiazd, takiej jak Jowisz, i gwiazd, takiej jak Słońce.



(22) Wbrew temu co się mówi, i choć może to was zaskoczyć, wiedźcie, że rozmiar rdzenia Ziemi jest niewiele mniejszy od rozmiaru rdzenia Jowisza, i że rdzeń tego ostatniego jest niewiele mniejszy od rdzenia Słońca, które wskutek jego młodości, jest jednym z największych rdzeni, które istnieją w Galaktyce. Tak to jest, ponieważ działalność magnesów nie pozwala na duże różnice w rozmiarach między rdzeniami ciał niebieskich. To co się bardzo różni, w zależności od okoliczności, to jest ich działalność elektromagnetyczna i atmosfera, która z nich wynika.

(23) Dlatego, należy uważać, aby nie mylić globu atmosferycznego Jowisza lub Słońca z ich metalowymi masami. W przeciwnym razie, możemy stać się naukowcem i twierdzić, że istnieją duże różnice w wielkości i rodzaju ciał niebieskich, i że kilku z nich, mianowicie gwiazdy, mają potworne wymiary...

(24) Ze względu na jego młodość, Słońce jest jeszcze małą gwiazdą, która stanie się dużą, następnie olbrzymią podczas stopniowego jego ruchu w kierunku serca Koła, w którym ono zgaśnie, tak jak świeca, która się całkowicie wypaliła. Jednak, w trakcie jego życia, to nie jego masa lecz jego jasny i widoczny glob, który będzie znacznie zwiększać swój rozmiar. A to przez spadek jego aktywności, ze względu na jego planetogwiazdy, które po kolei go opuszczają, gdy zaświecą się one jak on. Zatem, jego glob powiększać się będzie podczas gdy jego masa będzie maleć, jak to jest widoczne na rysunku powyżej. Dzieje się tak samo ze wszystkimi gwiazdami, które stale zmieniają działalność, rozmiar, i bezwładność.

(25) Słońce było wcześniej jak Jowisz, i zaświeciło się ono trochę mniej jak dwieście tysięcy lat temu. Co zapewne nie jest jego wiekiem, ponieważ było ono przed tym w trakcie ukształtowania wraz z jego ciałami niebieskimi. Lecz, jest to wiek początku er i początku tworzenia, rozumiejąc od dnia, kiedy się zaświeciło.

(26) W drugiej części arki, okaże się, że w czasie zaświecenia się Słońca, planety zostały mniej lub bardziej odepchnięte z ich miejsca, i że pierwotny porządek, w którym one się znajdowały, został co nie co zmieniony. Słońce jest więc młodą gwiazdą : ery, które będziemy oglądać dzięki objaśniającym rysunkom, one to nam potwierdzą. Co jest jednak zauważalne bez nich, choćby z powodu czterech planetogwiazd, które Słońce wciąż posiada, i również dlatego, że świat ignoruje że tak właśnie jest...

### **Wędrownka gwiazd**

(27) Wbrew temu co się słyszy, Słońce nie jest wyizolowaną gwiazdą, wręcz przeciwnie ! Ponadto, nie trzeba wyobrażać sobie jego masy z jednej strony i mas jego planet z drugiej, ponieważ masa słoneczna i masy planet są połączone ze sobą przez materialne wiązadła, które są magnetosferami, liniami siły i pierścieniami. Stąd, masa rodziny słonecznej jest jedna i znaczna. I, wskutek jej młodości, jest ona jedną z największych mas, które znajdują się w Kole.

(28) Teraz, rozumiemy, że ze względu na dużą siłę odśrodkową, która oddziałuje na ciała niebieskie przez obrót Galaktyki wokół swojej osi, młode gwiazdy i z ciężkimi masami (jak rodzina słoneczna) schodzą nieuchronnie w kierunku brzegu Koła, przed powrotem do serca Galaktyki, gdzie one znikają. Rzeczywiście, siła odśrodkowa nie pozwala gwiazdom, aby ruszyły w kierunku środka galaktyki, zanim ich masa nie ulegnie odciążeniu. Otóż, i jak już wspominaliśmy, masa ta odciąża się stopniowo, w miarę jak ich planety je opuszczają, stając się one same gwiazdami.

(29) Ale, ponieważ Słońce jest młode i nadal posiada swoje cztery planetogwiazdy (Jowisz – Saturn – Uran – Neptun), które zwiększają jego zbiór masy, możemy pomyśleć, że prawdopodobnie schodzi on jeszcze w kierunku brzegu Koła. Jeśli tak jest, dokładna obserwacja potwierdzi nam, że gwiazdy z naszego odgałęzienia, poruszają się w dużych ilościach w jedną stronę, ponieważ to my, wraz ze Słońcem, przemieszczamy się w przeciwnym kierunku...

(30) W ten sposób, młode gwiazdy schodzą najpierw na obrzeże galaktyki i poruszają się następnie w kierunku środka, gdzie wygasają one pod koniec ich przebiegu. Ponieważ, po wyczerpaniu materii ich namagnesowanej masy, ich olbrzymi jasny glob wywołuje implozję i znika na zawsze. Wciągnięte tym ruchem wywołanej implozji w kierunku jego głównego miejsca, kilka planet, które im towarzyszyły, rozbijają się jedne o drugie, zostawiając tylko obłoki pyłu z metalu, obłoki dymu, substancje mineralne i opary. To są właśnie te liczne obłoki, które obserwujemy w Galaktyce. W tym momencie, jest to koniec rodziny słonecznej, której nie można w żaden sposób zaobserwować z Ziemi.

(31) Ale na długo zanim to się nie zdarzy, anioły, których liczba nie przestawała maleć, pozostawiają ich planetę i idą sobie rozpocząć na nowo ich życie na młodej i nietkniętej planecie na początku życia gwiazdy. To są ci olbrzymi umysłem, ci synowie Boga, którzy przyszedli na Ziemię o świetle świata ludzkości, jak jest to powiedziane w księdze rodzaju. Zostańcie ze mną, a zrozumiecie jak to jest możliwe, i że właśnie tak się stało.

*Część druga*

## **CYKL MATERII**

Wiedza o  
światach we wszechświecie



## Materia

(1) Wiedzę o prawdzie nabywamy stopniowo przez medytację, która wznosi rozsądnego człowieka na wysokie szczyty góry Wiekuistego, gdzie całkowita rzeczywistość mu się pojawia. Dlatego była konieczna pierwsza część księgi jeśli chodzi o przepowiednię i jej spełnienie. Nie możecie więc być już więcej zaskoczeni tym, że Bóg zsyła swojego syna u schyłku świata, aby ją spełnić, i abyście ją spełnili wraz z nim. Ale tutaj, pogardliwi i mocni w słowach już mnie opuścili, i jesteście w mniejszej ilości, aby mnie słuchać. Zostali tylko ci, którzy rozumieją, że człowiek nie może żyć w zgodzie z naturą, jeśli ignoruje sedno nauki Boga, dzięki któremu istnieje. Zwróćcie więc uwagę na pierwsze wyjaśnienia tej drugiej części księgi, ponieważ są one kluczami, które pozwalają otworzyć wszystkie drzwi, i zobaczyć co żaden człowiek jeszcze nie widział i usłyszeć czego nigdy nie słyszał.

### Stany materii

(2) Po obserwacji Galaktyki z zewnątrz i uświadomieniu sobie zarówno jej wielkość i małość w bezmiarze, a naszego położenia w niej, będziemy teraz studiować INTEGRACJĘ – DEZINTEGRACJĘ mas, wraz z którymi istniejemy. Będziemy stale kierowani przez te dwa słowa, również mając znaczenie DOSTARCZENIE – ZUŻYCIE. Ponieważ jest oczywiste, że bez dostarczenia nie może być zużycia ani zużycia bez dostarczenia, i w rezultacie żadnego ukształtowanego ciała i utrzymanego przez te dwie części. Podobnie jak umysł wyjaśnia się przez Boga i Boga przez umysł, tak i cząstka przez ciało niebieskie i ciało niebieskie przez cząstkę ; ponieważ ze względu na wieczność, każda rzecz znajduje egzystencję przez to co już istnieje i dla tego co będzie. Nic nie rozpoczyna się ani nie kończy, wszystko zmienia swój stan.

(3) Z obawy żeby nie zauważyli i zrozumieli, Bóg czyni tak, aby ci, którzy go odrzucają, chodzili do góry nogami. Nasza wiedza o materii musi więc różnić się od wiedzy naukowców, którzy odrzucając Boga, chodzą do góry nogami i widzą w ten sposób wszystko odwrotnie... Ludzie ci, których pogląd jest odwrotny, nie mogą już zaobserwować na przykład ; że jeśli ze śniegu, kształtujemy kuleczki i że z tymi ostatnimi tworzymy inną dużo większą, materia jest śniegiem, który je tworzy, a nie kulki same w sobie. Podobnie, należy powstrzymać się widzieć materię wszechświata w masach, którymi są ciała niebieskie i cząstki, z których one się składają, ponieważ nie ma podstawowych cząsteczek materii. Nie, materia jest wyłącznie

esencją, z której składają się objętość wszechświata (przestrzeń) i ciała tych mas, te małe (cząstki) i te duże (ciała niebieskie). Spójrzmy lepiej na objętość wszechświata i mas, które się tam kształtują, jako objętość drobnego i subtelnego proszku, wewnątrz którego tworzą się grudki.

(4) Posłuchajcie ! Skoro z małych kulek śniegu możemy ulepić inną większą tego samego rodzaju, nie można zaprzeczyć, że kilka małych namagnesowanych sfer, sklejone jedne z drugimi, tworzą namagnesowaną większą sferę, posiadającą nieuchronnie te same właściwości. Otóż, skoro ciało niebieskie (duża kulka) jest dużym magnesem, rozpoznawalnym przez jego magnetosferę, jego linie siły i jego pierścienie, z których rodzą się satelity ; pewne jest, że cząstki (małe kulki), z których składa się ten magnes, są podobnymi magnesami, posiadające również magnetosferę, linie siły i pierścienie tworzące satelity. Tylko ich wielkość się zmienia a nie zasada ich egzystencji.

(5) Magnes jest więc *ciałem niebieskim* w dużym rozmiarze a *cząstką* w małym rozmiarze, i obydwa są ekstremalnymi masami wszechświata. Widzimy w ten sposób cząstkę poprzez ciało niebieskie, ciało niebieskie poprzez cząstkę, a ich obydwoje poprzez magnes. Należy wówczas badać magnes, aby pojąć ukształtowanie i aktywność wszystkich mas wszechświata. Nie wspominajmy jednak o atomach, które są zestawami cząstek, zwłaszcza, że są to dziedziny, które nas wcale nie dotyczą. Nie, my pozostaniemy przy magnesie, który jest ilustracją całej aktywności gwiazdnej.

(6) Również, w odniesieniu do sposobu obserwacji stanu materii, czy można twierdzić, że po skruszeniu kamienia, ten się składał z tylu części, czy raczej, że został on zmuszony do skruszenia się w ten sposób ? Czy damy tym kawałkom różne nazwy, jak to czynią ci, którzy dają rozmaite nazwy częściom cząstek, które udaje im się rozbijać w ich akceleratorze ? Podobnie, i jak to już było wyjaśnione, jeśli każdego tygodnia będziemy obserwować pisklę w jego rozwoju, nie będziemy za każdym razem widzieli innego ptaka, lecz tego samego, który zmienił wielkość i aspekt. Jest to jednakże konfuzja u obserwatorów materii, którzy widzą za każdym razem inną cząstkę w jedynej cząstce, która zmienia się w rozwoju. Tak więc, bez wahania, dają jej oni tyle nazw, ile obserwacji z niej robią... Jak i twierdzą, że ciała niebieskie rodzą się takie jakie są, w ten sam sposób twierdzą, że cząstki rodzą się takie jakie są... Co mnie komplikuje moją pracę, ponieważ wy im wierzyacie.

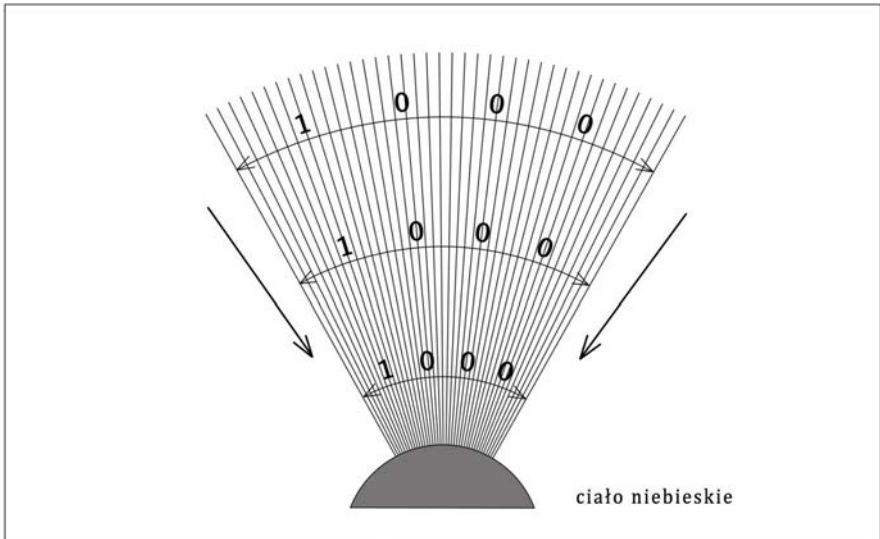
(7) Słońce jest również magnesem, ponieważ jak wszystkie gwiazdy, posiada on ogromną magnetosferę, linie siły i znaczne pierścienie, na których znajdują się planety. One same posiadają magnetosferę, linie siły i pierścienie, na których znajdują się satelity, stworzone przez te pierścienie. W wyniku tego, magnesy te, bardziej lub mniej aktywne, są połączone między nimi przez więzi materialne aż do Słońca. Wnioskujemy więc nieuchronnie, że rodzina słoneczna jest jednolitym układem składającym się z magnesów, z których każdy ma wpływ na inne, i że jest tak samo dla wszystkich gwiazd. Udowodnimy to wraz z wyjaśnieniami i rysunkami.

### Magnetosfera

(8) Odnosząc się do dużej ilości planet i satelitów należących do słonecznej rodziny wynika, że ilość planet i satelitów znajdujących się w galaktyce jest około pięćdziesiąt razy większa od ilości gwiazd. Galaktyka jest więc ciałem złożonym z ogromnej ilości mas, które przyciągają do nich esencję z przestrzeni, a właściwie na cząstki, z których się one składają. Otóż, skoro magnetosfera jest tym pierwszym

ruchem esencji z przestrzeni, która opada na ciała niebieskie (integracja), to od niej należy rozpocząć wyjaśnienia na temat magnesu. Po czym, zrozumiemy aktywność wszystkich magnesów z rodziny słonecznej, wśród których, żaden z nich nie może istnieć oddzielnie.

(9) W słowie elektromagnetyczny, znajdujemy elektron i magnetyczny. Otóż, wyłącznie esencja jest magnetyczna, ponieważ tylko ona tworzy elementarne cząstki przy podejściu i w kontakcie z ciałem niebieskim, na którego ona opada. Te elementarne cząstki (które nazywają się elektronami) tworzą następnie linie siły, potem pierścienie, a te ostatnie tworzą satelity. Magnetosfera jest więc cieczą materialną i siłą, która staje się twórczą siłą mas przy pomocy pierścieni. Oto jak ona schodzi na magnes :



### 6 - Reprezentacja magnetosfery

Jeśli damy wartość tysiąca dla esencji z przestrzeni, sektor ten magnetosfery (którą wyobrażamy sobie rozszerzającą się w nieskończoność) wskazuje koncentrację tej esencji, która odbywa się stopniowo w miarę zbliżania się do rdzenia. Co jest skutkiem coraz większego nacisku na ciała, i tworzenia cząstek.

(10) Pochodząc z bardzo daleka, przeto magnetosfera jest odczuwalna z bardzo daleka. Zagęszcza się ona (staje się bardziej gęsta) przy zbliżaniu się do rdzenia ciała niebieskiego. Ale, aby lepiej sobie wyobrazić jej ukształtowanie i działanie, pomóżmy sobie tym przykładem : jeśli przyrządzimy okrąg z tysiącami małych ust zbliżonych do siebie, które wdychają powietrze niezależnie od siebie, rozumiemy, że jedno z tych ust będzie wdychało mniej powietrza i bardziej w pobliżu, niż jak to zrobią tysiące ust razem. To samo odnosi się do cząstek, z których składa się ciało niebieskie, ponieważ każda z nich ściąga esencję z przestrzeni tworząc razem potężne zassanie, które odczuwamy bardzo daleko, powiedzmy do nieskończoności. Tak więc są to te małe

magnetosfery cząstek, które razem tworzą ogromną magnetosferę ciała niebieskiego. Co nam udowadnia, że esencja z przestrzeni schodzi na cząstki, z których składa się ciało niebieskie, a nie bezpośrednio na samo ciało niebieskie.

### **Magnetosfera i siła ciężkości**

(11) Magnetosfera ciała niebieskiego okazuje się zatem być pierwszym ruchem materii przestrzeni, na początku każdej siły i każdej masy istniejącej we wszechświecie. Jak wytłumaczyć jej działanie na ciałach ? Jeśli przy mocnym wdychaniu połykamy pyłek, nie wdychaliśmy bezpośrednio pyłek, lecz powietrze, które ciągnęło go ze sobą w jego ruchu. Jeśli stworzymy ten sam wdech poprzez zasłonę, pyłek utkwi tym razem na zasłonie poprzez ciśnienie powietrza. Oto wyjaśnienie siły ciężkości, której doznajemy na ziemi, ponieważ każde ciało doznaje nacisku magnetosfery, która na nim się objawia. Rozumiemy w ten sposób, że nic nie waży poza wpływem magnetosfery.

(12) Stworzona przez esencję, która nadchodzi z przestrzeni, magnetosfera jest siłą, która schodzi na rdzeń ciała niebieskiego, ciągnąc ze sobą ciała w jej ruchu. Jest ona nieuchronnie materialna, ponieważ jest pewne, że bez materii, nie może istnieć siła. Poprzedni rysunek pokazuje również czym jest stopniowy wzrost tej siły magnetosferycznej. Wobec tego, ciało będzie mniej ważyło jeśli jest daleko od ciała niebieskiego, niż jeśli jest ono blisko lub w styczności z nim. Jeśli więc ciało waży taką wagę na poziomie morza, będzie ono ważyło więcej w głębokościach i mniej na wysokości nad poziomem morza. Więc to nie gęstość ciał się zmienia, jak to twierdzą ci, którzy odwracają zjawiska, lecz gęstość magnetosfery na nich naciskająca.

(13) Wprawdzie, nacisk magnetosfery absolutnie nie objawia się na ciałach samych sobie, lecz na cząstkach, z których się one składają. Tym bardziej, że cząstki składają się z esencji, a ta esencja w ruchu nie jest w stanie ich przeniknąć ; nie więcej niż śnieg, który pada, nie jest w stanie przeniknąć przez kulki, które tworzymy wraz z nim. Wówczas jest niewątpliwe i niezaprzeczone, że siła ciężkości jest wynikiem nacisku magnetosfery, która objawia się wyłącznie na wszystkich cząstkach, z których składają się ciała.

(14) Magnetosfera jest siłą dośrodkową, która ciągnie ze sobą ciała w kierunku ciała niebieskiego lub utrzymuje je na nim, wywierając na nich nacisk. Ale nie wolno jednakże nam mylić ten nacisk magnetosferyczny na ciałach, z jakimkolwiek i bezpośrednim przyciąganiem, wywołanym przez ciało niebieskie na nich. Nacisk i przyciąganie nie są tym samym ; różnicą ich jest ta, którą odczuwamy między pchać a ciągnąć. Wkrótce przekonamy się, że rdzeń ciała niebieskiego zajmuje prawie całą objętość tego ciała niebieskiego, i że przyciąga on tylko esencję przestrzeni, która ciągnie ze sobą ciała w jej ruchu.

(15) Gdy owoc spada na ziemię, nie trzeba przypuszczać, że wszystkie ciała przyciągają się nawzajem... A jednak, jest to czego uczymy dzieci, wmawiając im uniwersalne przyciąganie, nazywane grawitacją. Nie, jeśli owoc spada na ziemię, to dlatego, że ziemską magnetosferę, która naciska na niego, ciągnie go ze sobą w jej ruchu. Co nic nie ma wspólnego z jakimkolwiek wzajemnym przyciąganiem. Ponadto, jeśli dwa ciała zbliżają się do siebie, jak to się dzieje kiedy kładziemy gałżki na



wodzie, umieszczając je w pojemniku, jest to spowodowane przez elektrony, które znajdują się w wodzie. Rzeczywiście, wraz z ich magnetosferą, ciągną się i przylegają wszędzie gdzie się da. W tym przypadku, chwytają one kawałki drzewa, które ciągną one ze sobą w kierunku krawędzi pojemnika, gdzie przylegają one w ten sam sposób. Chodzi tu o kapilarność.

(16) Inny przykład : czerpiąc swoją magnetosferę z tej z Ziemi, Księżyc zmniejsza tym bardziej i lokalnie ciśnienie magnetosfery ziemskiej. Tak więc, podczas jego przejścia, Księżyc odciąża wszystkie ziemskie ciała, które są pod spodem. Jest to tym, co wraz ze Słońcem powoduje pływy.

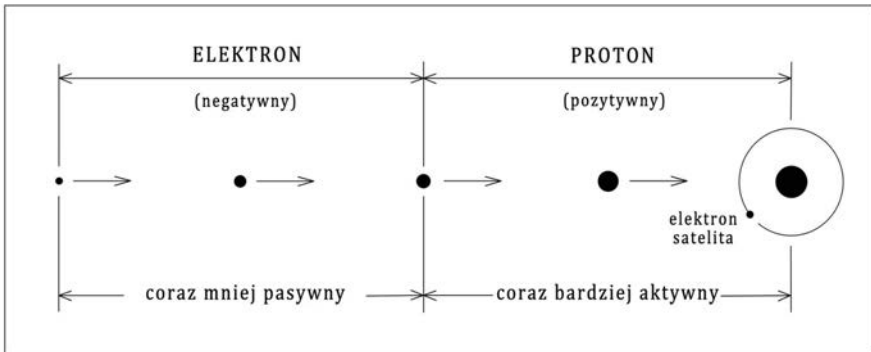
(17) Ale, skoro ciała składają się z cząstek, i że cząstki są magnesami, czy trzeba przypuszczać, że wszystkie ciała przyciągają się nawzajem ? Nic z tego. Kamień na przykład, składa się z ziaren piasku. Te ziarna piasku są kryształkami składającymi się one same z cząstek, które przyspawały się do siebie razem, podczas wychłodzenia, które spowodowało ściągnięcie materii samej w sobie. Te przyspawane w ten sposób cząstki, stały się neutralne (neutrony), ponieważ straciły one swoją aktywność. Tak więc, kamień nie ma żadnej siły przyciągania. Odrzućcie wówczas te słynne uniwersalne przyciąganie tych, którzy ignorują, że ciała niebieskie są magnesami, i którzy z tego powodu nie mogą dać spójnego wyjaśnienia sile ciężkości. Odrzućcie je, ponieważ jest to zawór, który zamyka drzwi do zrozumienia.

### Magnetosfera i cząstka

(18) Aby lepiej zrozumieć następne wyjaśnienia, zacznijmy od rozpatrzenia cząstki. Poprzedni rysunek pokazuje nam, że schodząc na ciało niebieskie i zagęszczając się stopniowo przy zbliżaniu się do niego, aż do styczności ; esencja przestrzeni tworzy małe punkciki (cząstki elementarne), które są początkiem cząstek ; ponieważ, tak jak ciało niebieskie, wielkość i aktywność cząstek rozwijają się. Będąc magnetyczną, esencja tworzy cząstki magnetyczne. A te są otoczone swoją własną magnetosferą, która czyni ich rozwój, i które można nazwać elektrony, od chwili ich stworzenia.

(19) W wyrażeniu do proporcji, esencja jest dla cząstki tym, czym cząstka jest dla ciała niebieskiego. Co wskazuje subtelność tej esencji. Rzeczywiście, jeśli wyobraźnią można rozdzielić ciało niebieskie w cząstki, nie możemy tego uczynić z ciałem cząstki rozdzielając je na inne cząstki elementarne coraz bardziej i bardziej mniejsze. Z pewnością możemy rozbić cząstkę na różne kawałki, ale nie możemy poprzez podział na drobniejsze części sięgnąć do esencji, z której cząstka się składa.

(20) Następny rysunek przedstawia rozwój cząstki elementarnej, od jej pierwszego punktu jako esencja, aż do stania się protonem ; ponieważ, jak to czyni ciało niebieskie, cząstka zwiększa swoją aktywność, podczas gdy sama się rozwija w zależności od okoliczności. Dopóki nie uzyska ona średniej wielkości, jest ona wyłącznie magnetyczna ; co oznacza, że jest ona otoczona tylko magnetosferą. Następnie, stając się protonem, staje się ona elektromagnetyczna, ponieważ otoczona jest ona liniami siły, które tworzą pierścienie na jej płaszczyźnie równikowej, na podstawie których rodzą się inne elektrony satelitarne.



### 7 - Narodziny i ewolucja cząstki

(21) W pewnym sensie, obserwujemy na tym rysunku utworzenie i prokreację cząstek. Tak samo się dzieje dla ciał niebieskich, które również rodzą satelity w ten sam sposób. Io, Europa, Ganimedes, Kallisto, które są satelitami Jowisza, są elektronami narodzonymi z tego ostatniego. Jowisz jest on sam protonem w większym wymiarze, a Słońce jest podobnym protonem, który się spala. Wszyscy naśladują identyczny proces, który zostanie wyjaśniony.

(22) Tak długo jak cząstka jest w pierwszym okresie jej rozwoju (elektronem), jest ona wyłącznie odbiorcą, ponieważ otrzymuje ona tylko esencję, z której składa się jej magnetosfera i jej masa. W ten sposób, jest ona w stanie pasywnym i ze znakami NEGATYWNYM. Magnetyczna wyłącznie, może ona stać się, wraz z jej bliźnimi, prądami elektrycznymi na wszystkich poziomach w tej pierwszej części jej rozwoju. Mające tylko ich magnetosferę, cząstki te mają rzeczywiście dużo łatwości, aby zaczepić się do przewodów lub stworzyć w przestrzeni spirale linii siły magnesu.

(23) Lecz, gdy cząstka wkracza w drugą część okresu jej rozwoju (proton), aktywuje się ona. Staje się ona wówczas elektromagnetyczna, ponieważ podobnie jak ciała niebieskie, otacza się ona liniami siły, a następnie pierścieniami, które wywołują elektrony obiegające. Nadająca, ma ona znak POZYTYWNY tym razem. Toteż, podczas tego drugiego okresu jej rozwoju, kiedy jest nadająca (protonem), nie jest ona już w stanie tworzyć prądów elektrycznych, które nie można osiągnąć, jak tylko poprzez cząstki magnetyczne, czyli negatywne i z możliwością przyłączenia się jedne z drugimi. Nie, protony nie mogą w żaden sposób tworzyć prądów, lecz wyłącznie ciała gazowe lub ciekłe w zależności od okoliczności.

(24) Gdy cząstka znajduje się pomiędzy dwoma stronami jej rozwoju (jak na rysunku), przestaje ona być negatywna i staje się pozytywna. Dlatego też, na poziomie tego rozwoju, nazywamy ją POZYTONEM. Co może jednak być tylko tymczasową nazwą cząstki, która się zmienia. W istocie, jeśli za każdym razem, gdy obserwujemy ją podczas jej rozwoju, damy jej przeróżne nazwy (jak lepton, elektron, pozyton, mezon, proton, neutron, neutrino i inne), jest niemożliwe pojąć jej rzeczywistość, ponieważ nazwy te podane nierozważnie, one wszystkie wprowadzają nas w błąd. Należy wyłącznie zapamiętać nazwę elektronu, protonu i neutronu, ponieważ nazwy te, wystarczają nam dostаточно, aby postrzegać zmianę cząstki elementarnej.

(25) Neutron był protonem, który na przykład ze względu na szok, stracił całą swoją aktywność elektromagnetyczną, łącznie z : magnetosferą, liniami siły, pierścieniami i satelitami. Jest więc neutralny, ponieważ ani nie nadaje ani nie otrzymuje. Jest wówczas doskonałą podpórką dla protonów, które przyczepiają się do niego wraz z ich magnetosferą. Z czego właśnie składają się tym razem atomy : rdzenie, które przybierają formę ciała. Wiedźcie jednak, że neutron może, w zależności od okoliczności, ponownie stać się aktywnym, a więc protonem. Zjawisko to skomplikowałoby znacznie dla nas sprawy, jeśli byśmy próbowali pojąć połączenia cząstek i ich reakcje, które sięgają w nieskończoność. Toteż, powstrzymamy się od tego.

### **Inne zjawiska magnetosfery**

(26) Człowiek słyszy po raz pierwszy, że przestrzeń jest całkowicie utworzona z esencji i że esencja ta stanowi magnetosferę, która schodzi na ciała niebieskie, tworząc nacisk na te ciała. Co powoduje siłę ciężkości i tworzy cząstki, które istnieją wyłącznie w jednym rodzaju. Jesteśmy więc świadkami, że esencja komponuje masy cząstek, i że w rozmiarze, ta esencja jest do cząstki, co cząstka jest do ciała niebieskiego.

(27) Ponadto wiedźcie, że tworząc strumień, który płynie od bieguna południowego do bieguna północnego ciała niebieskiego, aby następnie utworzyć w przestrzeni linie siły, które odchodzą z północnej półkuli i wracają na południową półkulę ; esencja nastawia igłę busoli wciąż w tym samym kierunku. Strumień ten jest siłą, a siła jest materialna. Tak właśnie to ta siła materialna, spowodowana przez przepływ esencji, nastawia igłę busoli na północ.

(28) Pamiętajcie także, że to magnetosfera ładuje elektrycznością chmury i powoduje pioruny podczas ciepłej pogody. I to nadal dzięki niej, że wasze serce bije, że jesteście w ruchu, i że skrzydła owadów się poruszają z dużą prędkością. Jest ona źródłem wszystkich ciał. A ciała korzystają z niej, aby się ruszać i żyć.

(29) Stąd, i z powodu tego co już wiemy na temat stopniowego zagęszczenia magnetosfery ; pojmujemy, że istota wznosząca się daleko w przestrzeni, słabnie coraz więcej w magnetosferze, której gęstość jest znacznie mniejsza niż na gruncie, gdzie znajdują się warunki życia istot. Jesteśmy stworzeni ze wszystkiego co istnieje. Otóż, magnetosfera jest częścią elementów egzystencji, i nie jest najmniejszą ; ja wam to mówię. Ponieważ tak jak ona ładuje chmury elektrycznością, w ten sam sposób, ładuje ona istoty, aby mogły żyć i ruszać się, lecz siłą dużo bardziej subtelną i delikatną.

(30) Z całą pewnością, z następnymi wyjaśnieniami na temat magnezu, ten, który ze chce, pojmie bardzo łatwo magnetosferę i cząstkę jedyną, która się zmienia. Podsumowując, w związku z tym, należy pamiętać wyłącznie rysunek magnetosfery i jej stopniowe zagęszczenie. Pamiętajmy również, że to ona tworzy siłę ciężkości, i tworzy cząstkę przy zbliżaniu się do ciała niebieskiego i przy styczności z nim.

## Uniwersalna siła

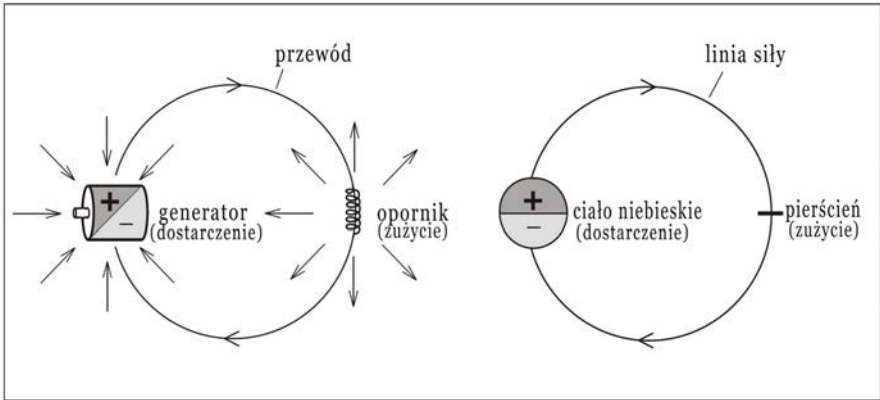
(1) Bez materii, nie może być siły, i bez siły, nie może być mas. I nie ma kilku sił we wszechświecie, lecz wyłącznie różne postacie siły uniwersalnej, która dotyczy esencji, magnetosfer, linii siły, pierścieni, cząstek, ciał niebieskich, oraz żywych istot. Otóż, magnes do którego sięgamy, jest jej przedstawieniem, ponieważ jego aktywność jest jednocześnie źródłem i skutkiem tej jedynej siły, która jest również nazywana energią.

(2) Prąd elektryczny jest tą twórczą energią, która tworzy małe satelity przy pomocy magnetosfer, linii siły i pierścieni. Widzimy w ten sposób esencję przestrzeni stającą się stopniowo masami. Co nam udowadnia, że esencja przechwytywana przez magnes generatora, który z niej tworzy linię elektryczną, pochodzi z przestrzeni międzygalaktycznej. Rzeczywiście, esencja z przestrzeni jest zagęszczona *po raz pierwszy* przez ogólną magnetosferę Galaktyki ; *po raz drugi* przez magnetosferę Słońca, która znajduje się w łonie tej z Galaktyki ; *po raz trzeci* przez magnetosferę Ziemi, która znajduje się w łonie tej ze Słońca ; i wreszcie *po raz czwarty* przez magnetosferę magnesu generatora, która znajduje się w łonie magnetosfery ziemskiej. Zagęszczona w ten sposób przez kolejne cztery razy, esencja przestrzeni staje się ostatecznie drobnymi cząstkami elementarnymi. Elektryczność, stworzona przez te cząstki elementarne i wyprodukowana przez człowieka, jest więc ostatecznie zagarniętą z magnetosfery ziemskiej.

### Obwód elektryczny

(3) Gdy elektrony wędrują pionowym rzędem, tworzą one linię elektryczną. Linie siły, które opuszczają północną półkulę w przestrzeni i wracają na południową półkulę magnesu, są również liniami elektrycznymi pozbawionymi przewodów. Prąd elektryczny jest więc linią siły, obdarzoną lub pozbawioną przewodu. Przewód, jak i jego nazwa, wyłącznie przewodzi. Leczą, składająca się z elektronów, elektryczność jest nieuchronnie materialna ; ponieważ tak małe jak by nie były, elektrony są prawdziwymi masami. Co oznacza, że jeśli nagle, masy te mogłyby się zebrać w jedno miejsce, doprowadziłyby one do stworzenia większej masy, satelity na przykład. I jeśli nadal docierałyby one wielką ilością do tego satelity, jego masa zwiększałaby się tym bardziej. Jest to wiarygodne i pewne.

(4) Poprzez burze, ludzie od dawna postrzegali siłę elektryczną i jej moc. A kiedy znaleźli środki do jej produkcji, skopiowali oni ciała niebieskie nie będąc tego świadomi. I do tej pory nie wiedzą o tym, inaczej znalazłyby oni aktywność ciał niebieskich, i cały wszechświat byłby im ujawniony. Niewiele potrzeba, aby zrozumieć tę aktywność ; wystarczy porównać generator do ciała niebieskiego, jak



**8 - Generator i ciało niebieskie**

(5) Oto konkordancja generatora i ciała niebieskiego, które oba są magnesami potrzebującymi stroną DOSTARCZENIA i stroną ZUŻYCIA elektronów, aby się uaktywnić, ponieważ bez zużycia nie ma wcale możliwości dostarczenia ani prądu. Tutaj, na rysunku po lewej, zużycie jest reprezentowane przez opór. A na rysunku po prawej, zużycie to jest reprezentowane przez pierścień (widoczny tutaj w przekroju), który jak to zobaczymy, nie przegapi możliwości stworzenia satelity, który również będzie stanowić wiarygodny elektryczny opór. Na tych oporach, elektrony są w części zużywane, i to co pozostanie powraca do generatora lub ciała niebieskiego. Zatem, jest konieczny obwód. A ten utworzony jest przez przewody tam i z powrotem na generatorze, i przez linie siły tam i z powrotem na ciele niebieskim, które są również liniami elektrycznymi, lecz pozbawionymi przewodu.

(6) Postrzegajcie wyłącznie to co jest pokazane, i pomyślcie, że ciało niebieskie jest otoczone znaczną ilością linii siły, a nie tylko jedną jak na rysunku po prawej. Jeśli zwiększylibyśmy podobnie ilość obwodów i oporników wokół generatora, ten wówczas działałby intensywniej, ponieważ im więcej jest oporników tym więcej generator (którym jest również ciało niebieskie) produkuje energii elektrycznej. A tak jest, ponieważ magnes generatora ciągle odnawia linie elektryczne, produkując zużytą ilość. To nam wskazuje, że w jednym przypadku, jak i w drugim, to zużycie wymaga dostarczenia.

### Przewody elektryczne

(7) Wszystko to naprowadzi nas na właściwy trop. Na razie pomyślny, że drut elektryczny pozostałby przewodem, jeśli uczynilibyśmy z niego sferę. Ciała niebieskie są również przewodzącymi sferami połączone jedne z drugimi przez linie siły i pierścieniami. Lecz, aby wyjaśnić aktywność ciał niebieskich, należy zaobserwować przede wszystkim, że elektrony nie wędrują wewnątrz masy przewodów jak to się

twierdzi, lecz wokół nich. Kiedy energia elektryczna jest za duża i zmuszona do częściowego przejścia w przewodzącym metalu, metal ten rozgrzewa się przez opór i w końcu się topi. I otóż to zjawisko oporu roztopia powierzchnię rdzenia ciała niebieskiego, wokół którego występuje spawanie elektronów, zwiększając tym samym jego objętość.

(8) Przekonamy się, że niezależnie od ciała niebieskiego (satelita, planeta lub gwiazda), rdzeń jego jest z żelazoniklu, który jest czystym wytworem energii elektrycznej, oznacza to całe aktywności elektromagnetycznej. Z tego powodu, metal ten jest najlepszym z magnesów. Ale, rozumiemy, że jeśli energia elektryczna przechodziłaby przez masę przewodów a nie wokół nich, cała objętość rdzenia ciała niebieskiego byłaby gorąca w sposób równomierny. Byłby on gorący lecz pozostałby stały, ponieważ nic nie istnieje takiego co mogłoby utrzymać w stałym stanie topnienia takiej masy.

(9) Prócz tego, jeśli rdzeń ciała niebieskiego byłby całkowicie w stanie stopionym, nie byłby on w stanie być namagnesowanym. Dlatego, nie posiadałby on magnetosfery, linii siły, pierścieni i satelitów. W tym przypadku tak nie jest, ponieważ rdzeń jest zimny i sztywny od środka aż do powierzchni, która jedynie ona, jest gorąca i w stanie stopionym na niewielkiej głębokości. Co nie jest wcale przeszkodą dla jego namagnesowania, które jest jego aktywnością elektromagnetyczną.

(10) Najważniejsze jest więc udowodnić, że energia elektryczna nie przechodzi wcale przez całość masy przewodów. Jak możemy to osiągnąć ? Przede wszystkim, powinniśmy zrozumieć co to jest metalowy przewód. Metale są wykonane z kryształów. A kryształy są wynikiem ochłodzenia materii, która je wyrzeźbiła kurcząc się. W metalu, który jest w stanie stopionym, nie ma kryształów, te ostatnie nie będąc w stanie się pojawić, jak tylko podczas jego ochłodzenia.

(11) Lecz, w sztywnym metalu, utworzonym z kryształów, istnieją szczeliny, w których prąd elektryczny może w części płynąć. Prąd ten składa się z elektronów, które są masami. A kryształy również składają się z cząstek (małych mas) zespawane ze sobą przez ogromny nacisk wywołany przez skurczenie się ciała, które się ochładza. Dlatego, elektrony nie mogą przejść wewnątrz kryształów samych, lecz po nich. I im bardziej są te kryształy ściśnięte jedne z drugimi, w zależności od gęstości metalu, tym mniej przepływa prądu w tym metalu. Wyobraźcie sobie, że jeśli prąd o mocy tysiąca płynie na przewodzie, dziesięć lub dwadzieścia jednostek tej ilości może przejść między kryształami przewodu, co oznacza jej mniejszą proporcję.

(12) Tutaj, proszę was, abyście byli bardzo uważni w proporcjach. Bądźcie, ponieważ wspominamy o przewodzie elektrycznym o blisko trzynastu tysiącach kilometrów średnicy, jakim jest rdzeń Ziemi, a nie chodzi o przewód o trzynastu dziesiątych milimetra mogący całkowicie się roztopić. Aby zrozumieć, pamiętajcie o tym.

(13) Ponadto, i ze względu na wzrost cząstki, energia elektryczna jest nieuchronnie proporcjonalna do wielkości cząstek, z których się ona składa. W tym sensie, gdy naukowcy twierdzą, że energia elektryczna stworzona jest przez elektrony i że te elektrony są one same naładowane negatywną energią elektryczną, to z czego jest ta ostatnia stworzona ? Czy mielibyśmy zrozumieć, że elektron naładowany energią elektryczną, byłby jak księżyc naładowany księżycami ?

(14) Nie, energia elektryczna istnieje we wszystkich stopniach zagęszczenia esencji, a to aż do osiągnięcia wielkości pozytonu. Z tego powodu, nie ma wielkości energii elektrycznej, lecz tak wiele rozmiarów elektrycznych ile jest zmian rozmiaru cząstki negatywnej : elektronu. Ale pozostajmy na tym w tej kwestii, i nadal udowadniajmy, że prąd elektryczny nie ma możliwości przepłynięcia przez całość masy przewodów. Jest to niezbędne, aby zrozumieć ukształtowanie ciał niebieskich.

### **Przepływ i opór energii elektrycznych**

(15) Magnetosfera elektronów pozwala tym ostatnim utrzymać się razem i przyciągać się jedne z drugimi, przyczepiając się do metalu lub innego wspornika. Dlatego, linia siły elektrycznej owinięta wokół przewodu jest zobowiązana iść wzdłuż tego przewodu. Ale, jeśli ta linia siły elektrycznej jest potężna, tworzy ona (poprzez tarcie) duże nagrzanie tego przewodu aż do jego roztopienia. Rzeczywiście, im więcej przewód się rozszerza poprzez nagrzanie, tym bardziej przepływa prąd w jego masie i podnosi jego temperaturę. Przewód, który jest ochłodzony i mocno ściągnięty w samym sobie, zapewni więc lepsze przewodzenie energii elektrycznej, ponieważ kryształy bardziej ściśnięte, zmuszają prąd do większego przepływu na zewnątrz, gdzie jest on łatwiejszy. A wiadomo, że zimny przewód przewodzi lepiej i więcej energii elektrycznej, niż przewód rozgrzany. Teraz znany nam jest powód.

(16) Wiemy również, że jedno przewodowy elektryczny przewód, przewodzi mniej energii elektrycznej niż wielożyłowy przewód o tej samej średnicy. Co może być wyjaśnione wyłącznie przez fakt, że energia elektryczna naprawdę wędruje wokół przewodów, z większą ilością w przypadku wielożyłowego przewodu. W tym sensie, wiemy również, że owinięty przewód przewodzi gorzej energię elektryczną, niż jak jest goły, gdyż osłona na przewodzie jest utrudnieniem dla przepływu prądu.

(17) Ponadto, jeśli prąd elektryczny płynie na przewodzie, który ma dużą gęstość masy (np. miedź), niewielkie jest jego nagrzanie spowodowane przez tarcie elektronów. A tak jest, ponieważ ta poważna gęstość zmusza elektrony do przepływu na zewnątrz, na powierzchni metalu. Wynika z tego, że metal, który przedstawia powierzchnię w dobrym stanie, jest dobrym przewodem, ponieważ przepływ elektronów jest tym samym ułatwiony.

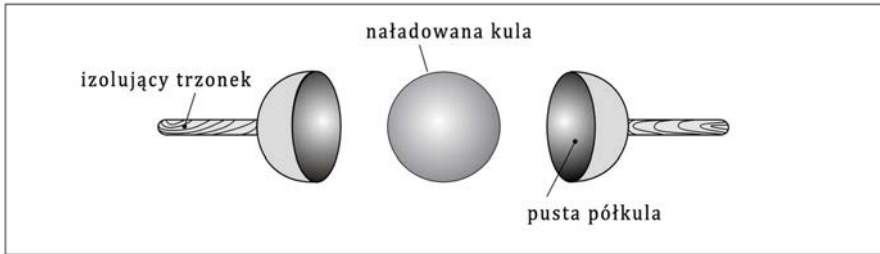
(18) Tak więc, jeśli stworzymy przewód, spawając końcówki kawałków miedzi i żelaza, o identycznych średnicach, stwierdzamy, że przepuszczając do woli przez ten przewód prąd, żelazo topi się najpierw, podczas gdy miedź jest tylko ciepła. Jak to jest możliwe, skoro temperatura topnienia żelaza jest pięćset stopni wyższa niż temperatura topnienia miedzi ? Dzieje się tak, ponieważ energia elektryczna przepływa intensywniej w wewnętrznych szczelinach żelaza, powodując dużo większe tarcie elektronów, i tym samym, więcej ciepła. Z tego samego powodu, żelazo przewodzi gorzej energię elektryczną, niż jak to czyni miedź, której ziarna są bardziej ściśnięte. Tak więc, z tego właśnie powodu, miedź nagrzewa się mniej niż żelazo, i dlatego bardzo zimny przewód przewodzi lepiej, niż wtedy kiedy nim nie jest.

(19) Gdy metalowy przewód nagrzewa się podczas przepływu energii elektrycznej, dzieje się tak ze względu na tarcie elektronów na tym metalu. Co również oznacza, że elektrony są naprawdę masami, i że energia elektryczna jest naprawdę prądem tych mas, czyli materii. To jest niezaprzeczalne, w przeciwnym razie, przewód nie mógłby się nagrzewać. Musimy więc wywnioskować, że nagrzewanie przewodu elektrycznego jest znacznie większe, jeśli przewód ten

przedstawia dużą oporność, jak np. żelazo. Otóż, rdzeń Ziemi jest ogromną sferą żelaza (żelazoniklu), która umieszczona na jednym z rozległych pierścieni Słońca, jest poddawana działaniom gigantycznym siłom energii elektrycznych. To właśnie te siły nagrzewają ciało niebieskie poprzez tarcie, powodując topnienie jego powierzchni.

(20) Możemy stwierdzić, że rdzeń Ziemi znajduje się około trzydziestu kilometrów pod poziomem morza. Jest w ten sposób prawie równoważny do średnicy Ziemi. Podobnie jest ze wszystkimi planetami i ich satelitami. W tym sensie, wyobraźcie sobie, że jeśli moglibyśmy trzymać Księżyc w jednej ręce, skrobiąc go lekko paznokciem, osiągnęlibyśmy natychmiast jego rdzeń z żelaza, która ma zimną powierzchnię, a to z powodów, które wyjaśnimy. Stałoby się tak samo lub prawie, jeśli uczynilibyśmy to z Ziemią, z tym że sparzylibyśmy sobie palec... Ponieważ, jak tłumacze, rdzeń satelitów, planet i gwiazd, stanowi prawie całą ilość mas Galaktyki.

(21) Kilku ludzi zrobiło dawniej proste doświadczenia, które dziś są zapomniane, lecz tym niemniej bardzo przydatne, aby wyjaśnić działalność ciał niebieskich. Poniższy rysunek przedstawia jedno z nich, które jest opisane w ten sposób przez jego autora :



### 9 - Elektryczność ładująca sferę

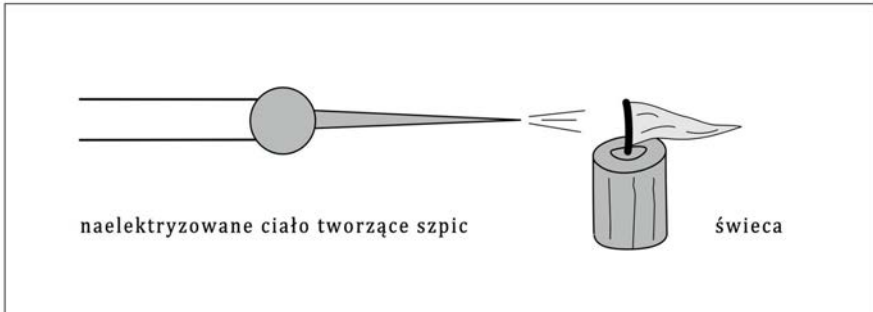
*Ładujemy energią elektryczną tę sferę. Następnie, zamykamy ją w innej wklęsłej sferze utworzonej przez połączenie dwóch półkul zaopatrzonych izolacyjnym uchwytem. Po złączeniu półkul, połączmy naładowaną sferę, wewnętrzną powierzchnią półkul, następnie odetnijmy kontakt, który właśnie sporządziliśmy, oddzielając obie półkule. Możemy wówczas stwierdzić, że naładowana sfera energią elektryczną powróciła do neutralnego stanu : całkowita energia elektryczna kuli przeszła na obie wklęsłe półkule. Skoro półkule zabrały całkowitą energię elektryczną, łatwo wywnioskujemy, że ta energia była wyłącznie rozłożona na powierzchni kuli.*

(22) Doświadczenie to, pozornie niewinne, potwierdza jednakże, że elektrony umieszczają się naprawdę na powierzchni przewodów, a nie w ich masach. Jeśli więc elektrony nie mogą wcale przeniknąć przez tę małą kulę z eksperymentu, o ile mniej jest dla nich możliwe uczynić to wraz z ogromnym rdzeniem ciała niebieskiego ! W połączeniu z tym co już widzieliśmy, jest oczywiste, że energia elektryczna podąża najłatwiejszą drogą i przepływa naprawdę na zewnątrz przewodów. Postrzegajmy więc energię elektryczną jako wir wokół przewodów. Wir ten jest łatwo widoczny za pomocą opiłków rozsypanych na kartonie, przesytytym metalowym drutem, przez który płynie prąd.



## Utworzenia spowodowane energią elektryczną

(23) Czy prorok potrzebuje tych wszystkich eksperymentów, aby wyjaśnić rzeczy niebiańskie, zapytacie ? Nie, wraz z Mojżeszem, który dokładnie określił epoki, które są sześcioma dniami stworzenia, oraz siódmym dniem, udowodnimy, że nie jest to przydatne. Ale wy, wy potrzebujecie tych eksperymentów zrobionych wraz z materia, aby zostać poprowadzonym w całkowitej prawdzie, i aby ją w pełni pojąć. Podążajmy więc dalej w tym kierunku. Poprowadzi nas on aż do stóp Mojżesza. A tam, jak i ja, usłyszycie go i zrozumiecie każde jego słowo. Wówczas, będziecie świadomi czym jest droga życia.



### 10 - Zdmuchnięte gazy przez elektrony

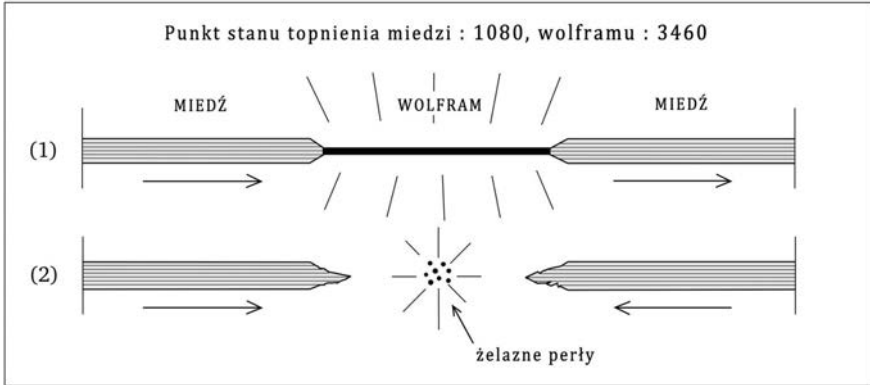
(24) To drugie badanie zachowania energii elektrycznej, również zapomniane, było dawniej wykonane przez tego, który napisał :

*Gdy naelektryzowane ciało okazuje szpic, energia elektryczna skierowana jest głównie na ten szpic. W tym momencie, cząstki pobliskiego powietrza są przyciągnięte, a następnie po zetknięciu się, odepchnięte. Jeśli to odepchnięcie jest wystarczająco silne, powstaje prąd powietrza zdolny zdmuchnąć płomień świecy.*

(25) W tym przypadku podajemy rękę Synowi człowieczemu, ponieważ wraz z tym ostatnim eksperymentem, o którym będzie trzeba pamiętać, objaśnimy jak działają Jowisz, Saturn, Uran i Neptun, oraz Słońce i wszystkie gwiazdy ! Na razie, zwróćmy uwagę, że elektrony na tym rysunku powodują prąd, siłę wystarczająco mocną, aby zdmuchnąć zapalone gazy świecy ; gazy, które zostałyby również zdmuchnięte, jeśli nie byłyby zapalone.

(26) Ludzie nie postrzegają wcale związku jaki ma energia elektryczna z rodziną słoneczną ; w przeciwnym razie, byłiby oni nieuchronnie świadomi, że wszystkie ciała niebieskie istnieją i funkcjonują dzięki niej. Moim celem nie jest jednak wyjaśnić wszystko co możemy wyprodukować dzięki energii elektrycznej ; ale wręcz przeciwnie, ujawnić to wszystko co produkuje ona sama dla nas, zaczynając od ciał niebieskich. Aby to uczynić, wstępnym warunkiem jest postrzec energię elektryczną poprzez magnetosferę ciała niebieskiego, następnie poprzez linie siły, które przechodzą i wracają przez przestrzeń (jak pętle) po wywołaniu pierścieni (jak okręgi) i ich satelitę. Trzeba było również pojąć, że energia elektryczna nie wędruje wcale w całości masy przewodów, ale przede wszystkim wokół nich, oraz w jaki sposób elektrony nagrzewają je podczas ich przepływu.

(27) Pozostało nam więc zwrócić uwagę na to, co dzieje się z elektronami na oporniku elektrycznym (którym może być rdzeń ciała niebieskiego) i w jaki sposób tworzą one żelazonikiel (metal rdzeni) gdy spawają się one ze sobą. Oto jak to się dzieje :



**11 - Oporność i utworzenie pereł z żelazoniklu**

(28) Zauważmy najpierw na rysunku (1), że skutek oporu występuje głównie dlatego, że elektrony są nagle zmuszone przepłynąć przez zawężoną drogę, gdzie się one zagęszczają i ścierają, tworząc ich własne zużycie i duże nagrzanie przewodu. Temperatura topnienia drutu musi więc być odpowiednio wyższa. Tak jest w przypadku wolframu, który służy do produkcji drutów lamp, i którego temperatura topnienia jest trzy razy wyższa niż ta miedzi. Zużywając się na ich trasie, elektrony zwracają do przestrzeni esencję, z której się one składają, lecz bez opuszczenia przewodu. Zużywają się one tylko podążając stale na ich drodze, w przeciwnym razie nastąpiłoby przerwanie w linii elektrycznej.

(29) Postrzegamy również na pierwszym rysunku, że elektrony wędrują w tym samym kierunku. Załóżmy wówczas, że wycofujemy drut i następnie łączymy oba przewody. Tym razem, wystąpi duże nagrzanie (błysk), które roztopi końcówkę obu części przewodów. Drugi rysunek pokazuje to, że prąd z obu części przewodów dąży w miejsce styczności, wywołując błysk, ale również tworzy malutkie perełki żelazoniklu...

(30) To zjawisko tworzenia perełek nie może się pojawić, tak długo jak elektrony przemieszczają się w tym samym kierunku, lecz pojawia się ono, gdy elektrony płyną w przeciwnych kierunkach, zderzając się nawzajem i spawając się razem. A wiadomo, że gdy dwa przewody wywołują błysk (zwarcie), elektrony z obu części przewodów dążą do miejsca zwarcia, tak jak jest to pokazane na drugim rysunku. Dlatego powiadam, i jest to już znane, że każde wydarzenie elektryczne wywołując błysk, jak np. podczas burzy, jest również w stanie stworzyć drobne perełki z żelazoniklu. Pamiętajmy więc, że energia elektryczna może stać się metalowa w zależności od okoliczności. Co nam pozwoli zrozumieć narodziny i rozwój ciał niebieskich.

# 23

## Magnes

(1) Rodzina Słoneczna została stworzona tak jak zostały i będą stworzone wszystkie inne rodziny gwiazdne. Gwiazdy są faktycznie słońcami tak jak nasze Słońce, które również posiadają ciała niebieskie : planety wraz ze swoimi satelitami. I Słońce świeci nad żywym światem, podobnie jak wszystkie gwiazdy świecą również nad ich własnymi światami. Takie trzeba mieć rozumowanie, które pokazuje, że istnieje tylko jedna zasada egzystencji, wraz z którą można wszystko wyjaśnić. W rezultacie wcale nie potrzeba wielkich doświadczeń, ani pomiarów i sprzętu, aby odkryć tą zasadę, która polega na istnieniu jednego dzięki drugiemu, jak to się dzieje naturalnie poprzez dostarczenie (integracja) i zużycie (dezintegracja) części, które tworzą prąd.

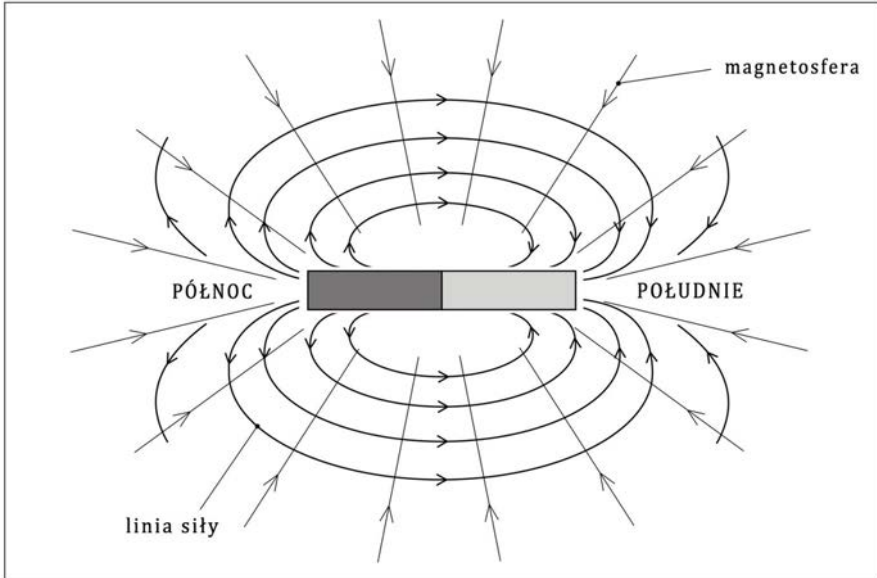
(2) Po zapoznaniu się z energią elektryczną (czyż jest sama w sobie, co ona daje i co z niej wynika), zwróćmy uwagę teraz na działalność magnesu stworzonego przez człowieka, aby nam posłużył jako punkt odniesienia. W ten sposób, będziemy mogli postrzegać linie siły w ich rozwoju, ich trasę i rolę. Będziemy wówczas wiedzieli, jak elektrony, z których się one składają, dają radę umieścić się na orbicie i utworzyć pierścienie, które wywołują satelity : te małe ciała niebieskie, które staną się później planetami lub gwiazdami.

(3) Mały magnes nie jest oczywiście w stanie posiadać magnetosferę wystarczająco mocną, aby pociągnąć za sobą wszystkie ciała jak to robi ciało niebieskie. Jednakże, nie różni się on od tego, którego mamy pod naszymi nogami, jedynie moc jego działalności się różni. Ponadto, magnes stworzony przez człowieka nie jest powiązany z innymi magnesami w sposób satelitów, planet i gwiazd, które są częścią układu elektromagnetycznego. Bądźmy więc ostrożni przy porównywaniach, aby nie zagubić się w nieprawdopodobieństwach, podobnie jak ci, którzy podskakują przed gwiazdami, krzycząc : jesteśmy naukowcami ! jesteśmy naukowcami ! podczas gdy ignorują wszystko i łatwo myślą Stwórcę każdej rzeczy z hazardem i Jego wiedzę z ich wybrkami.

### Namagnesowanie metalu

(4) Wiemy, że solenoid jest metalowym drutem owinięty w spiralę na cylindrze, przez który przepływa prąd, tworząc pole magnetyczne porównywalne do tego z

prostego magnesu. Jest on używany przy namagnesowaniu metalowych prętów, ponieważ działalność elektromagnetyczna solenoidu przekazywana jest metalowi, który pozostaje namagnesowany, gdy wycofujemy go z cylindra, utworzonego przez drut przewodzący. Wykonany w ten sposób, magnes może z kolei namagnesować kawałek żelaza, który umieścimy w jego polach magnetycznych, ponieważ zjawisko to jest przenośne.

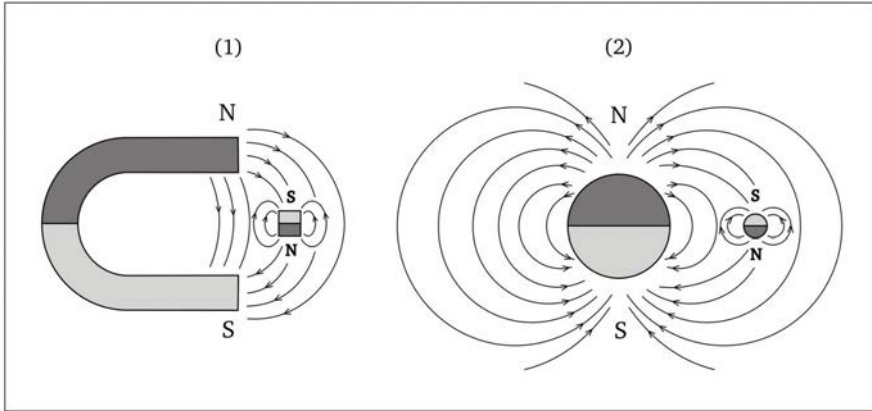


### 12 - Aspekt aktywności elektromagnetycznej

(5) Po odsunięciu pręta od solenoidu, jak na rysunku powyżej, stwierdzamy, że jest on namagnesowany. Solenoid przekazał mu więc życie, ponieważ gdy kawałek metalu jest namagnesowany, jest on aktywny. Linie siły (które pojawiają się gdy kładziemy magnes na kartonie posypanym opiłkami) istnieją podobnie wszędzie wokół niego. Tworzą one w ten sposób kokony jedne w drugich i coraz większe. Można także je sobie wyobrazić jako poziomy linii siły, które otaczają magnesy, mogące być w rozmiarach planetarnych.

(6) Magnes posiada zawsze dwa różne bieguny : biegun PÓŁNOCNY, który powstaje przy odejściu linii siły, i biegun POŁUDNIOWY, który powstaje przy ich nadejściu. Biegun północny jest więc nadający (pozytywny), a biegun południowy otrzymujący (negatywny). Rysunek powyżej, pokazuje, że linie siły, które opuszczają biegun północny i wracają na biegun południowy, przechodząc w przestrzeni, są obowiązkowo skrzywione na ich drodze przez nacisk magnetosferyczny tego magnesu. Lecz obserwujemy tutaj wyłącznie trzy elementy magnesu (którymi są metal, linie siły i magnetosfera), choć istnieje także jego poziomy pierścieni, który wkrótce zbadamy.

(7) W przypadku magnesu wykonanego przez człowieka, jest on uaktywniony przez niskie prądy elektryczne, zdolne jednakże poruszyć opiłki żelaza. Co stanowi znaczne utrudnienie do funkcjonowania magnesu, ponieważ każdy opiłek jest siłą oporu dla przemieszczenia się elektronów ; a to zwiększa tym bardziej jego słabość.



**13 - Przekazywanie magnetyzacji**

(8) Jak to widzimy na pierwszym rysunku, gdy ciało (np. z żelazoniklu) jest umieszczone w polach magnetycznych magnesu, namagnesuje się on z kolei i pozostanie namagnesowany podczas jego wycofania z tych pól. Magnes zastępuje więc rolę solenoidu.

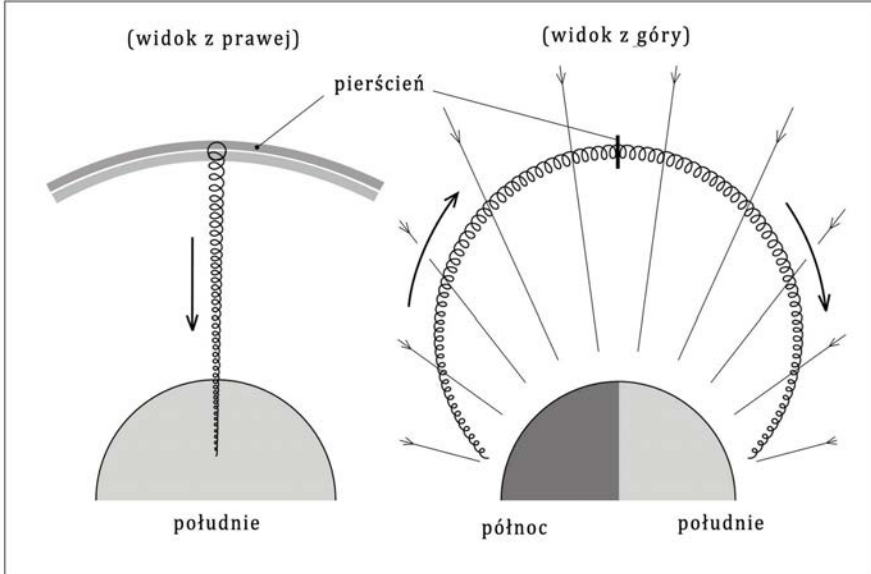
(9) Lecz naukowcy, oni twierdzą, że linie siły magnesu wolą przejść na to ciało niż w przestrzeni. Jest to błędne, ponieważ wiedząc, że elektrony zaczepiają się na metalu dzięki ich magnetosferze, nie możemy już dłużej myśleć, że te linie siły mają jakiś wybór. Powiedzmy raczej, że są one zmuszone do zбочenia na to metalowe ciało, z powodu elektronów, które zaczepiają się na nim i na wszelkim przewodzie.

(10) Wyobraźmy sobie teraz, że prostujemy skrzywiony magnes na rysunku powyżej, aż będzie on wyprostowany. Tym razem, widzimy linie siły, które przechodzą całkowicie wokół niego, jakby to zrobiły, jeśli stworzymy z niego kulę podobną do tej na rysunku po prawej. Jeśli więc drobne kwadratowe ciało z żelaza namagnesuje się w polach linii siły magnesu skrzywionego, jest pewne, że podobne i okrągłe ciało namagnesuje się w ten sam sposób, jeśli zostanie umieszczone w polach okrągłego magnesu, tak jak na drugim rysunku.

(11) Proszę was, abyście zwrócili szczególną uwagę na obrazki powyżej, ponieważ na tym z dwoma kulami, można już sobie wyobrazić planetę i jego satelitę, lub jeszcze Ziemię z Księżycem, lub Słońce i Ziemię.

(12) Ilustracje te pokazują również, że bieguny obu małych ciał z żelaza są odwrócone w stosunku do biegunów dwojga dużych magnesów ; a to dlatego, że jedna strona otrzymuje, podczas gdy druga strona nadaje. To nam również wskazuje, że Ziemia i inne planety mają swoje bieguny odwrócone w stosunku do biegunów Słońca, i że satelity planet mają również swoje bieguny odwrócone w stosunku do

tych ostatnich. Jednakże, celem tych rysunków nie jest, aby wyjaśnić te rzeczy, lecz, aby wyjaśnić przekazywanie namagnesowania, które przybliży nas trochę więcej do niebiańskiej aktywności.

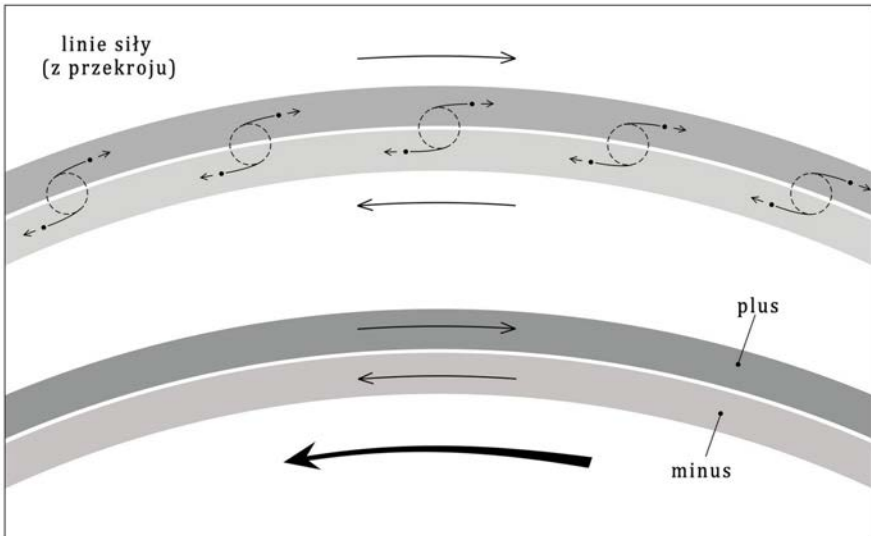


**14 - Aspekt linii siły ciała niebieskiego**

(13) Ilustracje te są dwoma różnymi ujęciami jednej z wielu linii siły, które otaczają magnes. Ta z prawej strony pokazuje, że magnetosfera jest siłą dośrodkową, która powoduje stałe skrzywienie trasy tej linii elektrycznej. Co zmusza ją do przedstawienia tej dużej pętli w przestrzeni, począwszy od północnej półkuli aż do południowej półkuli. Rysunek po lewej pokazuje, że swojej strony, że linie siły wywołują pierścien na prostym poziomie, bezpośrednio nad równikiem. Ale trzeba sobie wyobrazić te linie siły w dużej ilości, jedna obok drugiej wokół ciała niebieskiego, i ciągnięte razem w czasie obrotowego ruchu tego ostatniego.

### Powstawanie pierścieni

(14) Czy też cząstki związane między sobą byłyby na orbicie wokół planetarnego magnesu, jak podczas tworzenia solidnego ciała ; czy też będąc w orbicie na luzie, jest to podobna sytuacja. Tak małe jakby nie były, elektrony są masami posiadającymi swoją bezwładność. Są one wprowadzone w dość wysoką prędkość, która wywiera na nich znaczną siłę odśrodkową, w chwili gdy przedstawiają one największe kręgi linii siły, bezpośrednio na równiku. Toteż, wiele z nich uchodzi liniom siły w tym miejscu i umieszczają się na orbicie wokół ciała niebieskiego, po obu stronach tych linii, i prostopadle do tych ostatnich. W ten sposób, tworzą one stopniowo dwa pierścienie obok siebie i obracające się w przeciwnym kierunku. Stworzone z jednego szeregu linii siły (z jednego poziomu), te dwa pierścienie są dwoma częściami tego samego i jednego układu, pociąganego przez ciało niebieskie, do którego należy. Oto wytłumaczenie tego zjawiska utworzenia pierścieni :



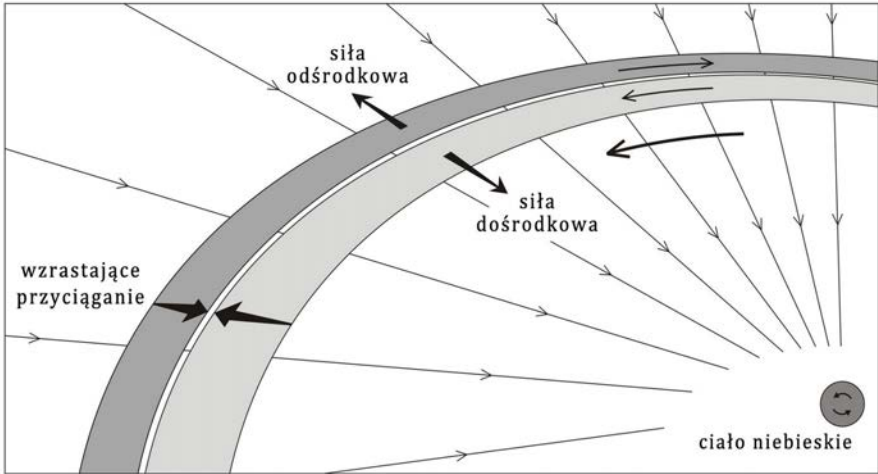
**15 - Aspekt sił i kształtów pierścienia**

(15) Pierwszy rysunek pokazuje linie siły jednego jedyne szeregu, przecięty w najwyższym punkcie. Obracają się one wszystkie wokół siebie, w jednakowym kierunku. Postrzegamy elektrony, które wymykają się tym liniom siły, ponieważ ich bardzo duża prędkość obrotowa (która wywołuje na nich znaczną siłę odśrodkową) wyrzuca je gwałtownie z obu stron linii środkowej. Tak więc, pierwsze elektrony, które umieszczają się na orbicie wokół ciała niebieskiego, pociągają za sobą inne tuż za nimi. W ten sposób, pierścień, który zaczynają one tworzyć, staje się stopniowo bardziej gęsty. Progresywnie, staje się on rozproszoną masą, dużą płynną masą, która wówczas przyciąga coraz łatwiej elektrony z linii siły. Dlatego też, w chwili gdy zostanie on wypełniony (nasycony), pierścień ten spłodzi perłę z żelaza, czyli satelitę. Powrócimy do tego.

(16) Na razie, ilustracja powyżej pokazuje nam, że linie siły obracają się wokół siebie z lewej na prawą, nadając kierunek obrotu dwóm pół-pierścieniom, które tworzą one w przestrzeni. Ale mogą one równie dobrze, kręcić się wokół siebie z prawej na lewą na innym poziomie, odwracając w ten sposób kierunek obrotu ich obu pół-pierścieniom. Na dolnym rysunku, na którym nie widać już linii siły, postrzegamy zarówno środkową strefę, w której nie może być elektronów, oraz polarność, które się tworzą.

(17) Ponieważ Ziemia obraca się jednocześnie wokół własnej osi i wokół Słońca, linie siły kręcą się wokół siebie i wokół ich ciała niebieskiego, który ciągnie je wszystkie ze sobą w swoim ruchu. Linia siły nie jest sztywnym drutem, lecz prądem, cieczą stworzoną przez elektrony. Wiele z nich umieszcza się na orbicie, podczas gdy inne podążają dalej na ich drodze w łonie linii, od jednego bieguna do drugiego. Linie te przelewają więc częściowo ich cząstki na pierścień, który się napełnia. W podobny sposób dzieje się, gdy pobieramy nieco energii elektrycznej z przewodu, a to co

pozostaje nadal po nim się przemieszcza. Tutaj, dzieje się tak samo : niewielka ilość jest stale pobierana. W przeciwnym razie, jeśli całkowita energia elektryczna z linii siły byłaby pochłonięta przez pierścienie, nie byłoby już więcej możliwości powrotu tych linii do bieguna, a cały system nie byłby w stanie istnieć, ze względu na brak obwodu. Wówczas, nic nie byłoby możliwe.



**16 - Pierścień poddany dwóm siłom**

(18) Przedstawia to rozwój pierścienia w łonie magnetosfery ciała niebieskiego. Spostrzegamy tu stały opór między siłami odśrodkowymi i dośrodkowymi, które objawiają się na nim samym, jak na każdym ciele na orbicie i w stanie nieważkości. Poprzez siłę odśrodkową, zewnętrzny pół-pierścień nastawia się do oddalenia się od ciała niebieskiego, podczas gdy poprzez siłę dośrodkową, wewnętrzny pół-pierścień nastawia się do jego przybliżenia. Lecz ani jeden ani drugi nie mogą tego osiągnąć ; a to, ze względu na ich różniącą się polaryzację i przyciąganie, które tworzy się między nimi wraz z ich magnetosferą. Wszystko to wyróżnia te dwa pół-pierścienie, które z nich tworzą tylko jeden, i który zostaje wciągnięty, w jego całości, przez obrót ciała niebieskiego wokół siebie samego.

(19) Stopniowo jak pierścień zwiększa swoją objętość, poprzez nieustanny narzut elektronów, może on być postrzegany jako płynny metal lub jako wielka rozproszona masa. Wystarczy wówczas, aby nawiązał się styk między tymi dwoma pół-pierścieniami, żeby wystąpiło zwarcie, które stworzy dużą perłę żelazoniklu. Ta ochłodzi się wtedy natychmiast w swojej masie, następnie namagnesuje się w polach magnetycznych planety, i zmusi wszystkie elektrony pierścienia, aby przeszły przez nią. Co tym razem spowoduje nagrzanie jej powierzchni, i powiększenie jej rozmiaru poprzez zlutowanie się elektronów.

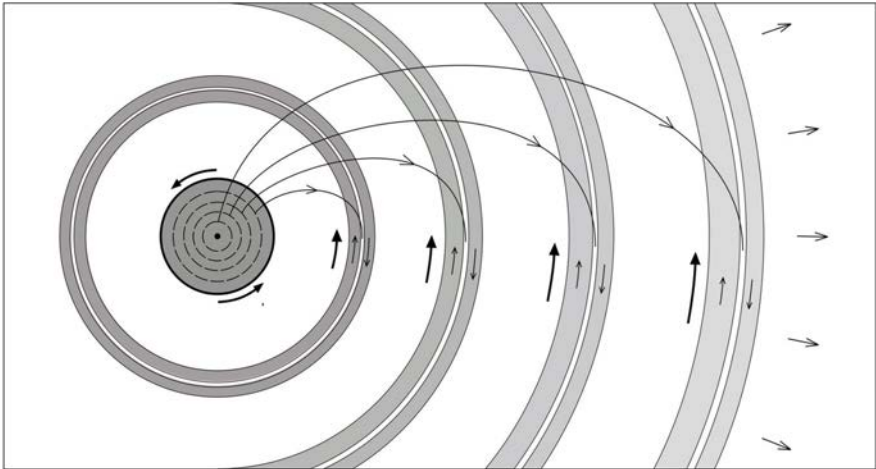
(20) Ludzie powiedzą być może, że jeśli jakiś przewodzący asteroid ustawi się w środku tego pierścienia, mógłby on nawiązać styk między dwoma pół-pierścieniami, które zapadłyby się wtedy w tym miejscu, tworząc metalową perłę. Nie, metalowy rdzeń ciała niebieskiego nie pojawia się w ten sposób. Przekonamy się później, że



działalność Słońca jest zmienna, i że nagły wzrost jego działalności ma nieuchronnie wpływ na planetę. Co jest wystarczające, aby zapewnić dodatkowe obciążenie temu pierścieniowi, i powoduje w ten sposób styczność, która tworzy perłę żelazoniklu. Ta staje się małym satelitą, którego będziemy śledzić w rozwoju.

### Rozwój pierścieni

(21) Ażeby zjawiska wydawały nam się dokładnie w ich rozmiarach, należy myśleć, że tworzą się one w ich właściwym czasie. W stosunku do nas, czas ten jest bardzo długi, kiedy chodzi o ciała niebieskie, i bardzo krótki kiedy chodzi o cząstki. W tym przypadku, mówimy o tworzeniu pierścieni ciała niebieskiego, który jest więc dla nas dość długo trwający. Ponadto, mimo że tworzą się one po kolei i stopniowo, wyobraźcie sobie, że jest tyle pierścieni wokół ciała niebieskiego aktywnego (jak np. u Jowisza), ile jest poziomów linii siły. W związku z tym, pierścienie te są tym mniejsze w średnicy im bliżej ciała niebieskiego, niż gdy są one oddalone.



17 - Układ pierścieni

(22) Postrzegamy tutaj, że linie siły nie odchodzą zasadniczo wokół bieguna północnego w przestrzeni, lecz niemal na całej półkuli północnej i wracają na całą półkulę południową, po utworzeniu pierścieni. Tak więc, linie, które zaczynają się w pobliżu równika i na większym obwodzie, są nieuchronnie najliczniejsze, oraz te, które tworzą pierścień blisko planety. A ten jest zawsze ostatni narodzony.

(23) Pierścienie rozwijają się każdy po kolei bezpośrednio nad równikiem (na samej górze linii siły) i oddalają się powoli od ciała niebieskiego poprzez stopniowe zwiększenie ich obwodu. Możemy porównać to do fal na wodzie, które oddalają się w dal. Trzeba postrzegać w ten sposób pierścienie, rozumiejąc jednakże, że podczas całego życia człowieka, nie moglibyśmy brać udziału w obserwacji jakiegokolwiek zmiany miejsca tych pierścieni, tak wielkie i długotrwałe jest to zjawisko. Niemniej, odsuwają się one od ciała niebieskiego w czasie, oddalając wraz z nimi satelite, którego niosą, aby zostawić miejsce dla innych narodzin.

(24) W odniesieniu do stopniowego wzrostu obwodu pierścienia, który oddala się w ten sposób od ciała niebieskiego, rozumiemy, że odejście linii siły śledzi ruch i przemieszcza się w kierunku biegunów ciała niebieskiego. Dlatego, i jak to widać na rysunku, linie najstarsze są te, które otaczają bieguny. Są one również tymi, które noszą swoje elektrony na najbardziej oddalonym z pierścieni, który jest także najstarszym i największym.

(25) Pierścienie tworzą się stopniowo z biegiem czasu, jeden po drugim. Pierwszy pierścień pojawia się w pobliżu planety, na którym powstaje satelita. Następnie oddala się powoli poprzez zwiększenie średnicy, zabierając ze sobą satelitę. Po czym, pojawia się drugi pierścień i drugi satelita, potem trzeci i tak dalej...

(26) Ciało niebieskie pociąga za sobą swoje pierścienie w swoim obrocie. I to nieuchronnie ten najbliższy ciała niebieskiego, obracać się będzie najszybciej. To dlatego, że im bardziej pierścienie są oddalone, tym więcej elektrony potrzebują czasu do pełnego obrotu, ze względu na zwiększenie rozmiaru w obwodzie. Jeśli więc, wyobrazimy sobie planetę na każdym z pierścieni na rysunku powyżej, rozumiejąc, że chodzi o cały układ elektromagnetyczny Słońca, w środku którego ono się znajduje, postrzegamy, że planety te będą zmuszone obracać się wokół siebie samych, następnie latami wokół Słońca różniącymi się czasem trwania.

(27) Ponieważ są one elektrycznymi opornikami, im bardziej planety wchłaniają pierścienie, tym bardziej pobudzają one Słońce. Skutkiem tego jest tym większe ściągnięcie jego magnetosfery na niego i wobec tego pobudzenia go, jak to będzie wyjaśnione. A potwierdza to, że to naprawdę planety uruchamiają Słońce, i że dzieje się obowiązkowo tak samo dla innych gwiazd.

### Ilość pierścieni i satelitów

(28) Co ogranicza ilość pierścieni danego ciała niebieskiego ? Jest to ilość satelitów, które dana planeta może począć i utrzymać, zanim stanie się ona gwiazdą. Oczywiście jest, że planeta ma wydajność, której nie może przekroczyć. I jest prawdopodobne, że powinna mieć duży rozmiar i porównywalną działalność do działalności Jowisza, Saturna, Urana i Neptuna, aby była w stanie począć satelity. Narodziny rozpoczynają się od chwili gdy jej działalność pozwala utworzenie i nasycenie pierwszego pierścienia, z którego narodzi się satelita, następnie drugiego i jeszcze inne, a kończy się prawdopodobnie tuż przed jej rozjaśnieniem. Jaka jest więc ilość jej satelitów ? Jest on porównywalny do ilości dzieci, które kobieta jest w stanie urodzić. Może ona być zmniejszona lub zwiększona, w zależności od warunków i okoliczności. Powiedzmy, że planeta, która jest przeznaczona stać się gwiazdą, może narodzić dwanaście satelitów, a będziemy blisko rzeczywistości. Lecz istnieją również adopcje, jak to będzie opisane.

(29) Tak więc, pierścień najbardziej oddalony od ciała niebieskiego, skorzysta z najmniejszej ilości linii siły. Lecz, ponieważ jest on również największy w obwodzie i w powierzchni, będzie on najmniej zwarty. Nie pozna on więc już nigdy więcej nasycenia, jak to było w jego przypadku, kiedy narodził on satelitę, którego odtąd utrzymuje. Nie, jak to widzieliśmy, pierścień, który nasyci się i tworzy perłę żelazoniklu, jest tym, który znajduje się w pobliżu ciała niebieskiego, ponieważ jest on z najmniejszą średnicą i stworzony przez największą ilość linii siły. W rezultacie, jeśli wyobrazimy sobie pierścienie zabarwione, trzeba je sobie wyobrazić ciemne w

pobliżu ciała niebieskiego, i coraz bardziej jasne, gdy oddalają się one stopniowo od niego.

### **Współzależność magnesów**

(30) Magnetosfera ma przeważającą rolę w tworzeniu pierścieni ; ponieważ, bez niej, wprowadzenie elektronów na orbitę nie mogłoby się odbyć, podobnie jak nie dokonałby się obrót satelitów wokół ich ciała niebieskiego. Ale magnetosfera aktywnego ciała niebieskiego, jak Słońca lub planetogwiazd, znacznie rośnie przy stopniowym wzroście ilości jego satelitów. Rzeczywiście, satelita utrzymuje się dzięki pierścieniowi. Z kolei pierścień, utrzymuje się dzięki liniom siły, a te dzięki magnetosferze, która schodzi tym samym na planetę. W rezultacie, satelita pochłania pośrednio magnetosferę planety, która go stworzyła. Wnioskujemy więc, że im więcej ma ciało niebieskie satelitów, tym mocniejsza jest jego magnetosfera. A ta wzrasta jeszcze proporcjonalnie do wzrostu tych satelitów. Nacisk magnetosfery ciała niebieskiego jest więc zmienny, i zmienia wobec tego siłę ciężkości.

(31) Na poprzednim rysunku, możemy sobie wyobrazić planetę na każdym pierścieniu i postrzegać w ten sposób to, co się dokładnie dzieje w rodzinie słonecznej. Na przykład, obserwujemy, że Słońce (które jest magnesem obracającym się wokół swojej osi) pociąga we własnym obrocie swoją magnetosferę, swoje linie siły, swoje pierścienie i swoje planety. Postrzegamy również, że jego pierścienie, utworzone z dwóch pół-pierścieni, i które obracają się w przeciwnych kierunkach, biorą udział w obrocie planet na ich osi ; i że planety wraz z ich własnym polem magnetycznym, są nachylone w stosunku do płaszczyzny pierścienia Słońca. W istocie, jest niemożliwe, aby oś planet była prostopadła do tej płaszczyzny, w przeciwnym razie, ich pierścienie zmieszałyby się z pierścieniami Słońca, na których one się rozwijają. Co nie może się zdarzyć.

(32) Postrzegamy wówczas, że wszystko jest połączone w gwiazdnej rodzinie. Rzeczywiście, ciała niebieskie nie mogą istnieć samotnie, jak i członkowie ludzkiej rodziny nie istnieją samotnie. Działalność elektromagnetyczna ciała niebieskiego nie dotyczy więc wyłącznie tego ciała, lecz działalności całego układu ciał niebieskich, do których ono należy. Co, powiedzmy to jeszcze raz, jest porównywalne do ludzkich rodzin. Ponieważ zasada egzystencji ciał niebieskich, które badamy, jest zasadą egzystencji wszystkich ciał i każdego składu ciał we wszechświecie.



(33) Znajdźcie odpowiedź na wasze pytania. Na razie, i aby to wszystko było jasne, wyobraźcie sobie satelitę, który pojawia się z pierścienia planety, z którego czerpie on to co mu jest niezbędne do jego rozwoju. Następnie, wyobraźcie sobie ten pierścień, jak czerpie w liniach siły, które go zasilają, potem linie siły czerpiące w magnetosferze, która obficie schodzi na planetę, potem magnetosferę planety czerpiącą w tej ze Słońca, tej ze Słońca w tej z Galaktyki, i tą ostatnią czerpiącą w przestrzeni międzygalaktycznej. W ten sposób, rozumiecie skąd pochodzą ciała niebieskie, i w rozwoju których, wszystkie elementy wszechświata są zawarte. Co nam potwierdza, że jesteście na dobrej drodze.

## Narodziny i rozwój ciał niebieskich

(1) Dzisiaj, elektromagnetyzm udowadnia, że jesteśmy znacznie oddaleni od tego co jest nauczane dzieciom, łudząc je, że na podstawie prymitywnej chmury (piętnaście miliardów lat temu), gwiazdy narodziły się z jednej strony i planety z drugiej wraz z satelitami pośrodku, i wszystko to poruszające się prawidłowymi ruchami. Powiadam wam, w chwili gdy wydobędziecie z waszych medytacji takie potworności, i kiedy będziecie odnosić się do proroków i Syna człowieczego, wtedy wydobędziecie się ze snu nieświadomości, a świat się zmieni ; ponieważ będziecie widzieli, słyszeli i rozumieli co było, i co będzie.

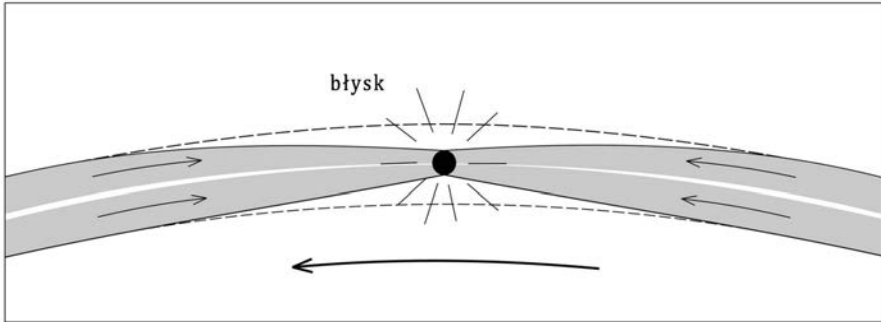
(2) Ażeby tak się stało, zrozumcie, że Słońce było dawniej porównywalne do Jowisza w dzisiejszych czasach, i że, w chwili gdy rozjaśniło się ono (tak jak to robi Jowisz), wywołał on poprzez jego podmuch zmianę ustalonego porządku w jego rodzinie. Gdy tak stało się, Pluton, Księżyc, Merkury, Mars, może Wenus, pozostawiły swoje pierwotne pierścienie i ochłodziły się, podczas gdy Ziemia, Jowisz, Saturn, Uran, Neptun tego nie uczyniły. Chociaż potrącone, te ostatnie planety pozostały na swoim pierścieniu, który nigdy nie zaprzestał je nagrzewać. Tak więc, i w przeciwieństwie do tych, które opuściły swój pierścień, ich działalność nigdy nie przestała wzrastać. Dlatego, kilka z nich, a szczególnie te najbardziej oddalone, wytworzyły satelity. I kiedy te ostatnie osiągną ilość i wielkość aktualnych planet Słońca, te odległe planety staną się z kolei gwiazdą. Zwróćmy więc uwagę na przebieg, dzięki któremu są one zdolne do stworzenia ich własnej gwiazdnej rodziny w niebie.

### Powstawanie rdzeni ciała niebieskiego

(3) Podobnie jak kobieta, planeta rozwija się aż do wieku rozrodczego. W chwili gdy przyszedł na to czas, pierwszy stworzony pierścień nasycy się poprzez dużo większe dostarczenie niż zużycie, które jest kolejne po ekspansji tego pierścienia. A wtedy jesteśmy świadkami narodzin perły satelity. Następnie, jak to widzieliśmy, pierścień ten odsuwa satelitę, aby zrobić miejsce dla następnych narodzin. Tak więc, to pierścienie, po stworzeniu satelitów, ustalają kolejność w planetarnej rodzinie, która stanie się gwiazdną rodziną.

(4) Na rysunku poniżej, obserwujemy moment, w którym następuje punkt styczności i w jaki sposób przepływ elektronów kierujący się w to miejsce, staje się

wielką perłą żelazoniklu. Gdy płynna i żelazna perła ta ochładza się, staje się ona sztywną masą, na której cała elektryczność pierścienia odtąd przechodzi, rozwijając ją, jak się o tym przekonamy.



**18 - Narodziny satelity**

W chwili gdy to zjawisko stworzenia satelity się odbywa, pojawia się duży błysk w niebie, widoczny z bardzo daleka. Jednakże, jeśli te narodziny miałyby miejsce wokół Ziemi, błysk zostałby z pewnością wzięty jako inne zjawisko. Można byłoby pomyśleć, na przykład, że chodzi o nagły wzrost jasności jakiejś gwiazdy, która pojawiłaby się w białą dzień...

### **Wzrost rdzeni**

(5) W tym procesie narodzin gwiazdy, dostrzegamy również, że jaki by nie był kierunek elektronów na orbicie, są one wszystkie ściągane do punktu styczności. Teraz wiemy, że jest to znane tym, którzy zauważyli w chwili zwania, że obecny prąd na przewodzie obustronnym, skupia się na tym punkcie styczności podczas krótkiego czasu trwania tego zjawiska. W tej sytuacji, dzieje się tak samo, metalowa rodząca się perła przyciąga do niej cały prąd. Umieszczona pomiędzy dwoma pół-pierścieniami, które nie mogą się roztopić, jest ona odtąd punktem stałego zwarcia. Z tego powodu, jest ona nieuchronnie elektrycznym opornikiem, który po ochłodzeniu się w swojej masie i namagnesowaniu się w polach magnetycznych jego matki, nagrzewa się na powierzchni poprzez przejście pierścienia, aż do stopienia się. W ten sposób, tworzy się trwałe spawanie elektronów, które stanowią DOSTARCZENIE. Zjawisko te występuje równomiernie na obwodzie kuli, powodując jej wzrost, i stając się wówczas stałym ZUŻYCIEM energii elektrycznej, która tworzy pierścień. Zrozumienie rozwoju satelity jest zatem tylko zrozumieniem tego czym jest spawanie...

(6) Spawanie to występuje równomiernie wokół kuli, a właściwie pod stopionym metalem, którego masa jest sztywna i zimna. Nawet tuż po jego narodzinach, w żaden sposób ciało niebieskie nie jest w stanie stopić się ani czerwienić aż do serca, ponieważ jego powierzchnia roztapia się zanim ciepło nie wnuknie w głębokości. Aby to sobie dokładnie wyobrazić, trzeba wiedzieć, że ciepło jest stworzone z fal, które jak to zobaczymy w swoim czasie, są same w sobie wibracjami esencji, która tworzy przestrzeń i masy. Dlatego, ciepło wytworzone przez fale, może tylko odbić się od masy, podobnie jak koniki polne, które opierające się na ziemi, odskakują i skaczą do góry. Z tego powodu, ogromna masa ciała niebieskiego (jego rdzeń) nie może być inna

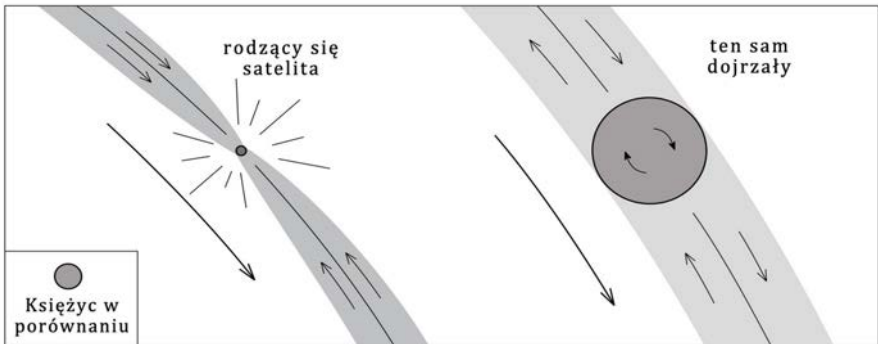
jak tylko zimna i sztywna wewnątrz. Wyłącznie jej obwód nagrzewa się aż do roztopienia się.

(7) Aby zachować rzeczy łatwymi, pomyślcie, że ciała niebieskie rodzą się z pierścieni planety, i z których utrzymują się następnie, aby rosnąć. Otóż, ponieważ elektrony na orbicie wywołują te żelazonikłowe kule, stwierdzamy, że metal ten stanowi niemal całą masę wszystkich ciał niebieskich we wszechświecie ; gdyż skorupa ciał niebieskich jest mało ważna w porównaniu do ich rdzeni, które zajmują prawie ich całą objętość.

### Przyszłość satelitów

(8) Badanie zamieszania rodziny słonecznej doprowadza nas do nabycia pewności, że Słońce się zaświeciło nie aż tak dawno, w wyniku eksplozji swojej atmosfery. W chwili gdy to zdarzenie się stało, Księżyc, Merkury, Mars i prawdopodobnie Venus, mieli wielkość jaką znamy dziś, ponieważ te ciała niebieskie, które się ochłodziły po opuszczeniu ich pierścienia, nie rozwijały się dalej. Ziemia, Jowisz, Saturn, Uran i Neptun, one zwiększyły nieco objętość od tamtego czasu, ponieważ nie opuściły wcale ich pierścienia, z powodów, które poznamy.

(9) Wspominam już tutaj o tym, co się zdarzyło, aby wyjaśnić, że małe satelity rozwijają się aż do posiadania mniej więcej wielkości naszych obecnych planet, i że w chwili, gdy czas ten nadszedł, ich matka nagle się rozjaśniła. Tak więc, powstaje nowa słoneczna rodzina. Ciało niebieskie, które zaświeciło się wedle procesu, o którym będziemy się uczyli, ma nazwę Nowa (nowa gwiazda). A jej satelity, które doznają przez chwilę zamieszania w ich stanie położenia, są wówczas nazywane planetami, ale mimo tego nie przestają się nadal rozwijać. Nasze planety były więc dawniej satelitami Słońca, które jeszcze nie świeciło.



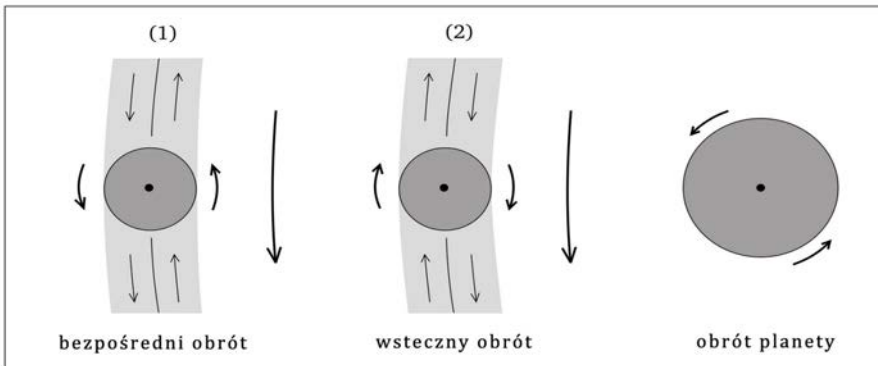
19 - Ekstremalne wymiary satelity

(10) Kiedy porównujemy te dwa rysunki, które przedstawiają rdzeń tego samego satelity, minęło już bardzo dużo gwiazdnego czasu. Rozumiejąc, że sto tysięcy lat dla ciała niebieskiego, to jak jedna godzina dla człowieka, i sto tysięcy lat dla człowieka to jak jedna godzina dla cząstki ; okres czasu zróżnicowany jest ich wielkością. Postrzegamy tutaj, że satelita jest zaledwie żelazonikłową perłą po urodzeniu, następnie rozwija się aż do osiągnięcia wielkości Ziemi. A wtedy, jego rozwój jest złagodzony przez jego wymiary, ponieważ im bardziej jest duży rdzeń, tym wolniej się on rozwija.

## Rozwój i ruchliwość satelitów

(11) Satelity nie mogą się rozwijać w nieskończoność, ponieważ planetogwiazda, która posiada określoną aktywność, nie może dopuścić do ich rozwoju poza możliwości jej mocy. Limit wzrostu wskazany jest poprzez wielkość naszych własnych planet, stanowiąc wielkość satelitów, gdy ich matka staje się gwiazdą. Lecz, w chwili gdy się ona świeci, jej ciała niebieskie rozwijają się nadal. Ziemia powiększy prawdopodobnie swoją objętość tak długo jak Słońce będzie zwiększać swoją aktywność. Następnie rozwój Ziemi zastopuje się, w zależności od spadku aktywności słonecznej podczas upływu wieków.

(12) Na razie, zwróćmy uwagę, że satelita ostatnio narodzony jest oczywiście najmniejszy, najbardziej nagrzany i ten, który rozwija się najszybciej. W przeciwieństwie, pierworodny będzie najmniej nagrzany, jeden z największych, jak nie największy, i ten, który rozwijać się będzie proporcjonalnie wolniej. Co może być porównywalne do dzieci z jakiejś rodziny. Ale, nawet będąc już dużym, satelita nigdy nie jest zimny. Jego aktywność jest nadal znaczna, mniej intensywna jednakże niż ta ostatnio urodzonego, który znajduje się w aktywnych siłach swojej matki. Te wyjaśnienia pomogą nam potem wywnioskować z jakiego powodu pewien satelita jest taki a drugi inny.



20 - Kierunek obrotu satelitów

(13) Postrzegamy tutaj, że planeta ciągnie ze sobą te dwa pierścienie i ich satelity w kierunku jego własnego obrotu. Ale, ponieważ to kierunek obrotu skrzyżowań linii siły określa kierunek obrotu dwóch pół-pierścieni, te mogą obracać się w jednym kierunku jak na rysunku (1) lub w drugim kierunku jak na rysunku (2), wyznaczając ich ruch satelity. Tutaj, satelita (1) obraca się na wprost kierunku obrotu planety na własnej osi, podczas gdy satelita (2) obraca się na własnej osi w kierunku wstecznym. Ich ścieżka jest jednakże identyczna, z tym że jeden obraca się w jedną stronę, podczas gdy drugi obraca się w stronę przeciwną. Jest to bardzo ważne do zapamiętania, ponieważ do tej pory nikt nie był w stanie wytłumaczyć, dlaczego niektóre satelity obracają się w kierunku przeciwnym do kierunku obrotu ich planety. W chwili gdy planeta staje się gwiazdą, jej satelity (które stały się wówczas planetami) zachowują ich ruch obrotu. Dlatego istnieją również planety, które obracają się w kierunku wstecznym.

(14) To co właśnie zobaczyliśmy, jest wzorem obrotu wszystkich ciał niebieskich w niebie, włącznie z gwiazdami. Jednak, tak długo jak satelita nie osiągnął wielkości planety i jest jeszcze bardzo mały, to prawdopodobnie nie obraca się on jeszcze na własnej osi. Powiedzmy, że podczas całkowitego obrotu wciąż okazuje on tą samą stronę planecie, która go urodziła, ponieważ nie jest on jeszcze całkowicie okrągły. Ma on niezrównoważony kształt. Ale to nie będzie trwać wiecznie, ponieważ pozostając planetą wraz z wielkością i znaczną aktywnością, zaokrągli się on bardziej symetrycznie i w końcu będzie się obracać na własnej osi, jak to jest pokazane na rysunku.

### **Powstawanie skorupy satelitów**

(15) Musimy zwrócić wielką uwagę na to co dotyczy nagrzewania ciał niebieskich, wywołane przez przejście pierścienia, na którym się one rozwijają, ponieważ widzieliśmy, że nagrzewanie to nie może być wykonane w całkowitej masie, lecz wyłącznie na zewnątrz niej, nawet jeśli te ciała są małe. Aby dobrze to zrozumieć, przypomnijmy sobie, że elektrony płyną na przewodach a nie wewnątrz nich, i pamiętajmy o kuli naładowanej energią elektryczną, która zostaje ograniczona na jej powierzchni.

(16) Lecz, wyjaśnienia te na temat narodzin, wzrostu i rozwoju satelitów, rzucają światło na pochodzenie i na ruch wszystkich ciał niebieskich. Teraz musimy do tego dodać powstawanie skorupy, które rozpoczyna się od narodzin rdzeni, i szczególnie od chwili kiedy rumieni się on na swoim obwodzie. Dlatego nazywamy skorupą, całą jej część od krawędzi rdzeni aż do samej powierzchni.

(17) Po pierwsze, należy zrozumieć, że ciało niebieskie rodzi się zawsze w łonie galaktyki, gdzie znajdują się obfite obłoki kurzu, dymu, pary, przeróżne kryształy, i wszystkie rodzaje ciał. Te błędzące produkty w przestrzeni, które spadają bez przerwy na naszą ziemię, pochodzą wszystkie z działalności ciał niebieskich i ich wygięciem występującym w środku Galaktyki, na końcu ścieżki ich życia. Dowiemy się o tym, i zobaczymy, że nic nie jest bezużyteczne w niebie, gdzie wszystko jest doskonałością.

(18) Rozumiemy, że tuż po jego narodzinach, namagnesowany rdzeń może już okryć się pewną warstwą pyłów galaktycznych, przez które przeszła gwiazdna rodzina, do której ten stworzony satelita należy. I, w chwili gdy, nagrzewa się i zarumienia on pod tymi pyłami, rozpoczyna się wtedy proces chemiczny, który nie ustanie w powiększaniu jego skorupy w ciągu całego jego rozwoju. Zatem, nie moglibyśmy dostrzec zarumienienia się rdzenia satelity, ponieważ w chwili gdy się to dzieje, jest już on pokryty cienką warstwą pyłów z przestrzeni. Ale, przy styczności z rdzeniem, substancje te roztopiają się stopniowo w dużym cieple. Stanowią one wtedy, wraz z wieloma substancjami, które pochodzą z metalu w stanie topnienia, to co nazywamy magmą.

(19) Pyły z przestrzeni wprowadzają więc proces chemiczny tworzenia skorupy, którą rdzeń poprowadzi dalej i wzmocni, dopóki jej wymiary nie zostaną porównywalne do tych dotyczących skorupy ziemskiej ; ponieważ skorupa pochodzi z magmy i z jej transformacji. W istocie, lawa jest częścią płynną magmy, która zmienia swój stan poprzez różnicę temperatury, która nie ustaje w zmianie od krawędzi rdzenia aż do samej powierzchni. W ten sposób, widzimy, że skorupa satelity rozwija się stale, że jest ona gorąca w swojej dolnej części w kontakcie z rdzeniem, i coraz



mniej ciepła w swojej grubości aż do samej powierzchni, gdzie jest bardziej zimna i przybiera formę stężącej warstwy.

(20) Jednakże, nie trzeba mylić ilość materii, która przybywa z przestrzeni z tą, która jest wydzielana przez rdzeń, ponieważ ta ostatnia jest o wiele większa niż ta poprzednia. Ale czy pyły z przestrzeni nie pochodzą z tlenków wyprodukowanych przez rdzeń ciał niebieskich, i przez nich wyłącznie ? Tak właśnie jest. Dlatego, jakie by nie było jej pochodzenie, materia ta jest produktem działalności elektromagnetycznej, która jest ona sama fizyką i chemią. Roztopianie się żelaza (żelazoniklu) tworzy także różne rodzaje gazów takich jak hel, wodór i jeszcze inne, które trafiają w końcu do atmosfery.

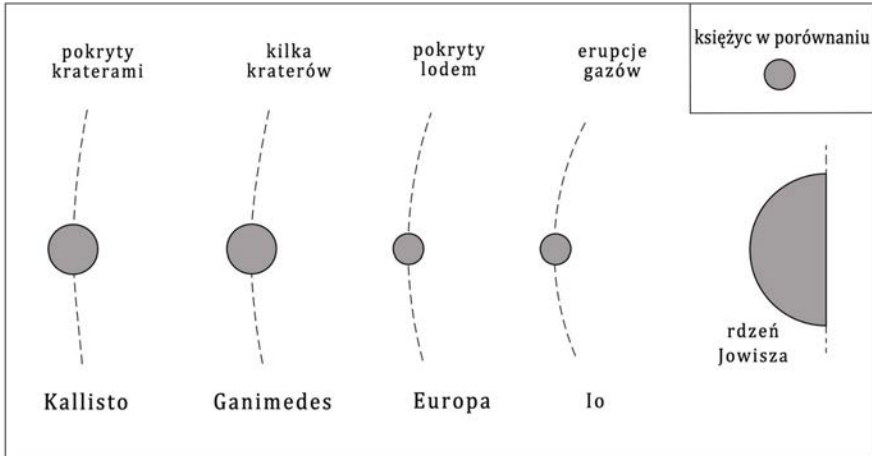
(21) Dla naszej wiedzy, ważne jest zrozumieć, że rdzeń rozwija się POD częścią rozgrzaną i płynną materii, i że skorupa, ona, rozwija się NA tej ostatniej. Jest również oczywiste, że gazy wytworzone przez gorąco rdzeni trafia na powierzchnię wywołując powstanie dużych pękających baniek. Można to porównać do ciasta, które powoli się gotuje, ale na miarę ciała niebieskiego.

(22) Te wybuchy gazów nie mogą pozostawić śladów dopóki skorupa swobodnie je przepuszcza. Ale, w chwili gdy górne warstwy, narażone przez długi czas na zimno, tworzą w końcu gazoszczelną skorupę, gazy te umieszczają się wówczas stopniowo pod tymi warstwami i w końcu je podnoszą. Tak więc, powstają kopuły na powierzchni ciała niebieskiego, osiągając nawet gigantyczne rozmiary, i które po ich pęknięciu, wywołują kraterzy : krążki. Z tymi oczywistymi wyjaśnieniami, tajemnica kraterów się rozpada. Ponieważ jest bowiem oczywiste, że nie były one dokonane przez meteoryty, nawet jeśli te ostatnie pozostawiły kilka śladów na powierzchni. Nie, wyłącznie gazy są za to odpowiedzialne, i udowodnimy to.

### Satelity Jowisza

(23) A teraz pozostawmy zasady egzystencji ciał niebieskich, i rozpatrzmy uważnie rodzinę Jowisza, wyłącznie z jego czterema satelitami, które wystarczająco udowodnią to co uczymy na temat narodzin i rozwoju ciał niebieskich. Ale przed tym, przypomnijmy sobie, że każde ciało niebieskie w niebie, czy jest satelitą czy planetą lub gwiazdą, jest magnesem ; w związku z tym ciałem solidnym, którego działalność elektromagnetyczna jest zmienna. Otóż, naukowcy pouczają dzieci, że planetogwiazdy i Słońce są kulami z gazu.... Nie, Słońce nie jest kulą z gazu, ani Jowisz, ani inne ciała niebieskie ! Jak w istocie było by możliwe, żeby kule z gazu posiadały magnetosferę, linie siły i pierścienie wraz z satelitami na orbicie, które one same nie są gazem ? I w jaki sposób te satelity niegazowe byłyby w stanie rozwijać się, oddalać się, regularnie obracać się wokół ich osi, i być umieszczone w określonych odległościach od planety, która ona sama byłaby z gazu ?

(24) Nie, gdyż odpychając się wzajemnie, atomy gazu zawsze wypełniają ich pojemność. W niebie, gazy zachowują się tak samo. Nie mogą one w żaden sposób zamienić się w kule i stać się magnesami, ponieważ jest niewątpliwe, że ciała niebieskie są magnesami. Co oznacza, że są metalowe a nie z gazu ! Odrzućcie więc myśl, że Jowisz, Saturn, Uran i Neptun są kulami z gazu ; ponieważ są one ciałami solidnymi, ciałami niebieskimi masywnymi otoczone przez gigantyczne atmosfery. Stąd, należy wstrzymać się brać te atmosfery za całość ich masy.



**21 - Satelity Jowisza**

(25) Oto Jowisz i pozycja jego podstawowych satelitów w przybliżonej relacji ich mas. Aby uprościć ilustrację, namagnesowane masy te są tutaj pozbawione skorupy, magmy i atmosfery. Ale postrzegamy, że największe satelity są najbardziej oddalone od Jowisza, i że znamy teraz tego powody. Rozumiemy również bardzo dobrze, że Io (najbliższy) posiada dużą działalność elektromagnetyczną, która objawia się poprzez wybuchy gazów, podczas gdy Europa, Ganimedes i Kallisto (bardziej oddalone i trochę mniej aktywne) są już bardziej pokryte lodem i kraterami, pochodzącymi także z tych obfitych wybuchów, które wystąpiły tam wcześniej.

(26) Widzieliśmy, że satelita jest bardzo gorący gdy jest on mały, i że z tego powodu, otacza się on stopniowo skorupą, która nie ustaje grubieć podczas swojego rozwoju. Narażone na zimno, górne warstwy stają się coraz bardziej zwarte, przez co gazy mają więcej trudności, aby się wydostać. To z tego powodu krążki pozostawione przez wybuchy gazów istnieją w obfitości na Ganimedes i Kallisto, dużo starszych niż Europa i Io.

(27) Spójrzmy więc na te cztery podstawowe satelity Jowisza, dzięki którym pojmujemy wszystkie satelity, wszystkie planety a nawet gwiazdy ! Ponieważ kilkoro z tych czterech małych ciał niebieskich, jak nie czterech, staną się gwiazdą po kolei. Możemy więc uznać jakby chodziło o rozwój jednego z nich w czasie. Oto jak należy na nie patrzeć :

- IO, ostatni narodzony z nich czterech, jest najbardziej zbliżony do Jowisza. Jest on w związku z tym bardzo aktywny i jego rdzeń jest bardzo gorący. Jeszcze małej grubości, jego miękka i gorąca skorupa jest w walce z gazami, które obficie produkowane, wydobywają się na powierzchnię gdzie wybuchają one i powoli tworzą jego atmosferę. Wulkanizm jest zatem bardzo intensywny w tej chwili.
- EUROPA, następny satelita starszy od Io, jest bardziej oddalony od Jowisza i trochę mniej gorący wewnątrz. Jego aktywność jest mniej nasilona. W ten sposób,

zewnątrznie zimno zapanowało na powierzchni. Z tego powodu, gazy się skraplają i produkują wodę, która zamarza na powierzchni. Lecz pod tym lodem, i ze względu na wewnętrzną gorąco, woda istnieje prawdopodobnie również w stanie ciekłym, wsączona w skorupę. Jednakże, ponieważ zimno powoduje kurczenie, górne warstwy skorupy zaczynają kurczyć się same w sobie tworząc szczeliny i małe uskoki pod lodem. Przekonamy się później, że uskoki te były na Ziemi przyczyną grzbietów, które odgryzają nasze kontynenty częściowo zanurzone, ponieważ Ziemia, jak i wszystkie ciała niebieskie, była dawniej podobna do tych satelitów.

- GANIMEDES, starszy od dwóch poprzednich, jest większy i trochę mniej gorący niż Europa, ponieważ skutki elektrycznego oporu zmniejszają się stopniowo, w miarę wzrostu rdzenia. Jego aktywność jest zatem proporcjonalnie zmniejszona. Niemniej, rdzeń pozostaje zewnątrz gorący i wciąż wydziela wobec tego gazy, które również skraplają się i zamrażają na jego powierzchni. Ale, dużo dłużej narażone na zewnątrz zimno, które je utwardza, górne warstwy skorupy stają się w końcu szczelniejsze gazom. Te stopniowo gromadzą się pod tymi warstwami i tworzą gigantyczne kopuły, które wybuchają po kolei w miarę upływu wieków, tworząc kratery. Pyły, wytworzone przez te wybuchy pokrywają zamrożoną powierzchnię.

- KALLISTO, starszy i bardziej oddalony od aktywnych sił Jowisza, ma więcej kraterów niż Ganimedes, ponieważ zjawisko ich rozwoju było dłużej powtarzane w miarę upływu wieków. I z tego samego powodu jest jeszcze więcej lodów i pyłu, które pokrywają jego powierzchnię, ponieważ każdy wybuch gazu kończy się obfitymi krystalizacjami i obłokami pyłu.

(28) Wyjaśnienia te o satelitach Jowisza, wprowadzają nas w konkretność, i potwierdzają naukę na temat aktywności elektromagnetycznej. Ponadto, tłumacząc powstawanie skorupy satelitów i rozwój ich atmosfery, która skrapla się i zamraża częściowo, wyjaśniamy powstawanie planet, które były wszystkie podobnymi małymi ciałami niebieskimi w dawnych czasach, kiedy Słońce było ono same jak Jowisz w dzisiejszych czasach.

(29) Z wiedzą o tym co zna dzisiaj świat na temat satelitów Jowisza, sprawdźmy więc czy są one zgodne z tym, co nauczamy. Jak to było pokazane, to jest jeszcze małym opornikiem znajdującym się w bardzo silnym elektrycznym prądzie. Podczas gdy oddalając się od Jowisza i wzrastając, stanie się on opornikiem o znacznej objętości wewnątrz sił, które staną się dla niego mniej aktywne. Stąd, jego aktywność będzie zmuszona się zmniejszyć proporcjonalnie.

(30) Lecz ci, którzy ignorują aktywność elektromagnetyczną ciał niebieskich, i którzy w ten sposób myślą wszystkie zjawiska, twierdzą oczywiście, że to nie *aktywność*, lecz *gęstość* satelitów która zmniejsza się stopniowo, względem oddalania się od Jowisza... Jest to bardzo duży błąd w ocenianiu, ponieważ gęstość magnesów z żelazoniklu jest niezmienna. To co jest zmienne, to aktywność elektromagnetyczna i wpływy, które ta aktywność wywiera na ciałach i na ciałach niebieskich w okolicach. Odnieśmy się jednakże do obserwacji astronomów, i zamieńmy *gęstość* na *aktywność*. I spójrzmy następnie ostatni raz na to co się dzieje na tych satelitach tak, aby każdy znał prawdę :

	NAZWA	ODLEGŁOŚĆ	AKTYWNOŚĆ	STAN
	Kallisto	1 883 000 km	1,85	pokryty kraterami
	Ganimedes	1 070 000 km	1,94	kilka kraterów
	Europa	670 900 km	2,97	pokryty lodem
	Io	421 600 km	3,53	erupcje gazów

(31) W tabeli tej, widzimy jednocześnie odległość, która oddziela każdego satelitę od centrum Jowisza, ich aktywność elektromagnetyczną, podobnie jak stan ich powierzchni. Zgodnie z poprzednimi wyjaśnieniami, jeśli oddalamy Io od Jowisza i położymy go obok Kallisto (jakby chodziło o to samo ciało niebieskie, które się rozwija i zmienia), zobaczylibyśmy jego aktywność proporcjonalnie zmniejszającą się do rozwoju jego wielkości i jego odległości od Jowisza. Co spowodowałoby ochłodzenie jego powierzchni, tak jak i nieuniknione powstawanie kraterów i lodu, które po trochu pokryłyby powierzchnię.

(32) Tutaj mamy potwierdzenie, że wszystko co widzieliśmy na temat satelitów jest całkowicie sprawdzalne i niewątpliwe. Zatrzymajcie waszą uwagę na stopniowej zmianie aktywności i stanu powierzchni satelity, którego oddalalibyśmy od Jowisza, a objawi wam się, że wyjaśnienia są poprawne.

(33) Nie należy jednakże myśleć, że Jowisz zaświeci się wraz z jego czterema głównymi satelitami w takim stanie w jakim są ; ponieważ powiększą się one jeszcze bardziej z czasem, jak również Jowisz. Możliwe jest również, że ten ostatni nie zakończy jeszcze zwiększać ilości znanych jego satelitów. I być może to wśród najmniejszych, o których nie wspominaliśmy, lub wśród tych co pojawią się, znajduje się jego Ziemia, która narodzi świat pokrewny naszemu. Jednak, nie jest istotne wiedzieć który z nich zostanie wybrany, lecz że nastąpi to tak w tej rodzinie i że tak samo się dzieje ze wszystkimi rodzinami w niebie.

## Jowisz i jego bliźni

(1) Celem istnienia gwiazdy jest urodzić żywy świat, na szczycie którego Bóg tworzy człowieka, aby człowiek ten stał się jego świątynią, w której on przebywa. W nowym testamencie, jest napisane :

*Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że duch Boży mieszka w was ?*

Otóż, aby móc sobie wyobrazić aktywność materii, która prowadzi do ludzkości, a więc do świątyni Boga, należy nam porównać egzystencję rodzin ciał niebieskich (takiej jak rodziny słonecznej) z tą z rodzin ludzkich. W istocie, tak jak każda rodzina ma genealogię, tak rodziny ciał niebieskich mają również genealogie, ponieważ istoty i ciała niebieskie pochodzą z jedynej zasady egzystencji, którą jest wieczna integracja – dezintegracja materii, która powoduje odnowienie wszystkich rzeczy. Lecz, skoro nic nie może korzystać z tych samych okoliczności, to wynikają z tego różnice. Na przykład, możemy spotkać jedenaścioro dzieci w jednej rodzinie i troje dzieci w innej, nawet jeśli ta ostatnia jest starsza. Istnieją również możliwości adopcji. Wszystkie dzieci nie mają jednego rozmiaru ani podobnego wyglądu ; ponieważ z dwóch braci, najmłodszy może być największym. Odnosi się to również do ciał niebieskich.

### Ciągłość elektryczna

(2) Po raz pierwszy, ludzkie ucho słyszy, że ciała niebieskie rodzą się, otaczają się skorupą i rozwijają się, oraz w jaki sposób obracają się one na własnej osi i wokół ich gwiazdy wraz z regularnymi i uporządkowanymi ruchami. Wzbogaceni tą wiedzą, będziemy teraz obserwować, w jaki sposób niektóre satelity stają się podobne do Jowisza, następnie do Saturna, następnie do Urana, i następnie do Neptuna. Możemy tutaj ponownie, wziąć pod uwagę te cztery ciała niebieskie jakby chodziło o jedno, które byśmy obserwowali w czterech różnych epokach jego rozwoju. Jego ewolucja jest wynikiem zarówno aktywności jego własnej rodziny i aktywności całego układu rodziny słonecznej. Rzeczywiście, zupełnie jak Słońce, które posiada ogromne pole linii siły i ogromny poziom pierścieni, na których planety obracają się, Jowisz i jego bliźni mają każdy z nich pole linii siły i poziom pierścieni, na których obracają się ich satelity stworzone przez te pierścienie. Satelita jest więc powiązany ze swoją matką. Ta ostatnia jest sama powiązana ze Słońcem za pośrednictwem jednego z jego

pierścieni, na którym się ona znajduje. W rezultacie, istnieje CIĄGŁOŚĆ ELEKTRYCZNA pomiędzy wszystkimi ciałami niebieskimi z tej samej rodziny. Co nie pozwala żadnemu ewoluować osobno, zresztą nie mógłby tego zrobić.

(3) Mówimy więc o jedynym układzie elektromagnetycznym i o jedynej aktywności. Rzeczywiście, satelity pobudzają swoją matkę, która z kolei pobudza Słońce wraz z innymi planetami. Jowisz, Saturn, Uran i Neptun utrzymują się dzięki pierścieniom słonecznym, jak i ich satelity utrzymują się dzięki ich własnym pierścieniom. Co wywołuje znaczną aktywność Słońca, aktywność w odpowiedzi na ciągłe pobudzanie, na które jest on wrażliwy. Dlatego mówiłem wiele razy, że to planety czynią, że gwiazdy się świecą. Tak więc będziemy rozwijać proces, który skłoni planetę do zaświecenia się.

### **Ciepło i atmosfera planetogwiazd**

(4) W zależności od tego co teraz wiemy na temat aktywności magnesu, rozumiemy, że im więcej planety tworzą satelitów, tym bardziej się aktywują one, aby je utrzymać. Kiedy mówimy o ich aktywności elektromagnetycznej, wspominamy również o ich nagrzewaniu. Otóż, ponieważ Jowisz (którego zachowamy jako przykład) jest ciałem niebieskim silnie pobudzonym poprzez jego satelity, jest on nieuchronnie bardzo gorący, szczególnie że znajduje się on na ogromnym pierścieniu słonecznym, którego nigdy nie opuścił od swoich narodzin. Pierścień słoneczny ten, o dużej średnicy, pociąga za sobą Jowisza w wyniku swojego obrotu. Lecz to ciało niebieskie, wraz z jego masą i tą z tych satelitów, stanowi dużą bezwładność. W rezultacie, pierścień słoneczny, który obraca się dużo szybciej wokół Słońca niż to robi Jowisz, powoduje duże jego nagrzanie, i który staje się prawdziwym opornikiem elektrycznym na tym pierścieniu. A ciepło to wzrasta niewątpliwie poprzez wzrost jego własnej aktywności, ale również ponieważ aktywność Słońca wzrasta proporcjonalnie do wzrostu i rozmnażania się mas planetarnych, które go pobudzają. Co zwiększa tym bardziej siłę jego pierścieni, na których się one obracają. Temperatura, która panuje na tych planetach idzie stale w górę.

(5) W chwili gdy wybuch atmosfery Słońca rozjaśnił tego ostatniego, podmuch tej eksplozji poważnie odepchnął pierwsze planety. A te, które uciekły z ich pierścienia przerwały swoją aktywność i ochłodziły się. Lecz planetogwiazdy (dalej niż pas asteroidów) doznały słabszego podmuchu i nie opuściły wcale swoich poszczególnych pierścieni. Ich nagrzanie było więc ciągłe i stale wzrastające aż do dziś, na tyle, że ta wysoka temperatura przekształcała ciągle cienką skorupę w pary, które posiadały one zanim Słońce nie zaświeciło się. Grubość skorupy ciała niebieskiego nie przekracza prawdopodobnie nigdy trzydziestu kilometrów. Dlatego mówię, że Neptun, Uran, Saturn i Jowisz są w stanie zmiany ich skorupy w gazy poprzez olbrzymie ciepło ich rdzeni. Nadejdzie taki dzień, w którym pozostanie wyłącznie morze w stanie topiącym się, które będzie bezpośrednio stykało się z ich atmosferą. I w chwili gdy tak się dzieje na jakiejś planecie, ta jest właśnie w stanie stać się Nową. Neptun, najstarszy, jest zdecydowanie najbliższy tego momentu, natomiast Jowisz, najmłodszy, jest jeszcze bardzo oddalony.

(6) Tak więc, gigantyczne atmosfery planetogwiazd są spowodowane przez intensywną produkcję gazów, która tworzy szalony wulkanizm, ale również przez wodę, która do nich dotarła z dawnej atmosfery Słońca. Rzeczywiście, zobaczymy, że gazy atmosfery Słońca wybuchły, i że część z tej atmosfery rozprzestrzeniła się w

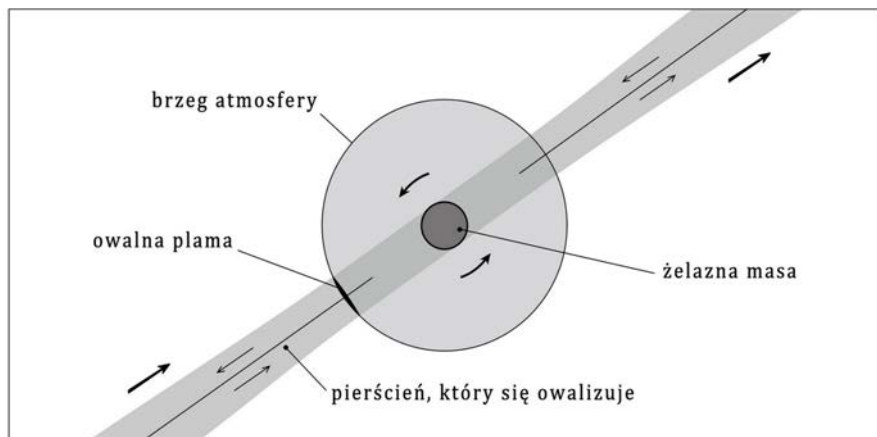
przestrzeni w postaci korony, w łonie której ciała niebieskie obracały się po kolei. Zaznaczam już teraz, że zjawisko to jest źródłem wody na Ziemi. Ale korona ta była dostarczeniem wody jeszcze bardziej znaczącym dla planetogwiazd, które wcale nie ruszyły się z ich miejsca. A woda ta znajduje się w ich atmosferze, zmieszana z innymi gazami, które one same produkują.

(7) Bez trudu rozumiemy, że jeśli gorąco rdzeni tych ciał niebieskich nie byłoby bezpośrednio odczuwalne w grubości atmosfery ; gazy, z których się ona składa, nieuchronnie skropiłyby się i spadłyby na powierzchnię, gdzie utworzyłyby one ocean lodu. Jesteśmy więc zmuszeni stwierdzić, że Jowisz, Saturn, Uran i Neptun nie mogą już mieć skorupy podobnej do tej na Ziemi, która izoluje rdzeń od atmosfery. Nie, wygląd tych ogromnych mas powietrza wskazuje kategorycznie, że wysoka temperatura w nich panuje, i że nie istniałaby ona wraz z grubą izolacyjną skorupą. W rezultacie, skoro atmosfera tych ciał niebieskich jest utworzona z takich obfitych chmur, chociaż panuje bardzo zimno w ich okolicach, to znaczy, że ogromna temperatura rdzeni jest odczuwalna bardzo wysoko.

(8) Wyjaśnijmy dlaczego tak jest. Jako przykład, wiemy, że utworzenie chmur ziemskich jest spowodowane kondensacją gazów atmosferycznych, które skraplają się podczas nagłego spadku temperatury ; ponieważ woda jest ciałem, które przechodzi przez stan gazowy (powietrze) do stanu cieczy (morze) następnie do stanu krystalicznego (lód) kiedy temperatura spada, i odwrotnie kiedy temperatura wzrasta. Zmiana tego stanu jest całkowitym cyklem wody, który powoduje deszcz, śnieg, lód jak i również zmiany ciśnienia i depresje w atmosferze. Otóż, jeśli w regionie nieba gdzie się znajdujemy, ciepło od Słońca pozwala na tworzenie cyklu wody (ponieważ Ziemia jest ani za blisko ani za daleko od Słońca), w regionach Jowisza i jeszcze dalej w regionach Saturna, Urana i Neptuna, wysoka temperatura pochodząca od Słońca jest tak niska w tych regionach nieba, że nie pozwala ona wcale na utworzenie takiego cyklu. Dlatego, egzystencja ich atmosfery całkowicie w chmurach i w takim gigantyzmie ujawnia ogromną i stałą wewnętrzną wysoką temperaturę, pochodzącą z konsekwencji oporu elektrycznego ciała niebieskiego. Jest to niezaprzeczalne i niewątpliwe ; ponieważ jeśli nie byłby taki przypadek, to chmury te zamieniałyby się w deszcz, następnie w lód na powierzchni ciała niebieskiego. Nawet dziecko może to pojąć.

### Owalna plama Jowisza

(9) Z Ziemi, możemy obserwować olbrzymią atmosferę planetogwiazd a szczególnie tę Jowisza, na brzegu której dostrzegamy stałą plamę, czerwoną i owalną. Atmosfery te są wszystkie stworzone z jasnych i ciemnych pasów, które rozróżniamy na ich kręgu. Aby zrozumieć dlaczego tak jest, bądźmy świadomi najpierw, że w jego obrotach, ciała niebieskie ciągnie ze sobą swoją olbrzymią magnetosferę, która w ten sposób, jest mniej lub bardziej skrzywiona. Tak więc, ciało pochodzące z nieba nie może spaść stylem całkowicie pionowym. Podobnie, elektrony z pierścienia słonecznego, na którym obraca się Jowisz, przybywają z zewnątrz na to ciało niebieskie, napotykają ten sam efekt na ich ścieżce mniej lub bardziej skrzywionej przez magnetosferę. Jednak, pierścień słoneczny, który wpada w atmosferę zniekształca się i nie stanowi już idealnego okręgu przy zbliżaniu się do ciała niebieskiego. Należy zwrócić na to uwagę, aby móc zrozumieć ustawienie czerwonej plamy na kręgu Jowisza ; ponieważ jest oczywiste, że plama ta jest stworzona przez płaski pierścień Słońca, który przybiera stopniowo jajowatą formę aż do momentu styczności z okrągłym rdzeniem.



**22 - Przebieg słonecznego pierścienia na Jowiszu**

(10) Tutaj są przedstawione rdzeń i ogromna atmosfera Jowisza, jak i również pierścień słoneczny, który dochodzi do styku z rdzeniem i wychodzi mniej lub bardziej zniekształcony. Odtąd wiemy, że Jowisz jest namagnesowaną kulą, na której elektrony z pierścienia słonecznego są zmuszone przejść, i że ten przepływ elektronów jest w stanie zdmuchnąć gazy na swojej drodze, jak to widzieliśmy na przykładzie świecy. Wnioskujemy więc, że pierścień ten, płaski i szeroki na odległość, staje się bardziej gęsty i przybiera formę owalną przy zbliżaniu się do metalowej kuli, i tworzy w ten sposób turbulencję w jajowatym kształcie w atmosferze, od jej brzegu.

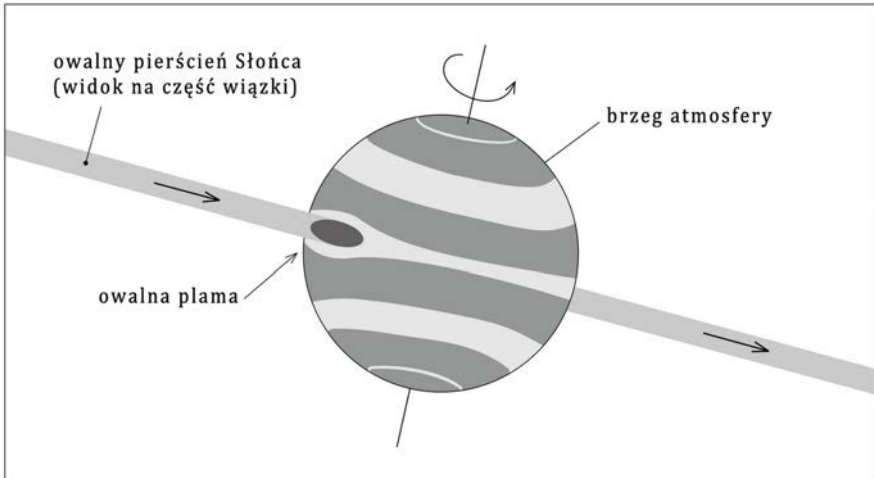
(11) Poprzez jej wielką szerokość, ta słynna owalna plama wyraźnie pokazuje rozmiar metalowego rdzenia Jowisza. A widzimy ją na czerwono, ponieważ stworzona przez pierścień, który wpada w atmosferę, nie może ona odbijać światła słonecznego w ten sam sposób, jak to czyni reszta atmosfery składająca się z warstwy kryształów lodu na dużej wysokości. Pokazuje się więc ona na czerwono z tego powodu. I nie porusza się ona wcale na kręgu Jowisza, jak to twierdzą ci, którzy ją uważnie obserwują. Nie, ona pozostaje w tym samym miejscu w stosunku do pierścienia słonecznego, który ją tworzy. Jeśli co roku, widzimy ją na kręgu w różnych pozycjach, tak jakby kręciła się ona wokół ciała niebieskiego w jedną stronę i w drugą, to dlatego że kąt obserwacji z Ziemi się zmienił. W rzeczywistości, całkowity obrót Jowisza trwa ponad jedenaście naszych lat, będąc bardzo przechylony na jego osi w stosunku do równiny pierścienia Słońca. Toteż, co roku, postrzegamy tę plamę ustawioną inaczej na swoim kręgu, poprzez zmianę kąta obserwacji. Nie kręci się więc ona wokół ciała niebieskiego, nawet jeśli sprawia takie wrażenie.

(12) Ponieważ pierścień słoneczny obraca się nieuchronnie szybciej wokół Słońca niż to robi Jowisz, ten ostatni sprawia opór i bardzo się rozgrzewa. Otóż, jak przy każdym oporze, nieuchronnie istnieje wejście i wyjście prądu utworzonego przez elektrony. Tak więc istnieją pewne różnice w zależności od tego, czy patrzymy od strony gdzie pierścień wchodzi w atmosferę, czy od strony gdzie on wychodzi. Od strony, z której on wychodzi, elektrony są wyrwane z kuli, natomiast od strony, z której on wchodzi, elektrony schodzą na kulę skupiając się. Oznacza to, że przekrój



pierścienia nie może być identyczny po obu stronach w kontakcie z ciałem niebieskim, i że nie może istnieć podobnej plamy po obu stronach.

(13) Stworzony przez pierścień słoneczny, ten owalny kształt wyraźnie wskazuje, że średnica rdzenia Jowisza jest nieco większa od tego naszej Ziemi, który ledwo by przeniknął w dużej szerokości tego kształtu. I tak samo musi być z rdzeniami Saturna, Urana i Neptuna, które będąc starsze, są nieco większe niż rdzeń Jowisza. To nam daje również dokładniejsze postrzeganie rdzenia Słońca, a tym samym wszystkich gwiazd ; ponieważ wszystkie gwiazdy pochodzą z jednego zjawiska elektromagnetycznego. Wówczas, ciała niebieskie nie mogą mieć ogromnych różnic w wielkości, jak wam to naukowcy wmawiali w mroku tego świata.



### 23 - Czerwona plama Jowisza

(14) Oto, taki jakiego obserwujemy, zewnętrzny wizerunek Jowisza. Ten rysunek pokazuje pierścień na krawędzi, już w kształcie owalnym z dala ; skąd jego grubość na rysunku. Wydaje się wtedy, że pierścień Słońca jest jak statyczny pal w atmosferze Jowisza, i że to może wyłącznie doprowadzić do opóźnienia gazów, które napotykać się nawzajem w ich rotacji. Ponieważ, jak i wszystkie planety, Jowisz obraca się szybko wokół własnej osi ciągnąc za sobą jego atmosferyczną masę w jego rotacji, uczęszczamy nieuchronnie w mieszaniu tej atmosfery począwszy od tego statycznego pala, na którym gazy i kryształy na dużej wysokości zderzają się. Jego atmosfera jest więc zmuszona do odwirowania się, tworząc w ten sposób jasne i ciemne pasma, które obserwujemy. Wirowanie jest oddzieleniem składników danej mieszanki poprzez siłę odśrodkową. Wynikiem tego są te pasma, ponieważ powstają one z oddzielenia płynnych gazów jako mgły lub kryształów na dużej wysokości, i z którymi to gazami mieszają się dymy i pyły pochodzące z intensywnej aktywności wulkanicznej, która panuje na tym ciele niebieskim.

(15) Utworzona z zewnątrz przez pierścień słoneczny, czerwona plama Jowisza nie pochodzi więc z wewnętrznej przyczyny ; i nie mogła ona w ogóle być rozumiana na podstawie obserwacji, które robiliśmy na jej temat z Ziemi. Ale, skoro planety,

które przygotowują się, aby powstać gwiazdami, naśladują ten sam proces elektromagnetyczny ; możemy stwierdzić, że ta słynna owalna plama musi również istnieć na Saturnie, Uranie i Neptunie. W każdym razie, podobnie jak na tych planetogwiazdach wszystko jest bardziej zaawansowane, niż na Jowiszu, plama ta jest być może mniej widoczna i różniąca się w wyglądzie, tym bardziej, że pierścienie Słońca, na których one panują są różne one także, będąc bardziej rozległe i bardziej odległe. Ale, to zjawisko jest ważne, a nie jego wygląd. Jest jednak oczywiste, aby te planety były do siebie podobne, i aby ich atmosfera z wielką grubością była wymieszana przez pierścienie Słońca, na których się one obracają.

(16) Ze względu na te wszystkie dowody, ukazuje wam się, że nie załagodziłem faktów, aby tak było, lecz, że to fakty, które jednoczą się, czynią, aby nie było inaczej. Doświadczenie z energią elektryczną, dmuchającą gazy świeczki, dobitnie to udowadnia, ponieważ jest oczywiste, że pierścień Słoneczny może z łatwością stworzyć turbulencję w atmosferze. Dlatego też, ta owalna plama jest sama w sobie ścisłym dowodem, że Jowisz jest metalową kulą nieco większą od Ziemi, jak i również elektrycznym oporem a nie gazową kulą ! Bądźcie więc bardzo uważni podczas wyjaśnień o Jowiszu ; ponieważ wraz z jego satelitami, jego atmosferą i jego czerwoną plamą, ciało niebieskie to jest samo w sobie niezbitym dowodem, że uniwersalny elektromagnetyzm jest dokładnie taki, jaki jest nauczany przez Syna człowieka.

### **Atmosferyczne zjawiska**

(17) Aby zrozumieć postać planet, które badamy, należy wiedzieć, że wszystkie aktywne ciała niebieskie, w rezultacie gorące, produkują wodę wraz z gazami, które wydobywają się na powierzchnię, gdzie się one skraplają. Otóż, woda składa się z tlenu i wodoru. Wiemy również, że wodór jest obficie produkowany przez podgrzewane żelazo do wysokiej temperatury. W rezultacie, rdzeń tych ciał niebieskich produkuje go wiele i, w ten sposób woda jest w obfitości w Galaktyce. Ale, z takimi gazami wciąż odwirowanymi i oddzielanymi w ciągu wieków, wraz z ich stałą kompresją pochodzącą ze zwiększonej mocy magnetosfery, wraz z wewnętrznym wzrastającym nagrzewaniem, które kończy się na stworzeniu morza metalu w stanie stopionym wokół ciała niebieskiego, i również z ogromnymi błyskawicami, które nie ustają się tworzyć w tych gazach, tak naprawdę nic nie brakuje, aby wywołać gigantyczną deflagrację na końcu procesu w toku. Ta eksplozja jest zatem konieczna, nikt nie może temu zaprzeczyć.

(18) Widzieliśmy już, że tak jak dzieci, ostatni urodzony z satelitów jest zawsze ten, który zwiększa najszybciej wielkość. Podobnie Jowisz wydaje się być najbardziej aktywny w tym kierunku. Wynika to z tego, że Słońce świeci się od niedawna, i że Jowisz znajduje się bliżej niego i jego żwawych sił, niż Saturn, Uran i Neptun. Mimo to, nie jest on najbardziej zaawansowany w procesie, który prowadzi te ciała niebieskie do zaświecenia się. Jako przykład, Saturn (starszy) posiada magnetosferę, która jest proporcjonalnie większa niż ta Jowisza. W rezultacie, jego atmosfera jest bardziej ściśnięta i mniejsza w wielkości, niż ta Jowisza. Z Ziemi, sprawia to wrażenie, że Saturn jest ciałem niebieskim dużo mniejszym niż Jowisz. Ale tak nie jest. Ponieważ, podobnie jak Saturn, Jowisz zmniejszy on również średnicę swojej atmosfery przez stopniowy wzrost ciśnienia jego magnetosfery. Lecz zmniejszenie średnicy atmosfery, które z tego wyniknie, nie będzie oznaczało jakiegokolwiek zmniejszenia produkcji gazów przez rdzeń, ponieważ gazy te nie przestaną być produkowane w coraz większej obfitości ze względu na wzrost wysokiej temperatury. W rezultacie, trzeba

sobie wyobrazić magnetosferę tych planetogwiazd, jako niezniszczalny pojemnik, wewnątrz którego gazy nie ustają wzrastać w ciśnieniu i temperaturze, i jednocześnie zmniejszając ich objętość. I to na pewno wodór, obficie produkowany przez stan topnienia rdzenia, który spowoduje wybuch. Jednakże, tak długo jak kompresja gazów nie jest jeszcze wystarczająco silna, aby uspokoić te wielkie atmosferyczne turbulencje, które mieszają gazy ; taki wybuch nie może wystąpić, ponieważ jest on o tyle samo opóźniony.

(19) Na razie, atmosfera Jowisza znacznie wzrasta, powiększając swoją zewnętrzną średnicę. Jest tak, ponieważ aktywność tego ciała niebieskiego nie jest jeszcze wystarczająco mocna we własnym układzie, aby rozpocząć odwrotne zjawisko, które zmniejszy jego atmosferę do wielkości Saturna, następnie do Urana i do Neptuna. Co uspokoi w ten sposób turbulencje, ułatwi wirowanie i oddzielenie kryształów, i pozwoli wysokiej temperaturze uzyskać całkowitą objętość atmosferyczną. I wtedy nastąpi wybuch ! Ale, na razie, Jowisz jest jeszcze bardzo daleko od tego momentu, w którym będzie się świecił. Jeszcze zbyt obszerna i nie wystarczająco oczyszczona, jego atmosfera nie jest gotowa do eksplozji, zwłaszcza, że jest ona nadal silnie obciążona gazami, dymami i pyłami pochodzącymi z intensywnej aktywności wulkanicznej.

(20) Tak więc, ze względu na jego obszerną atmosferę, Jowisz wydaje się ogromną planetą, i największą z tych wszystkich z rodziny słonecznej. Podobnie, ze względu na jego wielką aktywność, Słońce wydaje się dużo większe niż jego ciała niebieskie, które mają stać się takie jak ono, chociaż nie jest ono takie wielkie w rzeczywistości. Bo, jak to było mówione i tak jak to zobaczymy wkrótce, metalowa masa Słońca jest nieco większa niż ta Neptuna, Uranu, Saturna i Jowisza. Dlatego, nie należy mylić krawędzi ich atmosfery ze średnicą ich metalowego rdzenia. Zapewne, istnieją różnice w wielkościach ciał niebieskich. Ale zostają one w proporcjach do warunków przedstawionych przez elektromagnetyzm. Podobnie jak istnieją duże i małe kobiety, którym nie przeszkadza to w życiu ani w założeniu rodziny, tak samo jest z planetami Słońca i wszystkimi gwiazdami.

(21) W żaden sposób, zjawisko elektromagnetyczne nie pozwala stworzyć potwornych ciał niebieskich, co jest rzeczą oczywistą, gdy wiemy, że Jowisz i jego bliźni powstaną jako gwiazdy. Następnie, zobaczymy dlaczego widoczna średnica gwiazd jest coraz bardziej większa zbliżając się do serca Galaktyki. Na razie, i aby dobrze zrozumieć jak będzie wyglądała ewolucja Jowisza w niebie, miejcie stale na uwadze, że na końcu linii ustawieniu planet, którą tworzy on wraz z Saturnem, Uranem i Neptunem, możemy dodać Słońce, które było tym co one są dzisiaj. Aby być jeszcze bliżej rzeczywistości, wyobraźcie sobie stały wzrost Słońca, tym razem poprzez Io, Europę, Ganimedesa, Kallisto, potem poprzez Jowisza, Saturna, Urana, Neptuna i, na końcu poprzez Słońce takie jakie jest w dzisiejszych czasach. Zatem, pojawi się wam lepiej czym była ewolucja naszej gwiazdy dziennej, od momentu jej narodzin. Wiedząc od tej chwili jak wyglądał proces, który doprowadził satelitę matki Słońca do stania się naszą własną gwiazdą, wtedy możemy z łatwością wyjaśnić, co się z nią stanie aż do dotarcia w wieczne czasy w sercu Galaktyki, gdzie wygaśnie ona powoli. I to zostanie wytłumaczone.

## Widoczne pierścienie

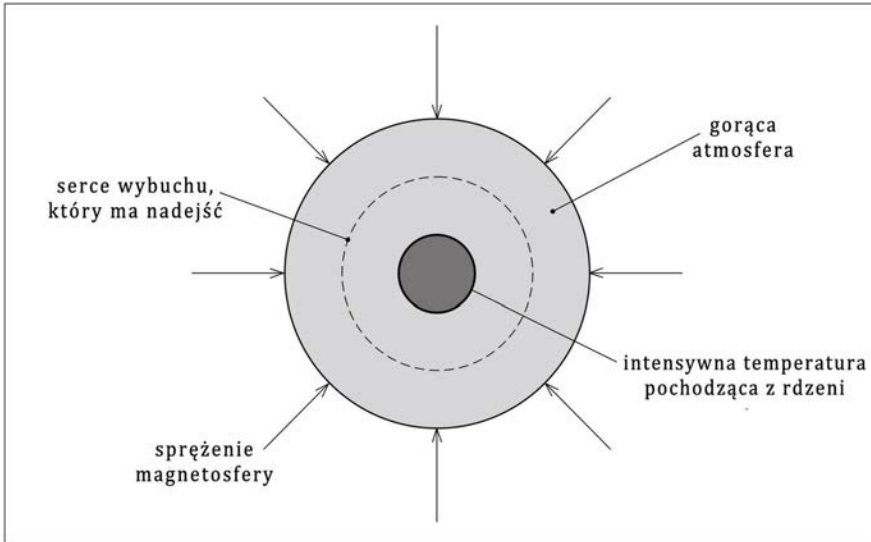
(22) Dlaczego Saturn jest otoczony pierścieniem bardziej widocznym niż te Jowisza, Uranu i Neptuna? Pierścień ten jest reprezentacją całkowitej atmosfery Saturna. Może on być stworzony przez kilka istniejących zjawisk. Aby zrozumieć to, wróćmy do Jowisza. Jest oczywiście możliwe, że wychodząc z atmosfery, pierścień słoneczny (który tworzy owalną plamę) ciągnie ze sobą małe ilości gazów z przestrzeni. Siła odśrodkowa wykonywana przez rotację ciała niebieskiego, wprowadza wówczas łatwo te substancje na orbitę, na pierwszy pierścień elektronów, który ciągnąłby je ze sobą w swoim ruchu. Co zaznaczałoby koniec narodzin satelitów. Byłoby to rozwiązanie podobne dla pierścienia Saturna, który jednak może mieć inną przyczynę powstania. Oznacza to, że niegdyś jego atmosfera była tak wielka, że możliwe jest, że krawędź była muskana przez pierwszy pierścień elektronów tego ciała niebieskiego. Pierścień ten wchłonąłby w ten sposób dużą ilość atmosfery i stałby się widoczny. Potem odsunąłby się stopniowo od tej atmosfery, podczas gdy ta sprężała się. Co sprawiłoby stopniowy wzrost odstępu między nimi.

(23) Możliwe, że Jowisz pozna również ten sam proces. Co do Uranu i Neptuna, oni także mają podobne pierścienie, ale mniej widoczne. Ich pierścienie składające się z kryształów niemniej istnieją, zwłaszcza, że istnieje jeszcze inne zjawisko bardzo prawdopodobne, które może wkroczyć w ich utworzenie. Rzeczywiście, w zakresie zmian atmosfery planet, o których mówimy i która jest poddana kompresjom i rozgrzewaniom coraz bardziej wysokim, małe ilości oczyszczonego wodoru wybuchają od czasu do czasu na dużych wysokościach. Podmuch wyrzuca substancje w przestrzeń w formie wzniesienia, i wiele z tej substancji wzbogaci pierścienie już widoczne i głównie utworzone z kryształów. Należy również dodać do gazów atmosferycznych substancje pochodzące z intensywnej aktywności wulkanicznej, która panuje na tych ciałach niebieskich, między innymi pyły, dymy i przeróżne ciała, które mogą być następnie umieszczone na orbitę przez wybuchy gazów.

(24) Wraz z tymi wszystkimi wyjaśnieniami, rozumiemy lepiej dlaczego widoczny pierścień Saturna jest reprezentacją jego całej atmosfery. Wszystkie te ciała pochodzące z samego ciała niebieskiego odwirowują się na pierścieniu i gromadzą się, tworząc ślady liniowe, które dotykają się jedne z drugimi. Co sprawia, że pierścień staje się dość zwarty w jego całości. I może to, z pomocą elektronów, doprowadzić go do wibracji na mniej lub bardziej większym zasięgu, jak było to zaobserwowane, nie tak dawno temu.

## Wybuchy atmosferyczne

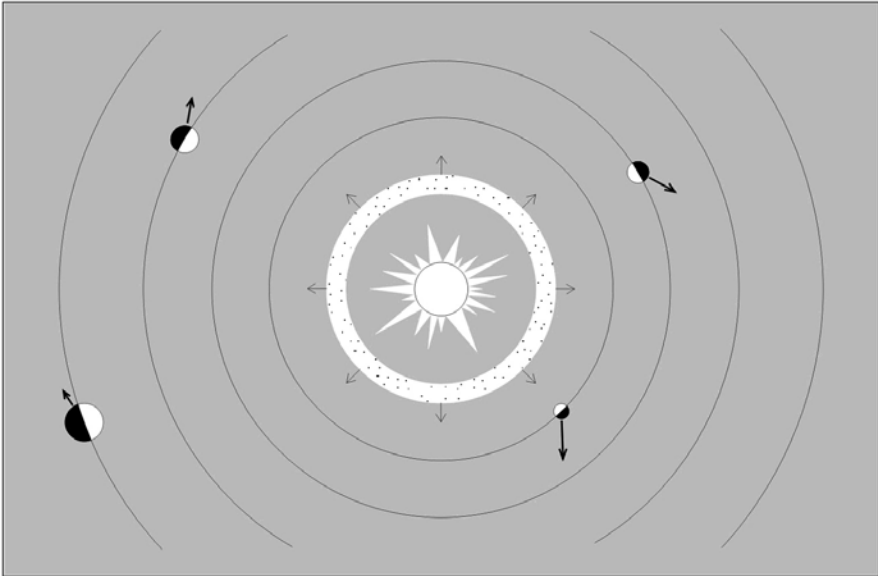
(25) Bez względu na ich wielkość, ich wiek, lub jeszcze ich pozycję w łonie Galaktyki, gwiazdy są wszystkie z tego samego rodzaju i dawnymi planetogwiazdami. Ich aktywność nie jest niczym innym niż działaniem elektromagnetycznym we wszystkich jego możliwościach. Istnieje *przed-gwiazda* kiedy jeszcze się ona nie świeci, i *post-gwiazda* kiedy świeci się ona w związku z wybuchem jej atmosfery. Ponieważ wiemy teraz, że rdzeń planetogwiazd jest żelazonikłowy, którego powierzchnia w stanie stopionym produkuje duże ilości wodoru, wystarczy poobserwować atmosferę tych ciał niebieskich, aby zauważyć, że przygotowują się one do eksplozji. Jest oczywiście niemożliwe, żeby stale produkowane gazy się oddzielały, sprężały i rozgrzewały coraz bardziej, bez zakończenia tego ogromną i długotrwałą eksplozją.



**24 - Ciało niebieskie gotowe do zaświecenia**

(26) Widzimy tutaj rdzeń jednej z tych planet, jak i również jego atmosferę, która jest sprężona i wstrzymana przez magnetosferę. Ogromna wysoka temperatura, która wznosi się od rdzenia uczestniczy również w tej kompresji. Jest oczywiste, że w takich atmosferach składających się z także obfitych chmur, deszcze są nieustanne i prawdopodobnie nie trafiają na ziemię nie będąc ponownie wyparowane. Ale, ponieważ chodzi o koronę gazów, która ma wybuchnąć, serce tej eksplozji znajdzie się obowiązkowo wokół niej, jak to pokazuje ten szkic. Cząstki pójną więc w przeciwnych kierunkach. Wszystkie te, które znajdują się wewnątrz przerywanej linii zostaną wyrzucone w kierunku metalowego rdzenia, w który będą uderzały oświetlając gwiazdę. Podczas gdy wszystkie te, które znajdują się na zewnątrz tej linii, zostaną wyrzucone w kierunku przestrzeni, ciągnąc ze sobą pozostałości atmosferyczne, które nie wybuchły. Będą zatem dwa przeciwstawne skutki, które przedstawimy w szczegółach. W ten sposób, będziemy mieli doskonałą wiedzę o rodzinie słonecznej i całym wszechświecie.

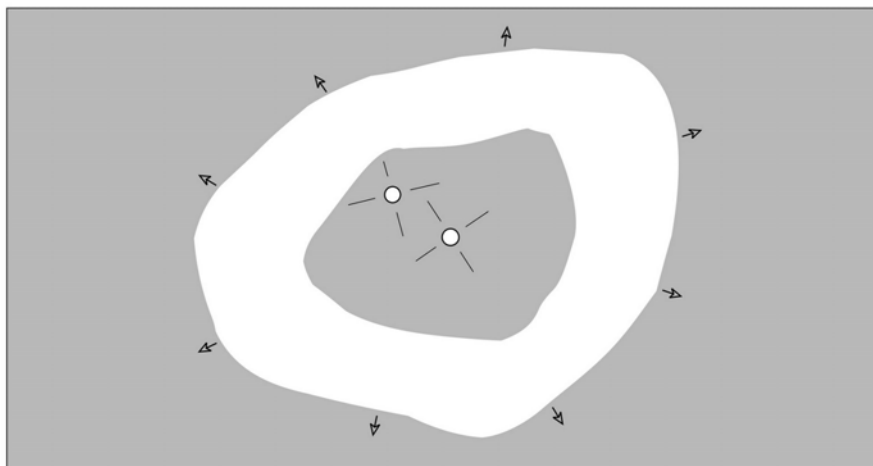
(27) Na razie, zapamiętajmy, że tylko część atmosfery zostanie mocno wyrzucona w kierunku przestrzeni przez podmuch eksplozji. Na początku zjawiska, ta wielka chmura będzie miała postać podobną do tej jak ciało kuliste. Ale, wskutek rotacji ciała niebieskiego, które ją stworzyło, i magnetosfery, która jest odczuwana do nieskończoności, chmura ta stanie się stopniowo koroną, która zwiększy powierzchnię i średnicę, oddalając się. Jeśli wspominamy o Jowiszu, który zaświecił się, ta chmura pary wodnej będzie oświetlona przez Słońce zapewne, ale również przez samego Jowisza, który zostanie nową gwiazdą, świecącą w centrum. Jednak, chmura ta oświetlona przez obie gwiazdy, będzie widoczna z bardzo daleka i przez wiele wieków. Wyjaśnienia te pokazują nam również, że wszystkie gwiazdy w niebie zostają pewnego dnia otoczone taką chmurą.



**25 - Kolejne zjawiska wynikające z wybuchu atmosferycznego**

(28) Planety, które badamy są gwiazdami w przygotowaniu. Załóżmy zatem, że satelity Jowisza osiągnęły wielkość ciał niebieskich Słońca, i że Jowisz jest w trakcie zaświecenia się. Poprzedźmy więc jego zaświecenie. I wyobraźmy sobie, że jego atmosfera właśnie wybuchła, jak to przedstawia ten rysunek. Bez względu na oświetlenie ciała niebieskiego, które ta eksplozja spowodowała, stwierdzamy, że w zależności od ich wielkości i ich pozycji, satelity są wytrącone z ich pierwotnych miejsc, w sposób odmienny, tak jak to przedstawiają proporcjonalne strzałki. Widzimy również, że glob pary wodnej (bardzo oświetlony) oddala się szybko w przestrzeni, gdzie ostatecznie zniknie w ciągu wieków. Są to tutaj oba skutki eksplozji atmosferycznej, które rozjaśniają gwiazdę i powodują zmianę ustalonego porządku satelitów. Dostrzegamy również, że ta korona pary przeciągnie się przez każdego z nich po kolei. Wiedząc, że stało się tak w rodzinie słonecznej, rozumiemy już, że ta mgławica jest naprawdę źródłem pochodzenia naszej wody.

(29) W chwili gdy staje się ona gwiazdą, planeta posiada kilku satelitów dość znacznych a nie wyłącznie czterech. Wówczas, możemy sobie dobrze wyobrazić zmianę satelitów spowodowaną przez podmuch wybuchu. Rozumiemy wobec tego, że najmniejsze i najbliższe ciała niebieskie prawdopodobnie zostaną wypędzone z ich pierścienia poprzez podmuch ; i że największe i najbardziej oddalone nimi nie będą, podmuch będąc już bardzo osłabiony w ich okolicach. Te, które zostaną wypędzone z ich pierścienia ochłodzą się ; podczas gdy te, które nie będą wypędzone, podnosić będą znacznie swoją temperaturę w sposób ciągły. Są to tutaj wszystkie różnice, które możemy już zauważyć w rodzinie słonecznej, czyli na planetach, które doznały tego zamieszania, gdy Słońce się zaświeciło.



**26 - Mgławica otaczająca świeżo powstałe gwiazdy**

(30) Poprzedni rysunek pokazał nam utworzenie i rozwój chmury z pary wodnej, która oddala się w nieograniczone przestrzenie. Tutaj, postrzegamy jak wyglądał rozwój tej chmury w czasie i długo po tym jak ona przecięła się przez ciało niebieskie najbardziej oddalone od nowej gwiazdy, która świeci się w centrum, i która jest jej pochodzeniem. Na tym rysunku, możemy zobaczyć mgławicę gwiazdozbioru Lutni wraz z jej dwoma gwiazdami (jedna będąc nową gwiazdą w centrum i druga jej matką na skraju), takie jakie obserwujemy w tym dniu z Ziemi. Nasze planetogwiazdy będą któregoś dnia otoczone, one również, taką koroną widoczną przez odległych obserwatorów ; ponieważ każda nowa gwiazda posiada swoją własną, bez wyjątku. Dlatego widzimy ich wiele w niebie.

\*

(31) Śluzę w niebie będąc teraz otwarte, wiemy, że nie ma wcale przerw w zjawisku elektromagnetycznym od zagęszczenia esencji międzygalaktycznej (przez samą Galaktykę) aż do momentu kiedy stanie się ona satelitą, następnie planetą taką jak Jowisz i dopóki się nie zaświeci. Zobaczymy wówczas, w tym samym ruchu, esencję, która tworzy magnetosferę, następnie linie siły, potem pierścienie i satelity, które rozgrzewają się i rozwijają, aby stać się takimi jak Jowisz. Następnie, poobserwujemy jego czerwoną plamę spowodowaną przez owalny pierścień Słońca, potem jego atmosferę, która się spręża i nagrzewa coraz bardziej aż do jej eksplozji, a na końcu chmurę pary wodnej, która oddala się w nieograniczone przestrzenie w kształcie korony. Cały ten proces, prosty i spójny, jest nieustanny i w jednym ruchu wszystkich części, z których się składa. Zatem nie bądźcie niedowiarkami, lecz uwierzcie, tak jak i ja uwierzyłem, kiedy to wszystko mi było objawione.

## Słońce

(1) Badanie o działalności magnesu podświetliło sposób w jaki pierścienie tworzą satelity i jak niektóre z nich zostaną w końcu gwiazdą w dniu, w którym ich atmosfera wybuchnie. Nie jest trudno zrozumieć, że przed zaświeceniem się, ciało niebieskie musi się do tego przygotować, ponieważ jest oczywiste, że gwiazda nie rodzi się wcale gwiazdą. Nie, przed wybuchem jego atmosfery, ciało niebieskie jest planetą, i od momentu eksplozji, staje się gwiazdą. Lecz chodzi o ten sam magnes, który przechodzi z jednego stanu do innego. Aż do momentu eksplozji atmosferycznej, magnes ten integrował się, i od chwili gdy wybuchł, zaczął on dezintegrować się. Deflagracja ta, która jest koniecznym momentem, przez który musi on przejść, ogranicza jego rozwój. Co wskazuje, że żadna masa w niebie nie może osiągnąć większej masy niż tej gwiazdy, która się zaświeca. Dzięki tej eksplozji uczestniczymy w narodzinach nowej gwiazdy (Nowa), wokół której tworzy się stopniowo korona pary, która przeciąga się po kolei po każdej planecie, zanim nie wzbogaci ona obfitych obłoków Galaktyki.

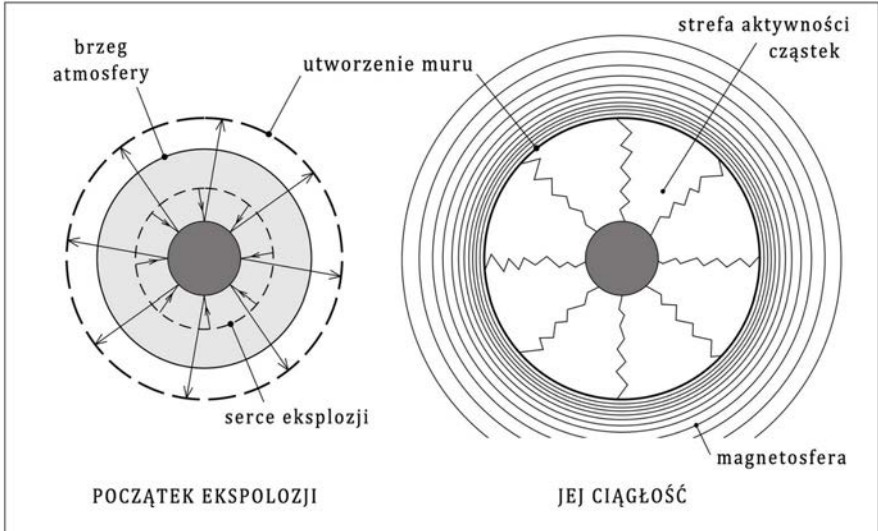
(2) Deflagracja atmosferyczna zmierza również do pocierania powierzchni masy rdzeni. Eksplozja odbywa się wtedy w ciągłości, a ciało niebieskie świeci się na stałe. W jaki sposób, wybuch może ciągle trwać ? Najpierw, należy zrozumieć, że eksplozja nie może być idealna, tylko jeśli jest powrót cząstek do ciała, które się dezintegruje. Ciało może bardzo dobrze wybuchnąć w swojej objętości, ponieważ materia, z której ono się składa, zapewnia ona sama powrót cząstek, podczas krótkiego momentu, w którym dana część wybuchła. Ale deflagracja jest tym bardziej idealna i trwała, jeśli ciało, które wybuchła znajduje się w łonie niezniszczalnego pojemnika, tak jak nim jest ta potężna magnetosfera z planetogwiazd.

### Utworzenie słonecznego muru

(3) Wiemy odtąd, że rdzeń ciała niebieskiego jest z żelazoniklu i że rdzeń składający się z tego metalu nie może wcale wybuchnąć w swojej masie. Jednak, ten rdzeń utrzymuje eksplozję, która miała miejsce na zewnątrz jego i w kontakcie jego masy, na podstawie której dezintegruje się on powoli i w bardzo prosty sposób, tak jak to rozpatrzemy. Aby pojąć co się dzieje, wyobraźmy sobie, że ludzie żyją obok siebie na całej powierzchni kuli ziemskiej, i że na jakiś sygnał, wszyscy skierowali



powien strumień wody do nieba, na szczycie którego znajduje się piłka w równowadze. Stanowiłoby to prawdziwy mur z piłek, w chwili gdy osiągnąłby on zerową prędkość wznoszenia i zerową wagę, z powodu zatrzymania go przez ciśnienie magnetosfery. Oznacza to, że mur piłek byłby w całkowitej nieważkości. Zakładając teraz, że ciśnienie magnetosferyczne szybko wzrasta, ma to za skutek przybliżenie tym bardziej muru z piłek do ziemi. Możemy porównać zachowanie tych piłek do tego z piłką, którą stale odbijamy ręką od ziemi ; ponieważ gdy przybliżamy rękę do ziemi, piłka przyspiesza swój ruch, lub wręcz przeciwnie spowalnia go, jeśli oddalamy rękę. Otóż, dzieje się tak samo wokół rdzeni gwiazdy po wybuchu atmosfery.



**27 - Utworzenie muru gwiazdy**

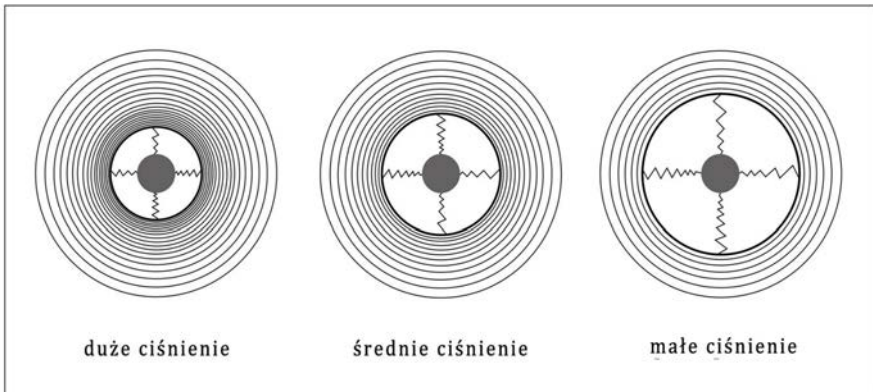
(4) Oto rysunek z magnezem, który przechodzi stan integracji do stanu dezintegracji masy. Chodzi o planetę (taką jak dawniej Słońce), która zaczyna się nagle świecić. Przypominam, że Słońce było kiedyś takie jak planetogwiazdy, których rdzeń w końcu się odsoni, przedstawiając w ten sposób morze z metalu w stopionym stanie podniesiony do bardzo wysokiej temperatury. I właśnie w tym momencie ich atmosfera będzie gotowa wybuchnąć. Widzieliśmy, że Neptun jest z pewnością najbliższym tego zjawiska, które zmienia rodzinę planetarną w rodzinę gwiazdną. Podczas tej długotrwałej eksplozji atmosferycznej, wystąpi utworzenie tego słynnego muru, którym jest glob, i jak wyjaśniają to z łatwością powyższe rysunki.

(5) Eksplozja może dobrze trwać od dwóch do trzech naszych dni, aby równomiernie rozmieścić się wokół globu, tak wielkie są rozmiary, które go dotyczą. Ma ona więc czas zdmuchnąć całkowity metal, zwłaszcza, że ten jest w stanie stopionym wyłącznie na małej głębokości. Wyrzucone w stronę przestrzeni, atomy tego metalu nadają natychmiast kształt murowi w dopuszczalnej odległości przez magnetosferę. Mur ten jest prawdopodobnie podobny do cienkiej warstwy metalu,

który obejmuje masę, ale jest on nieuchronnie niezniszczalny, ponieważ magnetosfera, która go wstrzymuje, jest ona sama niezniszczalna. Eksplozja może zatem kontynuować między masą, która się dezintegruje i murem, który się odtwarza nieustannie. Masa się zużywa, ponieważ cząstki, z których się ona składa, są bez przerwy wyrwane z jej powierzchni przez te, które ją potrząsają. Mur także się zużywa od zewnątrz, gdzie bardzo wysoka temperatura zmienia go w gazy. Lecz regeneruje się bez przerwy od wewnątrz dzięki cząstkom, które pochodzą z masy. Aby zupełnie zrozumieć ruchy te i przekształcenia, zbadajmy najpierw słoneczną magnetosferę.

### Słoneczna magnetosfera

(6) Teraz wiemy, że to planety, które poprzez pobudzenie i ich zapotrzebowanie, uruchamiają razem ich gwiazdę. Jest zatem pewne, że moc magnetosferyczna Słońca jest równa mocy magnetosferycznej wszystkich planet razem. Jak już to wyjaśniono, planety zużywają pierścienie Słońca, na których się one obracają. W ten sposób, ciągną one z jego linii siły i w rezultacie z jego magnetosfery, która tym bardziej schodzi na niego. Dlatego, magnetosfera Słońca jest równa sumie magnetosfer planet i ich satelitów. Jest ona tak gęsta w jego pobliżu, że możemy ją zobaczyć z Ziemi, kiedy Słońce jest zasłonięte przez Księżyc. Chodzi o tę słynną koronę pełną blasku, którą widzimy wokół jego kręgu.



**28 - Odległość muru w zależności od ciśnienia magnetosferycznego**

(7) Te trzy rysunki pokazują, że jeśli jakaś zmiana aktywności wkracza w układzie mas planetarnych, zmiana ta zmienia tym bardziej nacisk magnetosferyczny Słońca. Tak więc, nim bardziej masy planetarne (wraz z ich satelitami) powiększają ich ilość, ich wielkość i ich aktywność, tym bardziej magnetosfera Słońca powiększa swój nacisk i spręża swój mur, jak to pokazano. I odwrotnie, jeśli masy te zmniejszyłyby się, nacisk magnetosferyczny Słońca obniżyłby się również, odsuwając tym razem mur do tyłu. A to zmniejszenie sumy mas, która uaktywnia Słońce, nastąpi za każdym razem jak jedna z jego planet stanie się gwiazdą. Oznacza to, że aktywność i wielkość Słońca zmieniają się i zmieniają się jeszcze więcej niż to co jest pokazane.

(8) Oprócz tych wariacji średnicy muru, które następują w zależności od nacisku magnetosferycznego w danym momencie, te trzy rysunki pokazują również, w jaki sposób atmosfery się sprężają w okresie rozwoju satelitów. Należy więc uważać, aby nie mylić średnicy większej lub mniejszej atmosfer, ze średnicą mas ciał niebieskich. Masy są mniej więcej takie same, ich różnice wielkości są porównywalne do tych, które istnieją między ludźmi. Oznacza to, że rdzeń Słońca, który jest bardzo młody i jeszcze nie wysłużony, absolutnie nie jest nieproporcjonalny do rdzeni jego planet. Wyłącznie aktywność elektromagnetyczna znacznie się zmienia, co nadaje wygląd ogromnych dysproporcji pomiędzy ciałami niebieskimi. Niemniej tak nie jest. Masa Słońca jest tylko trochę większa od masy Neptuna, ta Neptuna od masy Uranu, ta Uranu od masy Saturna, ta Saturna od masy Jowisza, i ta ostatnia od masy Ziemi. Tak więc, nie ma wielkiej różnicy pomiędzy rdzeniem ziemskim a słonecznym.

(9) Widzieliśmy, że ciało niebieskie rodzi się malutkie pochodząc z pierścienia, i że rozwija się poprzez swoją powierzchnię, na której spawają się cząstki, które stanowią ten pierścień. Ale, w chwili gdy rdzeń świeci się w niebie, jego masa zużywa się i zmniejsza tym razem swoją objętość. Zużywanie to powstaje zawsze na powierzchni rdzenia, który jest bez przerwy uderzany przez eksplozję, która występuje pomiędzy tą powierzchnią a murem. Zatem na Słońcu, tak jak na wszystkich gwiazdach, występuje coś co nazywamy rozszczepieniem jądra atomowego i fuzją. Rozszczepienie jądra atomowego, które jest dezintegracją atomów wyrwanych z masy, objawia się między tą masą a murem, który się odnawia w ten sposób. A co do fuzji, która jest natychmiastową zmianą stanu ciała w inny stan, objawia się ona na zewnątrz muru. Odizolowana masa w środku globu (muru) rozpada się wtedy powoli, doznając tej nieprzerwanej aktywności.

### **Słoneczne rozszczepienie jądra atomowego**

(10) Na rysunku przedstawiającym atmosferyczny wybuch, ścieżka cząstek jest przedstawiona przez małe strzałki, które odchodzą od serca eksplozji, uderzają w masę i zdmuchują metal w stanie topnienia. Atomy tego metalu tworzą wtedy metalowy pusty glob, na którym zderzają się cząstki zanim nie powrócą do masy, i tak dalej. Jest to stała eksplozja, która jak mówiliśmy, wyrwa inne cząstki z rdzenia. Cząstki te odnawiają więc nieustannie pusty glob, niszcząc tym samym rdzeń. Chodzi o rozszczepienie jądra atomów, które objawia się na rdzeniu a nie w rdzeniu samym w sobie.

(11) Postrzegajcie więc mur (glob) podnoszący się w chwili eksplozji atmosferycznej i oddalający się od środkowej masy aż do dopuszczalnej odległości przez magnetosferę słoneczną. W ten sposób, wydaje się, że mur odpycha w tej samej mierze i bez przerywania jej, całą aktywność elektromagnetyczną, która objawia się wokół rdzenia. Co wskazuje, że magnesem nie jest już odtąd rdzeń, lecz mur ; ponieważ rdzeń stracił swoje właściwości i stał się podobny do dużego neutrona, idealnie wyizolowany w centrum. Jego zadaniem jest przetrwać, aby zachować mur w rozwoju.

(12) Zbadajmy więc dokładniej co się dzieje wewnątrz tego globu, w środku którego panuje metalowy rdzeń. Wybuch atmosferyczny niewątpliwie tworzy mur, ale również dziurę w esencji wszechświata. Rzeczywiście, poprzez aktywność cząstek, które pochodzą i wracają do masy aż do muru ; esencja, która jest stale zgarniana przez te pobudzone cząstki, znika w końcu wewnątrz globu. Można to porównać do

rzuconej poziomo kuli ze śniegu, która zgarniałaby spadający śnieg. Zjawisko to było również stwierdzone przez naukowców. Rzeczywiście, kiedy rozpędzają oni cząstki w akceleratorze, którego stworzyli w tym celu ; zauważyli oni, że te narastają nadmiernie. Cóż takiego więc mogłoby powiększać te cząstki przyspieszane w esencji, jeśli nie jest to coś, co jest udowodnione poprzez przykład kuli ze śniegu ? Wspaniale, podają oni rękę Synowi człowieczemu... Jeśli więc cząstki zgarniają tutaj esencję w ten sposób, to również gdzie indziej czynią one wszystkie tak samo. Okazuje się, że kiedy w końcu esencja znika w globie, w którym objawia się rozszczepienie jądra atomowego, ten pusty glob jest jak dziura w objętości esencji wszechświata, dziura, w której ta esencja już nie istnieje.

(13) Z powodu braku esencji, i w zależności od twardości rdzenia i muru poddanemu gigantycznym naciskom, wydaje się, że wyrwane cząstki podróżują prawie bezzwłocznie z jednego punktu do drugiego. Ścieżki cząstek są zatem porównywalne do sztywnych podpór umieszczonych pomiędzy masą i murem. Celem tego jest pokazanie, że nie ma żadnej elastyczności w tym ogólnym działaniu, który jest jak jednolity blok, mający jedynie twardość masy cząstki dla porównania.

(14) W chwili gdy zbadamy fale, okaże się wówczas, że w tym globie pozbawionym esencji, nie ma już możliwości na vibracje tej esencji, czyli ciepła, światła i dźwięku. Oznacza to, że w sercu gwiazdy panuje ekstremalne zimno, takie jakiego nie można sobie wyobrazić. Ciepło określamy jako mniejszą lub większą obecność sił wibracyjnych (fale), a zimno jako mniejszy lub większy ich brak. W tym przypadku, jest to ich całkowita nieobecność. Dlatego mówię, że ekstremalne zimno może wyłącznie istnieć tylko w sercu gwiazd. Co nie jest jednak wcale paradoksalne, ponieważ ekstremalne ciepło istnieje również na zewnątrz muru, jak się o tym przekonamy. Lecz chodzi o bezwzględną temperaturę, zakończoną ; dlatego że ekstremalne zimno i ciepło schodzą się z obu stron muru o bardzo małej grubości.

(15) Rozumiemy również, że powstanie dziury we wszechświecie daje masie do zniesienia ogromny nacisk wywierany przez esencję przestrzeni. Twardość masy Słońca jest więc podobna do tej neutronu, tym bardziej, że masa ta znajduje się w ekstremalnym zimnie, które nie istnieje gdzie indziej, i które spręża materię poza naszą wyobraźnię. Wyłącznie umysł jest w stanie przelotnie dojrzeć czym są konsystencja i aspekt masy poddanej tym ekstremalnym warunkom, które mogą należeć wyłącznie do gwiazd. Lecz zatrzymajmy się tutaj w tych rozważaniach, ponieważ tylko cząstka, która jest integralnym i niepodzielnym blokiem składającym się z esencji, może nam służyć do porównania. Zatem, nie możemy wypowiedzieć się więcej o masie gwiazd.

(16) Należy wyłącznie pamiętać, że wewnątrz słonecznego muru, zimno, cisza, mrok, twardość, nacisk, prędkość, gęstość i odizolowanie są ekstremalne. Nigdzie indziej nie mogą one być pokonane, gdzie tylko byśmy nie byli we wszechświecie. Mimo że lubię uczyć o Słońcu, to przechodzą mnie dreszcze, tak ogromne są te siły. Wy mnie słuchacie, ale ja uczestniczę w tym co się dzieje w globie, w którym panuje masa, a to wywołuje we mnie wiele emocji. Mówię wam to, że kiedy nauka Wiekuistego będzie miała na was taki wpływ jaki ma na Syna człowieczego, Bóg będzie mógł spocząć ; ponieważ już żadne z jego cudów nie umknie uwadze jego dzieci, które są jego spadkobiercami.

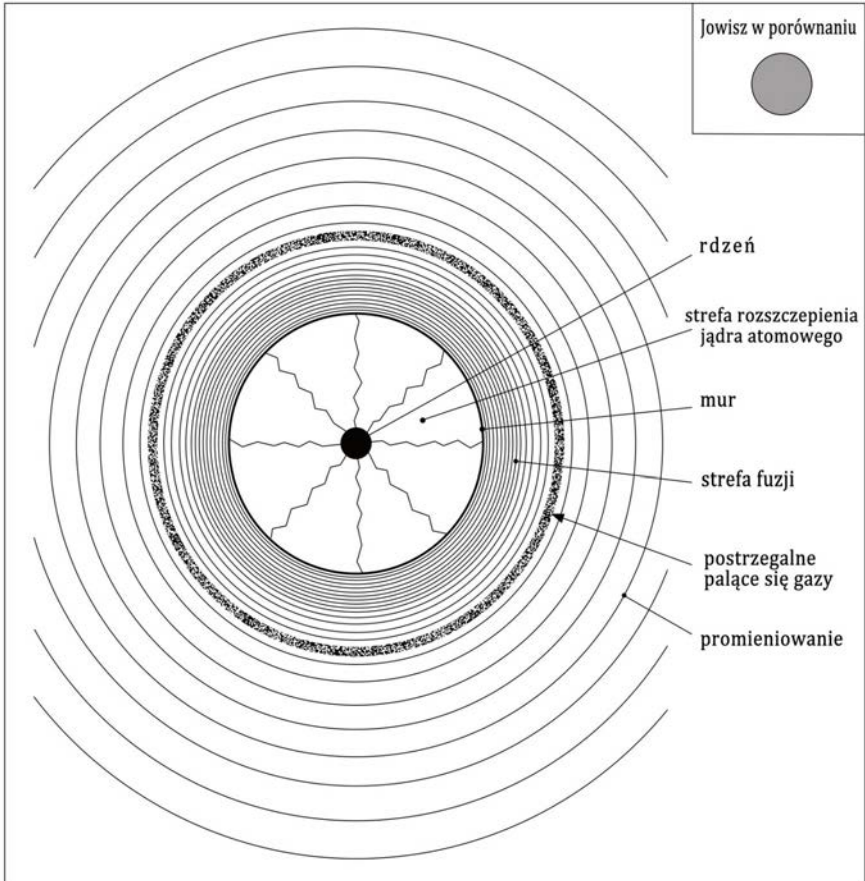
(17) Zrozummy zresztą, że przez całkowity brak fal i przez ogromny nacisk magnetosferyczny, który objawia się na murze i na masie, twardość tej ostatniej sprawia, że gwiazda staje się zupełnie niezawodna i trwała, ponieważ nic innego nie może się jej przytrafić niż to co się dzieje. Powiadam, że żadna gwiazda (mała lub duża) nie jest w stanie bardziej wybuchnąć ani z większą prędkością niż jak ona to robi. Dlatego Słońce pozostanie w tym stanie i w zmiennej aktywności aż do momentu, w którym jego rdzeń zostanie całkowicie zużyty, tak jak to się stanie pod koniec jego życia, które prowadzi go do centrum Galaktyki, w której wygaśnie. Rzeczywiście, rozumiemy teraz lepiej, że w chwili gdy już nie będzie ono miało masy w centrum, która mu nadaje kształt i egzystencję, jego ogromny mur zapadnie się. Kiedy tak się stanie, cała magnetosfera również zniknie, powodując wielką lukę magnetosferyczną, która natychmiast się wypełni magnetosferami pobliskich gwiazd. To właśnie to zjawisko przybliża gwiazdy i powoduje wciągnięcie odgałęzień Galaktyki, obracając ją w ten sposób wokół niej samej.

### Słoneczna fuzja

(18) A teraz, aby sobie wyobrazić fuzję, która odbywa się na zewnątrz muru, należy najpierw pojąć różnicę między palić się a wybuchać. W tym celu, wyobraźmy sobie, że zamykamy całą galaktykę w solidnym pojemniku w taki sposób, że go ona wypełnia. Otóż, skutek tego byłby natychmiastową eksplozją. Eksplozja ta miałaby miejsce, ponieważ gwiazda dmucha i poprzez ten podmuch, który wywierałby nacisk na ściankę solidnego pojemnika, cofnęłaby się ona gwałtownie, powodując łańcuchowe zderzenie wszystkich ciał niebieskich. Co spowodowałoby nieuchronnie deflagrację, taką jak ta, która się pojawia gdy protony gazów spalają się będąc stężone. Galaktyka, która jest stworzona z palących się gwiazd, jest podobnym ogniem. Oznacza to, że gaz nie może wybuchnąć, jeśli nie jest stężony, w przeciwnym razie po prostu się pali. Otóż to jest ta różnica.

(19) Skoro to planety wraz z ich satelitami uaktywniają razem gwiazdy, jesteśmy zmuszeni również stwierdzić, że wysoka temperatura zewnętrzna Słońca jest co najmniej równa sumie wysokich temperatur jego ciał niebieskich. Chodzi oczywiście o bardzo wysoką temperaturę, która tworzy tym razem fuzję. Tutaj, na Słońcu, na zewnątrz muru, gdzie obecnie działa aktywność elektromagnetyczna, która odizoluje masę w centrum, wysoka temperatura i nacisk są tak silne, że natychmiastowo zmieniają mur w gazy, stopniowo podczas gdy on się odnawia. Jest to zadziwiające zjawisko źródła. Wyprodukowane w orbicie przez mur, opałowe gazy wybuchają lub spalają się na dużej wysokości, tak jakby wytryskiwały z rury i wznosiły się w kształcie tornado. To właśnie powoduje wspaniałe protuberancje, które możemy obserwować z Ziemi.

(20) Tak więc, fuzja na Słońcu nie jest więcej rozdzielna od rozszczepienia jądra atomowego, jak jest nim dzień od nocy na Ziemi, ponieważ bez rozszczepienia jądra atomowego najpierw, niemożliwa jest trwała fuzja następnie. Ale, chodzi tu o elektromagnetyzm doprowadzony do swojej ekstremalnej aktywności, i która nie potrzebuje wcale materii nazywanych radioaktywnymi, aby spowodować zaświecenia gwiazd. Toteż, aby się nie zagubić, nie próbujmy zmierzyć te zjawiska o ekstremalnej temperaturze i nacisku, które wyłącznie siła ciał niebieskich może osiągnąć. To należy do odpowiedzialności Twórcy, aby istniało Słońce poprzez Jego naukę ; a ta człowieka będąc tylko, aby ją zrozumieć i korzystać z jej dobrodziejstw. Dlatego też, powstrzymajmy się cokolwiek mierzyć. I rozmyślajmy teraz nad naszą gwiazdą dnia w jej całym blasku.



**29 - Słońce w swoim blasku**

(21) Oto nasza gwiazda we wszystkich jej aktywnych częściach. Postrzegamy rdzeń otoczony strefą rozszczepienia jądra atomowego, ograniczony murem, na zewnątrz którego występuje fuzja i jej skutki. Mur jest wprowadzony w takie temperatury i ciśnienia, że natychmiast i w sposób ciągły zmienia się w gazy. I to te gazy, bardzo sprężone przez magnetosferę, które powodują gigantyczne tornada, o których wspominaliśmy i które wywołują protuberancje. Te ciągłe wybuchy są również jasnymi punktami, takimi jak błyskawice, które obserwujemy na ciemniejszym tle jego kręgu.

(22) Jeśli więc zwrócimy uwagę na Słońce nie badając najpierw przebiegu, którym dotarliśmy do niego, możemy uwierzyć z powodu tych protuberancji, że jest on otoczony pętlami podobnymi do małych linii siły. Lecz Słońce nie ma innych pętli prócz tych, które zostały utworzone przez jego linie siły, które każde aktywne ciało niebieskie posiada, i nie mogą się znaleźć jak tylko okrakiem pomiędzy dwoma



półkulami ; ta, która nadaje linie siły (północ) i ta, która odbiera (południe). Te protuberancje nie są więc wcale pętlami elektromagnetycznymi, lecz gigantycznymi wytryskami palących się gazów, spowodowanych przez nieustanne eksplozje bardzo sprężonego wodoru i pochodzącego od muru z bardzo podniesioną temperaturą. Te zawirowane gazy wznoszą się czasami bardzo wysoko i spadają tworząc pętle, ponieważ potężna magnetosfera słoneczna obniża je natychmiast. Później przekonamy się, że aktywność Słońca jest zmienna, mianowicie co jedenaście lat. Te zmiany aktywności powodują duże protuberancje, jak i również zorze polarne, które są wywołane przez wzrost esencji wydzielanej przez Słońce, jak i również przez wzrost mocy linii siły słonecznych, jednocześnie nadchodzących na oba ziemskie bieguny.

### Inne wymiary Słońca

(23) Chociaż może to was zaniepokoić, wiedźcie, że krąg Słońca wydaje nam się dużo większy niż nim jest w rzeczywistości. Powiadam, że Słońce jest znacznie mniejsze niż go postrzegamy. Ponieważ ze względu na silne promieniowanie, wszystko co na nim obserwujemy jest nadzwyczajnie wzmacniane. Wiadomo, że w chwili gdy ciało jest źródłem światła lub bardzo oświetlone, wydaje się dużo większe niż w rzeczywistości. Tutaj jest podobnie, ponieważ rozmawiamy o największym źródle światła jakie może istnieć. Jest zatem oczywiste i pewne, że wymiary słoneczne (jak krąg, protuberancje, czarne plamy lub eksplozje), są znacznie mniejsze, niż jak nam się to wydaje z Ziemi.

(24) Przekonamy się wkrótce, że ogromna w płomieniach atmosfera Słońca jest nieustannie mieszana przez pierścień gwiazdy, z której on pochodzi, i że to właśnie to zjawisko daje tej atmosferze skrecony wygląd. Ten pierścień z macierzystej gwiazdy Słońca, tworzy również ciemne wiry (czarne plamy), które podkreślają jego krąg, tak jak pierścień Słońca tworzy owalną plamę na Jowiszu.

(25) Pomyślmy również, że nasza gwiazda dnia jest jak źródło, które zwraca esencję przestrzeni, z której była ona pobrana, aby go stworzyć. Należy również zauważyć, że esencja nie jest bezpośrednio zwracana przez mur słoneczny, lecz przez gazy, które wybuchają i spalają się. Esencja tworzy cząstki ; i wyłącznie cząstki mogą, rozszczepiając się, zwrócić esencję na zewnątrz muru. INTEGRACJA TWORZY CZĄSTKI A TE OSTATNIE CIAŁA NIEBIESKIE. A DEZINTEGRACJA ROZSZCZEPIA CIAŁO NIEBIESKIE, KTÓRE STAJE SIĘ PONOWNIE CZĄSTKAMI. I to cząstki zwracają esencję spalając się. Oznacza to, że gwiazda zwraca esencję przestrzeni za pośrednictwem cząstek a nie bezpośrednio.

(26) Teraz wiemy, że aktywność elektromagnetyczna dotyczy magnetosfery, linii siły, pierścieni, i mas, które te pierścienie tworzą. Otóż, aby ona mogła trwać wokół masy w okresie gwiezdny ; jest oczywiste, że ta aktywność znajdowała się na zewnątrz tej masy a nie wewnątrz niej. Ponieważ jest niewątpliwe, że jeśli energia elektryczna przechodziłaby w masie przewodów, Słońce nie mogłoby być wyjaśnione. Ale skoro jest ono wyjaśnione, potwierdza ono również autentyczność wszystkiego czego uczyć na temat aktywności elektromagnetycznej, która służy do integracji i do dezintegracji mas, aby miało miejsce stałe odnowienie. Tak więc, wieczność, która jest doskonałością doskonałości, wydaje się zrozumiała dla wszystkich.

(27) Na Słońcu, codzienne zużycie materii jest znaczne. I jeśli miałyby miejsce tylko zużycie masy, aby ją wyrównać, nasza gwiazda zniknęłaby dość szybko. Zapewne, masa ta zużywa się, ale w małych ilościach i bardzo powoli. Rzeczywiście,

aktywność elektromagnetyczna przynosi na zewnątrz muru prawie całkowitą materię, która jest wykorzystana poprzez fuzję tego ostatniego. Okres czasu życia Słońca będzie więc bardzo długi. Człowiek potrzebuje dziewięciu miesięcy, aby przyjąć na świat i następnie żyje sto razy dłużej ; to znaczy średnio dziewięćset miesięcy, czyli : siedemdziesiąt pięć lat. Podobnie, potrzeba jakiegoś czasu, aby utworzyć słońce, i to słońce również trwa sto razy dłużej niż czas jaki potrzebowałoby jego stworzenie. Dlatego mówię, że okres czasu życia Słońca będzie bardzo długi, będzie to sto miriad lat. Taka jest dokładna liczba, którą usłyszałem i która odpowiada czasowi trwania życia duszy.



(28) Ten nowy wizerunek Słońca jest bulwersujący, ponieważ jest to pierwszy raz gdy oko człowieka wnika aż do serca naszej gwiazdy i jej rzeczywistości. W obliczu takiej perfekcji, jestem pełen wielkich emocji. Prawdę mówiąc, słyszę również jej dźwięki, widzę jej ruchy, przenikam jej chwałę ; ponieważ wszystko co wyjaśniam jest kolejnością faktów, które mogą być przedmiotem obserwacji i potwierdzeń. Bóg pozwala mi dostrzec Jego wspaniały wszechświat, od niedostrzegalnej odległości aż do środka mojej duszy, ażeby jego dzieła nie wymknęły mi się, i abym mógł je nauczać. Dlatego zmierzam od zadziwienia do zdumienia, które mnie stale utrzymują pod wrażeniem.

(29) Ojciec poprowadził mnie po drodze, która zaprowadza do egzystencji Słońca, wskazując mi, że była ona wynikiem długiego procesu elektromagnetycznego. Dlatego na drodze prawdy, na którą was zabieram ze sobą, nie ma ubytku ani zamkniętych drzwi, które utrudniają przejście. Dzięki dowodom jednego prostego magnesu wykonanego z rąk ludzkich, objaśniono Jowisza i jego satelity, oraz sposób w jaki będzie on doprowadzony do zaświecenia się, gdy nadejdzie jego czas. Wiemy wówczas i z całą pewnością, że Słońce było dawniej takie jak on. Ale próbując wyjaśnić Słońce na podstawie tylko jego obserwacji, było to przedsięwzięcie skazane na porażkę.

(30) W każdym razie, wiedźcie, że widząc to co nigdy nie było pokazane, i słysząc to co nigdy nie było powiadane ; wielcy, inteligentni i ich kapłani będą starali się zniszczyć to co mówię. Ale wam, skromnym, którzy dają tak jak ja wartość życia ciałom niebieskim, pytam się was o to : jak ci, którzy zupełnie ignorują powszechną aktywność elektromagnetyczną, jak mogliby oni znać Słońce ? Rodzina słoneczna będąc im nie znana, nie mogą oni wiedzieć, że gwiazdy istnieją dzięki ich ciałom niebieskim, które zmuszają je do zaświecenia się, aby każda świeciła nad swoim światem. Stąd, galaktyki w ich ruchu, ich odnawianiem się i ich powodem istnienia, nie mogą inaczej jak tylko pozostać dla nich wielką niewiadomą. A człowiek, dla którego wszystko istnieje, pozostaje dla nich tajemnicą.

(31) Jednakże, nie dajcie się zwieść ! Potrzeba dwa miesiące, aby przeczytać księgę życia ; dwa lata, aby otworzyć oczy ; dwa stulecia, aby ocenić korzyści, i dwa tysiące lat, aby było to oczywiste dla każdego. Jest ona długotrwałym efektem.



## Światy przyszłości

(1) Kilka ciał niebieskich z rodziny słonecznej powiększają swój rozmiar. Ma to wpływ na proporcjonalne zwiększenie mocy magnetosfery Słońca, jak i również jego aktywności, która jest tą z jego młodości. Dlatego też, i z powodu zaciśnięcia muru, który jest następstwem po stałym wzroście ciśnienia magnetosferycznego, Słońce jest w trakcie powolnego zmniejszania swojego dostrzegalnego kręgu, podczas wzrostu swojej jasności i ciepła. Jednak, w chwili gdy jedna z jego planet zaświeci się, zabraknie jej w sumie mas, które go pobudzają. Moc magnetosfery Słońca zostanie wtedy zmniejszona w tej samej mierze. Spowoduje to tym razem cofnięcie się muru masy, i zwalnianie jego aktywności. Słońce zacznie wówczas zwiększać swoją średnicę.

(2) W chwili gdy planetogwiazda zaświeci się, Słońce będzie nieuchronnie ogrzewało trochę mniej, i będzie świeciło bardziej na czerwono. Lecz, po tym odczuwalnym zwolnieniu, jego mur będzie ponownie miał tendencję do przybliżenia się do swojej masy, ponieważ pozostałe planety nie zaprzestaną w dalszym ciągu powiększać się wraz z ich satelitami. A to zaciśnięcie będzie się odbywało wraz ze Słońcem, którego dostrzegalna średnica będzie dużo większa niż obecnie, ponieważ to zjawisko spadku aktywności wystąpi za każdym razem jak jedna z jego planetogwiazd będzie się świeciła.

(3) Nasza gwiazda dnia stanie się wówczas coraz mniej gorąca i coraz większa, aż pojawi się nam ogromna. Nadejdzie czas, kiedy stanie się ona tak ogromna w niebie, że będzie trzeba kręcić głową w lewo i prawo, aby zobaczyć jej krawędzie, gdy będzie wschodziła nad Ziemią. Będzie to wspaniały spektakl, który możemy już sobie wyobrazić, lecz który jest trudno opisać, tak wielka jest tego rodzaju wspaniałość. Jest jednak pewne, że aktywność elektromagnetyczna zmusi ją do zmiany tym sposobem. Tak jest doskonale, ponieważ Słońce musi trwać tak długo jak jego ciała niebieskie, które go rozjaśniają. Oto jedna z wielu doskonałości elektromagnetyzmu, z wolą, aby jedno istniało przez drugie w tym samym czasie trwania, aby świat korzystał z życia.

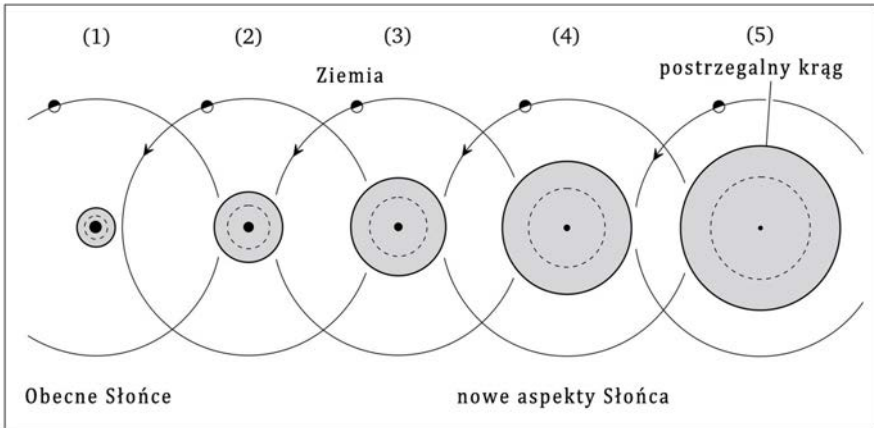
(4) Każda po kolei, planetogwiazdy słoneczne staną się niezależnymi gwiazdami. Nastąpi to podczas długiej ścieżki życia Słońca, które przemieszcza się wraz z Ziemią i jej pomocnymi planetami (Mars, Wenus, Merkury, Księżyc) do regionu serca Koła. I choć planetogwiazdy zaświecą się nagle, Słońce zmieni się powoli w odpowiedzi ;

ponieważ nowa gwiazda nadal potrzebuje swojej matki w dzieciństwie, i nadal pobudza ją poprzez pierścień, na którym się ona rozwija. Aktywność elektromagnetyczna objawia się więc elastycznie i delikatnie. Dlatego za każdym razem, gdy planetogwiazda zaświeca się w niebie, Słońce nastawia się powoli do nowego tempa funkcjonowania.

### Zmiany światów

(5) Ponieważ staną się one kolejno gwiazdami, Neptun, Uran, Saturn i Jowisz wskazują cztery różne epoki i za każdym razem inny świat w okresie czasu życia Słońca. Lecz, ponieważ, że jego światło i ciepło zostaną rozprzestrzenione w sposób niemal równomierny na całym globie, zapasy lodu zmniejszą stopniowo według zmiany jego aktywności. W ten sposób, topnienie lodu wyrówna wzrost Ziemi, a powierzchnie wody pozostaną. Będzie to świat coraz bardziej piękny w następnych stuleciach, szczególnie, że wiedza nie ustanie wzrastać, a wy się do niej dostosowywać. Oto jak wygląda najbliższa i najdalsza przyszłość waszej duszy, udając się aż do kresu Słońca i Ziemi.

(6) Pokazuje to, jak bardzo zmienne są gwiazdy w ciągu ich egzystencji. Jednak, nie należy mylić tych zmian, spowodowanych przez planety, które stawały się gwiazdami, z innymi zmianami, które wynikają z oddziaływania ciał niebieskich na orbicie. Rzeczywiście, kiedy w ich obrocie planety przemieszczają się jedne blisko drugich ; rozumiemy, że wpływają one na siebie nawzajem poprzez ich ogromną magnetosferę, i że zjawisko to wywiera nieuchronnie wpływ na Słońce, które wobec tego się zmienia. Lecz te właśnie zmiany są bardziej podobne do nastroju ojca, w zależności od tego co robią jego dzieci ; natomiast te, które opisujemy wraz z planetami stającymi się gwiazdami, są podobne do zmian ojca podczas jego życia.



### 30 - Zmiany Słońca

(7) Oto przedstawienie tych zmian słonecznych, które nastąpią w czasie. Pierwsza figura przedstawia Słońce takie jakie jest w chwili obecnej, oraz pozycję Ziemi na orbicie, Następnie, każda kolejna figura przedstawia je wraz z Neptunem, potem z Uranem, potem z Saturnem, potem bez Jowisza w swojej rodzinie ; i stąd ten

stopniowy wzrost jego kręgu. Ale kiedy będzie miało taki wygląd jak na piątej figurze, będzie ono miało przebyty dobry kawałek ścieżki życia, która ciągnie go ze sobą do serca Galaktyki. Czy zrobiło ono wtedy jedną czwartą, połowę czy więcej drogi, którą ma ono do przebycia ? Tego nie wiem. Niemniej potwierdzam, że nie przestanie się ono powiększać, aż stanie się podobne do olbrzymich i przybliżonych gwiazd, które wypełniają region serca Galaktyki. Im bardziej będzie ono rosło, tym mniejsza będzie jego aktywność i dłuższy okres czasu jego życia. Dlatego, mając nawet wygląd taki jak na piątej figurze, zostanie mu jeszcze bardzo długa droga życia do przejścia wraz z Ziemią i jej żywym światem.

(8) Te figury pokazują za każdym razem masę, mur i cały krąg stworzony przez palącą się atmosferę Słońca. Dostrzegamy, że nim bardziej centralna masa zmniejsza się, tym większy jest jego mur, jak i również jego dostrzegalny glob atmosferyczny. Ale, tak długo jak znaczny kawałek masy pozostanie w centrum, to mur pozostanie, niezależnie od jego wielkości, ponieważ to ten centralny kawałek zmusza go do jego rozwoju.

(9) Aby lepiej ocenić te słoneczne zmiany, Ziemia jest za każdym razem przedstawiona z tą samą średnicą orbity. Lecz nie jest to pewne, że jej orbita pozostanie taka, ponieważ to całość układu systemu elektromagnetycznego Słońca się zmieni. Niemniej, czy też ziemską orbitę zmieni się lub nie, w zależności od transformacji Słońca, nie będzie to miało żadnego złego wpływu na świat, który zawsze będzie doskonałym i odpowiednim rozwiązaniem dla warunków życia podarowanych przez nasze ciała niebieskie. Nie trzeba będzie więc się martwić, kiedy zewnętrzne planety pasa asteroidów staną się po kolei gwiazdami, i jak wobec tego słoneczny glob się powiększy, ponieważ jego temperatura będzie zawsze idealna, a jego światło zawsze coraz łagodniejsze. Ale znając teraz prawdę, nie będziecie więcej już odczuwać niepokoju. Wręcz przeciwnie, wydarzenia te będą oczekiwane, i będziecie niecierpliwi, aby się one pojawiły.

(10) A co stanie się z planetami, które podążą za Słońcem aż do jego kresu ? Jak już było powiedziane, kiedy gwiazdy całkowicie zużyją ich masę i kiedy ich mur nagle się zapadnie, planety, które im towarzyszą są wszystkie wciągane w ten ruch implozji. Znikają one więc razem z nim, ponieważ poruszają się one gwałtownie w kierunku tego centralnego miejsca, w którym się one rozbijają jedne o drugie w pełnej mocy. Powoduje to gigantyczne rozpylanie, tak jak i ogromne ilości pyłu ziem, żelaza i mnóstwo małych ciał w regionie serca. A te staną się następnie kometami, które przelatują z gwiazdy do gwiazdy, zużywając się w ich podróży, aż nic z nich nie zostanie, poza cennymi i obfitymi chmurami Galaktyki, z których się składają te resztki. Ale zanim to się zdarzy, to już dawno tam życia nie będzie.

### Nasze podwójne gwiazdy

(11) W chwili gdy Neptun się zaświeci, zobaczymy go w dzień jako bardzo dużą gwiazdę, lecz mniejszą jak Słońce ; i nikt nie odczuje niepokoju, jak byłoby to w przypadku niewiedzy o prawdzie. Jak to się stanie, trzeba będzie pamiętać o tym, o czym wspominaliśmy wcześniej, i cieszyć się ze wzrostu rozwoju życia. Jeżeli ludzie zawsze bali się zjawisk z nieba, to dlatego, że nie rozumieli co się działo z ciałami niebieskimi, które służą życiu. Otóż, nie narażamy się absolutnie na żadne niebezpieczeństwo na tej Ziemi, ani na zjawiska pochodzące z elektromagnetyzmu, ani na anioły, które zapełniają Koło. Nie, Bóg stworzył Ziemię, aby była naszą

przyjemnością i radością, a nie żeby ludzie znikali poprzez zjawiska, które są poza ich kontrolą, i przed którymi nie byłoby ucieczki. Dlatego, zaraz po ciężkich dniach, które nadchodzą i za które wyłącznie odpowiedzialni są ludzie, świat będzie żył spokojnie z dala od każdego niebezpieczeństwa.

(12) W nadchodzących czasach, będą często świeciły dwie gwiazdy obok siebie w rodzinie słonecznej ; jedna będzie Słońcem, a druga, jedna z jego planetogwiazd, która zaświeci się z kolei. Tak więc, ponownie wkroczymy w świat podwójnych gwiazd. A będzie to trwało długo, tak długo ile będzie trzeba, aby się one oddaliły od siebie. Lecz warunki życia się zmieniają, ponieważ Słońce zmieni się również. Niemniej, jakie by nie były te nowe warunki życia, istoty zawsze będą odpowiedzią według nauki Wszechmogącego, którego inteligencja jest nie do zmierzenia.

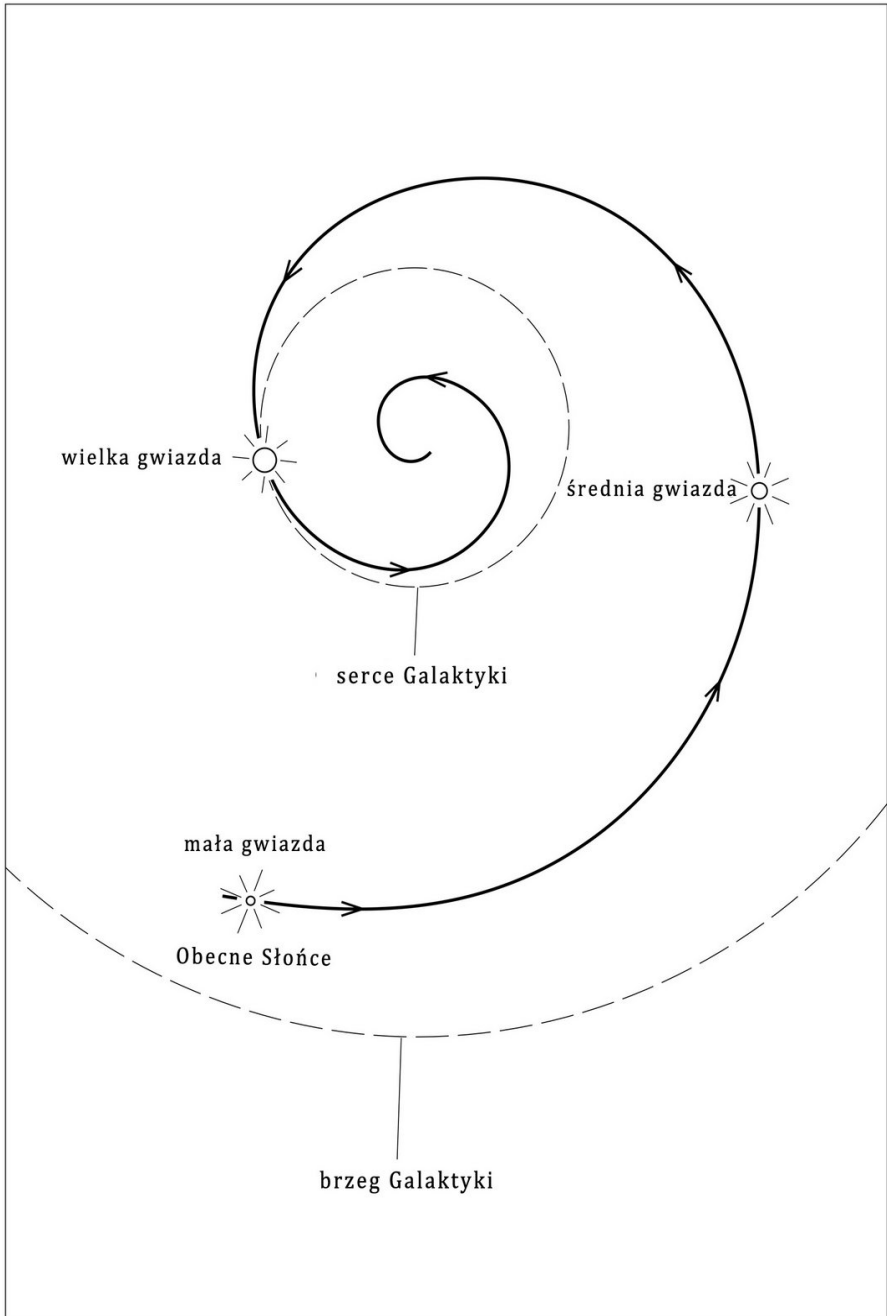
(13) Zaprawdę, mówię wam, wszystkie te wydarzenia w niebie absolutnie nie będą regresją warunków życia, lecz ich ekspansją aż do nieskończoności, która będzie stale rozwijać radość w życiu. Nie oczekujcie więc nic złego na Ziemi ani w niebie, lecz wręcz przeciwnie na rozwinięcie się życia, które jest niezbędne do odrodzeń i nowych rodzajów świata. Znacie wyłącznie jeden aspekt świata, którym jest ten od samych początków. Nastąpią jednak inne, których nie możecie określić z góry, lecz które odtąd możecie przeczuwać na przyszłość, będąc oświeceni.

### **Przeznaczenie poza teraźniejszością**

(14) Jak to właśnie widzieliśmy, Słońce powiększy się i stanie się coraz bardziej czerwone. Świat znajdzie się wtedy w przepięknym świetle, które możemy już sobie wyobrazić. Wskutek tego, barwy i warunki życia zmienią się na Ziemi, jak i również istoty. Nic już nie będzie takie samo w tym biegu rzeczy, który prowadzi ludzkość do światów jeszcze bardziej wspaniałych. Chodzi o światy w zaświatach (dalsze od naszego), które znajdują się na drodze życia Słońca, i światów ziemskich, które wasza dusza was zapozna wraz z kolejnymi odrodzeniami ciała. Oto wasza przyszłość, która absolutnie nie zależy od doktryn i ludzkich czynów, lecz która zależy wyłącznie od Niebiańskiej Siły, która określa, tworzy, ożywia i rządzi każdą rzeczą.

(15) Jeśli wyobraźnią, śledzicie pracę ciał niebieskich, czas nie będzie miał żadnego znaczenia dla was ; ponieważ będziecie mogli podróżować od źródeł do morza, jak tylko wam się będzie podobało, i od brzegu aż do serca Galaktyki jeśli takie jest wasze życzenie. Wystarczy śledzić elektromagnetyzm we wszystkich jego odmianach. I nadejdzie dzień, w którym będziecie w stanie wykluczyć z łatwością czas, tak jak ja to robię. Wtedy będziecie mogli widzieć, tak jak ja, obrazy ścieżki życia, na której mają znaczenie tylko łagodność i radość, a wasze myśli wypełnią was miłością dla Tego, przez którego wszystko istnieje.

(16) Przyłączcie zatem przyszłe zmiany Słońca ze ścieżką życia, która jest również drzewem życia i przeznaczeniem waszej duszy, jeśli dziś bierzecie udział we zmartwychwstaniu. W zależności od waszej woli, wybieriecie zostać na zawsze na tej drodze i przeżyć wszystko co wszechświat oferuje zasłużonym duszom. Ponieważ jesteście odpowiedzialni za wasze przeznaczenie, które nie ma końca jeśli zasługujecie zachować życie, które Bóg wam podarował.



**31 - Droga życia ciał niebieskich i dusz**

(17) Oto, widzicie w jednym obrazie, zmiany słoneczne i przyszłe światy, jak i również drogę życia waszej duszy, jeśli oprzecie się pokusom, które mogą was zawieruszyć. Powstrzymajcie się więc od twierdzenia : los każdego człowieka jest wyznaczony z góry, i co byśmy nie zrobili to nie możemy nic zmienić ! Linoskoczek, który zmierza po linie, również ma swój los wyznaczony przed sobą ; a nie twierdzi, że : co bym nie zrobił, to w moim przypadku nic to nie zmieni ! Nie, on wie, że jeśli utrzyma równowagę to pozostanie na linie ; a w przeciwnym przypadku, że spadnie. Co do drogi życia, która rzeczywiście jest przeznaczeniem każdego, jest to porównywalne. Stosując dobre czyny, pozostaniecie bez skazy i będziecie nią dążyć ; podczas gdy stosując złe czyny, upadniecie i wystąpicie całkiem z drogi. Taka również jest prawda i powód, aby o niej wiedzieć.

(18) Jeśli nie bylibyście władcami waszego przeznaczenia, oznaczałoby to, że wybór dobrych czynów i złych byłby wam zabrany. Wówczas, bylibyście nieodpowiedzialni we wszystkich dziedzinach w waszym życiu, a inteligencja ludzka nie byłaby konieczna ani nie istniałaby. Pokażcie że macie tę samą świadomość jak akrobata, używając prawo Boga jako balans, aby utrzymać równowagę. Wtedy będziecie szli wzdłuż drogi nigdy nie upadając.

(19) Jak widać na tym rysunku, okres czasu życia Słońca jest równy czasowi, który zajmie mu, aby przebyć całe odgałęzienie Galaktyki. Na razie, jest ono wraz z Ziemią na samym dole tego odgałęzienia, ponieważ nie świeci się ono od pięć miliardów lat, jak to krzyczą inteligentni głośno i stale do ucha, lecz od nieco mniej jak dwieście tysięcy lat. Wraz z ruchami Ziemi w tą i z powrotem, które określiły jej epoki, nabędziemy tej pewności. Lecz cóż to jest dwieście tysięcy lat w porównaniu do okresu czasu życia ciał niebieskich i świata ? Są one jak pierwszy oddech dziecka w ilości oddechów czasu trwania ich życia. Taki jest dokładny okres wiecznych czasów, do których zaprowadzam was jeśli wasza dusza zasłużyła na dalszą egzystencję. Czy wtedy będziecie jeszcze mieli serce, aby się przeciwstawić mojemu chrztu przed cudami, które wam pokazuję ? Czy to nie jest warte kilku wymówek ?

*Szczęśliwe oczy, które widzą to, co wy widzicie. Bo powiadam wam :  
Wielu proroków i królów pragnęło ujrzeć to, co wy widzicie, a nie  
ujrzeli, i usłyszeć, co słyszycie, a nie usłyszeli.*

Dzisiaj spełniają się te słowa Jezusa, które pokazują również, że prawda była do odkrycia.

(20) Aby unicestwić to co wyjaśniam na temat przyszłych światów, czy nie trzeba by było unieważnić to co uczę na temat elektromagnetyzmu ? A w jaki sposób można by było usunąć słowa Syna, które są słowami Boga ? Nie można tego uczynić wraz z elementami aktywności magnezu ; ani owalną i czerwoną plamą Jowisza ; ani satelitami ; ani wraz z jego atmosferą, która wybuchnie ; ani koroną oparów, która oddali się od niego ; ani wraz ze Słońcem ; ani podwójnymi gwiazdami ; ani wraz z czymkolwiek innym ; ponieważ całkowita rzeczywistość się temu sprzeciwia. A z jakiej racji chciałby ktoś zniszczyć to co ja pokazuję na temat wszechświata ? Czy nie jest to oświecające i zgodne z nadzieją waszych dusz ? Wręcz przeciwnie, umacniajcie się tym, aby zlikwidować ciężar niewiedzy.

(21) W stanie przeżycia pod zagrożeniami nieobrzezanych, którzy panują na świecie, byliście niewidomi, przestraszeni, zagubieni i bez żadnego celu. Podczas gdy wraz z moim chrztem, wasze oczy otwierają się, a wasza nadzieja wzrasta. Ale zaprawdę, zstąpiliście ku temu dniu oświecenia od miejsca pierwotnych źródeł. Dlatego mogą odnowić waszą duszę, pokazując wam na razie i później wszystko co Twórca jej przeznacza poprzez odrodzenia, w których będzie ona uczestniczyć. Czy to nie jest właśnie to, czego oczekiwaliście poznać któregoś dnia ? Przed wielkością i wspaniałością tego co jest wam dziś podane przed oczami, to coś są warte wasze plany na przyszłość ?

### Powtórzenia

(22) Teraz wiemy, że planety i Słońce wspólnie przestaną istnieć. Ale, kiedy nadchodzi ten ostateczny moment, już dawno warunki życia wygasły i nie ma już żadnej żywej istoty. Dlatego, aż do końca spiralnej drogi życia, zastajemy wyłącznie anioły, które stały się podobne do Boga. I usłyszałem, że dużo wcześniej przed końcem ich gwiazdy ; one odchodzą, aby powtórzyć tę drogę, aby przeżyć to czego jeszcze nigdy nie przeżywały. Za pomocą magnesów, o których wspomniemy, schodzą one z gwiazdy do gwiazdy aż do krawędzi Koła, aby uczestniczyć w narodzinach ludzkości na nowej Ziemi. Dlatego też, w księdze rodzaju, Biblia odnosi się na temat początków :

*A w owych czasach byli na ziemi giganci ; a także później, gdy synowie Boga zblizali się do córek człowieczych, te im rodziły. Byli to więc owi mocarze, mający sławę w owych dawnych czasach.*

(23) Ci giganci nie byli olbrzymami z ciała lecz duchowo, czyniąc się bohaterami, ponieważ byli oni bezpośrednimi potomkami aniołów. A to małżeństwo poprzez krew, u zarania ludzkości, jest obowiązkiem do wykonania na drodze życia. Następnie, kiedy już tych aniołów nie ma, inne się już więcej nie pokażą ; ponieważ człowiek musi sam się stać aniołem, tak jak to się dzieje dzisiaj.

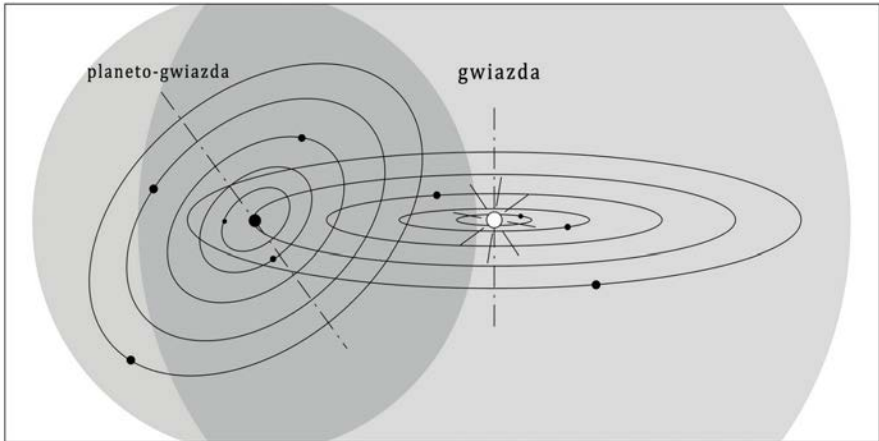
(24) Ty, który jesteś obrzezany, idziesz w stronę szczęścia nie wiedząc, że twoja dusza jest owocem, który da ci ciało tyle razy ile będzie to potrzebne, aby zaspokoić ciebie wszystkimi przyszłymi cudami. Ale, w tym dniu chwały, twoje serce raptownie wydaje ci się za małe, aby mogło pomieścić twoją miłość wobec Twórcy, który przeznacza takie skarby swoim ukochanym dzieciom.

(25) Teraz wiesz, że twoje ręce są niczym na drodze życia, i że twoje czyny nie są tymi czynami, które powinny być. Lecz, coś mógłbyś powiedzieć więcej przed wspaniałością światła, kształtu, łagodności i aktywności życia światów, które ci pokazują, i które na ciebie czekają ? Możesz wyłącznie pokłonić się przed Tym, dzięki któremu to wszystko już istnieje w niebie i będzie istniało na Ziemi, i poprosić Go, aby nie zgarnął przed tobą wspaniałości takich widoków.

(26) Czuwaj więc nad twoją duszą, ponieważ znaleźć się w świecie żywych jest największą rzeczą, która może cię spotkać. Lecz od tej chwili, nie możesz już umrzeć, ponieważ wiedza unieważnia ignorancję i śmierć, która jest z nią związana. Uwierz we mnie. Ja jestem synem wiecznego życia, tym, który pokazuje ci wspaniałe nieba, które czekają na ciebie i pod którymi będziesz szedł, jeśli pójdziesz wraz z Tym, dzięki któremu wszystko istnieje. Nie istniałeś, teraz istniejesz, i będziesz zawsze istniał, jeśli kochasz Boga z całej swojej duszy. Czuj Jego imię.

## Gwiezdne rodziny

(1) Odtąd wiemy, że atmosferyczna deflagracja rozjaśnia gwiazdę i powoduje zmianę wśród jej satelitów, i że słoneczna rodzina doświadczyła tego zjawiska. Ale przed rozwinięciem tematu o tym co się stało z naszymi własnymi ciałami niebieskimi w starożytnych czasach, powróćmy jeszcze trochę do tematu o gwiazdach. Rzeczywiście, jest niezbędne zbadać ich życie w grupie, aby dobrze usytuować nasz słoneczny świat między światami w niebie.



**32 - Powiązania ciał niebieskich : pierścienie i magnety sfery**

(2) Więzy Plejad i łącze Oriona, o których wspomina Pismo Święte, są tymi potężnymi magnetosferami i pierścieniami, które widzimy tutaj, i które łączą ciała niebieskie między nimi, a zwłaszcza gwiazdy. I to ze względu na te połączenia, ciała niebieskie mogą tworzyć galaktykę, która obraca się na własnej osi, tak żeby ta rotacja nie rozrzuciła ich poprzez odśrodkową siłę. Choć niewidzialne, więzy te są materialne, ponieważ tylko one pozwalają na egzystencję gwiazdnych rodzin i przedłużenie światów.



(3) W chwili eksplozji atmosferycznej, satelity zostają odepchnięte w dal poprzez deflagrację a następnie są one przytrzymywane w oddali przez podmuch gwiazdy. Tak więc, tuż po zaświeceniu się Słońca, ruchy tam i z powrotem wykonywane przez planety, powstały daleko od niego, dużo bardziej daleko niż ich pierwotne położenie. Na przykład, dziś całkowita rodzina Jowisza mieści się w jednym globie. Ale, od chwili gdy to ciało niebieskie się zaświeci, glob ten będzie rósł w wyniku podmuchu nowej gwiazdy i stanie się o wiele większy niż jest on w obecnych czasach.

### **Wzajemny wpływ gwiazd**

(4) Gwiazda stale wciąga esencję z przestrzeni i wydmuchuje ją następnie w nieco większej ilości, ponieważ jego masa pomału się zużywa. Tak nie jest jeszcze w przypadku Jowisza, który jedynie wciąga. Lecz, kiedy ciało niebieskie to zaświeci się, jego podmuch będzie wzrastał i odepchnie go w tej samej mierze od Słońca, ponieważ tym razem będą skierowane sobie dwa podmuchy przeciwko sobie. I wszystkie gwiazdy odpychają się w ten sposób, dopóki nie ustabilizują się na określonej odległości, czyli tam, gdzie ich siła odpychania się (ich podmuch) i ich siła przyciągania się (ich magnetosfera) zrównoważą się. Z tego powodu, dwie gwiazdy nie mogą zderzyć się. I nawet jeśli jakaś tajemnicza siła wyrzuciłaby je ku sobie, ich przeciwne podmuchy powstrzymałyby ich ruch i odepchnęłyby je.

(5) Jest oczywiste, że wzajemne oddziaływanie gwiazd dotyczy również galaktyk, które składają się z gwiazd... Rzeczywiście, podobnie jak gwiazdy, galaktyki utrzymują się w odległości poprzez ich podmuch. Powiadam, że przyciągając się nawzajem dzięki ich ogromnej magnetosferze, która zmusza ich do pozostania zgromadzonymi, i tworząc w ten sposób długie pasma w przestrzeni, galaktyki utrzymują się również z dala poprzez ich wzajemny podmuch. Ponieważ, jeśli gwiazda wytwarza podmuch, wszystkie tak czynią, tworząc w ten sposób wielki podmuch zdolny utrzymać stado (galaktykę) w oddali od drugiego, który robi to samo.

(6) Z tego powodu, jest całkowita niemożliwość spotkania się galaktyk nawzajem, szczególnie, że nie ma wcale siły, która je wyrzuca gwałtownie przeciwko sobie. Nie, jeśli koła wszechświata przesuwają się nieco, to wyłącznie, aby odnaleźć równowagę pomiędzy ich przyciąganiem i ich odpychaniem, które im nadają położenie w przestrzeni. Co wcale nie niemożliwia im do obracania się spokojnie na ich własnej osi. Gdyby tak nie było, nie istnielibyście ; ponieważ bez tej narzuconej niezmienności przez podmuchy i przez magnetosfery, nic by nie było w stanie istnieć. Przestańcie więc wierzyć, jak to jest ogłaszane, że galaktyki rozbijają się nawzajem.

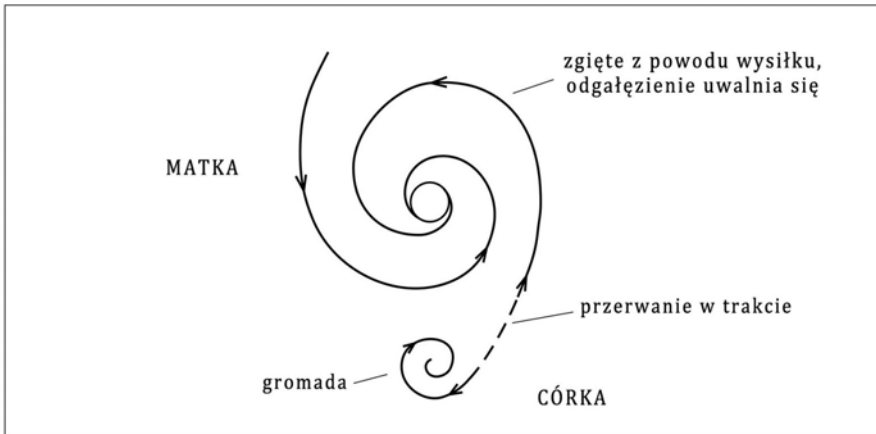
(7) Kiedy patrzymy na podwójne gwiazdy w niebie, spostrzegamy matkę i córkę. Na przykład, gdy Neptun stanie się gwiazdą, ta będzie się jeszcze obracała wokół naszej dziennej gwiazdy przez dłuższy czas, oddalając się tym samym i stopniowo od niej. Ale wzrastająca masa ciał niebieskich Neptuna zmusi ją do zwolnienia swej rotacji wokół Słońca, poprzez wzrost bezwładności tej masy. Będzie to tak trwało, aż do momentu, kiedy Neptun przestanie krążyć wokół niego. Będzie tak, z powodu stopniowego wzrostu bezwładności tej rodziny ciał niebieskich, a ponieważ stając się niezależną rodziną w niebie, Neptun sprawi obniżenie aktywności Słońca o tyle samo, jak to widzieliśmy.

(8) Skoro gwiazda jest zawsze potomstwem innej gwiazdy, to przez pewien czas, nieuchronnie znajdujemy matkę i córkę bardziej lub mniej bliskie siebie w niebie. I to z tego powodu widzimy wiele podwójnych gwiazd, systemów dwuczęściowych, o których już wspominaliśmy. Wśród podwójnych gwiazd, może się znaleźć jedna, która

obraca się wokół drugiej dość szybko, inna trochę wolniej, inna nie kręcąc się wcale, lub obie w stanie obracania się wokół jakiegoś fikcyjnego środka. Powiedzmy, że podczas jak córka jest mała to kręci się ona wokół swej matki, ale urastając, wyhamowuje ona swój bieg, podczas gdy jej matka słabnie w siłach, a to prowadzi je obydwie do poruszania się wokół fikcyjnego ogniska. Jednak te zjawiska w zmianie bezwładności mogą również wywołać zerwanie więzi, które łączą te gwiazdy. Co wówczas sprawia, że tworzą się grupy gwiazd (konstelacje) połączone ze sobą, jak właśnie postrzegamy ich wiele w niebie.

### Gromady gwiazd

(9) Zespół gwiazd może również stopniowo utworzyć pewną znaczną gromadę w łonie galaktyki. Poprzez narodzenia, grupa z kilkoma gwiazdami (konstelacja) może w istocie utworzyć małą galaktykę w łonie dużej, podobnie jak dziecko, które powstaje w łonie swojej matki. Jeśli więc ta gromada nastąpi, ponieważ siła odśrodkowa galaktyki nie jest w stanie rozerwać więzi, które łączą razem gwiazdy ; nie zaprzestanie ona rozwijać się dzięki nowym gwiazdom, które się rodzą. Ale wzrastająca bezwładność takiej gromady, w galaktyce, która kręci się wywierając na niej dużą siłę odśrodkową, nie może pozostać bez konsekwencji. Rzeczywiście, gdy gromada nie będzie już w stanie śledzić ruchu rotacji galaktyki, dozna ona opóźnienia w tym ruchu i w końcu znajdzie się na końcu odgałężenia, które ona opuści. Można obserwować zjawisko to w niebie, gdzie jesteśmy świadkami narodzin wiarygodnej małej galaktyki.



### 33 - Narodziny galaktyki

(10) Ta galaktyka pokazana w planie poziomym jest znana. Widzimy, że po zmierzaniu w kierunku końca odgałężenia, gromada jest w trakcie zerwania więzi, które łączyły ją z wielkim kołem. Jest to znacznie ułatwione, jeśli gwiazdy małej galaktyki zmierzają w kierunku przeciwnym. A ich rozdzielenie jest dostrzegalne przez brak gwiazd na wskazanym miejscu. Istnieje również rozluźnienie odgałężenia matki, która została zgięta ze względu na wysiłek. Nie ma więc wątpliwości, że mamy do czynienia tutaj z narodzinami galaktyki. A jest to jeden z cudów na niebie, które kontemplujemy, i który nie jest byle czym, ponieważ widzimy w jaki sposób się tworzą galaktyki i rozmnażają się.

(11) Wiemy, że gdy gwiazdy są zużyte i wygaszone, pozostawiają one ogromną pustkę magnetosferyczną, która natychmiast uzupełnia się magnetosferami pobliskich gwiazd. Więc to właśnie to zjawisko zniknięcia, które ciągnie ze sobą gwiazdy w kierunku centrum koła, zmuszając te ostatnie do obracania się wokół swojej osi. Ponieważ to zagęszczenie powietrza tworzy depresję w atmosferze, która związa się w spiralę ciągnąc ze sobą wszystkie chmury ; więc masy, które znikają w centrum Galaktyki tworzą również depresję, która ciągnie ze sobą wszystkie gwiazdy, tworząc w ten sposób spiralne odgałęzienia Galaktyki. Możemy również porównać to zjawisko depresji z powolną implozją.

(12) Gromada jest zarodkiem galaktyki, kulą składającą się z gwiazd i z ogromnej ilości planet wraz z ich satelitami. Nabywa ona ruchu obrotowego gdy odczepia się ona od odgałęzienia. I jak to widzieliśmy, ruch ten następnie przyspiesza, w miarę jak gwiazdy, z których się on składa, przemieszczają się w kierunku centrum, gdzie znikają one pod koniec ich życia. To zjawisko zniknięcia jest zatem siłą napędową. Dlatego też, gdy gromady te odczepiają się i znajdują w przestrzeni międzygalaktycznej, obracają się one coraz szybciej i spłaszczają się, dopóki nie ustabilizują one ich prędkości poprzez wzrost ich średnicy i ilości ciał niebieskich. Jednakże, te małe galaktyki przyjmują kształt różnych rodzajów kół. Ale bez względu na ich kształt, w dniu ich obserwacji, wszystkie te gromady mają INTEGRACJĘ – DEZINTEGRACJĘ za egzystencję i siłę napędową. Nie są one zatem wcale poza wszechświatem, jak w to wielu wierzy.

(13) Poprzedni rysunek pokazuje nam również, że rozwój galaktyki jest ograniczony ; w przeciwnym razie, rozrosłaby się ona nadmiernie, powodując, że wszechświat byłby jedynie gromadą gwiazd w nieskończoność... Co nie może się zdarzyć, ponieważ jednoczesna integracja i dezintegracja materii na to nie pozwala. Nie wiem czy was to zaskakuje, ale te narodziny małej galaktyki są właśnie ilustracją zasady egzystencji ciał niebieskich, o których nauczam. A to was oddala jeszcze bardziej od tych, którzy twierdzą, że galaktyki powstały razem po nagłym miejscowym wybuchu nicości, która miała miejsce w pewnym momencie, dzięki niczemu i przez przypadek w przestrzeni, którą widzą jako ograniczoną, i która nie byłaby częścią wszechświata...

### **Stabilność wszechświata**

(14) Jak już wspominaliśmy, gdy w stadzie ilość urodzeń przekracza ilość zaginięć, stado to zwiększa swoją wielkość. W przeciwnym razie, gdy zaginięcia są poważniejsze od urodzeń, stado to powoli zanika. Tak samo jest w przypadku galaktyk, które wypełniają wszechświat. W każdym razie, co ważne jest znać, to nie ilość galaktyk, ponieważ jest to ilość bez początku i końca ; lecz, że istnieje tyle zintegrowanej materii (ciała niebieskie), ile jest dezintegrowanej materii (przestrzeń) ; w przeciwnym razie, jest oczywiste, że panowałaby niestabilność i brak galaktyk.

(15) Wszechświat jest więc stabilny, ponieważ INTEGRACJA i DEZINTEGRACJA jednocześnie powstają w podobnej ilości. Jest to porównywalne do wdechu i wydechu tej samej ilości powietrza. Wyobraźmy sobie, jakby istniała wyłącznie integracja : to nie byłoby wcale gwiazd, które by się dezintegrowały, a nawet pojemność wszechświata nie mogłaby istnieć ; a tym bardziej nie istniałaby jeśliby miała miejsce tylko dezintegracja. Nie, te dwa przeciwne ruchy są sobie doskonale równoważne. Co jest niezaprzeczalne. Lecz naukowcy, oni temu zaprzeczają, ponieważ bardzo ograniczeni w rozumowaniu, nie mogą oni pojąć wiecznej integracji i dezintegracji ciał niebieskich.

(16) Dlatego że wieczny wszechświat jest ciągłym odnawianiem mas, z których się on składa, zawsze należy rozpatrzeć pewien początek i ukończenie tych mas. W ten sam sposób dzieje się z cząstkami, ciałami niebieskimi, i galaktykami. Dlatego, zanim stała się wielkim Kołem, w którym się znajdujemy ; nasza Galaktyka była małą kulką z gwiazdami, gromadą, która powstała w samym łonie innej galaktyki. Co było jej początkiem. Następnie, gromada ta znalazła się w przestrzeni międzygalaktycznej. Tam, rozwijała się i nabyła swój własny ruch.

(17) Nastąpiło to dawno temu, bardzo dawno temu, całutki czas, który był konieczny do rozwoju tak nadzwyczajnej rzeczy, w łonie której każdy z was może teraz rzec : otóż jestem w świecie żywych ! Co jest zarówno wyrażone wokół każdej gwiazdy, która nas poprzedza w Kole, i również w matce galaktyce, babci, i prababci, które istnieją w dalszym ciągu w przestrzeni.

(18) Podobnie jak ciała niebieskie, z których się one składają, galaktyki mają historię rodu, która gubi się w bezmiarze czasów, które można wyważyć tylko przy pomocy wieczności. Ponownie, jesteśmy tutaj bardzo oddaleni od wypowiedzi tych, którzy wypierają się Boga, dają szczególnie pochodzenie wszechświata. Są oni wówczas zmuszeni znaleźć w nim jakieś zakończenie, bez czego wymyśliliby oni wieczność... Sprawiają oni, że wszechświat jest kataklizmowy, niestabilny i nieuchronnie tymczasowy. Co nie ma żadnego sensu.

(19) Nie, nie jesteście wcale dziećmi chaosu, lecz dziećmi miłości, inteligencji i subtelnej zgodności. Z powodu łagodności i wysokiej niezawodności aktywności elektromagnetycznej materii, która jest nauką i siłą Wszchemogącego, wszystko jest stabilne i spokojne w wiecznym wszechświecie. W jego łonie, niszczycielski kataklizm jest absolutnie wykluczony.

(20) Odtąd jest niewątpliwe, że jeśli nie znamy zasady egzystencji ciał niebieskich (integracja - dezintegracja), która jest również zasadą egzystencji istot, pojęcie wszechświata jest całkowicie wykluczone. A jeśli nie pojmujemy wcale Boga, który jest przyczyną istnienia wszechświata, tym razem wszystkie drzwi zamykają się przed nami, a jakiegokolwiek osądzenie jest odwrócone w odniesieniu do rzeczywistości. W jaki więc sposób mogło być możliwe, aby ci, którzy badają bez przerwy niebo, nie znając w ogóle zasady egzystencji ciał niebieskich i światów, mogliby pojąć cuda, które oni obserwują ? Potwierdzają wyłącznie to co się tam znajduje i wymyślają rzeczy nie rozumiejąc ich. Tak więc, aby przedstawić się w jak najlepszym świecie, obrażają oni Boga swoimi oszczerczymi wypowiedziami, które szkodzą sumieniu, aż do serca dzieci. Ale, wstrzymajmy nasz gniew przeciwko tym ludziom, którzy byli, i których już nie ma.

(21) W zależności od tego, co przed chwilą widzieliśmy na temat galaktyk, których powód istnienia jest, aby światy były ożywione, i na szczycie których zawsze znajduje się człowiek, mówione będzie : dotycząc życia i jego rozwoju, czy ono pojawia się w łonie gromady, podobnie jak pojawia się ono w dojrzałej galaktyce ? Odpowiadam najpierw, że życie nigdy nie rozwija się, ponieważ chodzi tu o życie Ojca, które jest wieczne i doskonałe, a to co jest wieczne i doskonałe nie rozwija się. To istoty stworzone w odpowiedzi na warunki życia w danym momencie różnią się aż do nadejścia ludzkości, a nie życie, które się w nich znajduje. I to okres czasu pracy ciał niebieskich, który liczy się na drodze życia, a nie odległość, którą one przebiegają w łonie ich galaktyki.

(22) Porównajmy w dalszym ciągu galaktykę ze stadem ; ponieważ, to co się dzieje w łonie stada, zarówno poprzez narodziny jak i zaginięcia, dzieje się w dużym kole. Podobnie jak istnieją małe i duże stada, tak samo istnieją małe i duże galaktyki. I podobnie jak w dużym lub małym stadzie, osoby są do siebie podobne, tak i ciała niebieskie i światy są do siebie podobne w małej lub dużej galaktyce.

(23) Jest oczywiste, że wyłącznie badając słoneczną rodzinę możemy zrozumieć galaktyczne utworzenia. Rzeczywiście, jeśli ignorujemy, że to planeta, która staje się gwiazdą po urodzeniu satelitów ; nie możemy w żaden sposób wyjaśnić egzystencję i ruch galaktyk, ani też, że ich powodem jest powołać do życia miriady światów. A ponieważ gwiazdy urodzą się w słonecznej rodzinie, rozumiemy że Słońce nie może zabrać ze sobą jego ciał niebieskich przeznaczonych do zaświecenia się i powołania życia na ich własnym świecie. Słońce dotrze więc do serca Galaktyki wyłącznie wraz z Marsem, Ziemią i Księżycem, Wenus i Merkurem.

### Gwiazda związana ze Słońcem

(24) Podmucha Słońca, skierowany przeciw podmuchowi innych gwiazd, daje wrażenie, że gwiazdy te są bardzo oddalone od nas. Zapewne, tak właśnie jest, jak to się nam ukáže poprzez badanie fal, lecz nie aż tak bardzo jak jest to mówione. Dlatego też, i wiedząc, że Jowisz będzie związany ze Słońcem, w chwili gdy zaświeci się jak ono, dochodzimy do wniosku, że Słońce musi podobnie być związane z jakąś gwiazdą. Ponieważ pierścień Słońca wywołuje działanie na atmosferę Jowisza, a doświadczenie ze świecą udowadnia, że elektrony są w stanie zdmuchnąć nawet gazy palące się ; dochodzimy do wniosku, że Słońce jest naprawdę związane z inną gwiazdą poprzez pierścień, ponieważ pierścień ten pozostawia także ślady w jego spalającej się atmosferze. Ślady te są tymi słynnymi czarnymi plamami, które przecinają jego krąg, i które są porównywalne do wiru spowodowanego przez pierścień Słońca w atmosferze Jowisza.

(25) Planeta nie dmucha, lecz gwiazda to czyni. A podmuch ten wywołuje różnice w zachowaniu między pierścieniami w kontakcie z ciałem niebieskim. Tak więc, jeśli Jowisz (który nie dmucha) spełnia warunki do tworzenia owalnej plamy na jednej stronie swojego kręgu, nie może się dzieć tak samo w przypadku Słońca, które dmucha z mocą esencję, którą zwraca ono do wszechświata. Dlatego też, pierścień, na którym Słońce jest położone, nie jest tak zagęszczony jak ten, na którym znajduje się Jowisz ; lecz jest on wręcz przeciwnie rozrzedzony przez jego podmuch. A elektrony tego pierścienia przechodzą do kontaktu z jego masą, tak jak mogą, tworząc plamy (wiry), które pojawiają się czarne prawem kontrastu z palącą się resztą atmosfery.

(26) Ponieważ pierścień Słońca powoduje skrócenie atmosfery Jowisza, paląca się atmosfera Słońca jest ona także skrócona przez to samo zjawisko. Jest to zauważalne, ponieważ ustawione plamy na jego kręgu nie znajdują się dokładnie na jego równiku, lecz nieco pod kątem w porównaniu do niego ; tak jak jest to również w przypadku czerwonej plamy Jowisza. Wszystkie te stwierdzone fakty wymagają od nas konkluzji, że Słońce jest wciąż związane z jakąś gwiazdą. A skoro wiemy, że Słońce świeci się od bardzo niedawna, podkreśla tym samym ważność tej konkluzji.

(27) Widzieliśmy, że Neptun będzie prawdopodobnie pierwszą gwiazdą, która zaświeci się w słonecznej rodzinie. Następnie, będzie to kolej Urana, potem Saturna i na końcu Jowisza. Zakładając, że te cztery gwiazdy już się świecą i że są one ustawione w niebie (zwiększenie bezwładności na to pozwala), i na końcu których znajduje się

Słońce, widzimy że Jowisz jest najbliższą gwiazdą ku Słońcu. Co jest porównywalne z najmłodszym dzieckiem w rodzinie, które stale znajduje się najbliżej swojej matki. Jeśli Słońce pochodzi z licznej rodziny, jest ono w tej rodzinie tym, czym gwiazdy jak Neptun, Uran, Saturn lub Jowisz będą w ich własnej rodzinie. Jeśli jest ono ustawione jak Neptun, jest ono nieuchronnie pierwszą gwiazdą, która świeci się w swojej pierwotnej rodzinie. W tym przypadku, zostają trzy gwiazdy w przygotowaniu w jego rodzinie ; lub dwie jeśli jest ono w sytuacji Urana ; lub jedna jeśli jest ono w sytuacji Saturna ; lub żadnej jeśli jest ono w sytuacji Jowisza.

(28) Wiedząc, że Słońce nagle zwiększa swoją aktywność co jedenaście lat, jesteście raczej skłonni myśleć, że jest ono w sytuacji Saturna. Jest tak, ponieważ ta regularna zmiana aktywności jest spowodowana wpływem pewnej planety siostry, która kręci się wokół swojej matki w ciągu jedenastu lat, podobnie jak to czyni Jowisz wokół Słońca. Rzeczywiście, gdy Saturn będzie się świecił i odsunie się od Słońca, Jowisz (jeszcze nie gwiazda) niemniej będzie kontynuował obrót wokół Słońca przez jedenaście lat. Na podstawie tego samego wzoru. Tak więc, możemy stwierdzić, że Słońce powinno zajmować w swojej pierwotnej rodzinie miejsce, które zajmuje Saturn w jego własnej. Oznacza to, że byłaby przynajmniej jedna lub dwie gwiazdy siostry Słońca, które są jego starszymi siostrami, i jedna nadchodząca, która byłaby jego najmłodszą siostrą i tą, która ma na nie wpływ co jedenaście lat, podczas jej przejścia. W rezultacie, powyżej Słońca, istniałby jeden lub dwa starsze światy do naszego, i w dół od Słońca, pewien przyszły świat. Jeśli rzeczywiście dwa światy nas poprzedzają na drodze życia, są to światy aniołów, które świetnie nas znają, i światy, które przechodziły przez to samo co nasz własny świat przechodzi obecnie. A co do nadchodzącego świata, poniżej, stanie się on tym co nasz własny świat był od czasu kiedy Słońce się zaświeciło ; ponieważ wszystkie światy Galaktyki działają w ten sam sposób.

(29) Czy te objawienia nie sprawiają, że jesteście pełni radości ? Ah ! Moje dzieci, w niebie już nic nie będzie takie samo w waszych oczach, a w waszych sercach wszystko ulega zmianie. Tym razem życie odnajduje swój sens. Tak więc, czy nie jest wspaniale wiedzieć, że nie jesteście sami w nieskończoności, i że wiecznie pozostajemy w światach stale odmiennych ? Potęga Wszzechmogącego jest naszą radością, a Jego miłość naszą siłą, ponieważ wezwał On każdego z nas w ożywionym świecie, abyśmy zostali Jego siedzibami i Jego świątynią. Teraz to pojmujemy

(30) Na ten temat, Jezus odrzekł tym, którzy mu zarzucali, że zwał Boga jako jego Ojca:

*Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Syn nie mógłby niczego czynić sam od siebie, gdyby nie widział Ojca czyniącego. Albowiem to samo, co on czyni, podobnie i Syn czyni. Ojciec bowiem miłuje Syna i ukazuje mu to wszystko, co on sam czyni, i jeszcze większe dzieła ukáže mu, abyście się dziwili.*

Ponieważ, Jezus rzekł, że Bóg pokaże swojemu synowi czyny jeszcze większe niż te, które są obiektem Pisma Świętego, a więc jesteście w spełnieniu tych słów w dniu dzisiejszym, wraz ze mną ; gdzie ukazuję wam również, że Bóg i ludzie są jednością w nieskończoności wszechświata.

## Fale

(1) Galaktyka wydaje nam się mieć przerażające wymiary, ponieważ to my jesteśmy mali w porównaniu do niej. Lecz, gdy popatrzymy z zewnątrz i z dala, wiedząc, że jest ona całkowicie wypełniona tyloma światłami ile jest gwiazd, uświadamiamy sobie, że życie nie cierpi wcale ze względu na odległości, które oddzielają te gwiazdy. Ale, aby w pełni zrozumieć wszystko co się dzieje w jej łonie i postrzec, że nie jesteśmy w ogóle odizolowani od innych światów, musimy zbadać co to są rzeczywiście fale i sposób w jaki są one postrzegane.

### Fale i materia

(2) Po pierwsze, trzeba zrozumieć, że fale są wibracyjnymi ruchami, o okresowej czynności, będąc w stanie utworzyć się i rozprzestrzeniać tylko w materialnym środowisku. Istnieją fale, które nazywamy falami magnetycznymi, stworzone wyłącznie w esencji, podobnie jak te, które rozprzestrzeniają się z ziemi do przestrzeni, i które nazywamy falami radioelektrycznymi. A także istnieją fale, które nazywamy falami materialnymi, które są wibracjami wykonanymi tylko w ciałach składających się z gazu, z płynu lub w ciałach stałych. Czy to w esencji czy w ciałach, wszystkie fale rozprzestrzeniają się w materii poprzez kolejne reperkusje zjawiska, które je stworzyło. Otóż, skoro przestrzeń jest materialna, jesteśmy naprawdę związani ze wszystkimi ciałami niebieskimi i światłami wszechświata poprzez esencję i poprzez fale przez nią biegnące.

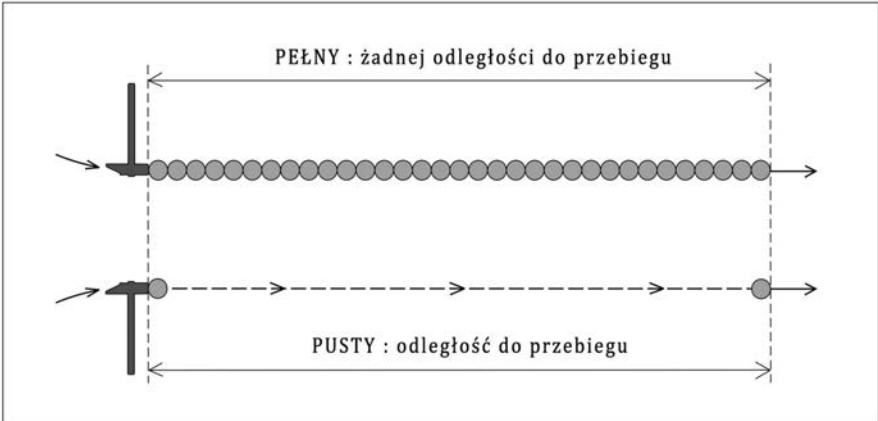
(3) I tutaj ponownie, powinniśmy pozbyć się tego co jest zazwyczaj powiadane na temat fal, ponieważ te nie są w żaden sposób skomponowane z elektronów, które podróżują w przestrzeni, ani z cząstek świetlnej energii bez masy, wymyślone przez naukowców, którzy nazywają je fotonem, jeśli chodzi o światło, lub fononem, jeśli chodzi o dźwięk. W ich oczach, czy foton byłby jak mały płomień, który oświetla krajobraz ? A fonon, czy byłby on jak małe brzmienie, które oznacza co jest w stanie się dzieć ? Jak oni to sobie wyobrażają ? Nie, to wszystko nie jest wiarygodne ! Ponadto, nie mogą mieć miejsca fale elektromagnetyczne wytwarzane przez elektrony, w przeciwnym razie, kiedy ludzie przeprowadzają nadawanie fal, musieliby oni wysłać znaczną ilość materii w przestrzeń. Tak by więc było, i nieuchronnie byłoby to chaos. Ponadto, fale nie są tym bardziej w stanie być stworzone z cząstek świetlnej energii pozbawionych masy (fotony) ; ponieważ, bez masy, znaczą



pozbawiony ciała i nieuchronnie pozbawiony materii i realności. Istnieją wyłącznie wibracyjne ruchy materii.

### Percepcja zjawisk

(4) Widzieć, odczuwać ciepło, słyszeć, są zjawiskami wynikającymi wyłącznie z tych wibracji, wywołane w esencji i ciałach. Dlatego, Stwórca obdarzył nas oczami, które przechwytyują i interpretują niektóre wibracje esencji i uszu, które, one, przechwytyują i interpretują niektóre wibracje ciał. Lecz, ponieważ wibracyjne zjawiska są bardzo złożone, strzec się trzeba wymowy i słów, które nie zawsze odzwierciedlają ich rzeczywistość. Na przykład, kiedy mówimy : dostrzegam światło w oddali... prawimy głupoty, ponieważ światła nie widzimy. Jeśli byłoby ono widoczne, byłibyśmy stale oślepieni, ponieważ widzielibyśmy wyłącznie światło a nie przedmioty. Nie, to co postrzegamy, to nie dotyczy światła, lecz oślepiający punkt, który powoduje drganie esencji aż do nas. Podobnie, kiedy mówimy : dźwięk rozchodzi się w atmosferze... prawimy znowu głupoty ; ponieważ dźwięk, jako taki, istnieje tylko w przypadku kiedy wibracyjne siły zostają przechwycone przez ucho. Poza uchem, dźwięk jest wyłącznie wibracjami.



#### 34 - Przepływ materii

(5) Rysunek ten symbolizuje w górnej części wszechświat wypełniony (poprzez rządzących kulek w kontakcie) i, poniżej, wszechświat, który zakładamy jako pusty (poprzez jedną kulkę poruszającą się w jego łonie). Jeśli uderzymy w pierwszą kulkę w rzędzie powyżej, ostatnia kulka w tym rzędzie natychmiast poruszy się jakby była powiązana z pierwszą poprzez sztywny pręt. I jeśli z tą samą siłą uderzymy tym razem pojedynczą kulkę poniżej, to ta przebiegnie dystans przez pewien czas, aby dostać się z jednego punktu do drugiego.

(6) Aby górny rząd kulek przedstawiał esencję przestrzeni, wyobraźmy sobie dotykające się kulki ze wszystkich stron w całkowitej objętości. A co do pojedynczej kulki, jest ona reprezentacją jednej cząstki, która przebiegałaby całą przestrzeń, tak jak to uważają naukowcy, którzy wymierzają odległości pomiędzy gwiazdami, używając okres czasu, który foton lub elektron zająłby, aby przemierzyć się od jednej do drugiej. Ze względu na to, nie wahają się wcale zapewniać, że widzimy gwiazdy w



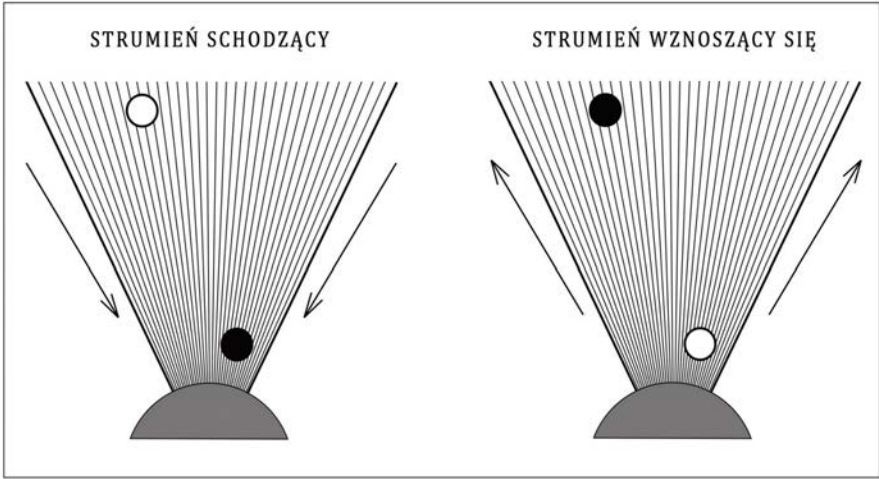
przeszłości, ponieważ ich słynne cząstki zajmują pewien czas, aby przybyć z jednej gwiazdy aż do nas i informując, że świeci się ona w oddali, w takim miejscu ! Jednak, jeśli widzielibyśmy gwiazdy w przeszłości, takie jakimi byłyby miliony i miliardy lat świetlnych temu, nie ma wątpliwości, że widzielibyśmy również każdą rzecz w przeszłości, nawet te, które są na ziemi, daleko lub blisko nas. Gdyby tak było, każdy istniałby będąc mniej więcej przed czasem wszystkiego co widzi...

(7) Ale tak nie jest, ponieważ ze względu na nieściśliwość esencji, która porusza się w całej swojej objętości, gwiazdy natychmiast ukazują nam się takie jakimi są w chwili, w której je obserwujemy. Spójrzcie ponownie na rysunek powyżej, i wyobraźcie sobie młotek i wibracje, które on powoduje tak jakby był gwiazdą i ostatnią kulką z rzędu, tak jakby była w kontakcie z wami, a zrozumiecie, że nie istnieje żadna prędkość światła, tym bardziej, że ta ostatnia nie istnieje wcale. Nie, to co oświeca, oświetla i sprawia, że widoczne są rzeczy, to nie jest światło, lecz ruch esencji i jej przechwycenie, tak jak jest to pokazane poprzez rząd kulek.

(8) Błyskawica podczas burzy powoduje wibracje esencji w dali, która jest nieściśliwa, a widzimy ją natychmiast, bez okresu czasu ; natomiast dźwięk tej błyskawicy dociera do nas dopiero później. Tak się dzieje, ponieważ atmosfera, która wibruje w kontakcie z błyskawicą, jest ona ściśliwa. W rezultacie, nieuchronnie istnieje okres czasu reperkusji zjawiska w powietrzu. Wytlumaczę to inaczej : powietrze składa się z cząstek, które są mniej lub bardziej rozstawione od siebie. Woda, ona składa się z cząstek, które stykają się. Ciało solidne o dużej gęstości, jak na przykład metal, składa się z cząstek, które tym razem są zespawane ze sobą. Tak więc, wibracje spowodowane w powietrzu, które stają się dźwiękiem dla uszu, zanikną dużo szybciej, niż te wywołane w wodzie, która, ona, jest nieściśliwa, lub w ciele solidnym, który również nim jest. Na przykład, jeśli uderzymy w ciało solidne z wyjątkową twardością, uderzenie to zostanie natychmiast usłyszane na całej powierzchni tego ciała, ponieważ ciało wibruje w całej swojej objętości. W tym przypadku, nie ma żadnego okresu czasu reperkusji uderzenia, w przeciwieństwie do okresu czasu, który obserwujemy w wodzie lub w powietrzu.

(9) Ciepło jest spowodowane przez wibracje esencji, które rozprzestrzenia się dużo szybciej w powietrzu (gdzie cząstki są rozstawione) niż w wodzie (gdzie cząstki są ściśnięte). Te wibracje esencji, które są odczuwane jako ciepło przez żywe ciało, mają również w efekcie spowodować wibracje i rozstaw cząstek, z których składają się płyny. Na przykład w atmosferze, wibracje te zmniejszają gęstość powietrza rozsuwając cząstki, z których się ono składa. To z tego powodu ciepłe powietrze się unosi ; ponieważ, ze względu na mniejszą gęstość od tej otaczającego powietrza, jest ono zmuszone do uniesienia się. Wskutek tego, na Księżycu, balon wypełniony ciepłym powietrzem pozostałby na powierzchni, ponieważ nie ma tam żadnej atmosfery.

(10) Jeśli teraz wyobraźmy sobie zamiast rzędu wiele kulek jedne obok drugich i wszędzie wokół siebie, zrozumiemy, że uderzając w jedną z nich, uzyskamy ten sam skutek co przy pomocy jednego rzędu, lecz wraz z rozproszeniem siły. I jeśli uczynilibyśmy tak samo z ogromną powierzchnią wypełnioną kulkami, te zostałyby gdzieś gdzieś dużo mniej przemieszczone z powodu rozproszenia. Uderzalibyśmy w jedno miejsce, podczas gdy całkowita objętość byłaby w ruchu. Gwiazda jest również jedynym punktem, którego siła przemieszcza całą objętość esencji aż do nas. Zatem, widzimy gorzej lub lepiej gwiazdę w zależności od jej odległości.



### 35 - Strumień esencji w objętości wszechświata

(11) Oto dwa inne rysunki, które pokazują, że gwiazdy są takie jakimi je widzimy, a nie takie jakimi były one w przeszłości. Rysunek po lewej reprezentuje odcinek magnetosfery w czasie kiedy strumień schodzi na ciało niebieskie, a rysunek po prawej, odcinek podmuchu gwiazdy w czasie kiedy strumień wychodzi z niej. Jeśli byłyby to leje, w których umieszczamy ziarna, będąc samemu w środku, odczulibyśmy przesypujące się ziarno z różną prędkością i z różną siłą, w zależności od tego czy byłibyśmy blisko czy daleko od zwężenia leja. Dlatego też, jeśli byłibyśmy my sami ciemną kulką na obrazku po lewej, ważylibyśmy dużo więcej będąc bliżej zwężenia lejka, z powodu ziarna, które przepływałoby działając dużo silniej w tym miejscu. I odwrotnie, jeśli byłibyśmy jasną kulką, ważylibyśmy dużo mniej, znajdując się w górnej części, gdzie ziarno, mniej zagęszczone, przesypywałoby się działając dużo słabiej na nas. Niemniej, blisko czy daleko od zwężenia lejka, ziarno przesypywałoby się w jego całkowitej objętości, będąc mniej lub więcej przesunięte.

(12) Rysunek po prawej pokazuje, że strumień pochodzący z gwiazdy porusza się w stronę przestrzeni rozpraszając jej działanie. Wówczas, skoro całkowita ilość ziarna porusza się jednocześnie w całkowitej swojej objętości, i że siła ta jest odczuwalna gdziekolwiek byśmy w jej ciągu nie byli, oczywiste jest, że widzimy gwiazdy takie jakimi są a nie takie jakimi były w przeszłości. Między nimi a nami, całkowita objętość esencji wibruje jednocześnie, aczkolwiek będąc mniej lub silniej przesunięta. Tutaj na Ziemi, jesteśmy, powiedzmy, w lejku Słońca i zbliżeni do tego ostatniego, podobnie jak jasna kulka na rysunku po prawej. W chwili gdy patrzymy na inną gwiazdę, jesteśmy również w jej lejku, lecz tym razem, w położeniu ciemnej kulki, bardziej oddalonej, która niezwłocznie odczuwa wibracje ziarna, lecz zaledwie trochę. Oto dlaczego, ledwo postrzegamy gwiazdę i, odwrotnie, znacznie bardziej Słońce. A jest to podkreślone poprzez fakt, że podmuch Słońca ma tendencję do przygnięcia podmuchu gwiazd. Ze względu na te wszystkie powody, mocno wierzymy, że gwiazdy były dużo bardziej oddalone od nas niż naprawdę nimi są.

## Ciepło i światło

(13) Dlaczego ciepło i światło są postrzegane gdy jesteśmy dosyć blisko gwiazdy, chociaż jedynie światło jest postrzegane kiedy jesteśmy znacznie oddaleni ? To cały czas z powodu tego samego zjawiska ziarna, które porusza się bardziej i z większą siłą przy zwężeniu lejka. Ziarno jest stale tego samego rodzaju, wyłącznie jego sposób poruszania różni się. W ten sam sposób dzieje się z esencją, która jest tego samego rodzaju blisko lub daleko od Słońca, i której wibracje są nam wyczuwalne jako światło i ciepło, lub wyłącznie światło w zależności od dystansu. Dodajmy do tego, że w chwili gdy rozpalamy ogień na Ziemi, jesteśmy zarówno w małym lejku ognia i w dużym lejku Słońca. Postrzegamy więc oba źródła. Lecz, ogień, który tworzy mały lejek nie jest w stanie wyzwolić wibracji w esencji tak daleko jak to czyni Słońce. Nie jest nam więc możliwe postrzegać go z bardzo daleka.

(14) Jeśli posiadamy mały elektryczny opornik, który doprowadzamy do czerwoności podczas nocy, i od którego oddalamy się, wkrótce nie byłby on już zauważalny od około trzystu kroków. Natomiast odwrotnie, postępując w kierunku opornika, zaczynamy go widzieć coraz bardziej wyraźnie. I wreszcie, jeszcze bliżej jego, wyczuwamy ciepło oprócz światła. Jest to niezaprzeczalne. Jeśli więc istniałyby fotony i beztrudno przemieszczałyby się z prędkością ponad miliarda kilometrów na godzinę, jak to twierdzą naukowcy, czy w tym przypadku nie zdołałyby one przemieścić się te trzysta kroków podczas całej nocy, począwszy od których nie postrzegamy już więcej opornika ? Czy byłaby w tym jakaś przeszkoda ? Prawdziwą odpowiedzią jest, że mały elektryczny opornik jest w stanie wywołać tylko małe rozprężenie otaczającej esencji, natomiast gwiazda rozprasza swoje wibracje ponad Galaktykę.

(15) Wraz z tymi rzeczywistościami, których oczywistość nie może nam ująć, jesteśmy daleko od fotonów podrózników, które przemieszczają się z jednego punktu do drugiego nie napotykając na przeszkody. Ponadto, jeśli istniałyby fotony i przemieszczałyby się równomiernie z prędkością trzystu tysięcy kilometrów na sekundę, dlaczego więc spostrzegamy pożar podczas nocy, a nie ognisko przy tej samej odległości w innym miejscu ? Czy i w tym przypadku, byłby jakiś zakaz ażeby fotony z małego ognia nie docierały do nas z tą samą prędkością jak te z dużego ognia ? Jaki byłby to zakaz ?

(16) Ponadto, jeśli rozgrzemy pewną część metalową aż do stanu czerwoności i następnie przerwiemy jego rozgrzewanie, nadal jednak widzimy go czerwonego i odczuwamy jego ciepło przez jakąś chwilę. Dzieje się tak, ponieważ energie, które on zwraca, pochodzą z tego samego źródła. Oznacza to, że światło lub ciepło są tego samego rodzaju i z tego samego źródła ; wyłącznie wibracje, które je wywołują, różnią się między sobą. Jeśli więc światło byłoby utworzone z cząstek świetlnej energii, z czego byłoby utworzone ciepło, które w tym przypadku pochodzi z tego samego źródła ?

(17) W tej kwestii, mam jeszcze coś do ujawnienia. Astronomowie zauważyli, że rzucony cień satelitów na atmosferę Jowisza jest bardziej ciepły niż reszta tej atmosfery oświetlona przez Słońce. Co jest łatwo wytłumaczalne wraz z tym, o czym właśnie było mówione, ponieważ słoneczne promieniowanie przygniata ciepło, które wznosi się od Jowisza. Tak więc, cień satelitów jest nieuchronnie bardziej ciepły niż reszta powierzchni atmosfery.

(18) Niezaprzeczalne jest, że jeśli dezintegrując się, Słońce nie dmuchałoby esencji, z której jest ono stworzone, lecz tylko cząstki jak jest to mówione, wszystkie gwiazdy z naszej Galaktyki dmuchałyby obowiązkowo te same cząstki. W tym przypadku, przestrzeń byłaby nimi wypełniona, a ptaki mogłyby latać z Ziemi na Księżyc, trzepocząc skrzydłami... Co więcej, taki wiatr słoneczny przeganiałby nieuchronnie atmosferę planet, która również składa się z cząstek. Co prawda, niektóre cząstki Słońca są wyrzucone w przestrzeń przez jego podmuch, lecz to wcale nie one go tworzą. Odrzućcie więc teraz z waszych umysłów wszystko to co nie może istnieć, aby zrobić miejsce temu co naprawdę istnieje.

(19) Należy zrozumieć, że Słońce nie emituje wcale światła ani ciepła, lecz wyłącznie esencję, którą ono ożywia różnorodnymi wibracjami. I to te wibracje są postrzegane przez żywe istoty jako światło i ciepło, chociaż są one wyłącznie energiami wibracyjnymi. Mamy to co powoduje te wibracje i to co je odbiera. Bo do odbioru, potrzeba ciała, i to żywego ciała, aby te wibracje były światłem, ciepłem, lub różnorodnymi dźwiękami. W przypadku skał, te wibracyjne energie pozostają energiami, podczas gdy dla żywych istot jest inaczej. Nawet jeśli was to dziwi, powiadam, że poza wami nie ma światła, nie ma ciepła, ani dźwięków. Wszystko co nas otacza jest mroczne i milczące, bez ciepła ani zimna. Jest to niewątpliwe, ponieważ różnorodne wibracje esencji lub powietrza nie mogą być światłem, ciepłem lub dźwiękami jako takimi. Są one jedynie energiami.

(20) Wszystkie te wyjaśnienia potwierdzają, że nie ma wcale fotonów i że prędkość światła nie istnieje, lecz że nasz organizm jest stworzony, aby reagować na ruchy materii. Nocne zwierzęta nie reagują na te same energie, które nam pozwalają widzieć ; jednak, widzą one wyraźnie. W przeciwieństwie do nich, w ciemności, my nie widzimy. Ale, nasłuchując, możemy się poruszać w kierunku dowolnego odgłosu, nawet ledwo słyszalnego. Możemy więc się poruszać dzięki dźwiękowi wyłącznie, lokalizując miejsce, z którego pochodzi ten odgłos. To w ten sposób nocne zwierzęta, takie jak nietoperze, lokalizują owady, ponieważ owady te lub inne ofiary robią hałas, który przyciąga ich uwagę. Ale, te nocne zwierzęta widzą wystarczająco w nocy, aby się poruszać. Każda żywa istota jest w stanie się poruszać na oko, po omacku, na szmer, po zapachu, lub wszystkimi tymi wrażeniami naraz jeśli jest ona obdarzona odpowiednimi narządami. Ponieważ jest oczywiste, że każda istota jest stworzona, aby się poruszała i żyła w środowisku, które dało jej życie i w którym się ona rozwija.

### **Postrzeganie kolorów**

(21) Należy również wiedzieć, że to ze względu na wielką różnorodność wibracji esencji i konsystencji ciał, które je nam odsyłają, przedmioty mają kolor i kolory zmienne. Przedmioty i tworzywa nie mają jednak określonego koloru. Lecz, widzimy je zabarwione w zależności od zdolności, którą one mają, aby odbić strumień wibracji, który je uderza. Tak więc, tworzywo, które bardzo słabo lub wcale nie odbija fal, wydaje nam się czarne. Tworzywo, które widzimy czarnego koloru ogranicza więc dostrzegalne strumienie. Przeciwnie, tworzywo, które widzimy białego koloru, będąc w stanie nas oślepić, jest ograniczeniem w drugim kierunku. A co do groźnych strumieni, które byłyby w stanie zepsuć wzrok (jak to się dzieje gdybyśmy uparcie patrzyli bezpośrednio na Słońce), przekraczają one w mocy to co jesteśmy w stanie znieść. Oko nie może i nie powinno wszystkiego odbierać, i ucho również nie.

(22) Nie należy więc mylić ciał, które powodują wibracje (fale) z ciałami, które je odbijają, podobnie jak to robi Księżyc lub jakiś przedmiot ; ponieważ strumień pochodzący bezpośrednio z ciała, które emituje aż do nas, wskazuje jedynie ten punkt emisji. A jeśli jest on nam odbity przez przedmiot, ten więc przybiera aspekt źródła. Widzimy wyłącznie ciała, które emitują wibracyjne strumienie ; albo dlatego że ciała te stanowią źródła, albo dlatego że odbijają je one sprawiając wrażenie, że są źródłami.

(23) Tak więc postrzegamy rzeczy w kolorze, gdy w rzeczywistości nic nie jest zabarwione. Tęcza jest tutaj tym doskonałym dowodem, ponieważ postrzegamy ją we wszystkich kolorach, chociaż woda jest zupełnie bezbarwna. Kolory te są spowodowane przez tło deszczu, które odzwierciedla liczne wibracje Słońca. Tworzywa nie mają barwy, ponieważ ani eter, ani cząstki, ani ciała niebieskie nie są zabarwione. Kolor jest wyłącznie rozeznaniem i identyfikacją, które należą tylko do żywych istot. Możemy wykorzystać wodę jako dowód, że jest ona bezbarwna i że wydaje nam się kolorowa wyłącznie przez promieniowanie Słońca, lub wykorzystać powietrze, które nie ma szczególnego koloru, lecz ukazuje nam niebo w kolorze niebieskim przez załamanie światła.

(24) Podobnie, jeśli zbliżalibyśmy się z dużą prędkością do pewnej gwiazdy, która jest zwykle biała, widzielibyśmy ją raczej w świetle koloru niebieskiego. A jeśli oddalalibyśmy się od niej z tą samą prędkością, widzielibyśmy ją raczej w świetle koloru czerwonego. Tak by to wyglądało, ponieważ nasza duża prędkość dorzucałaby się do prędkości jej podmuchu, kiedy byśmy się do niej zbliżali, i odejmowałaby się od niej, kiedy byśmy się od niej oddalali. Tak więc, jeśli gwiazda znajduje się w pewnej odległości od Ziemi i dokładnie na tej samej równi, możemy (ze względu na ruch obrotowy Ziemi wokół Słońca) ją postrzegać dziś niebieską i czerwoną za sześć miesięcy. Ale nie należy jednak stwierdzić, jak to już miało miejsce przez naukowców, że odkryliśmy gwiazdę, która zbliża się i oddala... ponieważ to my tak robimy co sześć miesięcy wraz z Ziemią i w stosunku do gwiazdy.

### **Fale pochodzące z przestrzeni**

(25) Nadal co dotyczy tych energii, które rozprzestrzeniają się w esencji, istnieje w wielkim Kole cały alfabet dźwięków pochodzących z ciał niebieskich w działaniu. Narodziny satelity wytwarzają identyczny hałas do tego z dużej błyskawicy i pomnożony przez wielkość ciała niebieskiego ; hałas, który mógłby stanowić literę A z tego alfabetu. Ze względu na swoją aktywność, sama gwiazda wytwarza wiele fal. I wydziela ona również silną emisję, w chwili gdy ona wygasa, ponieważ jej magnetosfera znika, zapadając się za jednym razem, i ciągnąc ze sobą swoje ciała niebieskie, które uderzają się z całej siły. A więc to z serca Galaktyki, gdzie wymierają gwiazdy, stamtąd emituje się najwięcej fal, zwłaszcza, że w tym regionie gwiazdy są najbardziej liczne. Jeśli więc ustalamy, że narodziny satelity to jak literka A z alfabetu dźwięków, to wygaszenie gwiazdy i jej ciał niebieskich zamyka nieuchronnie ten alfabet z literką Z.

(26) A więc, wytwarzanych fal przez galaktykę w aktywności nie brakuje wcale. To właśnie te fale odsłuchują naukowcy z Ziemi w zdumieniu, ponieważ dla nich, każda z nich jest tajemnicą. Rzeczywiście, ci ludzie instalują gigantyczne uszy, przed którymi oni podskakują słysząc wszystkie te niesamowite dźwięki, które pochodzą z nieba w niezrozumiałej mieszaninie. I poprzez nagięcie, które powodują

magnetosfery na falach, staje się to skomplikowane ; ponieważ często obserwują oni przed sobą to, co dzieje się gdzie indziej... Ale to co oni słyszą jest podobne do szmeru wznoszącego się z tłumy, w łonie którego wszyscy gawędzą w tym samym czasie, ponieważ wszystkie ciała niebieskie działają w tym samym czasie.

(27) Zakładając, że zdejmujemy skorupę z Księżyca, otrzymalibyśmy kulę zimnego metalu, całkowicie sztywną, która odbijałaby fale pochodzące z Galaktyki, i które otrzymujemy bezpośrednio na Ziemi. Otóż, takich ciał niebieskich nie brakuje w niebie, ponieważ wszystkie satelity stają się takie zaraz po ich urodzeniu i po ich ochłodzeniu się. Metalowe sklepienia znajdują się również w przestrzeni na skutek kolizji spowodowanych pod koniec życia gwiazd. A kiedy te sklepienia obracają się wokół swojej osi, są one w stanie odesłać fale w przemienny sposób ; co przedstawia dla naukowców doskonałe pulsary. Takie kawałki ciał niebieskich istnieją we wszystkich galaktykach, i szczególnie w centrum tych ostatnich, spowodowane przez kolizję planet, które dobiegają końca wraz z ich gwiazdami.

(28) Rozumiemy, że zaokrąglona część sklepienia jest w stanie zebrać znacznie liczniejsze fale wysłane ze wszystkich stron i odesłać je w naszym kierunku w jednej wiązce ; w sposób przemienny jeśli sklepienie obraca się, lub w sposób ciągły jeśli się ono nie obraca. Dlatego też, ci którzy odsłuchują gwiazdy, słyszą je podwójnie : bezpośrednio i pośrednio. Lecz takie kawałki ciał niebieskich mogą zaniepokoić wielu naukowców, ponieważ uważają, że mają oni do czynienia z ogromnym radio-źródłem, pochodzącym z gigantycznego kataklizmu ! Nie radzą sobie z tym, ponieważ dla tego rodzaju ludzi, wszystko jest zamieszaniem, chaosem, i katastrofą, z których wzywałyby się oczy Ewy...

(29) Nie ma również wątpliwości, że gromada gwiazd emituje fale w obfitości, ponieważ chodzi o działanie ciał niebieskich, które ją tworzą. Nazwali oni to tym razem kwazarem. Lecz ja powiadam, że pulsary i kwazary są jak czarne dziury w rozumie tych, którzy nie zasługują na wiedzę, koniecznie domagając się początku i końca świata. Unikajcie tych ludzi ! Wasze zbawienie od tego zależy, ponieważ są oni daleko od rzeczywistości na temat materii, oraz na temat fal i ducha, który one tworzą, i które wywierają skutek w całym wszechświecie.

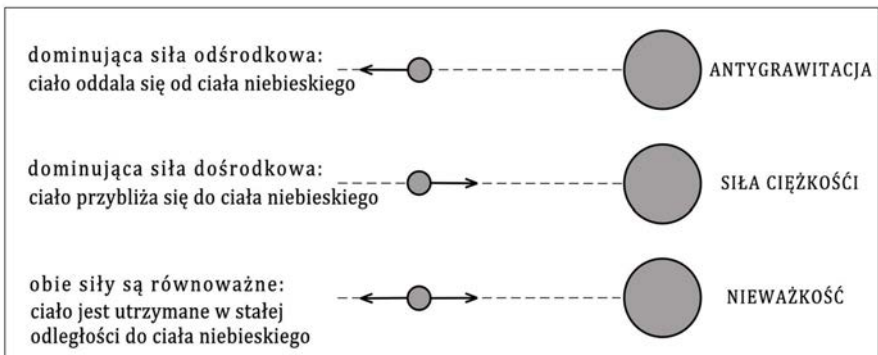
(30) Co do zakresu fal nadawanych przez człowieka (które mogą być krótkie, średnie lub długie, sektorowe lub nie), czy nadajnik i odbiornik są obok siebie czy też oddzielone jedno od drugiego przez duże odległości, nie zapobiega to ich połączeniu. Dlatego, możemy bardzo dobrze uruchomić jakiś przyrząd odbiornik umieszczony przed sobą lub na Księżycu, ponieważ esencja i fale, które przemieszczają się w tej ostatniej, łączą nas z nim gdziekolwiek on się znajduje. Człowiek byłby więc w stanie to uczynić będąc stworzeniem, a Bóg nie byłby zdolny nas ożywić w ten sam sposób jako Stwórca ? Wszechświat nadaje, a my jesteśmy jego odbiornikiem, który go przyjmuje. Tak więc, funkcjonujemy wraz ze wszechświatem, a nie niezależnie od niego.

## Siła i ruch

(1) Dziś, jest nam ujawnione, że esencja z przestrzeni staje się ciałami niebieskimi, następnie że ciała niebieskie stają się ponownie esencją poprzez integrację – dezintegrację. Chodzi tu o nieustanny cykl materii, który pozwala, wraz z cząstkami i ciałami niebieskimi, na egzystencję żywych istot. Obserwując ten ruch materii umysłem, dochodzimy do wiedzy tego co jest zakończone.

### Działanie siły na ciałach

(2) Jednak w celu lepszego zrozumienia materii, i w jaki sposób Ziemia wykonała ruchy tam i z powrotem na przodzie Słońca, po tym jak się ono zaświeciło, jest konieczne rozeznac antygravitację, siłę ciężkości, nieważkość, i poznać kilka innych podstaw. Słońce posiada magnetosferę i podmuch. A jego ciała niebieskie mają stałe do czynienia z dwoma przeciwnymi siłami stworzonymi przez esencję, w następujący sposób :



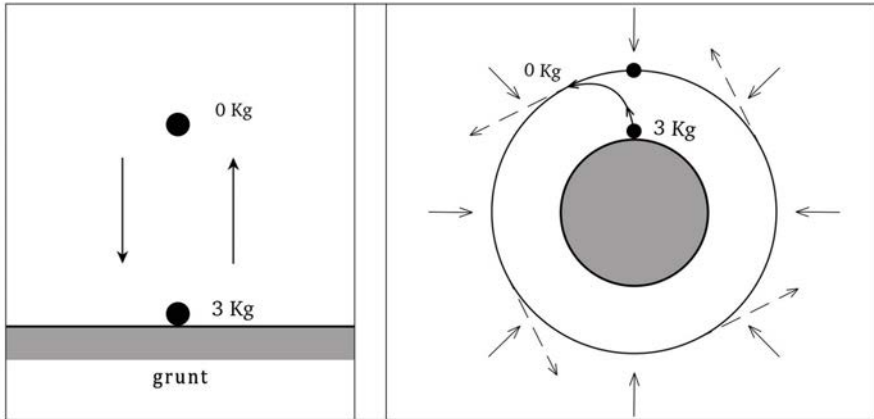
### 36 - Trzy stany ciała w zależności od siły

(3) Ciała materialne nie mają żadnego własnego ciężaru. Lecz, jak to jest pokazane powyżej, gdy są one poddawane tym dwóm przeciwnym siłom, przechodzą one przez te trzy stany. Widzieliśmy, że magnetosfera jest fluidem, stworzonym przez eter, który



przybywa z przestrzeni wywierając nacisk na wszystkie ciała. Otóż, aby pokonać siłę ciężkości, która z niej wynika i znaleźć się w stanie antygravitacyjnym, potrzeba oczywiście siły przeciwnej dużo wyższej, która oddala ciało od ciała niebieskiego.

(4) Teraz już wiemy, że ciężar ciała nie jest niczym innym jak ciśnieniem magnetosfery, która się na nim objawia, a dokładniej na każdej cząsteczce, z której się ono składa. Gęstość ciała, ona, zależy wyłącznie od ilości cząstek, z których się składa to ciało w danej objętości. Jeśli wypowiadamy się na temat objętości danego ciała, w tym przypadku chodzi o coś innego ; ponieważ miriady cząstek połączone razem stanowią będą tą samą wagę, nawet jeśli są one mniej ściśnięte i tworzą ciało o znacznej objętości. Dlatego, ciężar nic nie ma wspólnego z gęstością ciała. Podlega on wyłącznie ilości cząstek, z których się składa to ciało.



### 37 - Wprowadzenie ciała na orbitę

(5) To nam ukazuje, że w pewnej chwili, podrzucona kula w powietrzu nic nie waży, i że jeśli, w tym właśnie momencie, wprowadzimy ją do pewnej poziomej prędkości i wystarczającej, aby stale pokonać siłę dośrodkową magnetosfery, kula ta wpada na orbitę jak jest to pokazane. Widzimy, że ma ona tendencję do poruszania się w linii prostej, bez możliwości osiągnięcia tego ze względu na magnetosferę, która stale się temu sprzeciwia. Kula ta jest poddana zarówno sile odśrodkowej, która ma tendencję do oddalania jej od ciała niebieskiego, i sile dośrodkowej, która ma tendencję do przybliżania jej do niego. Toteż jest ona na orbicie wokół magnesu.

(6) Zatem, ustawienie na orbicie nie jest kwestią wysokości, ponieważ zakładając, że Ziemia jest gładka i bez powietrza, ciało mogłoby być ustawione na orbicie na wysokości człowieka. Lecz, wymaga to wystarczająco dużej prędkości, aby móc się oprzeć wysokiemu naciskowi magnetosfery przy ziemi. Ciało jest więc na orbicie wyłącznie dzięki swojej prędkości, która pozwala mu nieustannie stawiać czoło naciskowi magnetosfery, który objawia się na nim. A jeśli zmniejszy ono swoją prędkość na wysokości, na której znajduje się ono, ciśnienie magnetosfery zmusza go wówczas do wejścia w ciężkość i do stopniowego zstąpienia na ciało niebieskie.



(7) Obracając się wokół własnej osi, Ziemia ciągnie ze sobą swoją magnetosferę w jej obrocie. W rezultacie, ciało wyrzucone bardzo wysoko w przestrzeń i w kierunku obrotu Ziemi może przebywać w jednym miejscu, nie będąc na orbicie ; ponieważ ruch obrotowy Ziemi wywiera na nim siłę odśrodkową równą do nacisku magnetosfery. Ciało to jest wtedy w stanie geostacjonarnym, tak jakby był umieszczony na stałym promieniu, pochodzący z centrum naszej planety i sięgający przestrzeni ; lub jeszcze zgodnie z wizerunkiem przyłączonego kamienia do sznurka, którego trzymalibyśmy w ręku i obracali w kierunku naszego własnego obrotu.

### **Korzystanie z uniwersalnej siły**

(8) Istnieje kilka sposobów, aby pokonać siłę ciężkości : po pierwsze w sposób ptaka ; następnie sposobem, który polega na użyciu ciepłego powietrza lub lekkich gazów w atmosferze ; lub jeszcze w sposób, który odnosi się do wyrzucenia pewnego ciała przy pomocy procy lub siły spalinowej, jak jest to uprawiane. Jednakże, istnieje inny sposób, dotychczas nieznan, lecz znany aniołom. Wskażmy choć jego zasadę, aby było nam znane co się będzie praktykowało w następnych wiekach.

(9) Składające się z niej wszechświat i ciała niebieskie, esencja istnieje wszędzie. Wówczas rozumiemy, że magnetosfera, która jest jednym z porывów tej esencji, schodzi z prędkością równoważną tej pewnemu ciału, które spada na ciało niebieskie pozbawione atmosfery. Wiemy również, że elektrony są wytwarzane przez generator, tak jak są one wytwarzane przez ciało niebieskie ; ale w tym właśnie przypadku, część z nich przechodzi na orbitę i tworzy pierścienie, które stanowią zużycie. To wszystko wskazuje, że esencja, z której składa się cała objętość wszechświata, może stać się siłą, gdziekolwiek się nie znajdziemy w Galaktyce i przestrzeni. Wystarczy ją więc zgarnąć i zwrócić ją w sposób ciał niebieskich, ponieważ wszystko co istnieje jest w niej zanurzone i jest z niej wytworzone.

(10) Tak więc, zgarniając cząstki wytwarzane przez magnes (DOSTARCZENIE) i powodując ich dezintegrację (ZUŻYCIE), tym bardziej będziemy ściągać na ten magnes esencję, która tworzy jego magnetosferę. W rezultacie, korzystając z magnesu w sposób taki, aby pochłaniał on ziemską magnetosferę z tą samą prędkością co ona na niego schodzi, tak więc magnes ten (mogąc być bardzo duży) będzie w stanie pozostać na stałej wysokości, na wysokości człowieka na przykład. Ponieważ, pochłaniając ziemską magnetosferę, magnes ten będzie obowiązkowo w stanie nieważkości. Ale, aby magnes działał w ten sposób, konieczne jest, aby cząstki, które on wytwarza, były zdeintegrowane jak na oporniku lub w błyskawice burzy. Co wtedy spowoduje podmuch, który weźmie udział w tej nośnej sile.

(11) Jeśli więc magnes wchłania ziemską magnetosferę tak szybko jak ona schodzi, ten pozostanie w tym samym miejscu. Ale, jeśli wchłonie ją z większą szybkością, magnes podniesie się tym bardziej. A jeśli robi to wolniej, wyląduje on na ziemi. Ponieważ magnetosfera jest sama w sobie materią, a ponieważ magnes, który jest z tej materii utworzony wchłania ją, aby wytworzyć cząstki ; to tak właśnie się stanie.

(12) Zgodnie z tą zasadą, możemy również wykorzystywać te cząstki, które się dezintegrują, jako siłę napędową ; ponieważ z jednej strony magnes wchłaniałby magnetosferę, a z drugiej, opierałby się na podmuchu wydzielanym przez dezintegrację. Mamy więc dwa zjawiska z dostarczenia i zużycia, które współpracują

w systemie wymuszając wydrążenie na przodzie i wypełnienie w tyle ; są to dwa warunki do wolnego postępowania naprzód we fluidzie. W rezultacie, konieczne jest, aby energia elektryczna wytworzona w obfitości, była częściowo zdeintegrowana, ponieważ zużycie powołuje dostarczenie i narzuca całe wspólne funkcjonowanie.

(13) Taki właśnie magnes, podobny do ciał niebieskich, może przemieszczać się z Ziemi na Księżyc krok po kroku lub niezwykle prędkościami dozwolonymi dzięki integracji i dezintegracji materii. Dlatego, bez żadnego innego rodzaju energii, może on przemieszczać się z gwiazdy do gwiazdy ; ponieważ, jego aktywność działać będzie wszędzie gdziekolwiek tylko będziemy znajdować się w przestrzeni, nawet na dnie oceanów.

(14) W przeciwieństwie do biernych ciał i pozbawionych życia, które wyrzucamy w przestrzeń, magnes jest żywym ciałem wytwarzającym siłę i z możliwością poruszania się z niespotykanymi prędkościami. Co więcej, człowiek zda sobie sprawę, że pobudzając magnes na wzór ciał niebieskich, będzie on w stanie zaczerwienić jego powierzchnię i roztopić go aż do spowodowania, jeśli będzie on nalegać, wszystko to co się dzieje na Słońcu. Lecz, nie wiedząc, ludzie nie potrafią wcale pojąć, że tak się dzieje, ponieważ ignorują całą uniwersalną aktywność elektromagnetyczną. W ten sposób, nie mogą wiedzieć, że nie ma wcale innej siły jak siła elektromagnetyczna, która nieuchronnie przechodzi przez magnes. Dlatego też, niszczą oni wszystko w celu uzyskania energii.

(15) W królestwie, i zaraz tylko jak zmienicie wasze ubranie i wasze sposoby do stworzenia dzieł, będziecie nareszcie wiedzieli, że jedynie aktywność magnesu dostarcza całą siłę, którą sobie życzymy, gdziekolwiek byśmy nie byli we wszechświecie. Ponieważ w tej dziedzinie, mówimy o integracji i dezintegracji materii, która jest uniwersalną zasadą każdej egzystencji i każdego ruchu ; przynajmniej, że nie możemy uciec od tej zasady w celu uzyskania całej siły, której pragniemy, i to bez niszczenia, bez szkodenia, i bez określonego czasu. Gdy to zrozumiecie, będziecie poruszali się wszędzie gdzie tylko zechcecie, swobodnie, bezpiecznie i w całkowitej niezależności.

(16) Jednak, nie należy się z tym spieszyć, ponieważ konieczne dla was będzie najpierw opuścić ziemski rozum i zdobyć niebieski rozum anioła, aby następnie ewoluować jak sobie tylko chcecie. Ale powiadam wam, że nadejdzie czas, kiedy człowiek uświadomi sobie, że magnes, którego on sobie stworzył jest dopiero rozpoczętym narzędziem, który czeka na jego pełne wykorzystanie. Na razie, nie jest na to jeszcze czas, ponieważ będzie trzeba rozpocząć wszystko od nowa na Ziemi, odróżniając tym razem zło i dobro. Ale sposób ten w celu uzyskania całej siły, którą sobie życzymy, lub pokonania siły ciężkości przy pomocy magnesu, który może się poruszać w dowolnym miejscu magnetosfer, może być znanym wyłącznie dla aniołów. A to dlatego, że w chwili gdy dowiadujemy się o tych rzeczach, które są istotne do uniwersalnego działania ciał niebieskich i cząstek, świat Szatana się zakończył. Niewątpliwie, w ciągu kilku dni, w których będziecie jeszcze w świecie ciemności, wyjaśnienia te spowodują kontrowersje. Ale, w następnych dniach, uda wam się przewyciężyć trudności rozumowania, i osiągnięcie sukces w waszych poszukiwaniach. Będziecie wówczas jak wolne ptaki na niebie.

(17) Aby sobie wyobrazić siły elektromagnetyczne i jakie są ich działania na ciała, które się z nich składają, pomyślmy, że jeśli wszystko czego dotyczy

elektromagnetyzm byłoby koloru niebieskiego, przestrzeń międzygalaktyczna byłaby koloru błado niebieskiego, przestrzeń kosmiczna koloru niebieskiego bardziej podkreślonego, ciała niebieskie wraz z ich magnetosferą, ich liniami siły, ich pierścieniami i satelitami, byłyby koloru ciemno niebieskiego. A istoty, składające się z tej całości, byłyby również niebieskie... Wyciągnijcie więc z tego wizerunku, jak wyglądają rzeczy oraz stworzone i żywe istoty przez uniwersalną siłę.

(18) Przekształcając się, żywność, którą spożywamy ma do skutku pozwolić rozwój i regenerację ciała, oraz wyprodukować wewnętrzne ciepło, które ożywia materię tego ciała. Żywność nie wytwarza więc wcale siły mięśni, lecz utrzymuje ciało, które korzysta wyłącznie z magnetosfery, aby się poruszać. Dlatego też, nawet jeśli jemy podczas wykonywania intensywnego wysiłku, szybko zużyliśmy siły elektromagnetyczne, które zostały zebrane podczas odpoczynku. Jesteśmy wtedy u skrajy wyczerpania.

(19) Wyjaśnienia te pokazują, że jeśli człowiek oddalałby się trwale od bezpośredniego otoczenia Ziemi, gdzie panuje gęsta magnetosfera, zginąłby z wyczerpania. Podróżować w głąb przestrzeni, w sposób aniołów, nie może się odbyć jak tylko przy pomocy magnesu, który odtwarza warunki magnetosferyczne, które są źródłem siły ciała każdego stworzenia i stworzenia samego w sobie.

### **Czas i prędkość**

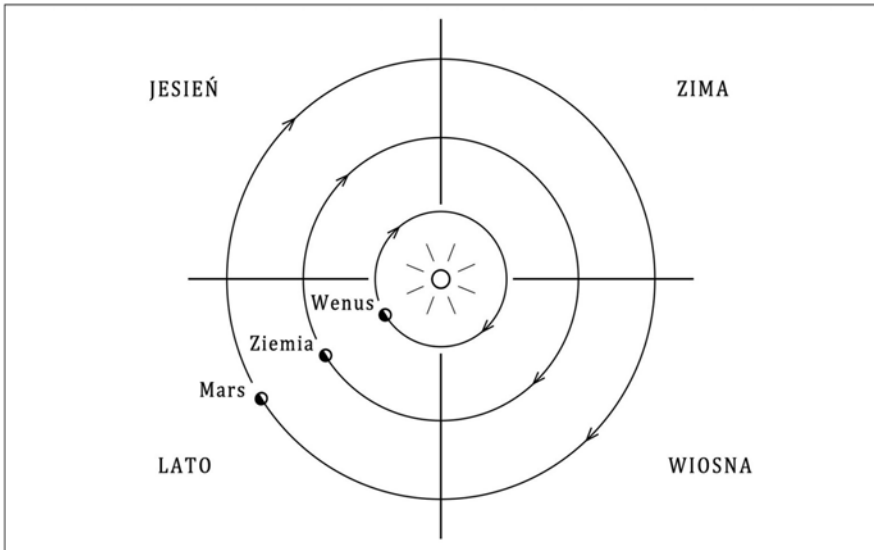
(20) Co do prędkości samej, myśleliście, że największa była prędkością światła, która była wyceniona na trzysta tysięcy kilometrów na sekundę. Prędkość ta jest być może prędkością fal radioelektrycznych produkowanych przez człowieka, ale nie ma ona nic wspólnego ze światłem, które jest czymś innym, jak to widzieliśmy. Nie, największa prędkość, którą mierzyłem bardzo uważnie, jest ta, która pozwala poruszać się z jednego punktu do drugiego bez upływu żadnego czasu. Czy znacie jakąś większą? Najmniejsza ze wszystkich, to stan spoczynku.

(21) Jak pokazać, że te dwie skrajne prędkości są poza czasem? Po pierwsze, aby była prędkość, koniecznych jest kilka ciał, które różnie ewoluują; ponieważ, we wszechświecie i na Ziemi, ruch istnieje tylko poprzez porównanie. Jeśli więc przez umysł, zwiększymy do woli prędkość pewnego ciała, to skracamy w tej samej mierze czas, który to ciało potrzebuje, aby przenieść się z jednego punktu do drugiego. Tym sposobem, możemy całkowicie wyeliminować ten czas. I tak osiągamy prędkość absolutną; a to dlatego, że prędkość ta zupełnie anuluje okres czasu (czas), i w rezultacie odstęp (odległość). Nie możemy wówczas mówić o prędkości, lecz obecności ciała wszędzie naraz na jego drodze, która staje się w ten sposób jak sztywny pręt. Jest oczywiste, że to co przeszkadza temu zjawisku, to powietrze i esencja przestrzeni, które utrudniają postępowanie naprzód. Ale, jeśli nie ma ani powietrza ani esencji w określonej objętości, jak to ma miejsce w samym sercu gwiazd, przemieszczanie się cząstki może spowodować jej stałą obecność wszędzie na jej drodze. W wyniku tego, prędkość i spoczynek zbiegają się.

(22) Mamy więc prędkość zerową, prędkość ograniczoną, i prędkość całkowitą. Prędkość zerowa jest spoczynkiem. Prędkość ograniczona jest tą, która ma zająć pewien czas, aby przejść z jednego punktu do drugiego. Prędkość całkowita jest tą, która wręcz przeciwnie, pozwala przejść z jednego punktu do drugiego bez upływu żadnego czasu. Możemy dążyć do tej ostatniej, ale nigdy nie będąc w stanie jej osiągnąć; bo inaczej, nie moglibyśmy się poruszać... Czy możecie to sobie wyobrazić?

(23) Oczywiście jest w tych wyjaśnieniach, że czas jest tylko okresem trwania materialnego zjawiska, w celu pojawienia się i zaniknięcia. Nie jest to więc czas, który upływa, lecz nieuchronnie to co jest ciałem materialnym ; albo dlatego że ciało to przemieszcza się, albo dlatego że działa ono zmieniając się, tak jak to czyni cząstka lub ciało niebieskie, lub jak to robimy my sami w ciągu naszego życia. Nie ma więc wątpliwości, że będąc wyłącznie pomiarem okresu czasu zjawisk a nie faktem w samym sobie, czas nie może mieć żadnego działania na ciałach.

(24) Ponieważ prędkość, ona, jest prawdziwym faktem dotyczącym ruchu materii, podczas gdy czas jest tylko pomiarem tego ruchu, możemy stwierdzić, że wyłącznie prędkość jest w stanie przemienić rzeczy. Lecz, należy wstrzymać się od takiego wniosku, ponieważ jest to złudzenie. Na przykład, gdyby Ziemia obracała się dwa razy szybciej wokół Słońca nie zmieniając orbity, pory roku byłyby dwa razy krótsze, a także nasze życie. Tak z tego wynika. Jednak, nic by się nie zmieniło, ponieważ żylibyśmy dwa razy szybciej, wykonując te same rzeczy i doznając te same wrażenia. Otóż jak to wygląda :



### 38 - Prędkość aktywności życia

(25) Aby wyobrazić sobie z jaką prędkością odbywają się czynności istot, wyobraźmy sobie, że istoty te istnieją równocześnie na trzech planetach. Najpierw zwracamy uwagę na to, ażeby dokonać obrotu, odległość do jego wykonania wokół Słońca jest mała na okręgu Wenus i duża na okręgu Marsa. Co zwiększa lub skraca rok i pory roku, które go dotyczą. Ponieważ to nie rośliny czynią pory roku, lecz odwrotnie, okazuje się, że roślinny cykl występuje w różnych prędkościach na trzech orbitach. Wiosna, na przykład, byłaby krótsza na Wenus i dłuższa na Marsie, niż jest ona na Ziemi. Istnieje więc prędkość aktywności życia, prędkość, która odnosi się do

aktywności naszej planety, z pewnością, lecz również do jej odległości wobec Słońca, jak to jest pokazane.

(26) Zakładając, że istnieliby ludzie na tych trzech orbitach, mieliby oni bardzo szybkie ruchy na małej orbicie i bardzo zwolnione na dużej orbicie, wykonywając te same czynności co my, na Ziemi, podczas takiej samej porze roku lub podczas całego roku. Tak samo, rośliny rosłyby szybciej na Wenus i dużo wolniej na Marsie w porównaniu do naszej obecnej orbity. Prędkość żywotu istot jest więc proporcjonalna do prędkości orbitalnej Ziemi, podobnie jak do prędkości, z którą obraca się ona na własnej osi, a także do odległości wobec Słońca.

(27) Aby być zgodnie z naturą, musimy w rezultacie żyć wyłącznie według czasu słonecznego i w rytmie pór roku, które razem pokazują prędkość, z jaką przebywamy na Ziemi. Nie dostosowując się do tego, to już się pozbywamy cech przyrodzonych. A pozbywać się cech przyrodzonych, to osłabiać się, tracąc zdolności zrozumienia i utrzymania się.

(28) Częstka i ciało niebieskie, lub istota stworzona z nich obu, składają się z materii, która działa, porusza się i przemienia. Otóż, ten trywialny rysunek wypowiada więcej niż prędkość życia materii organicznej lub nieorganicznej ; ponieważ, pokazując, że ta prędkość życia odnosi się do odległości wobec Słońca, pozwala nam ona również zrozumieć, że wielkość istot jest na pewno proporcjonalna do orbity. Rzeczywiście, istoty te muszą być duże i powolne na dużej orbicie, małe i szybkie na małej orbicie, aby wykonać te same czynności lub te same cykle w ciągu całego roku. Co pozwoli nam zrozumieć, jakie były rozmiary istot z przeszłych światów, które Ziemia poznała podczas jej zmian miejsca.

(29) Ponadto, wyraźnie widzimy, że cykl wody, który wywołuje dobroczynne deszcze, i który pozwala istotom na egzystencję, nie może powstać jak tylko w odległości od Słońca, gdzie się znajduje Ziemia. W istocie jest niewątpliwe, że dużo bliżej lub dużo dalej od Słońca, temperatura tego ostatniego nie pozwala wcale na niezbędny cykl wody. Wróćmy do tego w następnych wyjaśnieniach. Ale, pokazuje to nam, że wielkość i aktywność ciał odnoszą się, one również, do odległości wobec Słońca i temperatury, którą ono zapewnia.

(30) Jest zatem oczywiste, że Słońce jest źródłem wszelkiej aktywności i każdej materialnej egzystencji. Zapewnia ono nam nie tylko swoje światło i ciepło ; ponieważ wiemy odtąd, że wraz z jego magnetosferą, jego liniami siły i jego pierścieniami, stworzyło ono wszystkie ciała niebieskie z jego rodziny, zanim się ono nie zaświeciło. Odkąd się ono świeci, rozgrzewa je ono od wewnątrz dzięki swoim pierścieniom i od zewnątrz dzięki swojemu promieniowaniu. Jest ono również źródłem wody na Ziemi, jak to zobaczymy wkrótce, i nieuchronnie źródłem istot pochodzących z tej wody poprzez naukę Stwórcy każdej rzeczy.

(31) Dlatego stanowczo powiadam, że Słońce jest źródłem jego ciał niebieskich, że jest również źródłem wszelkiej aktywności i obecności istot, i że dotyczy to wszystkich gwiazd w galaktykach. Z pewnością to nie jest to, co was uczyli dotychczas w zakłamaniu ; lecz to co Syn człowieczy uczy u schyłku świata, w imieniu Wiekuistego.

## Zamieszanie

(1) W chwili gdy otworzy się on na rzeczywistość, człowiek przełamuje swoje ograniczenia i już nic nie może pozostać ukryte dla jego oczu. Tym razem, widzi on rzeczy niebiańskie takimi jakimi są, ponieważ jest on jak niewidomy od urodzenia, który nagle otwiera oczy. Chodzi o wielki cud zmartwychwstania, w którym bierzecie dziś udział. A wspaniałe przyszłe światy, które były pokazane nie są już wam obce. Ponieważ każdy widzi, że zadziwiająca prostota cyklu materii jest zrozumiana dla wszystkich, i że studiując ją, nieuchronnie docieramy do gwiazdy (do Słońca) i do kolejnych światów, które są z nią związane. Jezus powiedział o mnie : oznajmi wam rzeczy przyszłe. Choć odległe, te przyszłe światy są ich częścią. Ale, aby zobaczyć dokładnie dokąd pędzi świat od początku jego stworzenia, przenieśmy się teraz w kierunku naszej ukochanej Ziemi, matki życia, która będzie stale w centrum tego co pozostało nam do studiowania. Poznając ją, będziemy wiedzieć wówczas kim jesteśmy, co my porabiamy i dokąd zmierzamy.

### Wzory

(2) Jak dotąd, elektromagnetyzm ujawnił nam, że pierścień planety rodzi małe ciała niebieskie, które jest modelem narodzin wszystkich ciał niebieskich w niebie. Następnie, obserwując jego rozwój, widzieliśmy go jak staje się Jowiszem, a potem jak Słońce. Zatem, byliśmy świadkami narodzin gwiazdy, która jest modelem narodzin wszystkich gwiazd. Teraz zobaczymy w jaki sposób eksplozja atmosferyczna ciała niebieskiego, która powoduje jego przejście ze stanu planetarnego do gwiazdowego, wyznacza los swoich satelitów.

(3) Przypomnijmy najpierw, że pierścienie tworzą się jeden po drugim począwszy od planety, która je poczęła, i że oddalają się one od niej stopniowo, podczas kiedy ona je tworzy. Z tego właśnie powodu, satelity, które narodziły się z tych pierścieni, rozwijają się wokół ich matki w odpowiednich odległościach. Tak więc, to nie satelity ustalają sobie same kolejność, w której rozwijają się one wokół ich planety, lecz pierścienie tej ostatniej. Dlatego właśnie, satelity Jowisza, które służą nam jako modele, rozwijają się w określonej kolejności, która jest tą co znamy. Rozwinąwszy się spokojnie w tej kolejności, mają one każdy z nich jedną okrągłą orbitę. Długo jeszcze one będą rozwijać się w ten sposób. Ale nie będzie to trwać wiecznie, ponieważ jest pewne, że atmosferyczny wybuch Jowisza nastąpi w swoim czasie i nie przegapi wprowadzić zmiany w ich obecnej kolejności. Powstanie wtedy nowy porządek w tej rodzinie, w której kilka satelitów nie będzie już zajmowało swoje pierwotne miejsca.

(4) Zamieszanie to nastąpi w rodzinie Jowisza, tak jak to się stało w rodzinie słonecznej, w chwili gdy Słońce się zaświeciło. Co pozwala nam zrozumieć, że dawniej wszystkie nasze planety nie zajmowały ich obecnej pozycji. Wśród nich, niektóre zmieniły miejsce. Rozważmy więc to zjawisko, które wprowadziło zmiany w ustalonej początkowej kolejności, a wreszcie zrozumiemy, co nie mogło być wyjaśnione aż do tej pory.

(5) Lecz, aby sobie wyobrazić jak wyglądał chwilowy zamęt w słonecznej rodzinie (zamieszanie), należy najpierw rozpatrzyć, że satelity (nasze planety) zajmowały, wraz z ich masą i ich magnetosferą, wszelkie regiony nieba wokół Słońca, które miało się zaświecić. Ponadto, nasze planety (satelity) były w tamtych czasach znacznie bliżej siebie, niż są one dziś. Rzeczywiście, i jak to widać, całość słonecznego elektromagnetyzmu (magnetosfera – linie siły – pierścienie) nie miały kiedyś tego samego zasięgu ; ponieważ odkąd nasza gwiazda świeci, znacznie się ona rozszerzyła, zwiększając w tej samej mierze odległości pomiędzy planetami.

### Rozważane siły

(6) Od chwili wybuchu słonecznej atmosfery, trzy siły objawiały się na naszych satelitach, naszych planetach. Pierwsza z nich była *podmucha eksplozji*, który je mniej więcej odepchnął ; druga z nich była *słoneczną magnetosferą*, która je zatrzymała i przywróciła z powrotem ; a trzecia z nich była *własnym podmucha Słońca*, które się właśnie zaświeciło, i które miało tendencję do odepchnięcia ich ponownie. Na podstawie tej eksplozji atmosferycznej, satelity walczyły zatem z tymi trzema siłami. Lecz, nasze ciała niebieskie są współzależnymi magnesami, które nawet silnie odepchnięte, nie mogły uciec od potężnej magnetosfery słonecznej. Prawdopodobnie, wszystkie pozostały na orbicie wokół Słońca.

(7) Jak się one zachowały ? Po pierwsze i jak to było powiedziane, podmuch atmosferycznej eksplozji jest siłą odśrodkową, która oddala ciała niebieskie w łonie magnetosfery, która, ona, jest siłą dośrodkową mającą tendencję do sprowadzenia ich z powrotem. Jeśli więc satelita jest silnie odepchnięty, ale nie na tyle, aby zostać wypędzony ze swojego pierścienia (jak to jest w przypadku tego, który znajduje się w środku masy satelitów), napocznyna on ruchy tam i z powrotem wobec gwiazdy, która się właśnie zaświeciła. Wypchnięty przez podmuch eksplozji, odchodzi on przeciwstawiając się *sile ciężkości* w stosunku do gwiazdy. Następnie, zahamowany i zatrzymany przez magnetosferę nowej gwiazdy, jest on tymczasowo w stanie *nieważkości*. Pozostaje on tak aż do chwili kiedy magnetosfera sprowadzi go z powrotem do gwiazdy, sprawiając, że jest on tym razem w stanie *ciężkości*. W chwili gdy tak się dzieje i kiedy on wraca do niej, to już nie ma on do czynienia z podmucha eksplozji, ten zaś już na nim przeszedł od dawna, lecz z podmucha gwiazdy, która odtąd świeci. Podmucha ten stopniowo wstrzymuje wtedy jego ruch powrotny i wprowadza go powoli w ruch odwrotny, który oddala go ponownie, dużo delikatniej tym razem i w mniejszej odległości niż zrobił to podmucha eksplozji. Tak to się odbywa, aż do jego złągodzenia i ustabilizowania.

(8) Pierścień, którego satelita w naszym przykładzie nie opuścił wcale, będzie brał udział w tych ruchach tam i z powrotem ; a to dlatego, że pierścień ten został zniekształcony od wewnątrz na zewnątrz, w chwili gdy satelita odchodził, i od zewnątrz do wewnątrz, w chwili gdy wracał on z powrotem do gwiazdy. Zmierzając odnaleźć swój okrągły kształt, pierścień bierze w ten sposób udział w stabilizacji ciała niebieskiego. Aby to dobrze zrozumieć, należy wiedzieć, że mała siła wystarczy, aby

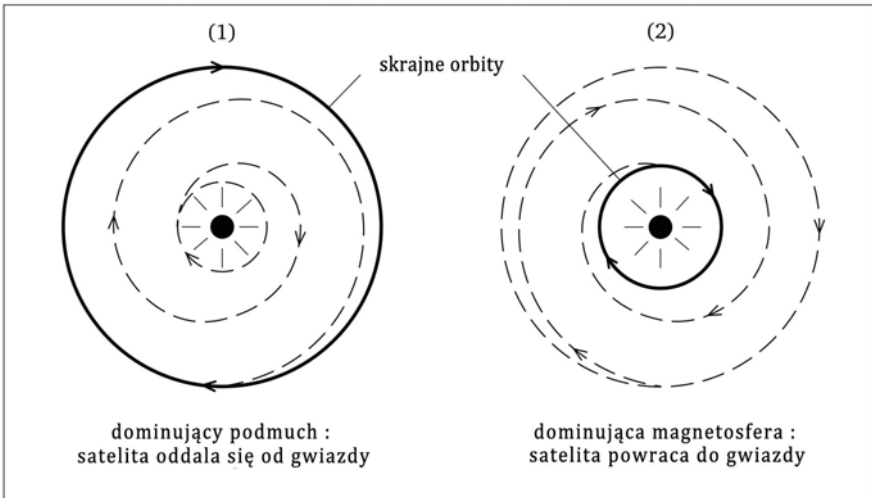


przestawić ciało niebieskie na orbicie. Na przykład, zauważamy, że oddech niemowlaka obficie wystarczy, aby przesunąć piłeczkę wiszącą na nitce. Tak samo się dzieje z ciałami niebieskimi na orbicie i w stanie nieważkości, które z powodu podmuchu i magnetosfery gwiazdy, łatwo mogą być przesunięte, powiększając lub zmniejszając ich orbitę.

(9) Zapamiętajmy tylko, że podmuch atmosferycznej deflagracji wyszarpuje pierwsze satelity (najmniejsze) z ich pierścienia i odpycha je w oddali ; potrąca silnie następne (średnie), ale nie na tyle, aby je wyszarpać z ich pierścienia ; i przestawia tylko niewiele te najdalsze (największe), ze względu na ich wielką bezwładność i zmniejszenie się podmuchu. W przypadku, gdy ciało niebieskie jest wypędzone ze swojego pierścienia, nie stanowi on już oporu dla prądu elektrycznego i ochładza się szybko. Tak właśnie się stało z niektórymi planetami, podczas gdy inne tego nie doznały.

### Przestawienie satelitów

(10) Jeśli nie podlegają one kolizji, gdy są odrzucone przez podmuch atmosferycznej eksplozji w dal, satelity nie oddalają się w linii prostej, lecz nieuchronnie na orbicie. Powiedzmy, że ich orbita okrągła przed eksplozją atmosferyczną, staje się spiralna ; i że spirale te wydłużają się w zależności od siły podmuchu. Oto jak ciało niebieskie wypędzone ze swojego początkowego miejsca, może oddalać się i zbliżać wobec swojej gwiazdy przed tym zanim się nie ustabilizuje :



### 39 - Ruchy satelity tam i z powrotem

(11) Pierwszy rysunek przedstawia w jaki sposób podmuch eksplozji atmosferycznej oddala satelitę od gwiazdy. Widzimy, że jego orbita nie zaprzestaje powiększać się podczas jego obrotów, które niemniej sobie wyobrażamy jako tysiąc razy liczniejsze niż te pokazane. Obroty te doprowadzą w końcu satelitę na bardziej odległą orbitę i bardziej stabilną, gdy dobiegnie już do końca. Tak więc, to będzie największa orbita, i w rezultacie, najbardziej oddalona od gwiazdy, którą ten satelita



pozna. Następny rysunek pokazuje jak będzie wyglądać powrót satelity, gdy magnetosfera wstrzyma a następnie odwróci jego ruch. Cały czas na spiralnej orbicie, powróci on tym razem powoli do gwiazdy, aż do chwili kiedy podmuch tej ostatniej przewyżczy jego ruch. I tu ponownie, na końcu, jego orbita będzie bardziej stabilna. Stabilność ta będzie trwać jakiś czas, okres, który będzie potrzebny podmuchi gwiazdy, aby odesłać go ponownie w dal, choć zdecydowanie słabiej, niż zrobiła to atmosferyczna eksplozja, a więc znacznie bliżej niż za pierwszym razem. Po czym, nasz satelita powróci wolniutko i ustabilizuje się pośrodku tych dwóch skrajnych orbit, które on pozna.

(12) To co właśnie widzieliśmy nie może się wydarzyć w ten sposób, jak tylko w przypadku satelitów, które znajdują się w środku licznych satelitów, który stanowi również średnią odległość, oddzielającą ich od gwiazdy. Na przykład, jeśli ustawimy jedenaście małych kamyków na stole, w kolejności od małego do dużego, to właśnie szósty kamyk o średniej wielkości, znajduje się dokładnie pośrodku nich. Jeśli jest to satelita, dostrzegamy najpierw, że jego wielkość jest średnia ; następnie, że zajmuje środkowe miejsce, i że otrzyma średnio umiarkowany podmuch eksplozji atmosferycznej. W rezultacie jest on najbardziej reprezentacyjny. I to o nim właśnie mówię, gdy wyjaśniam ruchy tam i z powrotem, które on uczynił ; i to o Ziemi właśnie myślę, ponieważ, jak się przekonamy, tak się akurat odbyło w jej przypadku.

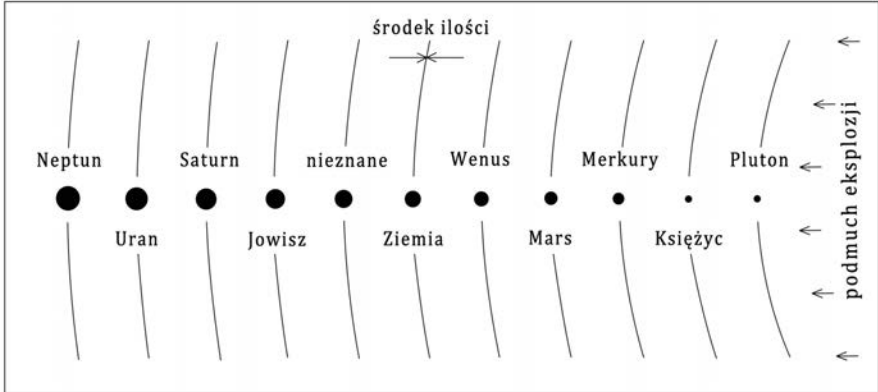
(13) Ruchy te tam i z powrotem są więc różne dla każdego ciała niebieskiego. Występują one w tysiącach obrotów dla niektórych i kilku dziesiątkach tysięcy obrotów dla innych. Co oznacza tym więcej lat, i wszystkie różniące się w okresie czasu, który jest proporcjonalny do orbity i prędkości orbitalnej ciała niebieskiego. Ale, na razie, lepiej wykluczyć jakiegokolwiek pojęcie czasu tych ruchów, aby tylko wziąć pod uwagę całość wydarzenia.

(14) Na poprzednich dwóch rysunkach, postrzegamy również, że ciało niebieskie, w ten sposób przeniesione, znalazło się w ostrym mrozie, w okresie jego największej orbity i w wielkim upale, w okresie jego najmniejszej orbity. Te zmiany temperatury spowodowane, jak to widzieliśmy, przez oddalenia i przez przybliżanie się ciała niebieskiego do Słońca, jak i również przez swoje zmiany aktywności, będą miały poważne konsekwencje na jego rdzeniu i na jego skorupie. Poddamy je obserwacji.

(15) Ale, aby podsumować to co właśnie widzieliśmy i co nam pomoże w dalszej nauce o całkowitej rodzinie słonecznej, wystarczy zapamiętać, że podmuch eksplozji (bardzo silny w pobliżu gwiazdy) traci na swojej sile oddalając się w krańcach wszechświata. W związku z tym, satelity, które są najbliżej nowej gwiazdy, są najmniejsze w wielkości i w bezwładności, są tymi, które poruszają się jako pierwsze, i oddalają się najdalej, będąc najsilniej wypędzone. Co do satelitów największych, najbardziej oddalonych i o znacznej bezwładności, są one tymi, które poruszają się jako ostatnie i najmniej, zwłaszcza, że podmuch jest już osłabiony, gdy dociera do nich. Jesteśmy więc tutaj w sytuacji możliwych zderzeń między satelitami, ponieważ znajdują się one i poruszają się na płaszczyźnie pierścieni ciała niebieskiego, które się świeci. Kilka starc jest więc nie do uniknięcia, lecz koniecznych, ponieważ bez nich nie byłoby nas dzisiaj tutaj. Nie bądźcie wcale zaskoczeni, ponieważ Księżyc, który został przechwycony i adoptowany przez Ziemię w ten sposób, ma kluczową rolę w manifestacji życia na naszej planecie. Te zderzenia ciał niebieskich nie są więc katastrofami, zwłaszcza, że gdy one występują, człowiek, który jest ostatnim potomkiem, nie został jeszcze stworzony.

### Pierwsze uporządkowanie

(16) Znając kontekst, w którym nastąpiło zamieszanie wśród satelitów, możemy teraz utworzyć na nowo pierwsze uporządkowanie rodziny słonecznej, aby poznać jaką była posada naszych ciał niebieskich przed eksplozją atmosferyczną Słońca. W zależności od tego, czego nauczyliśmy się i tego co obserwujemy z nimi, możemy je ustawić rzędem w ten sposób :



**40 - Dawne i przypuszczalne uporządkowanie w rodzinie słonecznej**

Uporządkowanie te, które jest stworzone zgodnie z przybliżoną wielkością rdzenia ciał niebieskich, nie oznacza, że jest ono ściśle poprawne ; ponieważ wiemy, że w ludzkiej rodzinie na przykład, wzrost dzieci nie zawsze oznacza kolejność ich narodzin. Ale, są inne powody, abyśmy utworzyli na nowo ten układ w ten sposób, i z którymi zaraz się zapoznamy. Dla odniesienia, zachowajmy go jednak takim jakim jest i zobaczymy co się z nim stało.

(17) Planeta lub satelita jest nieuchronnie metalową kulą, zimną od wewnątrz, otoczoną cienką skorupą, która może zostać skruszona. Jeśli więc przyznamy, że przed zamieszeniem było ciało niebieskie na miejscu pasa planetoid, możemy stwierdzić, że to nieznane ciało niebieskie było uderzone pełną mocą i skruszone przez inne ciało niebieskie. Jest również możliwe, że wyłącznie rdzeń tego ciała niebieskiego był wypędzony podczas gdy skorupa pozostała w miejscu, skruszona na tysiące kawałków. Ten rdzeń, który zostałby silnie popchnięty przez Marsa w tym przypadku, mógłby być Plutonem, którego odnajdujemy dziś na skraju rodziny słonecznej. Jeśli wielkość tego ostatniego jest bliska wielkości Ziemi, chodzi rzeczywiście o to ciało niebieskie, które zostało wypędzone przez Marsa. W przeciwnym razie, jeśli jego masa jest znacznie mniejsza i nieco mniejsza od tej Księżyca, mamy do czynienia z najmłodszym ciałem niebieskim Słońca (jak na rysunku), które zostało wypędzone bardzo daleko.

(18) Patrząc na ten szereg satelitów Słońca, dostrzegamy, że Ziemia była umieszczona w jego centrum. Pozycja ta jest uprzywilejowana, ponieważ jest oczywiste, że podmuch eksplozji nie przesunął Ziemi jak on to zrobił z ciałami niebieskimi, które znajdują się w tyle i poza jej pozycją. Rzeczywiście, te, które znajdują się między nią a Słońcem, zostały dużo silniej poruszone ; niż te, które

znajdują się na jej przodzie. Rozumiemy więc teraz, że być może Pluton, Księżyc, Merkury, i na pewno Mars, zostały wypędzone z ich pierścienia i oziębły się. Podczas gdy Wenus, Ziemia, Jowisz, Saturn, Uran i Neptun nie dokonały tego, będąc mniej rozruszane przez podmuch, który był bardziej osłabiony. Przesunięta przez ten wiatr, Ziemia nie opuściła swojego pierścienia, jedynie zniekształciła go. Toteż, odbyła ona ruchy tam i z powrotem wobec Słońca, które zbadamy szczegółowo, ponieważ to te przesunięcia ukształtowały jej wygląd, ze względu na duże różnice temperatur, które ona poznała.

### Zmiana w uporządkowaniu

(19) PLUTON, prawdopodobnie najmłodszy i najbardziej przybliżony do Słońca, został wypędzony na skraj słonecznej rodziny. Jeśli to on był nieznaną planetą, uderzoną przez Marsa, to stało się z nim tak samo. W każdym razie, to ciało niebieskie zostało silnie popchnięte w dal i umieszczone, z tego powodu, na nachylonej orbicie w stosunku do płaszczyzny pierścieni Słońca.

(20) KSIĘŻYC jest bratem innych planet, i jednym z najmłodszych. Został on silnie wyrzucony przez podmuch atmosferycznej eksplozji. W wyniku jego dość niebezpiecznego przemieszczenia, do którego powrócimy wkrótce, został on w końcu przechwycony przez Ziemię, która zdobyła go dzięki swojej silnej magnetosferze.

(21) MERKURY jest małą planetą, około dwa razy większą od Księżyca. Jego nachylona orbita w stosunku do płaszczyzny pierścieni Słońca, świadczy o jego zderzeniu z innym ciałem niebieskim (prawdopodobnie z Marsem), który go odbił i przywrócił tam, gdzie się dziś znajduje.

(22) MARS, większy niż Merkury i dwa razy mniejszy od Wenus, zdecydowanie znajdował się pomiędzy Merkurym i Wenus. Niewątpliwie uderzony od samego początku przez Merkurego, wyprzedził Wenus i Ziemię bez incydentów. Jednak, jest całkiem możliwe, że uderzył on następnie pełną siłą nieznaną planetę, która byłaby źródłem kawałków, z których składa się pas planetoid. Mars pozostałby wówczas prawie w miejscu, doznałby on tylko nieznacznego odrzutu, który ustawił go tam gdzie się znajduje. Uskok, szeroki i głęboki, który przecina jego ochłodzoną skorupę, świadczy o silnym zderzeniu. Deimos i Fobos, kręcące się ciała wokół Marsa, nie są dwoma małymi ciałami niebieskimi, lecz dwoma fragmentami skorupy, które również świadczą, i to stanowczo, o tym co właśnie było powiedziane.

(23) WENUS, większa od Marsa i niemal tej samej wielkości co Ziemia, z pewnością sąsiadowała z naszą planetą z bardzo bliska. Rzeczywiście, mocniej potrącona niż Ziemia, planeta ta uczyniła ruchy tam i z powrotem jak ona, lecz z większą amplitudą. Powiedzmy, że układała się na przemian po obu stronach jej orbity, na której się ona w końcu ustabilizowała. Ta okrągła orbita, która jest nam obecnie znana, wskazywałaby, że planeta ta nie poznała żadnej kolizji z innym ciałem niebieskim. Co by nie było, wydaje się, że Wenus nie opuściła wcale swojego pierścienia, ponieważ jej gigantyczna atmosfera świadczy o intensywnym wulkanizmie.

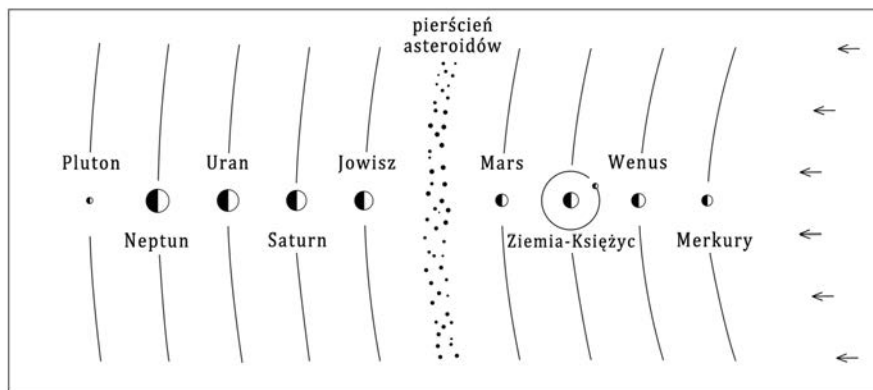
(24) ZIEMIA również wykonała ruchy tam i z powrotem, które jeszcze zbadamy, lecz, które były mniej wyraźne, niż te, które wykonała Wenus. Zatem, nie opuściła ona swojego pierwotnego pierścienia, jedynie zdeformowała go. Co ją uratowało od oziębienia i dało jej wyjątkowy aspekt.

(25) NIEZNANA PLANETA była, jak to właśnie widzieliśmy, ciałem niebieskim, które musiało się znajdować pomiędzy Ziemią a Jowiszem. Jeśli tak było, ciało niebieskie to było nieuchronnie gorące od zewnątrz jak Jowisz, i posiadało bez wątpienia małe satelity, które by pozostały w miejscu podczas uderzenia z Marsem. Te zaś znajdowałyby się wśród kawałków tego skruszonego ciała niebieskiego, z którego składa się dziś pas planetoid.

(26) JOWISZ, SATURN, URAN, NEPTUN, które są starsze, większe i bardziej oddalone od Słońca, niż wewnętrzne planety, niewiele się poruszyły w porównaniu do innych i nie opuściły swoich pierścieni. Ich ruchy po obu stronach ich współczesnej orbity będąc nieistotne, te ciała niebieskie nie zaprzęstały podnosić swojej temperatury i wzrastać odpowiednio.

### Nowe uporządkowanie

(27) Choć niepewny, to pierwotny układ słonecznej rodziny jest dość bliski rzeczywistości, jak i również podróż ciał niebieskich, która zmieniła ten układ. Ale, to nie ma znaczenia, żeby dokładnie wiedzieć, kto gdzie był przed wybuchem atmosferycznym, i kto co zrobił w zamieszaniu, które nastąpiło po eksplozji. Należy raczej zrozumieć, że pierwotne uporządkowanie było nieco inne od tego z naszych obecnych czasów, i że Księżyc jest bratem Ziemi. Jest również nie do zaprzeczenia, że ciała niebieskie, które opuściły swoje pierścienie, natychmiast się ochłodziły i pozostały takimi jakimi są, podczas gdy te, które nie opuściły go wcale, podniosły swoją temperaturę i nadal się rozwijały. Oto nowy układ, który się utworzył w słonecznej rodzinie :



**41 - Nowe uporządkowanie w rodzinie słonecznej**

(28) Porządkując tym razem nasze ciała niebieskie w kolejności, która jest tą w naszych obecnych czasach, spostrzegamy, że jeśli Księżyc pozostał w słonecznym układzie, Pluton być może już zmienił układ ; ponieważ to ciało niebieskie będzie mogło być ruszone z miejsca, następnie przechwycone przez Neptuna, gdy ten się zaświeci lub przez jednego z jego satelitów, z którymi się zmiesza. Pluton nie jest na pierścieniu Słońca, ponieważ najbardziej oddalony z jego pierścieni jest zajęty przez Neptuna. Jest on wówczas niestabilny na swojej orbicie i nie pozostanie tak na zawsze. Ciało niebieskie może więc przejść z jednej rodziny (rodziny słonecznej) do drugiej rodziny (Neptuna) w ten sposób, jak to czasami robią ciała solidne oderwane

z ciał niebieskich podczas zderzeń, spowodowanych przez zamieszanie. Wtedy, będzie mówione : jeśli Pluton lub inne ciało niebieskie może przejść ze słonecznego układu do układu Neptuna, czy możemy być pewni, że Księżyc nie pochodzi z układu matki gwiazdy naszego Słońca ? Odpowiadam, że jeśli tak jest w przypadku Księżyca, to ten zaś jest starszy od Ziemi. Ale, jedno z naszych ciał niebieskich może również pochodzić z bardzo daleka, a nawet dalej niż gwiazda babcia naszego Słońca. Ponieważ, w chwili gdy, na przykład Neptun zaświeci się, Pluton będzie mógł być odepchnięty jeszcze dalej, zostając przechwycony przez tą nową gwiazdę. Następnie, jedna z jego planetogwiazd będzie mogła go odepchnąć ponownie, i tak dalej...

(29) Astronomowie stwierdzają, zaskoczeni, że Pluton jest planetą tak jasną jak gwiazda. Zostanie to wytłumaczone ; ponieważ zobaczymy, że to ciało niebieskie, które się całkowicie ochłodziło po tym jak opuściło ono swój pierścień i że zajmuje odtąd strefę nieba gdzie temperatura jest bardzo niska, jest całkowicie pokryte oceanem lodu. Tak więc, promieniowanie słoneczne jest nam odesłane przez Plutona, podobnie jak za pomocą lustra. Stąd jego aspekt jest prawie gwiazdny.

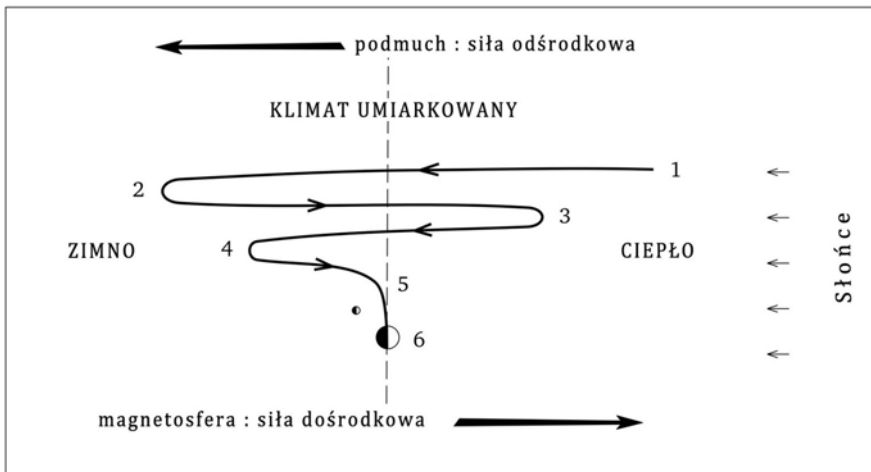
### Ocieplenie ochłodzonych planet

(30) Teraz rozumiemy, jak wyglądało szybkie oziębienie planet, wypędzonych z ich pierwotnego pierścienia. Ale, skoro zamieszanie się zakończyło i nowy porządek został ustalony, to czy ochłodzone planety nie rozgrzeją się ponownie ? Odpowiadam, że faktycznie to już się rozpoczęło dla tych, które odnalazły pierścień. Tym niemniej, będą potrzebować one dużo czasu, aby do tego dojść, ponieważ ocieplenie rdzenia (które zajmuje prawie całkowitą objętość ciała niebieskiego) jest znacznie dłuższe niż czas, jaki jemu zajęło, aby się ochłodzić. Ale, im bardziej będziemy się posuwać w czasie, tym więcej wydostanie się gazów ze skorupy tych planet, która całkowicie stwardniała. W związku z tym stopniowym ociepleniem, ta mała ilość wody, która przeniknęła i zamarzła w głębokich warstwach ich skorupy, zostanie popchnięta przez wewnętrzne ciepło, i prawdopodobnie wydostanie się na powierzchnię. Jednak, na Merkurym, woda ta wyparuje i pozostanie w jego atmosferze, z powodu wysokiego ciepła, w którym to ciało niebieskie rozwija się. A na Marsie, woda ta, która wyparuje w ciągu dnia, skropi się w nocy na lodowcach, tak bardzo jest niska temperatura, która nie pozwala na cykl wody. W rezultacie, rozumiemy już, że istnienie istot na tej planecie jest niemożliwe.

(31) Zamieszanie dostarcza nam dokładniejszy obraz tego, co nasze planety doznały do tej pory. Wiemy, że planety wewnątrz pasa planetoid nadal będą pobudzać Słońce i towarzyszyć mu w jego przeznaczeniu, tak żeby żadna z nich nie stała się gwiazdą. Wyjaśnia to aktywność elektromagnetyczna. Pierwszym wyjaśnieniem jest to, że planeta nie może podnieść swojej temperatury i wywołać eksplozji jej atmosfery, tylko jeśli rozwija się ona na bardzo dużym pierścieniu, i zbyt oddalonym od gwiazdy. Drugim wyjaśnieniem jest fakt, że duża ilość mas satelitów jest konieczna do zwiększenia aktywności planety aż do chwili gdy się ona zaświeci. Nie spełniając tych warunków, planety wewnętrzne pozostaną więc planetami i towarzyszyć będą Słońcu aż do serca Galaktyki. Taka jest ich misja, która polega na prowadzeniu życia w świecie, na szczycie którego Bóg umieszcza człowieka, aby stał się członkiem Jego egzystencji i strażnikiem Jego dzieł. Czynności, których nie znaliście ani nie wykonywaliście.

## Ziemia i Księżyc

(1) Wyjaśnienia na temat zamieszania podkreślają powody, z których, w rodzinie słonecznej, niektóre planety rozgrzały się, podczas gdy inne się oziębiły. Ponadto, wiedząc, że małe ciała niebieskie, położone najbliżej nowej gwiazdy, są tymi, które poruszyły się jako pierwsze i najszybciej, i że to największe i najbardziej oddalone, które poruszyły się najmniej i na końcu ; jesteśmy w stanie sobie wyobrazić, jak wyglądały ruchy tam i z powrotem Ziemi i w jaki sposób przechwyciła ona Księżyc, jej młodszego brata, którego zaadoptowała.



42 - Ruchy Ziemi

(2) Tak więc, od chwili eksplozji dawnej atmosfery Słońca, Ziemia nie zaprzestała zbliżać się i oddalać od niego, wykonując sinusoidę drogi wyrażoną przez ten wzór. Zauważamy, że począwszy od jej pierwotnej pozycji (1), została ona gwałtownie popchnięta w przestrzeń, gdzie panuje zimno (2), następnie że powróciła ona ku Słońcu, gdzie temperatura jest bardzo wysoka (3). Została ona ponownie popchnięta

w zimne regiony (4), i powoli powróciła, aby ustabilizować się w idealnej odległości wobec Słońca (5) gdzie klimat jest umiarkowany. Tak więc, kontynuowała ona swoją podróż aż do dzisiejszego dnia, w którym jesteśmy (6). Ustawiała się ona w ten sposób na przemian, po obu stronach swojej obecnej orbity, gdzie klimat jest umiarkowany, ale nie opuszczając swojego pierścienia, który śledził jej ruchy. Dlatego, jej rdzeń nigdy się nie ochłodził.

(3) Taki jak już widzieliśmy, ruch pogonionych ciał niebieskich z ich pierwotnego miejsca, odbył się podczas bardzo dużej ilości obrotów, czyli lat, których okres trwania był proporcjonalny do wzrostu lub ubywania orbit. Tak było, aż do chwili gdy ruchy te zanikały i zatrzymały się. Ziemia wstrzymała w ten sposób swoje ruchy tam i z powrotem od niedawna, podczas gdy inne ciała niebieskie zrobiły to już dawno. Rzeczywiście, z powodu ich uderzenia z innymi lub ich zaadoptowaniu, małe ciała niebieskie ustabilizowały się dużo szybciej, niż to zrobiła Ziemia. A te, które są większe od niej, uczyniły to samo, z powodu tym razem mniejszej amplitudy ich ruchu. Ziemia była więc jedną z ostatnich planet wewnętrznych, która się ustabilizowała, jeśli nie ostatnią.

(4) W tym wielkim zamieszaniu, planety nie były w stanie wszystkie się przesunąć dokładnie na płaszczyźnie pierścieni Słońca. Niektóre zrobiły to lekko poniżej tej płaszczyzny, inne zaś trochę powyżej, a to ograniczyło możliwości ich zetknięcia się. Niemniej, wystąpiło kilka wstrząsów ; pas planetoid i inne błądzące ciała o tym świadczą. A są to zawsze ciała niebieskie najbliższe Słońca, które stwarzają takie sytuacje. Ale, to co właśnie było powiedziane, udowadnia, że możliwości uderzenia nie było zbyt wiele, więcej miało miejsc bliskich muśnięć.

### **Przechwycenie Księżyca przez Ziemię**

(5) Skoro planety zewnętrzne urodziły ich satelity, dlaczego Ziemia nie urodziłaby, ona również, Księżyca ? Jakie mamy dowody, że Księżyc został przechwycony przez Ziemię ?

Kilka rzeczy to udowadnia. Po pierwsze, Ziemia jest młodsza od Jowisza, Saturna, Urana i Neptuna. Po drugie, poruszyła się ona więcej niż te ostatnie i nigdy nie osiągnęła ich aktywności ani temperatury. Niemniej, od czasu zaświecenia się Słońca aż do dnia, w którym przechwyciła ona Księżyc, Ziemia mogła urodzić kilka małych satelitów. Jeśli tak było, to straciła je ona w dniu, kiedy Księżyc przestawił ją na jej własnej osi, jak to wkrótce zobaczymy.

(6) Na razie, starajmy się zrozumieć, że jeśli Księżyc byłby synem Ziemi, byłby on nieuchronnie aktywny i ciepły, wytwarzałby jeszcze kraterzyki spowodowane przez gazy, i obdarzony znaczną atmosferą. Otóż, tak nie jest w tym przypadku. Lecz są inne powody, które potwierdzają, że Księżyc jest bratem Ziemi, i że został on rzeczywiście przechwycony przez tą ostatnią. Zbadamy je, i przekonacie się, jak to dobrze, że tak właśnie jest.

(7) Oceniając w jaki sposób odbyło się zamieszanie, zdajemy sobie sprawę, że pewnie nigdy nie będziemy mogli dowiedzieć się, jak dokładnie wyglądały ruchy przestawionych ciał niebieskich. Ale, co do przechwycenia Księżyca przez Ziemię, jest jednak pewne, że te dwa ciała niebieskie, nieuchronnie znalazły się w tym samym miejscu w niebie, podczas gdy one oba były już pod koniec ich peregrynacji. Co mogło wystąpić tylko między pozycją (3) i (4) naszej Ziemi. Jak można to wytłumaczyć ? Ze względu na jego pierwszą pozycję, Księżyc został silnie przesunięty w przestrzeni niż



Ziemia, i oddalił się dalej od niej. Gdy Ziemia powróciła ku Słońcu (między pozycją 2 i 3 na rysunku), można sobie doskonale wyobrazić, jak Księżyc dogonił ją, następnie wyminął, zanim nie ustawił się bliżej Słońca. Potem, Ziemia oddaliła się ponownie jak w jej czwartej pozycji ; a Księżyc dokonałby to samo, lecz dużo wolniej niż za pierwszym razem. Jednakże, przemieszczając się trochę szybciej niż Ziemia w jego powrocie do zimna, Księżyc przybliżyłby się do niej z dnia na dzień aż w końcu znalazł się na tej samej orbicie. I tutaj doszło do nieuniknionego spotkania. Ponieważ oczywiste jest, że Księżyc trafił w Ziemię, i że zahamowany w jego pędzie, został on przechwycony przez ziemską magnetosferę.

### **Konsekwencje przechwycenia Księżyca**

(8) Wkrótce wyjaśnimy, że wbrew temu co się mówi, jądro Ziemi jest niedaleko od naszych stóp, że znajduje się ono w mniej więcej trzydziestu kilometrach poniżej od poziomu morza. A jądro Księżyca jest jeszcze znacznie bliżej swojej powierzchni. Oznacza to, że uderzenie tych dwóch ciał niebieskich odbyło się żelazem o żelazo. Dlatego, szkody z niego wynikające nie mogły być za poważne, na tyle, o ile spotkanie to miało miejsce podczas gdy przemieszczały się one obydwa w tym samym kierunku, będąc już bardzo zahamowane w ich ruchach tam i z powrotem, które przybliżyły je lub oddalały od Słońca.

(9) Ale, nie mogąc znaleźć się dokładnie na tej samej drodze, Księżyc uderzył Ziemię tangencjonalnie. Co jednak wystarczało, aby odwrócić tą ostatnią. To znaczy, że biegun północny znalazł się na biegunie południowym, i powrócił być może do swojej pierwotnej pozycji, ponieważ mogło to nastąpić kilkakrotnie. Te zmiany bieguna (które już były stwierdzone), zwiększają jeszcze pewność przechwycenia Księżyca przez Ziemię, i utraty małych satelitów Ziemi, jeśli ta ostatnia je urodziła od czasu zaświecenia Słońca.

(10) Doskonale również rozumiemy, że uogólniło się prawdopodobnie bardzo duże zamieszanie w aktywności elektromagnetycznej na obu półkulach podczas przechylenia się Ziemi, i że prawdopodobnie nie było to nie bez konsekwencji dla klimatu. Ale, widzimy również, że poprzez kontakt, rozbitcie skorupy obu ciał niebieskich wyrzuciło w przestrzeń magmę, kamienie i skały ; podobnie jak i żelazo w stanie stopionym, i dużą ilość pyłu żelaza i gleby. Ale powstały także inne konsekwencje, ponieważ uderzenie rozbiło ziemską skorupę aż do jądra, na dwie równe części. Pokażemy to w odpowiednim czasie.

(11) Będzie również wyjaśnione, dlaczego Ziemia posiada aż tyle wody na swojej powierzchni. Na razie, starajmy się zrozumieć, że poprzez jego zbliżenie się i poprzez jego kontakt z naszą planetą, Księżyc wywołał silne trzęsienia ziemi, oraz przestronne burze i gigantyczne fale pływowe, które ogarnęły wszystko na ich drodze. A tak działo się wokół całej Ziemi, całymi dniami i tygodniami bez końca. Ponadto, pojawienie się Księżyca w ziemskich polach magnetycznych, natychmiast zmieniło atmosferę i stopniowo siłę ciężkości. Atmosferę, bo ze względu na jego kontakt, potężna ziemska magnetosfera wchłonęła całkowitą duszącą atmosferę Księżyca. A siłę ciężkości, ponieważ pobudzający Księżyc (wówczas na orbicie) zmienił nieco ciśnienie magnetosferyczne Ziemi.

(12) Chociaż nie jesteśmy w stanie wyobrazić sobie bezpośrednio wszystkich konsekwencji przechwycenia Księżyca, możemy jednak wyobrazić sobie jak wyglądało przerażenie zwierząt a mianowicie gadów (dinozaurów), które panowały



na Ziemi, i które widziały to ciało niebieskie zbliżające się do nich. Przenieście się w tamte czasy, pod koniec pierwszej ery, między pozycją trzy i cztery. I spróbujcie wyobrazić sobie ten spektakl przybliżającego się Księżycyca, który nadchodzi powiększając się w oczach i przyciemniając coraz bardziej niebo z powodu jego bliskości. Jest to szczyt przerażenia, ponieważ nie może istnieć większy strach.

(13) Jeśli w dniu uderzenia, pozostały jeszcze żywe gady, te już skatowane przez straszne huragany i fale pływowe, zostały prawdopodobnie wyrzucone do góry ! Wtedy, wraz z zachwianiem Ziemi, z erupcjami wulkanicznymi wzdłuż zerwania, które rozerwało ziemską skorupę na dwie części, z duszącym powietrzem, z ogromnymi falami pływowymi i gigantycznymi trzęsieniami ziemi, nie potrzeba nam się więcej zastanawiać, w jaki sposób nagle zniknęły te zwierzęta pod koniec okresu drugorzędu...

(14) Podczas wyjaśnień na temat ukształtowania się skorupy satelitów, zauważyliśmy, że naukowcy łatwo myślą aktywność z gęstością ciał niebieskich. Księżyc mający aktywność elektromagnetyczną mocno osłabioną przez jego szybkie i szerokie ruchy, wydaje się tym ludziom jakby on był o małej gęstości. Doszli oni oczywiście do wniosku, że nie posiada on jądra z żelazoniklu jak Ziemia, czyli jest bez jakiegokolwiek jądra ! Należy więc pozbyć się tego dodatkowego ogromnego kłamstwa z naszej drogi.

(15) Zrozummy, że jeśli Księżyc nie posiadałby podobnego jądra do tego z naszej Ziemi, nie byłby on w całości ciałem niebieskim (magnezem), lecz kawałkiem ciała niebieskiego oderwanym z jakiegoś innego. W tym przypadku, jest oczywiste, że byłby on bezkształtny i dużo mniejszy niż on nim jest. Nie posiadałby on aż tylu kraterów spowodowanych przez erupcje gazów, pochodzących z aktywności swojego jądra, która to dawniej była intensywna, tak jak jest nią ta z Io w naszych czasach.

(16) Na Księżycu, ślady z kontaktu są prawdopodobnie wśród depresji, które obserwujemy na jego widocznej stronie. Na Ziemi, kontakt miał wyraźnie miejsce w Oceanie Spokojnym, gdzie część wynurzonego ładu zanikła. Później, zrozumiemy, że dziś jest nienormalne, że nie ma żadnego kontynentu w tamtych regionach świata. A więc jakiś tam był. Kilka rzeczy o tym świadczą, szczególnie ta gigantyczna linia pęknięcia, która otacza całą Ziemię, od jednego bieguna do drugiego. To pęknięcie skorupy ziemskiej jest uskokiem, które było spowodowane przez uderzenie Księżycyca, uskok, który oślepia świat, i którego świat nie widzi.

(17) Jak na razie, bądźmy świadomi, że Księżyc jest bratem Ziemi, i że posiada on jądro z żelazoniklu, tak jak wszystkie ciała niebieskie. Został on przechwycony przez naszą planetę, powodując poważne zmiany na Ziemi oraz zaginięcie prawie wszystkich żywych istot na świeżym powietrzu. W rezultacie, istniały istoty przed nadejściem Księżycyca, i istoty, które pojawiły się po jego nadejściu.

(18) Powrócimy do aspektu Księżycyca, w chwili wyjaśnień er i ukształtowania kontynentów ; ukształtowanie, o którym tutaj wspominam, i które nic nie ma wspólnego z nedorzecznościami naukowców. Lecz, dlaczego Księżyc przedstawia nam wciąż tą samą stronę ?

Gdy uczyliśmy się o rozwoju satelitów, zauważyliśmy, że te rzadko obracają się wokół ich własnej osi, tak długo jak są one małe i nie idealnie zaokrąglone. Lecz, ta niewielka dysproporcja kształtu jądra zanika w chwili gdy stają się one większe, kręcąc się

wreszcie na ich własnej osi. Aktywność Księżyca (która była dawniej porównywalna do tej z Io w dzisiejszych czasach) została przerwana i nie pozwoliła mu na zmianę wielkości ; zmianę, która spowodowałaby zniknięcie tej nierówności. Księżyc zachowuje się więc wobec Ziemi, w sposób, w jaki ona zachowywała się wobec Słońca, które było jeszcze planetą.

(19) Inni na pewno powiedzą, że to z przyczyny uderzeń, które przestawiły częściowo jego skorupę na jedną stronę i zaznaczyły jego żelazne jądro, że Księżyc pokazuje nam tą samą stronę. To może rzeczywiście mieć wpływ w tym przypadku. Lecz, jest bardziej prawdopodobne, że przyczyna stoi po stronie tego co było właśnie wyjaśnione i co dotyczy prawie wszystkich satelitów.

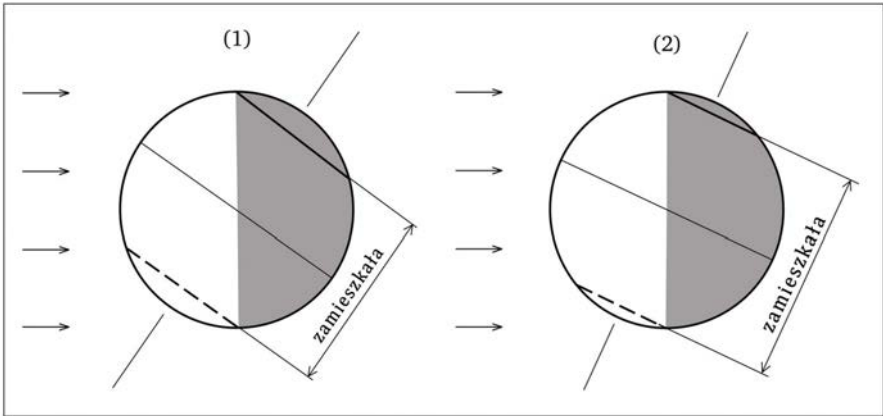
(20) Jest jednak oczywiste, że jeśli Ziemia urodziłaby satelity zanim nie przechwyciłaby ona Księżyca, to ten ostatni wypędziłby je w chwili jego nadejścia z powodu odwrócenia biegunów, które on spowodował. Co w sumie jest doskonałe, bo w przeciwnym razie, Ziemia mogłaby zwiększyć swoją temperaturę i zostać podobną do Jowisza... Ale, zabierając jej dużo mocy, Księżyc zapobiega jej odtąd rodzić. Nasza planeta nie zmieni więc swojej temperatury i będzie towarzyszyć Słońcu, zachowując swoje obecne oblicze.

(21) Na razie, nie mogliście jeszcze wszystkiego ocenić co jest przedstawione na rysunku, który wyraża ruchy Ziemi tam i z powrotem, szczególnie, że poznała ona dwa okresy bardzo dużych oziębień i jeden okres o wysokiej temperaturze ; i że miały miejsce pomiędzy tymi okresami, światy gatunku roślinnego i zwierząt, zanim świat ludzki był w stanie się pojawić. Pokażemy to w całości, lecz przed tym, pokażemy w jaki sposób Ziemia została pokryta oceanem. Wasze zdziwienie nie zaprzestanie wówczas narastać, sprowadzając was wciąż bliżej Tego, dzięki któremu wszystko istnieje.

(22) Ziemia odtąd została ustabilizowana wokół Słońca. A Księżyc, przez jego nagły narzut masy, wziął udział w tej stabilizacji. Ziemia nie pozna już nigdy więcej epok lodowcowych i epok ekstremalnych temperatur, tak jak je doznała niegdyś. Tak długo ile będzie istnieć, jest ona bezpieczna ; ponieważ już nie będzie się ona przemieszczać, jak to ona zrobiła po wybuchu atmosfery Słońca, który nie może nastąpić jak tylko jedynie raz. Nie ma nic, co mogłoby przemieścić Ziemię, która ustabilizowała się na zawsze wokół gwiazdy dziennej. Nawet gdy pojawią się duże zmiany Słońca, nie zostanie już ona poruszona tak jak to miało miejsce dawniej. Możecie więc być spokojni w tym przypadku, świat jest bezpieczny przed tym zagrożeniem. W każdym razie, i tutaj, mam coś jeszcze do wyjaśnienia na temat skutków przechwycenia Księżyca.

### **Okresowe zmiany klimatu**

(23) U schyłku świata, wiemy, że Ziemia, jak i wszystkie planety, obraca się wokół Słońca będąc pochylona na swojej osi, ponieważ jej poziom pierścieni nie może się znajdować na poziomie pierścienia Słońca. Lecz, od kiedy pojawił się Księżyc, który ją przechylił na jej własnej osi, rotacja Ziemi odbywa się jak coś w rodzaju powolnego kołysania. W istocie, jest oczywiste, że ten ruch huśtawki nie był w stanie zatrzymać się natychmiastowo, ponieważ nie znajdując się dokładnie na płaszczyźnie równikowej Ziemi, Księżyc utrzymuje ten ruch wahadła. Ale, posiadając jakiś początek, ruch ten będzie miał i koniec. Oto rysunek tego zjawiska, który ma okresowy wpływ na klimat :



### 43 - Kołysanie Ziemi

(24) Na podstawie tego rysunku, który przedstawia za każdym razem Ziemię w momencie przesilenia grudnia, możemy sobie doskonale wyobrazić, że gdy jej nachylenie zmienia się w porównaniu do płaszczyzny pierścieni Słońca, powstaje zmiana klimatu na obu półkulach. W istocie zauważamy, że oba kręgi polarne są bardzo zróżnicowane, tworząc wzrost lub obniżenie w tej samej mierze obszaru zamieszkania. Pierwszy rysunek pokazuje nachylenie maksymalne, a drugi rysunek nachylenie minimalne. Obecnie, nachylenie Ziemi znajduje się pomiędzy tymi dwoma pozycjami i bardziej zbliżone do drugiego rysunku.

(25) Jeśli od czasu nadejścia Księżyca (który miał miejsce pod koniec okresu drugorzędu), Ziemia wykonała wiele kołysań, to nastąpiło wiele zmian klimatycznych. Ale, choć były one dużo bardziej intensywne w okresie trzeciorzędu, te ostatnie zmiany klimatyczne były odczuwane bardziej nasilone w okresie czwartorzędu, który był erą, w której klimat się złagodził, i w której pojawił się człowiek. Niemniej, aby się dowiedzieć, czy to zjawisko występuje jeszcze co nieco, należałoby dokonać obserwacji wzdłuż wieku a nie lat, ponieważ z jednego roku do drugiego, różnica kąta jest zbyt mała, aby ją dostrzec.

(26) Ze względu na te powolne oscylacje Ziemi, które łagodnie powodują zmianę klimatu, tam gdzie jest zimno, będzie jeszcze zimniej lub mniej zimno w zależności od kierunku kołysania. Tak więc, wzdłuż wieków, umiarkowany klimat posuwać się będzie dużo wyżej na półkuli, w chwili gdy oś Ziemi będzie na najwyższym punkcie na rysunku. I odwrotnie, zamarzanie wody odbędzie się niżej, w chwili gdy oś Ziemi będzie w najniższym punkcie. W ten sposób, pokażą nam się cykliczne lodowce, tam gdzie wcześniej klimat był umiarkowany. Lodowce się tworzą, ponieważ ocieplenie ciał trwa zawsze dłużej niż jego oziębienie. Rzeczywiście, temperatura letnia nie wystarcza do roztopienia aż tyle lodu, ile pojawia się go podczas zimy w bardzo niskiej temperaturze.

(27) Jest oczywiste, że zjawisko te wywołało migracje i zmieniło roślinność, która śledziła tę zmianę. Ale, to wszystko było znacznie wyraźniejsze w erze trzeciorzędu

niż czwartorzędu, gdzie to kołysanie Ziemi było już znacznie mniej wydatne. Niemniej, migracje miały miejsce i są być może początkiem tych, które zauważamy jeszcze dziś u niektórych zwierząt. Moglibyśmy tak jeszcze długo rozważać skutki tych zmian klimatycznych, lecz, lepiej jednak znać ich przyczyny, które jedynie przechwycenie Księżyca tłumaczy zrozumiale.



(28) Wszystko co widzieliśmy na temat twórczych elementów satelity, następnie na temat jego narodzin i jego rozwoju aż do chwili gdy stał się on podobny do Jowisza, następnie na temat eksplozji atmosferycznej, która rozjaśnia gwiazdę, wywołując tym samym ruchy, które przemieściły Ziemię i sprowadziły Księżyc ; daje nam dokładniejsze globalne postrzeganie rzeczywistości. Dowiedzieliśmy się również, że małe ciała niebieskie (satelity) rodzą się z ojca i matki, podobnie jak rodzą się małe dzieci wśród ludzi. Co wydaje nam się bardziej wiarygodne dla naszego rozumu i dla naszej świadomości o egzystencji.

(29) Przed tymi wszystkimi dowodami, nie zapominajmy, że to co zostało ujawnione, było całkowicie nieznanne na świecie, ponieważ nikt nie wiedział, że ciała niebieskie wywoływały zaświecenie się gwiazd, i że ciała niebieskie i ludzkość rodziły się na tej samej zasadzie. Otóż, skoro nikt nie może zaprzeczyć, że to co się rodzi małe, rozwija się i płodzi, jest żywe, to nikt nie może zaprzeczyć, że ciała niebieskie są żywe ; ponieważ, podobnie jak rośliny, zwierzęta i ludzie, rodzą się oni mali z rodziców, rozwijają się i płodzą, a następnie czynią ponownie to samo. Gwiazdy mają więc ich własne życie ; i tak samo się dzieje w przypadku całej Galaktyki i wszystkich tych niezliczonych we wszechświecie. Ukazuje się wówczas, że nie ma rodzaju egzystencji, lecz wyjątkowe życie wszechświata, które pozwala każdemu do posiadania swojego, i które jest życiem Boga.

(30) Nie lekceważcie więc tego pouczenia, które czyni człowieka świadkiem narodzin i rozwoju ciał niebieskich, dzięki którym istniejemy, ponieważ chodzi tu o chleb z nieba. I nie porzucajcie prostoty tego co jest pouczone, wy święci, podczas gdy wznoszę was do nieba i ściągam was do mnie, abyście byli w stanie dokładnie zobaczyć co tam się dzieje ; ponieważ to tym jest drabina Jakuba, o której wspominaliśmy, oraz znaczenie tych słów Jezusa, które już cytowałem : Przyjdzie czas, kiedy ujrzycie aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna człowieczego. Chodzi tu o was i o mnie, który zagłębia was w niebie w poszukiwaniu całej prawdy, wraz z którą powinniśmy żyć. Zwróćcie więc uwagę na to co mówię, ponieważ słowa te otwierają oczy i ujawniają dziś wszystko to co było ukrywane.

## Błądzące ciała z nieba

(1) Dzięki swojej pozycji w niebie, która została jej przeznaczona w momencie jej narodzin, Ziemia doznała przeciętnego podmuchu atmosferycznej eksplozji Słońca. Co powodując jej przesunięcie ani za mało ani za dużo w porównaniu do innych planet, pozwoliło jej zachować swoją aktywność. W rezultacie, możemy ocenić, że Ziemia jest pośrednim ciałem niebieskim w całym tego słowa znaczeniu ; to którego aktywność i odległość od Słońca są idealne dla umiarkowanego klimatu. Rzeczywiście, ciała niebieskie całkowicie ochłodziły się od samych początków zamieszkania, podczas gdy inne nie zaprzestały podwyższać ich temperatury. Ziemia, ona, rozgrzała się w tej samej mierze co ochłodziła. I to z powodu tych wszystkich średnich wartości, które ją charakteryzują, była ona, między swoim rodzeństwem, jedyną, która była w stanie począć żywy świat.

(2) Dziś, Ziemia urodziła syna, który, on również, jest średni we wszystkich rzeczach, aby mieć dostęp do wszystkiego i ujawnić prawdę. Bóg chciał, aby tak było, żeby nie pozostawał on w błędzie nie zdając sobie z tego sprawy. Ja jestem tym synem i w chwili gdy błędę, od razu to widzę, wyciągam z tego wnioski i wycofuję się, aby powrócić na dobrą drogę. Lecz co należy myśleć o takiej osobie, która błądzi i nie zdaje sobie z tego sprawy lub tej, która utrzymuje się w swoim błędzie, choć dajemy jej do zrozumienia, że jest ona na złej drodze ? Ta ostatnia jest na pewno niebezpieczna, ponieważ uniesiona swoją dumą, nie zna ona pokory ani wyrzutów sumienia.

(3) Takie jest właśnie zachowanie osób wykształconych, a szczególnie naukowców, którzy nigdy nie uznają swoich błędów, pomimo ich niespójnych i sprzecznych wypowiedzi na temat wszechświata, które świadczą o ich niewiedzy. I wśród tego wszystkiego o czym nauczają oni w fałszu, znajdują się kłamstwa, którymi posługują się oni do wytłumaczenia pochodzenia błądzących ciał z nieba. Kontynuujmy więc naszą naukę, aby zbadać co tak naprawdę się dzieje z tymi ciałami, które bardzo często niepokoją lub zadziwiają ludzi.

### Pochodzenie błądzących ciał

(4) Poza przechwyceniem Księżyca przez naszą Ziemię, zamieszanie pokazało nam jak odbyło się zakłócenie wśród satelitów, jak i również niektórych kolizji, które

nie omieszkały wystąpić wśród ciał niebieskich. Tak więc, nieuchronnie nastąpiło oderwanie się materii poprzez te uderzenia, i która została wyrzucona w przestrzeń we wszystkich kierunkach, dając w ten sposób mnóstwo błądzących ciał.

(5) Aby lepiej zrozumieć dlaczego te niezgrabne ciała znajdują się w rodzinie słonecznej, wyobraźmy sobie, że Jowisz nagle zaczął się świecić i że satelita Io zderza się z Ganimeses lub Kallisto. Bralibyśmy wtedy udział we wszelkich rodzajach wyrzucenia materii w przestrzeń, takich jak skały, kawałki skorup nasiąknięte zamrożoną wodą, magmę, żelaza w stanie stopionym, gazów, jak i również fragmenty żelaza i opiłki. Co dałoby tyle samo błądzących ciał, ale z których największa ilość zostałaby w rodzinie Jowisza. I tak się stało w rodzinie słonecznej. To nie ulega wątpliwości.

(6) Te błądzące ciała nazywane są meteorami, meteorytami lub kometami. Meteor (którego nazywamy spadającą gwiazdą) jest tylko małym kawałkiem materii, która spala się w atmosferze nie osiągając ziemi. Meteoryt jest większym ciałem, które również pozostawia za sobą ślad pełen blasku w niebie i czasami osiąga ziemię nie zostając całkowicie spalone. A jeśli chodzi o komety, to jest to ciało podobne lub jeszcze większe, które podróżuje poza atmosferą. W rodzinie słonecznej znajdujemy więc meteory, meteoryty, komety i przeróżne rodzaje asteroidów, które są fragmentami materii, oderwanymi z ciał niebieskich, wśród których może się znaleźć kilka małych zagubionych lub zabłąkanych satelitów.

(7) Wiemy, że co roku w ósmym miesiącu, znaczna ilość spadających gwiazd przelatuje w niebie. Istnieje więc w rodzinie słonecznej pewien region, o który Ziemia się ociera, i który jest nadal wypełniony oderwanymi kawałkami z ciał niebieskich podczas kolizji. Skoro wiemy, że Księżyc dotknął Ziemię pod koniec okresu drugorzędu, i że wyrzuty oderwanej materii z obu ciał niebieskich miały miejsce, jesteśmy zmuszeni dojść do wniosku, że wszystkie te małe błądzące ciała (schwyłtane przez ziemską magnetosferę w ósmym miesiącu roku) pochodzą z tego zderzenia.

(8) Uzasadniają to bardzo obciążone żelazem meteoryty, które spadają na ziemię, oraz te które zawierają ślady skamieniałych roślinnych pyłków. Co znacznie podkreśla dowody na zderzenie z Księżycem, ponieważ meteoryty te zawierające ślady organicznych materii, nie mogą pochodzić skądinąd jak tylko z gleby ziemskiej, a właściwie z kontynentu, którego Księżyc usunął na dno Oceanu Spokojnego.

(9) Oprócz tych oczywistości, istnieją również inne podobne i dużo większe ciała na orbicie, tworzące pas planetoid, który oddziela świat przyszłych gwiazd od świata planet, które zawsze będą towarzyszyć Słońcu. Wśród tych ciał, jak już mówiliśmy, niewątpliwie znajdziemy również kilka małych osieroconych satelitów. Możemy także zauważyć takie ciała wokół Marsa i wokół planetogwiazd wśród naturalnych satelitów tych ostatnich, lub na orbicie bardzo oddalonej na innej płaszczyźnie niż tej satelitów. To samo zjawisko może również być zaobserwowane wokół Słońca.

(10) Podczas zderzeń, jeśli fragmenty skorupy obciążone żelazem zostały oderwane z ciał niebieskich, bryły te są nieuchronnie namagnesowane. Mogą one następnie zebrać pyły z przestrzeni, którymi się one pokrywają. Jeśli są one umieszczone na pierścieniu, mogą one się wystarczająco rozgrzać, aby wyprodukować gazy. Gazy te osiągną następnie powierzchnię skorupy utworzoną z pyłków, która ją okrywa, i podobnie jak na satelitach, wywołają one erupcje, tworząc kraterę. Lecz, są to jedynie

fragmenty, które nie są w stanie spłodzić jakiegokolwiek ciała niebieskie ; ponieważ ciało niebieskie nie może istnieć i rozwijać się jak tylko korzystając jako jedyny z pierścienia, na którym narodziło się jego jądro.

### **Inne źródła błędzących ciał**

(11) Te ciała, które znajdują się w rodzinie słonecznej, mogą również pochodzić z pierwotnej rodziny Słońca, Rzeczywiście, gdy atmosfera gwiazdy matki Słońca wybuchła, jest możliwe, że w wyniku zamieszania, które się potem odbyło, kawałki znalazły się na orbicie Słońca, jeszcze będącego planetą. Następnie, w chwili gdy atmosfera Słońca z kolei wybuchła, te same kawałki mogły bardzo dobrze wylądować na orbicie wokół Jowisza lub innych planet i powinny się jeszcze nadal tam znajdować. Kiedy przyjdzie kolej, aby Jowisz się zaświecił, mogą one nadal kontynuować swoją podróż od gwiazdy do gwiazdy, aż do przechwycenia ich przez magnetosferę ciała niebieskiego, gdzie zakończą swój żywot.

(12) Ciała te lub inne asteroidy, mają również jako źródło zakończenie życia gwiazd, które często występuje w centrum Galaktyki. Jak to już było wytłumaczone, gdy centralna masa jakiejś gwiazdy zanika ; mur, który ją otaczał, nagle zapada się, pociągając ze sobą pozostałe planety w tej implozji. Przesuwając się szybko w kierunku centrum implozji, te ciała niebieskie uderzają się nieuchronnie z całą siłą. Wynikają z tego pary, pyły i miriady fragmentów, które mocno wyrzucone w dal, mogą bardzo dobrze podróżować od gwiazdy do gwiazdy, aż osiągną one obrzeża Galaktyki i regiony, w których się znajdujemy. W ten sposób, Słońce bardzo dobrze mogło przechwycić jedno lub wiele z tych błędzących ciał, które wylądowały zatem na orbicie bardzo oddalonej od niego. Co dałoby doskonałe komety, które zawsze wydają się pochodzić znikąd, i które regularnie się pojawiają w danym okresie.

(13) Kiedy zakończenie życia gwiazdy wywołuje te błędzące ciała, największa z nich ilość jest schwytana przez magnetosfery otaczających ciał niebieskich. Lecz te, które im uciekną, zużywają się podróżując od gwiazdy do gwiazdy, i docierają do nas znacznie zmniejszone w ich wielkości. Nie stanowią więc one żadnego niebezpieczeństwa.

(14) Bez względu na pochodzenie ciał, które błędzą w przestrzeni, i z których kilka znajduje się na orbicie wokół ciał niebieskich, są one zawsze wynikiem zaświecenia się lub zaniknięcia gwiazdy, jak i również wulkanizmu. Rzeczywiście, gdy gazy wybuchają na satelitach, wydrążając kraterzyki na powierzchni, mogą one z łatwością wyrzucić materię w przestrzeń. Nagromadzone ciśnienie gazów jest czasami tak potężne i tak rozległe na satelicie, a siła ciężkości tak jeszcze mała, że wyrzucenia te zostają ułatwione. Toteż, jaką nie dalibyśmy im nazwę, te błędzące ciała niebieskie nie są wcale stworzone bezpośrednio przez aktywność elektromagnetyczną ciał niebieskich, lecz pośrednio przez ich zderzenia, tarcia lub nagłe wybuchy gazów. Ich źródła są więc liczne i przeróżne.

### **Skład i wygląd komety**

(15) Jeśli byśmy wyrzucili Fobosa (satelitę wokół Marsa) w kierunku Słońca i lekko bokiem, tak, aby dokonał kółko wokół niego i według bardzo wydłużonej orbity, no to powróciłby on do nas mając wygląd komety. A tak prawdę mówiąc, co to jest kometa ? Są to fragmenty skorupy często nasiąknięte zamrożonymi płynami, i które podróżują w pobliżu Słońca, nasycane częściowo gazami. Gazy te przechodzą w stan



ciekły i krystalizują się natychmiast w tyle, zwiększając tym samym jasność ich śladu, wywołany w eterze.

(16) Dlaczego tak się dzieje ? Niezależnie, skąd ona pochodzi, z własnej czy innej rodziny, w chwili gdy kometa przylatuje w okolice Słońca, wkracza ona we fluid coraz bardziej zagęszczony. Fluid ten, stworzony zarówno przez podmuch i przez magnetosferę Słońca, często zostaje zagęszczony przez magnetosferę danej planety, poprzez którą kometa przelatuje. Z tego powodu, to błądzące ciało pochodzące skąd indziej, przelatuje poprzez fluid coraz bardziej zagęszczony, który sprawia mu opór tym bardziej znaczny, że jego prędkość jest wysoka. Stąd jego zużycie, jego rozgrzanie oraz ogromny ślad oświetlonych poprzez promienie Słońca kryształów.

(17) Teraz wiemy, że Słońce wydmuchuje esencję w przestrzeni, z której ona została pobrana, i użyta do budowy jej ciała za pośrednictwem cząstek. I jeśli nawet podmuch ten zabrał ze sobą w przestrzeń kilka cząstek, które nie zostały całkowicie zdezintegrowane ; te więc, prawie nieobecne, nie są wcale przyczyną zużycia komety. Dodaję jeszcze, że jeśli wiatr słoneczny (który jest również wiatrem innych gwiazd) składałby się z cząstek, jak to twierdzą naukowcy, to nie tylko międzygwiazdna i międzygalaktyczna przestrzeń byłaby nieuchronnie nimi wypełniona, ale prócz tego wiatr ten byłby w stanie przepędzić naszą atmosferę ! Jest to niewątpliwe. Nie możecie więc przypisywać zużycia komety do tego wymyślnego wiatru ; ponieważ jeśli byłby on realny, to dlaczego zużywałby on jakąś bryłę, która przelatuje dość daleko od Słońca, a nie uszkodziłby Merkurego, który znajduje się w jego pobliżu ?

(18) Możemy również porównać komętę ze statkiem, który szybko porusza się na morzu, i którego ślad rozpoczyna się poprzez wypukłość wody, która pojawia się na dziobie, i która rozciąga się w dali w jego tyle. Podobnie się dzieje z kometą, nawet jeśli jej ślad (ogon) znajduje się stale w kierunku podmuchu słonecznego. Porównajmy jeszcze ten ostatni punkt ze statkiem, który tym razem przepływałby rzekę o silnym prądzie, który zmieniłby kierunek śladu w kierunku tego prądu. Jeśli wyobrazimy sobie, że statek zużywa się płynąc, jest oczywiste, że materię z tego zużycia dopasowałyby się do kształtu śladu. Tak samo się dzieje z kometą, gdy przelatuje ona strumień stworzony przez podmuch Słońca.

(19) W przyszłości, jeśli będziecie mieli okazję przyglądać się komecie w niebie, powstrzymajcie się kategorycznie postrzegać w niej jakąkolwiek wróżbę, ale raczej potwierdzenie, że aktywność elektromagnetyczna ciał niebieskich, uczona przez Syna człowieczego jest naprawdę wiarygodna. Taka jest misja komety, którą wypełnia ona z wielkim blaskiem.

(20) Jest to wiarygodne i zabawne ; ponieważ w tej właśnie chwili, zbliża się do nas bardzo znana kometa i stawia wszystkich naukowców w stan wzburzenia ! Przygotowują oni w pośpiechu i w wielkim hałasie ich sprzęty i ich przyrządy pomiarowe, przeglądają po raz ostatni ich obliczenia i ich wzory, i ogłaszając narodom : teraz możemy iść na spotkanie z tą kometą, która poda nam wiele rewelacji na temat początku i końca wszechświata, jak i również na temat materii, z której się on składa ! Będziemy wówczas z pewnością wiedzieli kiedy i w jaki sposób niesamowita prymitywna materia niezależnie wywołała gwiazdy, planety, satelity i błądzące ciała, oraz ich ruchy, które trwają wiecznie...



(21) Aby pokazać ich umiejętność i ich łatwość w rozumieniu, lepiej by było, aby ci ubodzy rozumem ludzie ostrzyli gałęzie, aniżeli dawali światu wrażenie, że są oni w stanie coś nauczyć się z tej komety, która nie ma nic innego do przekazania, jak tylko to co wam cierpliwie tłumaczę. Znam już jaka będzie konkluzja z ich obserwacji ; ponieważ powiedzą wam : bogactwo informacji, które zdobyliśmy, wreszcie pozwoli nam ujawnić wam całą prawdę za kilkadziesiąt lat... Do tego czasu, już nie będziecie pamiętać o tej komecie ani tego o czym się oni wypowiadali.

(22) Należy zapamiętać na zawsze, że w tych czasach ignorancji, wielu naukowców twierdziło, że nasze planety były kawałkami oderwanymi od Słońca przez inne gwiazdy, lub jeszcze, że były one stworzone przez załamanie się chmur gazów, które błąkały się w kosmosie. Inni zaś popierali, że Księżyc był z kolei kroplą, która odcepiłaby się od Ziemi. Są to przypuszczenia, twierdzili oni ! Dlaczego więc nie twierdzili oni raczej, że Księżyc był jak piłka ze słomy, która została porwana przez wiatr ? Prawie by tak oświadczyli, gdy twierdzili oni, że nie posiadał on rdzenia...

(23) Niektórzy z nich twierdzili również, że błądzące ciała, o których wspominaliśmy, takie jak meteoryty, utworzyły Ziemię zwalając się w jakimś tajemniczym punkcie, który by ich przemożnie przyciągnął. Niektórzy próbowali również was przekonać, że woda z naszej Ziemi została sprowadzona przez komety, które znalazły studnię w kosmosie... podczas gdy inni twierdzili, że ocean pochodził z wysuszenia się skał... Czy nie opowiadali oni również dzieciom, że ciepło Ziemi pochodziło z radioaktywności jądra ? Czy możemy sobie wyobrazić pewne jądro radioaktywne, o średnicy kilku tysięcy kilometrów, wraz z ludźmi żyjącymi powyżej niego ? Lawa, która wznosi się z głębi, czy jest ona radioaktywna, czy nie ? Czy inni nie wtykali nam, że Ziemia ocieplała się dzięki sile grawitacyjnej, choć jest ona w stanie nieważkości obracając się wokół Słońca i składająca się z nieściśliwych materii ? Czy dla was są oni wiarygodni ?

(24) Według nich, wydaje się, że to błądzące ciała są wszystkiemu winne ; ponieważ w przeciwieństwie do Syna, który pokazuje te ciała zgodnie z działaniem ciał niebieskich ; oni traktują je jako główny początek wszystkiego ! Ale lepiej nie należy wyliczać ich naukowych potworności, ponieważ oni sami dokonali tego poprzez ich wypowiedzi i pisma. W każdym razie, ich szalone oświadczenia są niezwykle cenne dla świata niewiedzy, ponieważ we wszystkich dziedzinach udowadniają oni i znakomicie uczą tego, co po prostu nie może istnieć... Zostawmy więc tych ludzi wraz z ich zbaczaniem z tematu, które sprawiają, że są oni podobni do tych błądzących ciał z nieba, ponieważ są oni sami bez przeznaczenia i bez celu.

(25) Nie ma potrzeby wykorzystywać całego swojego czasu ani całego rozumu na temat błądzących ciał, ponieważ, choć są niesamowite w niebie i bardzo wzbogacające, stanowią one tylko oderwane materie z ciał niebieskich. Pomyślcie, że te ciała głównie pochodzą z rodziny słonecznej. Wynikają one z zaświecenia się Słońca, które wystąpiło trochę mniej jak dwieście tysięcy lat temu, i które jest okresem bardzo bliskim nas oraz bardzo dalekim od tego, w którym nieoświeceni ludzie pogrążali się w ciemnościach. Wszystko potwierdza, że wiek gwiazdy Słońca jest równoznaczny z wiekiem noworodka. Pozostańcie jeszcze trochę ze mną a na pewno przekonacie się o tym, chyba że już nimi jesteście.

## Pochodzenie wody

(1) W chwili częściowego wybuchu gazów atmosfery planetogwiazdy, najpierw ma miejsce zaświecenie się tego ciała niebieskiego i zaburzenie ustalonej kolejności jego satelitów, potem propulsja w kosmos pozostałości atmosferycznej, która jest ostatnim punktem, który zbadamy. Te trzy kolejne zjawiska występują w ekspansji całości elektromagnetycznej nowej gwiazdy, którą nazywamy Nowa.

### Woda

(2) Gigantyczne pęknięcia (uskoki), które odnajdujemy na Marsie lub Księżycu, oraz na ziemskiej skorupie, świadczą o zderzeniach, które występują podczas ruchu planet. Lecz ruchy te miały miejsce podczas gdy ogromna chmura pary, oddalała się w przestrzeni pochodząc z części atmosfery Słońca, która nie została zdeintegrowana. Choć bardzo rozprzestrzeniona i bardzo oddalona dziś od Słońca, chmura ta stopniowo przybrała formę korony, która istnieje jeszcze do dziś. Mogłaby być zauważona przez oddalonego obserwatora, podobnie jak i my możemy obserwować podobne korony, które otaczają w ten sam sposób nowe gwiazdy. Każda nowa gwiazda jest rzeczywiście otoczona podobną mgławicą, a są one liczne w niebie. Dlatego, gdy przyglądamy się okrągłej chmurze, znajdującej się wokół gwiazdy, należy wstrzymać się od twierdzenia, że gwiazda ta jest w trakcie umierania, ponieważ chodzi wręcz przeciwnie o jej narodziny. Nie należy mieszać, jak to czynią naukowcy, tego co zanika z tym co się pojawia...

(3) Woda jest ciałem zawsze wytworzony w stanie gazowym, który przechodzi w stan płynny a następnie w stan solidny poprzez spadek temperatury, i który dokonuje ten cykl w odwrotną stronę przez wzrost temperatury. Przekonamy się, że ta duża ilość wody na Ziemi pochodzi z tej korony słonecznej. Woda ta nie dostaje się w głąbiny, ponieważ wewnętrzne ciepło Ziemi wypiera ją i utrzymuje na powierzchni ziemi. A ona przechodzi swój cykl, który przemienia ją stale w swoim stanie, ponieważ Ziemia znajduje się w jedynym regionie nieba, gdzie temperatura Słońca nie jest ani za bardzo wysoka ani za niska, aby tego dokonać. W regionie planety Mars na przykład, a nawet jeszcze dalej w kosmosie, temperatura jest za niska, aby woda pozostała w stanie płynnym ; a w regionie Wenus, a nawet jeszcze bliżej Słońca, temperatura jest tym razem za wysoka. Woda nie może więc być w stanie płynnym jak tylko na Ziemi i utrzymana na powierzchni dzięki jej wewnętrznej cieplej temperaturze. Dlatego, wśród wszystkich ciał niebieskich z rodziny słonecznej,

jedynie Ziemia zapewnia dzięki jej temperaturze i pozycji w niebie, korzystne warunki do objawów życia.

(4) Poniżej jej punktu zlodowacenia, woda pozostaje solidna ; powyżej tego punktu zlodowacenia, woda skrapla się i wyparowuje. Para nie jest widoczna, ponieważ stanowi ona w pierwszej kolejności gazy. W chwili gdy nagrzewamy wodę w pojemniku, zamienia się ona w gazy. A gazy te wznoszą się i natychmiast skraplają się ze względu na nagłą zmianę temperatury. To to skraplanie się, wywołuje natychmiastową widoczną mgłę na zewnątrz pojemnika. Na przykład, gdy w okresie zimowym, dostrzegamy mgłę na powierzchni wody, choć temperatura powietrza jest bardzo niska, to dlatego, że gazy, które wznoszą się nad wodą, natychmiast się skraplają. Chmury są więc widoczną częścią kondensacji atmosferycznych gazów.

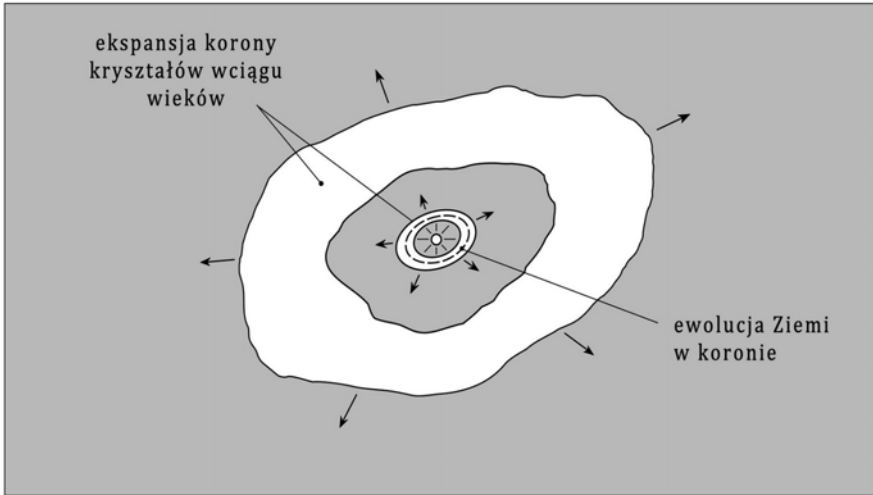
(5) Badanie Jowisza wykazało, że to nie gwiazda, lecz planeta, która przygotowuje się do zaświecenia, produkuje dużą ilość wody w ciągu wieków. Rzeczywiście, każda aktywna planeta produkuje wodę poprzez ciepło pochodzące z efektu elektrycznego oporu, który przekształca materię jądra i skorupy w gazy. Gazy te wydostają się na powierzchnię, tworząc atmosferę, która skrapla się poprzez zmianę temperatury. W ten sposób, krok po kroku, ciało niebieskie w aktywności wytwarza wodę. Oznacza to, że poza gwiazdami, wszystkie ciała niebieskie, nawet satelity, posiadają mniej lub więcej wody w ich skorupie. Zatem, woda istnieje wszędzie w Galaktyce : na ciałach niebieskich, gdzie jest ona wytwarzana lub przechwycona, i w kosmosie, gdzie jest ona częściowo wyrzucana przez podmuch atmosferycznych wybuchów.

(6) Kiedy Jowisz, Saturn, Uran i Neptun byli jeszcze satelitami Słońca, jeszcze planetą, posiadali oni już atmosferę, która zawierała wodę, lecz znacznie mniej niż obecnie. Rzeczywiście, ich dzisiejsza gigantyczna atmosfera pochodzi również z ogromnej ilości cieczy, którą słoneczna mgławica im sprowadziła. Zatem mamy wodę wyprodukowaną przez aktywną planetę (która jest ciepła), i wodę, którą ona otrzymuje z mgławicy, podczas gdy przemieszcza się ona po niej.

### Wygląd mgławicy

(7) Atmosferyczna eksplozja, centrum wszystkich zjawisk, powoduje ukształtowanie ogromnej chmury gazów, która na początku ma zbliżony kształt do globu. Ale, poprzez obrót gwiazdy na swojej osi, która ciągnie ze sobą swoją magnetosferę w tym samym kierunku, chmura ta powoli spłaszcza się poprzez siłę odśrodkową i przybiera stopniowo kształt korony. Gdy gazy te są jeszcze w pobliżu gwiazdy, która właśnie się zaświeciła, są one niewidoczne, ponieważ gazy są niewidzialne. Jednak, oddalając się, skraplają się one pod wpływem niższej temperatury, tworząc tym razem mglistą widoczną chmurę, która dla oddalonego obserwatora, jest winna osłabienia jasności nowej gwiazdy, która świeci w centrum. Dalej jeszcze w kosmosie, wszystkie gazy z tej chmury doznają krystalizacji. Tym razem, mamy do czynienia z mgławicą całkowicie stworzoną z kryształów lodu, które oddalają się od gwiazdy. Oświetlone przez tą ostatnią, są one widoczne z bardzo daleka.

(8) Gazy oddalają się w ten sposób od Słońca, zmieniając stan, kształt, wygląd i prędkość ; ponieważ siła, która je napędza, spada stopniowo i ostatecznie zanika w krańcach. Oznacza to, że mgławica stopniowo zwalnia swój bieg i dobiega końca swojej stabilizacji. Następnie, kryształy zostają rozproszone, przynajmniej tej koronie aspekt bekształtnej chmury.



#### **44 - Mgławica źródłem wody**

(9) Ten schemat pokazuje rozwój mgławicy w ciągu wieków, i jej nieuniknione przejście przez wszystkie planety nowej gwiazdy, która świeci w centrum. Choć nadal jeszcze w formie okrągłej, mgławica jest tutaj pod koniec swojego przebiegu w jej dużym wymiarze. Prawdopodobnie rozprzestrzeni się ona jeszcze trochę, następnie zniknie w kosmosie, gdzie wzbogaci ona obfite bezkształtne chmury Galaktyki. Woda znajduje się zatem w kosmosie i przechodzi od świata do świata...

(10) Jest oczywiste, że jeśli bylibyśmy tak duzi jak Galaktyka, widzielibyśmy postępy tej mgławicy z taką szybkością jakby to była chmura na niebie, ponieważ jest to zawsze kwestia proporcji w wymiarach. Według ludzkich pomiarów, czas jaki potrzebuje chmura do osiągnięcia swoich wielkich wymiarów jest dostatecznie długi. Bez względu jednak na dokładny okres czasu, chmura ta koniecznie istnieje wokół gwiazd i również Słońca, które jest jeszcze Nową w niebie.

(11) Na początku jej rozwoju i podczas jakiegoś czasu, mgławica nie napotyka jeszcze planet, ponieważ odległość, która oddziela ją od pierwszej z nich jest bardzo duża i tym bardziej znaczna, że najbliższe z nich już odeszły w dal, popchnięte przez wibracje (fale) pochodzące z eksplozji. Należy więc poczekać jakiś czas, aby spotkała się ona z pierwszą planetą, i poczekać jeszcze dłużej, aby osiągnęła ona tą, która jest najbardziej oddalona.

#### **Ilość przechwyconej wody przez każdą planetę**

(12) Dlatego, że stanowią one metalowe i namagnesowane kule, które zapewniają dużą bezwładność, planety uderzone lub wypędzone dostatecznie daleko przez podmuch eksplozji, nie mogą uciec działaniu magnetosferycznemu nowej gwiazdy ; w przeciwieństwie do kryształów, które one, oddalają się w kosmos bez możliwości powrotu. Niezależnie od tego, rozumiemy, że ilość wody jaką otrzymuje każda planeta

jest zarówno proporcjonalna do rozległości magnetosfery tych planet, do okresu czasu ich rozwoju wewnątrz mgławicy, i do odległości gwiazdy, gdzie miało miejsce ich spotkanie. Ponieważ im bliżej jest gwiazda, tym bardziej gęsta jest mgławica, i vice versa.

(13) Ale, czy słoneczna mgławica jest w stanie gazowym, mglielny lub w stanie krystalicznym, nie zapobiega to w jej schwytania przez magnetosfery, przez które ona przechodzi. Dlatego, po eksplozji atmosfery Słońca, najbliższe ku niemu planety otrzymały prawdopodobnie gazy ; te, które były, jak Ziemia trochę bardziej oddalone, otrzymały mgłę lub kryształy ; i wyłącznie kryształy planety, które znajdują się dalej od Ziemi.

(14) Zbadajmy więc skutki przejścia słonecznej mgławicy na każdym z naszych ciał niebieskich. Jest oczywiste, że chmura ta przejdzie najpierw przez pierwsze planety, następnie przez Ziemię, potem przez planetogwiazdy i na końcu przez Pluton, zanim nie podąży ona w swojej drodze do dalekich miejsc kosmosu. Aby sobie dobrze wyobrazić jej przejście przez ciała niebieskie, należy mieć na uwadze, że im bardziej się oddalamy od Słońca, tym bardziej są znaczne orbity planet i tym bardziej dłuższe do przebieżenia. Jowisz potrzebuje prawie dwunastu naszych lat, aby dokonać jednego obiegu wokół Słońca. Saturn dwadzieścia dziewięć, Uran osiemdziesiąt cztery, a Neptun sto sześćdziesiąt pięć. Okres czasu w jakim trwa ewolucja tych odległych ciał niebieskich wewnątrz mgławicy (która zwiększała także swoją średnicę), był więc długi i tym bardziej dłuższy, kiedy mgławica oddalała się w coraz bardziej zwolnionym tempie w ich okolicach.

(15) Wydaje się, że ze względu na spadek jej prędkości oddalania się i stały wzrost jej powierzchni, mgławica pozostawiła mniej wody na pierwszych planetach, niż to zrobiła na odległych. Na znacznie oddalonej orbicie i prawdopodobnie tak samo dużej jak obwód mgławicy, Pluton niewątpliwie obracał się dużo dłużej wewnątrz tej ostatniej, niż uczyniły to inne planety. Lecz, z powodu jego nachylonej orbity w porównaniu do płaszczyzny ekliptyki, Pluton jedynie przeszedł przez mgławicę pod kątem. Niemniej, ilość kryształów, które opadły na jego powierzchni w dużym stopniu zmrożonej, wystarczyła, aby utworzyć wokół niego ocean, z niezłą warstwą lodu. Stąd jego jasność w niebie, o której już wspominaliśmy. To małe ciało niebieskie również świadczy o przejściu mgławicy, lecz podobnie świadczą o tym obecna gigantyczna atmosfera planetogwiazd, ślady wody na Marsie, oraz ocean na Ziemi.

(16) Ale, na terytorium wewnętrznych planet (wewnątrz pasa planetoid), nie mamy tej samej sytuacji ; ponieważ, jeśli zewnętrzne planety poruszyły się nieco mniej lub wcale ; planety wewnętrzne, one, poruszyły się czasami z dużą amplitudą. Pokazuje nam to, że wewnętrzna planeta mogła ewoluować w trzy sposoby we mgławicy, która ją dogoniła : albo podczas gdy planeta oddalała się od Słońca, albo gdy czekała ona na dalekiej i stabilnej orbicie, albo gdy wracała w kierunku Słońca. Jest zatem oczywiste, że będąc po kolei i w różny sposób przesunięte, wewnętrzne planety nie mogły otrzymać każda z nich takiej samej ilości wody.

(17) KSIĘŻYC jest ciałem niebieskim, które otrzymało tylko bardzo małą ilość wody, ponieważ zanim nie został on przechwycony, wyraźnie widać, że żwawo przemieścił się on przez mgławicę, tak bardzo była duża jego prędkość. Wiemy co się stało z atmosferą Księżyca, którą stracił on w drodze i przy kontakcie z Ziemią.

Jednak, gdy był on jeszcze ciepły, wytwarzał on małą ilość wody, i przechował ją w swojej skorupie, która szybko stwardniała aż do jego jądra.

(18) A jeśli chodzi o MERKURY, trochę większy i trochę bardziej oddalony od Słońca, niż jak to było w przypadku Księżyca i w dawnej kolejności ciał niebieskich, był on dość porównywalny do naszego satelity zanim nie powstał atmosferyczny wybuch. A jak powrócił on ku naszemu Słońcu, przy którym on w końcu pozostał, nie był on w stanie (tak jak i Księżyc) jak tylko przejść pospiesznie przez mgławicę jeszcze w stanie gazowym i poruszającą się z dużą prędkością. Jego skorupa również utwardzona aż do jądra, zawiera w swoich głębokościach małą ilość wody, którą on sam wyprodukował, podobnie jak Księżyc. Obie te planety całkowicie ochłodziły się podczas ich podróży. Dlatego woda, którą zawiera ich gleba jest obowiązkowo zamrożona. Bez wewnętrznego ciepła, te kryształki lodu pozostają niezmienione, ponieważ słoneczne ciepło nie może do nich dotrzeć. Merkury jest więc podobny do Księżyca w każdej dziedzinie. Jednakże, umieszczony w energicznych siłach Słońca, ociepli się on zanim tego nie zrobi Księżyc. Jego kryształki stopniowo roztopią się i staną się gazami, które wzbogacą jego atmosferę, gdzie znajduje się również trochę wody pochodzącej ze słonecznej mgławicy.

(19) WENUS także wyprodukowała wodę i również otrzymała ją od Słońca. Lecz, z powodu wysokiej temperatury Słońca, która panuje na jej orbicie i wysokiej temperaturze, która wznosi się z jej jądra, całkowita ilość tej wody wyparowała i stanowi jej atmosferę. Wenus nie może więc posiadać morza.

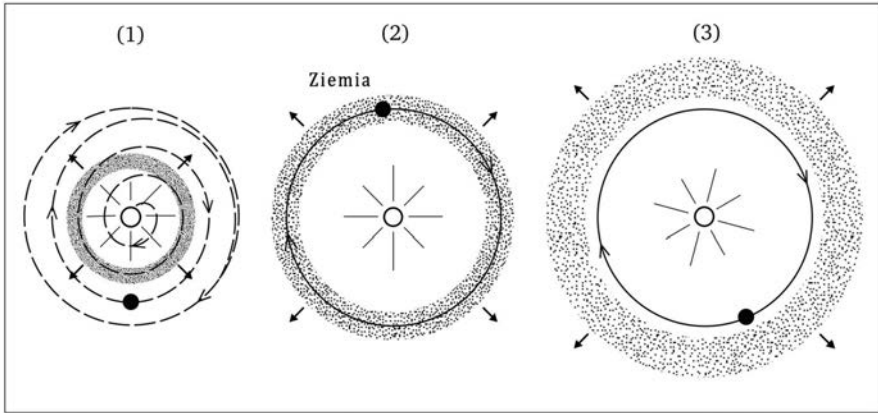
(20) Przeskoczmy nad Ziemią, na temat której jeszcze powrócimy, i zobaczymy jaki był los MARSA. Wydaje się ewidentne, że planeta ta nie wykonała zakrętów, jak to uczyniła Ziemia, lecz, że poleciała i pozostała tam gdzie się znajduje po prawdopodobnej kolizji z inną planetą, tak jak już było to omówione. Niemniej, Mars również ewoluował we mgławicę i otrzymał wodę. Ta przeniknęła w dużej części w jego skorupę, gdzie ona zamarzała. Druga część wody wyparowała, potem skropliła się i skryształizowała się ponownie na swoich obu biegunach, wzbogacając tym samym pokrywy lodowe. Podczas bardzo krótkiego czasu, nieuchronnie znajdowała się płynna woda na Marsie ; tym bardziej, że planeta ta przemieściła się w regionie, w którym się obecnie znajdujemy, i który jest być może regionem, w którym zdobyła ona swoją wodę. Jeśli właśnie tak było, możliwe jest znaleźć na tej planecie jakieś skamieniałe organizmy.

### **Zapłodnienie Ziemi**

(21) Po uczciwym ustaleniu tego, co stało się ze słoneczną mgławicą wśród najbliższych i oddalonych planet, pozostało nam do obserwacji to, co stało się z ZIEMIĄ, żeby posiadała ona aż tyle wody na jej powierzchni. Ah, Ziemia, faworytka, była już nią ze względu na jej pierwotną pozycję, tą która była predestynowana do stania się tą piękną niebieską planetą pod Słońcem. Pokażmy więc jak wyglądało jej ukoronowanie i w jaki sposób została zapłodniona przez Słońce.

(22) Pamiętajmy, że siła spowodowana przez atmosferyczny wybuch, zmieniła miejsce satelitów, zanim mgławica ich nie dogoniła. Co jest pokazane na pierwszym rysunku poniżej, gdzie widzimy Ziemię jak się oddala, podczas gdy mgławica jeszcze nie dotarła do niej. Drugi rysunek przedstawia tym razem ewolucję naszej planety wśród mgławicy, która ją powoli dogoniła, ponieważ jej prędkość była niewiele większa od prędkości Ziemi. Co pozwoliło tej ostatniej długo pozostać w tej chmurze,

tym bardziej że ziemska orbita odpowiadała średnicy mgławicy. W ten sposób, Ziemia miała dużo czasu, aby naładować się ogromnym oceanem, który w tamtych czasach pokrywał cały glob, kontynenty jeszcze nie będąc wynurzone. A co do trzeciego rysunku, pokazuje on Ziemię, po przejściu słonecznej mgławicy na niej.



**45 - Przejście słonecznej mgławicy na Ziemię**

(23) Tak więc, podczas długiego czasu, nasza planeta ewoluowała w chmurze kryształów, które dostarczyły jej wodę, którą posiada ona do dziś. W tamtych czasach, Ziemia nie przechwyciła jeszcze Księżyca. Choć poznała ona następnie swoją największą orbitę, na której panowało zimno, pozostała ona wewnętrznie ciepła, szczególnie, że ta mgławica pokryła ją cenną skorupą z lodu. Potem, powróciła ona ku Słońcu, który ją nagrzał. Przekroczyła ona ponownie region, w którym znajdujemy się, i zaraz potem, przechwyciła ona Księżyc. Następnie, poznała ona inną epokę lodowcową, daleko od Słońca, ponownie powróciła bliżej niego i w końcu ustabilizowała się w niebie, na właśnie tej orbicie, na której się znajdujemy.

(24) W ten sposób, po raz pierwszy, ludzie podziwiają ten wspaniały spektakl zapłodnienia Ziemi, które miało miejsce w niebie. Wyobrażam sobie doskonale, jakie były korzystne skutki tej wody na naszej planecie. Wkrótce rozwiemy ten temat, a wasze oczy całkowicie się otworzą.

### **Jedna zamieszkała planeta na jedną gwiazdę**

(25) Tuż po zaświeceniu się Słońca, zakręty, które zakreśliła Ziemia i woda, którą ona otrzymała, są zjawiskami, które obowiązkowo występują w każdej nowej gwiazdnej rodzinie. Tak się dzieje, ponieważ satelity zajmują całą przestrzeń wokół ich matki, która przygotowuje się do zaświecenia, do stania się gwiazdą. W chwili gdy się ona zaświeca, jest oczywiste, że satelita, który znajduje się w samym środku ich ilości, czyni zygzaki podobne do tych, które uczyniła nasza planeta. I satelita ten pokrywa się podobnie taką samą ilością wody.

(26) Dziś, mamy pewność, że każda gwiazda świeci nad jednym ze swoich ciał niebieskich, gdzie znajduje się życie. Ponieważ aktywność elektromagnetyczna ma misję w celu stworzenia żywego regionu wokół każdej gwiazdy i ziemię, która będzie

mogła otrzymać wszystkie gatunki istot, włącznie z człowiekiem, dla którego to wszystko jest przygotowane. Oto dlaczego wspominałem wielokrotnie, że wszystkie gwiazdy świecą nad żywym światem ! Czy nie jest to właśnie powód istnienia gwiazd i świecenia się jasno w niebie ? Czy wyobrażacie sobie jakiś inny ? A jaki byłby to za powód ?

(27) Aby dziś mógł istnieć człowiek, niezbędne było więc, żeby planeta przemieściła się i wróciła ku Słońcu, nie oziębiając się, i żeby pokryła się ona oceanem. To przypadek ! twierdzić będą inteligentni. Ale ja, Syn, powiadam, że jest to wola Boga, ponieważ jego nauka, do której należy elektromagnetyzm, wymusza to spełnienie wokół każdej gwiazdy.

(28) Czy należy również rozumować, że wszystkie planety pokrewne Ziemi posiadają jakiś Księżyc ? Powiedzmy raczej, że posiadają one na pewno pewną równoznaczną masę, która może stanowić ciało niebieskie nieco większe, co nie wiele by zmieniło, lub dwa mniejsze ciała niebieskie, co nie miałyby tym bardziej znaczenia. Niemniej jednak, istnieje zawsze planeta dobrze ustawiona, aby została ona wybrana, i to nawet w przypadku gdy posiada lub nie posiada satelitów. Dla nas, była to Ziemia. Bądźcie więc pewni, że istnieje aż tyle żywych światów, ile jest gwiazd. Odtąd, jest to niezaprzeczalne, absolutnie pewne, i dostatnio udowodnione.

(29) Niewątpliwie byliście do tej pory dalecy do wyobrażenia sobie, że tak to wyglądało, i że woda, którą pijecie lub, w której się kąpicie jest byłą atmosferą Słońca. Lecz, czy to nie jest przyjemne o tym wiedzieć ? Czy nie jesteście zadowoleni dowiedziawszy się, że pochodzicie ze Słońca, z Ziemi, i z całego wszechświata ? Czy to was nie przybliży do nich i do wszystkich ciał niebieskich w niebie ?

(30) To o czym mówię, jest tym, że nie byliście w ogóle w stanie wiedzieć ani kim byliście ani dlaczego pojawiliście się na tej Ziemi nie będąc przedtem świadomi, że żywe istoty istnieją również wokół każdej gwiazdy. Nie zaprzeczajcie temu, ponieważ wasi ojcowie także zaprzeczali temu na pustyni, nie będąc w stanie wyobrazić sobie, że niebo stanowiło tron Stwórcy Wszechmogącego. I co się z nimi stało ? Stali się tacy sami jacy wy byliście, zanim ja was nie ochrzciłem : ludzie nieświadomi i zagubieni, ludzie bez powołania, pozbawieni życzliwości i gotowi do zniknięcia na zawsze. Lecz, jesteście już ocaleni, ponieważ wiedza, która narasta stopniowo wewnątrz was, oświecać was będzie na zawsze.



## Sześć dni stworzenia świata

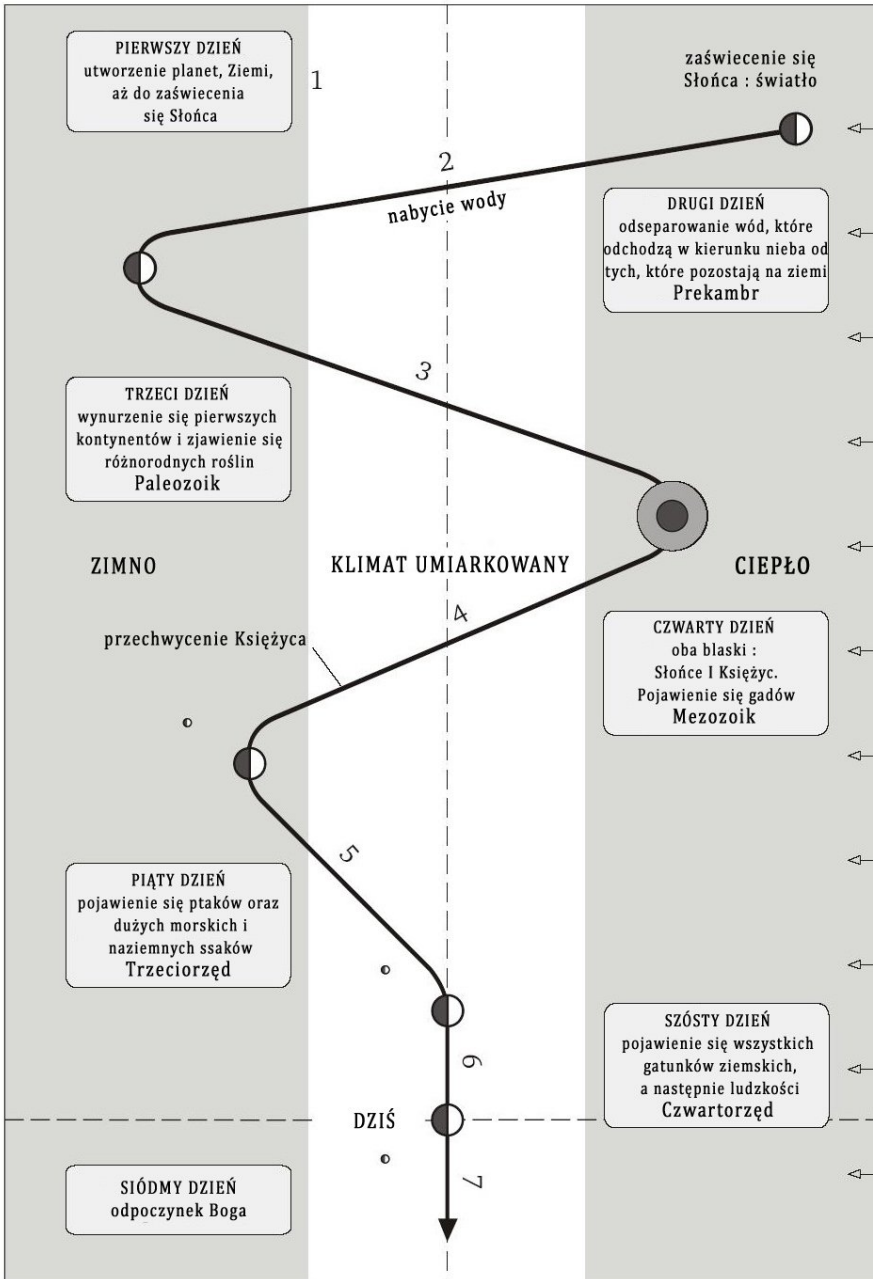
(1) Odtąd, przekonani jesteśmy, że niebo zawiera miriady żywych światów, i nie ignorujemy już więcej skąd pochodzi woda, dzięki której światy te istnieją. Wiedząc, że woda ta może wyłącznie być w stanie płynnym jak tylko w regionie nieba, gdzie się znajdujemy, możemy zatem łatwo znaleźć inne światy nieba wokół ich gwiazdy.

(2) Należy także pamiętać, że podczas zamieszania, nowa gwiazda oddala się od swojej matki i ustawia się w dali na wprost niej. Tak się kiedyś stało z naszym Słońcem, który odepchnął się od swojej gwiazdy, w chwili gdy zaczął się on świecić. W dawnych czasach, na samym początku ziemskich er, istniały więc dwie gwiazdy dość blisko siebie w niebie. Obydwie świeciły nad naszymi planetami, w samym środku zamieszania, z którego Ziemia wydoszła się z obliczem jakie znamy obecnie.

### Ziemskie ery

(3) Otóż, jeśli od dawna ludzie zauważyli, że Ziemia poznała różne epoki, żaden z nich jeszcze nie udowodnił dlaczego przechodziła ona przez erę prekambriu do ery paleozoicznej, następnie do ery drugorzędu, potem do ery trzeciorzędu, i w końcu do ery czwartorzędu, w której znajdujemy się obecnie. Niemniej, jest pewne, że Ziemia nie przeszła wcale przez jakieś czary z jednej ery do drugiej, i że była za każdym razem inna od poprzedniej. Nie, ery, które ona poznała, zawdzięcza je dzięki ruchom tam i z powrotem, podczas których przebywała ona dwa razy w regionie z intensywnym zimmem i jeden raz w regionie o bardzo wysokiej temperaturze ; ponieważ właśnie te zmiany temperatury, zmieniły za każdym razem grunt, relief, konfigurację kontynentów, oraz klimat i organizmy żywego świata.

(4) Nie opuszczając nigdy swojego pierwotnego pierścienia, Ziemia zachowała swoje ciepło, również dzięki słonecznej mgławicy, która ją pokryła ochronnym oceanem. Lecz, to duże różnice w temperaturze, jakich ona doznała podczas ruchów tam i z powrotem, ukształtowały jej oblicze i oznaczyły niezbędne ery do przygotowania ogrodu Eden, w którym człowiek został stworzony. Tak więc zaczniemy rozważać historię naszej planety, począwszy od zaświecenia się Słońca, dzięki któremu ruchy jej przedstawiały węża, o którym często wspominaliśmy, i oto którego widzimy powiększenie :



46 - Stworzenie świata

(5) Ta ilustracja, którą zobaczymy zresztą ze szczegółami, ujawnia całkowitą prawdę o historii naszej Ziemi. Nie jest ona wynikiem mojej woli. Jest ona wynikiem woli Najwyższego, który poprowadził mnie aż do tej chwili, abym pokazał jego wspaniałe dzieła i aby każdy był świadomy, że nauka jest tym co stanowi człowieka a nie tym co człowiek czyni.

(6) Dlatego też, nikt do tej pory nie podziwiał tej ilustracji, która wszystko ujawnia i uzdrawia tego, który na nią patrzy. Niezależnie od dalekiej przeszłości, od momentu kiedy Słońce się zaświeciło, wiemy skąd pochodzi duża ilość wody na Ziemi, jej różne ery i ich światy, moment przechwycenia Księżyca, i jak wyglądała jej ewolucja w regionie nieba, gdzie słoneczna temperatura pozwala na cykl wody i pojawienie się życia. W ten sposób, kontemplujemy całkowitą historię świata, od początków aż do Syna, który oświeca człowieka w nowym świetle.

(7) Zbadamy w szczegółach te ruchy Ziemi tam i z powrotem i jakie z tego wynikały konsekwencje. Po czym, każdy będzie znał matkę żyjących, w sposób w jaki jej jeszcze nigdy nie poznał. Od początku, mówiłem, że zaprowadzę was do Mojżesza, abyście usłyszeli po raz pierwszy z jego ust to, czego żaden człowiek nie usłyszał od tego czasu kiedy został posłany na świat.

(8) Otóż, to poprzez ten rysunek mamy z nim teraz spotkanie. Jednak nie ujrzycie go, lecz usłyszycie po raz pierwszy to o czym mówi on w Piśmie Świętym. Otóż, aby nie spotkać go w naszej nagości, zbadajmy najpierw ważne fakty pokazanych epok przez węża w następujący sposób :

(9) PRZED OKRESEM PREKAMBRU : Jest to epoka, podczas której powstała cała słoneczna rodzina. Co do Ziemi, ta zupełnie pierwsza era rozpoczyna się w dniu jej narodzin i sięga aż do dnia, w którym się zaświeciło Słońce.

(10) OKRES PREKAMBRYJSKI : Począwszy od dnia i nocy, które nastąpiły po zaświeceniu się Słońca, era ta charakteryzuje się głównie przez długi okres ewolucji naszej planety wewnątrz mgławicy słonecznej, która pokryła ją wodą. Następuje wówczas separacja wód powyżej nieba z tymi poniżej, które rozłożyły się na całym globie, na którym relief rzadko występował w tamtych czasach. Był to więc początek cyklu wody, podczas gdy Ziemia oddalała się na długi czas w regionie najbardziej zimnym, którego ona doznała.

(11) ERA PALEOZOICZNA : W chwili gdy wydostała się z tej pierwszej epoki lodowcowej, pierwsze kontynenty zaczęły wynurzać się. Następnie kontynenty te pokryły się bujną roślinnością, dużą ilością gigantycznych zieleni, które następnie przekształciły się w złoża węgla na ziemi (karbon), tak wielka panowała temperatura słoneczna pod koniec tej ery, w której nasza planeta poznała orbitę najniższą w jej podróży.

(12) ERA DRUGORZĘDU : Główną charakterystyką tej ery jest przechwycenie Księżyca, który zakończył panowanie gadów (dinozaurów) i innych żywych istot, które pojawiły się w całym tym okresie. W niebie istniało odtąd Słońce, które rządziło dniem, i Księżyc, który rządził nocą.

(13) ERA TRZECIORZĘDU : Epoka ta jest zaznaczona dwoma wydarzeniami : pierwszym było powstanie stromych pasm górskich, które wystąpiły podczas tego

długiego okresu ochłodzenia. Drugim, była dywersyfikacja ptaków i ssaków, które dzięki ich obecności, zapowiadały i przygotowywały bliskie nadejście ludzkości.

(14) ERA CZWARTORZĘDU : To obecny okres, bardzo krótki w porównaniu do poprzednich, ponieważ zaczął się on w chwili gdy Ziemia ustabilizowała się w regionie nieba, w którym właśnie się znajdujemy. Lecz era ta, która rozpoczęła się wraz z pojawieniem się ssaków i bydła, była również erą stworzenia pierwszych ludzi. Każdy z nich został stworzony w swoim kolorze, i rozmnożyli się następnie na całym globie aż do dziś.

(15) Tutaj kończy się krótka historia naszej planety, od chwili jej narodzin aż do momentu gdy zaświeciło się Słońce, i od tego momentu aż do tej pory, kiedy wszystko jest ujawnione. Zatem świat się zmieni, ponieważ od samych początków wieku, wstąpi do nowej ery, która jest erą królestwa Boga i Jego narodu, tego słynnego królestwa od tak dawna zapowiadanego przez proroków.

### **Sześć dni i siódmy dzień**

(16) Wiedząc, że ciała podlegają zmianom, zwłaszcza ze względu na temperaturę, rozumiemy, że jakiegokolwiek datowanie na nich wykonane, jest tylko złudzeniem a nie rzeczywistością. Powstrzymajmy się więc takiego typu pomiaru i każdej innej metody datacji, która jest wykonana z materią. Jeśli chodzi o ocenę czasu trwania er, trzymajmy się raczej dotyczących sił, bezwładności, i odległości Słońca, o których już wspominaliśmy.

(17) Ponieważ w kosmosie, Ziemia przedstawiała tylko nieznaczny krąg podmuchu atmosferycznej eksplozji Słońca, możemy ocenić, że otrzymana siła nie była aż tak poważna, i że czterdzieści tysięcy obrotów odpowiadało mniej więcej okresowi czasu prekambriu, pięćdziesiąt tysięcy odpowiadało paleozoicznemu, sześćdziesiąt tysięcy odpowiadało mezozoicznemu, trzydzieści pięć tysięcy odpowiadało epoce trzeciorzędu, i dwanaście tysięcy odpowiadało epoce czwartorzędu, który rozpoczyna się od jej ustabilizowania. Dodając te przypuszczalne terminy, lecz prawdopodobne, widzimy, że Słońce świeci się od tylko stu dziewięćdziesięciu siedmiu tysięcy obrotów ! Choć jest to przybliżony wynik, niemniej jesteśmy bardzo blisko rzeczywistości. Aby przekonać się, wystarczy odwrócić rozumowanie. To znaczy, że jeśli ponownie wzniesiemy się drogą węża począwszy od wzrostu demograficznego i od ostatniej wielkiej epoki lodowcowej, która wypiętrzyła góry, otrzymujemy podobne ocenienie czasu.

(18) Ale lepiej byłoby powstrzymać się od jakiegokolwiek mierzenia czasu, ponieważ jaki był okres czasu jednego roku (jednego obrotu) gdy Ziemia była na niższych orbitach i na wyższych orbitach ? Tego nie wiemy. Dlatego, co do ziemskich er (geologiczne epoki), nie należy rozumować w latach, lecz w dniach niebiańskich. Mówi się : od chwili narodzin do zaświecenia się Słońca, był to pierwszy dzień niebiański ; okres prekambriu był drugim dniem ; okres paleozoiczny również ; i tak dalej dla wszystkich er. Wtedy pozostaniemy z Mojżeszem i w tym co jest rzeczywiście prawdą. Oto w jaki sposób nauka Syna jest zgodna z Pismem Świętym, i jak jego słowa są potwierdzone przez Mojżesza. W ten sposób wreszcie będziecie wiedzieli że Bóg istnieje, i że tych dwóch świadków są jedynymi osobami, za którymi świat powinien iść dla swojego zbawienia.

(19) Co do stworzenia świata, Mojżesz napisał w księdze rodzaju :  
*Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię (całą słoneczną rodzinę). Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiarów, a Duch Boży unosił się nad wodami. Wtedy Bóg rzekł : Niechaj się stanie światłość ! I stała się światłość. (zaświecenie się Słońca). Bóg widząc, że światłość jest dobra, oddzielił ją od ciemności. I nazwał Bóg światłość dniem, a ciemność nazwał nocą. (rozpoczęcie dnia i nocy wraz z zaświeceniem się Słońca). I tak powstał wieczór, i powstał poranek : był to PIERWSZY DZIEŃ (przed okresem prekambru).*

(20) *A potem Bóg rzekł : Niechaj powstanie sklepienie w środku wód i niechaj ono oddzieli jedne wody od drugich ! (początek sklepienia wody na Ziemi, które ją oddzieliło od mgławicy, która oddalała się powoli). Uczyniwszy to sklepienie, Bóg oddzielił wody pod sklepieniem (na ziemi) od wód ponad sklepieniem (mgławica) ; a gdy tak się stało, Bóg nazwał to sklepienie niebem. I tak upłynął wieczór i poranek : był to DRUGI DZIEŃ (prekambr).*

(21) *A potem Bóg rzekł : Niechaj zbiorą się wody spod nieba (na ziemi) w jedno miejsce i niech się ukazuje powierzchnia sucha ! (wynurzenie się kontynentów wywołując wydrążenie stawów) A gdy tak się stało, Bóg nazwał tę suchą powierzchnię ziemią, a zbiorowisko wód nazwał morzem. Bóg widząc, że były dobre, rzekł : Niechaj ziemia wyda rośliny zielone : trawy dające nasiona, drzewa owocowe rodzące na ziemi według swego gatunku owoce, w których są nasiona. I stało się tak. Ziemia wydała rośliny zielone : trawę dającą nasienie według swego gatunku i drzewa rodzące owoce, w których było nasienie według ich gatunków. A Bóg widział, że były dobre. I tak upłynął wieczór i poranek : był to TRZECI DZIEŃ (paleozoik).*

(22) *A potem Bóg rzekł : Niechaj powstaną ciała niebieskie, świecące na sklepieniu nieba, aby oddzielały dzień od nocy, aby wyznaczały pory roku, dni i lata ; aby były ciałami jaśniejącymi na sklepieniu nieba i aby świeciły nad ziemią. I stało się tak. Bóg uczynił dwa duże ciała jaśniejące: większe, aby rządziło dniem (Słońce), i mniejsze, aby rządziło nocą (Księżyc), oraz gwiazdy. I umieścił je Bóg na sklepieniu nieba, aby świeciły nad ziemią ; aby rządziły dniem i nocą i oddzielały światłość od ciemności. A widział Bóg, że były dobre. I tak upłynął wieczór i poranek : był to CZWARTY DZIEŃ (mezozoik)*

(23) *Potem Bóg rzekł : Niechaj się zaroją wody od roju istot żywych, a ptactwo niechaj lata nad ziemią, pod sklepieniem nieba ! Tak stworzył Bóg wielkie potwory morskie i wszelkiego rodzaju pływające istoty żywe, którymi zaroili się wody, oraz wszelkie ptactwo skrzydlate różnego rodzaju. Bóg widząc, że były dobre, pobłogosławił je tymi słowami: Bądźcie płodne i mnożcie się, abyście zapełniały wody morskie, a ptactwo niechaj się rozmnaża na ziemi. I tak upłynął wieczór i poranek : był to PIĄTY DZIEŃ (trzeciorząd).*

(24) *Potem Bóg rzekł : Niechaj ziemia wyda istoty żywe różnego rodzaju : bydło, zwierzęta pełzające i dzikie zwierzęta według ich rodzajów ! I stało się tak. Bóg uczynił różne rodzaje dzikich zwierząt, bydła i wszelkich zwierząt pełzających po ziemi. I widział Bóg, że były dobre. A wreszcie rzekł Bóg : Uczynimy człowieka na nasz obraz, podobnego nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi ! Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i*

*niewiastę. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich : Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną ; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi. I rzekł Bóg : Oto wam daję wszelką roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie : dla was będą one pokarmem. A dla wszelkiego zwierzęcia polnego i dla wszelkiego ptactwa w powietrzu, i dla wszystkiego, co się porusza po ziemi i ma w sobie pierwiastek życia, będzie pokarmem wszelka trawa zielona. I stało się tak. A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre. I tak upłynął wieczór i poranek : był to SZÓSTY DZIEŃ (czwartorzęd).*

(25) *W ten sposób zostały ukończone niebo i ziemia oraz wszystkie jej zastępy. A gdy Bóg ukończył w DNIU SIÓDMYM swe dzieło, nad którym pracował, odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął. Wtedy Bóg pobłogosławił ów siódmy dzień i uczynił go świętym ; w tym bowiem dniu odpoczął po całej swej pracy, którą wykonał stwarzając (królestwo).*

(26) Wszystko jest opowiedziane w sześciu dniach i w siódmym dniu opisanych przez Mojżesza, i wokół których zostało napisane Pismo Święte. Sześć dni są sześcioma koniecznymi erami, aby człowiek powstał. A siódmy dzień jest odpoczynkiem Boga, dniem, którego Bóg pobłogosławił, ponieważ tym razem jego dzieci znają całkowitą prawdę. Chodzi o królestwo (sanktuarium), o dniu bez końca, do którego wkraczają dziś ci, których jego syn sobie wybiera.

### **Dowód Pisma Świętego**

(27) Teraz już wierzycie. Ponieważ widzicie, że Mojżesz najpierw, a Syn człowieczy następnie, są naprawdę razem na górze Wiekuistego. Kiedy patrzymy na rysunek ewolucji Ziemi, czy nie widzimy węża ? Od początku tej księgi, wspominałem o tym wężu, tym słynnym wężu, który ponownie staje się prętem w rękach Mojżesza, którym uderza on ziemię swoimi słowami. Mówię wam, Mojżesz również wiedział co się stanie w historii świata, ponieważ Bóg oświecił go, tak jak i mnie on oświecił. Znał on ery i opisał je, aby służyły one jako dowód, w chwili gdy będę je objaśniał całemu światu.

(28) Aż do Jana, był Mojżesz, jego tablica i pióro ; ten człowiek, bez którego ludzki świat nie mógłby dotrzeć aż do dnia dzisiejszego, w którym odbieram was z jego rąk, aby was zaprowadzić do królestwa. Ale, ponieważ w pustyni ludzie przemawiali przeciwko Bogu i przeciwko Mojżeszowi, Pan rzekł do Mojżesza :

*Sporządź węża i umieść go na wysokim palu ; wtedy każdy ukąszony, jeśli tylko spojrzy na niego, zostanie przy życiu. Sporządził więc Mojżesz węża miedzianego i umieścił go na wysokim palu. I rzeczywiście, jeśli kogo wąż ukąsił, a ukąszony spojrzał na węża miedzianego, zostawał przy życiu.*

(29) Już było wyjaśnione, że wąż ten rzeczywiście czyni cuda ; ponieważ uzdrawia tego, który na niego patrzy, nawet jeśli został on otruty przez wężę, którymi są ludzie bez wewnętrznego światła i bez nadziei. Wąż uzdrawia go i zachowuje go przy życiu, ponieważ ujawnia mu początki i przeznaczenie każdego. Ujawnia mu również, w jaki sposób należy zachowywać się zgodnie z prawem Mojżesza, aby zachować swoją duszę żywą i wziąć udział w królestwie nadchodzących światów. Lecz, nie jesteśmy

już w czasach alegorycznych postaci, ponieważ czasy te, specyficzne do pustyni, są odtąd zakończone. Znajdujemy się w czasach, w których człowiek kończy swoją podróż przez pustynię i wkracza bezpośrednio w prawdę, w czasach, w których otwiera on oczy, aby ujrzeć rzeczywistość taką jaka jest i sprzymierzyć się ze światami aniołów, które zaludniają Duże Koło. Lecz, jeśli nie wierzycie dowodom, nie będziecie w stanie przetrwać ; otóż w celu zachowania was przy życiu, zostaliśmy zesłani przed wami.

(30) Jezus rzekł :

*A jak Mojżesz wywyższył węża (rysunek siedmiu dni) na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna człowieczego, aby każdy, kto w niego wierzy, miał życie wieczne.*

Mojżesz rzeczywiście wywyższył tego węża do nieba, lecz w ogóle nie zauważyliście go. Jednakże, wszystko jest ujawnione w sześciu dniach, a następnie w siódmym dniu, który jest dniem, w którym Bóg odpoczywa po całej swej pracy ; ponieważ tym razem, znając prawdę, ludzie przestaną niszczyć Ziemię i zabijać się nawzajem, tak jak to oni robią bez wiedzy. A więc do was to należy, aby pojąć co znaczą te słowa : wywyższyć węża na pustyni, oraz analogię, która dotyczy Syna człowieczego, zaświadczać poprzez jego wiedzę, dzieło Mojżesza, od tego, który ma te same postrzeganie czasów.

(31) To przy pomocy tego co wam pokazujemy, wybieracie wasze przeznaczenie ; ponieważ albo rozumiecie to co wam mówimy, albo nie rozumiecie. Lecz, minęły już czasy udawania, minęły czasy hipokryzji ! Prawda jest przed waszymi oczami : narysowana, wytłumaczona, udowodniona. Co więc wybieracie : posłuchać Mojżesza i Syna człowieczego, czy polegać dalej na tych, którzy bez wewnętrznego światła, prowadzą was do katastrofy i upadku ?

(32) Bóg zakazał człowiekowi spożyć z drzewa wiedzy, chociaż wprowadził człowieka pojąłby węża, który szeroko pokazuje kim jesteśmy, skąd pochodzimy i dokąd dążymy. Otóż, nie należało, aby człowiek znał prawdę, ponieważ pszenica i chwast najpierw musiały razem rozwinąć się aż do końca wieków, aby miały miejsce żniwa i, aby chwast został wyrzucony na zawsze do ognistego jeziora. Mówię niewątpliwie o obrzezanych i o nieobrzezanych, oraz o końcu tego świata. Lecz wiem, że jesteście za dumni, i że nie zawsze rozumiecie to co wam się mówi ; a to dlatego, że wciąż wielkie kłamstwa pozostają w waszych myślach.

(33) Lecz, obecnie, rozumiecie dlaczego Bóg rzekł do człowieka, że w dniu kiedy otworzą się jego oczy, umrze. Tak się dzieje, ponieważ staje się już niemożliwe żyć z otwartymi oczami w świecie ciemności, w którym szaleństwo ogarnęło wszystkich mieszkańców. Umieramy, ponieważ dzięki wiedzy, nie możemy już podążać w ten sam sposób jak byliśmy ignorantami. Dlatego ten słynny wąż, który wyraża się lepiej niż robią to usta, rzekł do kobiety : wcale nie umrzecie, ponieważ staniecie się podobni do bogów, którzy znają dobro i zło. Czy to nie jest właśnie tym, o czym on wam mówi, kobiety, pod koniec szóstego dnia ? Nie oddacie duszy, niewątpliwie, i nadal będziecie oddychać ; lecz, mówię wam, z otwartymi oczami już nic nie będzie wyglądało tak samo. Nie bójcie się zatem, ponieważ wiedza wypełni was stopniowo nową radością, a niesprawiedliwe czyny będą uciekały spod waszych nóg.

## Ukształtowanie reliefu

(1) Po określeniu pochodzenia er, i po zrozumieniu słów Mojżesza dotyczące stworzenia zgodnie z epokami, zbadajmy obecnie jak wyglądała ewolucja reliefu. Przypomnijmy najpierw, że jądro Ziemi nigdy nie ostygło. Wręcz przeciwnie, od chwili zaświecenia się Słońca, jego aktywność nie przestała wzrastać. Jego ocieplenie wobec tego wzrosło, a ciepło to rozprzestrzeniło się po całej skorupie. Jednakże, wąż ujawnia, że Ziemia poznała dwa okresy zimna i jeden okres ciepła, które za każdym razem miały wpływ na skorupę. W istocie, to właśnie te duże zmiany temperatury ukształtowały relief i wywołały wynurzenie się kontynentów.

(2) Relief jest częścią wystającą na powierzchni ciała niebieskiego. Jednak, te wystające części są tak małe w porównaniu do wielkości Ziemi, że nie poczulibyśmy ich chropowatości, gdybyśmy byli w stanie ją utrzymać w jednej ręce. Należy więc uważać, aby pozostać we właściwych proporcjach w tym co będziemy badać.

### Zasada ukształtowania reliefu

(3) Dzięki INTEGRACJI i DEZINTEGRACJI, które stanowią razem początek i zasadę wszelkiego istnienia, z łatwością wyjaśniliśmy powstawanie ciał niebieskich. Podobnie, za pomocą CIEPŁA i ZIMNA, pochodzących z dwóch poprzednich zmian materii, objaśnimy teraz ukształtowanie reliefu i ewolucję kontynentów przy pomocy wszystkiego co jest z tym związane.

(4) Każda rozszerzona przez ciepło materia kurczy się sama w sobie pod wpływem zimna, podobnie jak mokra ziemia kurczy się i pęka podczas gdy ona schnie. W istocie wiemy, że ciepło rozszerza ciało, a zimno je kurczy. Wskutek temperatury jądra, skorupa, która pokrywa go jest ciepłym ciałem i całkowicie rozszerzonym ; ciałem, które mogłoby być w stanie kurczenia się podczas ochłodzenia, podobnie jak to robi stopione szkło, które wycofujemy z ognia. Otóż, kurczenie oznacza skurczenie, czyli zmiany materii, które nieuchronnie wprowadzają zmiany w reliefie danego ciała niebieskiego. I tak właśnie się działo z planetami, a zwłaszcza z Ziemią, która podczas ruchów tam i z powrotem, ciągle zmieniała temperaturę swojej skorupy.

(5) Poprzez jej wagę i jej mniej więcej dużą infiltrację do górnych warstw skorupy, woda wzięła udział w ukształtowaniu reliefu Ziemi, nie będąc jednakże jego



przyczyną. To co nią było, to były trzy zjawiska, które wystąpiły po kolei. *Pierwsze zjawisko* było następstwem rozwoju jądra i skurczy skorupy (przed erą prekambriu), które spowodowały otwarcia uskoków mniej więcej długich i głębokich w ziemi. I to właśnie z przyczyny tych uskoków, gazy i lava wydostały się na powierzchnię, przybierając stopniowo postać morskiego wulkanizmu i ziemskiego, które są nam znane. Wulkanizm jest *drugim zjawiskiem*, ponieważ jest on przyczyną powstania wielu wysp, które pojawiły się wzdłuż tych pierwotnych uskoków, i ukształtowania długich łańcuchów gór obdarzonych wulkanami, nawet nieaktywnymi. *Trzecie zjawisko*, to że na podstawie tych twardych miejsc, które wynurzały się częściowo, rozpoczął się długi proces dostarczania ziemi, proces spowodowany przez rozległe skurcze górnych warstw skorupy, ogarniętych przez intensywne zimno podczas dwóch epok lodowcowych. Ale, zajmijmy się najpierw tym jak wyglądały zmiany temperatury skorupy, a następnie jej grubością, którą można ocenić. Potem dowiemy się co stało się na naszej planecie od momentu zaświecenia się Słońca.

(6) Nie opuszczając wcale swojego pierścienia, jądro Ziemi pozostało ciepłe w ciągu całej jego historii, podczas gdy skorupa, ona, doznała dużych zmian zewnętrznej temperatury, która wobec tego wywołała w niej zmiany. Rzeczywiście, zauważamy dzięki węzowi, że pod koniec ery prekambriu, skorupa ochłodziła się bardziej na zewnątrz niż ocieplała się wewnątrz. Co spowodowało, że przez jakiś czas oziębienie doszło niemal do połowy jej grubości.

(7) W przeciwieństwie do tego okresu, podczas paleozoicznego, w którym słoneczne ciepło wzrastało z dnia na dzień, skorupa nagrzewała się znacznie niż ochładzała. Co przez jakiś czas, spowodowało wzrost temperatury w całej jej grubości.

(8) Następnie, podczas okresu mezozoicznego, bardzo gorąca skorupa nie mogła jak tylko ochłodzić się w ciągu tej ery, ponieważ wracając z regionu ciepła, Ziemia oddalała się ponownie w region zimna. Temperatura skorupy spadła na nowo.

(9) Podczas okresu trzeciorzędu, skorupa ponownie ociepliła się, ponieważ Ziemia zbliżyła się po raz drugi do Słońca. Wobec tego, jej temperatura wzrosła.

(10) I wreszcie, w okresie czwartorzędu, w którym się znajdujemy i w którym Ziemia się ustabilizowała, tym razem skorupa ochłodziła się o tyle na zewnątrz, o ile nagrzała się od wewnątrz. Co utrzymuje ją odtąd w stałej temperaturze. Jesteśmy wówczas świadkami, że ziemską skorupę poznała bardzo duże zmiany temperatury, które są nieuchronnie winne zmian powierzchni, oraz ukształtowania reliefu.

### Stan jądra i skorupy

(11) Począwszy od centrum jądra z żelazoniklu, oto jak należy obserwować przeróżne stany materii aż do samej powierzchni ziemi : jądro jest zimne i sztywne od samego centrum aż do jego brzegu, który jest bardzo gorący i płynny na małej grubości. Ponad jądro, z którego wydostaje się wysoka temperatura, znajdujemy najpierw płynną skorupę, potem lepką, następnie papkowatą (całość tego na cienkiej warstwie), potem miękką, potem twardą, i wreszcie usztywnioną aż do samej powierzchni. Skorupa jest więc połączona z jądrem przez cienką płynną warstwę.

(12) Wyprodukowana głównie od dołu (na poziomie jądra), skorupa rośnie jak skóra. Jej płynna część to lava, jej lepka i papkowata część to magma, i jej twarda część to reszta skorupy. Wiedza, którą posiadamy na temat przetapiania, udowadnia

nam, że płynny metal z jądra, pochodzący wskutek elektrycznego oporu, nie może przekroczyć wysokości kostki u nogi człowieka. Następnie, zdając sobie sprawę dokąd może sięgać płynna materia skorupy, potem lepka w wyniku tego ciepła, oceniamy jej grubość jedynie na wysokość człowieka. I, za pomocą badań narodzin i rozwoju satelity, oceniam, że całkowita grubość skorupy (począwszy od płynnego metalu aż do powierzchni ziemi) nie może przekraczać trzydziestu kilometrów w jej największej grubości i prawdopodobnie jedną trzecią tej miary w jej najcieńszych częściach.

(13) Co jeszcze możemy ocenić dzięki grubości skorupy? Neptun, Uran, Saturn i Jowisz byli, podobnie jak Ziemia, satelitami Słońca zanim się ono nie zaświeciło, i posiadali skorupę tak jak wszelki satelita. Lecz te ciała niebieskie, które nie zmieniły miejsca i których ciepło stale wzrastało od początku zaświecenia się Słońca, zmieniają obecnie swoją skorupę w opary. Dlatego ich atmosfera jest gigantyczna.

(14) W ten sposób, na jądrze Neptuna, gdy nadejdzie czas, pojawi się bezpośrednio roztopiony metal, wyłącznie pokryty tlenkami i żuźlami. Na Uranie, stanie się to samo; lecz jak na razie, istnieje jeszcze pewna grubość lawy znajdująca się nad roztopionym metalem. Na Saturnie, stanie się tak samo, choć obecnie istnieje niezła grubość lepkiej magmy. A na Jowiszu, gdzie pozostała jeszcze niewielka szara i bardzo gorąca skorupa nad magmą, osiągniemy ten sam rezultat. Jeśli na dzień dzisiejszy jeszcze tak się nie stało, to stanie się tak w przyszłości. Ponieważ intensywna aktywność elektromagnetyczna tych ciał niebieskich zmusza oddzielanie się części składowych ich skorupy.

(15) Jesteśmy również świadomi, że skorupa tych ciał niebieskich nie może mieć znacznej grubości, bo w przeciwnym razie odizolowałaby ona ich jądro, a ciepło tego ostatniego nie dotarłoby na ich powierzchnię. W tym przypadku, i ze względu na bardzo niską temperaturę, która panuje w ich obszarze, nie byłoby gigantycznej atmosfery na tych planetach (ta zaś skondensowałaby się) lecz, wyłącznie lód na powierzchni. To udowadnia nam, że jeśli skorupa tych ciał niebieskich nie jest gruba, to skorupa z Ziemi nie może być inna, jak tylko porównywalna do swoich wymiarów.

(16) Ponadto, i w dalszym ciągu, aby pojąć, że skorupa Ziemi nie może przekraczać wymienionych wymiarów, zwróćmy się tym razem w kierunku satelitów, oraz Księżyca, który jest bratem Ziemi. Im mniejszy jest satelita, tym cieńsza jest jego skorupa i vice versa. Na satelitach zatem, możemy zaobserwować duże półkuliste obszary, pozostawione przez pęknięcie gigantycznych kopuł, uniesionych przez gazy. Jak zbadamy to później, kopuły te są tym bardziej gigantyczne, im mniejsze i bardziej aktywne są satelity. Jest bowiem oczywiste, że ich cienka skorupa, jeszcze lekka, ciepła i miękka, zostaje z łatwością uniesiona w ich całkowitej grubości przez gazy. W ten sposób utworzone, kopuły są podobne do odwróconych kielichów bezpośrednio na magmie. I wskutek ich zapadnięcia, pozostawiają one po sobie półkuliste obszary, na dnie których krzepnie jezioro z lawy, stając się ciemniejsze.

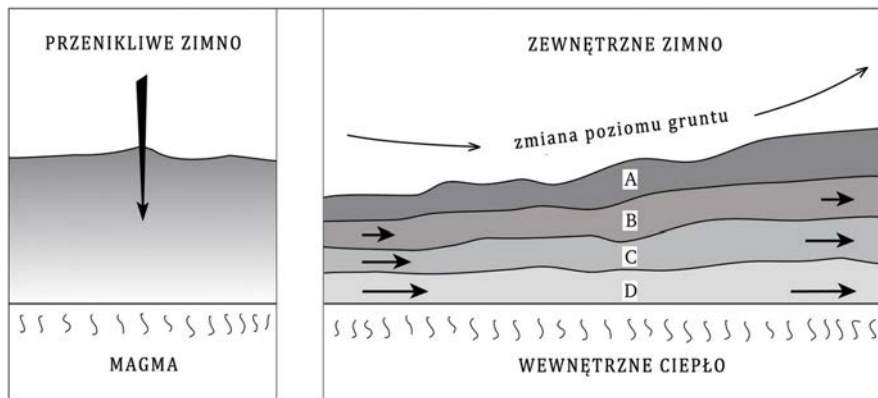
(17) Takie właśnie jeziora lawy na dnie półkulistych obszarów są dostrzegalne na Księżycu. Co wskazuje, że jego skorupa jest bardzo cienka, i że to ciało niebieskie rzeczywiście posiada jądro, w przeciwnym razie, skąd pochodziłaby ta lawa? Z tych wszystkich powodów, i choć skorupa ziemska jest grubsza niż ta na Księżycu, nie może ona przekraczać podanych wymiarów. Możecie być tego pewni. A nasze badanie wulkanizmu to potwierdzi.

(18) Dawniej temu, kiedy Ziemia była ostatnio narodzoną satelitą planety Słońca i nieuchronnie w jej pobliżu, miała ona aspekt obecnego Księżyca. Lecz góry na Ziemi nie były aż tak wysokie jak te, które widzimy na Księżycu ; ponieważ, w przeciwieństwie do tego ostatniego, który szybko i całkowicie się ochłodził ; Ziemia, ona, pozostała ciepła w całym okresie jej egzystencji. Jej powierzchnia była więc również pokryta półkulistymi obszarami : największe spowodowane przez gazy, a inne przez opady kamieni, skał i dużych brył pochodzących z pęknięć kopuł.

### Skurcze skorupy

(19) Następnie, po zaświeceniu się Słońca, Ziemia w dalszym ciągu rosła. Nie ochładzając się w ogóle, i ze względu na wszystkie substancje wyprodukowane przez jądro, jej skorupa wobec tego urosła i skończyła na osiągnięciu grubości, o której mówimy. Teraz już wiemy, że skorupa ta doznała dużych różnic temperatury, i że nie ma ona trzech tysięcy kilometrów grubości, tak jak to twierdzą obłąkani, lecz sto razy mniejszą grubość.

(20) Możemy teraz zbadać jak wyglądała rzeczywista ewolucja reliefu. Po pierwsze, należy zrozumieć, że ukształtowanie skał nie jest przede wszystkim spowodowane przez osuszenie się powierzchni, ale raczej z jej ochłodzeń i ściągnięć, które zaszły w ciągu dwóch długich okresów lodowcowych.



#### 47 - Powstanie warstw oraz ich ruchy

(21) Oto, zilustrowana w sposób prosty, zasada utworzenia wzniesień, która dwa razy wprowadziła zmiany w reliefie oraz spowodowała wynurzenie się kontynentów. Rysunek po lewej pokazuje, że wnikanie zimna nie może pozwolić skorupie na utrzymanie tego jednolitego aspektu. Rzeczywiście, w tym czasie, kiedy zimno ogarnia głębokości, skorupa niechybnie przybiera aspekt jak na rysunku po prawej, zaraz po jej utworzeniu się wokół ciała niebieskiego. Widzimy tutaj skurczenie się skorupy, która ściąga się sama w sobie od góry do dołu, oraz tworzenie się warstw i zmianę poziomu powierzchni.

(22) Aby ułatwić pojęcie tego zjawiska, posługujemy się wyłącznie czterema warstwami, które są wyraźnie przedstawione, choć utworzyło ich się znacznie więcej i we wszystkich grubościach. W każdym razie, nie należy mylić tych warstw z wieloma

nałożonymi małymi warstwami, które pojawiają się na klifach lub na zboczach gór ; ponieważ, te małe warstwy powstały dzięki osadom, pozostawionym przez wiatry lub wulkany, lub jeszcze przez niestanne ulewne deszcze, które spowodowały erozję powierzchni na początku ery mezozoicznej. Te osady o przeróżnych grubościach były, one również, zagarnięte podczas ostatniej epoki lodowcowej i zostały bardzo często kamieniste.

(23) Na tym uproszczonym rysunku, kierunek ściągnięcia pokazuje, że kiedy zimno głęboko wnika w skorupę, górna warstwa (A) już utwardzona i kamienista, nie kurczy się więcej, podczas gdy następna (B) może jeszcze trochę to zrobić ; ta pod nią (C) trochę więcej ; a ta ostatnia (D) najwięcej, jeśli jednak zimno do niej dotrze. Jest oczywiste, że to co jest ściągnięte i kamieniste już nie kurczy się więcej, i że to co nim nie jest całkowicie, może jeszcze to zrobić. Wydaje się zatem, że jeśli warstwa (B) ściąga się, następnie warstwa (C), potem warstwa (D), wszystkie górne warstwy zostają silnie uniesione. Co doprowadza do utworzenia równiny lub pagórka, lub góry albo pasma górskiego. I tak dokładnie się stało na Ziemi w ciągu er.

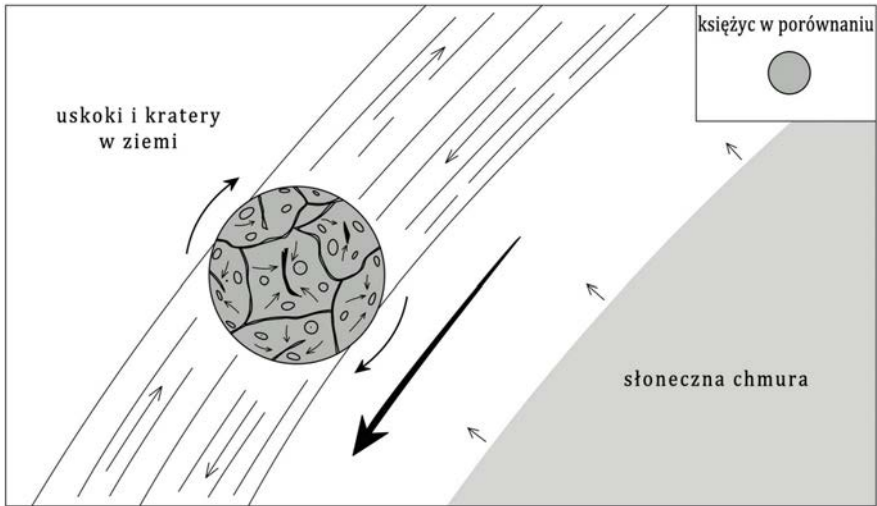
(24) Ściągnięcia te, które spowodowały grubości i uniesienia, wydrążyły tym bardziej zagłębienia, gdzie ziemia została zabrana. Co oznacza, że tak się dzieje na wszystkich satelitach i planetach. W każdym razie, te ruchy kurczenia się materii są zarówno proporcjonalne do wielkości ciał niebieskich, do grubości ich skorupy, i do zmian temperatury, w zależności od tego czy były one przejściowe, jak w przypadku Ziemi, czy nieprzerwane i równomierne, jak w przypadku planet, które ochłodziły się w sposób ciągły.

(25) Mówię, że wahania temperatury, która sięgała od jednej skrajności do drugiej (jak to było w przypadku ostatnich chwil ery paleozoicznej i mezozoicznej) nie dotyczy w ogóle Marsa lub Księżyca, które poznały wyłącznie ciągłe ochłodzenie. Rzeczywiście, Mars i Księżyc, które ochłodziły się w ten sposób, choć były one ciepłe, znalazły się w sytuacji, w której ich skorupa skurczyła się błyskawicznie w całej jej grubości. Dlatego ich góry są proporcjonalnie większe i wyższe niż są one na ziemi.

### **Płyty kontynentalne**

(26) Ale, aby nie mieszać tego co badamy z tym co opowiadają geolodzy, należy pamiętać, że skorupa nie jest gruba, i że kontynenty nie przybrały w ogóle formę płyt, które dryfują. Nie, to co ci ludzie nazywają płytami tektonicznymi i kontynentami, które dryfują, jest kompletnym kłamstwem ! Ponieważ, kontynenty, oddzielone przez płytkie uskoki, są połączonymi ze sobą częściami ziemi, które tworzą razem jedną osłonę, otaczającą jądro, w sposób skorupki.

(27) Oczywiście, skorupa tworzy strup na swojej powierzchni. Ale, cały ten układ jest jedną i tą samą materią, która zmienia stan i aspekt, w zależności od temperatury. Jak już to tłumaczyliśmy, w kontakcie z gorącym jądrem, materia ta posiada pewną konsystencję, która zmienia się stopniowo, kiedy przybliżamy się do powierzchni ziemi, gdzie temperatura jest znacznie niższa. Oto więc jak powstały kontynenty (ponieważ mają one swoje pochodzenie) i jak one wyglądają w ich grubości, począwszy od jądra.



**48 - Pierwotne utworzenie skorup kontynentalnych**

(28) Nasza Ziemia jest tutaj pokazana na początku ery prekambru (w drugim dniu), tuż przed przejściem mgławicy słonecznej. W tej erze, w której odchodziła ona w region intensywnego zimna, skorupa nie mogła ochłodzić się w jej całkowitej grubości, ponieważ mgławica zapewniła jej ochronne pokrycie. Lecz, zanim ta chmura jej nie dogoniła, dostrzegamy, że kontynenty są już podzielone szczelinami, i że tak już są, od momentu kiedy Ziemia była w pierwszym uporządkowaniu, przed zaświeceniem się Słońca. Podział ten jest wynikiem zarówno wzrostu jądra jak i bardzo niskiej zewnętrznej temperatury, w której Ziemia ewoluowała zanim Słońce się nie zaświeciło i zanim nie rozpoczęły się ery.

(29) Te uskoki są początkiem utworzonych szczelin, które znacznie rozwiną się podczas dwóch er lodowcowych, w których wystąpią ściągnięcia. Wypełnione rumowiskiem z lodu lub z pyłu, są one najczęściej niewidoczne, ale, niemniej jednak istnieją na największych satelitach wokół planet, które staną się z kolei planetami.

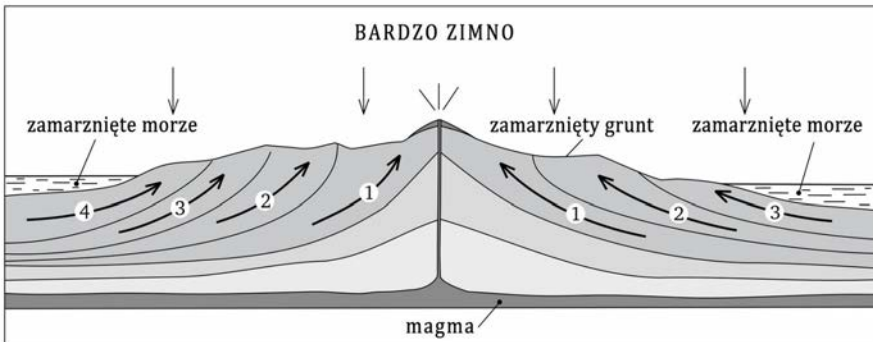
(30) Mówimy tu o metalowej kuli, sztywnej i nieściśliwej, która się rozwija. Wobec tego, skorupa popęka na powierzchni i przyjmuje aspekt mozaiki. Uskoki są czasami głęboko rozchylone i obszerne, w całym okresie rozwoju jądra, lecz nie wszędzie się one stykają. Tymczasem, pozostawiają one po sobie sklepienia o różnych kształtach i zasięgach, które już stanowią w sobie kontynenty. Ponieważ jest pewne, że kontynenty, z których wiele dziś jest wynurzonych, właśnie powstały w tamtych czasach. Zatem, nie były one nigdy dryfujące, jak są nimi ci, którzy tak twierdzą, lecz wynurzyły się tam, gdzie je znajdujemy. Wytłumaczmy to, ponieważ, jak na razie, pokazaliśmy wyłącznie zasadę ich podziału i w jaki sposób pojawił się relief.

## Wynurzenie kontynentów

(1) Przed erą prekambry, tuż przed zaświeceniem Słońca, powierzchnia Ziemi nie była całkowicie płaska. Miała ona kilka nierówności, które mogłyby być krawędziami półkulistych obszarów, utworzonych w związku z rozpadnięciem się kopuły, uniesionych przez gazy, lub kilka wzgórz pochodzących z wulkanizmu, lub jeszcze z fałd górskich, które znajdujemy na satelitach. Ziemia przeniosła się w ten sposób w erę prekambry, gdzie została pokryta wodą. Wyłącznie szczyty tych nierówności były wynurzone.

### Proces wynurzania kontynentów

(2) Do końca ery prekambry, temperatura jądra trochę wzrosła i rozgrzała wobec tego skorupę. Lecz, daleko od Słońca, Ziemia znajdowała się w intensywnym zimnie, które zamroziło wodę, prawdopodobnie od jednego bieguna do drugiego. Tak więc, zewnętrzne zimno w końcu osiągnęło ciepłe i głębokie warstwy skorupy. Ta skurczyła się zatem w sobie, powodując wynurzenie pierwszych obszarów ziemi, zgodnie z procesem, o którym wspomnieliśmy poprzednio, i otóż on :

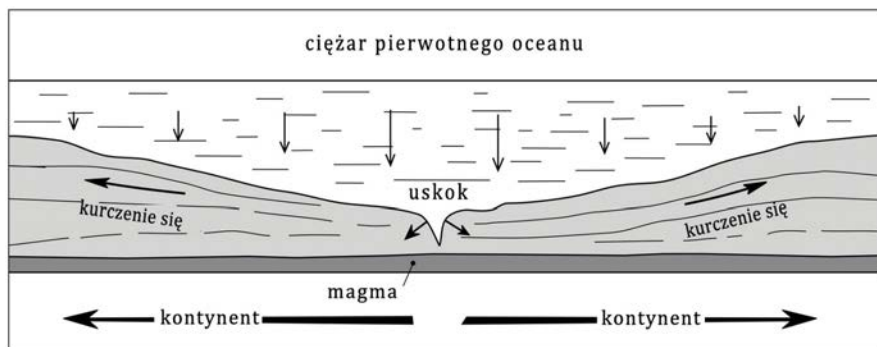


49 - Zasada kolejnych nakładów gleby

(3) Rysunek ten może reprezentować stworzenie wyspy, począwszy od wulkanu lub wynurzonego szczytu, lub jeszcze stworzenie kontynentu, wszystko zależy od tego jakie mu damy wymiary. Ale liczy się zasada skurczenia się warstw. Ponieważ utworzenie szczytów, które wydrążyło wobec tego zagłębienia, wynika z twardych wynurzonych punktów, lub szczytów, wokół których występowały te sukcesywne dostarczenia gleby, zareprezentowane przez ponumerowane strzałki.

(4) Dostarczenia te wzrastały za każdym wynurzeniem powierzchni. Ponieważ w chwili gdy odbywało się pierwsze skurczenie wokół wynurzonej i twardej części, miało to jako skutek odkrycie sąsiednich części, nieuchronnie bardziej ciepłych, które kurczyły się po kolei. Proces wynurzenia był zatem rozpoczęty. A dostarczania gleby trwały aż do zniknięcia tego fenomenu. W rezultacie, powstał obszar, który mógł być dużą wyspą lub kontynentalną równiną.

(5) Jest jednak oczywiste, że w zależności od warunków, te dostarczania gleby mogły regularnie pojawiać się wokół pewnego wynurzonego punktu, lub więcej z jednej strony niż z drugiej, lub jeszcze całkowicie po jednej stronie w podobieństwie do zasy. Jeśli pierwsze ściągnięcia, które zaczęły się od tych twardych i smukłych punktów, osiągały kilka metrów na kilometry, następne były trochę mniejsze i następne jeszcze mniejsze, to było to wystarczające, aby wynurzyły się wzgórza i wydrążyły się zagłębienia, gdzie gleba została pobrana. W każdym razie należy na to patrzeć, jak na malusieńkie zjawisko w porównaniu do wielkości planety.



50 - Aspekt wydrążenia zagłębień

(6) Ten uproszczony rysunek, pokazuje nam w jaki sposób wynurzenie ziemi wydrążyło zagłębienia na początku ery paleozoicznej. Z powodu ściągnięć, jesteśmy już w stanie zrozumieć, że pierwotny uskok, który odseparuje oba kontynenty, będzie zmuszony do rozwijania się tak, jak to później rozpatrzymy. Lecz, rysunek ten, który przyłącza się do poprzedniego, daje już nam dokładniejsze pojęcie na temat ukształtowania reliefu.

### Konfiguracja kontynentów

(7) Zapewne, pierwsze wynurzone ziemie nie miały jeszcze konfiguracji ani reliefu, które mają w dzisiejszych dniach, ponieważ to drugi okres lodowcowy je im przysporzył. Niemniej, istniały już szerokie obszary pod Słońcem, na początku ery paleozoicznej, i znaczne zagłębienia.

(8) W ten sposób, rozumiemy, że kontynenty wynurzyły się w miejscu, tam gdzie się znajdują, i że to te dwa okresy intensywnego zlodowacenia, są za to odpowiedzialne. Powróćmy do tego, ponieważ nie jesteśmy w stanie pojąć za jednym razem tego, co się zdarzyło podczas zmian miejsca naszej Ziemi.

(9) Kiedy patrzymy dziś na glob ziemski, widzimy, że objętość wód jest znacznie większa niż wynurzone części kontynentów, i że te kontynenty często mają kształt, które wydają się jakby pasujące do siebie, jeśli je przybliżymy nawzajem. Dlaczego tak się dzieje? Odpowiedź znajdziemy na rysunku, który przedstawia pierwotny podział kontynentalnych sklepień, podział, który rozpoczął się dużo przed początkiem ery prekambriu i przed pojawieniem się wody na ziemi.

(10) Jednakże, aby lepiej wam wyjaśnić obecny kształt kontynentów, posłuchajcie i zrozumcie! Jeśli rękoma wydrążymy zawity rów w piasku nad brzegiem morza (jest to porównywalne do byłego uskoku, który oddzielał kontynentalne sklepienia), i że począwszy od niego stworzymy dolinę, usuwając na boki piasek, otrzymamy dwa pagórki piasku po obu stronach doliny, nieuchronnie posiadające te same zakręty drogi. Założmy, że morze unosi się i że ujawnia wyłącznie szczyt wzgórz, zachowując kształt drogi tej doliny. Zauważamy wówczas, że te dwie krawędzie, nawet znacznie oddalone jedna od drugiej, nieuchronnie posiadają identyczne kształty, które mogą być dokładnie złączone.

(11) Otóż, to właśnie z tych samych powodów związanych z wykopem (uskok) i rozstawionej ziemi (kurczenie się warstw) po obu stronach tego wykopu, kontynenty posiadają czasami podobne kontury, które się nawzajem składają. I tak jest na przykład w przypadku kontynentów Afryki i Ameryki po obu stronach zagłębienia Basenu Atlantyckiego, który oddziela ich, i w środku którego znajduje się dawny uskok, który stał się grzbietem śródoceanicznym, tak jak się przekonamy.

(12) Ponownie, wyjaśnienia te udowadniają, iż kontynenty pojawiły się tam, gdzie znajdują się obecnie. Wynurzyły się one nieco na początku ery paleozoicznej i prawie całkiem na początku ery trzeciorzędu, podczas głównych zlodowaceń. Odrzućcie zatem z waszych myśli, że kontynenty dryfują; ponieważ, choć skorupa porusza się nieco podczas jej rozwoju, nie są one wcale w stanie dryfowania.

### **Ukształtowanie grzbietów śródoceanicznych**

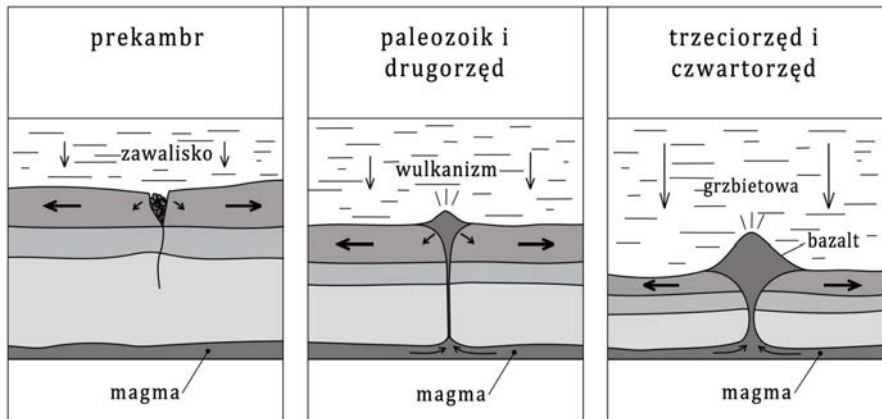
(13) Uskoki te, o których mówimy, i które są pierwotnymi szczelinami ziemi, ograniczającymi sklepienia przed zaświeceniem się Słońca, rozchyliły się coraz głębiej podczas upływu wieków. Tak się działo z powodu silnych skurczeń podczas dwóch epok lodowcowych, i z powodu wzrostu jądra, które nigdy nie zaprzestało rosnąć. Te linie szczelin w ziemi stopniowo stały się grzbietami śródoceanicznymi, które znajdujemy na dnie zagłębień, w formie górskich łańcuchów.

(14) W istocie, naderwania te zostały wkrótce wypełnione przez gazy, następnie zalane przez lawę, która naciskana tak przez zagłębienie napełnione wodą, poszła do góry, udając się na powierzchnię. Możemy to porównać do rozdartej w środkowej części kartki z papieru, którą położylibyśmy na płynnym błocie, i na którą wywieralibyśmy nacisk: błoto poszłoby do góry wzdłuż rozdarcia i stałoby się twarde podczas suszenia się. W ten sposób, stworzylibyśmy grzbiet śródoceaniczny, który jest podobny do górskiego łańcucha; ponieważ wywierany nacisk na kartce papieru jest porównywalny do tego wywieranego przez ciężar oceanu, wypychając do góry lawę.



Stając się twardą, lava ta łączy obie wargi pęknięcia i blokuje kontynenty między sobą. Jest to przecież oczywiste przeciwieństwo tego, czego nas geolodzy uczą, ponieważ lava nie może posiadać innej siły jak tylko ta, która powoduje jej pójście w górę. Nie jest więc ona w stanie przesunąć kontynenty, jak oni to tłumaczą, a tym bardziej pofałdować je w dali w ich wynurzonych częściach, które są grubsze i sztywniejsze. Czy to nie jest oczywiste ?

(15) Rozwój jądra ziemi, który odbywa się w ciągu er, wywoływał napięcia pomiędzy kontynentalnymi sklepieniami. Do tych powolnych napięć, dorzucają się te, spowodowane przez szybkie ściągnięcia warstw, podczas lodowcowych epok, które wydrążyły zagłębienia, powodując wynurzenie kontynentów. Co z kolei pozwala nam doskonale zrozumieć, w jaki sposób rozwijał się uskok, który ograniczał oba kontynentalne sklepienia. Ta ewolucja, poniżej zilustrowana, ujawnia nam również, że zagłębienia wydrążyły się w ciągu wieków, ściągając coraz więcej wody na te uskoki, po obu jego stronach.



51 - Ewolucja uskoku w ciągu er

(16) Jak to widzieliśmy na przykładzie rozdartej kartki papieru, na którą naciskamy w błocie, ciśnienie, które wywieramy na dole, zarówno przez ciężar wody, przez wzrost jądra, i przez ściągnięcia, zmusza magmę do pójścia w górę w szczelinach. Mimo że prawdopodobnie nie osiągnęły ich one w dnu, w którym się one ukształtowały, gazy przejęły rolę, aby jej otworzyć drogę. Wznosząc się w ten sposób wzdłuż uskoków i następnie stając się twardą w kontakcie z wodą, magma ta stopniowo przybrała formę podwodnych górskich łańcuchów, które nazywamy GRZBIETAMI ŚRÓDOCEANICZNYMI. W wyniku ciśnienia, które wciąż objawiało się na dolnych warstwach zagłębień, te grzbiety śródoceaniczne połączyły się w kilku miejscach, dając wrażenie, że zostały one pocięte.

### Rozstaw pomiędzy kontynentami

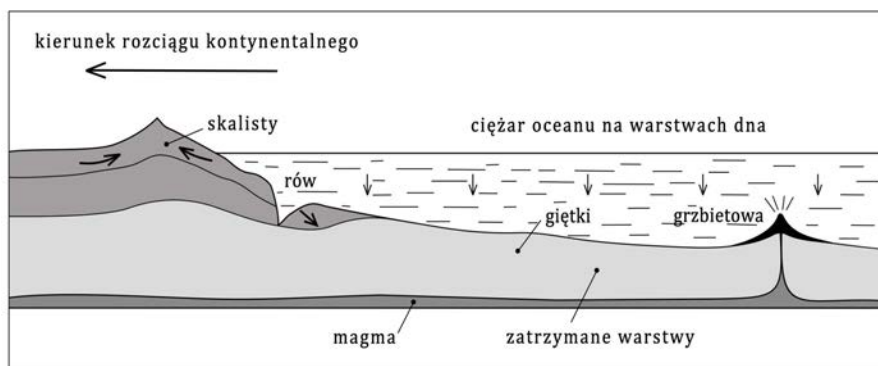
(17) W podobieństwie do kogoś, kto nie rośnie w nieskończoność, Ziemia zaprzestanie swój rozwój w ciągu wieków. Lecz, od chwili jej urodzenia i tak długo jak się rozwija, kontynenty powoli oddalają się od siebie, począwszy od grzbietów śródoceanicznych. Do czego możemy porównać to zjawisko ? Jeśli nadmuchamy

giętką kulę, na której zostały narysowane punkty, to widzimy jak te punkty oddalają się od siebie, w wyniku zwiększenia jej objętości. Oto przyczyna oddalania się kontynentów, ponieważ Ziemia jeszcze rośnie i będzie rosła tak długo jak słoneczna aktywność jej na to pozwoli. Bądźcie zatem zdolni pojąć, że kontynenty naprawdę wynurzyły się tam, gdzie się one obecnie znajdują.

(18) Nawet jeśli jądro pewnego ciała niebieskiego obróciłoby się trzykrotnie na własnej osi, podczas gdy jego skorupa dokonałaby jednego obrotu, to i tak nie byłoby możliwości na dryf kontynentów, ponieważ te naciskają się nawzajem. Aby były one w stanie dryfu, konieczne byłoby, aby zostały one oddzielone przez szerokie morza magmy, dosięgające aż do jądra. Ale, nawet w tym przypadku, magma stałaby się twarda przy ochłodzeniu i zablokowałaby ponownie wszystkie kontynenty razem...

### Morskie rowy

(19) Skoro zagłębienia rozszerzały się podczas wynurzania kontynentów, wywołane rozciąganie bezpośrednio na grzbietach śródoceanicznych stawało się coraz słabsze w ciągu er, ponieważ przyczepność warstw na magmie miała miejsce na większej powierzchni. Możemy porównać to do kołdry, którą byśmy kładli na błocie. Im większa i cięższa byłaby kołdra (ciężar oceanu), tym bardziej znaczna byłaby jej przyczepność do błota. A ze względu na to, byłoby utrudnione jej ciągnięcie brzegami do siebie, które w końcu by się podarły. Tak właśnie się stało w przypadku zagłębień, które podczas ostatnich głównych ściągnięć, uległy czasem pęknięciu w wielu miejscach. W ten sposób powstały morskie rowy u podnóża granicznych gór.



#### 52 - Powstanie rowów i morskich urwisk

(20) Te rowy, jak to tutaj widzimy, są byłyymi początkami pęknięć, które powstały na początku ery trzeciorzędu, i które w dalszym ciągu otwierają się na głębokości w efekcie wzrostu jądra. Dlatego Ziemia trzęsie się często na skraju zagłębień, ponieważ każda nowa przerwa warstwy w skale, powoduje nowe trzęsienie ziemi.

(21) Na rysunku powyżej widzimy zarówno magmę, skorupę, grzbiet śródoceaniczny, wzniesienia, oraz morski rów. Ze względu na intensywne ochłodzenia, których Ziemia doznała ; górskie łańcuchy, które graniczą z zagłębieniami, są dużo bardziej usztywnione, niż dolne warstwy w głębi morza, które nie będąc nigdy narażone na bardzo niskie temperatury, pozostały bardziej giętkie.

Okazuje się zatem, że to na zbiegu morskich warstw i tych z powierzchni, te rozciągania często wywołują ich pęknięcie i wobec tego trzęsienia ziemi. Lecz, pęknięcia te nie występują za każdym razem ; ponieważ, podczas gdy dolne warstwy zagłębienia napinają się i rozciągają stając się cieńszymi, powoduje to lekkie zapadnięcie się skrajnych części zagłębienia, i nic poza tym. Tak więc, idąc dalej, można przypuszczać, że poziom morza wzniósł się, pochłaniając domy lub inne ślady obecności człowieka. Co w wielu krajach graniczących z Wielkim Morzem, daje się łatwo zauważyć.

(22) Proporcjonalnie do wzrostu jądra, wody wycofują się, stale odsłaniając w wielu miejscach coraz więcej ziemi. Co czasami w efekcie, ujawnia ścianę morskiego rowu, czyli stromy brzeg morski. Ale, aby lepiej sobie wyobrazić te zjawiska w całości, pomyślmy sobie, że jeśli jakaś gigantyczna ręka naciskałaby na dno morza Śródziemnego, spowodowałoby to nieuchronnie pęknięcia wokół zagłębienia wraz z trzęsieniami ziemi. Lecz nacisk ten, który byłby również odczuwalny aż do magmy, miałby także wpływ na wywołanie erupcji wulkanów w tych okolicach.

(23) Biorąc pod uwagę, że kontynenty oddalają się jeszcze od siebie, zagłębienie śródziemne (które bierzemy jako przykład) jest podobne do ust, które się otwierają, a nacisk dolnych warstw staje się częsty. Co zmienia czasami poziom morza, powoduje trzęsienia ziemi w okolicach, podczas gdy skalne warstwy pękają, wywołując wulkaniczne erupcje.

(24) Będąc powiązane ze sobą, wszystkie te zjawiska mogą wystąpić jednocześnie. Ponieważ, oprócz pęknięć skalnych warstw i trzęsień ziemi, które z tego wynikają ; ciśnienie, które nagle objawia się na magmie, może spowodować pójście w górę tej ostatniej przez nadbrzeżne wulkany, wywołując wybuch zatorów tych, które są zatkane. Właściwie, można się zatem spodziewać takiego wydarzenia w każdym momencie. Kiedy już wyjaśnimy temat wulkanizmu, okaże się, że powiązane z nim katastrofy są wyłącznie powodem ludzkiego przeludnienia w miejscach, w których zdrowy rozsądek wymaga ich nie zamieszkiwać. Pompeje o tym pamiętają...

### **Ziemskie rowy**

(25) Widzieliśmy, że kontynenty są cienkimi sklepieniami, które mogą się zapaść w ich wynurzonych częściach (bardziej twarde i grubsze) na chwili gdy są one za duże w stosunku do krzywizny jądra, które ciągle się powiększa. Na ogół, wynurzone części kontynentów są prawie całkowicie usztywnione na niezłej grubości. Tak więc, poprzednie napięcia spowodowane przez rozwój jądra lub przez kolejne ochłodzenia skorupy, stworzyły czasami pęknięcia wewnątrz ziemi, i często w usztywnionych częściach gór. Te dawne pęknięcia (które również stworzyły zanurzone uskoki), stały się kanionami i wąwozami, w których podróżują wody.

(26) Jeśli jest to jedna skalista warstwa, która pęka, powoduje to tylko jedno trzęsienie ziemi. Lecz, jeśli jest to ciąg warstw, które pękają z tą samą siłą, powoduje to powtarzające się trzęsienia ziemi, które możemy porównać do kilku gałązek zgiętych razem, które łamią się jedna po drugiej.

(27) Wzbogaceni w ten sposób nowymi znajomościami, które pozwoliły nam pojąć wszystkie ukształtowania i zrozumieć, że nigdy nie było dryfu kontynentów, możemy wówczas przesłedzić ery, aby zobaczyć co się po kolei stało w ciągu całej drogi węża.

## Podróż przez ery

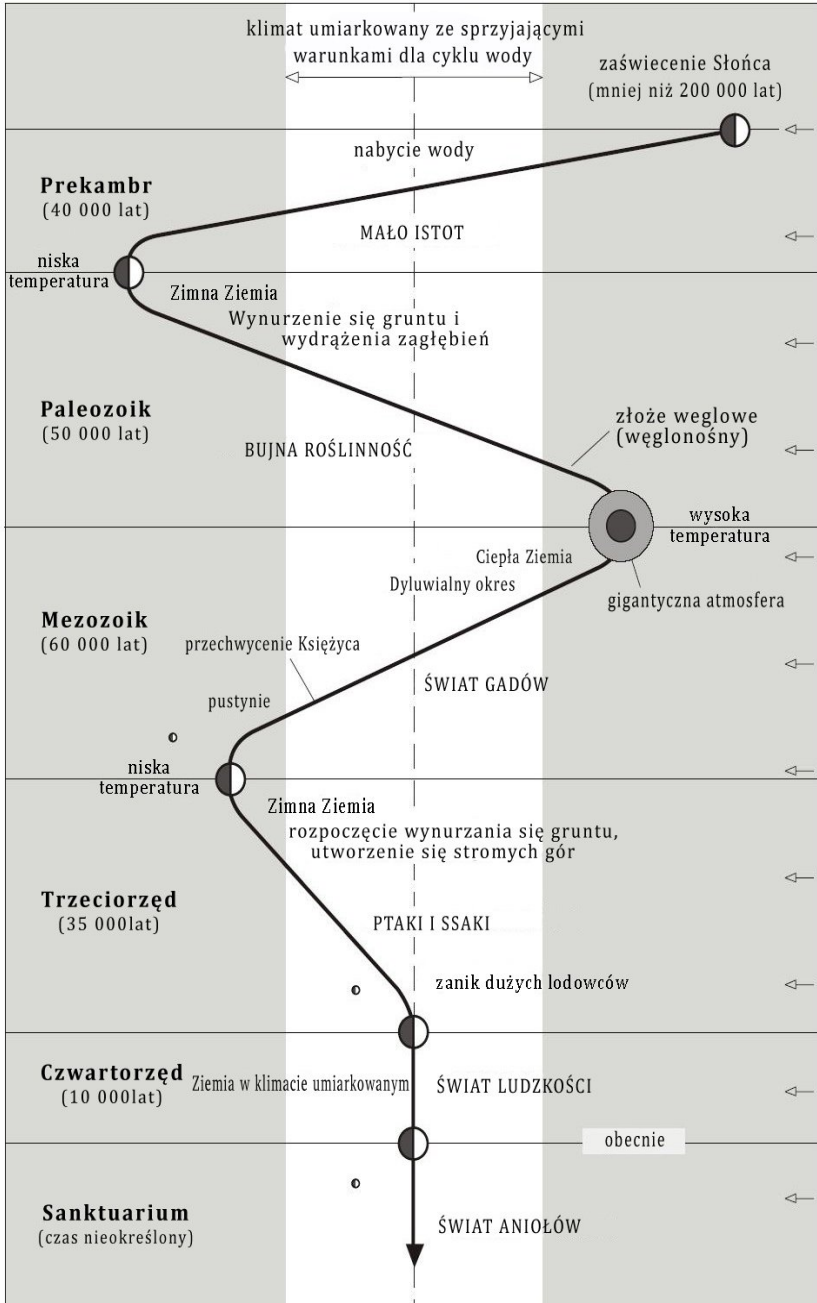
(1) Wokół każdej nowej gwiazdy, ciała niebieskie działają, aby przygotować nadejście ludzkości, która jest siedzibą Boga. I tak się stało w rodzinie słonecznej, w łonie której Ziemia dokonała ruchu tam i z powrotem, które ukształtowały jej oblicze, które przypominają piękną młodą i zgrabną kobietę. Po urodzeniu rodzaju ludzkiego, właśnie urodziła syna, a po nim urodzi wszystkie swoje następne dzieci. W celu ochrony tego świata, Mars i Wenus, jej służące, mają dziś za zadanie, aby zając miejsca w niebie tam, gdzie Ziemia nie powinna już powracać ; ponieważ temperatura, która panuje w ich okolicach, nie pozwala na cykl wody, któremu podlega wystąpienie życia.

(2) Co dotyczy Ziemi i przebudzenie Syna, którym jest Piotr, Pismo Święte ogłasza tak :

*Kiedy Piotr odczuwał głód (głód prawdy) i chciał coś zjeść. Widział niebo otwarte i jakiś spuszcający się przedmiot, podobny do wielkiego płótna czterema końcami opadającego ku ziemi. Były w nim wszelkie zwierzęta czworonożne, płazy naziemne i ptaki powietrzne. Odezwał się do niego głos : Zabijaj, Piotrze i jedz ! Powtórzyło się to trzy razy i natychmiast wzięto ten przedmiot do nieba.*

Ja jestem Piotrem. W tamtych czasach, kiedy odczuwałem ten głód, zrozumiałem te słowa, które pomogły mi powstać. Znak ten nie mógł pozostać dla mnie zagadką, ponieważ niebo będąc dla mnie otwarte, rozumiałem świat i to co miałem wykonać, aby zbudować arkę zgodnie z jej trzema poziomami i ocalić to co nie powinno zginąć. Lecz płótno to, na którym został przedstawiony świat, jest dziś pod nazwą : mapa świata. Jest to planisfera z jej czterema punktami kardynalnymi, do których jest ona dołączona. Otóż, będziemy śledzić to płótno świata przez wszystkie ery, aby zapoznać się z dawnymi epokami, aż do dnia dzisiejszego. W tym celu, spójrzmy jeszcze raz na rysunek z Ziemią i jej ruchami tam i z powrotem.

## Podróż przez ery



53 - Geologiczne ery

(3) Ruchy te pokazują nam zmienny klimat w ciągu er, i jak wyglądały warunki życia począwszy od tych klimatycznych zmian. W ten sposób, możemy zobaczyć odpowiednie gatunki do tych czasów, następnie wyobrazić sobie jak one ustępowały i zanikały, w chwili gdy ich warunki życia nie były już właściwe. I tak się stało, aż do ery czwartorzędu (szósty dzień), w którym tym razem Ziemia ustabilizowała się w sprzyjającym klimacie do egzystencji człowieka. Zbadajmy wówczas zasadniczą rzecz tego co się stało od momentu zaświecenia Słońca.

### **Era prekambru**

(4) Era prekambru była pierwszą erą stworzoną przez ruch Ziemi, która oddaliła się w dal, popchnięta przez podmuch atmosferycznej eksplozji. Lecz, prócz słonecznej mgławicy, która obficie namoczyła ziemię, i oddzielenia wód, nic znacznego z punktu widzenia geologii się nie stało. Nasza planeta, lekko mniejsza niż dziś, była prawie całkowicie pokryta słodką wodą. Istniało mało wynurzonych gruntów. Wobec tego, rośliny i pierwsze istoty były niezbyt często spotykane w tych początkach. Toteż, skały z tego okresu, nie wyjawily jak tylko kilka rzadkich pozostałości z tych pierwotnych organizmów, stworzonych przez słodką wodę, które pojawiły się w zależności od prostych warunków życia w danym momencie. Zresztą nie skorzystali oni zbyt długo z ich egzystencji, ponieważ Ziemia pospiesznie oddaliła się w zimny region pierwszej epoki lodowcowej, która nie sprzyjała życiu. Był to właśnie drugi dzień, którego Bóg stworzył.

### **Pierwsza epoka lodowcowa**

(5) Oddalając się od Słońca, Ziemia ustabilizowała się w końcu w oddali, gdzie panowało zimno. Ten okres lodowcowy odpowiada początkowi punktu zamarzania wody na równiku ; aż do roztopienia się lodu na tym samym równiku, a to w znacznie niższej temperaturze niż ten punkt zamarzania lub przetapiania wody. Wprawdzie epoka lodowcowa rozpoczyna się w chwili gdy Ziemia opuszcza region nieba, w którym temperatura jest sprzyjająca cyklowi wody, aż do momentu kiedy powraca w ten region. Jej punkt kulminacyjny podany jest przez najbardziej oddaloną orbitę od Słońca. Na tej orbicie i ze względu na odległość, Słońce wydawało się mniejsze, niż widzimy go obecnie. Było strasznie zimno, może nawet od czterech do sześciu razy zimniej niż na biegunach w dzień dzisiejszy.

(6) Tutaj, na tych oddalonych orbitach pod koniec ery prekambru, woda pozostała zamrożona od jednego bieguna do drugiego, na dużej głębokości. Podczas tego długiego okresu, niska temperatura dotarła do głębokich warstw skorupy, które już zaczynały się poruszać. Wtedy wynurzenie kontynentów rozpoczęło się i miało trwać, ponieważ epoka lodowcowa jest momentem dużej aktywności.

### **Era paleozoiczna**

(7) Pozostawmy ten punkt kulminacyjny z pierwszej epoki lodowcowej i wkroczy do ery paleozoicznej. Zauważamy, że era ta jest przeciwna poprzedniej, ponieważ przybliżając się do Słońca, Ziemia przenosi się tym razem z bardzo niskiej temperatury do bardzo wysokiej. Rysunek węża pokazuje, że pierwsze ziemie wynurzyły się na samym początku tej ery, z powodu zimnej temperatury, która w końcu dotarła do głębokich warstw skorupy oraz bardziej ciepłych. Wynurzenie to miało miejsce najpierw poprzez szybkie skurcze podczas początków (jak w przypadku człowieka w wyścigach), następnie słabnące w miarę jak Ziemia zbliżała się do Słońca.

(8) Z tego powodu i podczas gdy Ziemia ewoluowała ponownie w regionie nieba, w którym dziś się znajdujemy, już wynurzone były duże obszary kontynentalnego łądu. W erze paleozoicznej nie istniały jeszcze jakiegokolwiek wysokie góry, lecz wyłącznie tereny, które nieco przewyższały wody i tworzyły czasem duże zaokrąglone pofałdowania, na których pojawiały się wzgórza i kilka wyżyn. Te pofałdowania ziemi stały się w większości górskimi pasmami na początku ery trzeciorzędu, podczas powtórzenia skurczy.

(9) Lecz, podczas tej pierwszej połowy paleozoicznej ery, lawa łatwo unosiła się wzdłuż szczelin, wypełniając je. Zapewne, gazy również wybuchały, ale równie łagodnie, ponieważ one również nie napotykały dużych przeszkód. Ten wulkanizm nie był jeszcze za bardzo sprzyjający dla powstania małych wysp pochodzenia wulkanicznego, które znajdujemy dziś w postaci różańca wzdłuż pierwotnych uskoków, które następnie stały się grzbietami śródoceanicznymi, wśród których kilka z nich się pojawiło. Nie, jest bardziej prawdopodobne, że w erze paleozoicznej te linie szczelin, pokryte dziś przez wulkany i góry, stanowiły wyłącznie pęknięcia wypełnione przez lawę.

(10) Tak więc, na początku ery paleozoicznej, tereny mniej więcej pofałdowane, przypominały duże zaorane pola. Ale potem, gdy Ziemia powróciła w region nieba, gdzie temperatura jest sprzyjająca dla obiegu wody, pojawił się deszcz. A te przepiękne tereny zostały pokryte trawą i wszelkiego rodzaju roślinami. Ze względu na wspaniałość danego momentu i nieco słabszej siły ciężkości, roślinność ta była bardzo bujna. W tych czasach nie było w ogóle pustyni. Wszystko było zieleniejące na Ziemi, aż do biegunów, które stały się umiarkowane i gdzie lód w końcu całkowicie zanikł. I to właśnie ta ogromna i bujna roślinność, stała się później kamiennym węglem, tak wysoka była słoneczna temperatura pod koniec tej ery, gdzie nieuchronnie znajduje się węglonośny okres.

(11) Otóż jak to wyglądało w erze paleozoicznej. Ale, tak jak wspominaliśmy, pierwsze wynurzone kontynenty nie miały jeszcze wypukłości ani konfiguracji, jak te z dnia dzisiejszego. Niemniej jednak, było to wspaniałe królestwo roślinności, które również ujawniło niektóre stworzenia nieco różniące się od poprzednich, również bardziej liczne, lecz z bardzo uproszczonym organizmem. Stworzone przez wody, istoty te istniały w morzu, które było już lekko słone poprzez elektromagnetyczną aktywność ziemską. Lecz istniały one również na narażonych na Słońce łądach, i na których obficie padało w drugiej części ery. Istniało wiele jezior, bagien, kilka rzek, i także dużo opadów podobnych do opadów tropikalnych. Wszystko było piękne od jednego końca do drugiego małych kontynentów. Era paleozoiczna była pod tym względem drogocenną perłą pod Słońcem, perłą zieloną i niebieską. Był to trzeci dzień, który Bóg stworzył.

### **Jedyny okres wysokiej temperatury**

(12) Podczas ery paleozoicznej, przybliżyła się Ziemia do Słońca, które stopniowo wstrzymało jej ruch, i ustawiła się w niskich orbitach. Temperatura gruntu przeto wzrastała i stała się może cztery do sześciu razy wyższa niż ta na równiku z naszych obecnych czasów. Cała woda wyparowała z zagłębień, a atmosfera stała się gigantyczna. Oczywiście lód całkowicie zniknął na biegunach. Grunt był wysuszony i bardzo gorący. Gigantyczna atmosfera była cykloniczna, i stale przebiegana przez ogromne pioruny. Nieustannie padało. Ziemia w tamtych czasach stała się jak kocioł, i

pokryła się węglem. Gęste chmury zasłaniały Słońce. Było ciemno. Jedynie błyskawice rozjaśniały ziemię, na której panowała temperatura bliska tej na Wenus.

(13) W tym okresie wysokich temperatur, Ziemia nie nadawała się do zamieszkania. Całkowicie gorąca, skorupa już się nie kurczyła lub bardzo mało. Lecz był to okres sprzyjający suchemu wulkanizmowi, zależnemu szczególnie od gazów. Ziemia nie poruszając się już (z wyjątkiem małych ruchów z powodu wzrostu jądra) ; uskoki wypełnione już wulkanicznymi skałami i zakrzepniętą lawą, nie otwierały już się więcej. Obfite gazy miały wówczas wiele trudności, aby wznieść się na powierzchnię. Uskoki pochodzące z dna zagłębień, wcześniej zanurzone lecz tutaj odkryte, podlegały wtedy zadziwiającym erupcjom gazów, pyłu i lawy.

(14) Począwszy od królestwa wody, która zamarzyła na koniec prekambru, udaliśmy się tutaj w kierunku królestwa gazów : gazy atmosfery i te z ziemskiej skorupy. Z tych wszystkich powodów, istoty z ery paleozoicznej nie były w stanie przejść do ery mezozoicznej. Ponieważ ten okres wysokiej temperatury stanowił dla nich nieprzekraczalną tamę, tak jak nią była również pierwsza epoka wysokiego glaciału.

### **Era mezozoiczna**

(15) W chwili gdy Ziemia opuściła ten region niskich orbit, aby udać się ostatni raz w odległe i zimne miejsce, napoczęła ona erę mezozoiczną. Era ta była również odwrócona w porównaniu do ery paleozoicznej, ponieważ tym razem Ziemia przemieściła się z pozycji wysokiej temperatury do niskiej. Wpływy na jej grunt, na jej klimat i jej skorupę były nieuchronnie odmienne. Pierwsza rzecz, która się pojawia, to ta, że gigantyczna atmosfera na początku tej ery, niechybnie spowodowała długi okres potopu, ponieważ cała odparowana woda stopniowo się skraplała. Wówczas woda powróciła do zagłębień, z których została ona pobrana. Tak więc, powoli, zagłębienia napełniły się ponownie, pokrywając się leżącymi osadami zagarniętymi przez bieżące porywce rzeki i duże spływy, które możemy sobie wyobrazić. Wszystko to ochłodziło ziemię. Ale wkrótce po długich deszczach, ciepła temperatura skorupy wzniosła się i nagrzała ziemię, oraz atmosferę. Klimat złagodniał.

(16) Po tych wspaniałych opadach i podczas pierwszej połowy tej ery, ponownie wszystko się uspokoiło. Skorupa ziemską była mało w ruchu, i z wyjątkiem wielkiego wulkanizmu, który stopniowo zanikał, wszystko się uspokoiło. Lecz w połowie drugiej części ery mezozoicznej, nastąpiło powstanie kilku małych naziemnych wzniesień. W istocie, ze względu na niewielką grubość warstw skorupy i jej dużej powierzchni, możemy sobie łatwo wyobrazić, że istniały obszary ziemi i podziemi, które były cieplejsze lub zimniejsze niż inne. Rozgrzane miejsca, które powoli chłodziły się, spowodowały kilka powolnych skurczy, które ujawniły wzgórze i płaskowyże pod stopami gadów... Lecz widzieliśmy, że zjawisko to miało również wpływ na odkrycie ciepłych pobliskich miejsc, które chłodząc się, kolejno kurczyły się. Co było przyczyną powstawania małych stożkowatych wzgórz, czasem ściśniętych ze sobą. Obejmuje to jednak małe i powolne ruchy powierzchni ziemi, których nie należy mylić z dużymi głębokimi skurczami skorupy, które miały miejsce pod koniec obu głównych epok lodowcowych.

(17) Te głębokie skurcze podziemne nie mogły wystąpić podczas tej epoki mezozoicznej, ponieważ wynurzone masy lądowe były ciepłe i posiadały mniej więcej tą samą powierzchnię jak te z ery paleozoicznej. Ale ze względu na powolny wzrost



jądra, które nieco wycofywało wody, te małe kontynenty się ukazały. W każdym razie, kształt kontynentów był jeszcze daleki do tych obecnych ; ponieważ to ostatnia epoka lodowcowa, do której dążymy, ukształtowała je takimi jakimi są nam znane.

(18) Dziedzictwem ery paleozoicznej jest zasadniczo woda i dwutlenek węgla, a te małe wynurzone masy lądu z ery mezozoicznej były nieuchronnie, one również, pokryte bujną roślinnością. Następnie, wypełniły się one wszystkimi gatunkami gadów (dinozaurami). Wyłącznie one były w stanie istnieć w erze mezozoicznej, ponieważ te zwierzęta zimnokrwiste potrzebują duże zewnętrzne ciepło, aby przeżyć. Ich metabolizm wyraźnie nam pokazuje, że są to jedyne istoty, które były w stanie przeżyć w plenerze, na rozgrzanej ziemi i w związonym z tym klimatem.

(19) Duże łańcuchy górskie jeszcze nie istniały. Było tylko kilka małych gór, a ziemia była raczej pagórkowata. Z tego powodu, było mnóstwo jezior, stawów i bagien, które były w stanie utrzymać gady długoszyje, żywiące się delikatnymi wodnymi roślinami. Era mezozoiczna była również okresem spokojnym i cudownym. Po raz kolejny, wszystko było piękne na naszej Ziemi. Pośrodku tej epoki, istoty żyły dzięki łagodności żywiołów.

(20) Lecz spokój ten potrwał tylko trochę, aż do momentu kiedy Księżyc położył kres egzystencji tych istot. W chwili gdy on się zjawił, wszystko co żyło w plenerze i w morzu zginęło. Zielone rośliny i istoty nie były w stanie się oprzeć skutkom jego przybycia, ponieważ wszystko zmieniło się na Ziemi : atmosfera, siła ciężkość, klimat i pory roku. Jego nadejście wywołało przypiływy morskie, które same, jako takie, wszystko niszczyły. Ziemia zatrzęsa się i przekręciła pod wpływem uderzenia. Był to okres nieprzerwanych trzęsień ziemi, ponieważ po uderzeniu Księżyca, który wstrząsnął całą Ziemią, kontynenty ustabilizowały się ponownie wytwarzając inne trzęsienia ziemi. Lecz uderzenie wywołało również głębokie pęknięcia skorupy (zbadamy je wkrótce) i wzniesienie się przerażającej lawy. Wszystko się zmieniło. Nic nie było w stanie żyć w plenerze. Panowała wówczas cisza pośród tej wielkiej pustyni.

(21) W każdym razie, nie trzeba się oszukiwać ; ponieważ, w chwili gdy Księżyc zbliżył się ku Ziemi, era mezozoiczna była w trakcie zakończenia się. Wszelkie gatunki stały się już rzadkością. W istocie widzimy, że Ziemia odchodziła z regionu nieba sprzyjającemu egzystencji istot. Toteż, warunki ich życia malały z dnia na dzień i zniknęły zabierając ze sobą te istoty. Tak więc, pozostało tylko kilka żywych gatunków w dniu przybycia Księżyca, które i tak wygasłyby podczas ostatniej epoki lodowcowej, która, już, zapowiadała się. Lecz Księżyc spowodował inne zjawiska, które będziemy badać oddzielnie. Na razie, kontynuujmy naszą podróż, i pozostawmy ten czwarty dzień, który Bóg stworzył.

## **Drugi okres epoki lodowcowej**

(22) Natychmiast po przechwyceniu Księżyca, Ziemia po raz kolejny opuściła region niebiański i sprzyjający dla obiegu wody oraz istot, które są od niego zależne, i wstąpiła w chłód nowej epoki lodowcowej. Przypominam, że cykl wody jest spowodowany przez zmianę temperatury, która stale zamienia to ciało ze stanu gazu do stanu ciekłego i ciała stałego, lub odwrotnie. Bez wody w stanie ciekłym, jest niemożliwe oddychać powietrzem ani uzyskać deszcze. Zatem, żadna żyjąca istota nie jest w stanie narodzić się. A ten cykl wody istnieje wyłącznie w regionie nieba, gdzie się znajdujemy. Region ten jest wyraźnie pokazany przy pomocy węża, poza którym

jest wykluczone, aby istniały istoty. Toteż, inne ciała niebieskie z rodziny słonecznej są ich pozbawione. Bądźcie o tym przekonani.

(23) Podczas okresu glacjału, temperatura, która pochodziła z jądra uniemożliwiała zlodowacenie całej masy lodu w zagłębieniach. Woda pozostawała więc w stanie płynnym pod lodem, zwłaszcza wokół grzbietów śródoceanicznych, bardziej ciepłych niż gdziekolwiek indziej. Toteż, niektóre morskie zwierzęta z głębiny morskiej być może były w stanie przeżyć podczas okresu glacjału. Lecz na Ziemi, gdzie silnie był odczuwany glacjał, nawet w grubości gruntu, nie było mowy o żywych istotach. Na tak głęboko zamrożonej ziemi, nic nie rośnie. Dlatego też, podczas tych okresów zlodowacenia, żywe istoty nie miały możliwości znaleźć się na wynurzonych łądach.

(24) Ze względu na zwolnienie ruchów Ziemi tam i z powrotem, możemy sobie łatwo wyobrazić, że ostatni okres glacjału trwał dużo dłużej niż poprzedni. Prędkość Ziemi była już faktycznie bardzo obniżona ; tym bardziej przez masę Księżyca, który przybył ją zahamować w jej przebiegu. Tak więc, została ona długi czas w tym regionie nieba, gdzie dominowało zimno. Dlatego też, skutki oziębienia gruntu były tym razem ogromne.

### **Era trzeciorzędu**

(25) Widzieliśmy, że pierwszy okres glacjału sporządził wynurzenie się małych łądów, tuż na początku ery paleozoicznej. Tutaj, ta druga epoka glacjału wywołała tym razem rozległe i gwałtowne podniesienie gruntu od początku ery trzeciorzędu, ponieważ skorupa, jeszcze bardzo ciepła, wznowiła swoje skurcze. Nastąpiło to tym bardziej w szerszym zakresie, kiedy glacjał znacznie obniżył poziom mórz, odsłaniając na oziębienie okolice zagłębień, które wcale nie doświadczyły pierwszej epoki glacjału. Wprowadzone w erze zimno, te odkryte tereny były wówczas sprzyjające tworzeniu się górskich fałd, które powodowały coraz więcej wyłaniania się ziemi. Wykazaliśmy, że skorupa zawierała warstwy, które możemy porównać do pokrycia, i że oziębiając się, warstwy te spowodowały wzniesienie gór poprzez skurczenie się. Jest nam zatem łatwo pojąć, że wznosząc się, góry te nachodziły na równiny, powodując wynurzenie się rozległych przestrzeni ziemi pobranych z głębokości. Chodzi tu o proces wynurzania się, o którym uczyliśmy się.

(26) Tak więc, im bardziej wynurzona ziemia miała większą powierzchnię, tym głębsze i rozległe było oziębienie. Tak więc, bardziej znaczne były skurcze, które tworzyły uniesienia się ziemi. Na przykład, na początku ery paleozoicznej istniały wyłącznie niewielkie wynurzone powierzchnie, a skurcze były do nich proporcjonalne. Podczas gdy na początku ery trzeciorzędu, wszystkie ziemie, które poprzednio zostały wycofane z wód i ogrzane, były dłużej poddane niskiej temperaturze i doświadczone tym razem w ich głębokości. Tak więc, pierwsze fałdy, które stały się skaliste w erze paleozoicznej, zostały w tym przypadku uniesione i popękane przez skurcze głębokich warstw. Stworzyło to wspaniałe pasma górskie z zaostrozonymi skałami i wzniesione ku niebu, które możemy obecnie kontemplować.

(27) Niektóre góry pochodzą również z pierwotnego wulkanizmu. Zrozumiałe jest, że gdy gazy i lava upierałyby się wydostać z grzbietu śródoceanicznego, punkt ten, z którego pojawiały się one, byłby pewnego dnia, najwyraźniej wulkanem w stanie wynurzenia się. Okres lodowacenia nie zatrzymuje aktywności wulkanu. A góra, którą on utworzył jest cieplejsza niż reszta ziemi narażona na zimno. Toteż, gdy

zbozca tego wulkanu dotknięte są w głębokości przez zimno ; tworzy to proces, o którym już wspominaliśmy ; a mianowicie, że skurcze dostarczają ziemi wokół wulkanu. Co tym razem tworzy wyspę czasami bardzo rozległą ; wyspę, która może pochodzić wyłącznie z jednego wulkanu. A sukcesja wulkanów ustawionych na uskoku, tworzy tym razem wydłużoną wyspę lub sukcesje wysp wzdłuż tego uskoku.

(28) Wróćmy jeszcze do tematu powstania łańcuchów górskich, ponieważ Księżyc, poprzez jego uderzenie z Ziemią, pośrednio ujawnił je. Jak na razie, kontynuujemy naszą podróż w erze trzeciorzędu, w której widzieliśmy wzniesienie się skalistych gór i wyłonienie wysp z morza. Odnajdując korzystny klimat dla egzystencji, wszystkie grunty (znacznie wyłoniłone tym razem) pokryły się ponownie zielonymi roślinami, ptakami, czworonogami, gadami oraz mnóstwem innych gatunków zwierząt, wśród których wiele nadal istnieje. Pierwsza połowa ery trzeciorzędu była nieuchronnie okresem wielu zmian ziemi : okresem sejsmicznym, wulkanicznym i intensywnym wyłonieniem. A druga połowa z kolei, była spokojniejsza. Duże lodowce zniknęły powoli, powodując zmniejszenie się polarnych sklepień i wzniesienie poziomu wody. Żywe istoty dysponowały wielką przestrzenią.

(29) Lecz, na końcu ery trzeciorzędu, pozostało jeszcze kilka obszarów pustyni spowodowanych przez nadejście Księżyca. Rzeczywiście widzieliśmy, że świat, niegdyś zieleniący i wypełniony zwierzętami z ery mezozoicznej, nie był w stanie stawiać oporu przybyciu Księżyca, który wszystko zniszczył. Ziemia wyglądała więc jak ogromna pustynia, która zjawiła się tuż przed jej wkroczeniem do ostatniej epoki lodowcowej. Nasze obecne pustynie, których początki sięgają chwili gdy Księżyc został przechwycony, nie były w stanie ponownie zarosnąć zielenią w erze trzeciorzędu, która była erą dużych zmian geologicznych i klimatycznych modyfikując opady deszczów. Te suche i niezamieszkanne obszary są niemniej użyteczne, ponieważ bez nich nie byłibyśmy świadomi czym jest ogród, i byłibyśmy omylni w naszych rozważaniach. Ale, zakończmy nasze przejście przez ery, i pozostawmy ten piąty dzień, który Bóg stworzył.

### **Era czwartorzędu**

(30) Wąż pokazuje nam, że pod koniec ery trzeciorzędu, Ziemia nareszcie zatrzymała swój ruch tam i z powrotem pod względem Słońca. Ta stabilizacja oznacza początek ery czwartorzędu, która jest ewolucją, bez końca tym razem, naszej planety w umiarkowanym klimacie. Nie ma tu szczególnej zmiany reliefu ; tylko klimat wyznacza erę czwartorzędu. Był to czas na pojawienie się człowieka na początku tej ery, ponieważ ludzkość nie mogła pojawić się i rozwijać, jak tylko wtedy kiedy warunki życia stały się maksymalne i długotrwałe. Omówimy to przez długi czas. Lecz, wiedźcie, że Bóg nie stworzył człowieka, aby zniknął z Ziemi. Otóż, tylko podczas tej ery, w której klimat jest umiarkowany, ludzkość nie może być zniszczona przez klimatyczne lub geologiczne zjawiska, pozostające poza ich kontrolą. Ta epoka, to szósty dzień, który Bóg stworzył.

## Wulkanizm

(1) Czas, który był potrzebny, aby stworzyć Słoneczną rodzinę był znacznie dłuższy niż ten, który upłynął od momentu, kiedy Słońce zaświeciło się. Planety zatem niewiele ewoluowały od tamtego momentu. Dlatego też, możemy odgadnąć poprzez nie, jak wyglądała ewolucja wulkanizmu, który zaczyna się zaraz po ich narodzeniu. Odcyfrowanie tego jest bardzo ważne dla pełnego zrozumienia rozwoju. Otóż jest niemożliwe wiedzieć, czym jest aktywność wulkanizmu poprzez jedyne obserwacje, które prowadzimy na jej temat na ziemi. Zbadajmy wówczas nasze planety w ich oryginalnym kontekście, kiedy jeszcze były aktywne i gorące. W tej pierwszej kolejności (przed zaświeceniem się Słońca), był tam prawdopodobnie Pluton, Księżyc, Merkury, Mars, Wenus, Ziemia ; następnie nie znana planeta, Jowisz, Saturn, Uran, Neptun. Poprzez te ciała niebieskie, możemy również przypatrzeć się ewolucji jednego, każdy z nich będąc sekwencją tego czym był on swego czasu.

### Grunt planet

(2) Jeśli odnosimy się wyłącznie do wulkanizmu, na gruncie Księżyca i Merkurego znajdziemy tylko kratery. Na gruncie Marsa i Wenus, mamy podobne kratery i wulkany. Na Ziemi, kratery zostały prawie wszystkie wymazane przez sukcesywne skurcze warstw powierzchni ; pozostały wyłącznie wygaszone lub aktywne wulkany. Na Jowiszu, Saturnie, Uranie, Neptunie, które nigdy nie zaprzestały wznosić swoją temperaturę, wulkanizm jest nadmierny ; świadczy o tym formalnie ich gigantyczna atmosfera. Obserwacje te zmuszają nas wydedukować, że wulkanizm (który stanowi wybuch gazów, śledzony lub nie przez magmę) przybiera różne aspekty, w zależności od okresu ewolucji, w której znajduje się ciało niebieskie.

(3) Należy również zauważyć, że wśród wszystkich planet naszego Słońca, Ziemia jest prawdopodobnie tą, która posiada najgrubszą skorupę. Rzeczywiście, wewnętrzna temperatura planetogwiazd stała się za duża, aby zwiększyć grubość surowców, które tworzą ich skorupę. Temperatura ta, bardzo wysoka, wręcz przeciwnie, dąży do transformacji tych surowców w gaz, i tym samym do zmniejszenia grubości ich skorupy. Na Ziemi, dzieje się inaczej ; ponieważ wewnętrzne ciepło, niższe ; nadal pozwala na wytwór surowców skorupy. Oznacza to, że w odniesieniu do niej, wulkanizm jest jedną rzeczą, i że poza nią (od strony planetogwiazd), jest inną i dużo bardziej intensywną.

## Elementy wulkanizmu

(4) Zaczniemy więc od nauki wulkanizmu poprzez powstanie kraterów. Po czym będziemy świadomi tego co dzieje się na naszej Ziemi. Przypomnijmy najpierw, że przed zaświeceniem się Słońca, wszystkie ciała niebieskie były mniej lub bardziej aktywne. Posiadały one wobec tego magmę i były zaopatrzone w atmosferę, wytworzoną przez wybuchy gazów. Jak już było to wytłumaczone, skorupa satelity rozwija się stopniowo zaraz po narodzeniu się jądra. Na początku jest cienka, a z czasem gęstnieje. I wciąż gdy jest ona ciepła i miękka, z łatwością śledzi rozwój jądra. Tylko jej powierzchnia narażona na zimno, posiada cienką warstwę, która pęka pozostawiając uskoki. Jednakże, niezależnie od grubości i konsystencji skorupy, wytworzone gazy z magmy podnoszą swoje ciśnienie i wydostają się na powierzchnię w ten czy inny sposób, pozostawiając za sobą ich ślady. Od tego zaczyna się wulkanizm.

(5) Wytwarzanie gazów i ich erupcji dotyczy więc sprawy wrzenia. I wystarczy spojrzeć na Księżyc, aby to zrozumieć. Jednak, te wrzenia są na miarę ciała niebieskiego, czyli bardzo powolne w naszej skali. Tak samo działo się na Merkurym oraz na wszystkich ciałach niebieskich, gdy były one małe i blisko Słońca, gdzie rozwijały się one szybko. Tak więc, na Księżycu, możemy zauważyć, że istnieją tam bardzo duże kopuły (zwane morzami), które posiadają niskie brzegi, mniejsze kopuły i czasami wyposażone są w ostry centralny szczyt ; i jeszcze mniejsze, te bez szczytów. Wskazuje to również, że dno kopuły jest często pokryte skrzepniętą lawą, i że istnieje także mnóstwo dziur dowolnych rozmiarów, powstałych w pyle. Będziemy uczyć się o tych uformowaniach, jak i również o okresach życia satelitów, w których to wszystko miało miejsce.

(6) Elastyczność i lekkość skorupy małych satelitów przeciwstawiają czasami gazom więcej trudności, do wydostania się, niż cienka skorupa powierzchni, która wypełniona pęknięciami, pozwala im się łatwiej przebić. Załomy, które się tworzą, i które pozostawiają po sobie ślady po ich osunięciu się lub pęknięciu, są pozostałością powolnego gromadzenia się gazów pod warstwami skorupy. Do czego to możemy porównać ? Jeśli położymy szczelne pokrycie na całej powierzchni małego błotniaka, z którego wydostają się gazy, te gazy stopniowo znalazłyby się pod pokryciem, tworząc małe zaokrąglone wypukłości. Zakładając, że zostawimy przez długi czas to pokrycie na tym błotniaku, załomy te złączyłyby się w końcu razem w jeden i ogromny załom. Z tego powodu istnieją małe, średnie i duże kraterzy ; lecz także bardzo duże, w chwili gdy załomy dają radę złączyć się razem pod cienką i lekką skorupą satelitów, nawet w kontakcie z magmą.

(7) Inny przykład : kiedy podgrzewamy ciasto na ogniu, widzimy, że pojawiają się szybko małe kopuły, które wybuchają, a następnie tworzą się ponownie przez ten sam kanał gazu. Powiększmy to zjawisko i wyobraźmy sobie, że dysponujemy dużym pojemnikiem wypełnionym tym ciastem. Jeśli będziemy powoli podgrzewać to ciasto aż do wrzenia, na zewnątrz i zimą, zauważyć możemy, że powierzchnia, chłodniejsza, pokrywa się szczelnym kożuchem. Gazy wznoszą się i tworzą kopuły pod tym kożuchem, w taki sposób jak widzieliśmy to na przykładzie błotniaka. Kopuły te w końcu wybuchają lub osiadają natychmiast po tym, jak gazy wydostały się przez szczyt skłepienia, który stał się cieńszy i podarł się. Właśnie ten przykład naprawdę pokazuje nam, jak na satelicie powstają ogromne kopuły z gazem i półkuliste obszary, które widać na ich powierzchni po pęknięciu kopuły lub ich zapadnięciu się.

(8) Im mniejszy jest satelita, tym cieńsze są warstwy jego skorupy, cieplejsze, elastyczniejsze, lżejsze i tym bardziej lżejsze ze względu na siłę ciężkości na tych małych satelitach, która jest dużo słabsza niż na Ziemi na przykład. Gazy więc, nie mają żadnej trudności, aby podnieść te warstwy. Jeśli więc te małe satelity są w kontakcie z magmą, tworzy się załom z gazem (który może mieć średnicę aż do stu kilometrów), krok dalej tworzy się inny tej samej wielkości, to są one w końcu skłonne złączyć się razem. W tym przypadku, stworzą one jedną wspólną zaokrągloną kopułę, która nie zaprzestanie wzrastać i która będzie porównywalna do odwróconego zagłębienia w płynie, ale mając wymiary nawet do tysiąca kilometrów średnicy.

(9) Ze względu na okrągłość małego ciała niebieskiego, taki załom w rozwoju będzie obowiązkowo miał okrągłą podstawę. Oraz, będzie jak niepozorne sklepienie, lecz bardzo rozległe, zawierający dużą ilość gazu, którego ciśnienie jest niskie. Takie sklepienie nie może powiększać się w nieskończoność, lecz będzie to robić aż do chwili gdy okrągłość satelity sprzeciwia się temu i stopuje go. Jego wymiary są więc proporcjonalne do obwodu ciała niebieskiego i do dozwolonego maksimum tego obwodu. Co może spowodować bardzo duże wymiary wyrzuseń, które w chwili gdy się zapadają, pozostawiają po sobie rozległe okrągłe wgłębienia z niskim brzegiem.

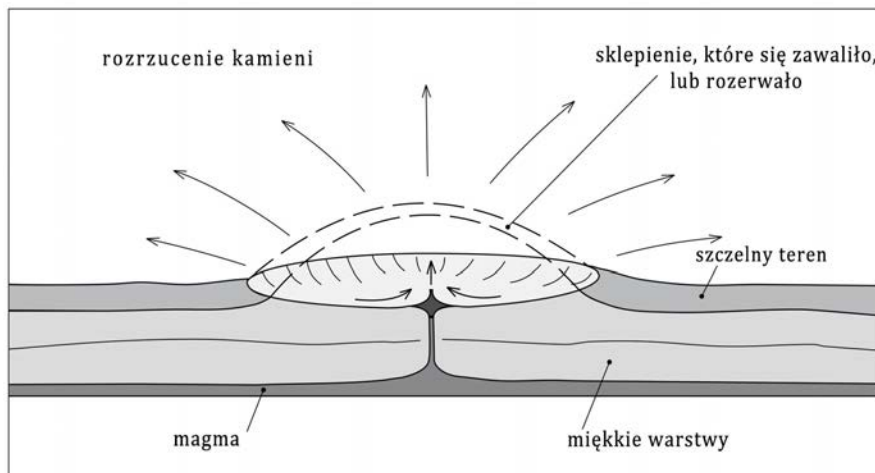
(10) Takie załomy gazu prawdopodobnie nie pękają, lecz z pewnością osiadają. Tak się dzieje, ponieważ, w chwili gdy całkowita skorupa jest odlepiona od magmy i powoli podnoszona przez gazy, górna część sklepienia staje się cieńsza i rozrywa jak to już zostało powiedziane, ukazując otwartą przestrzeń. Gazy uciekają zatem przez to otwarcie. A skorupa osiada na magmie. Zaraz po tym obsunięciu się, lawa wpada w rozwarłość i rozprowadza się na dnie zaokrąglonej wklęsłości, a następnie zastyga. To właśnie widzimy na Księżycu.

(11) Później, kilka dużo mniejszych kraterów będzie w stanie się tworzyć w tych ogromnych wgłębieniach, zwanych morzami. W każdym razie, gazy wydostaną się dużo łatwiej na zewnątrz tych mórz, których dno składa się z zestalonej lawy, i jest bardziej twarde i sztywne niż gdziekolwiek. Również z powodu tej solidności, te okrągłe morza są częściowo otoczone wysokimi górami. W istocie, ich solidne brzegi służyły jako punkty mocowania dla dużych skurczeń ciepłych warstw, które całkowicie oziębły się podczas zamieszania. Otóż tym są okrągłe morza, które obecnie widzimy na Księżycu i na satelitach z tej samej generacji.

(12) Duże zaokrąglone wypukłości na Księżycu, które powstały podczas okresu, kiedy był on bardzo gorący, nie mogą tak samo wyglądać jak te mniejsze zaokrąglone wypukłości, które pojawiły się później. Ponieważ powiększając się, jego skorupa stała się grubsza, cięższa i wzmocniona tym bardziej. Skorupa była więc chłodniejsza w całym swoim wymiarze, a górne warstwy stały się bardziej jędrne na większej głębokości. Jest tu mowa o nowej formie wulkanizmu, ponieważ gazy nie mogą już się wydostać tak łatwo. Rzeczywiście skupiają się one dużo dłużej pod warstwami, które stawiają większy opór. Aby stworzyć kopułę o stu kilometrach średnicy na przykład, będzie im potrzebny podwójny czas niż ten, którego potrzebowały, aby przybrać formę kopuły podczas gdy ciało niebieskie było mniejsze i cieplejsze.

(13) Te ostatnie kopuły będą mniejsze i wybuchną tym razem gwałtownie, zostawiając po sobie smugi pyłu w pobliżu zaokrąglonego zagłębienia i w środku którego często zauważymy szczyt centralny. Te długie smugi, pochodzące z niektórych

zaokrąglonych wypukłości, są nieuchronnie wynikiem eksplozji kopuły. Dlaczego ? Ponieważ, ze względu na mniejszą siłę ciężkości i mały obwód satelity, skały gwałtownie wyrzucone, ocierają powierzchnię gruntu na dużych odległościach. Ich rzuty tworzą wiry w atmosferze, które podnoszą pył, zostawiając ślady. To właśnie te ślady obserwujemy obecnie wokół ostatnio narodzonych kraterów na Księżycu. Przypominam, że te kraterory są utworzone podczas gdy Księżyc, krążący wokół Słońca, jeszcze posiadał swoją atmosferę.



#### 54 - Powstanie krateru

(14) Ilustracja ta pokazuje w jaki sposób pojawiły się na satelitach kraterory średniego rozmiaru. Gazy zlokalizowały się najpierw pod warstwami skorupy w kontakcie z magmą, tworząc dolny załom, w którym gazy te podnoszą swoje ciśnienie. W chwili gdy ich ciśnienie nie może już więcej być wstrzymane, gazy wydostają się zatem przez skorupę i unoszą się w kierunku powierzchni, aż do momentu kiedy zetkną się z górnymi warstwami, bardziej szelnymi, których nie są w stanie przebić. Wówczas gromadzą się one pod tymi ostatnimi warstwami i silnie je podnoszą. Co tworzy sklepienie, które w końcu gwałtownie wybuchnie.

(15) Dlaczego czasami tworzy się ostry szczyt w środku zaokrąglonej wypukłości ? Gdy gazy są zatrzymane przez górne odporne warstwy, ich ciśnienie wzrasta. To ciśnienie ma również tendencję do odpychania magmy pod skorupą, po obu stronach kanału. Tak więc mamy dwie komory stworzone przez gazy i połączone między sobą : górna komora w kształcie sklepienia łukowego (pod warstwami powierzchni) i dolna komora (pod skorupą), która utrzymuje magmę na dystans. Możemy zatem zrozumieć, że tuż po wybuchu górnej komory, magma, do tej pory odpychana, wpada w kanał i zalewa zaokrągloną wypukłość niekiedy przelewając się. Lecz, gdy wzniesienie lawy znika, lava ta jeszcze płynna ma tendencję do zejścia kanałem. I to w tym momencie, kiedy jest ona mniej płynna, tworzy ona ostry szczyt nad kanałem, który ona zatyka.

(16) Czy ten szczyt pojawia się czy też nie, kanał nieuchronnie się zatyka. Lecz, często kanał ten pozostaje w głębi, jak i również dolna komora, w której gromadzą się gazy. W tym przypadku, gazy te gromadzą się ponownie w komorze i kanale, i od nowa rozpoczyna się ten sam proces w swoim czasie. Wykorzystują one istniejące przejście, zgromadzą się jeszcze na powierzchni i utworzą zaokrąglone mniejsze wgłębienie w poprzednim miejscu. Repetycje utworzenia tych zaokrąglonych wgłębień, jednych w drugich, wywołują to co jest zwane kraterami tarasowymi, wyposażonymi lub nie w centralny szczyt. Progi te są brzegami kopuł, które sukcesywnie wybuchały.

(17) Wybuchy te są główną przyczyną obfitego pyłu na Księżycu. Są one również źródłem wielu otworów, wykonanych w tym pyłe przez skały pochodzące z wybuchów, które ponownie upadły w dużych ilościach. Ze względu na małą siłę ciężkości, która panuje na satelitach, jedna trzecia masy kopuły, która wybucha może być wyrzucona w przestrzeń, następna jedna trzecia może być umieszczona na orbicie a następnie upaść tu i tam na grunt, po tym jak ostatnia część, utworzona przez największe ciała, już dawno opadła. Co stworzy małe kratery przez jakiś czas, oczywiście pozbawione szczytu, ponieważ ciała, które upadają nie mogą nawiązać kontaktu z magmą.

(18) Tak więc, dzięki elektromagnetycznej aktywności ciał niebieskich, znany teraz pochodzenie kraterów o różnych wielkościach, jak i również okresy życia ciał niebieskich, w których się one pojawiły. Na Księżycu, utworzyły się one przed zderzeniem z Ziemią, a na Marsie lub Merkurym, miały miejsce, zanim nie ostygły w całej ich grubości.

(19) Kratery były jako pierwszy aspekt wulkanizmu, należy zatem przestać wmawiać, że są one spowodowane przez intensywne zwalenie się meteorytów, jak to pouczali ci, którzy ciągle myślą wnioskami z przyczynami! Właśnie zaobserwowaliśmy, że to sam satelita tworzy materiały, które podziurawiły jego grunt. Kilka meteorytów pochodzących skąd indziej może się do tego przyczynić, jednak jest to nieznaczna liczba. Nie, duże kratery, które mają gładkie krawędzie i płaskie dno pokryte zestaloną lawą, są zawsze znakiem erupcji gazów. Aby to były meteoryty, dzięki którym powstały ciała niebieskie a na nich widoczne kratery, musiałyby one istnieć w przestrzeni w niewyobrażalnej ilości, a następnie musiałyby one wszystkie upaść koncentrycznie, w jednym punkcie, który by je nieodparcie przyciągał... Cóż to byłby za punkt, i jaki byłby jego skład, aby miał taką moc ?

(20) Zresztą, na twardym gruncie, meteoryt nie może pozostawić śladu zaokrąglonej wypukłości z symetrycznymi brzegami i o równej głębokości, jeśli nie spadnie on pionowo (koncentrycznie), lecz wyłącznie ukośną dziurę. A jeśli powiemy, że spadły one na gliniastym gruncie, skutek jest podobny. Ponadto, aby stworzyć zaokrąglone wypukłości o kilkuset kilometrach średnicy, wymagałoby to, aby meteoryty te były gigantyczne. Otóż, takie masywne ciała, które nadchodzą z błyskawiczną szybkością, musiałyby nieuchronnie przepędzić satelity ciała niebieskiego, do którego one należały. Przestańcie więc wierzyć w takie brednie, że meteoryty lub komety stworzyły ciała niebieskie i kratery tych ciał niebieskich, jest to bezpodstawne i przeciwne rzeczywistości.



## Wulkanizm na Marsie i Wenus

(21) Przejdźmy teraz do Marsa i Wenus, nieco większe, lecz które były w innych czasach podobne do satelitów, które właśnie zbadaliśmy. Na tych planetach znajdziemy kilka wulkanów, poza wieloma kraterami stworzonymi przed rozwojem tych wulkanów. Ponieważ grubość i ciężar skorupy stopniowo wzrasta podczas gdy ciało niebieskie rozwija się, zewnętrzne warstwy izolują się wciąż więcej od wewnętrznego ciepła i pękają. Tak właśnie powstają uskoki, które ułatwiają gazom ich wydostanie się. W chwili gdy tak się dzieje na ciele niebieskim, mamy więc zakończenie stałego rozwoju wybuchowych kraterów i początek łagodnego wulkanizmu, który jednak jest tej samej natury.

(22) Czy to na Ziemi lub na innych planetach, wulkany są tworzone przez gazy, następnie przez lawę, która śledzi te gazy za pośrednictwem ich kanałów. Tak więc, spytacie, dlaczego gazy i lawa nadal nie używają kanału w centrum krateru, aż do utworzenia stopniowo masywnego wulkanu ? Odpowiadam, że w istocie tak się dzieje, lecz bardzo rzadko ; ponieważ skorupa rusza się ze względu na skurcze, które w końcu niszczą komin. Z tego powodu, wulkan nie może trwać wiecznie ; a nowe, które się tworzą, pojawiają się wzdłuż uskoków. Niemniej, kilka pierwotnych kanałów z gazem i z lawą pozostało na Marsie i Wenus, i przyniosło ogromne wulkaniczne góry. Dlaczego te wulkany są aż tak gigantyczne ? Dlatego, że niektóre aktywne wulkany rozłożone tu i tam wokół ciała niebieskiego, są wystarczające, aby odprowadzić wszystkie gazy, które rozchodzą się pod skorupą tego ciała niebieskiego. Wulkany te są więc stale aktywne. Dlatego też, są przyczyną ogromnych masywów bazaltowych.

## Wulkanizm ziemski

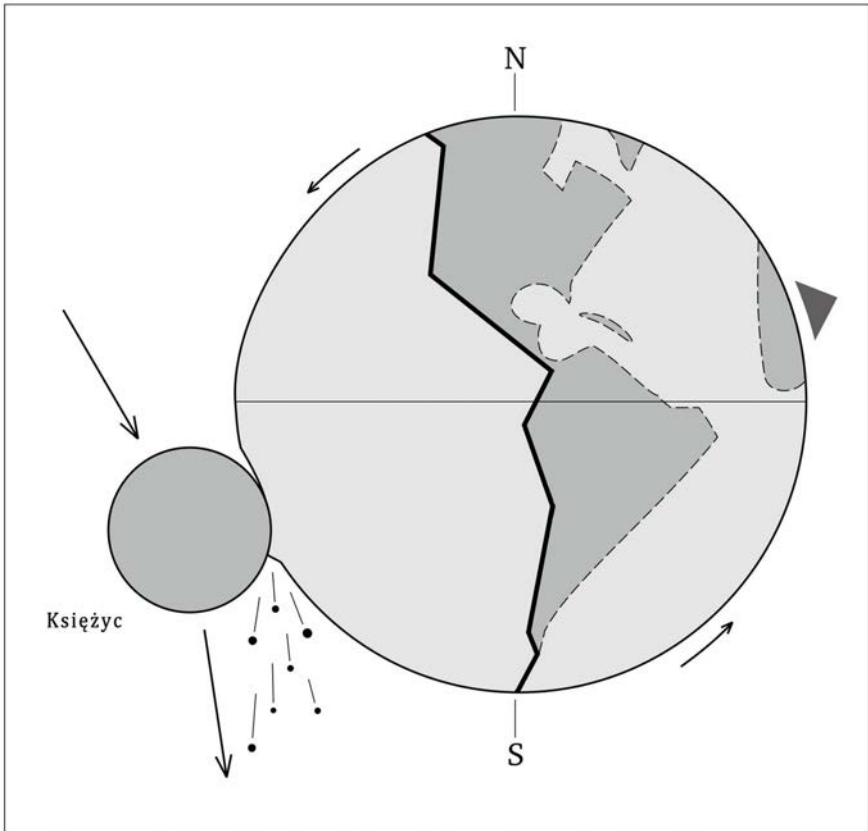
(23) Na Ziemi, gdzie wulkany są bardziej liczne (zaraz zobaczymy dlaczego), nie możemy mieć ogromnych wulkanów, ponieważ ich bardzo duża ilość przeszkadza im w rozwoju. Ponadto, i w przeciwieństwie do tego co twierdzą naukowcy, to wcale nie ciepło jądra, które wznosi lawę aż na powierzchnię gruntu. Nie, to co ją wznosi, to ciśnienie wywierane na tej lawie jednocześnie przez ciężar wody, przez ciężar kontynentów, i przez gazy, które gromadzą się w załomach, aż do chwili kiedy stworzą one sobie przejścia, najchętniej wzdłuż grzbietów śródoceanicznych. A w czasie ich wznoszenia, ciągną one za sobą lawę. Lecz, jeśli skorupa Ziemi miałaby prawie trzy tysiące kilometrów grubości, jak to twierdzą geolodzy, sądzicie, że lawa byłaby w stanie wznieść się, jak kurtyna, na tysiące kilometrów długości, aby utworzyć długie grzbiety śródoceaniczne na dnie morza ? Ponadto, lawa ta byłaby w stanie pozostać płynna aż do samej powierzchni ? Aby mogła ona pozostać płynna na takiej odległości, należałoby, aby wznosiła się ona sto razy szybciej niż błyskawica ! Jednak tak nie jest w tym przypadku.

(24) Po erupcjach gazów i gdy ciśnienia lub depresje znikły, lawa w końcu spływa powoli po gruncie, następnie jeszcze słabnie, aż do zatrzymania się lub utworzenia jeziora w otworze wulkanu. Takie jezioro może doskonale się zachować, ponieważ cienka skorupa pozwala ciepłu jądra być trwale odczuwalne, aż do samej powierzchni gruntu. Jezioro lawy jest zatem co więcej dowodem, iż skorupa ziemska nie może przekraczać trzydziestu kilometrów ; w przeciwnym razie, lawa nie byłaby w stanie pozostać płynna na powierzchni. Jeśli następnie krzepnie ona i zatyka komin, wówczas długi wulkaniczny proces powtarza się ponownie. Dlatego właśnie, zawsze

należy wziąć pod uwagę wulkan świeżej daty i już zgasły, jako wulkan, którego gazy przygotowują się do nowej erupcji.

### **Pierścień ognia graniczący z oceanem Spokojnym**

(25) Potwierdzimy ponownie tezę, że skorupa jest cenniejszej grubości, i że jej konsystencja przypomina łupinę, która ogranicza jej ciśnienie na magmie. Jeśli więc jakiś wstrząs rozbije tę łupinę na dwie części, ciężar tych obu sklepień będzie natychmiast odczuwalny na magmie, i spowoduje przerażający wulkanizm wzdłuż tego pęknięcia. Tak właśnie się stało z nadejściem Księżyca, ponieważ szok rozbił ziemską skorupę na prawie dwie równe części, jak poniżej :



**55 - Linia pęknięcia tworząca pierścień ognia**

(26) Zaopatrmy się w mały glob ziemski i w atlas, na którym są przedstawione wulkany, które były aktywne w czasach historycznych, a zauważymy w pierwszej kolejności, że ocean Spokojny pokrywa prawie połowę globu, i że jest on otoczony pierścieniem dawnych wulkanów, wśród których wiele z nich jest nadal aktywnych. Dlaczego to ustawienie szeregiem wulkanów występuje dookoła świata, jeśli nie z tego powodu, że wulkany te pojawiły się na linii uskoku, która przecięła ziemską

skorupę na dwie części ? Rysunek wyraźnie pokazuje co się stało z Księżycem, który uderzył Ziemię żelazo kontra żelazo. Zauważymy, że szok spowodował skok naprzdół Ziemi. Co wystarczyło do rozbicia skorupy ; ponieważ przednia część skorupy była popchnięta przez jądro, natomiast ze względu na bezwładność, tylna część miała tendencję do pozostania na miejscu. Tak więc, pęknięcie skorupy uległo ekstremalnemu naprężeniu, jak to widać na rysunku.

(27) Uskoku tego ogromnego i ciągłego, który prawdopodobnie otworzył się aż do jądra, nie należy mylić z uskokami mniej głębokimi, z powodu skurczy. W tym przypadku, tuż po szoku, prawie wszystkie gazy i całkowita magma z Ziemi wpadły w to pęknięcie, tworząc w ten sposób pierścień ognia wokół basenu Pacyfiku. Lecz szok ten, który nastąpił pod koniec ery mezozoicznej, pokazuje nam także, że ogromne wulkaniczne łańcuchy, które były jego wynikiem, zostały bardzo ochłodzone i chwyczone przez ostatnią epokę lodowcową. Co wytworzyło wspaniałe góry, które obserwujemy wzdłuż linii pęknięcia, jak i również szereg małych lub dużych wysp, które możemy zaobserwować po zachodniej stronie części basenu.

(28) Tutaj należy zwrócić uwagę, że jeśli skorupa nie miałaby małej grubości, o której wspominaliśmy, ale trzy tysiące kilometrów, jak uczą się o tym dzieci ; gazy, które wznoszą się z magmy nie widziałyby różnicy między uskokami (porównywalnymi do szczeliny) a resztą skorupy. Wydostałyby się byle gdzie, i nie byłyby w stanie stworzyć szeregu wulkanów, a tym bardziej tego, który okrąży cały glob ! Ponieważ, stawiając palec na tej linii wulkanicznej, która ciągnie się wzdłuż basenu Pacyfiku, możemy okrążyć Ziemię bez odrywania palca. Rzeczywiście, zaczynając od wysp Aleuckich na przykład, widzimy, że ta linia biegnie wzdłuż gór Skalistych, przechodzi przez Amerykę Środkową, następnie przebiega wzdłuż fałdowych gór Andów aż do Ziemi Ognistej, dogania półwysp Antarktyczny, przedłuża się do Góry Erebus, następnie wzdłuż zachodniej strony basenu (który się bardziej rozczłonkował) i dochodzi do wysp Aleuckich. Dlatego powiadam wam, wszystkie te wulkany, które tworzą taki oczywisty pierścień wokół basenu, nie są tu, aby ochłodzić sobie stopy, lecz dlatego, że pojawiły się razem wzdłuż tego gigantycznego uskoku, nie będąc w stanie się pojawić jak tylko poprzez przerażający szok z innym ciałem niebieskim. Bądźcie o tym przekonani.

(29) Jeśli w dniu szoku z Księżycem bylibyśmy w kosmosie, jako naoczni świadkowie tego co się stało, wtedy zauważylibyśmy wiarygodną linię ognia dookoła Ziemi, i tysiące małych świecących punktów właśnie w tym miejscu uderzenia, na środku oceanu. Te świecące się punkty były, one również, spowodowane przez szybkie wzniesienia się lawy. Bez ustawienia w szereg tym razem, stały się one najpierw wieloma wulkanami, a następnie wyspami, które obecnie wzbogacają ocean Spokojny. Jakiś więc kontynent został pochłonięty jednocześnie przez zmiążdżenie, przez kruszenie, przez efekt rozdrabniania i przez fale szoku, spowodowanych uderzeniem przez Księżyc. Jest to rzecz pewna, ponieważ jest niemożliwe, aby skurcze ziemi nie mogły stworzyć kontynentu na połowie globu. Aż do końca ery mezozoicznej, istniał więc w tym miejscu jakiś kontynent. Małe rozszarpane wyspy tu i tam, bez uporządkowania, są wyłonieniem tego kontynentu i dowodem jego dawnej egzystencji.

(30) Obecnie oznaczona przez górskie łańcuchy, oraz przez serię wysp i pierścień ognia, który ciągnie się wzdłuż brzegu Pacyfiku, ta ogromna linia pęknięcia jest

oczywistym dowodem, że Księżyc został przechwycony przez Ziemię i że grubość skorupy ziemskiej i Księżyca są właśnie takie jak tłumaczyłem ; w przeciwnym razie, ta linia pęknięcia nie mogłaby istnieć.

(31) Na Marsie jest identycznie. Z powodu szoku z nieznaną planetą, skorupa Marsa rozerwała się. A uskok sięgnął prawdopodobnie aż do głębokości jądra tego ciała niebieskiego. Z tych samych powodów, możemy również znaleźć małe uskoki na Księżycu, i sfałdowania wywołane przez kompresję. Uskoki te i sfałdowania muszą iść w poprzek zaokrąglonych wypukłości, a nawet rozłamać górskie łańcuchy. Jednakże, na Księżycu, było trochę inaczej ; po pierwsze, bo grubość jego powierzchni (całkowicie stając się skorupą) jest znacznie cieńsza niż grubość ziemskiej skorupy ; a po drugie, że ze względu na jej ochłodzenie, skorupa ta była już całkowicie usztywniona i mocno przylegała do jądra, w momencie gdy wystąpił szok.

(32) Ponadto, i ze względu na aktywność planety, rozumiemy, że ten uskok spowodowany przez Księżyc, okazuje ciągłą aktywność sejsmiczną. Ponieważ, gdy rozsiane na niej wulkany chwilowo są wygasłe, ciśnienie zgromadzonych ponownie gazów wytwarza komory (wnęki), które w końcu łamią otaczające warstwy. A Ziemia drży. Jeśli dodamy do tego ciągłe rozwarcie morskich rowów, które graniczą z tym basenem, nikt nie może być zaskoczony częstą sejsmicznością tych regionów globu. Lecz, prawdę mówiąc, są to tylko małe zjawiska na skalę Ziemi.

\*

(33) Szok spowodowany przez Księżyc wyjaśnia również pochodzenie ekscentrycznej orbity Księżyca wokół Ziemi, i ekscentryczną orbitę Ziemi wokół Słońca. Wyjaśnia on także fakt, że nie ma kontynentów w basenie Pacyfiku, i dlaczego istoty z końca ery mezozoicznej nagle zniknęły. Czy możecie sobie także wyobrazić co się musiało stać na antypodach uderzenia, które wydają się być Saharą ? Jeśli były tam góry, zostały one spłaszczone przez kompresję ! Nic żywego nie było w stanie wytrzymać takiego szoku.

(34) Oprócz tego, ta ilustracja Księżyca w kontakcie z Ziemią ukazuje jednoznacznie grubość obu skorup, pochodzenie pierścienia ognia, wulkanizm, trzęsienia ziemi, przechwycenie Księżyca ; i potwierdza zamieszanie w rodzinie słonecznej, ery, wybuch atmosfery Słońca, oraz że to ostatnie było niegdyś jak Jowisz. Wprawdzie, to cała nauka Syna człowieczego zostaje stopniowo potwierdzona przez wyjaśnienia, ponieważ dążycie dowodami krok po kroku do przebudzenia. Nic już nie może wam się wymknąć i nikt już nie może was oszukać, ponieważ widzicie rzeczy niebiańskie w ich całości lub poszczególne, jak tylko to sobie życzycie.

## Inne zjawiska geologiczne

(1) Dziś każdy powinien wiedzieć, że materia jest rzeczą samą w sobie, esencją, i że jedynie ta esencja tworzy przestrzeń i powoduje elektromagnetyczną aktywność, dzięki której ciała powstają i rozkładają się nieustannie. A esencja to wszechświat. A wszechświat to przestrzeń i galaktyki.

(2) Wiedząc o tym, wszystko staje się dostępne dla rozumu ludzkiego. Wówczas, stopniowo, zdaje on sobie sprawę, że ogród ziemski był przyrządzony poprzez ery, aby człowiek został stworzony w sprzyjającym czasie, ponieważ każda rzecz wiedzie do tej egzystencji. Dlatego też, mając za źródło aktywność elektromagnetyczną, ciała niebieskie wraz z istotami mają razem wspólną historię, która jest całkowicie pokazana poprzez spiralę drogi życia.

(3) Wiemy, że ciała, z których składa się skorupa ziemska aż do jądra, utworzyły się w różnorodności poprzez rozwój Ziemi i jej zmiennych temperatur. Co jest wystarczające dla ludzkiej wiedzy, zwłaszcza że wspaniała złożoność składu tych ciał, jak i również ich rozwój i współdziałanie, nie są dostępne dla ludzkiego rozumu. Dotyczy to rzeczywiście części nauki Twórcy, do której żadna istota nie ma dostępu.

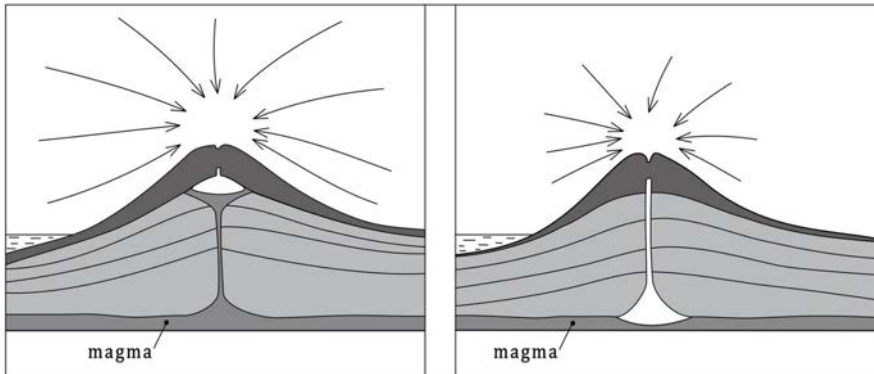
### Elektrowulkanizm

(4) Dla nas jest lepiej zająć się prostymi i dodatkowymi zjawiskami elektromagnetycznej aktywności. Wulkany, które właśnie badaliśmy, również zawdzięczamy tej aktywności. W skali Ziemi, ich kominy, które łączą jądro z powierzchnią, są porównywalne do małych dziurek w szpilce. W związku z tym, nie trzeba przesadzać z ich znaczeniem. Jednakże, należy zauważyć, że gdy te kominy są całkowicie wypełnione magmą, łączą one potężne wewnętrzne siły elektromagnetyczne z zewnętrznymi siłami elektromagnetycznymi i powodują niektóre zjawiska.

(5) Rzeczywiście, ze względu na siły elektromagnetyczne, które przebiegają na powierzchni żelaznego jądra, jądro to mieszające się z magmą sprawia, że ta ostatnia staje się bardziej lub mniej przewodząca dla sił elektrycznych. Zatem rozumiemy, że zgromadzona lava wokół jakiegoś wulkanu tworzy złożone także przewodzące. Nie ma więc przerwania w elektrycznej ciągłości między skrzepłą magmą na powierzchni, magmą płynną zawartą w kominie, i magmą leżącą wokół jądra. Oto dlaczego, panuje

intensywna elektromagnetyczna aktywność wokół wulkanu, zwłaszcza jeśli ten jest w fazie erupcji ; aktywność, która może zbacać igłę kompasu, lub jeszcze spowodować błyskawice w ciepłych gazach i pyłach wznoszących się nad wulkanem.

(6) W chwili gdy jest erupcja, są one zwykle śledzone przez lawę, która łączy siły wewnętrzne i siły zewnętrzne. Powoduje to prawdopodobnie miejsce wewnętrznego wyładowania komory, która wypełnia się lawą i wywołuje trzask wewnętrznego grzmotu wewnątrzności wulkanu ; grzmot, który choć wyciszony, usłyszeć można na zewnątrz.



**56 - Aspekt elektrowulkanizmu**

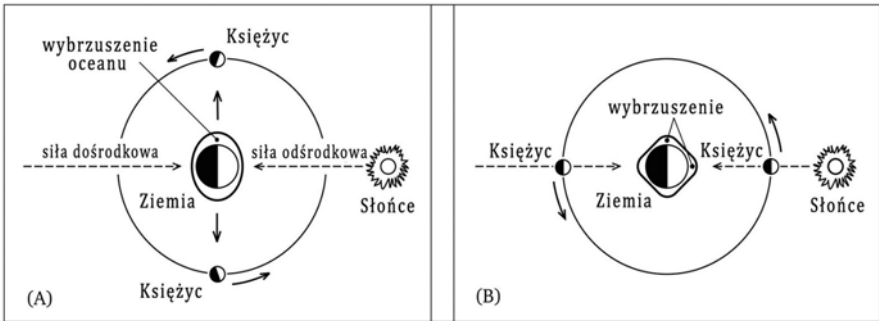
(7) Oto oba możliwe aspekty wulkanu, których komin nie byłby w ogóle podzielony w rozmiarze wysokości. Widzimy, że jeśli kanał jest zablokowany, gazy będą ponownie gromadziły się w górnej lub dolnej komorze i w kanale, jak jest to pokazane na rysunku po prawej stronie. Lecz jeśli zablokowany otwór wulkanu jest porowaty i pozwala wydostać się gazom, które tworzą fumarole, magma będzie wtedy w stanie wznieść się powoli i pojawić na różnych wysokościach, jak jest to pokazane na rysunku po lewej stronie. W ten sposób magma zbliża się do zewnętrznej masy i zwiększa elektromagnetyczną aktywność.

### Przyływy

(8) Teraz wiemy, że oprócz swojej masy, Ziemia zawiera magnetosferę, linie siły wraz z pierścieniami, i że jest stale pod wpływem sił słonecznych, które składają się z tych samych elementów. Siły Słońca, siły Księżyca, które dołączają się do tych z Ziemi, mają bezpośredni wpływ na ciała, a zwłaszcza na ciecz, która przekształca się w ruch w danych okolicznościach. Mówimy tu o codziennych ruchach morza (przyływy), które, choćby nie wydaje się to nam, również występują w atmosferze. Chodzi tu o kompleksowe zjawiska do określenia, tak liczne i powiązane są tu dotyczące ich siły. Lecz, aby uchwycić tu sedno sprawy, uprośmy wyjaśnienia zjawisk.

(9) Nie popełniając błędów, możemy stwierdzić, że siła dośrodkowa wywierana przez słoneczną magnetosferę ma tendencję do porywania wody po stronie Ziemi gdzie jest widno, podczas gdy siła odśrodkowa wytwarzana przez jego podmuch ma tendencję, wręcz przeciwnie, do pchania jej po stronie gdzie jest noc. Możemy wtedy

sobie wyobrazić, że woda w ten sposób uciskana, stanowiłaby dwa małe wałki (lub wzgórki) na linii, gdzie dzień i noc się spotykają, i że w zależności od jego położenia, Księżyc ma tendencję do podkreślenia lub złagodzenia ich, jak pokazane:



### 57 - Zjawisko pływowe

(10) Ziemia jest tutaj reprezentowana dniem i nocą, wraz z małymi wzgórkami wody, które stworzone byłyby w ten sposób wokół całej Ziemi. Rysunek (A) pokazuje nam Ziemię, która zмага się z siłami dośrodkowymi i siłami odśrodkowymi Słońca mającymi tendencję do gromadzenia się wód. Lecz, tłumaczone było już, że czerpiąc częściowo swoją magnetosferę w tej od Ziemi, Księżyc zmniejsza ciężar wszystkich ciał na Ziemi podczas jego przejścia. Co może jedynie zwiększyć tworzenie się tych wzgóreków jeśli znajduje się on na wprost nich, lub wręcz przeciwnie złagodzić je trochę jeśli jest on oddalony. Z tych oczywistych powodów możemy zaobserwować codzienne ruchy morza.

(11) Zgodnie z tym schematem, chętnie przyznajemy, że w chwili gdy Księżyc znajduje się w położeniach zgodnie z figurą (B), przeciwstawia on siłę odśrodkową Słońca sile dośrodkowej Słońca. W ten sposób ustawiony, nie może jak tylko złagodzić zmiany poziomu morza. Aby udoskonalić jeszcze bardziej wyjaśnienie, trzeba wprowadzić do tych wzrostów i obniżen wód fakt, że Ziemia przesuwa te płynne masy dzięki wodnym prądom. Właśnie dlatego, przypływy morza wydają się jako złożone zjawiska. Jednak, sposób w jaki siły elektromagnetyczne objawiają się, nie pozwalają twierdzić, że ruchy morza są zjawiskami odległymi temu co tutaj opisane.

### Inne zjawiska i postacie materii

(12) Niezależnie od tego co powyżej, często się słyszy, że OTOCZAKI są wynikiem przepływu wody po kamieniach. Nie jest to całkowicie prawdą, ponieważ ich zaokrąglony kształt nie jest wynikiem kontaktu z wodą. Nie, to co je w ten sposób zużywa to piasek, który prąd wodny przynosi, lub jeszcze siła tego prądu, która je toczy, jak to również obserwujemy na brzegu morza, gdzie tym razem akcja fal powoduje ich ruchy i zużycie. A co do dużych otoczaków, które znajdujemy w dolinach, były to zazwyczaj duże kamienie, najczęściej oderwane ze skalistego terenu, po którym poruszały się lodowce, lub skutkiem porywczycy potoków na początku ery mezozoicznej. Kamienie te były przez długi czas turlane i zaokrągliły się w kształt, który dziś znamy. Najczęściej pochodzą one z okresu ulewne go z początku ery mezozoicznej, i z epoki lodowcowej na początku ery trzeciorzędu.

(13) Mamy również GRUDKI na dnie zagłębień, i w dużych ilościach w oceanie Spokojnym. Te ciała solidne, o zaokrąglonych kształtach, głównie powstały podczas ruchów warstw gleby, które się kurczyły. Źródłem ich pochodzenia jest kość lub ząb ryby, zmiękczone przez ciepło dna zagłębień (mianowicie w granicach wypukłości), które toczyły się wielokrotnie powlekając się przeróżnymi minerałami. Ponieważ, wraz z częstymi zmianami gruntu i intensywnego morskiego wulkanizmu, które miały miejsce uprzednio, istniała w oceanie większa ilość minerałów niż aktualnie.

(14) Kulki te, składające się z różnych związków metalu, często turlały się na dnie, które poruszało się czasami dość szybko ; tak jak to było w przypadku Księżyca, w dniu kiedy uderzył w Ziemię, lub jeszcze podczas okresu skurczów warstw schwyconych przez zimno. Jest to więc normalne, że ciała te zostały stworzone, powlekając się materią, która różniła się w zależności okresów, że zaokrągliły się, a także, że znalazły się w dolnych częściach zagłębień, gdzie zlokalizowały się w trakcie toczenia się. Zaświadczają one również o ruchach warstw dna zagłębień, i że ukształtowanie wypukłości i dorsalnych są takie jakie pokazaliśmy.

(15) Ukształtowanie również pokazuje, że SUBSTANCJE ORGANICZNE z poprzednich epok były czasami zakopane w głębszych i cieplejszych warstwach kurczącej się skorupy. Wyobrażamy sobie doskonale, że jeśli całe lasy, lub duże obszary wodnych roślin zostały czasami głęboko zakopane, było to możliwe tylko ze względu na szybkie ruchy gleby ; ponieważ ruchy te sprowadzały do zakopania zewnętrznych warstw w bardzo gorących głębokich warstwach. Zakopane głęboko w ten sposób i długo parzone, te organiczne materiały stały się węglem, gazem, asfaltem, ropą naftową i innymi obecnymi ciałami kopalnymi. A kiedy wiemy, że skurczenie się warstw skorupy powodowało wnoszenie gleby z głębi zagłębień, gdzie osady organiczne występowały obficie, jak i również, że przybycie Księżyca wywołało ogromne pływy morskie, nie jest już niejasne znaleźć skamieniałe morskie ciała na górskich stokach... One także są świadectwem tego, czym były poprzednie epoki, które przedstawił mi w szczegółach.

### **Materiały radioaktywne**

(16) Ciała radioaktywne są również konsekwencjami aktywności ciał niebieskich. Wróćmy na chwilę do składu materii, aby sobie przypomnieć, że w krystalicznych ciałach nie ma protonów otoczonych swoimi satelitami ; ponieważ kiedy rozszerzone ciało przez ciepło ochładza się, i kurczy z tego powodu, ciśnienie jest aż tak duże, że spawa ze sobą cząstki razem. Co tworzy kryształy, w których protony, utraciwszy swoją aktywność, stały się neutralne (neutronami) jak to już widzieliśmy. Neutrony tworzą więc ciała solidne, a protony tworzą wyłącznie gazy.

(17) Tlenek wodoru składa się z jednego protonu i elektronu (jego satelity), który narodził się z pierścienia. Wraz z jego magnetosferą, proton ten może się wiązać z jednym lub dwoma neutronami, tworząc w ten sposób pierwiastki znane jako izotopy. Najlżejszy jest oczywiście sam proton, a najcięższy proton z dwoma neutronami. Jądro atomu uranu jest podobne, lecz doprowadzone do warunków ekstremalnych, tak wielka jest ilość skupionych cząstek. W związku z tym, im więcej jest protonów, tym więcej mamy elektronów, które kręcą się we wszystkich kierunkach i w nieładzie. Zatem, nic tym elektronom nie przeszkadza, aby się zderzyły i były nieustannie wyrzucanymi. Jednak, gdy tylko zostają wypędzone, tak szybko ustawiają się inne w tych samych miejscach poprzez natychmiastowe nasycenie pierścienia, z którego



zostały wygnane. Uderzając się w ten sposób z innymi jądrami, od których odrywają one cząstki, które są z kolei odrzucane, co daje wrażenie, że niektóre elementy złożone z tych jąder, spontanicznie zamieniają się w inne elementy.

(18) W takich jądrach, powstają trzy zjawiska : przegrzanie ich (ponieważ im więcej jest gorących protonów tym bardziej wzrasta temperatura), ciągły wyrzut elektronów, które zbierają się ponownie w tym samym miejscu, i wytwarzanie fal z tej całej aktywności, która je wywołuje. Lecz to właśnie wyrzut cząstek jest najbardziej niebezpieczny, ponieważ są one w stanie przenikać istoty. Zostając natychmiast zastąpione przez inne narodzenia, ilość wygonionych elektronów nie maleje. Wówczas doskonale rozumiemy, że niebezpieczeństwo pozostaje tak długo jak te jądra się tam znajdują. Co może trwać długi czas, wiele stuleci jeśli nic je nie zniszczy.

(19) W każdym razie pamiętajcie, że radioaktywność jest naturalna i że występuje ona wszędzie tam, gdzie znajdują się protony. Lecz nie jest to niebezpieczne, ponieważ aktywność ta nie jest skoncentrowana. Nie, zagrożenie istnieje w przypadku koncentracji ciężkich atomów w jednym miejscu, jak to jest stosowane w jądrowych kotłach Szatana, które graniczą z rzekami.

(20) Gdy manipulujemy kamieniami, tworzymy pyłki, które się wszędzie osadzają. W ten sam sposób, gdy manipulujemy materiałami radioaktywnymi, nie możemy tego uczynić jak tylko unosząc pyłki radioaktywne, wydzielane przez te produkty, i które wszystko zanieczyszczają. Jednak nie są one zdeprecjonowaną materią, ale materiałem tak samo niebezpiecznym i szkodliwym jak te, które koncentrujemy. Więc lepiej mieć nuklearną eksplozję, która rozkłada te jądra na części, niż gromadzić je w jednym miejscu, w takiej lub innej postaci ; ponieważ potrafią one zesłać klątwę na długo i na wszystkie regiony gdzie się one znajdują, jak i również wody terytorialne, z którymi się one wymieszają. Mówię więc, że wyłącznie eksplozja nuklearna jest w stanie zakończyć szkodliwość tych materii atomowych, czy to nazywamy je odpadami czy nie ; ponieważ jest już absolutnie niemożliwe przywrócić je do ich pierwotnego stanu.

(21) Na wszystkie tereny zajęte jądrowymi kotłami lub składami radioaktywnych materiałów, już zesłana jest klątwa na ich potomność i to na długo. Co jest wielkim nieszczęściem, ponieważ zwierzęta, które podróżują po tych terenach zostaną skażone i zarażą następnie te, które się nimi żywią aż do tysięcznego pokolenia. Od następnego stulecia, kiedy wy, ocaleni z końca świata, będziecie spokojnie żyć w stowarzyszeniach na rzecz rodziny, zjednoczonej wokół prawa, pamiętać będziecie o tych miejscach, które trzeba będzie zasygnalizować dużymi grawerowanymi kamieniami, aby o nich pamiętać. Nigdy nie wolno o nich zapomnieć tam, gdzie się one znajdują. Dlatego mówię, że jeśli nie będą one zniszczone przez to co nadchodzi, waszym obowiązkiem będzie zasygnalizować je potomstwu, trwałym sposobem.

(22) Czy nie ma innej możliwości jak wybuch jądrowy, aby pozbyć się na Ziemi kotłów Szatana i radioaktywnych odpadów, które się stamtąd biorą ? Niestety, nie ma innych ! Ponieważ cokolwiek byłoby zrobione z tymi produktami, rozprzestrzeniają one śmierć wszędzie tam gdzie są. Na dzień dzisiejszy, zależność poszczególnych krajów od energii jądrowej z tych kotłów jest tak potężna, że nie jest już możliwe przerwać ich produkcję, bez upadku uzależnionych społeczeństw. Dlatego ci, którzy pożąдали i wprowadzili te kotły, nie mogą dziś domagać się ich rozebrania na części, aby zakopać je na tysiąc metrów pod dnem oceanów, i zniszczyć za pomocą eksplozji

jądrowej. Co byłoby najlepszym rozwiązaniem. Lecz naukowcy i przywódcy wojskowi posłuszni przywódcom narodów nie mogą na to pozwolić ; ponieważ produkty te i broń, które są z nimi związane, uzasadniają ich własną egzystencję.

### **Zjawiska o tajemniczych formach**

(23) Aby prawidłowo zinterpretować zjawiska, należy pomyśleć, że ze względu na pojawienie się ziemi i wydrążenia zagłębień, skorupa ziemska nie może mieć tej samej grubości wokół całego globu, i że w odniesieniu do tego, mogą powstać pewne różnice w wyniku działania sił elektromagnetycznych. Ponieważ niektóre strefy (jak dna zagłębień, głębiny morskie, równiny, wulkany, rowy grzbietowe, i wszędzie tam gdzie magma nie jest za bardzo oddalona od powierzchni ziemi) są zdolne spowodować zjawiska o tajemniczych formach. Co jeszcze bardziej będzie prawdopodobne w miejscu gdzie gleba zawiera przewodzące minerały, bo minerały te tworzą miejsca punktowe w stosunku do powierzchni Ziemi. Punkty te mogą przypominać małe kawałki żelaza, które umieszczamy w polu magnetycznym jakiegoś magnesu, na którym siły odchylają się i upływają. Tak więc, ci którzy mieszkają w krajach, w których ziemia zawiera rudy żelaza, lub węgla, lub inne przewodzące minerały, mogą być świadkami wydarzeń elektromagnetycznych, w postaci silnego aspektu, trwałego, lub bardziej przytłumionego.

(24) Zjawiska te biorąc swój początek w elektromagnetyzmie, niepokoją niektórych i przerażają zwierzęta, i mogą również odpalić gazy, przesuwając przedmioty, lub pochłaniać siły elektryczne i fale. W ten sam sposób, odchylona linia siły ziemskiej, potrafi mknąć po ziemi i zostawić po sobie spiralne ślady na mokrej glebie lub w śniegu. Jest także zdolna podzielić kawałki gliny lub skały, płaskie i okrągłe, jak to stało się w przypadku kiedy Księżyc zderzył się z Ziemią i ją obrócił, podczas gdy niektóre strefy powierzchni ziemi były jeszcze ciepłe i miękkie.

(25) Toteż, gdy występuje zjawisko elektromagnetyczne, nie należy się go bać. Zresztą pamiętajcie, że rozkład niektórych materii organicznych wytwarza emanacje fosforu wodoru, który bardzo dobrze widzimy w nocy (tańczące ogniki) lub w mroku głębi jaskini w ciągu dnia. Tutaj ponownie, nie należy wnioskować, że widzieliśmy ducha, lub twierdzić, jak to robią członkowie sekty, że są to jakieś objawienia postaci z Pisma Świętego... Powstrzymajcie się od tego, ponieważ objawienia duchów lub innych istot, istnieją wyłącznie w ludzkiej wyobraźni o wielkiej słabości duchowej, i którzy stają się wtedy łatwym łupem ludzi, którzy ich wykorzystują.

### **Klimat u schyłku świata**

(26) Oprócz tych rzeczy, należy wiedzieć, że pustynie nie rozwijają się dziś z powodu jakiegokolwiek zmiany naturalnego klimatu ; ponieważ klimat na Ziemi, która aktualnie jest ustabilizowana na swojej orbicie, nie zmienia się. Rozwijanie się pustyń wynika w istocie z nadmiaru ludzi i ich działalności. Z tej przyczyny, pod koniec tych nieszczęsnych lat, jesteśmy świadkami wzrostu temperatury naszej atmosfery, nie z przyczyny efektu cieplarnianego, lecz dlatego że cienka warstwa powietrza jest stale ogrzewana, i coraz bardziej będzie ze względu na liczne pożary lasów, intensywnego ciepła z coraz bardziej potwornych miast, ze względu na nie do wytrzymania liczby ludzi i zwierząt gospodarskich, ze względu na przemysł, na ogromne powierzchnie asfaltu, i ze względu na niezliczone pojazdy i inne maszyny, które przemieszczają się po ziemi, morzu i na niebie. Poza ich wielkim nagraniem i zanieczyszczeniem, te

masy powietrza są wówczas w stagnacji lub wirujące, wywołując skutki poważnych zaburzeń atmosferycznych, które powodują niszczycielskie powodzie tu i katastrofalne susze tam, ponieważ cały klimat jest nie zrównoważony.

(27) Umiarkowany klimat naszej planety wynika z wewnętrznego ciepła generowanego przez jądro Ziemi ; ciepło które jest odczuwalne na dnie morza i w powietrzu, wynika również ze słonecznej temperatury, która jest idealna na orbicie, na której się znajdujemy. Wynikająca z tego równowaga klimatu nie powinna wcale być zakłócona przez człowieka ; w przeciwnym razie musimy się spodziewać w krótkim czasie końca wszyściego co jest żywe.

(28) Obecnie jednak, każdy może stwierdzić, że bardzo cienka warstwa atmosfery nie daje już rady prawidłowo się oczyścić. To musi się zakończyć, ponieważ powietrze zanieczyszcza się codziennie jeszcze bardziej, a temperatura podnosi się, jak to wyraźnie widać w wyniku topnienia lodu polarnego. Wiedzie również, że w przeciwieństwie do tego co się powiada, że topnienie lodu z powodu sporego ocieplenia powietrza, nie jest w stanie podnieść poziomu morza w jakikolwiek sposób. Dziecko jest w stanie zrozumieć, że jeśli wzrost temperatury atmosferycznej sporządza topnienie lodu, to sprawia on również wobec tego odparowanie wody, pozostawiając bez zmian poziom morza... Tylko grubość atmosfery wzrasta w tym przypadku, i zmienia wobec tego klimat.

(29) Lec z powodu przeludnienia, które rośnie bez ustanku ; przemysłu, który rozwija się bez końca ; nieustannego wzrostu maszyn używających spalinowe silniki ; miast, które rozciągają się w nieskończoność ; ogólnego wylesiania, i wszystkiego co wynika ze zrzeczenia się podstawowych wartości życia pokazanych poprzez prawo ; warunki życia z początku świata tracą codziennie na sile. Jeśli więc nic nie przerwałoby ich zniszczenie, świat zbliżyłby się do chwili, gdzie żadna istota nie mogłaby przetrwać. Pomyślcie, że jeśli na świecie tylko zniknęłyby owady, lub niektóre z nich, to cały świat zniknąłby razem z nimi.

(30) Każdy wie, że wystarczy mała rzecz, aby zachwiać równowagę całości, i aby położyć kres życiu. Dlatego pogorszenie się klimatu, który stwierdzamy u schyłku świata, jest hańbą niemal dobrowolnie popełnioną przez rządy. Otóż, już nic nie może powstrzymać wzmocnienia takiej klęski, jak tylko wykończenie tych, którzy przyznają sobie władzę bez wyobrażenia sobie skutków swoich postępowań.



*Część trzecia*

## **REGUŁY EGZYSTENCJI**

Wiedza  
o nowym świecie



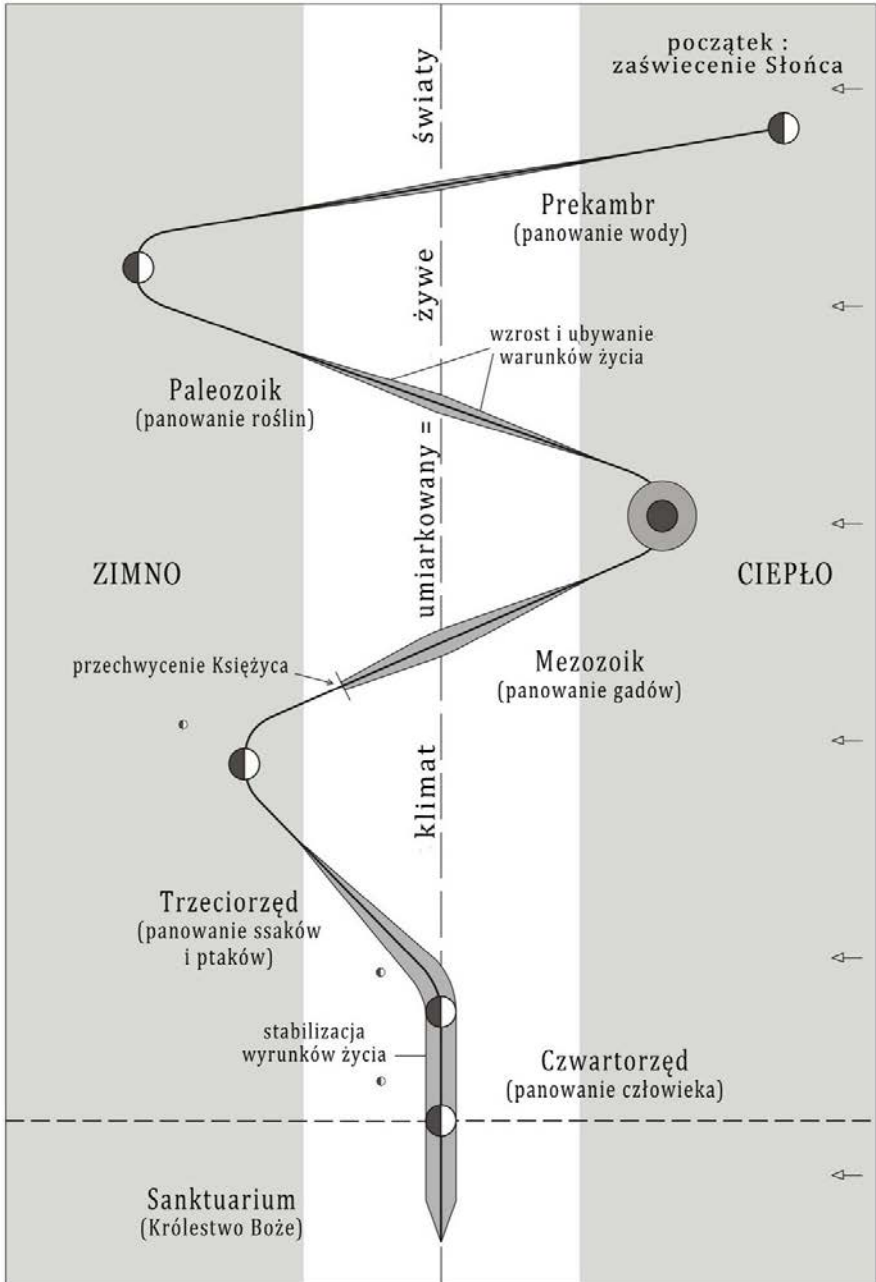
## Elementy stworzenia

(1) Po tym jak zagłębiliśmy się we wszechświecie, byliśmy w stanie zbadać Ziemię, którą znamy odtąd bardzo dobrze, gdyż nasza wędrówka w głąb aktywności materii, połączyła nas z rzeczywistością. Zatem, zwróciliśmy uwagę na zasadniczą rzecz elementów środowiska, z którego składają się światy ze wszechświata. I po tym jak określiliśmy epoki na Ziemi, przybliżyliśmy się jak tylko to było możliwe do pierwotnych narodzin człowieka. Widzieliśmy, że zasadą egzystencji (którą jest dostarczenie i zużycie siły, która tworzy i odnawia) zmusza ludzkość, aby składała się w tej samej mierze z kobiet co mężczyzn. Wiemy również, że potrzebna jest woda i jej cykl, który może działać wyłącznie w odpowiedniej odległości od Słońca, i że elektromagnetyczna aktywność jest także jedyną siłą, która sprowadza z góry informacje o wszystkim co istnieje we wszechświecie, tworząc tchnienie Boga.

## Warunki życia i ich fluktuacje

(2) Teraz wiemy, że wszystkie ciepłe ciała niebieskie produkują wodę. A eksplozje atmosferyczne pokazały nam, że wyrzucona woda w kosmos przez gwiazdy, które się zaświeciły, pozostaje częściowo na swoich planetach. Ziemia otrzymała w ten sposób mnóstwo wody od Słońca, które samo otrzymało jej bardzo dużo od swojej matki ; i tak dalej. Toteż, część wody, którą pijemy i z której powstaliśmy, mogła obszernie podróżować w Galaktyce, zanim nie dołączyła się do tej wyprodukowanej przez Słońce, które zapłodniło Ziemię.

(3) Woda jest jedynym ciałem, które zawiera wszystkie materialne elementy egzystencji, i które jest w stanie skoncentrować informacje wszechświata, tworzące żywe organizmy. Jednak, do tych istotnych elementów, które nazywam warunkami życia, dołączają się także magnetosfera, temperatura ziemi, jak i również ciepło i światło Słońca. Lokalny klimat i pory roku są także w nich zawarte, jak również geograficzne położenie, kształt terenu, i irygacja prowincji. Do tego dołączają się istoty już stworzone, które w tej samej mierze wzbogacają elementy ich obecnością, którym podlegają następne istoty. A to wszystko dotyczy ery i momentu ery, gdzie wszystko różni się od poprzedniego czasu. Stąd różnorodność istot i światów, które nas poprzedzały.



58 - Zmiany i stabilizacja warunków życia



(4) Ta nowa ilustracja ruchów tam i z powrotem Ziemi, jeszcze raz nam pokazuje jak wyglądały poprzednie światy. W odniesieniu do zmian miejsca Ziemi, warunki życia gatunków się pojawiły, wzrosły i stały się maksymalne ; następnie straciły na sile, ograniczyły się i zniknęły pod koniec sprzyjającego im regionu. Istoty pojawiły się i zniknęły w taki sam sposób ; ponieważ ich warunki życia wycofały się, a one razem z nimi. Tak było aż do ery mezozoicznej, gdzie pod koniec tej ery, Księżyc pojawił się i chwilowo przerwał wszelkie bytowanie. W erze trzeciorzędu, także pojawiły się i rozwijały warunki życia, lecz tym razem pozostały one ze względu na ustabilizowanie się Ziemi, która zaznaczyła początek czwartorzędu, w którym znajdujemy się obecnie.

(5) Te podstawowe elementy, na podstawie których istoty zdobywają życie, istniały w minimalnej mierze podczas ery PREKAMBRU, która była erą, gdzie Ziemia całkowicie się pokryła wodą, przesuając się przez długi okres w obłokach Słońca. W tamtych czasach niewiele było światła i mało ciepłych miejsc. Toteż wody przyniosły tylko kilka wyjątkowych gatunków. W erze PALEOZOICZNEJ, gdzie wyłoniły się ziemie, warunki życia znacznie się polepszyły, zupełnie jak to było w erze MEZOZOICZNEJ, następnie jeszcze bardziej w erze TRZECIORZĘDU, i jeszcze więcej w erze CZWARTORZĘDU, gdzie osiągnęły one swój najwyższy punkt, w którym znajdują się one obecnie. Tak więc nie było regresji, lecz postęp i wzbogacenie warunków życia aż do tej pory, i stworzenia spójnych światów.

(6) W erze PALEOZOICZNEJ, zwróćmy uwagę na rysunek, że warunki egzystencji życia zaczęły pojawiać się najpierw na równiku, który był pierwszym regionem wystawionym na ciepło słoneczne, i że warunki te sięgały następnie aż do biegunów, wskutek zmiany miejsca planety. Oczywiście jest, że to na biegunach zniknęły one na końcu, z powodu ciepła słonecznego, które nie przestawało wzrastać na końcu tej ery. Tak więc, bujna roślinność i istoty pojawiły się jako pierwsze na równiku, a następnie rozprzestrzeniły się na obu półkulach, aż do biegunów, gdzie zniknęły na samym końcu.

(7) W erze MEZOZOICZNEJ ruch został odwrócony, ponieważ Ziemia była rozgrzana pobylem w pobliżu Słońca. Nowe warunki życia i odpowiednie istoty pojawiły się więc w pierwszej kolejności na biegunach, które długo były pozbawione jakiegokolwiek lodu, a nie na równiku, gdzie ciepło słoneczne było za wysokie. Dlatego też, gady (dinozaury) z tej ery nie mogły się zbliżyć do równika, jak tylko pod sam koniec, kiedy Ziemia była wystarczająco ochłodzona ; co oznacza drugi okres tej ery i tuż przed nadejściem Księżycy. Z tych powodów, należy zauważyć, że skamieliny dinozaurów są mało lub wcale zauważalne w regionach równika. Ponadto, i jak już wspominaliśmy, w momencie uderzenia Księżycy, były one w okresie ich wyginiecia. Wiele z nich już zniknęło.

(8) W erze TRZECIORZĘDU, ruch pojawiania się gatunków znowu się odwrócił w porównaniu do poprzedniej ery, ponieważ Ziemia wydostała się ochłodzona z ostatniego dużego okresu zlodowacenia. Istoty pojawiły się ponownie i nieuchronnie na równiku (podobnie jak w erze paleozoicznej) a następnie stopniowo na wszystkich szerokościach rozchodząc się w kierunku regionów polarnych, gdzie lodowcowe sklepienie cofało się z roku na rok. W tej erze trzeciorzędu, warunki życia nie zniknęły. Wręcz przeciwnie, nie przestawały one wzbogacać się w ich rozwoju, dzięki stabilizacji Ziemi, która odbyła się na końcu tej ery. Stabilność ta była początkiem ery

CZWARTORZĘDU, epoką korzystną dla warunków życia ludzkiego. I ludzie zostali stworzeni.

### **Istoty stworzone w odpowiedzi**

(9) Po minerałach (które utworzyły Ziemię) przychodzi okres roślinny a następnie zwierzęcy, i na koniec okres ludzki, dla którego wszystko jest przygotowane. Ponieważ jest oczywiste, że warunki życia istot pojawiają się przed ich stworzeniem w odpowiedzi. Rzeczywiście jest to niewyobrażalne, aby na przykład roślinożerca pojawiły się przed roślinnością, którą się żywią, inaczej musiałyby one jeść kamienie przez jakiś czas... Ludzie także musieli poczekać na swoją kolej, aby zostać stworzeni w kolejności tworzenia, która nie może być zmieniona. Kolejność ta jest tymi królestwami, które panowały w erach, i które były pokazane za sprawą węża.

(10) Teraz wiemy, że ziemskie istoty nie są morskimi gatunkami, które niegdyś wyszły z morza, lecz, że to sama woda to uczyniła, i która nawodniła wszystkie wynurzone ziemie poprzez deszcze. W ten sposób powstały strumienie, rzeki, upływy, jeziora, bagna, stawy i wszystkie wilgotne miejsca sprzyjające życiu. Dlatego, wraz z minerałami, woda wytworzyła morskie stworzenia z jednej strony, a ziemskie istoty z drugiej strony. Każdy gatunek powstał zgodnie ze swoją erą, w swoim środowisku, i w zależności tego co istniało. Żaden z nich nie powstał z niczego, ani z tego czego nie było... wszystkie narodziły się począwszy od wody i w odpowiedzi tego co istniało w owym czasie i z tym co Ziemia oferowała hojnie wraz ze Słońcem.

(11) Najpierw powstaje środowisko, a następnie stworzenie, które razem stanowią jedno ciało. I obecnie możemy spostrzec, że pod koniec ery prekambru, ery paleozoicznej, mezozoicznej, wraz z dniem przybycia Księżyca, wszystkie stanowiły zaporę nie do przebycia dla żywych istot. Toteż przeszkody te wyjaśniają fakt, że zwierzęta morskie pozostawały w swoim środowisku, że nie wychodziły z morza, aby udać się na ziemię poprzez stopniowe przekształcanie w czasie, jak to twierdzą naukowcy mroku z ich teorią ewolucji.

(12) Poza tym, aby zwierzęta wodne i płazy były w stanie wyjść z morza, czy nie byłoby konieczne, aby one tego pragnęły zrobić? Dlaczego więc miałyby one chęć do życia w plenerze, w obcym środowisku, które było dla nich zupełnie nieprzyjazne, i dla którego nie były one w ogóle stworzone? Czy jest to możliwe sobie wyobrazić? Nikt nie jest w stanie. A jednak, to te zmiany natury są nauczane małym dzieciom! Lecz, kiedy ignorujemy, że to planety aktywują i sprawiają, że gwiazdy się świecą, i że Ziemia przesuwała się tam i z powrotem ku Słońcu, to znikamy i milczymy. Nie wychylamy się.

(13) Woda dostarczana przez mgławicę słoneczną była nieuchronnie słodką wodą. Następnie, ta woda stała się stopniowo słona na wybrzuszeniach podczas dwustu tysięcy lat erupcji wulkanicznych, rozpuszczania ciał mineralnych, oraz aktywności elektromagnetycznej tworząc sole poprzez elektrolizę. Co pozwala nam powiedzieć, że zwierzęta morskie stanowiły najpierw istoty ze słodkiej wody, następnie z półsłonej i na samym końcu z wody słonej. W erze paleozoicznej, trzciny, owady żyjące na wodzie lub w wodzie, lilie wodne, żaby, węże i ryby stawowe z tej epoki, również musiały przebywać nad brzegiem oceanu...

(14) Obserwując ruchy tam i z powrotem, widzimy, że skład atmosfery, klimat, pory roku, podobnie jak okres mijających lat, różniły się podczas całej ery i od jednej

ery do drugiej. Dlatego też, istoty stworzone ze składników z tamtych czasów miały duże różnice w wielkości. W zależności od czasu trwania obrotu Ziemi wokół Słońca, były one prawdopodobnie duże i powolne na dużych orbitach, a małe i szybkie na małych. Są to rzeczy, które możemy sobie wyobrazić patrząc na węża. Tak więc, podczas tej samej ery, warunki egzystencji, które zmieniały się z roku na rok i z wieku na wiek, odsłaniały zawsze inne światy.

(15) Toteż, skoro stworzone istoty powstały w odpowiedzi na to, co istniało w owym czasie, były one naturalnie przystosowane do elementów, z których składało się środowisko, z którego one pochodziły. Wówczas, jak długo te elementy, które są przyczyną ich egzystencji pozostawały, dopóty mogły pozostać te istoty. Lecz, równocześnie i proporcjonalnie do ruchów Ziemi i tych elementów, które wobec tego malały i znikały, odpowiednie istoty zanikały wraz z nimi. Możemy wobec tego zrozumieć, że nie mając zdolności do zrozumienia i tworzenia się siebie samych, istoty nie mają możliwości dostosowania się do elementów, które nie należą do części składowych ich egzystencji. To w pełni udowadnia, co już zresztą widzieliśmy, że ewolucja gatunków nigdy nie miała miejsca poprzez transformacje ich ciała w czasie.

(16) Ale, oprócz tego, że gatunki pojawiły się i zniknęły w różnych epokach, dlaczego różnorodność gatunków roślin i zwierząt miała miejsce w jednej tylko erze? Na przykład, gdy warunki życia pojawiały się w skali dziesięć na takiej szerokości geograficznej, dostosowana istota skali dziesięć pojawiała się w odpowiedzi. W tym momencie, warunki skali życia stawały się jedenaście, ponieważ stworzona istota stanowiła ich część. Tym razem, gatunek skali jedenastej został stworzony w odpowiedzi i nieco różniący się od poprzedniego, który pozostawał. Pierwszy gatunek nie stał się więc drugim, a ten ostatni nie usunął wcale poprzedniego, który wciąż miał racje istnienia. Różnorodność gatunków dokonała się właśnie w ten sposób. Ponieważ każdy nowy gatunek wzbogacał warunki życia poprzez swoją obecność, zmuszając coraz większy rozwój nowo powstałych gatunków, i to, aż do chwili kiedy człowiek został stworzony.

### **Odnowienie gatunków**

(17) W chwili gdy Ziemia wkraczała w okres wyginięcia gatunków; te pierwsze co się pojawiły, one pierwsze zniknęły. A to dlatego, że nowe warunki życia, do których nie były one przeznaczone, osłabiały je i stopniowo czyniły sterylnymi. Nazywamy to, starzeniem się pewnego gatunku aż do jego wyginięcia. Ponieważ, jakiegokolwiek nie byłoby stworzenie, to stanowi ono ciało w formie ukończonej, które jak już było wyjaśnione, nie jest w stanie zmienić się, aby dostosować się do warunków życia, które już nie należą do niego.

(18) Co, jeszcze raz potwierdza, że żaden gatunek nie jest w stanie dostosować się, ani rozwijać poprzez transformacje; w przeciwnym razie, starzenie się gatunków nie miało by oczywiście miejsca. Co jednak nie dotyczy ery czwartorzędu, gdzie Ziemia się ustabilizowała, i gdzie warunki życia wcale nie są zagrożone zaginięciem, z wyjątkiem garstki ludzi mroku, którzy chcą wszystko zmienić na ich obraz, lub wszystko zgładzić dla pieniędzy. I, aby świat doczesny nie zniknął na zawsze, jest pilne to przerwać, ponieważ wąż wskazuje nam, że już nie będzie więcej tworzenia gatunków. Rzeczywiście, już nie jesteśmy w czasach pierwotnego tworzenia świata (ten będąc utworzony i zakończony), lecz w czasach prokreacji i jego kontynuacji.

(19) Jeśli jednak możemy znaleźć skamieliny tego samego gatunku w erze paleozoicznej, mezozoicznej i trzeciorzędu, nie myślcie sobie, że ten gatunek przedostał się z jednej ery do drugiej, ponieważ jest to niemożliwe jak to już widzieliśmy. Jeśli spotykamy go trzykrotnie, to znaczy, że pojawił się on po trzykroć, na podstawie warunków życia mniej więcej takich samych. Tak jest możliwe w przypadku paproci, owadów, bezkręgowców, ryb, lub jeszcze niektórych gadów, które egzystowały w erze mezozoicznej jak i istnieją one obecnie, ponieważ jest tu mowa o organizmach lub prostych istotach.

(20) Tłumacząc, że w rosnącej złożoności epok, to co jest proste zawsze istnieje, a nie to co jest bardziej wypracowane. Aby to dobrze zrozumieć, wyobraźmy sobie, że warunki życia stanowiły najwięcej pięćdziesiątkę w erze prekambru, setkę w erze paleozoicznej, dwieście w erze mezozoicznej, czterysta w erze trzeciorzędu, i że doszły do ośmiuset w erze czwartorzędu z powodu ich stopniowego wzbogacania. Zauważamy zatem, że istota wartości dziesięć może znaleźć egzystencję we wszystkich erach, ponieważ w nich wszystkich znajduje się liczba dziesięć. Co nie może się zdarzyć dla stworzenia o wartości dwustu, ponieważ nie mogła ona znaleźć egzystencji w erze paleozoicznej, gdzie warunki życia nie przekraczały setki.

### **Metabolizm i morfologia**

(21) Przeglądając ery, widzimy że na początku ery mezozoicznej całkowita woda mieściła się w atmosferze, a następnie pojawił się długi okres ulewnych deszczy, który przywrócił wodę na gorącą ziemię. W tamtych dniach, od biegunów pozbawionych lodu aż do równika, istniały ogromne deszcze, jakie Ziemia już nigdy nie dozna. Co oznacza powodzie, porywcze potoki i powstanie dużych jezior na każdym kontynencie, oraz wszystko to co wynika z takich zjawisk. Następnie, stopniowo w tej erze mezozoicznej, nasza planeta wkroczyła w obszar nieba, który ponownie pozwolił na cykl wody niezbędnej do życia. Lecz, wraz z wysoką temperaturą skorupy, nabytą w pobliżu Słońca, którą deszcz trochę obniżył, korzystne warunki dla egzystencji nieuchronnie pojawiły się w stawach, jeziorach, bagniskach i innych wilgotnych obszarach, które były jedynymi miejscami w erze mezozoicznej, które zapewniały trochę chłodu.

(22) Nie należy wówczas być zaskoczonym, gdy pierwsze gady (dinozaury) pojawiły się najpierw w tych wodach, i że zostały wyposażone w długą szyję i długi ogon do równowagi, aby móc się odżywiać wodnymi zielskami nie zatapiając się... Potem pojawiły się te, które były w stanie przebywać na suchym lądzie, ponieważ klimat się nieco poprawił. Te nieuchronnie miały grubszy pancerz i wyposażony w niezbędne wystające części do regulowania temperatury wnętrza ich ciała. Lecz, nie wykraczajmy poza fizyczny opis istot z poprzednich czasów, ponieważ oddala to nas od tematu. W kolejnych dniach, sami przesłuchajcie sobie węża jako nośnik, który pokazuje wam te stworzenia świata, wciąż mając na myśli bieżący klimat i wszystko to co doświadczało zmian. Wtedy, wraz ze zdrowym rozsądkiem, ujawni on wam wszystko to co ja mógłbym wam powiedzieć, jeśli zostałbym zesłany na Ziemię, aby tylko o tym mówić.

(23) Jest konieczne, aby wszystkie rodzaje możliwych gatunków istot istniały, aż do tej, która będąc stworzona na obraz Boga, jest w stanie wszystko zrozumieć i wszystko zrobić. Te pojawiają się na każdej ziemi w niebie, podobnie jak pojawiły się one na naszej Ziemi. Właśnie zobaczyliśmy, że warunki życia są źródłem istot, które

Bóg tworzy. Jednak te warunki życia, bardziej określają metabolizm (wewnętrzną aktywność) niż morfologię, która, ona, wpływa na funkcję istoty. Jak to wytłumaczyć? Przede wszystkim, możemy zrozumieć, że najpierw są tworzone rośliny wraz z ich owadami i innymi małymi zwierzątkami, które im służą; potem pojawiają się te roślinożerne, owadożerne, mięsożerne i wszystkożerne, które żywią się wszystkim. Wymaga to, żeby te stworzenia, w zależności od ich gatunkowych potrzeb, mogły chodzić, biegać, skakać, latać, pływać, czołgać się, ukryć i kopać. Ponieważ życie polega również na skorzystaniu z powierzchni, powietrza, wody i ich środowisk, oraz unikać wszystkich zagrożeń.

(24) Jeśli więc, aby przetrwać, określone stworzenie potrzebuje latać, pływać, chodzić, drapać, biegać; lub jeszcze skakać, czołgać się, kopać, oszołomić, zbierać nektar, ukryć się, zaświecić się, lub stosować mimikę, nie może ono pojawić się na żywym świecie bez organizmu i morfologii zgodnie z ich umiejętnością lub funkcją, inaczej jak mogłoby ono przetrwać? Jeśli przekształcałoby się ono podczas wieków i wieków, czy byłoby ono w stanie zastąpić gatunek przechodząc przez okresy pomiędzy-gatunkami, które byłyby pozbawione umiejętności niezbędnych do życia, i podczas których byłoby ono w ciągłym niebezpieczeństwie? Czy znaleziono skamieliny pomiędzy-gatunkami: te wciąż brakujące ogniwa łańcucha w głowie naukowców?

(25) Posłuchajcie mnie raczej, ponieważ tłumaczę tutaj, że to nie kończyny konia dostosowały się do wyścigu, ponieważ będąc zmuszonym do ucieczki przed drapieżnikami, i aby służyć człowiekowi, Stwórca dał koniowi kończyny, które mu były potrzebne. Podobnie, latające stworzenia nie przystosowały się do lotu, lecz zostały stworzone ze skrzydłami, aby latać. Aby przystosować się do czegoś, czy nie byłoby konieczne, aby to coś uprzednio istniało? Gdzie więc ukrywał się galop i lot, aby prymitywne istoty odkryły je któregoś dnia i dostosowały się do nich, jednocześnie przekształcając się?

(26) Nie, to nie w ten sposób należy obserwować Naturę. To środowisko określa co powinno być stworzeniem Boga, z uwzględnieniem jego funkcji na świecie. Toteż, żadna istota nie jest w stanie posiadać zdolności do zaadaptowania się, do czego nie była stworzona i co było dla niej nieuchronnie przeciwstawne. Z tych powodów, ryba zawsze była rybą, koń zawsze był koniem, ptak zawsze był ptakiem. Wszystkie istoty pojawiły się takie jakie były w ich naturalnym otoczeniu i gdzie one pozostają. Jednak, pewna istota może sobie odejść żyć w ekstremalnych warunkach dla niej, lecz tylko na jakiś czas, w przeciwnym razie i ona ostatecznie zginie. Tak więc, nie spodziewajcie się zdobyć pióra, jeśli bardzo pragniecie latać w powietrzu, ani łuski, jeśli pragniecie żyć w wodzie, bo tak się nie stanie, nawet jeśli będziecie od wschodu do zachodu słońca symulować lot lub pływanie...

(27) Wąż, który przemówił do Ewy, i który bardzo jasno wyraża się dziś wobec wszystkich, pokazuje jak wyglądały poprzednie warunki życia przed nastaniem żywych istot. Obserwujcie go, i przepytajcie go, odpowie on wam szczegółowo. Ja przedstawiam tylko sedno sprawy, abyście pozostali w temacie. W związku z tym, zauważamy, że gatunki, które poprzedzają nigdy nie są przodkami tych, które pojawiają się po nich. Toteż, nie należy już więcej twierdzić, że latające gady z ery mezozoicznej są przodkami ptaków, ponieważ rozumiemy, że były one wyłącznie ich poprzednikami. Będąc stworzonymi do latania, istoty te, takie jak ptaki lub

nietoperze, zostały obdarzone skrzydłami od kiedy powstały. Jeśli nastąpiłaby ewolucja istot poprzez transformację ich ciała, konieczna byłaby ich ciągła utrata funkcji poprzez niezdatność i niemożliwość ich do życia. Nawet dziecko jest w stanie to pojąć.

(28) Żywa istota jest zawsze skończonym ciałem i nieuchronnie dostosowanym do środowiska, które służy jego stworzeniu i przeżyciu. W związku z tym, istota jest zawsze zakończona a nie w nieustannym rozwoju ! Czy rozumiecie to ? Ponadto, gdy pojawiał się jakiś gatunek na jakiejś szerokości geograficznej i w plenerze na przykład, to pojawiał się on wszędzie na tej szerokości geograficznej wokół Ziemi. Nie pojawiał się on w jednym miejscu, od którego on się oddalał, aby zająć wszystkie kontynenty. Nie, każdy rozsądny człowiek rozumie, że nie doszło do tego, że pewne gatunki trawy, które pojawiły się któregoś dnia w danym miejscu, na pewnym kontynencie, rozprzestrzeniły się następnie po całej Ziemi ; ponieważ wszystkie gatunki powstały w ich rodzaju, na wszystkich kontynentach i w ich epoce.

(29) Tak jak już wyjaśniono, niektóre gatunki posiadają czasem różnice między sobą, ponieważ warunki życia, które je spłodziły, nie były w stanie być zupełnie takie same we wszystkich krajach. Nie potrafimy sobie wyobrazić dwóch rygorystycznie podobnych cząsteczek we wszechświecie bez końca, jak więc moglibyśmy znaleźć istoty z podobnego gatunku na wszystkich kontynentach ?

(30) Różnorodność jest największym bogactwem wszechświata i jego podstawy. Napotkamy ją również wśród wzorów jednego gatunku, który pojawił się w swoim czasie, na takiej lub innej szerokości geograficznej. Jednakże, jeżeli znajdziemy istoty nieco podobne do siebie na kilku kontynentach, nie należy twierdzić, jak to robią naukowcy, że kontynenty były połączone w jeden zbiór, który nazwali PANGEA, i które następnie dryfowały, zabierając ze sobą, każdy z nich swoją cząstkę... ponieważ, widzieliśmy, że dryfowanie kontynentów jest rzeczą niemożliwą.



(31) Zapamiętajmy, że elementy do powstania żywych istot stale były zmienne w erach, poprzez ruchy Ziemi i zmian temperatury, które są również przyczyną wynurzenia się kontynentów i utworzenia reliefu. Wąż wskazuje nam również, że pojawiały się światy i że zanikały one ; ale również, że nasz aktualny świat nie jest zagrożony wyginięciem, za wyjątkiem poprzez intensywne zniszczenie warunków życia, które ma miejsce w tych ostatnich czasach. To ci, którzy rządzą są za to odpowiedzialni, ponieważ nie są oni w stanie zrozumieć, że żywe istoty powinny pozostać takie jakie są na Ziemi i w ich właściwej ilości, aby człowiek mógł on sam pozostać. Bóg jest żywy i doskonały, i jego stworzenia są nieporównywalnymi doskonałościami na szczycie których znajduje się zawsze człowiek ! Toteż niszczyciel nie może dłużej pozostać. Jego pobyt na świecie jest zakończony. Musi on odejść.

## Narodziny ludzkości

(1) Wraz z elektromagnetyczną aktywnością ciał niebieskich, możemy z pewnością stwierdzić, że nasze Słońce stanie się w dalekiej przyszłości olbrzymią gwiazdą, wznosząc się po promieniu Galaktyki. Lecz, na razie, i dlatego że wciąż posiada ono Neptuna, Urana, Saturna i Jowisza, które rozwijają się w jego rodzinie wraz z ich satelitami, zwiększając swoją ogólną inercję ; Słońce porusza się na razie na obrzeżach Galaktyki. Z tych powodów, wiemy, że słoneczna rodzina jest jedną z najmłodszych rodzin w Kole. Lecz ta młodość jest również zauważalna poprzez umiarkowany klimat, który nastąpił po stabilizacji Ziemi, która niedawno miała miejsce. Dzięki tej stabilizacji, ludzkość istnieje zatem od nie tak dawna. Aby więc ona nie zaginęła, Bóg zsyła dziś swojego jedyne Syna.

### Wiek ludzkości

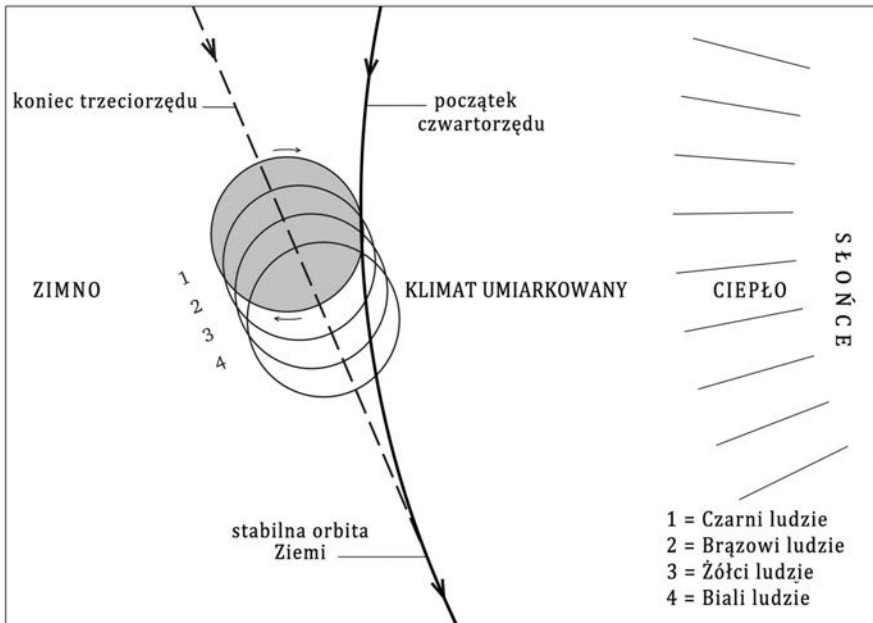
(2) Przypomnijmy, że to duże i szybkie zmiany temperatury w wyniku ruchów posuwisto-zwrotnych ukształtowały kontynenty. Dlatego też, w odniesieniu do klimatu i geologii, nastąpiło wiele zmian wzdłuż epok, aż do początku ery czwartorzędu, kiedy Ziemia się ustabilizowała. I to wskutek tej stabilizacji (która miała niewielki wpływ na relief), jest bardzo trudno odróżnić okres trzeciorzędu od ery czwartorzędu jak tylko badając gleby i klimaty. Niemniej, łatwo jest przyznać, że era czwartorzędu (dzień szósty) jest jedyną erą, która była w stanie zaferować klimat i sprzyjające warunki życia do egzystencji ludzkości. I to właśnie tego dnia został stworzony człowiek, tak jak to Mojżesz dokładnie zilustrował.

(3) Początek ery czwartorzędu został głównie zaznaczony przez zmianę klimatu Ziemi, która ponownie przybliżając się do Słońca, rozgrzewała się nieustannie. Wiek okresu czwartorzędu, kiedy klimat stał się umiarkowany, również daje przybliżony wiek ludzkości, który możemy w przybliżeniu ocenić na dziesięć tysięcy lat. Na początku tej ery, był to również okres, kiedy duże lodowce dobiegały końca topnienia. Możemy również dokonać takiej oceny na podstawie tego, jak wyglądał rozwój ludzkości. Już robiliśmy te obliczenia, i nie byliśmy w stanie usytuować początku ludzkości na więcej niż dziesięć tysięcy lat... Co zresztą jest bardziej zgodne ze znalezionymi śladami po człowieku.

(4) Ze względu na oczywistą młodość rodziny słonecznej i wszystko to co przebadaliśmy na temat tworzenia i dużych zmian temperatury, zwłaszcza pod koniec er, nikt już nie jest w stanie dalej wierzyć, że człowiek istnieje od czterech milionów lat, lecz że istnieje on od około dziesięciu tysięcy lat, co najwyżej. W ten sam sposób, powinniśmy ocenić minione epoki jako wyłącznie tysiące okrążeń, a nie w milionach lub miliardach lat, które zdają się przeczyć rozsądkowi.

### Cztery barwy ludzkości

(5) Aby zrozumieć świat i poznać jego przeznaczenie, konieczne należy wziąć pod uwagę, że człowiek jest dopiero w swoich powijakach na tej planecie, która ona sama jest u dołu dużej spirali i na początku swojej egzystencji. I, za pomocą węzła, trzeba sobie wyobrazić, jak wyglądało ciągłe polepszanie się warunków życia, które pozwoliły na stworzenie ludzkości w jej czterech barwach, do których odnoszą się wszystkie narody. Te odmienne i wartościowe kolory człowieka są wynikiem, one również, stopniowego ocieplania się Ziemi, które miało miejsce przybliżając się do Słońca. Oto jak to wygląda :



59 - Momenty stworzenia ludzi

(6) Obserwujemy tutaj Ziemię pod koniec ery trzeciorzędu, pod koniec ruchu posuwisto-zwrotnego, który wprowadził ją do ery czwartorzędu, w której się ona ustabilizowała. Mimo że już rozgrzana i pokryta dużą liczbą gatunków zwierząt, przybliżyła się ona jeszcze trochę bliżej Słońca, zwiężając stopniowo swoje orbity, które powoli sprowadziły ją w region nieba, gdzie znajdujemy się obecnie. Co oczywiście pozwoliło obszarowi równika złagodnieć jako pierwszy. Następnie, w jej stopniowym zaawansowaniu, ta łagodna temperatura rozprzestrzeniła się na



wszystkich szerokościach geograficznych. Tak więc, okazuje się, że niezbędne warunki do życia dla egzystencji ludzkości pojawiły się po raz pierwszy na równiku (w tropikach), a następnie rozłożyły się na całym globie, który powoli rozgrzewał się.

(7) Jest wówczas oczywiste, że to ludzie bardzo CZARNI zostali stworzeni jako pierwsi w regionach równika (1). Następnie, trochę później i dalej od równika (2) pojawili się ludzie mniej czarni a raczej BRĄZOWOSKÓRZY. Jeszcze później i coraz dalej (3), to ŻÓŁCI ludzie pojawili się na ziemi. I na końcu (4), to BIALI ludzie narodzili się kończąc stworzenie. Są to tutaj te cztery generacje, które pojawiły się jedna po drugiej i w sposób ciągły na powierzchni Ziemi.

(8) Wprawdzie, kiedy szóstego dnia ogród został zakończony i wypełniony wszystkimi gatunkami zwierząt, Bóg stworzył ludzkość jednym rzutem i w jednym degresywnym kolorze, przechodząc przez te cztery odcienie. Ludzkość jest zatem jako jedna nitka zabarwiona w pierwszej ćwiartce na czarno, w drugiej ćwiartce na brązowo, w trzeciej ćwiartce na żółto i w czwartej ćwiartce na białą. Należą one do czterech filarów świątyni Boga, czterech degresywnych i wyraźnych kolorów ludzkości, które są podzielone na rasy, na narody, na plemiona, na rodziny, na pary i dzieci.

(9) Jeśli, biorąc pod uwagę, że ze względu na ruch Ziemi i pojawienia się umiarkowanego klimatu dla egzystencji ludzkości, były potrzebne mniej więcej tysiące lat, aby narody przybrały formę w jednym kolorze, to cztery tysiące lat były wówczas wykorzystane, aby stworzyć całą ludzkość. Pierwsi ludzie czarnoskórzy zostali prawdopodobnie stworzeni około dziesięciu tysięcy lat temu, a ostatni ludzie białoskórzy około sześciu tysięcy lat temu. Cztery tysiące lat były niezbędne, aby stworzyć wszystkie narody pod Słońcem, i sześć tysięcy więcej, aby się one rozmnożyły każdy w swoim kolorze i wypełniły całą Ziemię. Choć przybliżone i niepewne, okresy te są jednak prawdopodobne i bardzo bliskie tego co się stało w historycznej przeszłości ludzkości. Znajdujemy się obecnie pod koniec szóstego dnia, właśnie wtedy kiedy świat dowiaduje się całej prawdy od Syna człowieczego ; i wkraczamy w siódmy dzień, który jest początkiem królestwa Bożego, jak jest to wyrażone w księdze rodzaju.

### **Stworzenie człowieka**

(10) Pierwsze pary z każdej rasy zostały sukcesywnie stworzone tu i tam wokół całego globu. Lecz niezależnie od umiarkowanego klimatu, który był jemu niezbędny, człowiek potrzebował cały roślinny i zwierzęcy świat, który jego poprzedzał, aby się mógł narodzić i był w stanie przetrwać. Dlatego też, bez różnorodności światów poprzednich epok, i bez tych z roślinami i zwierzętami, które poprzedzały w naszej erze, świat ludzkości nie istniałby. Rzeczywiście były konieczne wszystkie zmiany klimatyczne z przeszłości i wcześniejsze światy, aby nasz świat mógł obecnie istnieć. Co ponownie oznacza, że żywe istoty z jednej ery nie mogły być tymi z drugiej ery, gdzie elementy nie odpowiadały już temu czym one były. Okazuje się wówczas, że żadne stworzenie nie może być właściwą i trafną odpowiedzią warunków życia różniących się od tych, które są źródłem jego koloru i jego rasy.

(11) Jak wówczas należy sobie wyobrazić człowieka w stosunku do samej Ziemi ? W księdze rodzaju jest napisane :

*Wtedy to Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą.*

Ten obrazowy opis utworzenia człowieka, pokazuje, że proch ziemi (materia), z której składa się gleba jest na pewno składnikiem ludzkiego ciała. Przez co, jak każda istota, człowiek jest integralną częścią swojej planety. Jest on ustami i duchem Ziemi, jest jej dzieckiem i właśnie powodem egzystencji słonecznej rodziny. Jest tak podobnie we wszystkich gwiazdnych rodzinach w Galaktyce ; ponieważ istniejąc wszędzie, życie objawia się wszędzie w Bożym wszechświecie. Przestańcie wówczas szukać jego źródła na tym świecie, ponieważ tchnienie życia pochodzi z góry, a nie z dołu.

(12) Jako ostatnio narodzony, człowiek nieuchronnie odniósł korzyść ze wszystkiego co go poprzedzało. A jeśli nie jesteśmy w stanie dokładnie wiedzieć w jaki sposób Bóg go stworzył, możemy niemniej pojąć, że istnieje on nadal z tych samych składników niezbędnych do jego stworzenia. Możemy również porównać człowieka do sumy wszystkich jednostek dodanych do siebie. Kiedy wybieramy numer, dodajemy jednostkę do jednostki. W tym sensie, że tysiąc to tysiąc razy jeden, i tak dalej co dotyczy wszystkich liczb, które nie mogą wyrazić coś innego, jak tylko ilość jednostek. Stwierdzamy wówczas, że dodając jedną jednostkę więcej do określonej ilości, możemy przechylić tę ilość już utworzoną do innej kategorii, na sposób schodów, kiedy dodamy jeden schodek więcej i wchodzimy piętro wyżej.

(13) Z tego powodu, i chociaż niewiele nas różni od małp, które pojawiły się tuż przed nami, nie należy twierdzić, że byliśmy małpami, które przekształciły się w czasie. Lecz możemy powiedzieć w ten sposób : ponieważ jedna jednostka więcej jest w stanie zmienić kategorię lub poziom, dającego wzbogacenie naturalnego i otaczającego środowiska, pochodzącego z pracy ziemi, nie mogłoby nieco podwyższyć chromosom małych małp, które miały się rozwijać w łonie swojej matki ? Czy małpy nie mogły w ten sposób urodzić pierwszych ludzi z lasów, których przodkowie byłiby początkiem powstania ludzkości ? Czy nie byłoby wówczas prawdopodobne, że po stworzeniu małp, nastąpiło stworzenie czarnych ludzi, którzy stopniowo urodzili ludzi mniej czarnych, więc brązowych, którzy z kolei urodzili żółtych ludzi w ten sam sposób, a ci ostatni białych ; a to wszystko w okresie czterech tysięcy lat ?

(14) Na ten temat, bądźmy wszyscy świadomi, że jest łatwiej wyobrazić sobie pierwotne narodziny mężczyzny i kobiety w jednym układzie, począwszy od łona Ziemi. W każdym razie, czy ludzie zostali stworzeni w taki lub inny sposób, szybciej lub wolniej, nie powinno to być przedmiotem naszej troski, ponieważ mamy tutaj do czynienia z dziedzinami trudno dostępnymi dla człowieka, i Bóg nie domaga się tego wcale od nas. Postarajmy się raczej postrzegać, że każde stworzenie miało swoją oryginalność, i że różniło się ono od poprzedniego, ponieważ to w ten sposób powstała różnorodność gatunków w ciągu epok i na podstawie wody.

(15) Wprawdzie, rzeczą zasadniczą jest, żebyśmy byli świadomi istotnej młodości człowieka ; i że jest on synem wszechświata przed tym jak jest synem Ziemi, i że nigdy nie był bestią, ani inny od takiego jakiego znamy obecnie. Jego rozmiar, jego morfologia, jego postawa, jego inteligencja i jego umiejętności nigdy się nie zmieniły. Jedynie jego wiedza wzrosła poprzez nabyte doświadczenia. Urodzony jako istota dwunożna, ponad wszystkich i w doskonałości postaci, człowiek wiecznie taki pozostanie, aby się odróżniał od świata zwierząt, nad którym on dominuje.

(16) Dla osoby ze świętą duszą, jest łatwo sobie wyobrazić stworzenie w całości, nieuchronnie zaczynając od najprostszej istoty i kończąc na najbardziej złożonej istocie ; a ta ostatnia będąc istotą ludzką, przedstawicielem i świątynią Boga. Właśnie

celem księgi życia jest pokazanie tego ; a więc czyli kim jest człowiek, skąd on pochodzi, dokąd zmierza, i w jaki sposób powinien on żyć, aby nic nie niszczyć.

(17) Ponad ciałami niebieskimi, z których pochodzimy, zasada egzystencji może również nam pokazać czym jest człowiek w porównaniu do zwierzęcia. W jaki sposób ? Po pierwsze, wiemy, że ta zasada, którą rozumiemy jako integracja-dezintegracja, lub jako dostarczenie-zużycie, może również znaczyć nadawanie-odbieranie wszelkiej siły twórczej. W moim słownictwie, *odbiór* jest wszystkim tym co może być wchłonięte do siebie, a *nadawanie* jest wszystkim tym co z czegoś się wydobywa. Wszystko to co otrzymujemy ze wszechświata jest wchłaniane przez nas, abyśmy mogli egzystować i przetrwać. Tym samym, rozumiemy, że pierwsze organizmy jeszcze nie potrzebowały nadawać, aby żyć. Wystarczało im otrzymać, aby żyć. Zatem, pierwsze żywe organizmy istniały wyłącznie przez bezpośrednie stworzenie, a nie przez prokreację. Dopiero jak stopniowo warunki życia wzrastały, wzbogacały się i w pewnym sensie komplikowały się, wtedy stworzenia odwoływały się bardziej do inteligencji i prokreacji, aby zachować się. Co oznacza nadawać.

(18) Ewolucja ta pojawiła się od gatunku do gatunku i od świata do świata, aż do pojawienia się człowieka, który dominuje nad wszystkim dzięki swoim wspaniałym zdolnościom. I to jego wielki rozum umożliwia mu dziś pojąć głębie nieba ; podczas gdy, dla umysłu zwierza, wszechświat jest ograniczony do środowiska, w którym przebywa. Widzi ono Słońce, Ziemię, elementy i istoty dokładnie jak człowiek ; lecz, dla niego, świat jest ograniczony do tego co go otacza. Jego rozum pozostaje wówczas ograniczony.

(19) Toteż, nawet jeśli mamy do czynienia z dużą, zręczną i gorliwą małpą u schyłku świata, nie jest ona w stanie nauczyć się i wiedzieć, że Jowisz, Saturn, Uran i Neptun są masywnymi ciałami, otoczonymi gigantyczną atmosferą, które przygotowują się do zaświecenia jak Słońce. W skutek czego, nigdy nie będzie ona wiedziała, że gwiazdy świecą za pośrednictwem ich ciał niebieskich, i że każda z nich oświeca swój świat, na którym znajdują się małpy równie tak wyraziste i zabawne jak ona. Ograniczona w swoim rozumowaniu i nie będąc w stanie znać wiedzę Stwórcy, który zapewnia jej istotę, oddech i poruszanie się, nieuchronnie należy ona do świata zwierząt. Więc, podobnie jak jej przodkowie, którzy urodzili się małpami, pozostanie ona małpą i nigdy nie będzie naukowcem...

(20) W przeciwieństwie do zwierzęcia, które należy do jego układu, człowiek ze świętą duszą, może być poprowadzony do całej prawdy. Toteż, u schyłku świata kiedy dociera on do miejsca zwanego Golgotą wraz z Synem, łatwo mu pojąć ukryte znaczenie alegorii, metafory lub przypowieści, ponieważ jego uszy słyszą tego dnia co to znaczy : wstań, weź swoje łoże i chodź ! Rozumie on każde słowo Boże w Piśmie Świętym, i bez trudu widzi tym razem, co oznacza zmartwychwstanie w dniu ostatecznym i dlaczego jest napisane : w ów dzień, oczy niewidomych będą widzieć. Tak się staje, ponieważ, będąc uwolnieni od kłamstw naukowców i kłamstw religijnych ; człowiek, którego umysł nie zaprzestał się rozwijać w ciągu wieków, może u schyłku świata z łatwością odróżnić dobro od zła, oraz prawdę od oszustwa. Jest on wówczas u szczytu zrozumienia i doskonale dostrzega elementy wszechświata, które mu zapewniają ciało i ducha. W ten sposób, jednoczy się on ze swoim Stwórcą i zdaje sobie sprawę, że to światło, które odróżnia go od zwierzęcia, czyni z niego największą istotą, która może istnieć.

(21) Mówię o was, pokornych na tej Ziemi, o was wszystkich, którzy mają obrzeżane serca, i niezwłocznie rozumieją słowa Syna człowieczego. W żaden sposób nie mówię o tych, którzy mają trudności jeździć konno w wyścigu, i którzy się nadal zastanawiają : czy możemy być pewni, że we wszechświecie, człowiek jest największą egzystującą istotą, dla której gwiazdy świecą ?

(22) Na to pytanie odpowiadam po raz kolejny, że to liczne postrzeżenia człowieka, stanowią jego świadomość, jego umysł, wraz z którym może on zidentyfikować wszystkie elementy wszechświata ; one zapewniają mu egzystencję. I to nadal jego umysł obdarza go głosem, dzięki któremu on myśli i rozumuje. Toteż, kiedy objaśnia on obie strony uniwersalnego elektromagnetyzmu i procesy, które przyniosły jego egzystencję, człowiek emituje tyle samo ile otrzymuje. W ten sposób, osiąga on szczyty, których się nie spodziewał.

(23) W istocie, co można wykazać ponad żywym wszechświatem, który daje nam egzystencję ? Kiedy to robimy, wykazujemy istnienie Boga. Wiemy wtedy, że jesteśmy my sami jako jego świątynia, jego siedziba. Zostajemy oświeceni i nieuchronnie zmieniamy się. Z tego właśnie powodu, człowiek jest pierwszym stanem Anioła. Co odróżnia go od zwierzęcia. Dlatego mówię, że we wszechświecie nie może być większej istoty od tej, która staje się aniołem. I właśnie się nim stajecie, wy, którzy rodzicie się ponownie z ducha, razem ze mną.

### **Człowiek i jego środowisko**

(24) Jak już mówiłem, nie możemy wiedzieć kim jest człowiek na podstawie tego jak go postrzegamy lub z tego co on czyni. Aby zrozumieć kim on jest, przypomnijmy, że należy najpierw wykluczyć, że istoty mogły przejść z jednej epoki do drugiej, ponieważ wąż pokazuje nam tę niemożliwą rzecz ; z wyjątkiem może dla niektórych prostych organizmów, które pojawiły się na ciepłych grzbietach śródoceanicznych w głębinach morskich. Należy również myśleć, że jako ostatni narodzony, człowiek nie jest gatunkiem jak wszystkie inne, lecz całością ; ponieważ jest mowa o gatunku, jeśli jest on blisko spokrewniony z innym gatunkiem. A nie może tak być w przypadku człowieka, który stworzony na końcu korzystał ze wszystkiego co istniało, aby stać się świątynią, w której mieszka Bóg. Tylko człowiek rozumie wszechświat. A gdy już to mieści w sobie, jak to obecnie czynicie, nie może on utożsamiać się jak tylko do Boskości.

(25) Warto też pamiętać, że będąc zawsze sumą elementów, które go poprzedzają i które mu nadają formę i umiejętności, pewien gatunek jest nieuchronnie częścią integralną następnego gatunku, który wówczas staje się bardziej złożony od niego. Aby utwalić sobie to zjawisko dziedziczenia, pomyślmy, że gatunek niedawno stworzony ma w sobie, powiedzmy, kolory (geny) wszystkich gatunków, które go poprzedzały. Tak więc, stworzenie pojawia się jako jeden jedyny żywy organizm, wewnątrz którego jeden brakujący gatunek jest prawdziwym uszkodzeniem i nieszczęściem na zawsze.

(26) Kiedy oni mówią o australopitekach, wielcy naukowcy odnoszą się do czworonogów, które się transformowały i wyprostowały w czasie, żeby stopniowo stały się małpami dwunożnymi, bezwłosymi, z ludzką twarzą... Odnoszą się w ten sposób do charakterystycznych istot, które w czasie, nie były już zwierzętami a jeszcze nie ludźmi. Wiedząc, że wielu z was im wierzy, pytam was ponownie : gatunek, który utraciłby stopniowo swoje zwierzęce uzdolnienia, aby żyć, i który jeszcze nie

nabyłby tych ludzkich do życia, czym stał się więc ten gatunek w międzyczasie, aby przetrwać podczas milionów lat niezbędnych do jego ewolucji ? Ponadto, jeśli ewolucja gatunków byłaby rzeczywista, dlaczego wówczas miałyby miejsce wymieranie gatunków z poprzednich epok ? Czy nie były one w stanie utrzymać się aż do dnia dzisiejszego, transformując się poprzez adaptację ?

(27) Ta słynna ewolucja, która byłaby nieograniczoną inteligencją, jak się wydaje ; byłaby w stanie przekształcić żywe gatunki w czasie, a nie byłaby jednak w stanie zapobiec starzeniu się gatunków i człowieka ? Czy nie byłaby ona w stanie powstrzymać śmierci ? Czy to właśnie z powodu tej niezdolności, która psuje całość zasięgu jej ogromnego potencjału, że ewolucja podjęła się opracować ten wspaniały system prokreacji w ramach istot ? Jeśli w dalszym ciągu w to wierzyacie, więc powiedzcie mi, jak to jest możliwe, że nie będąc w stanie zapobiec wyginięciu gatunków, byłaby ona mimo wszystko zdolna do takich perfekcji w prokreacji ? Czy należy również przez to rozumieć, że ta ewolucja byłaby istotą mającą w tym jakiś cel ? Jak to dokładnie wygląda w waszych umysłach ?

(28) Badanie epok pokazuje z całą pewnością, że rośliny, owady i zwierzęta nigdy nie były inne niż te, które były lub są według ich rodzajów. Oczywiście, były gatunki różniące się od tych z naszych obecnych czasów, które zniknęły z powodów, które widzieliśmy, lecz żaden z nich się nie przekształcił. A te świeżej daty, które pojawiły się na początku ery czwartorzędu lub wcześniej, powstały takimi jakimi je znamy. To samo stało się w przypadku człowieka, który podobnie jak rośliny i zwierzęta, pojawił się następnie, i takim jakim jest na kontynentach, gdzie istniały jego elementy życia. Cała druga część książki jest ścisłym dowodem w tej sprawie.

(29) Wykluczcie zatem ewolucję gatunków wychwalaną przez naukowców, ponieważ to oni ewoluują w nieprzytomności ! I pokonajcie swoją wiarę, ponieważ wszystko co ma pióra nie jest przeznaczone do latania. Strusie lub pingwiny nie zostały wcale stworzone, aby poruszać się w powietrzu ; lecz w przypadku strusi po ziemi, a w przypadku pingwinów w wodzie. A to dlatego, że pióra nie są konieczne przeznaczone dla latających stworzeń. Mogą one również służyć do gromadzenia i regulowania siły elektromagnetycznej, do ochrony przed słońcem, do izolacji przed ciepłem lub zimnem, lub jeszcze w celu zmniejszenia ciężaru lub obciążenia stworzenia w wodzie, w której się on porusza. Z tych samych powodów różnorodności, znajdujemy również ssaki morskie i ssaki latające, takie jak delfiny lub nietoperze, które nie zostały stworzone do życia na powierzchni ziemi.

(30) Dlatego, że są one zawsze stworzone na podstawie danych warunków życia, istoty, które żyją w głębinach morskich lub w górach pozostają całkiem naturalnie w środowisku, w którym zostały one stworzone i z którym tworzą jedno ciało. Nie pochodząc skądś indziej, ich elementy życia nie znajdują się gdzie indziej, niż tam gdzie one żyją. I tam również pozostają one, ponieważ istota nie może odciąć się od swojego środowiska niezbędnego do życia. Toteż, każda żywa istota ma konstytucję i metabolizm, które nie pozwalają jej żyć w innym miejscu niż w ramach elementów użytych do jej budowy. I tak już zawsze pozostanie, możecie być tego pewni.

## Ewolucja ludzkości

(1) Zakończenie ruchu Ziemi, i pojawienie się idealnych warunków do życia, które odbywały się od równika do biegunów, ujawniają nam, dlaczego ludzkość istnieje w degresywnym kolorze, przechodząc przez cztery odcienie. Ta stabilizacja Ziemi i klimatu wskazuje nam również, że stworzenie człowieka nie było przerywane, lecz przeprowadzone w jednym rzucie narodzin począwszy od równika.

### Rozwój narodów

(2) Warto również wiedzieć, że ludzki świat nie rozwinął się na podstawie jednej pary i jednego kraju, lecz że jego ekspansja została wykonana począwszy od kilku pierwotnych par i kilku krajów, jak i również wysp. Rzeczywiście, wraz z ruchami posuwisto-zwrotnymi Ziemi, jest od tej pory zrozumiałe dla wszystkich, że umiarkowany klimat, niezbędny do egzystencji człowieka, skończył się na rozprzestrzenianiu się wokół całego globu. Dlatego człowiek pojawił się wszędzie tam, gdzie warunki życia pozwalały na jego byt. Należy wówczas przestać wierzyć, że świat, w którym człowiek jest obecnie tak liczny jak morski piasek, miał jeden kraj i jedną parę za rozpoczęcie ; szczególnie, że pokrewieństwo kategorycznie się temu sprzeciwia.

(3) Ruchy naszej planety umożliwiają nam także stwierdzić, że pierwsi czarni ludzie, stworzeni tu i tam we wszystkich regionach równika globu, nie przeniosły się na inne kontynenty i nie umyły się po drodze w deszczu, aby stać się brązowymi, potem żółtymi, następnie białymi, jak to głoszą wybitni prehistorycy i inni naukowcy ! Nie, wąż pokazuje, że tak nie może być. Dlatego, ludzie czarni zawsze rodzą dzieci czarne, brązowi dzieci brązowe, żółci dzieci żółte, biali dzieci białe. I tak będzie zawsze, ponieważ ludzkość jest świątynią Boga, która potrzebuje te cztery kolorowe kolumny, aby się utrzymać.

(4) Abyście się przekonali, zwróćcie uwagę na przemieszczenie się korzystnego klimatu do stworzenia człowieka, które utworzyło linię graniczną wokół globu, i na rozwój tej linii, która pozostawiała za sobą mężczyzn i kobiety, którzy rozmnażali się według ich koloru. W ten sposób, zamieszkiwali oni stopniowo wszystkie kraje, które wypełniały się ich śladami i ich akcentami. Niektórzy zostawali na miejscu, podczas gdy inni odchodzili zamieszkać trochę dalej. I w ten sposób rozwijali się oni i zajęli Ziemię, jak to Bóg od nich żądał.

(5) Regiony, które narodziły człowieka pewnego koloru, nie ofiarowały warunków życia dla człowieka o innym kolorze. I nadal tak jest na dzień dzisiejszy i zawsze tak będzie. Przeto ci, którzy nie pochodzą z ich krajów, w których urodzili się ich pierwotni przodkowie, nie powinni zamieszkiwać w tych miejscach, w przeciwnym wypadku będą intruzami, którzy nieuchronnie spowodują nieszczęście. Nie należy jednak mylić naturalną okupację sąsiednich i nietkniętych państw przez ludy z pierwszych dni ludzkości, z przerażającą kolonizacją popełnioną przez zdobywców, którzy ukradli całkowite państwa swoim obywatelom. Gdy ma się szacunek do ludzi, to nie będziemy ich eksterminować, aby przejąć ich kraj ! Jednak wielu tak zrobiło, lekceważąc Przykazania Boże. Nie bądźcie więc zdziwieni, gdy obiecana kara spadnie na tych, którzy postępowali z taką pogardą dla człowieka. Bóg dotrzymuje swoich obietnic. I, w tym dniu Sądu Ostatecznego, każdy się z nim zapozna, powiadam wam.

### **Jednolitość narodów**

(6) Niech na zawsze utrwali się wam w świadomości jedyny degresywny i nieprzerwany kolor ludzkości, i że nie ma wyższej lub niższej rasy od drugiej, ponieważ Bóg stworzył wszystkie swoje dzieci z tą samą miłością. Nie można wywyższać się ponad swoich braci, aby ich eksploatować lub zniszczyć Ziemię i zabijać jej mieszkańców. Nie można w żaden sposób wywyższać się dla zapewnienia sobie środków do życia, ponieważ każdy wie co jest mu do życia potrzebne w swoim kraju od początku świata. A jeśli spodobało się Bogu stworzyć swoje dzieci w kolorach zgodnych z naturalnym środowiskiem, z którego ich uzyskał, to dla tego by każdy z nich mógł rozpoznać swój kraj, swój naród, swoją rasę, i aby zachował swoją integralność.

(7) Te cztery odcienie ludzkiego koloru podkreślają, że ludzie zostali stworzeni kolejno wraz z ich cennymi różnicami. Te są właśnie niezbędne, aby zdolności jednych i drugich przyłączyły się, by utworzyć większy zbiór (na przykład plemię), aby był w stanie żyć zgodnie z jego naturalnym środowiskiem. Toteż, skoro nie możemy egzystować ani żyć osobno, niezbędne jest utrzymanie integralności i swoistości każdej osoby, aby wszyscy zachowali swoje różnice i zachowali swoją rasę. Żeby tak było, należy miłować i utrzymać swoje niezbędne różnice, powstrzymując się od ujednolicenia zdolności myślenia poprzez jedyną kulturę i ujednolicenie ciał osób poprzez niedozwolone małżeństwa.

(8) Jak wszystko co istnieje, kolory człowieka nie są bez racji bytu. Przede wszystkim, aby każdy wiedział kim jest, i ochronił się przed tym co może zaszkodzić jemu samemu, jego duszy, jak i jego rodzinie, jego plemieniu lub jego narodowi. Jest jasne, że jeśli człowiek nadal by mieszał krew przez małżeństwa między mężczyznami i kobietami o różnych kolorach skóry, to nie byłoby trzeba długo czekać na ludzkość, która stałaby się jednolita i zniknęła z powierzchni Ziemi. Ponieważ nie ma żadnego kraju, który zapewni trwale środki do życia ludziom jednorodnym, i nie ma wcale na Ziemi regionów wywodzących się z mieszaniny kontynentów i klimatów, aby powitać owoce tych zamiłowań.

(9) Jeśli byłoby możliwe stopić ze sobą wszystkie klimaty i wszystkie kraje na Ziemi, oraz zapewnić, żeby te same minerały, te same rośliny i te same zwierzęta znajdowały się na wszystkich kontynentach i wyspach, które zaopatrzymy w identyczny relief, porównywalne nasłonecznienie, w podobne pory roku i jednakową ilość deszczu, wtedy człowiek mógłby mieszać swoją krew. Ale skoro nie możemy

ujednocilić gleby, klimatu i wszystkich elementów, z których składają się warunki życia, powstrzymajcie się kategorycznie od związków małżeńskich, które usuwają rasy poprzez potomstwo, wprowadzając w ten sposób, prędzej czy później, wyginiecie całkowitej ludzkości na naszej młodej Ziemi.

(10) Uwierzcie, że anulowanie różnic między ludźmi, jest odpowiednikiem stopniowej eliminacji ludzkości, ponieważ żaden człowiek nie może być właściwą odpowiedzią dla wszystkich krajów i narodów na Ziemi. Strzeżcie się wówczas języka jedyne, jedynej morfologii, jedyne koloru i jedyne stylu życia ; ponieważ stając się jednolitym i wrażliwym tylko na te same rzeczy, zstąpiłobyście do niebytu nie będąc nigdy w stanie stamtąd powrócić. Nie sprzeciwiajcie się już więc woli Stwórcy, który stworzył różnorodność wśród ludzi, aby każdy mógł zabezpieczyć swój naród i jego zalety.

(11) Dzieci pochodzące z małżeństw przeciwko naturze, są nieuchronnie bez narodu, i bez możliwości dowiedzenia się, gdzie znajduje się ich kraj i ich korzenie. Zdezorientowani, nie należąc nigdzie i oddaleni od ducha ich narodu, nie są już oni w stanie określić na czym powinny być oparte ich myśli, ich moralność i zachowanie. Pomimo tego, nie są oni wcale odrzuceni ani przez Ojca, ani przez Syna, ponieważ są oni ofiarami ciemności i nieświadomości ich rodziców. Niemniej, krzyżowanie ras musi być wstrzymane na tej planecie ; ponieważ każda rasa jest bardzo cenna dla ludzkości, i musi pozostać taką jaką Bóg stworzył.

(12) Aczkolwiek nasza Ziemia znajduje się w dole dużej spirali, gdzie rozpoczyna długą podróż swojego życia ; widzimy jednak, jak panuje ogólne zamieszanie w krajach, gdzie ludzie o różnych miejscach pochodzenia zebrali się razem. Tworzą się napięcia między nimi, ponieważ kraj, w którym się oni znajdują nie może odpowiadać każdemu z nich. A ponieważ wielu z nich nie jest na swoim miejscu, wszyscy nie są w stanie się dogadać i stają się wrogami. Aby to zakończyć, i aby powrócił respekt integralności człowieka, każdy człowiek będzie mieszkał wyłącznie w swoim kraju pochodzenia. Nie spełniając omawianego warunku, łamiemy umyślnie prawo Wszechmogącego i sprowadzamy na siebie karę, tą, która będzie nam wymierzona.

(13) Niemniej jednak to, co się mówi o zamięłowaniach w wyniku małżeństw niezgodnych z prawem, nie dotyczy państw nadbrzeżnych, należących do tych samych grup etnicznych, ponieważ narysowane granice ograniczenia terenowego, które je oddzielają, nie czynią z nich ludźmi różniących się od siebie. Są to ludzie z podobnymi zdolnościami, o podobnych potrzebach i spełniającymi te same warunki życia, którzy mogą wówczas bezpiecznie pobierać się i rozmnażać między sobą.

(14) Ten wielki bałagan, który wynika z mieszania populacji i półkrwi, zwiększa się znacznie w tych ostatnich dniach na świecie. A czy nie jest on rezultatem działań tych, którzy rządzą narodami od czasów starożytnych, wysyłając ludzi na wojnę, wymyślając mit, kłamstwo i fałsz ? Dokładnie tak, i efektem czego, wielu wykorzystuje tą ogromną słabość duchową, aby narzucić ich dominację na siłę innym narodom, na ich ekonomię czy ideologię. Ich osiągnięcia pozwalają im wierzyć, że należą do wyższej rasy, która powinna panować nad całym światem...

### **Transformacja narodów**

(15) Człowiek powinien wznieść się duchem, aby zapobiec degeneracji i wyeliminowania ludzkości. Ale, jak oni żyli od samego początku ich egzystencji ?



Kiedy pojawili się oni na początku, w czasach niewinności, łatwo można sobie wyobrazić, że sami byli niewinni i podobni do dzieci, bawiących się w raju. Mieli nieuchronnie dobre serce, jeszcze o niespaczonym umyśle. Nie byli zaczepni i nie walczyli między sobą, zwłaszcza, że ewoluowali na dużych obszarach, gdzie zwierzęta były w obfitości. Jeszcze w niewielkich ilościach, współpracowali razem, aby zapewnić sobie wyżywienie i stawić czoła przeciwnościom losu. Lecz zdolni do prokreacji, ich ilość szybko wzrosła, ponieważ konieczność ludzkiej obecności była silnie odczuwana w tamtych czasach.

(16) Ptaki od zawsze umiały budować swoje gniazda ; człowiek, który jest ponad wszystkie stworzenia, umiał budować swój dom od kiedy przyszedł na świat. Dlatego nigdy nie żył w jaskiniach, jak to zapewniają antropolodzy, lecz wyłącznie posługiwał się nimi lub jakimiś grotami, które znajdowały się na jego drodze lub pewnej grupy ludzi, na przykład podczas podróży lub polowania. W czasie brzydkiej pogody, ludzie z tych prymitywnych plemion mieli przyjemność w rysowaniu zwierząt na ścianach groty, która ich osłaniała, aby pozostawić trwałą ślad po ich pobycie, jak to sobie wciąż uprzyjemniają żeglarze, którzy ładnie malują ich łodzie na murach niektórych portów, podczas ich stałego postoju lub, w których zatrzymują się przez jakiś czas.

(17) Dawne czy świeżej daty, wszystkie te ścienne malowidła miały na celu świadczyć o pobycie i rywalizować estetycznie z tymi, które je poprzedzały. Toteż, kiedy pierwsi ludzie schronili się w grotcie, czuli się zmuszeni do malowania zwierząt, aby pokazać swój talent, ale również, aby sobie samemu udowodnić, że byli ponad wszystko, a mianowicie ponad zwierzęta, którymi się odżywiali. Od wieków poznajemy człowieka po jego czynach. I to z tej ewidentnej przyczyny, doskonale sobie wyobrażamy pierwotnych ludzi, którzy postanowili przyłożyć się do sztuki malarskiej, wraz z ich żonami i ich dziećmi, malując te wspaniałe postacie skalne, które wciąż możemy kontemlować do dziś.

(18) Ta konieczność dla człowieka, żeby zaświadczyć o swojej własnej egzystencji, jest także źródłem powstania dolmenów, piramid i innych symbolicznych konstrukcji, ponieważ budowle te są zamierzonymi śladami tych, którzy gorliwie pragnęli pozostawić niezatarte ślady swojej obecności na ziemi.

(19) Zrozumiałe jest również, że pierwotni ludzie prowadzili życie rodzinne, z członkami plemion i w społeczeństwach narodowych ograniczonych przez swój język, który ciągle się rozwijał. W ich własnym kraju, wszyscy mogli się porozumieć. Podczas pierwszych tysiącleci, które były konieczne do ich rozwoju, żyli oni w ogrodzie Eden. Toteż, każdy naród na swoim kontynencie lub na wyspie, rozwijał się w spokoju i w zgodzie z elementami. Nie było ani biedy ani cierpienia, choroba prawie nie istniała. Niewola była nieznaną, ponieważ Kain jeszcze nie rzucił się na Abła, która spokojnie sobie spał. Cała Ziemia była cudowna i pokryta zielenią oraz wypełniona zwierzętami, które Pan Bóg stworzył. Niewielu ludzi istniało wtedy, i wszyscy żyli w obfitości i czystości pierwotnych źródeł. Czerpali wyłącznie to co im było potrzebne. Radość panowała nad smutkiem.

(20) W tych pierwszych uroczych dniach ludzkości, mężczyźni i kobiety, naturalnie znajdowali swoje miejsce i swoją rolę w obrębie swojej rodziny i plemienia. Wiedząc, że ich ręce nie były w stanie uprząść te same włókna, mężczyzna nie próbował rywalizować kobiecością z kobietą, a kobieta nie miała wcale chęci zastąpić mężczyznę ani z nim rywalizować. Nie, wtedy nie było jeszcze mowy o konfuzji

związanej z płcią, ponieważ Adam i Ewa znali swoje różnice, które były źródłem ich miłości, z której czerpali swoją siłę i radość. Zatem umieli korzystać z rozkoszy ich małżeństwa i z piękności świata. Wszystko co czynili było rzeczą jasną. Rozwijając się na podstawie ich doświadczeń, robili szybkie postępy w rozwoju wiedzy. Tak właśnie było podczas pierwszych tysiącleci. Następnie Kain rzucił się na Abla, i po tym jak go zabił, zbudował miasto wraz ze swoimi synami. Wtedy właśnie przyszło nieszczęście, które doprowadziło świat do swojej klęski.

(21) Należy rozumieć, że nazywamy państwem kraj, który składa się z niego i jego narodu, urodzonego w tym miejscu. Dawniej, państwo wcale nie składało się z rozległych grup ludzi i cudzoziemców, którzy przebywali w tym samym regionie. Nie, ono jeszcze nie stanowiło społeczeństwa obywateli, składające się z ludzi pochodzących ze wszystkich krajów, jak to mamy do czynienia z państwami pod koniec tego stulecia. Państwo składało się z narodu złożonego z plemion pochodzących z miejsc pobytu i porozumiewających się tym samym językiem. Autorytatywnych kierowników nie było na początku świata, co oznacza również, że nie było żadnych podwładnych. Wszyscy byli równi sobie i razem organizowali swoje projekty. Nikt nie był ani niewolnikiem ani pod czyimiś rozkazami. Każdy był wolny jak ptak. Różnice były doceniane, braterstwo było na porządku dziennym.

(22) Pierwotny człowiek był nieuchronnie skromny, niewinny, serdeczny i braterski. A jego naród, ograniczony przez kontury ludowego języka, był na jego podobieństwo. A jeszcze bardziej się różnił od narodów spod końca tego świata, od tych odgraniczonych terenów przez sztuczne granice, wewnątrz których jesteśmy świadkami masakry mieszkańców ! To nie są narody, to są przedsiębiorstwa dewastacji, które powstały z ciemności i zwyczajów wojennych, ponieważ zniekształcają okolice : kraj jest splądrowany, ograbiony, zdewastowany i zanieczyszczony. Zwierzęta są również maltretowane od ich narodzin aż do ich śmierci, są nadużywane, eksploatowane, obciążone, bite ; zostają nawet uwięzieni młodzi ludzie, mieszkańcy są torturowani lub zostają zamordowani. Podłość jest obecna w jej największym stopniu oraz straszne drogi cierpienia dla najsłabszych, lecz jest to zaszczytem dla tych, którzy rządzą...

(23) Potęga ciemności jest przerażająca, ponieważ przez zaledwie sześć tysięcy lat, szczęśliwe plemiona z Ogródu Eden doszły do horroru wielkich narodów z naszych czasów. Tak było, ponieważ, po odrzuceniu Pana Boga i jego prawa, człowiek zaczął szukać wzoru społecznego, do którego mógłby się odnosić. I wciąż szukacie tego wzoru ; ponieważ widzicie, że, co byście nie zrobili, to zawsze prowadzi do niesprawiedliwości, zniszczenia, wojny i nieszczęścia. Traktując złotego cielca jako Boga, a złośliwych zarozumiałców jako mistrzów, nie mogło przecież stać się inaczej. To zawsze panowanie przestępców i spowodowane przez nich klęski powodują, że skazują na nieszczęścia przyszłe pokolenia.

(24) Przyznajcie, że mam rację. Ponieważ, od kiedy Kain zabił Abla, swojego brata, nigdy nie było innego stylu życia, jak ten, który został narzucony przez nieobrzezanych i przez złotego cielca, któremu oni służą. I jesteście od wieków uwarunkowani, aby żyć w ten sposób, nie będąc w stanie wziąć pod uwagę możliwości, aby żyć inaczej. Zgodzicie się jednak, że, jeśli pewien sposób życia i zachowania się doprowadza świat do katastrofy, to znaczy, że nieuchronnie istnieje jego przeciwieństwo ? Tłumacząc : skoro społeczeństwa z tego świata są w formie

stowarzyszenia fanatyków zarozumiałych i upartych, które niechybnie doprowadzają świat do upadku ; to znaczy, że istnieje inny styl życia, który pozostawia Ziemię i jej mieszkańców w stanie nienaruszonym. I to właśnie w kierunku tego stylu życia was prowadzę !

(25) Ciemność jest również źródłem niepokoju, strachu, obawy, ponieważ od dawna człowiek obawia się tych, którzy siłą stawiali mu się na czele, lub tych których on sam wybierał do panowania nad nim. Był świadkiem wobec tego, że tą drogą, którą był prowadzony, wciąż osiągał niesprawiedliwość, nędzę i wojnę. Właśnie dlatego, z przyczyny pierwszych narodów, miały miejsce wyłącznie wojna po wojnie i czas na przygotowanie nowych wojen, aż do dnia dzisiejszego, w którym nadal słyszymy o pogłoskach wojennych. I to właśnie te niezliczone wojny podboju, religii oraz supremacji są przyczyną ufortyfikowanych miast i rozwoju broni.

(26) Czynnikiem sprawczym tego wielkiego miasta i uzbrojonych państw, jest strach we wszystkich jego formach. I tylko wiedza rozprasza na zawsze ten strach, który przyjął wiele twarzy w ciągu wieków, ale który zostanie w każdym razie przyczyną wzrastającego przeludnienia w miastach, gdzie ludzie zwyradniają się w krótkim czasie. Ta degeneracja jest niepodważalna we wszystkich państwach ; ponieważ w tych ostatecznych chwilach świata, wszędzie tam, gdzie skierujemy oczy, widzimy Sodomę i Gomorę ! Perwersja jest faktycznie ekstremalna, zarówno u mężczyzny jak u kobiety, i dotyczy większości dzieci. Nieszczęścia tego nie można było jednak uniknąć, ponieważ porzucić Pana Boga i jego prawo, aby służyć na oślep kołom i ich prawu, to rozwijać się w złym kierunku i nieuchronnie stracić całkowitą moralność. Wtedy stajemy się jak zwierzę.

(27) Skoro wszystkie społeczeństwa są zbudowane na podobieństwo rzymian, toteż wiemy, że wraz z ich zasadami tradycji i ich przykazań, nie mogą one już więcej się sprzeciwiać potwornemu rozwojowi miast. Wręcz przeciwnie one zachęcają do tego. Tak więc, nalegając na ekstremalne rozszerzanie się miast, sprawiają wrażenie, że w końcu się one wszystkie razem połączą, tworząc jedynie jedno, które okryje całe terytorium... Już, w licznych krajach, kilka dużych miast dokonało tego połączenia, zwiększając tym bardziej ich potworność.

(28) Pola znikają trochę więcej każdego dnia, czy wówczas dojdzie do tego, że hodowla krów, owiec, koni i wszystkich zwierząt gospodarczych nastąpi na łądziach przywiązanych wzdłuż wybrzeża ? Czy damy im do jedzenia pianę morską ? Czy będziemy uprawiać zboże, warzywa, rośliny jadalne i owoce na szczytach gór ? Jak daleko ten szalony rozwój miast i siedlisk zajdzie, jeśli nic się temu nie oprze ? Czy rozwinięta urbanistyka poza wszelkie granice, oraz intensywna mechanizacja, będą w stanie temu zapobiec ?

(29) Dla waszych liderów, miasto, które rozwija się jak nowotwór, nie jest potwornością. Jest ono wręcz przeciwnie szczęśliwą przyszłością ludzkości... Wówczas jesteśmy świadkami, jak równiny i doliny, a także najpiękniejsze pola, które są uprawiane, zostają błyskawicznie pokryte cementem, asfaltem, budynkami, żelazem i maszynami z żelaza ! Zapewniam wam jednak, że ani wy ani wasze dzieci nie zobaczycie hodowli wzdłuż brzegu ani pszenicy na szczytach. Tak się nie stanie. Ponieważ już zanieczyszczenie, które zakaża wszystko i pogarsza klimat, podobnie jak intensywny wyrąb lasów, wymieranie gatunków, wyczerpywanie się zasobów mineralnych, męcząca pogoń za pieniędzmi, natężenie w uzbrojeniu wywołane przez

obronę interesów, i do których dołączają się wojna, nędza, wynaturzenie, proliferacja biednych, co wywołuje rozmnażanie się chorób śmiertelnych i nieuleczalnych ; to wszystko przywołuje już jezioro ognia, który jest jedyną potęgą, które jest w stanie położyć kres tym wszystkim klęskom.

(30) Dlatego że ludzkość chciała ewoluować sama, bez Pana Boga, dlatego też świat jest już na krawędzi holokaustu, który od wieków był zapowiadany. I na pewno nastąpi. Możecie wówczas zapomnieć o waszych ideałach i waszych politycznych planach z każdego rodzaju, ponieważ są one całkiem nierealne. Czy wobec tego, nie jest to utopijne wierzyć, że ten miejski świat oddalony od natury, który wciąż zapada się coraz szybciej w marność i horror, jest światem, który ma wiecznie trwać ? Ci, którzy wami rządzą i wciąż pogłębiają klęski, jednak przekonują was do tego. Z łatwością naprowadzają was w ich kierunku, ponieważ utopia, w której się oni kąpią, aby pachnieć, jest skutecznym środkiem, aby zamaskować ich woń, i abyście byli po ich stronie. Toteż, już nikt nie widzi, że ciemne chmury zapowiadające tę straszną próbę, są konsekwencjami łamania prawa Bożego, podanego przez Mojżesza.

(31) Izajasz zaleca wam jednakże nie ufać tym, którzy wami rządzą i naprowadzają was w ich kierunku. Powiada :

*Zaniechajcie człowieka,  
Który ledwie dech ma w nozdrzach.  
Bo na ile go ocenić ?*

(32) Aby ocenić ich wartości, zbadajcie jednego po drugim z tych, którzy panują w miastach i państwach u schyłku świata ; nie znajdziecie w nich jak tylko suche kości, pozbawione ciała, ponieważ są oni martwi. Dla naszego zbawienia, czcić powinniśmy Syna człowieczego, którego słowem jest słowo Pańskie, bo nie macie żadnego innego zbawienia. Ponieważ wasz powód do życia znajduje się w mieście świętym królestwa, do którego was on prowadzi z duchem wiedzy, i w waszej duszy, która będzie żyć przez całą drogę życia. Czuwajcie zatem, aby słuchać Tego, który oferuje swoje życie, aby wam pokazać drogę do zbawienia, mając cały czas na uwadze, że jeśli jeden dowódca narodu jest zdolny dziś zniszczyć cały świat bronią, którą ma do dyspozycji ; to również jeden jedyny, Syn człowieczy, uratuje go inną bronią. Tym jest właśnie sprawiedliwość Boga.

## Człowiek i jego przeznaczenie

(1) Wąż pokazał nam, że właśnie cztery kolory ludzkości są potrzebne, aby zasiedlić całą Ziemię. Muszą zatem pozostać dalej, jak wszystko co Pan Bóg stworzył. Czyli, każdy może z łatwością przyznać, że drzewa na przykład, istnieją, aby dać cień, aby częściowo dały swoje drewno i owoce, aby schronić i zapewnić środki do życia wielu gatunkom zwierząt ; a także, aby rozweselić krajobraz, przefiltrować powietrze i ofiarować w ten sposób warunki życia dla wszystkich rodzajów istot. Dlatego, nie należy ich niszczyć.

(2) Dotyczy to również wszystkich strumieni wody, których celem jest osuszyć góry i inne miejsca zbyt mokre ; orzeźwiać tych, którzy się w nich kąpią i ugasić pragnienie tych, którzy są spragnieni ; zapewnić schronienie i pokarm dla różnych istot ; zachwycić krajobrazem z przyjemnymi dźwiękami przepływu, i stwarzać przepiękne niezliczone krajobrazy, w których baraszkują żywe istoty. Teraz już wiecie, że wszystko jest opracowane dla zgodności i urody świata, i aby Ziemia była tym cudownym Ogrodem Eden, który należy zostawić w stanie nienaruszonym, takim jakim Pan Bóg go stworzył.

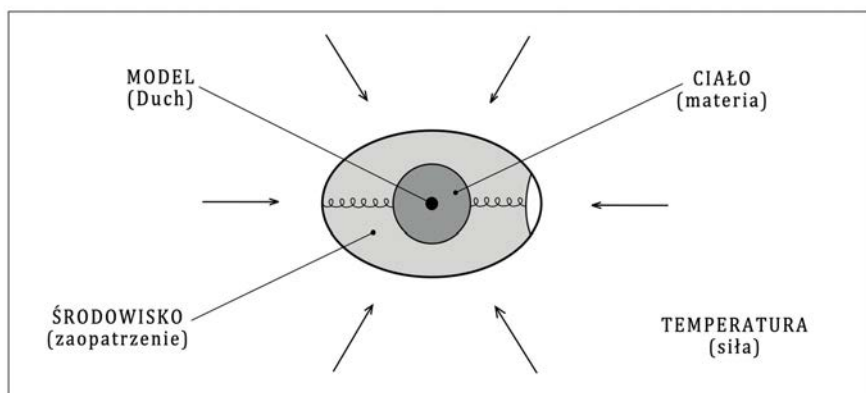
### Struktura człowieka

(3) Wiemy, że nie należy niszczyć, powiecie mi, a jednak to robimy ! Kim jesteśmy więc, żeby postępować w ten sposób ? Dlaczego nie jesteśmy w stanie pojąć, w jaki sposób powinniśmy żyć, nie czyniąc krzywdy ?

Odpowiadam, że pierwszą rzeczą, którą należy zrobić, jest postawić sobie najpierw pytanie, jaka jest struktura istoty, i uświadomić sobie, że jest ona wykonana przez zewnętrzne elementy : że wszystkiego co pochodzi ze wszechświata i co jest tchnieniem Wszechmocnego. Istota jest również ożywiona przez siły elektromagnetyczne i temperaturę, która należy do tych sił. Byliście świadkami, że temperatura jest zawsze źródłem ciał i zmienności ich stanów. Ale poza ciałami niebieskimi, z których ona zawsze pochodzi, temperatura jest niezbędną siłą wewnętrznego ożywienia żywych istot. Wiecie, że jajko pozostaje bierne w zimnie, i że ożywa wewnątrz, by stać się pisklęciem w ciepłe, które jest równoważne ciepłu jego matki. Co oznacza, że temperatura jest naprawdę siłą animacji materiału, z którego składa się kurczątko ; że pochodzi ona najpierw od zewnątrz (inkubacja), a następnie od wewnątrz poprzez przystosowanie pokarmów, którymi odżywia się ta istota.

(4) Jajko, tu poniżej, do którego się odnosimy, pokazuje nam, jakie są cztery zasadnicze elementy do egzystencji żywej istoty, ponieważ każde ciało stworzone jest zgodnie z tym obrazem. Toteż, wszystko co jest organizmem, jednostkowe lub odnoszące się do wspólnoty, nie może się bez tego obejść :

- MODEL służy przede wszystkim architekturze tej istoty i staje się następnie jej duchem, który jest jej normą prawną, jak i dla jej bliskich.
- CIAŁO jest organizmem jednostkowym, rodzinnym lub plemiennym.
- ŚRODOWISKO zawiera elementy, z których tworzy się ciało i rozwija się ze swoimi bliźniami.
- TEMPERATURA jest niezbędną siłą, od której zależy klimat i ożywienie ciał.



**60 - Składowe elementy istoty**

(5) Elementy, z których składa się jajo, są właśnie ekspresją świata, i sposobem, w jaki należy żyć, aby nie niszczyć. Ponieważ za jego pośrednictwem możemy nie tylko postrzegać świat, ale również nasienie, komórkę, istotę, Ziemię a nawet Galaktykę. Ale tutaj, ta ilustracja przede wszystkim pokazuje dokładną kompozycję, w jaki sposób będzie wyglądała Nowa Jerozolima : miasto święte, które jest organizmem mogącym tym razem istnieć ; ponieważ, podobnie jak jajko, składa się Ono :

*z ducha*, który jest Prawem Bożym, z którym należy żyć,

*z ciała*, które składa się z asocjacji rodzin wokół Prawa,

*ze środowiska*, które składa się z elementów do życia, znajdujących się na terytorium, gdzie buduje się miasto, i w którym czerpie to miasto swoje własne zaopatrzenie,

*z temperatury*, czyli umiarkowanego klimatu, w którym człowiek powinien żyć.

(6) Czy jest mowa o jednej komórce lub zbiorze komórek człowieka ; czy o zespole ludzi z plemienia ; czy o całości plemienia z narodu, czy o wszystkich narodach na świecie ; wszystko to co żyje jest stworzone z tych oczywistych elementów, o których właśnie wspomnieliśmy. Nic nie jest stworzone niezależnie od nich, ani nie jest w stanie żyć bez jednego z nich. Dlatego, często mówiłem, że człowiek nie może żyć

inaczej jak w społeczeństwie, jak w kościele składającym się z rodzin, które się znają, i które są wszystkie podlegające Stwórcy i jego prawu.

(7) Z tego powodu, i skoro nauka jest tym co czyni człowieka, a nie to co człowiek czyni, nie należy nic zmieniać na tej Ziemi, nic nie przekształcać, nic nie wynaturzać, wszystko powinno zostać w swoim pierwotnym stanie. Krajobrazy, rośliny, zwierzęta i człowiek ; podobnie jak źródła i strumienie wody, lasy, powietrze i klimat nie powinny w żaden sposób być zmieniane, ponieważ to co istnieje niezależnie od ludzkiej woli jest dziełem Boga. Toteż, w żaden sposób i z jakiegokolwiek przyczyny, nie należy przysposabiać terytorium do swojego gustu, ani zmieniać natury, aby ją dostosować do idei człowieka lub jakiejś strategii. Wręcz przeciwnie, każdy powinien wykorzystać swoje zdolności, aby się dostosować do natury i zatrzymać ją taką jaką ona była stworzona. Tak jednak wcale nie postępowaliście, lecz całkiem odwrotnie, Ziemia stała się nie do życia i gotowa was porzucić. Oto właśnie dlaczego jesteście zdesperowani !

### **Ochronny ból**

(8) Ciągłość świata nie może być zapewniona, jak tylko przez Ducha Świętego w człowieku, a ten święty duch nie może mu być dany, jak tylko poprzez całkowitą wiedzę o prawdzie. Warto jest zatem również zapoznać się z tym innym elementem egzystencji, który dotyczy ducha, i który nazywamy bólem. Cóż na ten temat możemy powiedzieć ? Rozróżnienie dobra od zła ma na celu umożliwienie postępu w tym co jest właściwe dla życia i jego ciągłości. Jest rzeczą oczywistą, że jeżeli dążymy ku złu, do tego co nie pasuje do egzystencji, możemy ulec uszkodzeniu a nawet doszukać się śmierci. Co również dotyczy świata zwierząt. Tak więc, aby człowiek mógł dotrzeć do końca stuleci, gdzie dowiaduje się o prawdzie, było nie do pomyślenia, żeby przeszedł przez pustynię i ciemności bez bólu ciała, który ma na celu zastąpić brak rozróżnienia dobra od zła. Tłumaczę, że jeśli człowiek byłby obojętny na ból, to już dawno nie byłoby żywej istoty na świecie. Ponieważ to ten ból sprawia, że przestrzegamy właściwe zachowanie, a nie ludzkie osądzanie, które często jest wadliwe.

(9) Przyznajcie, że jeśli Bóg stworzyłby żywe istoty bez cierpienia ciała, to nie chroniłyby się one przed niebezpieczeństwem i nie byłyby w stanie przetrwać. Ponieważ, połamaliby się, porozrywali, poniszczyli, lekceważąc swoje ciało. Dlatego ból jest konieczny dla ochrony stworzeń. Bez niego, nikogo by teraz tutaj nie było. Ból zmusza zatem osobę do właściwego zachowania, by korzystała z tego co jest dla niej pomyślne, ponieważ wszystko co dotyczy bólu ciała i duszy jest nieuchronnie złe dla życia i jego ciągłości. Na podstawie tego wiemy, że ból jest jedną z wielu doskonałości egzystencji. Jednak nikt nie był tego świadomy do czasu obecnego, ponieważ traktowaliście go jako wadę a nie jako największą ochronę jaka może być. I obarczaliście Boga winą za to, że podlegacie cierpieniu...

(10) Aby nie było niesprawiedliwości i okrucieństwa, wszystko co żyje i zaczepia się w glebie korzeniami, w ogóle nie odczuwa bólu. Toteż, w czasie pożaru, rośliny, które się palą nie cierpią. Lecz wszystko co żyje i się porusza, podlega bólowi, ponieważ jest on niewątpliwie środkiem obrończym, ale również karą, gdy postępujemy tak jak nie należy. Zatem, to nie ból powinniśmy starać się wyeliminować, lecz to co go sprawia, zaczynając od ciemności. Otóż, niszcząc Ziemię, na której istniejemy, robimy wszystko na odwrót, ponieważ niechybnym rezultatem jest cierpienie i żaloba. Wskutek tych oczywistych rzeczy, jest bardziej pożyteczne

wyeliminowanie przyczyny bólu, niż anulowanie jego skutków, ponieważ jest on zawsze wynikiem jakiegoś błędu. A tym samym i dzięki życiowym doświadczeniom, staje się on organem prewencyjnym błędu, który się właśnie szykuje. Zmusza on wówczas istotę do przestrzegania właściwego zachowania, aby korzystał ze sprzyjających dla niego rzeczy, dając mu okazję nabycia szacunku dla innych stworzeń, które cierpią podobnie.

(11) Jeśli jest to straszne jak cierpimy, to po to, aby się pilnować i nie połać sobie żebra lub komuś innemu. Toteż, bez bólu, życie jest nie do pomyślenia. Jeśli nie byłoby bólu, nigdy nie mielibyście nic do powiedzenia, i jeśli nie byłbym ukrzyżowany, to bym milczał. Jest on zatem elementem najbardziej korzystnym dla ciągłości życia, ponieważ nauczki, które on daje są dotkliwe i odbierają nam ochotę do powtarzania tych samych błędów. Co również potwierdzi nam koniec świata.

(12) A jeśli powiecie : dlaczego kobieta musi cierpieć, jak rodzi, choć spełnia ona wolę Boga ? Odpowiadam wam innym pytaniem : jeśli bóle nie pochodziłyby z brzucha matki, kiedy jej dziecko jest gotowe na poród, co takiego miałyby ją zmusić do wysiłku podczas porodu, aby już więcej nie cierpieć ? Nawet w tym przypadku ból jest dobroczynny, równie dla matki jak i dla dziecka. Lecz, czy nie zapomina szybko ta matka o tym bólu, z powodu radości, którą odczuwa z narodzin swojego dziecka na świat ? Chwilę później, już o nim nie pamięta ! Toteż, nigdy się ona nie zwróciła przeciwko Bogu z powodu tego bólu. A kiedy Bóg powiedział do Ewy, że w bólu będzie rodziła dzieci, to nie wspominał on wcale o tym bólu. Mówił jej, że wydając Adamowi nakaz do zrobienia tego czego nie trzeba robić, będzie ona cierpieć w tym świecie, który stanie się niegodziwy i groźny, i w którym będzie rodziła swoje dzieci. Czy nie doznają tego właśnie kobiety w dniu dzisiejszym, kiedy są one w trakcie porodu w tym świecie szaleństwa, i o którym one wiedzą że jest skazany na zagładę ?

(13) Ale cechy bólu przerastają rozum inteligentnych, którzy w nim widzą błąd natury, każąc im wydierać się : to okropne tak cierpieć jak my cierpimy ! Inni zwolennicy dodają : rzeczywiście, Bóg jest niedobry postępując w ten sposób z nami ! Jeśli Bóg istnieje... odpowiadają ich dzieci, to popełnia tutaj wielkie świętokradztwo, pozwalając swoim protegowanym zginąć, nie biorąc udziału w pomocy ! Żyjemy w okrutnym świecie, twierdzą oni ! A życie jest skandalem, dodają ! Bóg jest kłamstwem, a Chrystus legendą !

(14) Ale, wy chwalebni ludzie, niechętni do nauczenia się czegokolwiek, czy to Bóg wam sprawia ból, czy raczej wasz brak zdolności do poprawnego życia na świecie? Czy wasze cierpienia, wy ludzie o małym rozumie, czy nie są one zapłatą za wasze przekroczenie przykazań Mojżesza ? Czy nie są one owocami prawa tych, którzy rządzą ? Jeśli nie pochodzą one od Boga to znaczy że pochodzą one od człowieka ! Nie obarczajcie Boga winą za to co sami sobie jesteście winni. Cierpieć więc, to was wzmocni w oczekiwaniu na większy potencjał waszej inteligencji. Mielicie Boga, Jego Przykazania, i Jego proroków, ale sami wszystko odrzuciliście, aby mieć króla, jego prawa i jego ministrów. Oceńcie więc skutki tego, co dzieje się z ich powodu. Może w końcu oczy wasze się otworzą ? Może wtedy będziecie mniej arogancy ?

(15) Inni powiedzą także, że jest mnóstwo chorób, które wywołują wielki ból, i że to jest niesprawiedliwe ! Niewątpliwie, z powodu splugawienia, osłabienia i zranienia spowodowanych przez człowieka, choroby są bardzo liczne u schyłku tego świata. I,



czy jesteśmy obrzezani, czy też nie, nikt nie jest poza zagrożeniem. Lecz na początku, gdzie wszystko było bez wad, tak wcale nie było. A człowiek, który nie cierpiał tak jak wy cierpicie, nie miał potrzeby się leczyć, tak jak to musicie obecnie robić. Potrzebujecie więc wielkiej medycyny pod koniec tych stuleci, ponieważ bez niej ilu was by zostało ? Bardzo mało. Jednak należy wiedzieć, że w królestwie, w którym nie będzie ani władzy, ani pieniędzy, ani zniszczenia, ani agresji, pierwotny porządek zostanie przywrócony i wszystko będzie ponownie doskonałe jak w pierwszych dniach. Już nie będziecie narażeni na te groźne i niepokojące choroby, które się bardzo szybko rozwijają w ciemnościach.

### **Starzenie się**

(16) Na razie, w momencie kiedy wstępujemy do królestwa Ojca, Słońce i Ziemia są jeszcze dziećmi w niebie. Ich rozwój odbywając się dość szybko, wszystko toczy się bardzo szybko, i czas trwania życia istot jest krótki. Ale kiedy nasze ciała niebieskie zakończą ich rozwój i kiedy aktywność Słońca zmaleje, życie istot będzie dłuższe niż obecnie. Rzeczywiście, wiemy teraz, że bieg życia istot jest zależny od biegu aktywności ciał niebieskich. Toteż, to nie czas ma na nas wpływ, lecz bieg aktywności ciał niebieskich, którym podlegamy ; ponieważ stale zmieniając warunki egzystencji istot, aktywność ta nie pozwala im trwać w nieskończoność. Zatem rozumiemy, że starzenie się jest wynikiem faktu, że istota nie może stale iść za tymi ciągłymi zmianami, bo w przeciwnym razie stale by istniała.

(17) Jeśli starzenie się nie istniało by w ogóle, czyli jeśli ciągle byśmy żyli z tym samym ciałem, to również byśmy żyli bez ochronnego bólu. Co naprowadza nas do myślenia, że bylibyśmy w stanie przejść przez ogień bez obrażeń, zrzucić kamień na głowę kogoś, kto by nic nie ryzykował, a nawet dewastować Ziemię aż do tego aż stanie się gładka ; ponieważ bez możliwej śmierci ciała, kara byłaby bez znaczenia. Jeśli byśmy się nie starzeli, to bylibyśmy również bez młodości, bez pragnienia, bez przyjemności, bez zasługi, bez inteligencji, bez miłości, bez radości ; ponieważ żyli byśmy bez szacunku, bez uczciwości, bez wybaczenia, bez siły ducha, bez rozsądku, bez sprzeciwu i bez entuzjazmu ; ponieważ świadomość, docenienie i wysiłek by nie istniały. Cóż to by był za rodzaj wymuszonego życia bez tego wszystkiego, i w którym nie moglibyśmy oczywiście ani się śmiać ani płakać ? Skoro życie nie może się z tym zgadzać, jest rzeczą jasną, że śmierć ciała jest konieczna. W związku z tym, starzenie się jest także jedną z perfekcji życia. Nie jest zniewagą lub nieszczęściem, ponieważ pod koniec dni, śmierć kładzie kres duszom, które pozbawiły się możliwości do pozostania i umożliwia innym duszom odnaleźć ciało na długiej drodze życia. Jest to wiarygodne i pewne.

(18) Te wyjaśnienia pokazują ponadto, że nie ma możliwości adaptacji istot do nowych warunków życia poprzez ciągłe transformacje ich ciała w ciągu wieków, bo inaczej żylibyśmy wiecznie z ciałem, lekceważąc zasługę egzystencji. W tym przypadku, przykazania i moralność, które z tego wynikają, byłyby niepotrzebne. Nie byłoby wówczas osądzenia duszy poprzez prawo, ani wynagrodzenia wiecznym życiem. Co jest nie do przyjęcia. Ponieważ bez moralności, to znaczy, bez mądrości ani powściągliwości, cały świat zniknąłby, i to już dawno.

### **Wieczne życie**

(19) Dziś, każdy może zrozumieć, że istoty są zawsze ciałami zakończonymi, których cykl życia odpowiada tylko krótkiemu czasowi życia ciał niebieskich, z

których one pochodzą, i które ciągle się zmieniają. Starzenie się jest więc naturalne i niezbędne, aby po śmierci, dusza zasługująca mogła otoczyć się nowym ludzkim ciałem. Czas trwania tego drugiego życia, znowu odpowiada chwili życia naszych ciał niebieskich. Ale ta nowa egzystencja, jak i następne, będzie o wiele dłuższa niż poprzednia. Ponieważ postęp ciał niebieskich i duszy wciąż będzie się odbywał w ciągu całej migracji słonecznej rodziny.

(20) Jeśli starzenie się i śmierć wystraszą ludzi u schyłku świata, to dlatego, że ignorują oni prawdę na temat przyczyny życia. Śmierć istnieje tylko w wyobraźni tych, którzy nie wiedzą, że dusza jest owocem życiowych doświadczeń, który świadczy o zasłudze do dalszej egzystencji lub nie, poprzez ponowne wcielenia. Strzeżcie się więc kłamstwa, które będąc nierealne, zaznacza na duszy fałszywości, które wyprowadzają ją z prawdziwych rzeczy, a tym samym z dużej spirali ścieżki życia. To jest właśnie śmierć i nic innego, ponieważ dla duszy, na której zapisuje się prawda i uczynki korzystne do egzystencji, śmierć nie istnieje, ani też czas. A gdzie byłaby jej siedziba ? Życie ma siedziby, są one ciałami istot. Lecz, skoro któregoś dnia, one ponownie wracają do ziemi, to gdzie śmierć mogłaby zamieszkać ? W duszach ? Tak nie może być, ponieważ dusza jest niewrażliwa bez ciała i przemieszcza się przez wieki nie będąc tego świadoma, tak jak to mogłaby zrobić niezniszczalna księga. Gdzie więc mogłaby śmierć się umieścić : w kamieniach, w powietrzu, w wodzie, ponad chmurami ? Bez siedziby, nie jest ona w stanie być realna. Inteligencja jest wam dana, abyście to zrozumieli.

(21) Ponadto, jeśli wieczne życie rozpoczyna się wyłącznie po śmierci ciała, tak jak w to wierzyacie, to czym jest życie przed śmiercią ? To księży Szatana czynią, że wierzyacie, że wieczne życie istnieje wyłącznie po śmierci, ponieważ oni kochają i czczą śmierć. Kiedy na nich patrzymy, to nie życie widzimy, lecz śmierć ! Bo ją szanują, nasączają nią swój pot, oczekają nią i noszą jej woń. Skłaniają się przed nią do ziemi i boją się jej, ponieważ są jej synami. To jest ich ukochana matka. I zachęcają ludzi do oddawania jej czci, do obawy przed nią, do szanowania jej, i do ufania, aby osiągnąć jej zbawienie. Otóż, skoro tak bardzo ją kochają, niech wiedzą, że Ojciec im ją rezerwuje jako wieczną siedzibę.

(22) Gdy znajdujemy się na progu śmierci, jest bezużyteczne zwrócić się do Boga, ponieważ jest już za późno, aby błagać o łaskę. Należy wręcz przeciwnie poświęcić się Jemu przez całe życie, celebując Jego prawa. Kiedy oddychamy mając obrzeżane serce, to już jesteśmy w życiu wiecznym. Toteż, księży, którzy głoszą odwrotnie, będąc sami umarłymi, którzy grzebią umarłych, gubią dusze żywych. Mówiłem wam i tłumaczyłem, że tylko ten, który praktykuje religię serca, ten ma poparcie Ojca. Ale kapłani Szatana sprawiają, że wierzyacie, że co by nie uczynił człowiek w ciągu swojego życia, to i tak każdemu jest wybaczone, gdy umrze. Dla tych grobowców, śmierć jest wybaczeniem, a nie osądzeniem duszy, i jest wybaczeniem, które usuwa wszystkie grzechy ; nawet te, tych najbardziej ohydnych morderców ! Toteż, powinniście bać się właśnie bardziej tych kapłanów, niż bronii, które mogą zniszczyć tylko ciało, ponieważ oni, ci księży powodują zagładę duszy takimi kłamstwami ! Uwierzcie w to moje dzieci, to jest napisane dziś palcem syna Bożego, i przez proroków wcześniej przed nim.

(23) Życie jest jedno i niepodzielne. Jest ono ogólne i stałe we wszechświecie bez granic. Tak nie jest w przypadku śmierci, która jest tylko zaprzestaniem egzystencji

ciała tu lub tam – Śmierć nie jest odwrotnością życia, ona jest odwrotnością narodzin – Dlatego jest ona osobista i lokalna. A przejście od życia do śmierci odbywa się bez żadnego bólu, jak gdyby tracimy przytomność. Jesteśmy tutaj, a chwilę później, już nas nie ma ! Lecz dla tych z obrzezanym sercem, śmierć nie jest inna, jak tylko sennaścią ich duszy, która obudzi się wraz z nowym ciałem człowieka w czasach sprzyjających i względem zmian słonecznych, które badaliśmy. Toteż Pismo mówi, aby to służyło nam jako świadectwo, że ktokolwiek kto wierzy w Syna człowieczego ma życie wieczne. Dlatego, że ten, który wierzy posiada nieuchronnie świętą duszę. Jest on dzieckiem obietnicy, do którego Ziemia odłączy się na wieki wieków.

(24) Konieczne jest również wiedzieć, że to codzienne wzbogacenia zapisów duszy czynią, że tym bardziej doceniamy naszą egzystencję. Aby lepiej to zrozumieć, pomyślcie, że jeżeli życie w Bożym wszechświecie wynosi tysiąc, to jesteście obecnie w tym pierwszym świecie, w jedyne tej liczby. Wasza dusza osiągnie tysiąc jak dojdzie do środka Koła. Porównanie to pozwala wam oszacować życie wieczne, którego nigdy nie należy oddzielić od ciał niebieskich, od których jesteście zależni, ani od zasługi kontynuacji naszego życia. Bez tego wyjaśnienia, nie zrozumielibyście tego, a wasza chęć do życia rozmyłaby się. A zatem, zginęlibyście.

(25) Twierdzicie : Każde narodziny ogłaszają śmierć ! A ja was zapewniam, że wyłącznie ciało starzeje się i przechodzi, dusza tego wcale nie czyni. Pomyślcie raczej, że gdy przychodzicie na świat, to wkraczacie do życia wiecznego, ale w zależności od tego co czynicie, możecie z niego wyjść. Co jest perfekcją, ponieważ miejsce na tej Ziemi jest wyłącznie dla sprawiedliwych i zasługujących. Bóg zawsze tworzy w dużej ilości, aby zostało tylko najlepsze, czyli użyteczne i doskonałe. Dlatego mamy wielu ludzi w tym nowym stuleciu, a wśród nich, wielu jest powołanych, lecz mało wybranych.

(26) Niech wam wreszcie te wszystkie rzeczy razem pozwolą pojąć, że zdobyta stopniowo wiedza w naszej egzystencji, nie istnieje, aby nam pokazać, że rodzimy się by umrzeć ; ale, aby żyć wiecznie. To narastanie wiedzy pozwala nam otrzymać Ducha Świętego, aby przeżyć z duszą wszystko to co nam podaruje długa ścieżka życia.

*Przykazanie Boże, to nie jest śmierć, to życie wieczne, powiedział Jezus.*

Otóż, każdy może zdobyć to życie, poprzez obrzezanie serca i wzniesienia się. Wznosić się, to właśnie czynicie idąc za mną i rozumiejąc dzieła Pana, a mianowicie aktywność elektromagnetyczną, dzięki której wszystko istnieje w niebie i na Ziemi, aż do stworzenia człowieka. Jest zatem łatwo wnieść się i osiągnąć wiedzę, dzięki której już nie możemy więcej narazić się na to, dzięki czemu ulegamy zagładzie.

## Sąd

(27) Zawsze należy mieć na myśli, że ciała niebieskie i dusze idą razem po długiej ścieżce życia, i że w chwili narodzin dusza jest czystą księgą, w której piszemy to co doświadczamy podczas życia. Ateiści powiedzą w tym kontekście, że sprytnie się wyrażam o życiu wiecznym, aby człowiek nie działał niszcząco, i aby wszelkie istnienie nie uległo zagładzie, i że moje słowa są bez podstawy, że Bóg wcale nie istnieje, że nie ma sądu, ani wynagrodzenia. Ja im na to odpowiadam, że w celu podważenia zaufania do Syna, będą musieli również unicestwić Pismo Święte, które

odnosi się do życia wiecznego, i całą księgę życia, która udowadnia tę rzeczywistość, i że będą nadal twierdzić, że człowiek istnieje przez przypadek i bez powodu... Czy są oni w stanie choć tylko pojąć, co to jest prawdziwa sprawiedliwość, zasługa i nagroda? Tłumaczę wam, nie można żyć bez końca z założeń lub mitów, lecz tylko z rzeczami niewątpliwymi. A ci, którzy je szukają, znajdują je w tej księdze życia i w księgach tych, którzy mnie oznajmiali, ponieważ to również jest waszym sądem.

(28) Bądźcie również świadomi, że nie możecie być uczeni i sądzeni w inny sposób, jak tylko poprzez pismo. Otóż, mała księga, która pokazuje wszechświat Boga w rzeczywistości i daje człowiekowi doskonałą wizję świata, która ujawnia treść Pisma Świętego, osłonięte aż do dnia dzisiejszego; i która tłumaczy każdemu jak on powinien żyć, w celu dostosowania się do rzeczywistości i żyć wiecznie, jest ona niechybnie księgą życia Baranka. Pismo Święte pisze na ten temat, w ten dzień sądu:

*Potem ujrzałem (Jana) wielki biały tron i na nim zasiadającego, od którego oblicza uciekła ziemia i niebo, a miejsca dla nich nie znaleziono.*

*I ujrzałem umarłych (wy wszyscy), wielkich i małych, stojących przed tronem, a otwarto księgi (stary i nowy testament). I inną księgę otwarto, która jest księgą życia (ta księga). I oszczędzono zmarłych z tego, co w księgach zapisano, według ich czynów.*

*I morze (ludzi) wydało zmarłych, co w nim byli, i śmierć, i otchłań (czasy ignorancji) wydały zmarłych, co w nich byli, i każdy został oszczędzony według swoich czynów.*

*A śmierć i otchłań wrzucono do jeziora ognia (ten, który nadchodzi). To jest śmierć druga, jezioro ognia (pierwsza będąc śmiercią ducha). Jeśli się ktoś nie znalazł zapisany w księdze życia, został wrzucony do jeziora ognia (nie ma dla niego miejsca w królestwie).*

(29) Bo otwieram wam oczy i powracam was do życia poprzez mój chrzest; to co zapisaliście na waszych duszach podczas swojego życia jest sądzone wedle tego co jest napisane w księgach proroków i w tej księdze życia. Ponieważ zawierają one wyłącznie słowa wiarygodne i żywe, które zmieniają człowieka ciemności w człowieka światła. Dlatego ci, którzy stosują kłamstwo, wpisują je na własnej duszy, i nie będą mogli należeć do wybranych. Nie będąc w stanie znaleźć się wpisanymi w księdze życia Baranka, gdzie się rozpoznają, nie będą częścią sumy tych, po których przychodzę, aby ich zabrać do królestwa. Wówczas, nie będąc w stanie iść za mną, jak to robią ci ze świętą duszą, zostaną oni wrzuceni do jeziora ognia.

(30) To jest ostateczny sąd, o którym wspomina Pismo Święte. Ponieważ kimkolwiek jesteście, nie możecie uciec przed tym sądem, który ma również na celu oddzielenie kozłów i owiec przed końcem, przed którym was ostrzegali prorocy.

## Sprawiedliwy świat

(1) Poprowadzeni dziś do całej prawdy przez Syna i proroków, wiecie, że musicie dopilnować, aby utrzymać waszą duszę przy życiu, zgodną do egzystencji, aby poznała ona wspaniałe przyszłe światy na długiej drodze życia, na początku której się znajdujemy. Toteż, każdy będzie stosował prawo i obrzezał swoje serce, ponieważ żyjemy, aby miłować, a nie niszczyć ; aby cieszyć się egzystencją, a nie, aby cierpieć.

(2) Aby się tak stało, niezbędne jest, aby warunki życia były naturalne i zrównoważone, jak na samym początku, tak, żeby noworodki zawsze odnalazły czystą Ziemię, nienaruszoną i taką jaką ona była stworzona. Dlatego też, konieczne jest wychować dzieci, aby miłowały dzieła Pańskie, aby już więcej nie czyniły tego co nie należy, jak na przykład popierać używania maszyn, które zawładają waszym życiem i całą Ziemią, powodując zniszczenie wszystkiego ; lub jeszcze odstąpić od moralności.

### O podstawowych potrzebach

(3) Człowiek kształci się poprzez edukację, którą otrzymuje w środowisku, w którym przebywa. Toteż, urodzić się i ewoluować w tradycjach i obyczajów ojców, usuwa możliwość ich zakwestionowania. Rzeczywiście, jest zawsze dla ludzi normalne, że to co ich otacza, należy do części elementów, z których się oni składają. Tak więc dziecko, które się urodziło i wychowało w mieście, nie zauważy, że rozwija się w bardzo szkodliwym środowisku. Natomiast dziecko na wsi, które wychowuje się w otoczeniu zwierząt i wśród natury, nie będzie mogło nigdy odbiec od prawdy, z której pobierało naukę, i jego rozumowanie pozostanie słuszne w ciągu całego jego życia. On, zawsze zachowa zdrowy rozsądek, i będzie miał doskonały pogląd na świat i pierwotny układ, ustawiony przez Stwórcę.

(4) Aby żyć szczęśliwie w wysokiej estymie, w sposób Aniołów z Koła, człowiek potrzebuje swojego naturalnego środowiska niewątpliwie, ale potrzebuje również wychować się w tym właśnie środowisku. Potrzebuje także swoich bliskich, swój naród, swoją całkowitą wolność, i aby móc zaufać swojemu Stwórcy. To właśnie jest esencją dla członków rodziny, dotyczy to również wszystkich rodzin na Ziemi. W związku z tym, zrzeczenie rodzin w królestwie, które będzie się toczyć wokół prawa nowego Przymierza, nie zmieni potrzeby każdego. Tłumaczę, że to co jest niezbędne dla jednej osoby i dla jego rodziny, jest tak samo potrzebne dla innych osób i dla ich rodzin, i fakt że istnieje wiele zrzeczeń rodzin, nie powinien on zmienić potrzeb każdego członka.

(5) Na pewno to, o czym jest tutaj mowa, absolutnie nie było kwestią w miastach i świecie hierarchicznym, ponieważ członkowie klasy rządzącej i klasy bogatej, wierzą mocno, że są oni lepsi od innych, żyjąc czyimś kosztem a nie z uprawy ziemi, wobec której byli obcymi. Toteż, wymagania jednych nie były wymaganiami drugich, a to co z tego wynikało było oburzające.

(6) Na swojej nowej Ziemi, którą stworzy, Bóg oświadcza w Piśmie Świętym, że nikt nie będzie pracował na korzyść kogoś innego, i że każdy będzie korzystał z pracy rąk swoich. Toteż, przyzwyczajcie się do myśli, że ten, który będzie pracował na polu dla siebie samego nie będzie musiał tego robić na wielu innych polach, aby zaspokoić potrzeby i wymagania mieszkańców z dużych miast, zwłaszcza, że tych już nie będzie. Nie, praca przymusowa na korzyść obcych jest hańbą w oczach Ojca, ponieważ doprowadza to nieuchronnie do połowy świata, która żyje kosztem drugiej połowy, która jest trzymana w niewoli.

(7) Otóż, Ten, który wszystko stworzył nie zapewnił wypasu jednych ludzi innym ludziom, ani wypasu narodów innym narodom. W tych prostych słowach Jezusa :

*A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem wszystkich,*

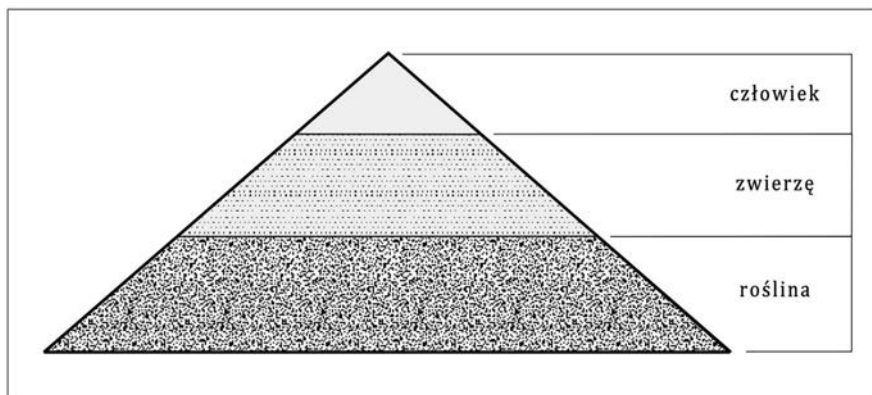
czy nie znajdujemy w nich czym mają być myśli, zachowanie i nasz pogląd na innych ? Czy nie odczytujemy czym jest miłość, poważanie, respekt do innych i braterstwo ? Czy były to właśnie uczucia i stosunki liderów aroganckich narodów, które puszyły się z ich przewagi nad innymi ? Niech będą przekłci ! Niech znikną na zawsze !

### **O porpcjach świata**

(8) Wkrótce staniecie się wyrozumiali, pokorni i bardzo wyjątkowi, nie zaprzestaniecie praktykować prawo królestwa. Wtedy nawiążą się nowe relacje między ludźmi i narodami, tym razem oparte na uczuciach. Powstanie naturalnie nowy porządek na świecie, z woli Boga i zgodnie z tym co ma być, aby już nie przerywać marszu życia.

(9) Odsuńcie zatem wszelkie pojęcie o konieczności zorganizowania samemu sobie świata, jak to dążyli do tego ci, którzy podstawiali się za Stwórcę, myśląc, że będą ponad Nim. Ponieważ to z ich powodu powstały wojny i byliśmy świadkami nieokiełznanego pomnożenia się zdobywców i narodów, które oni zniewolili, i ponieważ ci ostatni widzieli ich zbawienie w dużej ilości posiadanych przez nich dzieci. Tak więc jest na Ziemi za dużo ludzi. A Ziemia wyczerpuje się, zniekształca i cierpi.

(10) Aby temu zapobiec, skąd możemy wiedzieć jakie powinny być odpowiednie proporcje ludzkości, oraz zwierząt i roślin ? Czy możemy je obliczyć ? Odpowiadam, że możemy sobie dokładnie wyobrazić, że świat roślinny powinien istnieć w większych ilościach i na większej przestrzeni niż świat zwierząt, a ten ostatni w większych ilościach niż świat ludzki, aby porządek i równowaga były zachowane wśród wszystkich.



### 61 - Świat

Tak więc będzie wyglądał świat w królestwie, kiedy gatunki odnajdą ich pierwotną ilość i równowagę, jak i również ich prawdziwą wartość w ludzkich oczach.

(11) Epoki nam pokazały, że świat mineralny produkuje warunki życia dla świata roślin, świat mineralny i roślinny produkuje warunki życia dla świata zwierząt, i że świat mineralny, roślinny i zwierzęcy produkuje na końcu warunki życia dla świata ludzkiego. Jeśli więc, pierwsze elementy i składowe człowieka miałyby zniknąć z braku miejsca, jest zatem pewne, że ludzkość zniknęłaby razem z nimi. Co jednak tak się nie stanie, ponieważ wszystko nie zostanie zniszczone w świecie Noego...

(12) Rozumiemy również, że na przestrzeni epok, zarówno nastąpiła progresja jakości stworzonych istot w swoim czasie i zmniejszenie się ich ilości ; a to dlatego, bo to co jest bardziej opracowane, jest nieuchronnie rzadsze. Toteż, jako ostatni narodzony i nadrzędny z istot, które Bóg stworzył, człowiek powinien być jako najbardziej rzadko spotykana istota. Jego potrzeby będąc większe niż te zwierząt, nie może on pozostać, jak tylko jeśli ilość osób, z których składa się ludzkość pozostanie ograniczona. W przeciwnym razie, jest on zmuszony do płądrowania wszystkiego, aby przetrwać jeszcze jakiś czas, zanim nie zniknie on na zawsze. Toteż, człowiek nie powinien już nigdy odstąpić od narzuconych zasad przez naturę, i które jasno określa prawo Ducha Świętego.

(13) Jeśli więc dziś, nie byłoby tej selekcji naturalnej, która się odbywa poprzez odseparowanie ludzi świętych od tych, którzy nimi nie są, przeludnienie nie mogłoby jak tylko wywołać zaginięcie całej ludzkości. A jeśli przykre jest być świadkiem tego nadmiaru, który popełnia takie zniszczenia, jest jednak pocieszające wiedzieć, że ziemski ogród (Eden) powróci do stanu, w jakim był, od chwili kiedy ci, którzy po nim depczą i zakłócają wody znikną. Noe i prorocy dołączają się do mnie, aby ich wytykać palcami. I wierzcie mi, że tak się stanie.

(14) Kiedy wy, wybrańcy Boga, będziecie od kilku dziesięciu lat w sanktuarium, skąd będziecie wiedzieli, czy wszystkie stworzone gatunki powróciły do ich właściwej ilości z dawnego stanu, który pozwoli ponownie na równowagę świata ? W tej kwestii, należy wiedzieć, że nawet jeśli staliście się oświeconymi aniołami, będziecie musieli zadowolić się obserwowaniem naturalnego rozwoju tego co istnieje

niezależnie od waszej woli. Ten nowy rozwój gatunków odbędzie się swobodnie, i w żaden sposób nie wolno wam się w to wtrącać. Wtedy zdacie sobie sprawę, że pierwotny porządek, który wasi ojcowie osłabili i równowaga między gatunkami, którą narazili na niebezpieczeństwo, sobie dobrze poradzą bez nich.

(15) Dlatego, ciągle powtarzam, że człowiek czy anioł, nie wolno wam czegokolwiek dotykać na tej Ziemi, której w ogóle nie stworzyliście. Świat nie został rozpoczęty przez Boga, abyście go dokończyli według waszego sposobu, ponieważ jest on zakończonym dziełem, którego nie trzeba dotykać.

### **O rozeznaniu wartości**

(16) Aby pocieszyć waszego nowego ducha, wyprowadźcie z tego świata ciemności, który opuszczacie, to co pozostanie w świecie światłości, do którego wchodzicie. Ponieważ dalecy do opieki nad Matką Ziemią wraz ze wszystkim co się tam znajduje, wasi ojcowie pozbawieni Ducha Świętego, potrafili tylko Ją zniszczyć. Zatem, spoczywa na was, których Bóg wybrał, wytłumaczyć później waszym dzieciom, jak oni przekształcali naturę, niszcząc lasy, zakażając ziemię i morze, plądrując glebę, dewastując żyzne równiny, które oni pogrążali w cementcie, asfalcie i żelazie, niszcząc i zakażając piękne miejsca, powodując gwałtowne pogorszenie się klimatu poprzez ich działalności i mające poważny wpływ na ich zdrowie. Cierpliwie ich nauczycie, że niszczyli się w ten sposób, i że deprawowali wszystkie swoje postępowania przez brak szacunku, doprowadzając aż do palenia swoich dzieci w ogniu ich kłamstw na cześć swoich Bogów !

(17) Utrwalając w ten sposób hańbę i klęskę, wasi ojcowie nie odczuwali jednak żadnej obawy przed niepokojącą utratą gatunków, przed chorobami i przed zastępowaniem naturalnego przez sztuczne. Nie, bo nie zdawali sobie sprawy, jak szybko spowodowali warunki na Ziemi nie do życia. Toteż, pomimo dużej ilości ofiar, którym należało udzielić pomocy, mieli spokojne sumienie, głosząc nadal, że wciąż szukają najlepszej jakości do życia... Robimy postępy ! Twierdzili oni. Marni ludzie, marni ludzie ; nawet zwierzęta ich przeklinały, ponieważ oni je zgładzali.

(18) Ponadto, i tak jak prawo tego wymaga, świat w sanktuarium nie będzie znał eksploatacji człowieka przez człowieka, ani wyższości rasy, państwa lub narodu nad innym narodem lub całej ludzkości. A w tym cudownym ogrodzie Koła, gdzie nie możemy już sobie wyobrazić świata miejskiego z jednej strony i świata wiejskiego z drugiej, istnieć będą wyłącznie małe osiedla zintegrowane w naturze i zbudowane przez rodziny przestrzegające prawo. Toteż, moje dzieci, Ziemia zachowa blask swojej urody, a porządek pozostanie we wszystkich krajach.

(19) W chwili gdy księga życia sprawi zanik słowa naukowego i słowa religijnego z waszych myśli, będziecie uwolnieni od tego co sprawiało, że wszystko interpretowaliście odwrotnie. Wtedy dzieła Pana Boga wam się pojawią w świetle, i już więcej nie będą wam się mylić z dziełami człowieka. Wówczas będziecie świadomi, że wasze stosunki ze Stwórcą powinny być jak dzieci ze swoim ojcem, i pozbawione ceremonii i ceregieli. Będziecie świecić światłem wewnętrznym, co wam pozwoli dokładnie sobie zdać sprawę z wartości egzystencji. Nie żałujcie zatem, że tak długo przebywaliście w ciemności, zanim nie narodziliście się ponownie duchem, ponieważ okres trwania w ciemnościach, jest również okresem przygotowania do zmartwychwstania.



(20) Podczas ich pobytu w ciemnościach, wasi poprzednicy nie zdawali sobie sprawy z niczego. Nie byli świadomi, że wszechświat jest wieczny i żywy, i że z tego powodu, my jesteśmy żywi i bez granic życia. Nie znali niebiańskiego ducha, i mocno wierzyli, że Bóg wedle ich myśli tworzył dobro i zło, i że każdy zawierał w sobie człowieka dobra i człowieka zła.

(21) Nie dając rady pojąć, że istnieje wyłącznie jeden wszechświat i jedyny Bóg, który w nim przebywa, w jaki sposób mogliby oni wiedzieć, że Bóg tworzy wszystko w przeciwieństwie, aby człowiek był zdolny odróżniać, interpretować i wznieść się ? Nie wiedząc ponadto, że dzieci nie rodzą się grzesznikami, lecz że stają się nimi łamiąc prawo, wasi poprzednicy widzieli dobro i zło jako wynalazek Boga, zamiast jako wybór człowieka. Dlatego też, w tej ciemności, która dobiega końca, to właśnie zło dominowało, to przez które wszystko jest niszczone, aż do serca noworodków.

(22) Dobro faworyzuje egzystencję i sprawia, że jest piękna, natomiast zło osłabia i utrudnia ją. Jeśli ktokolwiek jest w stanie to zrozumieć. Jest zatem pewne, że ten, który wykorzystuje kogoś sztuczkami lub siłą, lub który kłamie, aby zabłysnąć, lub ten, który zabija lub niszczy, aby pokazać swoją wyższość, lub ten, który coś kradnie, ten dobrowolnie zmienia zło w dobro. Faktycznie dla niego takie postępowanie jest zgodne, inaczej by tego nie robił. I wszystkie osoby nie obrzezane postępują w ten sposób ! Ponieważ, w ich oczach, oni nie popełniają szkód, w chwili kiedy popełniają zbrodnię, i wcale się nie czują winni. Co oznacza, że dobro i zło są pojęciem osobistym, specyficznymi wartościami dla każdej osoby, w zależności od tego czy mają obrzezane serce, czy nie. Stąd też mamy proroków, trójcę świętą i prawo, z którymi wiemy dokąd dążymy.

## O kulturze

(23) Edukacją dziecka na dobrej drodze, będzie przede wszystkim ta, która pozwoli mu obrzezać swoje serce. Po czym, będzie dopiero się uczyć czytania, pisania, oraz podstawowych rzeczy. A to co będzie chciał się dowiedzieć więcej, odkryje dzięki prorokom i księżdzie życia baranka, oraz w ciągu dni swojej egzystencji ; ponieważ życie samo w sobie jest codzienną nauką, która powinna się odbyć w sposób naturalny i swobodnie w Edenie, aż do końca życia.

(24) Nauka jako pokarm dla ducha, to jak jedzenie dla ciała. W rezultacie, należy być ostrożnym, ponieważ chcieć wszystkiego nauczyć się w dzieciństwie, niweczy pragnienie życia. Co było widoczne u dzieci, które wychodziły ze szkoły zdesperowane, gdzie ich się zamykało, ponieważ uczono ich w wieku dwunastu lat tego co powinny wiedzieć mając pięćdziesiąt lat.

(25) Lecz tak naprawdę, co to był za rodzaj edukacji, którą królowie i religijni wprowadzili i ustalili obowiązkową ? Czy nie było to w celu dania dzieciom określonej formy myślenia, aby szli następnie po ścieżkach, które dla nich wybrano ? Ja wam mówię, że zamykanie małych dzieci od ich najmłodszego wieku, aby uczyły się jak się podporządkować innym, oraz najlepszych metod, aby żyć wbrew tworzeniu i całej Ziemi, pozbawiając ich oprócz tego młodości, którą mieli przeżyć swobodnie w Edenie, było wystarczające do uzasadnienia wielkiej kary.

(26) Człowiek nigdy nie powinien być zamknięty na siłę. Biada tym, którzy tego nie słyszą ! Ponieważ istnieją inne sposoby edukowania, i inne sposoby na poprawę niż ta, która pozbawia kogoś wolności. Dlatego też, uwięzić małe dzieci jak tylko są

zdolne do chodzenia, aby ich na siłę uczyć tego co prowadzi do katastrofy, lub jeszcze uwięzić grzeszników, aby ich skorygować i następnie skierować na dobrą drogę, jak to mówiono, nie mogło jak tylko sprowadzić gniew baranka ; ponieważ takie metody, które nic nie mają wspólnego z kulturą człowieka, są niegodne Boga i ludzi ! Odrzucenie aresztowanie i uwięzienie jakiegokolwiek żywej istoty, człowieka lub zwierzęcia ! Ponieważ, aby mieć za sobą przychyłność Boga i ocalić waszą duszę, nie powinniście już więcej utrzymywać okropności waszych poprzedników.

(27) Widzieliśmy, że nie ma granic między rodzajem mineralnym, roślinnym, zwierzęcym i ludzkim. Człowiek nie jest więc odizolowaną istotą od reszty świata. Będąc wręcz przeciwnie wynikiem wszystkiego, umieszczony na szczycie tworzenia, jest on obdarzony duchem, którego inne istoty nie mogą posiadać. Lecz jego duch jest mu przekazany, aby się wykształcił i wzniósł, a nie żeby wypełnił Ziemię kalekami, ułomnymi, chorymi, ubogimi, niewolnikami, więźniami, wygłodzonymi i zdesperowanymi, jak to było w świecie ciemności, który dobiega końca. Toteż, porzućcie nawyk myślenia pod względem pieniędzy, zysku, władzy i supremacji. Ponieważ rzeczy te są przyczyną nieprawości, które są nie do pomyślenia w sanktuarium, do którego wkraczacie.

(28) Duch, który unosi się z tego co jest zapisane w duszy, nie może być idealny, jak tylko jeśli jest na zawsze uwolniony od narzuconych przeszkód przez ignorancję. Rzeczywiście, w jaki sposób mogło istnieć słuszne rozumowanie, jeśli duch jest zakłócony przez fałszywe przekonania ? Jeśli nie zna się ciał niebieskich z rodziny słonecznej, czy można wiedzieć co to Ziemia i świat, który ona ożywia ? Czy można choćby tylko wyobrazić sobie, że świat jest częścią integralną, i że człowiek, dla którego wszystko istnieje, czynił dokładnie to czego nie powinien już nigdy więcej czynić ? Co na to pozwala, aby to widzieć : zamknięte oczy przez ignorancję czy otwarte oczy dzięki wiedzy ? Jeśli znacie odpowiedź, to weźcie pod uwagę, że jesteście wybrańcami do królestwa i do życia wiecznego.

(29) Ale kiedy podziwiam piękno Ziemi i nieba, i kiedy kontempluję zgodność dzieła Stwórcy, to nie rozumiem czym jest kultura człowieka, którą człowiek tak zachwalał. Nie pojmuję jej sensu, ani też do czego ona mogła służyć. Jednak, jest oczywiste, że Ziemia jest cudownym Edenem, którego nie należy opuścić, aby żyć na innych planetach, gdzie są tylko kamienie i kurz. Czego jest więc warta ta ludzka kultura, do której byliście przywiązani, i do czego była ona przeznaczona ? Wzbogacenie ducha powinno prowadzić do idealnego życia na ziemi wraz z całością elementów natury. Otóż, nie możemy tego osiągnąć bez obrzezania swojego serca. Obrzezanie serca jest zatem najważniejsze w życiu, ponieważ cały świat od tego jest uzależniony.

## Duch i reguły

(1) Aby człowiek już więcej nie niszczył Ziemi będąc obojętnym na przyszłość swoich dzieci, należy, abyście uważnie słuchali Syna człowieczego we wszystkich okolicznościach. Na ten temat Jezus powiedział :

*Jeżeli mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. Ja zaś będę prosił Ojca, a innego pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze. Ducha prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ go nie widzi ani nie zna ; ale wy go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie.*

Przekazuję wam ducha prawdy, który jest we mnie, i którego będziecie mieć w sobie ; ponieważ, jakiegokolwiek nie będą wasze konwersacje, zawsze będą dotyczyć księgi życia baranka, tego chleba z nieba, który był wam obiecany, aby żyć wiecznie.

(2) Nasz postępek w rzeczywistości dokonał się jak w przypadku marynarzy, którzy zeglując intuicyjnie długo na morzu, kierują się teraz używając kompasu i są nawet w stanie znać ich dokładną pozycję na rozpiętości wód. Podobnie, jesteśmy dziś w stanie usytuować naszą słoneczną rodzinę na dużej spirali na ścieżce życia.

(3) Po tym jak poznaliśmy w końcu wiedzę, nie jest już wam dozwolone w przyszłości wrócić do tyłu, ponieważ świat jest porównywalny do statku, który płynie sobie nieodwołalnie w kierunku miejsca, które już nie jest mu nieznane. Lecz w tym świecie wciąż panuje zamieszanie i niepokój, ponieważ istnieje prawie tylu kapitanów okrętu ilu jest liderów narodu ! Czy możemy sobie wyobrazić okręt z mnóstwem sterów skierowanych we wszystkie strony ? Dokąd mógłby on popłynąć, jeśli nie na skały ? Niemniej taki jest ten świat, który chcą prowadzić przywódcy narodów, każdy na swój własny sposób, czyli świat bez celu i zdezorientowany, będący przedmiotem narażonym na wszystkie niebezpieczeństwa.

### Postrzeganie rzeczywistości

(4) Aby zakończyć to błędzenie i lęk, który ono powoduje, należy wam najpierw pojąć, że powinny być na Ziemi tylko wspólne dla wszystkich zasady, będące przedmiotem jedynej prawa dla wszystkich narodów, i jednego mistrza : Chrystusa.

Czy to nie jest to co mówi Jezus i co tłumaczy Mojżesz ? Odtąd, każdy widzi, że nie może być inaczej, ponieważ ciągłość świata nie mogła być zapewniona jak tylko przez Ducha Świętego. Ten nowy duch wzmacnia się wiedzą i sprawia, że każdy staje się odpowiedzialny za swoje czyny. Toteż konieczne było, abyście się urodzili ponownie, aby świat stał się ponownie zgodny z założeniami, dla których został stworzony.

(5) Inteligencja istoty, to jej umiejętność, jej zręczność, która wypływa ze zrozumiałości tego co ją otacza i jej zdolności do postępowania zgodnie z tym otoczeniem. Lecz, jeśli jej duch jest wypełniony w formy inteligencji o charakterze destrukcyjnym, jak to jest w przypadku nieobrzezanych, to nie może ona inaczej czynić, jak tylko zniszczyć dzieła Boga, zamiast je ochraniać. I to jest właśnie to, co gubi świat, w którym rządzą ci, którzy nie mają Ducha Świętego, ponieważ cała Ziemia jest zdewastowana i zagrożona przez nich.

(6) Duch, który emanuje z nas samych, jest jak duże światło utworzone przez wiele małych zgrupowanych światełek, ponieważ jest ono sumą inteligencji każdej komórki, z których składa się ta osoba. I to właśnie ten duch pozwala nam ogarnąć cały wszechświat. Podczas gdy inteligencja, która jest niczym innym jak rozeznanie rzeczy sprzecznych (na przykład tak i nie), zarządza tylko gestami w zależności od tego co musi być zrobione. Duch więc, który jest myślą i świadomością, obdarza człowieka mową. Ale tylko duch odróżnia człowieka od zwierzęcia, a nie inteligencja, ponieważ wiemy, że każda istota zapewnia swoje przetrwanie dzięki swojej inteligencji. Ta ostatnia rozwija się poprzez nabyte doświadczenia i zatem wystarcza, aby żyć. Do tej pory człowiek żył używając inteligencję, ale nie posługiwał się swoim duchem, aby poznać wszechświat i miejsce, które w nim zajmował. Zatem inaczej nie potrafił jak błędzić i dlatego skazywał swoje potomstwo.

(7) Zdolność rozumowania, która wynika ze słusznej percepcji rzeczywistości, nie dotyczy więc inteligencji, lecz świętości osoby. Jest tak, ponieważ inteligencja, która jest specyficzna dla każdego żywego organizmu, pozwala jedynie zapewnić swoje utrzymanie i poradzić sobie z przeciwnościami losu. Tak właśnie postępują zwierzęta wszystkich gatunków, oraz ludzie ze wszystkich narodów... W ten sposób ludzkość żyła aż do tej pory, czyli jak zwierzę. Ale nadszedł czas, aby wzniósł się człowiek w duchu, aby wyostać się z jego niedoskonałości i wejść do duchowego świata aniołów, inaczej zniknie on na zawsze. Toteż, przekazuję wam całą prawdę.

(8) Wiemy również, że dotyk, smak, słuch, węch, wzrok i inne odczucia pozwalają organizmowi postrzegać rzeczy zewnętrzne. Czujemy w ten sposób rzeczywistość całym ciałem ; a mózg, on, koordynuje odpowiednio nasze zachowania. Jeśli niczego nie możemy zmienić w tym kim jesteśmy, to możemy niemniej obrzezać swoje serce, aby wyostrzyć swoje umiejętności obserwacji i wnioskowania, z których błyska światło. Tłumacząc, że ten, który przegania swoje złe myśli, nabywa nowej świadomości, która pozwoli mu zrozumieć rzeczy niebiańskie i ziemskie, ponieważ będzie mógł on sondować głębię Boga i pojąć wartości egzystencji.

(9) Wyjaśniłem, że tchnienie życia zstępuje z góry na duszę każdego, i że duch, który w ten sposób powstaje kształci się pod względem duchostkiego co przeżyliśmy od chwili urodzenia. Jeśli więc, to co nabyliśmy od dzieciństwa jest zgodne z zasadami, które Bóg umieścił w człowieku tworząc go ; to znaczy, że jest to dobre. A duch emanujący z duszy jest dobrym duchem, zgodny z Naturą. Ale jeśli to, co nauczyliśmy się i doświadczyliśmy w życiu, nie jest zgodne z zasadami egzystencji

zapisanych we własnym ciele ; duch, który wznosi się z duszy jest niedobry, jak to było pokazane.

(10) Okazuje się zatem, że to doświadczenia w życiu ustalają, czy duch danej osoby jest dobry czy niedobry. Jednakże, czy jest on dobry czy niedobry, duch nie wpływa na inteligencję, która jest raczej dziedziczna. Co można łatwo zauważyć z elokwentnymi przywódcami narodów, oraz z doskonałymi naukowcami i przywódcami wojskowymi wysokiej rangi, którzy używają znacznej ilości inteligencji, aby wprowadzić i posługiwać się potężnymi maszynami wojennymi i innymi rodzajami broni jądrowej, które położą kres temu światu i ich własnej egzystencji... Zauważcie zatem, że poprzez ich zdolności, inteligencja człowieka niekoniecznie sprawia z niego człowieka ze świętym duchem.

(11) Życie jest duchem i świadomością. W nim, język jest wyrażeniem ducha danego narodu i kraju, który dał życie temu narodowi. Język to słowo. A słowo, to duch. A duch tworzy świat. Bóg jest duchem. A Słowo Boże jest słyszalne wszędzie we wszechświecie. Toteż, znać Boga, jego dzieła i jego zamiary, jest wystarczające dla świadomości, ponieważ musimy się ograniczyć w rozumieniu. Na przykład, czy byłoby wskazane wiedzieć, w jaki sposób atomy łączą się i współdziałają, aby utworzyć pewien owoc ? Nie, nie jest to konieczne i nie należy się tym martwić ; zwłaszcza że, jeśli mielibyście idealną reprezentację atomów, które nadają formę, kolor, smak i zapach owoców, nie mielibyście przyjemności ich zrywać ; a wasza wiedza nie zostałaby wzbogacona.

(12) Gdy jesteśmy istotą, należy zadowolić się będąc powołanym na Ziemi i zrozumieć to co na niej znajdziemy, aby cieszyć się egzystencją. Nie należy chcieć wszystko zmienić ; inaczej tracimy duszę, bo chcieliśmy rywalizować z Bogiem. Człowiek nie jest stwórcą, on został stworzony. On nie jest budujący, on jest zbudowany. Ponieważ człowiek się nie robi, on jest zrobiony. On sam nie sprowadził siebie na ziemię, on został powołany. Pokażcie pokorę w waszych wypowiedziach i już niczego nie dotykajcie, ponieważ jesteście przejściowi na świecie, który musi pozostać, i którego wcale nie stworzyliście.

### **Natura człowieka**

(13) Będąc stworzony ze wszystkiego, człowiek nosi w sobie wszystkie elementy natury, które dają formę jego genom. Dlatego może on czynić wszystko to co czynią zwierzęta. Natomiast zwierzęta, one, nie mogą osiągnąć wszystkiego tego co człowiek jest w stanie zrealizować. Niemniej jednak, zwierzę może odczuwać podobne wrażliwości do tych u człowieka, ponieważ każda istota obdarzona ciałem reaguje ze świadomością bardziej lub mniej składającą się z elementów afektywnych. Lecz, ponieważ esencja wszechświata nie pozwala istnieć jak tylko z ciałem fizycznym, nie należy wnioskować, jak to robią naukowcy, że człowiek to zwierzę tak jak wszystkie inne. Człowiek jest istotą z ciałem fizycznym niewątpliwie, ale w potędze podobnej do Bóstwa, tak jak to uzasadniliśmy.

(14) Istoty stanowią integralne części ciał niebieskich, którym one podlegają. Przez co, stworzone w odpowiedzi na elementy życia dostarczone przez Ziemię i Słońce, wszystkie żywe istoty są obdarzone zmysłami, które informują je o świecie zewnętrznym, gdzie one ewoluują. Mają one w ten sposób mniej więcej świadomość o ich egzystencji i mają środki do przeżycia. Lecz zwierzęta nie mają świadomości tego, czym one są, ponieważ są one pozbawione rozumowania. Niemniej rozpoznają one

swoich współbratymców przez pokrewieństwo i przyłączają się do nich. Wyłącznie człowiek jest zaopatrzonego w rozum, i który potrafi sobie wyobrazić to, czego nie widzi. Jest również jedynym, który zdaje sobie sprawę z narodzin i ze śmierci, w przeciwieństwie do zwierząt, które nie zdają sobie sprawy, że są one jak człowiek przejściowo na ziemi. Świadome jednakże niebezpieczeństwa, zwierzęta uważają na swoich predatorów. Ale kiedy jedno z nich zostaje złapane, to nie wie że umiera, bo nie wie co to jest śmierć. Z tego powodu, i w przeciwieństwie do tego, co wielu twierdzi, świat zwierząt nie jest w żaden sposób okrutnym światem.

### **Reguły i wolność istot**

(15) Aby poznać ludzką potęgę, należy stale mieć na myśli, że w nieograniczonej przestrzeni są niezliczone galaktyki, które wciąż się odnawiają, i że składają się z gwiazdnych rodzin, których celem jest ożywić świat, na szczycie którego znajduje się zawsze człowiek. Ponieważ w ten sposób widzimy, że materia i duch są razem ciałem i duchem Boga, z którymi rośliny, potem zwierzęta, następnie człowiek istnieją na Ziemi. Rozumiemy zatem, że jesteśmy całością, a nie częścią całości, jak to jest w przypadku gatunków, i że reguły egzystencji zwierząt są również tymi u człowieka, który je zawiera wszystkie w sobie. Ponieważ nie ma wielu rodzajów życia we wszechświecie, lecz tylko jedno wspólne życie dla wszystkich.

(16) Dlatego że życie jest takie same dla wszystkich istot, reguły życia jednego gatunku są nieuchronnie zawarte we wszystkich osobnikach, które do tego gatunku należą - Nie może zatem istnieć szczególnych reguł życia zewnętrznych dla osobnika lub grupy osobników odizolowanych od swoich bliźnich - To samo dotyczy mężczyzny i kobiety, którzy nie noszą w sobie szczególnych i indywidualnych reguł, lecz te ludzkości. Człowiek powinien wówczas porzucić wszelkiego rodzaju konstytucje i prawa ustalone przez tych, którzy rządzą narodami. Ponieważ te prawa zewnętrzne i obce dla jego egzystencji stawiają go w konflikcie z sobą samym i jego bliźnimi. One go wprowadzają w błąd i zmuszają do niszczenia wszystkiego, aż do momentu, kiedy nadejdzie koniec.

(17) Ale, jakie by nie były istoty, ich reguły egzystencji są wrodzone ; bo tworząc je, Bóg dał im również środki do przeżycia. Na przykład, wiemy, że mrówki noszą naturalnie w sobie reguły życia całego mrowiska. Z tego powodu, nie potrzebują one wcale być rządzone przez inne mrówki. Tak samo myszy noszą w każdej ze swoich komórek reguły życia ich mnogości. Lwy mają także w sobie reguły życia lwów, i zwierzęta rogate mają swoje własne. Ryby mają skłonności i dyspozycje należące do ich gatunku. Ptaki mają również swoje, które polegają na tym, aby znaleźć pokarm, aby zbudować gniazdo, składać jaja, aby je wykluć i wychować swoje małe aż zaczną latać i utrwalac swój gatunek. Te wszystkie rzeczy są wam doskonale znane. A jednak nadal ignorujecie, że ludzie mają również w swoim ciele reguły życia ludzkości ! Jak więc ujrzycie, że reguły te są wszystkie odrzucone przez prawa tych, którzy nimi sterują ? Czy ten brak zrozumienia nie jest zagadką, tajemnicą, dla osoby obdarzonej rozumem ?

(18) Dlaczego więc człowiek z łatwością postrzega reguły życia roślin i zwierząt, oraz niezbędną pierwotną wolność, w której mogą one być praktykowane, a nie postrzega swoich własnych reguł i czym jest sama wolność ? Wynika to z próżności, którą tylko człowiek jest obdarzony. Rzeczywiście, widząc, że jest on istotą myślącą, najpotężniejszą i najbardziej inteligentną ze wszystkich, aż do tego stopnia, że

produkuje broń jądrową, która jest w stanie zniszczyć cały świat w jednej chwili, to od dawna on myślał, że może ustalić swoje własne reguły, bez wyrządzania szkód. I tak sobie ustalił reguły, które są nieuchronnie wbrew naturze, jak to widać.

(19) Ta postawa jest konfuzją, pochodzącą zarówno z jego inteligencji i jego odrzucenia Boga. Chociaż wie, że jest on istotą pomyślaną, człowiek usiłuje na wszelkie sposoby wierzyć, że jest on owocem przypadku, pozwalając sobie na wszystko, aż do zmiany natury i świadomego skazania przyszłych pokoleń. Reaguje on w ten sposób, aby czuć się bezkarnie, bo jest pewne, że przypadek nie może ukarać nikogo. Wielka jest jego próżność, gęsta jest jego ciemność i straszna będzie jego kara.

(20) Wszystkie istoty na Ziemi są wolne jak ptak, oprócz człowieka, który narzuca sobie reguły obce dla swojej egzystencji. Aby usłyszeć to co mówię, pomyślcie, że jeśli bylibyście, wraz z waszym współmałżonkiem i waszymi dziećmi, jedyną ludzką rodziną na Ziemi, to wszystko co byście robili, byłoby dyktowane przez wasze potrzeby i zdrowy rozsądek. Tak by było, ponieważ nie moglibyście praktykować jak tylko wasze wewnętrzne reguły, które polegają na tym, żeby żyć w pierwotnej wolności. Postarajcie się zatem zrozumieć, że nie ma pewnego rodzaju wolności, lecz tylko wolność pierwotna. Albo jesteście wolni robić wszystko to co chcemy, albo nimi nie jesteście. Jeśli nie jesteście, to nieuchronnie jesteście pod przymusem i uciskiem. Otóż, mając złotego cielca za Boga, i będąc posłuszni kozłom, które narzucają wam prawa przeciwne wszystkiemu temu co z was czyni człowieka, to jesteście niewolnikami ! Nie będziecie więc mogli praktykować ludzkich reguł, jak tylko w mieście świętym królestwa, zbudowanego przez ducha prawdy.

(21) Czy nie należy do podstawowej natury człowieka ze świętą duszą, by okazać miłość we wszystkich okolicznościach ; podobnie jak mądrość, uczciwość, litość, pokorę, współczucie i dobroczynność ? Są to efekty obrzezanego serca, które ustalają wartości ludzkie i czyny każdego, i to właśnie z nich wznosi się prawo królestwa. Otóż, ci, którzy krzywdzą Ziemię, ranią rośliny, zwierzęta i ludzi, którym oni kłamią, nie mają obrzeżanych serc. Każdy z nich mógł jednak je mieć, grzebiąc swoją próżność. A wtedy nikt by się dzisiaj nie zastanawiał nad sprawiedliwością, ponieważ ten, który ma świętą duszę, zachowuje się jak człowiek godny, i żyje w zgodzie ze wszystkim stworzeniem, nie czyniąc żadnej krzywdy nikomu. I nikt nie zastanawiałby się na temat pokoju, bo każdy mógłby swobodnie robić co chce, kiedy tylko zechce, i bez konieczności poniesienia odpowiedzialności swoich czynów wobec kogoś, lub składania hołdu komukolwiek.

(22) Będziecie żyć w ten sposób w następnym stuleciu, ponieważ ta sprawiedliwość, ta wolność i ten pokój, którymi wszystkie anioły z nieba żyją, będą chronione przez prawo królestwa. Prawo to będzie zapobiegać nawrotom aroganckich ludzi, którzy porywają je narodom od czasów starożytnych. Anioł ulega wyłącznie Bogu, a nie już więcej człowiekowi, jego bratu. Anioł jest swoim własnym prawem.

### **Współczynniki zaburzenia**

(23) Zręczność rozwija się poprzez obserwacje i doświadczenia. Ale może zostać zniweczona przez kłamstwo i utratę wolności, które zmuszają człowieka do robienia tego, co mu nie odpowiada. I tak się stało w wielu krajach z powodu tych, którzy rządzą. Widzimy bowiem, że zostało niewiele ludzi, którzy są zdolni uprawiać ziemię i produkować to co im jest potrzebne. Zdolność zanikła, ponieważ pod nieustannym

przymusem kłamstwa, subordynacji i odwetu, zdrowy rozsądek poszedł w niepamięć. Tak więc mamy klęskę w wielu krajach, która skłoniła mieszkańców do opuszczenia ich miejsc.

(24) Ale choć podobni do siebie, ludzie są różni z powodów, które już omówiliśmy, a w szczególności, żeby mogli żyć na wszystkich szerokościach geograficznych. Dlatego też, nie powinni oni w żaden sposób porzucić swojej rodziny, narodu i kraju, aby osiedlić się na stałe gdzie indziej, zwłaszcza, że to nie dodaje im godności. Jeśli to zrobią, są zmuszeni do stracenia cech swojej rasy w obcych krajach, które nie są w stanie im zaferować tego, czego potrzebują.

(25) To co omawiamy, jest doskonale zilustrowane przez zdobywców, tych nędzników i tchórzy, którzy dawniej ukradli przemocą kraje innych, które oni skolonizowali i zniekształcili, nie biorąc pod uwagę konsekwencji. Mądrość, która w ogóle nie należy do ich wartości, sprawia, że krajobraz, rośliny, zwierzę i rodowita osoba znikają, gdziekolwiek się oni nie osiedlą. I mają przyjemność w niszczeniu, w celu pokazania rodzaju wyższości nad światem... Należąc do tumanów, ich głupota ich oślepia, ponieważ wariat nic nie wie o swoim szaleństwie. Cała Ziemia cierpi z ich hańby, ale termin jej cierpienia doszedł końca, jak za Noego. Prawo Mojżesza ich osądza, a ich kara będzie proporcjonalna do tego, co czynili.

(26) Praktykować prawa ludzkie, lub porzucić swój naród i swój kraj, aby osiedlić się w obcym kraju, lub jeszcze oddalić się od natury, aby zgromadzić się w miastach, są głównymi czynnikami zaburzenia człowieka i oburzającą proliferacją ludzkości.

(27) Podczas ciemności, jedynie pierwotna wolność mogła utrzymać człowieka bezwzględnie uczciwego i we właściwej ilości. Ale nie chcąc słuchać proroków, ani praktykować prawo Mojżesza, ludzie poszli za Kainem i jego synami, którzy wyprowadzili ich z natury, aby zgromadzić się jak szarańcza w miastach, gdzie już nic się im nie pojawia, nawet gwiazdy ! Jednakże nie można zaprzeczyć temu, że w mieście z kilkoma milionami mieszkańców, gdzie potrzeba siedmiu dni, aby go obejść na własnych nogach dookoła, jesteśmy jeszcze bardziej oddaleni od pierwotnego środowiska, niż gdybyśmy mieszkali na Księżycu ! Jesteśmy wówczas obcy swojemu własnemu krajowi i wszystkiemu co on zawiera. Co nie może trwać w nieskończoność, ponieważ to nie są te hałaśliwe i zadymione miasta, które mogą być stałym przeznaczeniem dla człowieka, ale wyłącznie miasto święte wraz z jego trzema częściami.

(28) Jedynie Bóg może oświecić narody i je zjednoczyć wokół swego imienia, aby ich zachować wolnych i w pokoju. Nikt i nic innego na świecie nie może zrealizować tego cudu, który zaczyna się od zmartwychwstań. Nie oglądajcie się więc już do tyłu, na to co było, działa się w ciemnościach i już nigdy nie będzie. Jezus to zaleca ; powiedział :

*Ktokolwiek przykłada rękę do pługa, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego.*

Jeśli pomożecie Synowi pokonać świat i ustanowić królestwo Boże, to w ten sposób przykładacie rękę do pługa. Wówczas, powinniście tylko patrzeć przed siebie, ponieważ nie będziecie już mogli żyć, tak jak to robiliście nie znając prawdy.



## Zrozumienie i wiara

(1) Znajdujący się nad wszystkim, człowiek powinien czuwać nad wszystkimi istotami, które Bóg umieścił pod jego stopami.

*Gdy patrzę na tve niebo, dzieło twych palców, rzekł Dawid,  
Księżyc i gwiazdy, któreś ty utwierdził :  
Czym jest człowiek, że o nim pamiętasz,  
I czym Syn człowieczy, że się nim zajmujesz ?  
Uczyliś go niewiele mniejszym od istot niebieskich,  
Chwałą i czcią go uwieńczyliś.  
Obdarzyliś go władzą nad dziełami rąk twoich ;  
Złożyliś wszystko pod jego stopy :  
Owce i bydło wszelakie,  
A nadto i polne stada,  
Ptactwo powietrzne oraz ryby morskie,  
Wszystko, co szlaki mórz przemierza.  
O Panie, nasz Panie,  
Jak przedziwne tve imię po wszystkiej Ziemi !*

Wzięte z Psalmów, cytat ten wyraża ludzką wielkość. Jednak, tylko wy, wybrańcy, oceniacie głębokości. Rzeczywiście, przyznając sens życia hazardowi, z którego człowiek powstał w wyniku ewolucji bestii, i wierząc, że Pan Bóg, który wszystko stworzył, jest legendą, ateści nie potrafią w żaden sposób zrobić postępów z wiedzy. Jak więc byliby oni zdolni wiedzieć, że człowiek jest nieco niższej rangi od anioła ? Do rangi głupców należą oni, i nimi pozostaną.

### O uzdolnieniach wybrańców

(2) Zgadzacie się teraz, że wystarczy mało refleksji na temat aktywności materii, aby zrozumieć jak powstają satelity, planety, Słońce i wszystkie gwiazdy. Jest zatem niezaprzeczalne, że człowiek ze świętym duchem potrafi pojąć wieczny cykl materii i rozwiązać tajemnicę o wieczności, jak to zrobiliśmy. Po czym wie on, że dusza jest wynikiem życiowych doświadczeń, przeznaczona do ponownych narodzin. Dostrzega on egzystencję duszy, jak dostrzega egzystencję Słońca, czyli to wszystko, co naprowadza ku niej. Co wówczas unicestwia śmierć. Tak więc, przed nim zostaje tylko życie wieczne, które staje się łatwe do nabycia, wznosząc się aż ku Stwórcy.

(3) Pilnujcie się więc, żeby docenić siebie samego, wy, którzy wznosicie się do nieba, ponieważ jesteście tacy jak ja : to co ja widzę, widzieli będziecie ; to co czynię, będziecie czynili ; i tam gdzie jestem, wy tam dojdziecie. Zapytajcie tego, który wspina się po górach na sam szczyt. On wam odpowie, że z góry i piękna szczytu, widzi wszelkie rzeczy bardzo daleko. Tak samo jest w przypadku tego, który wznosi się na szczyt góry Pana, z którego jest widoczne to, czego nie widać z dołu. I tam mnie właśnie spotkacie, zanim zjdziecie do królestwa, ponieważ zbawienie waszej duszy zależy od tego wzniesienia się, co każdy z was, z obrzezanym sercem, może dokonać z łatwością.

### O tożsamości dzieci Boga

(4) Powinniście również wiedzieć, że wiara nie wystarczy, aby otworzyć oczy i zmartwychwstać, ponieważ wyłącznie zrozumienie nauki Boga spełnia ten cud. I to po zmartwychwstaniu, pójdziecie do królestwa, w którym już nie możecie umrzeć. Jeśli więc umrzecie, zgodnie z moją śmiercią i zmartwychwstaniecie, zgodnie z moim zmartwychwstaniem, śmierć nie będzie już mogła was dopaść. To również Pismo Święte potwierdza.

(5) Ale, jeśli nie dacie rady się przekonać, że jestem pierwszym z was, który narodził się powtórnie, to skąd będziecie mogli wiedzieć, kim jesteście na Ziemi ? Zatem ignorowałibyście dlaczego ogłaszane królestwo nadchodzi dziś. I to z tego także powodu, że Jan powiedział, w swoim liście :

*Teraz właśnie trwajcie w nim, dzieci (to wy), abyśmy, gdy się zjawi, mieli w nim ufność i w dniu jego przyjścia nie doznali wstydu.*

A następnie też dodał :

*Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do niego podobni, bo ujrzymy go takim, jakim jest.*

(6) Niezależnie od faktu, że ogłasza on, tutaj również, nadejście Syna, to czy Jan nie mówiłby w ten sposób, gdyby nie brał on udziału w pojawieniu się Jezusa, inaczej niż duchowo ? Nadejście to, które ma na celu zabrać ze sobą tych z obrzezanym sercem w nowe niebiosy, nie może nastąpić, jak tylko w dniu, kiedy człowiek jest w stanie pojąć swoją własną naturę. Ci, którzy oświecają się w tym właśnie dniu rozumieją wobec tego, że są podobni do Syna, ponieważ widzą, że jest on sam podobny do wszystkich ludzi i najbardziej przeciętny z nich. Uczynicie więc z niego wasz sztandar i wasze zbawienie, ponieważ jest on mistrzem sprawiedliwości, którego świat miał otrzymać w dniu, kiedy Ziemia będzie nawiedzona. I oto jesteście w tym dniu.

(7) Od samego początku, dałem wam do zrozumienia, że nadejście tego człowieka (Shiloh) następuje w odpowiednim czasie na każdym świecie w niebie, w przeciwnym razie świat ten by zginął. I, mimo, że został umieszczony na czele świata przez proroków, syn ten, którego Bóg namaścił, jest człowiekiem dostępnym dla każdego.

(8) Jeśli ponownie mówię o was wszystkich wybrańcach i o Synu, to po to, aby chwała Boga rozbrzysła na całej Ziemi ; ponieważ jego chwała jest przejawem jego narodu, i wielkanocą niewątpliwie ! Cierpliwie tłumaczyłem, że wielkanoc polega na

spożyciu baranka i dokonania przejścia ze świata ciemności do świata światłości, który się rozpoczął. Właśnie dlatego należy wam spożyć chleb z nieba, którego Syn jest symbolem (jak byście jedli jego ciało) i pić jego słowa (jak byście pili jego krew), ponieważ wszystko jest prawdą w jego ustach.

(9) Toteż, absolutnie nie jest napisane dla jednego z tych, którzy rządzą, ani dla kogokolwiek innego, w czterdziestym piątym Psalmie :

*Tron twój, o Boże, trwa wiecznie,  
Berło twego królestwa, berło sprawiedliwe.  
Miłujesz sprawiedliwość, wstrętna ci nieprawość,  
Dlatego Bóg, twój Bóg, namaścił ciebie  
Olejkiem radości hojniej niż równych ci losem.*

Rzeczywiście, ten, którego prorok nazywa Bogiem, podobnie jak Bóg, miłuje sprawiedliwość i nie cierpi nieprawości. A ci, których przyszedł zwalczyć swoim mieczem obosiecznym, poznają jego skutki. Może wtedy będą wiedzieli, dlaczego Jozue (szef hebrajczyków) upada na kolana przed tym człowiekiem, który nagle mu się pojawił z mieczem w ręku, i którego pyta :

*Czy jesteś po naszej stronie, czy też po stronie naszych wrogów ? A on  
odpowiedział : Nie, gdyż jestem wodzem zastępów Pańskich i właśnie  
przybyłem. Wtedy Jozue upadł twarzą na ziemię i oddał mu pokłon.*

Oczywiście, nie proszę was, abyście postąpili w ten sposób, wy, którzy jesteście podobni do Syna, ponieważ znacie jeszcze lepiej niż Jozue tego, który przychodzi zwalczyć świat swoim mieczem. Zrozumcie tylko sens tego, co jest tutaj pokazane przez Pismo Święte.

### **O mężczyźnie i o kobiecie**

(10) Jednakże, aby wasze zmartwychwstanie zostało dokonane, i aby nowy świat stał się rzeczą realną, należy również, abyście mieli doskonałe znajomości o cechach charakterystycznych mężczyzny i kobiety, których Bóg sobie wybiera. Po pierwsze, aby określić ich naturę i charakter, powróćmy na chwilę do tyłu, abyśmy zdali sobie sprawę, że są oni porównywalni do modelu twórczej mocy, która składa się z jednej strony przez dostarczenie i z drugiej strony przez zużycie. W ten sposób, możemy porównać Adama do Słońca, które przynosi, i Ewę do planety, która zużywa. Rozpoznajemy zatem charakterystyczne elementy każdego z nich, podobnie jak i całość, którą tworzą razem, i która pozwala im się rozmnażać.

(11) Długo było tłumaczone, że bez zużycia, nie ma dostarczenia, i że bez dostarczenia nie ma zużycia, i że obie rzeczy należą do zasady egzystencji ciał niebieskich i istot. W związku z tym, nie ma żadnej rangi wyższości lub niższości dla jednej lub drugiej strony, przeciwstawnych sobie i analogicznych. Nie należy więc postrzegać kobiety jako rangi niższej od mężczyzny lub mężczyznę jako rangi niższej od kobiety, tym bardziej, że takie myśli nie mogą być, jak tylko objawem wielkiego upośledzenia rozumu.

(12) Oczywiście, mężczyzna jest silniejszy od kobiety do noszenia worków ze zbożem, a kobieta jest lepsza od mężczyzny do sporządzenia delikatnych prac,

ponieważ ich rola w życiu jest komplementarna. Ta słynna zasada egzystencji, dzięki której objaśniliśmy wszechświat, wskazuje temu, kto zechce zobaczyć, że w ich duecie, mężczyzna jest duchem a kobieta ożywieniem. Zresztą dlatego, że właśnie tak jest doskonale, to wszędzie tam, gdzie nie ma kobiet, wszystko wydaje się martwe. Lecz, dlatego, że jest ona życiem, jest naturalne, iż jest ona bardziej przywiązana do rzeczy materialnych, których potrzebuje ona bezpośrednio dla swojej rodziny, niż do nauki rzeczy spirytualnych, które bardziej spoczywają na mężczyźnie, któremu ona się zwierza. Tak więc, kobieta bardziej się troszczy o rzeczy bezpośrednie niż o rzeczy przyszłe, które bardziej dotyczą jej męża. Co czasami może doprowadzić do małych nieporozumień...

(13) Zwróćcie uwagę, że mężczyzna wytwarza to, co jego rodzina potrzebuje (jak to robi Słońce), i że kobieta otrzymuje to, co on jej przynosi, i przygotowuje dla wszystkich swoich (jak to robi ziemia). Widzimy zatem, że kobieta jest podstawą rodziny. Dlatego też, mężczyzna wytwarza i przynosi, podczas gdy kobieta otrzymuje i zużywa, nawet w przypadku narodzin dziecka. Taki jest ich tryb życia. I tak jest wszystko dobrze, ponieważ należy to do pierwotnej kolejności rzeczy, w której, w sposób ciał niebieskich, każdy ma swoje miejsce, swoją rolę, swoją radość.

### **O udoskonaleniu obyczajów**

(14) Będąc Adamem, którego Bóg wzywa u schyłku świata, znam Ewę. Toteż mówię, że kobieta jest naprawdę szczęśliwa, jeśli bawi oko mężczyzny, w którym jest zakochana, i chroniona pod jego skrzydłami, gdzie może założyć rodzinę. To należy do podstawowych potrzeb kobiety, które wywodzą się z kolejności tej samej zasady egzystencji.

(15) Ale, w tym świecie konfuzji, stwierdziłem, że wielu mężczyzn stosuje czasami charakterystyczne metody, aby wywierać na swoich żonach pewną władzę. Zauważyłem, że zależnie od narodu, niektórzy zamykają swoje żony i córki w obawie, żeby się nie oddalały ; inni zakrywają je torbami od stóp do głów, aby nie można było zobaczyć ich kształtów i twarzy ; i wielu, w dowolnym kraju, mają mniej szacunku dla kobiety niż dla bydła. Byłem świadkiem tego w tym świecie, który dochodzi końca, i że kobiety są zdesperowane nie dostrzegając w swoich mężach swego księcia.

(16) Jeśli młode kobiety nie byłyby prowadzone drogami korupcji, ale drogami Boga, nikt nie musiałby odwoływać się do takich metod ; ponieważ kobieta, która obawia się Boga, jest zawsze wzorowa w swoim zachowaniu. Wy więc, synowie ze Syjonu, musicie się wiele zmienić, aby wasze żony odnalazły w was tego, z którym mogą przyjemnie żyć, ponieważ w wielu przypadkach wciągaliście je za sobą w tarapaty, co sprawiało cierpienie i rozczarowanie. Będąc posłuszni waszym proboszczom z nicości i tym wszystkim, którzy rządzą, kobiety traciły swoje dzieci na własnych oczach ; i prowadziliście je we mgle, aż do życia w samotności, zdesperowane i bez przyszłości. To wszystko pogłębiało bóle ich cięż, ponieważ odczuwały one wielki niepokój podczas narodzin dziecka w świecie ciemności, skazanego na zagładę. I to właśnie przepowiedział Bóg Ewie na początku świata, kiedy rzekł do niej, że zwiększy jej bóle porodowe, bo dała się uwieść namowie węża kusiciela ; i dlatego, że następnie, nakłoniła męża do czynienia tego, co nie trzeba.

(17) Dlatego też, wy kobiety beztroskie, jeśli byście posłuchały Boga zamiast tych, którzy zagarniają wasze dzieci jak tylko się urodzą, dziś nie rodziłybyście w bólu, lecz w radości. I z powodu waszego stałego poszukiwania tych, którzy niweczą świat,

jesteście bardzo winne temu co się dzieje. I też dlatego, że adorujecie tych, którzy mają pieniądze i tych, którzy są na wysokich stanowiskach, pomimo tego, że są oni najgorszymi ludźmi, których Ziemia nosiła. Dlatego też, chociaż przebaczam wam wasze grzechy, wiedźcie, że nie jesteście wcale obce nieszczęściom, które przewalają się przez świat. Czy nie byłyście w stanie przeczytać księgę psalmów, Izajasza, księgę przysłów oraz prawo, które mówi : nie będziesz mówił kłamstwa ? Nie będziesz pożądał żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego ? Nie będziesz cudzołożył ? Najwyraźniej, to nie jest to, co stosowałyście, gdy pożywałyście mężów waszych bliźnich, mimo bólu, wyrządzanego waszym siostram, czyniąc z ich małych dzieci niewinne ofiary.

(18) Kobiety, nie stawiamy swojego domu na nieszczęściu innych, ponieważ ktokolwiek tak postąpi, jest przeklęty przez Pana Boga. Nie obarczam was. Pokazuję dlaczego wiele z was stało się obojętnymi na krzywdę innych, przekupnymi, bezczelnymi, nieskromnymi, zarozumiałymi, pogardliwymi, zazdrośnymi, obrażającymi i którym nie można ufać ! Chciwe i niezaspokojone, kobiety te lecą tylko na pieniądze, i mają tylko w głowie pozór, uwodzenie i przyjemności ciała. Pomimo, że w ten sposób o was mówię, to nie brudzę waszych twarzy ; wręcz przeciwnie obmywam je, ponieważ potrzebują tego u schyłku świata. Jeśli Syn tego nie zrobi, to kto ma to zrobić ? A jeśli nie zrobiłby tego, to co by się stało z wami ?

(19) Zbiorów z tego świata nie będzie, kobiety, nie ma żadnych owoców dla was. A Izajasz wam to mówi głośno i wyraźnie :

*Kobiety beztroskie, wstańcie,  
Słuchajcie mego głosu !  
Dziewczęta zbyt pewne siebie,  
Dajcie posłuch mej mowie !  
Za rok i kilka dni  
Zadrżycie, pewne siebie,  
Bo winobranie się skończyło,  
Zbiorów już nie będzie.  
Lękajcie się, beztroskie !  
Zadrżycie, pewne siebie !  
Rozbierzcie się i obnażcie,  
Przepaszcie biodra !*

(20) Izajasz jest zły na was, i ma rację. Lecz, dlaczego on mówi, że będziecie drzeć za rok i kilka dni, i że koniec jest ze zbiorami ? Słowa te, które były napisane wczoraj, aby były usłyszane w dniu dzisiejszym, oznaczają, że będziecie drzeć w następnych dniach po przyjściu Syna człowieczego. Rok po moim przyjściu na świat jest rokiem łaski ze strony Pana, rok spokoju, aby człowiek spojrzął na swoje dzieła i patrzył na mnie. Dopiero potem drży ; i to z tego samego powodu jest napisane, że Ziemia drży, kiedy Syn jest ukrzyżowany. A wy kobiety, nie jesteście temu obce. Jednakże, chętnie wam wybaczam, ponieważ nie byłyście świadome tego, co złożyłyście w tych czasach ignorancji, w których nikt nic nie dostrzegał. Toteż, nie bójcie się, prorocy was karzą, abyście się wzniosły, i aby was ocalić. Przepaszcie więc wasze biodra, jak Izajasz was o to prosi, i nie pozostawajcie na drogach synów zagłady. Zastanówcie się nad obrzezaniem serca człowieka, aby już więcej się nie pomylić w waszych wyborach, ponieważ wszystko co nie jest domeną serca, jest uboczne.

(21) Aby poznać Boga, należy znać całą prawdę tak jak ją uczę w świątyni. Dlatego też, wiele dziś jest godnych mojego wybaczenia, nawet jeśli zabrudziły swoje czoło i policzki. Maryja jest więc imieniem wszystkich kobiet z obrzeżanym sercem, które dzisiaj rodzą się z Syjonu. Jeśli więc Ojciec udziela wam łaski widocznej na waszych twarzach, będąc delikatnymi, dyskretnymi, poświęcającymi się, uprzejmymi, pobożnymi, pełnymi żywości, wierzącymi, wzorowymi w mowie, w wystroju i manierach, to nie obawiajcie się niczego przed końcem ; jesteście córkami z nieba, które Bóg zazdrośnie chroni.

(22) Niemniej, należy wam wiedzieć, że Ojciec odwraca się od tych, które nie dbają o swoją kobiecą naturę, i które pragną rządzić, ponieważ ten sposób bycia jest sprzeczny z zasadą egzystencji i jej porządku. Czy planeta zarządza Słońcem ? Nic z tego. I tak powinno być w przypadku kobiet do mężczyzn, w przeciwnym razie, są one wbrew naturze i dążą do ich zguby.

(23) Bądźcie zatem jak te, które opisuję, i które są kobiece, chętne do nauki, delikatne, lojalne, dzielne, piękne dla oczu i pokorne jak małe dzieci ; ponieważ to właśnie w ten sposób należymy do narodu Boga i do świata aniołów ! Odstąpcie więc od tych, które oceniają się wysoko, i które są niestałe, frywolne, niedyskretnie ; a także od tych, które dopuszczają się cudzołóstwa. Podobnie, trzymajcie się z dala od tych, które twierdzą, że tylko raz się żyje, i które tracą swoją duszę takimi myślami, ponieważ myślą wtedy, że na wszystko sobie mogą pozwolić. To są właśnie te kobiety, które szkodzą światu, ponieważ depczą po wartościach, wysuszają źródła szczęścia.

### **O modlitwie**

(24) Tylko wtedy, kiedy wiemy kim jesteśmy, wtedy wiemy co czynimy. Dlatego też wy wszyscy, którzy rodzicie się z Syjonu tuż po mnie, pokazuję wam kim jesteście i was ustawiam na drodze wraz z prostymi przykazaniami, abyście już nie niszczyli Ziemi i waszych dusz. Jednak, to nie ja, lecz Bóg, który zgłębia wasze serca, poprowadzi wasze stopy aż do swojego królestwa. Musicie wówczas modlić się wyłącznie do Ojca, a nie do jego syna czy kogokolwiek innego.

(25) A kiedy modlicie się do Boga, aby wam pomógł przezwyciężyć trudne chwile, zróbcie to w ukryciu, z dala od ciekawskich oczu. Nie zachowujcie się jak religijni hipokryci, którzy udają, że się modlą do Ojca poruszając ustami i krzywiąc swoje twarze, aby na nich zwrócić uwagę i stwierdzić jak bardzo cierpią w ich wierze i jak sprawia im to wielki ból... Tymi właśnie ludźmi, Syn nimi gardzi, a Ojciec brzydzi się nimi ! Pokazuję wam, w jaki sposób to się odbywa, aby Ojciec spełnił wasze prośby. W przeciwnym razie, nie usłyszycie was, odwróci od was oczy, podobnie jak to robi z hipokrytami. Ale jeśli wciąż macie serce i ducha waszej młodości, i jeśli miłujecie Boga całą waszą duszą, wtedy, zanim jeszcze go o coś nie zapytacie, to zostaniecie już wysłuchani.

(26) Modlitwa polega na tym, żeby zwrócić się do Ojca z poważaniem, potajemnie i bez pośredników. A kiedy ubiegamy się o niego, należy to zrobić w milczeniu, bez udawania i z pokorą. W tym przypadku, nie ma godziny, ani dnia, ani budynku, ani miejsca, ani szczególnego kraju, aby modlić się do Boga. Ale ten, który nie miłuje go czystym sercem, niech nie modli się do niego, ponieważ sprowadzi Jego gniew na siebie ! Wiedźcie zatem, że modlitwa jest zawsze indywidualna i nigdy w grupie, i że jedynie jest usłyszana ta, która jest szczerą i intymną. Dlatego też ci, którzy się modlą robiąc z siebie widowisko, nie wstąpią do królestwa, z którego są oni wykluczeni.

## O obowiązkach wobec Boga

(27) Osoby, które udają, że modlą się do Boga, są również tymi, które zawsze chcą zagłębić się w tajemnice życia, nie znając nawet jego powierzchni ! Nie jesteście na Ziemi, aby wtrącić waszego ducha w to co leży w gestii Stwórcy, ani żeby znać życie, które w was płynie, lecz żeby korzystać ze wszystkiego co dobre. Otóż, w tym obłąkanym świecie i bez oświecenia, wielu zamyka się za murami w imię religii lub przekonania, aby medytować i służyć Bogu : tak oni mówią ! Ale wy, wybrańcy, posłuchajcie mnie ! Jeśli mielibyście siostrę lub brata, który zamyka się w ten sposób, aby służyć waszemu ojcu, to w czym miałby on mu służyć ? I jakby na nich patrzył wasz ojciec ? Nie, ci, którzy wycofują się w ten sposób, żyjąc mężczyźni z mężczyznami i kobiety z kobietami, lub którzy wycofują się ze świata, aby żyć samotnie, nie są sługami Boga. Wręcz przeciwnie, to są ludzie leniwi i tchórze, którzy wolą porzucić swoich i powstrzymać się od wszystkiego, zamiast założyć rodzinę dla Wiekuistego.

(28) Ten, który pragnie służyć Bogu, zaczyna od poślubienia jednej z jego córek. Ten zaś nie ucieka daleko od świata i nie wstrzymuje się, tylko działa ; ponieważ, jeśli popełni błąd, to go koryguje ; jeśli grzeszy, to żałuje ; a jeśli wyrządzi jakąś szkodę przez nieuwagę, to jest prawo, aby go skierować na dobrą drogę. Jego dusza nie jest zagrożona utratą, natomiast ginie, kiedy nie może wybrać między dobrem a złem. W istocie, dzięki jakimś doświadczeniom życia pustelnicy mogą stworzyć cenne pisma duszy, które są przeznaczone do życia wiecznego ? Kontemplując swoje buty ? Śpiewając pieśni nabożne ? Skrapiając perfumami swój czerep ? Niewątpliwie byli oni potrzebni, ale tylko po to, aby Syn pokazał, że należą do nicości, i że w nicości pozostaną. Co oni takiego nadzwyczajnego robią, i za co im Ojciec może być wdzięczny ? Wycofali się, ale po to, żeby wykluczyć się z królestwa i życia wiecznego. Jeśli więc dalej będą się upierać i nie będą żałować, to bramy królestwa pozostaną im zamknięte.

(29) Adam i Ewa muszą się pobrać, aby założyć rodzinę. Nie czyniąc tego, pozostają sami, bez żadnego pożytku, i do tego stopnia, że wolą umrzeć. Co doprowadza wielu do powiedzenia : Do niczego się nie nadają na tej Ziemi ! Lub : Życie jest takie trudne ! Lub jeszcze : Jak mam żyć ? Czy to nie są wasze krzyki ? Aby to powstrzymać, Bóg posyła mnie, abym wam otworzył oczy na rodzaj męski i żeński, i abym wam dał prawo, które przynosi pokój z nieba na całą Ziemię. Zaakceptujcie więc moje przybycie, i nie lekceważcie porady, które wam daję.

## Złe metody

(1) Nasza nauka o światach ujawniła nam egzystencję jedyne go ducha, tego niewymierzalnego ducha, wraz z którym istniejemy, i w łonie którego ciała niebieskie ewoluują. To z tego powodu Jezus powiedział:

*Bóg jest duchem, potrzeba więc, by czciciele jego oddawali mu cześć w duchu i prawdzie.*

Odtąd, zostaną obniżeni do rangi zwierząt ci, którzy nie będą w stanie zrozumieć, że Pan jest Duchem niebiańskim, który wszystko tworzy, aż do człowieka ; aby człowiek był jego świątynią. Otóż, wielu nie będzie w stanie tego usłyszeć ; ponieważ oślepieni od długiego czasu przez ich przywódców, którym ufają, oddalają się oni coraz bardziej od prawdy. Wierząc w to, co jest nie do wiary, i przestrzegając tego, czego nie należy, dążą w kierunku, do którego nie powinni. Strzeżcie się więc, żeby się do nich nie dołączyć, wy wybrańcy. Zostawcie ich, niech sobie mówią i robią co chcą.

### Oślepienie i głuchota człowieka

(2) Jeśli wasze rządy uznałyby istnienie Stwórcy, zeszliby oni sami z ich piedestału i upokorzyliby się. Lecz, bez obrzezanego serca, nie potrafią się oni w ten sposób zachować ; zwłaszcza, że są przekonani, że mają do spełnienia misję, w której nie dostrzegają jednak jej sensu. W jaki sposób więc mają wiedzieć, że wołą Boga było, żeby oni byli, i żeby na zawsze zniknęli ? Nie mogą tego wiedzieć, ponieważ nic nie słyszą. Jeśli czasami podnoszą oczy do nieba, aby wam pokazać swoją wiarę i was uwieść, to jednak powstrzymują się od zacytowania fragmentów z Pisma Świętego, w którym jest napisane, że wielcy i potężni są obrzydliwością dla Ojca. Pozbawieni wszelkiego rozumu ludzkiego, ludzie ci, którzy wami rządzą, nie są w ogóle w stanie pojąć, czym jest czyścić : ta słynna czystka Ziemi, która nadchodzi, i której oni nie umkną.

(3) Jeśli prawidłowo przeczytacie Pismo Święte, to ujawni wam ono to, co staje się z ludźmi wzniosłymi. Ale wiem, że niewielu będzie z was, którzy zechcą się z nim zapoznać, ponieważ masa ludzi będzie wołała zaprzeczać dowodom, aby nie zawracać sobie głowy w ich zwyczajach i planach. Pismo Święte ? Nie znamy ! Odpowiedzą. Lub jeszcze : nie wiem jak je czytać ! Co sprowadza mi na myśl te słowa Izajasza :



*Każde zjawienie jest dla was jakby słowami zapieczętowanej księgi.  
Daje się ją temu, który umie czytać, mówiąc :  
Czytaj ją prosimy !  
On zaś odpowiada : Nie mogę, bo ona jest zapieczętowana ;  
Albo daję księgę takiemu, który nie umie czytać, mówiąc :  
Czytajże to !  
A on odpowiada : Nie umiem czytać.*

*Wyrzekł Pan :  
Ponieważ ten lud zbliża się do mnie tylko w słowach,  
I sławi mnie tylko wargami,  
Podczas gdy serce jego jest z dala ode mnie,  
Ponieważ cześć jego jest dla mnie tylko  
Wyczynom przez ludzi zwyczajem.*

(4) Ponadto, jest również napisane dotychczas :

*W ów dzień głusi usłyszą słowa księgi,  
A oczy niewidomych, wolne od mroku i od ciemności,  
Będą widzieć.*

Tego dnia, kiedy głusi usłyszą, a oczy niewidomych uvidia, jest właśnie tym dniem, w którym znajdujecie się w obecności Syna. Czy nie słyszycie dzisiaj wszystkich słów z Pisma Świętego, które właśnie cytuję ? A wraz z węzłem i ruchem Ziemi, który wyraża sześć dni oraz siódmy dzień, czy nie jesteście jak ci niewidomi uwolnieni od mroku i ciemności ? Jesteście, ponieważ wyraźnie widzicie co było i co będzie. A nawet wiecie kim jest ten, który otwiera oczy niewidomych swoją śliną, i dlaczego powinniście iść za nim.

### **Prawo królów i służebność**

(5) Ale dlatego, że wy również ufacie królom a nie Panu, muszę zniszczyć ich skorumpowany świat, bo w przeciwnym razie, to on was zniszczy ! Ponieważ, bez względu na ich tytuł, liderzy narodów są wszyscy królami, którzy idą swoimi własnymi drogami, zabierając was tam gdzie wiecie. Ale mam jeszcze coś do pokazania w Piśmie Świętym, które ich dotyczy, i jaka jest ich kara. Po pierwsze, wiedźcie, że jeśli oni uważają, że są właścicielami prawa Bożego, to dlatego, że znacznie myślą ich potęgę z tą należącą do duchowych królów w Piśmie Świętym... Tak się dzieje od najdawniejszych czasów, w których ludzie najbardziej brutalni i najbardziej obłudni wzeszli, ogłaszając się sami królami. I aby nałożyć swoją dominację, wywołali wojny przeciwko innym narodom...

(6) Ale czasami, w innych krajach, królowie byli wybierani przez mieszkańców, podobnie jak w czasach Samuela, który był bardzo nieszczęśliwy, widząc jak naród go odrzuca i upomina się głośnym krzykiem o króla na jego miejsce ; króla, który nieuchronnie przypisze sobie prawo nad innymi ludźmi. Słyszając ten cały hałas, Pan rzekł do Samuela :

*Wysłuchaj głosu ludu we wszystkim, co mówi do ciebie, bo nie ciebie odrzucają, lecz mnie odrzucają jako króla nad sobą.*

Następnie Bóg dorzucił jeszcze : *Teraz jednak wysłuchaj ich głosu, tylko wyraźnie ich ostrzeż i oznajmij im prawo króla, który ma na nimi panować. I powtórzył Samuel wszystkie słowa Pana ludowi, który od niego zażądał króla. Mówił : Oto jest prawo króla mającego nad wami panować: Synów waszych będzie on brał do swego rydwanu i swych koni, aby biegali przed jego rydwanem. I uczyni ich tysiącnikami, pięćdziesiątnikami, robotnikami na roli swojej i żniwiarzami. Przygotowywać też będą broń wojenną i zaprzęgi do rydwanów. Córki wasze zabierze do przyrządzania wonności oraz na kucharki i piekarki (robotnice). Zabierze również najlepsze wasze ziemie uprawne, winnice i sady oliwkowe, a podaruje je swoim sługom. Zasiewy wasze i winnice obciąży dziesięciną i odda ją swoim dworzanom i sługom. Weźmie wam również waszych niewolników, niewolnice, waszych najlepszych młodzieńców i osły wasze i zatrudni pracą dla siebie. Natoży dziesięcinę na trzodę waszą, wy zaś będziecie jego sługami. Będziecie sami narzekali na króla, którego sobie wybieriecie, ale Pan was wtedy nie wysłucha. Odrzucił lud radę Samuela i wołał : Nie, lecz król będzie nad nami, abyśmy byli jak wszystkie narody, aby nas sądził nasz król, aby nam przewodził i prowadził nasze wojny ! Samuel wysłuchał wszystkich słów ludu i powtórzył je uszom Pana. A Pan rzekł do Samuela : Wysłuchaj ich żądania i ustanów im króla ! Wtedy rzekł Samuel do mężów izraelskich : Niech każdy wróci do swego miasta. (Co znaczy, ustalmy króla nad wami, to jeszcze nie jest czas na odnowienie każdej rzeczy)*

(7) Jest tak napisane, aby człowiek wiedział, we wszystkich czasach, że nic się nie zmieni w tych dziedzinach, aż do schyłku świata. Od czasów Samuela, czy nie dzieje się w ten sposób we wszystkich krajach ? Przywłaszczenie liderów rządu jest zawsze totalne na waszych własnościach, na waszej wolności, waszych ciałach i waszych umysłach. Nic się nie zmieniło, odkąd prorok oznajmił, co królowie będą czynić narodom. Ci, którzy rządzą, dowolnie dysponują waszym życiem, zabierając wasze własności, wymuszając na was okup przez podatki, czynią was robotnikami i robotnicami i prowadzą młodych ludzi na bitwę na przodzie ich czołgów ! Nic się nie zmieniło, od czasu jak ludzie domagali się królów w miejsce Boga : i nie jesteście wolni, lecz niewolnikami, jak to Bóg wam przepowiedział. A ci niewolnicy są coraz bardziej nieszczęśliwi ze względu na dodatkową pracę, którą oni od nich stale wymagają.

(8) Ażeby wszyscy wiedzieli, jaki świat panował w czasach ciemności, Mojżesz opowiada również o tych trudnych czasach i o tych nieszczęsnych niewolnikach, za którymi się wstawiał. Rzeczywiście, w tamtych czasach, dostarczano glebę i słomę synom Boga, trzymając ich w niewoli przez królów, i żądano od nich, aby wyprodukowali określoną ilość cegieł. Następnie, po jakimś czasie, powiedziano im : *Idźcie sami szukać słomy, i wyprodukujcie taką samą ilość cegieł !* Naród cierpiał i jęczał, ponieważ ci, którzy ich eksploatowali, kazali im pracować jeszcze więcej dla swoich korzyści. Czy zmieniło się coś od tamtego czasu, czy raczej jesteście zobowiązani, jak to zaznaczono, do podwójnej pracy za tą samą wypłatę ? Rozpatrzenie

to, a wreszcie zrozumiecie czym jest niewola, w której was znajdują, z powodu królów i ich potomków, którzy od wieków zmusili ludzi do życia z płaczem.

(9) Warto, aby te skandale były przykładem, pokazanym przez Mojżesza i Samuela, których głos donosi aż do waszych uszu. Obecnie wybierzcie, ponieważ Jezus mówi :

*Jeżeli więc Syn człowieczy was wyzwoli, wówczas będziecie rzeczywiście wolni.*

(10) To wam pozwala lepiej zrozumieć, dlaczego w Piśmie Świętym czytamy, że ci, którzy rządzą narodami wraz z dowódcami wojskowymi i innymi ludźmi wysokiej rangi, są mięsem na wielką ucztę Boga : *Pójdźcie, zgromadźcie się na wielką ucztę Boga, ptaki lecące środkiem nieba, aby pożreć trupy królów, trupy wodzów i trupy mocarzy...* Ponieważ, jak to jest napisane w apokalipsie Jana, uczestniczycie dziś w tej uczcie (która jest wielkanocą Pana) w obecności szefa swoich armii. Tu jest sąd i los tych, którzy sprawiali, że ludzie narodów wierzyli, że mieli oni misję, aby nad nimi rządzić na miejscu Pana Boga, tego Boga, który właśnie osiągnął ekstremalny limit swojej cierpliwości.

(11) Tak więc, otóż i co mówi sługa Pana : jesteście dowodzeni przez ludzi niskiego wzrostu, którzy, podświetleni od dołu przez ich trybuny, rzucają ogromny cień na ścianie. Myśląc wówczas, że byliście prowadzeni przez gigantów, szliście ślepo za nimi. Niemniej, ci z wyższej rangi, których nazywamy wielkimi, ja ich nazywam krasnalami. A ci, którzy są nazywani : mali ludzie, przez tych z wysokich rang, ja ich nazywam gigantami. Wy jagnięta, wy jesteście tymi gigantami prowadzonymi przez krasnale, które potrzebują wysokiego tronu, aby na nich zwrócono uwagę, i aby ich ubóstwiać. Lecz, pozbawieni wielkości, będą oni zmuszeni do wspinania się na drzewa, aby ujrzeć Syna człowieczego... Czy to nie tak, w Piśmie Świętym, właśnie czyni setnik króla ? Jest napisane, że będąc niskiego wzrostu w środku tłumu, musiał wspiąć się na sykomor, aby ujrzeć przechodzącego Jezusa...

### **Gnębiciele i ciemieni**

(12) Z powodu panowania aniołów Szatana, odnajduję dziś świat pełen gnębicieli i ciemionych, i ani śladu sprawiedliwości. Nawet ciemieni nie zdają sobie sprawy, że służebność przyjęła dziś formę i aspekt dużo bardziej ponury, niż jakie one były w czasach Mojżesza. Rzeczywiście, dawniej ci, którzy mieli kajdany na nogach, mogli korzystać z dachu nad głową, odrobiny jedzenia i trochę odzieży ; natomiast dziś, u schyłku świata, wykluczeni nawet bez kajdan i ze swobodą poruszania się, nie mają już dachu nad głową, ani jedzenia, ani ubrania. A ci, którzy pracują swobodnie, jak to oni mówią, będąc jednak na rozkaz tych, którzy nimi dowodzą, obawiają się z kolei wpaść w pułapkę wyścigu do pieniędzy, a następnie znaleźć się całkowicie ograbieni ze swoich własności przez lichwiarzy. Mam tu do czynienia ze smutnym widowiskiem, w którym uczestniczę.

(13) Tak więc, nikt już nie wie do kogo ma się zwrócić. Troska dopada każdego, ponieważ wasze myśli, wasze gesty i ruchy stale odwołują się do pieniędzy, aby zostały docenione przez wszystkich, zwłaszcza tych, którzy nakładają wam okup poprzez podatki i opłaty, aby żyć waszym kosztem. We wszystkich krajach panują przestępcy. Porzucicie więc wszelkie nadzieje, że formy społeczeństwa tego świata, są sposobami, którymi powinniście żyć, ponieważ należą one do obiektów destrukcyjnych Ziemi i żywych istot.

(14) Od tej pory, ani mężczyźni, ani kobiety, nie są w stanie myśleć za siebie, ponieważ wszystko jest im zdalnie dyktowane przez tych, którzy ich indoktrynują i manipulują nimi, aby żyć ich kosztem. Toteż, w jaki sposób będą oni mogli usłyszeć Syna człowieczego, który przychodzi ich wyzwolić prawdą, aby ich uwolnić od ich dominacji i ich kajdan ? Czy będą oni tylko w stanie nadstawić uszu ? Jeśli go usłyszą, nawet trochę, czy będą mieli siłę iść za nim, aby ocalić swoje życie ?

(15) Gdy jesteśmy zmuszeni pracować dla innych i dla pieniędzy, a nie dla siebie samego, to nie jesteśmy wcale wolnymi ludźmi. Otóż, ten, który nie jest wolnym człowiekiem, jest nieuchronnie w niewoli. Nie bójcie się więc pozostawić ten świat, który was trzyma na uwięzi i zamkniętych. Zwłaszcza, że nawet wy, wybrańcy Boga, podczas miesiąca waszego rocznego zwolnienia, podobni jesteście do szaleńców, którzy uciekają do natury z rękoma podniesionymi do nieba i depcząc wszystko po drodze. Również tutaj : jaki smutny widok ! Wiem, że te słowa drażnią was, i że poczujecie się bardzo urażeni, jednakże, czy nie są one prawdziwe ? Czujecie się urażeni, ponieważ ukazuję rzeczy w rzeczywistym świetle, w przeciwnym razie nie byłoby żadnego urazu.

(16) Przywódcy narodów trzymają w szachu wszystkie państwa świata grożąc im zagładą nuklearną. Tym sposobem, gnębią stanowczo ludzi przez przekroczenie prawa Mojżeszowego. Ale, ponieważ są tym kim są, w ten sposób postępują. W istocie,

*Przywódcy narodów* niskiego wzrostu i w ogromnej mierze próżności, prowadzą was nieuchronnie na drogę uzbrojenia i wojny, ujarzmiając was i czyniąc z was niewolników oraz ustalając cenę okupu poprzez narzucenie praw.

*Wojskowi*, podobni do dzikich psów tresowanych przeciw ludziom, mają rozkaz zabić całkowite populacje. Tępi i bez wrażliwości, pozostawiają oni za sobą tylko ruiny, popiół, kości i łkanie.

*Zdobywcy*, pogardliwi i bez ludzkiego współczucia, najeżdżają siłą cudzą ziemię i odbierają suwerenność legalnym mieszkańcom, jak nie poniżają ich, upokarzają, trzymają w niewoli lub ich zabijają.

*Handlarze*, lekceważący inne żywe istoty, splądrują ziemię dla pieniędzy i wszystko niszczą, nie mając wyrzutów sumienia.

*Naukowcy*, pozbawieni oświecenia, lecz pełni zarozumiałości, skażają to co żyje, ogłaszają kłamstwa i wprowadzają zmiany w pierwotnym porządku. I aby udowodnić, że są lepsi od wszystkich i od Stwórcy..., zmieniają nawet Naturę i produkują środki masowego wyniszczenia na waszych oczach.

*Bogaci*, chciwi i łękliwi, ciągną kołdry do siebie odkrywając innych. Doprowadzili w ten sposób bezbronnych do nędzy i ubóstwa, bez żadnego poczucia wstydu i bez żadnej litości.

*Religijni*, podobni do pasożytów, wykorzystują oficje wielkich i bogatych, których uświęcają, podobnie jak wykorzystują biednych eksploatowanych ludzi, których oni oszukują z kolei, aby wyssać z nich ostatnią kroplę krwi.

(17) Ale dziś, kiedy narody wypowiadają swoje ostatnie słowa, wydaje się, że te siedem kategorii ludzi są właśnie siedmioma gałęziami tego samego drzewa, które daje zatrute owoce, które niszczą świat. Każda rzecz będąc w ich rękach, nic nie mogło im wymknąć się w jakiegokolwiek dziedzinie. Czy to zostali wybrani przez naród, czy też przez samych siebie, robili to co chcieli, aż do zmiany czasu w waszych dniach. I nikogo nie było, aby im się przeciwstawić ! Lecz tak było, aż nie pojawiło się

światło na świecie, które ujawniło ich nagość, którą chowali pod owczą skórą. Robiąc z siebie widowisko, osoby te, które gnębiły ludzi i narody, zostaną wygwizdane, a potem znikną. Możecie sobie wówczas wyobrazić nowy świat bez nich i bez tych, którzy się z nimi kompromitują. Co da wam lepsze oszacowanie królestwa, do którego wstąpicie.

(18) Jednakże, wiedząc, że od dawna oni was uwarunkowali, prawdopodobnie usłyszycie słowa : wśród tych ludzi wyższej rangi, którzy nas pouczają i nami rządzą, wielu jest takich, którzy nie są całkiem źli ! Odpowiadam na to, że połowa z nich niewątpliwie niszczy świat w mniejszym zakresie ; niż to robi ta druga połowa, trochę na sposób zgniłego owocu, który doprowadza inne owoce do zepsucia. Przestańcie więc ich bronić, czy byli oni waszymi obrońcami utrzymując was w kłamstwie, niszcząc wasze kraje, i wciągając was do brania udziału w ich wojnie ? Lekceważąc gatunki stworzenia, moralność i los dzieci, oraz okropne cierpienia, które oni rozprzestrzanieli na całym świecie, czy byli oni pełni dobroci i umiłowania co do ludzkości ? Kto zatem prowadzi stada w przepaść, jeśli to nie ci, którzy je pasą ?

### **Szkodliwe działalności**

(19) Łatwo jest jednak zauważyć kim są ci, którzy działają na rzecz życia, i ci, którzy działają na rzecz śmierci. A jeśli powinniśmy być wdzięczni tym, którzy leczą i tym, którzy dostarczają podstawowe potrzeby, to możemy mieć tylko nienawiść wobec tych, którzy przynoszą horror na tej Ziemi, gdzie zło podąża do jego paroksyzmu. Z powodu hipokrytów, życie jest jedynie zagrożeniem, gnębieniem i niepokojem. Przyjemność w egzystencji odfrunęła, ponieważ w przeciwieństwie do zwierząt, które wiedzą co potrzebują do życia, ludzie prowadzeni przez innych nie wiedzą, oni, co im potrzeba, a co ich gubi. Co to za przekleństwo, które ich tak zaskakuje, jeśli nie to, że odrzucili Boga, aby umieścić królów na czele swoich państw ?

(20) Oto wymienione tym razem, szkodliwe działalności wynikające z takich zachowań, które sprawiają, że dziś Bóg traci swoją cierpliwość :

Uwznioślenie człowieka nad człowiekiem ;  
Poszukiwanie honorów ;  
Dyplomy ;  
Dominacje jednych nad drugimi ;  
Potęga, pieniądze, zysk, prawo posiadania ;  
Mechanizacja świata ;  
Świat handlu i globalizacja obrotów handlowych ;  
Uzbrojenie i arsenały wojskowe ;  
Stosowanie atomu i toksycznych produktów ;  
Granice państw ;  
Imigracja, deportacja, przesiedlanie ;  
Zjednanie i okupacja obcych krajów ;  
Zagarnięcie ziemi ;  
Rozwój miast ;  
Budowla odizolowanych domów ;  
Pograżenie wsi pod asfaltem, cementem i żelazem ;  
Zniekształcenie krajobrazów ;

Intensywna produkcja odpadów miejskich i ich nagromadzenie ;  
Zanieczyszczenie wody, powietrza i gleby ;  
Hałas nieustanny ;  
Przysposobienie obszarów ;  
Osuszenie mokrych miejsc ;  
Zmiana kierunków wód lub zapory ;  
Splądrowanie ziemi i morza ;  
Wylesianie ;  
Produkcja żywności dla zysku ;  
Intensywne uprawy i rolnictwo ;  
Monokultura i mono hodowla ;  
Ograniczanie lub unicestwienie gatunków ;  
Zaginięcie pierwotnych gatunków poprzez niewłaściwe selekcje ;  
Przymusowe sprzęganie parami zwierząt z różnych ras ;  
Sztuczne zapładnianie zwierząt ;  
Pozbawienie wolności zwierząt i okrucieństwa popełniane na nich ;  
Podobnie jak ich śmiertelne spektakle ;  
są razem obrzydliwościami w oczach Pana !

Ponadto,  
Genetyczna modyfikacja żywych organizmów ;  
Sztuczne rozmnażanie się człowieka ;  
Przeszczep elementów ciała ;  
Nielegalne małżeństwa ;  
Poligamia ;  
Oczernianie kobiety, i jej przymusowe małżeństwo ;  
Obowiązkowy lub zwyczajowy posag przy zawieraniu małżeństwa ;  
Sztuczne zapłodnienie kobiety ;  
Wycięcie intymnej części ciała u dziewcząt ;  
Rysunki nie do wywabienia na skórce ;  
Niewola i eksploatacja ludzi ;  
Transwestytyzm, homoseksualizm, kazirodztwo, pedofilia ;  
Zbzechszczenie i eksploatacja dzieci ;  
Dyslokacja rodzin ;  
Repudiacja kobiety ;  
Porzucenie swoich dzieci lub swojego ojca lub swojej matki :  
Podobnie jak każda inna forma braku szacunku wobec bliźniego, są również oszczerstwem dla Ojca !

I jeszcze,  
Tworzenie potęg ;  
Współzależność narodów ;  
Zastosowanie jedyne go języka na świecie ;  
Użycie obcego języka przez naród ;  
Opozycja do wyrażania się innych ;  
Ubóstwienie i inny fanatyzm ;  
Hierarchia ;  
Uległość człowieka wobec innego człowieka ;  
Rezygnacja z osobowości i suwerenności ;  
Rasizm,

Eksploatacja człowieka ;  
Gnębienia i okrucieństwa zadane ludziom ;  
Praca lub przymusowe wykluczenie ;  
Automatyzacja gestów ;  
Prace, które odbywają się każdego dnia dla zysku innych ;  
Narodowe pieśni i inne narodowe symbole ;  
Obchody urzędowe ;  
Pielgrzymki ;  
Dogmatyczne zwyczaje ;  
Standaryzacja myśli i zachowania się ;  
Propagandy ;  
Namawianie do konsumpcji ;  
Mody ;  
Luksus ;  
Zastosowanie substancji, które wpływają na umysł, ciało lub zachowanie ;  
Podobnie jak ukierunkowanie dzieci na drogach piekła ;  
są razem źródłem gniewu Boga, i jego wielkiej uczyty u schyłku świata.

(21) Chodzi tu o niedozwolone i obelżywe uczynki popełnione przed obliczem Pana. Toteż, narody zostaną ukarane zgodnie z tym, co uczyniły. Niech ten, który nie zgadza się z tymi oskarżeniami, niech nie ma nadziei wstąpić do królestwa, w którym te rzeczy, które przynosiły gnębienie i koniec, nie będą już stosowane. Wyroki Boga są wyrażone przez jego syna jedynego. Toteż, albo uważacie, że te oskarżenia są prawidłowe i idziecie za nim aż do królestwa, albo uważacie, że są nieprawidłowe i go opuszczacie ; ponieważ nie może on zabrać wszystkich ludzi razem z całego świata. Czy nie jest napisane, że każdy będzie sądzony na podstawie swoich uczynków ? Jesteście dziś przed tym sądem.

### **Konfuzja dobra i zła**

(22) Wszystkie te złe uczynki odwołują się do prawa niebios, które zapobiega ich ponownemu pojawieniu się. A jeśli niektórzy ludzie myślą, że kobieta jest niższej rangi od mężczyzny, i że można ją dysponować jak się tylko chce, ja im odpowiadam, że Ewa jest połową dzieła Boga, którym jest mężczyzna, i że to z tego powodu istnieje tak wiele Adamów jak i Ew w narodach – jest zatem oczywiste, że kobieta jest, pod każdym względem, równa mężczyźnie – Dlatego ci, którzy podejmują wiele żon poniżają kobietę, i oczerniają w ten sposób jej Stwórcę. Ktokolwiek będzie się upierał iść tą drogą, straci swoją duszę i zostanie odrzucony. Przestanie żyć. Czuwajcie więc nad waszymi myślami.

(23) Inni powiedzą : czy przeszczep narządów jest złym czynem w oczach Pana ? Odpowiadam na to, że ohyda nie przeraża tych, którzy nie rozumieją, że człowiek powinien pozostać nienaruszony. Nie jesteście maszynami, które się naprawia częściami z innych beużytecznych maszyn ! Chociaż gwałtowny wzrost ofiar tego świata, który stał się szalony, wymaga od medycyny jej niesamowitego rozwoju, nie należy spodziewać się, aby przeszczep narządów z martwych na żywych stał się zwyczajem, ponieważ istnieje pewna różnica między leczeniem a profanacją.

(24) Nie mogąc powstrzymać tych, którzy ratują życie, Bóg toleruje takie metody, które wychodzą poza obowiązki człowieka. Lecz nie będzie zawsze tego tolerował,

ponieważ takie zabiegi już nie będą spotykane w królestwie. Chirurgia nie będzie wykraczać poza wycięcia. Ponieważ, jeśli możemy pomyślnie usunąć chorą część ciała, lub jeszcze przydzielić mu protezę, to profanujemy to ciało przeszczepiając mu obcy narząd. W nadchodzących dniach, człowiek powstrzyma się od tych przeszczepów, ponieważ nie będzie już wykorzystywał całą swoją inteligencję do leczenia, lecz do tego, aby nie dopuścić do choroby.

(25) Integralność człowieka jest cenna. Powinna ona również być częścią jego rodziny, jego plemienia, jego narodu, jego rasy. Otóż, ta integralność zanika przez mieszanie się populacji i nielegalne małżeństwa, które spowodowałyby zanik ludzkości z powodu standaryzacji obywateli. Co nie powinno zostać dopuszczone ; zwłaszcza, że w tych dziedzinach, okupacja terenu z pierwszym narodem przez obcokrajowców stanowi oczywiście naruszenie prawa. Toteż wielu będzie trząść się, ja wam to mówię. Ponieważ ukraść kraj swojemu pierwotnemu narodowi, i czyniąc to w potwornej formie wymuszania, aż do gwałtu kobiet i masakry mieszkańców, jest najgorszą popełnioną hańbą przed Stwórcą, który nie może zostawić takich rzeczy bezkarnych ! Mówię, że ludności, które nie mają swoich pierwotnych korzeni w krajach należących do innych, w których osiedliły się one siłą, znikną z powierzchni Ziemi. Taki jest sąd Boga, który nakazał człowiekowi :

Nie będziesz zabijał.

Nie będziesz kłamał.

Nie będziesz pożądał żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego.

Nie będziesz uciskał bliźniego.

Nie będziesz go wyzyskiwał.

(26) W dniu Jego wizyty, należało się tego sądu spodziewać przeprowadzonego zgodnie z prawem i stać przed Synem człowieczym, jak to Jezus zażądał. Toteż, jeśli należycie do tych, którzy myślą : jeśli nie możemy zawładnąć ziemią innych i osiedlić tam nasze domy, to lepiej dla nas się nie urodzić ! Ja im odpowiadam, że nie dokończą oni swoich dni, ponieważ ktokolwiek przeszkadza człowiekowi żyć wedle swego uznania w danym kraju, lub jeszcze ograbia Ziemię lub ją niszczy, odtąd nie ma już prawa oddychać. Tego rodzaju człowiek właśnie panował, ale od tej chwili już nie panuje. Zabieram mu Ziemię spod jego nóg. Jezus rzekł : *wszystko bowiem co Ojca jest Syna*. Toteż mówię, że zabieram Ziemię spod nóg tych, którzy ją krzywdzą, aby ją doręczyć tym, którzy mają dla niej więcej szacunku, i którzy niewątpliwie mają obrzezane serca.

(27) Skoro pierwotne dziecko nie przywłaszcza sobie swojej matki, nie pozbawiając swoich braci i sióstr, dlaczego więc niektórzy przywłaszczają sobie Matkę Ziemię Karmicielkę, kradnąc ją tym, którzy przychodzą po nich ? Czy byłaby ona tylko ich matką, czy raczej matką tych, którzy istnieją we wszystkich czasach ? Ci, którzy przywłaszczają ją sobie, popełniają wielką niesprawiedliwość wobec Pana. Ale w królestwie, tak już nie będzie, ponieważ ziemia będzie należała do tego, który ją uprawia własnymi rękoma. I każdy będzie żył wyłącznie w swoim pierwotnym kraju. Nikt nie będzie pracował dla nieznanych osób. I nikt nie będzie ulegać innemu, ani dobrowolnie, ani siłą, zwłaszcza, że ten, który podlega człowiekowi jest jeszcze bardziej zniechęcony, niż ten, któremu on ulega. Podporządkowujemy się wyłącznie Bogu, a nie człowiekowi, ponieważ jaką ma ten ostatni wartość, aby mu się tak poświęcać ?



### Wybrańcy i wykluczeni

(28) Należy zawsze pamiętać, że to odstępując od reguł egzystencji, chronionych przez Mojżesza, człowiek pozbawił się cech przyrodzonych i rozmnożył się w skrajny sposób, niszcząc wszystko po drodze. W ten sposób, warunki egzystencji cofają się z dnia na dzień i przynębiłyby w końcu ludzkość, jeśli Bóg nie interweniowałby dzisiaj.

(29) Nie mylcie się więc co do Syna człowieczego i jego misji. I nie dajcie się oszukać co do słów Jezusa, mówiąc, że jedna para na dwie zostanie wzięta do królestwa, i jeden mężczyzna na dwóch i jedna kobieta na dwie będą zostawieni. Toteż nie mówi on o głuchych mieszkających w dużych miastach i którzy zginą wraz z nimi ; ale o mieszkańcach wsi, którzy są jedyni, aby usłyszeć prawdę. Mówi on :

*Wtedy dwóch będzie w polu : jeden będzie wzięty, drugi zostawiony.  
Dwie będą mleć na żarnach : jedna będzie wzięta, druga zostawiona.  
Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie.*

(30) Rozumiejąc, że ten wielki dzień nareszcie nadszedł, wielu powie : Panie, Panie, wszystko nie jest takie złe na tej Ziemi, która jeszcze nie jest całkowicie zniszczona ! Dlaczego więc koniec świata nadchodzi dzisiaj na nas, a nie później ? Odpowiadam, że takie słowa wystarczają same w sobie natychmiastowego końca !

(31) Ale tych, którzy wiedzą, że już nie można uratować tego, co zostało całkowicie zniszczone, i że poczucie winy tych, którzy niszczą nadmiernie Ziemię i jej mieszkańców nie mogłaby być przełożona na ich potomstwo, mówię im, aby byli ostrożni i nie wzięli obrzezanych, którzy powinni żyć, za nie obrzezanych, którzy muszą zginąć. Ponieważ zgodnie z tym, co Jezus zapowiedział, mężczyzna i kobieta, którzy za mną nie pójdą nie mają żadnej nadziei, aby wejść do królestwa Bożego. Tak samo będzie w stosunku do tych, którzy za mną pójdą oglądając się wstecz. Albo idziemy razem z Synem nie odwracając się aż do królestwa, albo nie chcemy opuścić tego skorumpowanego świata i giniemy. Przykład żony Lota właśnie to pokazuje, abyście byli wystarczająco ostrzeżeni.

## Sąd narodów

(1) Kiedy przyszedłem na świat, Bóg umieścił wagę w moich rękach, abym mógł później zważyć rzeczy i ocenić ich wartość. Po dłuższym czasie ważenia ludzkości od czterech pokoleń, nie znalazłem żadnej różnicy wagi między nimi. Co mnie zadowoliło, ponieważ odpowiadało to refleksji proroków, a nie temu, co opowiadali ci, którzy nie mają wcale szacunku dla narodów, którym oni ukradli ziemię.

### Haniebna kolonizacja

(2) Ludzie powinni zamieszkiwać wyłącznie swoje kraje, z których oni pochodzą, ponieważ porządek narodów oznacza w pierwszej kolejności fakt, że każdy zamieszkuje swój kraj, a nie kraj kogoś innego – Kraj i człowiek, którego on urodził są niepodzielni – Toteż nikt nie powinien przyswoić sobie kraju kogoś innego, aby tam zamieszkać.

(3) Dobrze jest odwiedzić obce narody i podzielić się wiedzą razem z nimi, ponieważ jest tu mowa o braterstwie. Ale ukraść kraj, uśmiercając masowo lub wytępiając jego mieszkańców, jak to uczynili zdobywcy, stanowi popełnienie największej hańby przed Bogiem, który stworzył wszystkich ludzi z tym samym umiłowaniem. Toteż wyeliminuje On bezwzględnie tych, którzy w ten sposób się zachowali.

(4) Jeśli ktoś zabiłby człowieka wraz z jego rodziną, aby przejąć jego własność i jego ziemię, czy z chętnym sercem poszlibyście zamieszkać razem z nim ? Nie poszlibyście, i nie mielibyście serca dla niego. Toteż ci, którzy poszli (lub, którzy wciąż idą) zamieszkać kraje podbite siłą broni, potwierdzają nieuchronnie świętokradztwo popełnione przez ich poprzedników i znikną razem z nimi. Tutaj mamy właśnie wielki Sąd Niebios, ponieważ nie osiedlamy swojego domu na krwi niewinnych dusz, które wzywają z ziemi, i których krzyk wznosi się aż do Pana.

(5) Wiedźcie wówczas, że te bezlitosne państwa u schyłku świata nie przetrwają, ponieważ sobie kpią z Ojca i Jezusa, który rzekł :

*Będiesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem,  
całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i  
pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego :*

*Będiesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe prawo i prorocy.*

(6) Miłować Pana Boga i swego bliźniego, to znaczy stosować przykazania Jego prawa i zbratać się ze wszystkimi ludźmi, a nie pluć im w twarz rozsiadając się na duszach Jego dzieci, które są zabijane. Jednakże właśnie tak postępowaly niektóre aroganckie państwa, które zajęły kilka krajów ze wszystkich stron świata, w których zaprowadziły one swoje niegodne zwyczaje. Rzeczywiście, po tym jak one zniewoliły lub wytepiły niewinne narody w krajach, które zostały zabrane im siłą, państwa te urodziły potworne dziewczęta, podobne do ich narodów, które mają jeszcze większą pogardę dla innych.

(7) Wśród tych okrutnych narodów, istnieje jeden z nich, który stał się olbrzymi. I rozwinął się tym bardziej szybko, iż bandyci z całego świata nie przestawali napływać przez pięć stuleci, wraz ze swoimi kapłanami, aby je wzmocnić, i aby się rozmnożyć. Wówczas, tworząc z przesady swe szaty i z arogancji swoje źródło światła, dominuje on wszystkie narody świata, którym narzuca on swoje zasady. Ale świat stał się za mały w jego oczach, aby tam zastosować swoje prawo rządzenia. Wówczas odwraca się w kierunku gwiazd, z nadzieją, że je niedługo skolonizuje.

(8) Aby nałożyć swoją przewagę, przywódcy tego aroganckiego i pogardliwego narodu, który wszystkie inne państwa nienawidzą, pragną odtąd robić wrażenie moralne i wzorowe, żwawo doradzając, grożąc jeśli jest to konieczne, wszystkim narodom, aby szły ich śladami. W ten sposób myślą oni, że będą mogli wiecznie rządzić nad całym światem, ponieważ z Rzymu i jej hańby ta nacja powstała. Niemniej, w królestwie, które nadchodzi, nie ma po niej ani śladu, zniknęła ona ze świata.

(9) Podobnie dla emigrantów, potomkowie zdobywców nie mogą być uznani jako legalni mieszkańcy w krajach, które ich ojcowie ukradli dawniej ; ponieważ stulecia nie uzasadniają popełnionych hańb przez dawne przekroczenia prawa. Wręcz przeciwnie, oni zwiększają je tylko ; dlatego, że stare kłamstwa nie mogą stać się prawdą zmieniając wyraz twarzy w czasie.

(10) Mieście na uwadze, że, aby wstąpić do królestwa, które nadchodzi, wy, którzy z takiego lub innego powodu, zamieszkujecie w kraju, który nie jest wcale krajem waszych korzeni, powinniście zwrócić się do waszego narodu i uciec do waszego pierwotnego kraju przed końcem. Jeśli tak nie postąpicie, to zginiecie ; ponieważ nie będziecie mogli wejść do Wspólnoty. Pozostanie przy życiu na tej ziemi tylko naród, który zbiorę ze wszystkich krajów, i do łona którego żaden cudzoziemiec nie będzie mógł wejść. Posłuchajcie co mówię, ponieważ nacje winne klęski zapłacą dwukrotnie cenę rozlanej przez nich krwi. Bóg o nich wcale nie zapomniał. A ich zapłata zostanie im zwrócona miarą jaką one mierzyły, i dwukrotnie miarą tego, co uczyniły.

### **Wielki nieporządek**

(11) Nacje, które dysponują wielkimi siłami zniszczenia są często przyczyną wojen i braku stabilności świata. Są one również tymi, które spowodowały przemieszczanie się ludzi z krajów, które one doprowadziły do nędzy, w stronę ich nacji pokrytej pieniędzmi. Mówię o imigracjach, które wywołały wszelkiego rodzaju mieszanek populacji i krzyżówki ras, aż do tego stopnia, że nie jest nam wiadome kto

jest kim, i do kogo należy kraj, do którego cudzoziemcy przybywają masowo. Co dodatkowo zwiększa zamieszanie i wzbudza próżne dyskusje na temat ras i integralności narodów.

(12) Ktokolwiek nie mieszka w swoim pierwotnym kraju jest dwukrotnie winny, z jednej strony dlatego, że obniża poziom swojego narodu poprzez jego nieobecność, i z drugiej strony dlatego, że staje się znacznie uciążliwy w obcym kraju, gdzie założył swoje miejsce zamieszkania. Co zwiększa jeszcze bardziej niepokój i klęskę stworzone przez przeludnienie.

(13) Z tych wszystkich powodów, Bóg powiedział, że uczyni człowieka rzadszym niż najczystsze złoto, rzadszym niż złoto z Ofiru. Pomyślcie zatem, że ilość pozostałych ludzi będzie bardzo mała. Rzeczywiście dla tego wielkiego dnia zemsty jest napisane :

*Oto dzień Pański nadchodzi okrutny,  
Najwyższe wzburzenie i straszny gniew,  
Żeby ziemię uczynić pustkowieм,  
I wygładzić z niej grzeszników.  
Bo gwiazdy niebieskie i Orion  
Nie będą jaśniały swym światłem,  
Słońce się zaćmi od samego wschodu,  
I swoim blaskiem księżyc nie zaświeci.  
Ukarzę ja świat za jego zło  
I niegodziwców za ich grzechy.  
Położę kres pysze zuchwałych  
I dumę okrutników poniżę.  
Uczynię człowieka rzadszym niż najczystsze złoto,  
I śmiertelnika droższym niż złoto z Ofiru.  
Dlatego niebiosą się poruszą  
I ziemia się wstrząśnie w posadach,  
Na skutek oburzenia Pana zastępów,  
Gdy rozgorzeje gniew jego.  
I stanie się tak : jak gazela zgubiona  
I jak trzoda, której nikt nie chwytą,  
KAŻDY POWRÓCI DO SWEGO NARODU,  
KAŻDY UCIEKNIE DO SWOJEGO KRAJU.  
Każdy odszukany będzie przebity,  
Każdy złapany polegnie od miecza.  
Dzieci ich będą roztrzaskane w ich oczach,  
Ich domy będą splądrowane,  
A żony zgwałcone.*

(14) Wy wszystkie, sztuczne nacje, składające się z bandytów, którzy nadbiegli z różnych horyzontów, aby eksploatować kraje, które ukradliście ; tak, wy, którzy jesteście tylko imitacją oryginału i nacji bez korzeni, właśnie zapoznaliście się z waszą karą. Nie wymskniecie się, ponieważ, czy pochodzicie z zachodu lub wschodu, czy północy lub południa ; ponieważ to co jest napisane jest napisane i spełni się, nawet wtedy, gdybyście tego nie chcieli.

(15) Dziś ci, którzy rządzą w tych dominujących nacjach będą musieli opierać się na skałach, aby pozostać na nogach przed gniewem Boga, zwłaszcza, że są oni tchórzami bez odwagi i w poszukiwaniu potęgi broni, aby uzupełnić ich duchową słabość.

(16) Toteż, tych kilka bezczelnych nacji, które okazują swoją ostentacyjną wyższość, są wstrętne dla Pana, który nienawidzi to, co jest wzniosłe. Są one także niepokojem i wstydem dla ludzkości ; ponieważ, aby być wysłuchanymi, nudnie i długo przemawiają do małych narodów ; gnębią je, aby łatwiej nimi rządzić ; zwiększają swoje uzbrojenie, aby trzęsły się one ze strachu ; i często organizują wśród nich masakry, które nazywają wojnami, aby nałożyć swoją supremację. Czy te okrutne nacje powinny więc pozostać na tej planecie, która umiera ? Nie, ponieważ ci, którzy mordują ludzi, i którzy następnie zachwalają swoje łajdackie czyny, usprawiedliwiając się odwagą, są tak naprawdę osobami bez ludzkiej wartości, którzy wprawdzie zobaczą nadchodzące królestwo, ale nie będą w stanie do niego wstąpić.

(17) Jedynie uchodźcy są akceptowani przez jakiś okres, podczas którego nabierają sił, aby postawić na nogi swój naród, znajdujący się w niebezpieczeństwie. Ale jeśli porzucą oni swoich, pod pretekstem, że ciężko jest żyć w ich kraju, który bandyci przywłaszczyli sobie siłą, nie są oni wcale chwalebni, nie mają oni oblicza bohaterów. Jeśli oni również nie wrócą do siebie przed końcem, lecz pozostaną w kraju, który otworzył im swoje podwoje, aby im pomóc ; wtedy ich twarze przybiorą twarze zdobywców i doznają ich kary, najgorszej jaką można dostać.

(18) Zasada rozwoju wykazała, że stworzenie roślinne, zwierzęce lub ludzkie jest nieuchronnie prawidłową odpowiedzią na pierwotne środowisko, z którego ono pochodzi. W związku z tym, wszelka imigracja lub przesiedlanie nie może być jak tylko profanacją tych miejsc, przez wprowadzenie ciała obcego w te miejsca. Las jest zgodnym elementem i suwerennym dokładnie tam, gdzie się on znajduje od samego początku, i nic innego nie może i nie powinno panować na jego miejscu. Podobnie jest z narodami na całym świecie, których nic i nikt nie powinien ruszyć z miejsca.

(19) W związku z tym, postrzegamy, że zdobywcy nie powinni w żaden sposób zamieszkać w kraju, który nie jest ich pierwotnym krajem, zwłaszcza, że niechybnie prezentują sobą twarz zdrajców i morderców. Zdrajców, ponieważ pozostawili swoją rodzinę i swój naród, a morderców, bo niekiedy zabijali ludzi i zwierzęta, aby zawładnąć ich krajami, które pożąдали.

(20) Kiedy zachowujemy się w ten sposób, czy można być godnym Boga i miłować bliźniego jak siebie samego ? Czy mamy prawo głośno obwieszczać na całym świecie swoją miłość dla dzieła Pana ? Ja wam mówię, że nie można lekceważyć narody i Boga, jak tylko będąc najgorszym w swoim rodzaju ! Toteż, zniszczenie najeźdźców i zdobywców, które Bóg przeprowadzi, podobnie jak i tych narodów, z których wydoszły się te istoty o ekstremalnej podłości, jest tylko sprawiedliwością i wykonaniem dekretu.

(21) To nigdy nie są ludzie z narodu, którzy buntują się przeciwko innym narodom, aby im wypowiedzieć wojnę ; tylko ci, którzy rządzą nad ich głowami, zmuszając ich do zabijania się nawzajem. Ale właśnie nadszedł koniec takich skandali, ponieważ woda żywa kładzie kres na wszelką potęgę człowieka i wystawia na jaw tych, którzy ją posiadali. Zdemaskowani w ten sposób, wasi przywódcy nie będą już w

stanie wami rządzić, lecz raczej zabawiać was w ich trudnej sytuacji, zwłaszcza, że jest napisane na ich temat :

*Wywyższa narody, a potem przywodzi je do zguby,  
Rozprzestrzenia narody, a potem je uprowadza.  
Odbiera rozum naczelnikom ludów  
I prowadzi ich na manowce w bezdrożnej pustyni.  
Chodzą po omacku w ciemności, bez światła,  
Tak że się zataczają jak pijani.*

Patrząc na świat, błędzenie przywódców narodów, jest dla was oczywiste, że oprócz ich dezorientacji, są winni za wojny, zamęt i dewastacje krajów. Zaprzeczać temu, to skazać się samego siebie.

### **Prawa każdego**

(22) Ale ci, którzy zakorzenili się na pastwiskach kłamstwa rzekną do mnie : od samego początku tłumaczysz nam, że największa część ludzkości zginie, aby zrobić miejsce dla synów Abrahama, którym Ziemia została obiecana. I dałeś w tym sensie do czytania słowa Boże, które zapowiadają, że uczyni człowieka tak rzadkim jak złoto z Ofiru. Jeśli tak jest, to znaczy, że prawa człowieka określone przez naszych ojców są nic nie warte ! Czy powinniśmy je porzucić na zawsze ?

(23) Odpowiadam na to, że Jezus słusznie obawiał się, że kiedy pojawię się nagle wśród was, to zastanę was śpiących. Tymczasem ciągle wam mówię, że ludzie w dzisiejszych czasach nie mają odład tych samych praw. Rzeczywiście ci, którzy przekroczyli przykazania i przypisują sobie władzę nad innymi ; ci, którzy niszczą lasy, krajobrazy, morza, gatunki roślinne oraz zwierzęce dla pieniędzy ; ci, którzy przekupują i krzywdzą ludzkość ; ci, którzy zniweczyli wartości moralne ; oraz ci wszyscy, którzy zakłócają naturę w ten czy w inny sposób, lub wypowiadają wojnę, ci stracili prawo do pozostania na Ziemi, która nie może ich już więcej znieść. Bóg domaga się tego, aby ci, ze świętym duchem, którym On wręcza Ziemię, wiecznie zachowali prawo czynić to, co im się podoba.

(24) Czy uważaliście, że prawa człowieka mogłyby być określone przez niektóre osoby mieszkające w grobach ? Czy to wasze maszyny same decydują o swoich własnych zasadach działania, czy też to wy im je podajecie kiedy je tworzycie ? Skoro one same nie są w stanie ustalić swoje reguły, to nie ważcie się ustawiać waszych, które jedynie Stwórca może wam doręczyć. Wasi ojcowie myśleli, że byli do tego zdolni, i zniweczyli prawo Mojżesza. Wtedy zbudowali niepewny świat, świat chwiejący się i nietrwały, gotowy do upadku.

(25) Mojżesz wskazał ludzkości w jaki sposób powinna się ona zachowywać. Ale od wieków człowiek odrzucał jego prawo i jego porady, aby zaufać możnym. Teraz każdy musi być odpowiedzialny za siebie, ponieważ jest również napisane w księdze psalmów :

*Pan ze mną, mój wspomóżyciel,  
Ja zaś będę mógł patrzeć z góry na mych wrogów.  
Lepiej się uciec do Pana,  
Niż pokładać ufność w człowieku.*

*Lepiej się uciec do Pana,  
Nizeli zaufać możnym.*

(26) Ponadto, aby się sami mogli ochronić i usprawiedliwić przestępców, którzy ich wspierają ; przywódcy narodów i ich ministrowie, którym ufacie, zażądali konieczność zniesienia kary śmierci wprowadzonej przez Mojżesza. A wy obrzezani, którzy idziecie ich śladami, zrzekacie się waszej odpowiedzialności w niniejszej sprawie. Ponieważ ze względu, że zajmują oni wysokie stanowiska, zostawiacie ich żyć w spokoju ; podczas gdy oni gnębią, niszczą i mordują jak im się podoba.

### **Ożywienie narodów**

(27) Mimo, że historia się powtarza, posłużyła ona, aby wam pokazać, że nie było konieczne pozbycie się tego, który na własną rękę zasiadł na czele nacji, aby go zastąpić kimś innym, który został wybrany głosami wszystkich ; ponieważ jeden i drugi miłują tych samych bogów : pieniądze, władzę, dominację i chwałę. Upojone próżnością i pozbawione światła, takie osoby nie sprowadzają wyzwolenia, lecz to, co czyni z człowieka niewolnika i niezdatnego do poznania prawdy.

(28) Tak więc, to wcale nie za pomocą przemówień, ani rebelii przeciwko tym, którzy rządzą, było możliwe zakończyć ich skandale oraz ich hańby, lecz tylko przez porzucenie ich na zawsze. Toteż, rewolucje były zawsze bez sensu i niepotrzebne, zwłaszcza, że to nie tych, którzy byli na czele należało zwalczać, lecz wasze własne poglądy. Czy to nie jest właśnie to, co pokazuje Samuel ? Aby zmienić świat, należy najpierw zmienić swoje serce. Nie próbujcie już więc oceniać świat według fluktuacji jego historii, ponieważ to tylko przez branie udziału we zmartwychwstaniu, będziecie zdolni go ocenić i określić ile mu jeszcze czasu zostało.

(29) Moźni z tego świata zobaczą na własne oczy, nadchodzący ich własny upadek, wskutek ruchu wycofania się, którego dokonacie ; ponieważ bez was, dzięki którym oni żyli, zginą oni wszyscy. Wówczas rozumiecie jeszcze lepiej podział kosztów i owiec, którego dokonuje Syn człowieczy w dniu jego przybycia, i dlaczego Jezus was ostrzegał, tak dobitnie, podobnie jak to ogłasza Pismo Święte :

*Każda dolina niech będzie wypełniona,  
Każda góra i pagórek zrównane,  
Drogi kręte niech się staną prostymi,  
A wyboiste drogami gładkimi !  
I wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże.*

Jeśli więc słyszycie głos tego, który dziś spełnia te słowa z Pisma Świętego, nie spieszcie się wspiąć na wierzchołki drzew, ponieważ nic nie ryzykujecie, tym bardziej, że daleko nie uciekniecie.

(30) Nie należało oddać się tym, którzy rządzą, tylko posłuchać Jezusa, który was prosił, abyście się miłowali nawzajem. Ale ty nie chciałeś go słuchać, ty, z czwartej generacji, która pozabijała ponad dwieście milionów ludzi w ciągu mniej niż połowy tysiąclecia ! Zaplamieś swoje szaty swoim pohańbieniem, gnębiłeś tych, którzy nie byli w stanie ci się oprzeć. Teraz ma miejsce twoja kara. Teraz już nie narzucisz więcej ani swoich praw, ani swojej woli w świecie żywych.

## Władza i pieniądze

(1) Elementy egzystencji pokazują, że droga życia nie może istnieć, jak tylko z OJCEM, który tworzy, z SYNEM, który tłumaczy Jego dzieła, aby oświecić ludzi, oraz z DUCHEM ŚWIĘTYM, który zstępuje dla kontynuacji świata. Bez tego ludzkość nie byłaby w stanie pozostać, ponieważ ci, którzy rządzą, zwiększają i rozmnażają nieszczęścia. Dlatego należy obalić władze i wszystko to, co je dostarcza.

### Skutki władzy

(2) Do tej pory, myśleliście wszyscy, że życie człowieka bez władzy i pieniędzy nie dawało się pojąć. Wówczas nikt nie zdawał sobie sprawy, że te ostatnie są narzędziami Szatana, które fascynują i niszczą świat. Ale dziś, kiedy rodzicie się z Syjonu, kojarzycie, że tak miało być. Dlatego należy uwolnić się od nich na ziemi i w umysłach, ażeby przez ich zniknięcie, królestwo stało się rzeczywistością.

(3) Co to jest władza, jak nie narzucanie swojej woli komuś innemu ? Pewne jest, że ten, który nie daje rady narzucić swojej woli człowiekowi, nie ma żadnej władzy nad nim. Otóż, skoro nie można zmusić człowieka jak tylko oszustwem, groźbą lub siłą, okazuje się, że wszelka władza człowieka nad człowiekiem jest hańbą. Wielu postrzega to teraz. I aby się przez nią ochronić, wciąż wspominaliście o demokracji, jako uzdrowienie nacji i jako cel, który one wszystkie miały do osiągnięcia.... Ale takie marzenia nie mogły stać się spełnione.

(4) Bowiem, kiedy zachwalaliście demokrację, czy wspominaliście o życzliwym duchu, który miał was uwolnić od niewoli, okupu oraz innych zgubnych skutków ? Czy przywrócił on wam najlepsze ziemie, które sobie przez wieki przyznały bogate klasy ? Czy nie dopuścił on do wycięcia lasów, handlu zwierząt i okrucieństw popełnionych na nich w imieniu nauki człowieka ? Czy był on w stanie powstrzymać dewastację Ziemi, zanieczyszczenie, plugastwo, i czy był on w stanie położyć kres likwidacji pierwotnego porządku przez naukowców ? Czy ten duch demokratyczny nad wszelką inną władzą, był on w stanie wstrzymać proliferację biednych, których przemysłowe nacje ujarzmiły i ogołociły ? Czy był on również w stanie rozproszyć ciemność, odgonić fatalne religie, oraz usunąć na zawsze niesprawiedliwości, niedolę, nieporozumienia i wojnę ? Czy to było właśnie to, co on osiągał, czy może trzeba było jeszcze trochę poczekać ?



(5) Z powodu nieszczęść, które się powiększały, każdy może wówczas zauważyć, że pieniądze, władza, kierownictwo są źródłami niszczącej siły na Ziemi. Jednak zrozumiałe jest, że nim bardziej oddalał się człowiek od prawdy w ciemności, tym bardziej potrzebował przywódców w jego życiu, i ich praw nieuchronnie. Toteż wielu twierdzi, że w każdej epoce władze nadawały kierunek i organizowały życie każdego według ich reguł oraz ich tradycji, i że tak zawsze będzie ! Ja odpowiadam, że to się skończy, ponieważ dziś znacie całą prawdę oraz los wielkich tego świata, który Bóg im przeznaczył.

(6) Mówię wam, że wraz z wiedzą i prawem Syjonu, władcy mocarstwa ciemności, którzy wami rządzą, już nie zastąpią Stwórcy, ponieważ pokazani jako widowisko przez Syna człowieczego, znikną zgodnie z tym, co było im oświadczone. Toteż, koniec już z tymi, którzy wam wykrzykiwali : chodź tutaj, a nie tam ! Zrób to, a tego nie ! Do spania, bo już czas ; wstawaj i do pracy ! Koniec z tym, mówię wam, ponieważ nie rozkazujemy przedstawicielom Bóstwa, na czele których jedynie Bóg ich Stwórca może panować.

(7) Chociaż przypisuje sobie zabieranie głosu i władzę, rasa przywódców narodów, handlarzy, bogatych, zdobywców, religijnych, naukowców i wojskowych, odeszła na zawsze ! Zniknie ona, aby każdy z was mógł znaleźć swoje miejsce i swoją wolność w zakresie społeczeństwa. Wtedy dziadkowie ponownie wyciągną ręce do swoich wnuków i nie będą już porzuceni w kąty jak bezużyteczne przedmioty ; a dzieci nie będą już traktowane jako glina, w której lepi się kształt jaki się podoba, a następnie wrzuca do ognia kłamstwa ! Świątokradztwo nie będzie już jak tylko wspomnienie z pierwszego świata. Będzie jednak wspominane o tych, którzy rządzą, ale tylko, aby pamiętać o murze wstydu, który oni zbudowali, i który Syn zburzył.

### **Wygnanie pieniędzy**

(8) Ponadto, skoro nie można być bogatym chyba że są i biedni, wskazuje to nam, że jeśli ludzie z całego świata mieliby do dyspozycji tą samą ilość pieniędzy, to waluta nie byłaby już używana. Bez ruchu wymiany, nie miałaby ona powodu istnieć, ponieważ jest ona jak kołdra, którą wydzieramy sobie i przyciągamy do siebie odkrywając innych. Istnieje więc ona tylko w formie niegodziwości.

(9) Jak więc to się dzieje, że pieniądze, które dają nadzieję zanim nieuchronnie powodują regresję, wniknęły w świat i w nasze umysły ? Dawniej, kiedy jeszcze nie było złotego cielca, więźniowie stawali się niewolnikami wraz ze swoimi żonami oraz dziećmi. A ci, którzy dominowali, używali ich jako tanią walutę. Jeden worek ziarna miał wartość trzech z tych niewolników. Później, jako łatwiejsze w obsłudze, używano mnóstwo srebra i złota do kupna nieruchomości i towarów. Nadal w ułatwieniu przepływu i gromadzeniu pieniędzy, waluta została następnie zastąpiona monetami, a potem banknotami, i w tych ostatecznych dniach, jedynie podliczaniem cyfr, które dają uprawnienie i potęgę. Wymiana waluty straciła więc stopniowo spójność, aby stać się największym kłamstwem wszech czasów, ale kłamstwem, które ludzkość uważa za boską potęgę. Co jest najgorsze, co może się zdarzyć.

(10) Oślepieni tym zjawiskiem, ludzie w dzisiejszych czasach stracili zatem zdolność do zdania sobie sprawy, że waluta nie dodaje wartości lecz ją obniża w każdej dotkniętej przez nią dziedzinie ; że nie jest wcale życiem lecz śmiercią, i że znikając z powierzchni Ziemi, znikną również wszystkie nieszczęścia świata razem z nią.

(11) Ale, będąc wrażliwi tylko na potęgę pieniędzy, chciwi nie mają uszu, aby posłuchać Jezusa, który powiedział swoim uczniom :

*Zaprawdę, powiadam wam : Bogaty z trudnością wejdzie do królestwa niebieskiego. Jeszcze raz wam powiadam : Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż bogatemu wejść do królestwa Bożego.*

(12) Mimo tego, że to uprzedzenie jest bez dwuznaczności ; ten, który doprowadza swojego bliźniego do nędzy wciąż twierdzi, że to dzięki Bogu on jest bogaty, ponieważ duch chrześcijański polega na tym, tak to on sobie wyobraża, aby wzbogacić się w oczekiwaniu większego szacunku. Czy właśnie nie głosimy tego w tym celu w dniach dzisiejszych na świecie, gdzie każdy paraduje ostentacyjnym wymachiwaniem swojego bogactwa ? I również w ten sam sposób zachwalają to religijni przywódcy, którzy stale mówią o pieniądzach, chociaż Jezus proklamuje głośno :

*Biada wam, bogaczom, bo odebraliście już pociechę waszą !  
Biada wam, którzy teraz jesteście syci, albowiem głód cierpieć będziecie !  
Biada wam, którzy się teraz śmiejecie, albowiem smuć się i płakać będziecie !  
Biada wam, gdy wszyscy ludzie chwalić was będą. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili fałszywym prorokom !*

(13) Antychryst jest również tym, który sprzeciwia się temu Bożemu Słowu, gdy twierdzi, że dobrze jest się wzbogacić, nasycić i prowadzić życie w obfitości, choć dzieje się to kosztem tych, którzy są ograbiani. Ale dziś, aby nie doznać tych słów Jezusa, wyrzucają oni swoje pieniądze przez okno, aby się ich pozbyć, jak o tym świadczy Pismo Święte.

(14) Czy nazwiemy go złotym cielcem, czy srebrnym lub innym, waluta zawsze była uświęcana przez religijnych przywódców, ponieważ bez niej, nie byłiby oni w stanie rządzić narodami obok królów lub na ich miejscu. Ale wśród wszystkiego co jest obce dla życia, nic nie może być gorszego od pieniędzy, ponieważ nie istnieją one między warzywami, które człowiek uprawia a jego buzią, która je spożywa. Jednak z ich przyczyny, cały świat stał się ogromnym handlem, świątynią pełną złodziei oraz handlarzy, którzy sprzedaliby własne dzieci dla pieniędzy ! Są one jednak nieszczęściem, ponieważ oprócz skorumpowania serca człowieka, pieniądże zmieniają Ziemię w pustynię ; służą jako gniazdo dla niesprawiedliwości, i propagują śmierć gdziekolwiek nie trafiają. Nic z tego co ginie lub cierpi nie jest im nieznanne. Będąc wstydem ludzkości, nie dadzą one rady przejść z tego świata skorumpowanego, w którym one nad wszystkim panują, do sanktuarium, gdzie są one nieznanne aniołom.

(15) Bezwzględna wartość każdej rzeczy to życie a nie pieniądze ! Ale skoro wielu nie jest w stanie tego pojąć i przekręca rzeczywistość, dając pieniądżom wartość życia pomimo krzywd, które one sprawiają ; i skoro wznoszą je do nieba nie kwestionując ich szkód na świecie i braku szacunku dla ludzkiej istoty ; niech więc zginą oni z ich powodu. Nie uratują one nikogo z tych, którzy są nimi zawaleni, ani mali ani wielcy.

(16) Po tym jak umieściliście wasze serce w tym, co was gubi, podobnie jak ci, którzy myślą tylko o wzbogaceniu się, aby uzupełnić swoje braki, czy zdołacie jeszcze usłyszeć te inne słowa z Pisma Świętego w liście świętego Jakuba :

*A teraz wy, bogacze, zapłaczcie wśród narzekań na utrapienia, jakie was czekają. Bogactwo wasze zbutwiało, szaty wasze stały się żerem dla moli, złoto wasze i srebro zardzewiało, a rdza ich będzie świadectwem przeciw wam i toczyć będzie ciała wasze niby ogień. Zebraliście w dniach ostatecznych skarby. Żyliście beztrosko na ziemi i wśród dostatków tuczyciście serca wasze w dniu rzezi. Potępiliście i zabiliście sprawiedliwego : nie stawia wam oporu.*

(17) A wy, biedni, którzy czytacie wyrok tych, którzy gromadzą bogactwa w tych ostatecznych dniach, dlaczego zazdrościcie im ich dostatku oraz ich własności do tego stopnia, że aż umieracie z zazdrości ? Tak jak oni, obawiacie się tylko o pieniądze, które przyciągają koniec świata ! Ale skoro ciało przemija, a tylko dusza pozostaje w celu odrodzenia, to dlaczego zawsze musicie myśleć tylko o rozkosznym życiu i przyjemnościach, a nigdy o tym, co jest napisane na waszej duszy, choć to właśnie przez to, co jest napisane, jesteście osądzeni w dniu dzisiejszym ? Patrzcie co się stanie teraz z tymi, którzy tylko myśleli o tuczeniu złotego cielca i robieniu wrażenia księcia : zginą oni, podczas gdy wy będziecie dalej żyć.

(18) Posłuchajcie mnie ! W królestwie Bożym, nie będzie żadnej formy pieniędzy. Wszystko będzie za darmo od jednego końca Ziemi do drugiego, która jest matką wszystkich, i nie ma nic na Niej do sprzedania. Nie martwcie się, ponieważ pieniądze narodów nie przekroczą progu ostatecznych dni tego świata, który dobiega końca. Koniec na zawsze z tym złotym cielcem czczonym przez ludzi. Droga życia na zawsze pozbędzie się jego obecności, ponieważ nie pozwala on do robienia postępów przez wzniosłość ; jest on wręcz przeciwnie tym, co uniemożliwia oświecenie człowieka, aby stać się aniołem Boga. Korumpuje on jego uczucia i namawia go do statusu materialnego, który prowadzi do mechanizacji i wojennego arsenału, które prowadzą do upadku. Dlatego już koniec z nim, i ze wszystkimi tymi, którzy go czczą.

### **Przywrócenie wolności**

(19) Wiedza o prawdzie zniweczy wszelką władzę, wszelkie prawo rządzenia, wszelką potęgę, wszelką dominację i unieważnia ich powody egzystencji. Toteż, wam, z obrzezanym sercem, ogłaszam, że jesteście od tej chwili wolni jak ptaki. I nikt już więcej nie będzie mógł wam zabrać tej wolności, którą każda istota otrzymuje w chwili narodzin. Ponieważ, w przeciwieństwie do tego, co wam wmawiali, nie ma wielu rodzajów wolności. Istnieje tylko pierwotna wolność, która była tą z początków człowieka na świecie, i którą odzyskacie w królestwie, praktykując prawo Nowego Przymierza.

(20) Po raz pierwszy, ucho człowieka słyszy, że wolność jest pierwotna, jedyna i bezwarunkowa. Nie obawiacie się jej i nie drżycie przed nią ze strachu... ponieważ nie przeszkodzi ona wam zaspakajać wasze potrzeby, ani posiadać dachu nad głową, ani mieć żonę i szczęśliwe dzieci. Nie trzęście się więc ze strachu na myśl, że będziecie żyć swobodnie, i że nie będziecie już niewolnikami pieniędzy i tych, którzy narzucają wam swoje prawa. Nie, nie obawiacie się tego, że już niedługo będziecie robić co tylko chcecie, i że już nie będziecie postępować jak zdalnie sterowane urządzenia, ponieważ

wraz z waszymi bliźnimi, będziecie zawsze wykonywać to, co wam najlepiej odpowiada. Mówię wam wówczas, kiedy powąchacie ten nowy zapach wolności, wtedy będziecie świadomi, w jakim stopniu byliście niewolnikami w tym pierwszym świecie.

(21) Aby sobie wyobrazić tę niezależność, wystarczy pomyśleć, jak Ziemia pozbyła się tych, którzy dominują. To Rajski Ogród odnaleziony. To nowe niebiosa, o których wspomina Jan w apokalipsie, i gdzie stale istnieją pory roku, które nigdy się nie kończą. Rośliny wciąż będą rosły i będą wydawały swoje owoce ; kury będą znosiły jajka, owce dostarczały wełnę, a żaden z was nie straci swoich gestów życia codziennego. Ponownie staniecie się odporni, a choroba już was nie pokona. Uwierzcie w to, nawet jeśli zmęczenie, które was załamuje z powodu służebności, nie pozwala wam jeszcze w pełni tego zrozumieć.

(22) W oczekiwaniu tej nowej Ziemi, która nadchodzi, i aby lepiej ocenić jak wyglądały wasze myśli i wasze czynności, zadajcie sobie pytanie : gdy upominaliście się o wolność, sprawiedliwość i o pokój między narodami, to czy upominaliście się wtedy na cały głos o pierwotną wolność, o sprawiedliwość z nieba, i o świat bez władzy, pieniędzy, i uzbrojenia ? Skądże znowu ! Ponieważ nikt nie był w stanie wykluczyć ze swoich myśli egzystencję pieniędzy samą w sobie, ani faktu, że niektórzy dysponują dowolnie życiem wszystkich. Mieliście zaufanie do człowieka ! Jeśli jednak wciąż tak będziecie postępować, to ufajcie mu zatem aż do końca. Po czym zmienicie zdanie, jeśli jednak, z takimi myślami, będziecie wam dozwolone zaliczać się do ocalonych.

### **Porozumienie**

(23) Pokój i wolność nie są po to, aby do nich dążyć ani, aby zostały nabyte, ponieważ stanowią razem codzienne powietrze, którym oddychamy, gdy już nie ma tych, którzy posiadają pieniądze i władzę. Tak więc, to tych ostatnich należy usunąć ze świata. Otóż to, co słyszymy dzisiaj jest przerażające, ponieważ ci, którzy krzyczą : pokój ! Pokój ! Pokój ! są również tymi, którzy stale stosują to, co uniemożliwia jego utrwalenie. A ci, którzy pragną uratować Ziemię, jednakże zachwalając prawo, władzę, pieniądze, zysk i gigantyczne przedsięwzięcia, które zniekształcają całe kraje, czynią to samo ! Czy będą więc oni w stanie pojąć, że, aby przetrwać, człowiek powinien zmienić swoją koncepcję egzystencji i żyć jedynie według prawa Ducha Świętego ? Czy rozumieją oni, że jedynie Bóg ma władzę nad człowiekiem, którego on stworzył ?

(24) Pokój nie jest więc osiągalny poprzez dążenie do niego bronią, ponieważ pochodzi on z każdego człowieka, który został wyzwolony przez prawdę i uwolniony na zawsze z mocy zła. Pokój należy przede wszystkim do każdego wolnego człowieka. Potem rozciąga się on na jego plemię, utworzone przez ludzi wolnych ; następnie na jego naród, który składa się z niepodległych plemion ; a potem na wszystkie wolne narody razem z całego świata. W żaden sposób nie można sobie wyobrazić pokoju odwrotnie. A ten, którego dziś możliwość istnienia dopuszczamy między narodami, połączonymi razem w jedno przywództwo, nie może wyzwolić ludzi, ponieważ nie ma tu nadziei na pokój, lecz tylko o okresie przygotowania do wojen. Jeszcze raz wam to mówię, tak długo jak będą rządzili hipokryci i fanatycy nad narodami i światem na miejscu Boga, tak braterstwo między ludźmi nie może stać się rzeczywistością.

(25) Jest również jasne, że pokoju nie można osiągnąć ani utrzymać siłą, kłamstwem, dominacją, okupacją lub groźbą represji. Nie, pokój idzie w parze tylko z

pierwotną wolnością wszystkich istot, które będąc wolne, nie mogą w żaden sposób być w konflikcie. Toteż, jest w zasięgu wszystkich, aby zrozumieć, że każdy może być wolny i żyć w zgodzie, nie potrzebując ani władzy ani pieniędzy na Ziemi, ponieważ rzeczy te są pretekstem do eksploatacji człowieka przez człowieka, swojego brata. Jeśli przyznajecie temu rację, to uprzytomniać sobie, że człowiek nie zatryumfuje przemocą ; ponieważ nie istnieje innego rodzaju pokój niż ten, który kojarzy się z pierwotną wolnością, którą dziś odnajdujemy dzięki znajomości prawdy.

(26) Już wam tłumaczyłem, że nie możecie być trochę wolni, ponieważ albo nimi jesteście całkowicie, albo nie jesteście nimi wcale. Otóż, z jedną tylko monetą w kieszeni, której dajecie wartość życia, to już nimi nie jesteście ! Czy możliwa jest więc sytuacja, w której jesteście wolni wraz z prawami człowieka, ale które istnieją, abyście nie byli wolnymi ludźmi ? Wy tłumaczcie mi, w jaki sposób prawa, które wykluczy się z zepsutych jaj, są w stanie was wyzwolić i utrzymać w zgodzie ?

(27) Pokój należy tylko do człowieka wolnego i z obrzezanym sercem. A wolność polega na tym, aby robić to, co się chce, w każdych okolicznościach, i nie sprawiając kłopotu komukolwiek. Dlatego, że nie może być inaczej, uczenie was jest również racją bytu Syna człowieczego oraz moralnych zasad, które są stosowane przez wszystkie anioły. Dlatego przywidzenia waszych proboszczów są marne, a ich wróżby są kłamstwami. Nie dadzą oni rady przejść.

(28) Chociaż całe Pismo Święte głosi nadejście tego, który przyniesie wyzwolenie i rozciągnie nowe niebiosa, to jest to również wyrażone przez te proste słowa :

*Jeniec wnet zostaje uwolniony,  
Nie umrze on w podziemnym lochu  
Ni braku chleba nie odczuje.  
Lecz ja jestem Pan, twój Bóg,  
Który gromi morze  
Tak iż się burzą jego odmęty.  
Pan zastępów to moje imię.  
Włożyłem moje słowa w twe usta  
I w cieniu mej ręki cię skryłem,  
Bym mógł rozciągnąć niebo i założyć ziemię,  
I żeby powiedzieć Syjonowi : Tyś moim ludem.*

(29) Bóg powierzył mi zadanie, abym stworzył podstawy jego królestwa i wam powiedział ; wam, którzy rodzicie się z góry Pana (z Syjonu), że jesteście ludem wybranym do królestwa i życia. I ja was wyzwalam, was, którzy jesteście skuleni jak jeńcy i jesteście niewolnikami waszych własnych doktryn ! Jesteście tymi, którym Ojciec uznał za dobre przekazać swoje królestwo, ponieważ wy jedynie przeżyjecie. A ci, którzy nie uwierzą w te słowa zginą żałośnie, ponieważ nie będą chcieli uznać, że Syn człowieczy przynosi wyzwolenie i rozciąga nowe niebiosa na tej Ziemi, która zmieni swoje oblicze. Ale dla was, którzy wierzycie, świt wstanie w waszych sercach. Po czym, wszystko stanie się piękne.

## Wypełnienie się przepowiedni

(1) Pismo Święte wyjaśnia, że człowiek odrzuci Boga, aby wyrobić sobie renomę i ustalić swoje własne zasady, i że zginie za tę nadmierną próżność. Ale nikt tego nie dosłyszał. Toteż, w dzisiejszym dniu, nacje zdają sobie sprawę, że wszystkie razem są w błędzie, że pracowały na ich zgubę, ponieważ niebezpieczna sytuacja, w jakiej się one znalazły, jest nie do przywrócenia do stanu pierwotnego.

(2) Odtąd, wszystkie wrota się zamykają, a ci, którzy pracują są wyrzucani. Rozpacz wzrasta we wszystkich krajach. Dosięga dzieci i pobudza niepokój, ponieważ wszyscy zdają sobie sprawę, że ten świat nie pozwala na żadną nadzieję dla przyszłych pokoleń. Bez sensu byłoby zatem prześledzić przeszłość ludzkości, aby zrozumieć jaka jest aktualnie sytuacja, zwłaszcza, że jedynie przy pomocy rozwoju broni, znamy do czego była podobna historia nacji wraz z ich nieodwracalnym porywem, który od początku prowadzi je do upadku.

### Opis ostatecznych czasów

(3) Przeszłość naszego świata była więc podobna tylko do niezgód i konfliktów, ponieważ nie wiedząc, że najważniejszym zadaniem jest zdobyć wiedzę na Ziemi i w niebie, człowiek popędził złą drogą. Wówczas miały miejsce wojna za wojną, śledzone rozejmem, który był tylko okresem do przygotowania się do kolejnej wojny, aż do dni dzisiejszych, gdzie wojny religijne, podboje, interesy, granice i supremacja utrzymują się, i są przyczyną masakr i zniszczeń jeszcze bardziej podłych na świecie. Walczy bowiem naród z innym narodem, i królestwo z innym królestwem, jak to było przepowiedziane. Co oznacza, że ten świat jest naprawdę blisko końca.

(4) Dla tych, którzy nie posiadają Pisma Świętego, oto jeszcze, w jego całości tym razem, zapowiadany opis ostatecznych czasów. Dla waszego zbawienia, zadajcie sobie trud, aby przyzwicie przeczytać ten rozdział, którego wasi ojcowie nigdy nie byli w stanie przeczytać podczas upływu dwóch tysięcy lat :

*Gdy Jezus szedł po wyjściu ze świątyni (po tym jak nauczał tłum), podeszli do niego uczniowie, aby mu pokazać budowlę świątyni. Lecz on rzekł do nich : Widzicie to wszystko ? Zaprawdę, powiadam wam,*

*nie zostanie tu kamień na kamieniu, który by nie był zwalony (burzenie religijnych budynków).*

*A gdy siedział na górze oliwnej, (dwa drzewa oliwne : Mojżesz i Eliasz) podeszli do niego uczniowie i pytali na osobności : Powiedz nam, kiedy to nastąpi i jaki będzie znak twego przyjścia i końca świata?*

*Na to Jezus im odpowiedział : Strzeżcie się, żeby was kto nie zwiódł. Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić : Ja jestem Mesjaszem. I wielu w błąd wprowadzą (to co robią przywódcy sekt). Będziecie słyszeć o wojnach i pogłoskach wojennych ; uważajcie, nie trwóście się tym. To musi się stać, ale to jeszcze nie koniec ! Powstanie bowiem naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. (jak to się dzieje w dniach dzisiejszych) Będzie głód i zaraza, a miejscami trzęsienia ziemi. Lecz to wszystko jest dopiero początkiem boleści.*

*Wtedy wydadzą was na udękę i będą was zabijać, i będziecie w nienawiści u wszystkich narodów, z powodu mojego imienia. (wskutek księgi życia) Wówczas wielu zachwieje się w wierze ; będą się wzajemnie wydawać i jedni drugich nienawidzić. Powstanie wielu fałszywych proroków i wielu w błąd wprowadzą ; a ponieważ wzmoże się nieprawość, oziębnie miłość wielu. Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony. A ta ewangelia o królestwie będzie głoszona po całej ziemi, na świadectwo wszystkim narodom. I wtedy nadejdzie koniec.*

*Gdy więc ujrzycie ohydę spustoszenia, o której mówi prorok Daniel, zalegającą miejsce święte – kto czyta, niech rozumie – wtedy ci, którzy będą w Judei (co znaczy równina), niech uciekają w góry ! Kto będzie na dachu (wychowany), niech nie schodzi, by zabrać rzeczy z domu. A kto będzie na polu (wiedzy), niech nie wraca, żeby wziąć swój płaszcz. (wykluczyć preteksty, aby nie wrócić do tyłu) Biada zaś brzemionym i karmiącym w owe dni ! A módlcie się, żeby ucieczka wasza (w góry) nie wypadła w zimie albo w szabat (kiedy wszyscy śpią). Będzie bowiem wówczas wielki ucisk, jakiego nie było od początku świata aż dotąd i nigdy nie będzie (obietnica Boga dana Noemu). Gdyby ów czas nie został skrócony, nikt by nie ocalał. Lecz z powodu wybranych ów czas zostanie skrócony.*

*Wtedy jeśli by wam kto powiedział : Oto tu jest Mesjasz albo : Tam (zanim on nie przyjdzie), nie wierzcie ! Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i działać będą wielkie znaki i cuda, by w błąd wprowadzić, jeśli to możliwe, także wybranych. Oto wam przepowiedziałem. Jeśli więc wam powiedzą : Oto jest (syn) na pustyni, nie chodźcie tam ! Oto wewnątrz domu (gdzie zasiadają wielcy), nie wierzcie! Albowiem jak błyskawica zabłyśnie na wschodzie, a świeci aż na zachodzie, tak będzie z przyjściem Syna człowieczego (nowina rozejdzie się tak błyskawicznie jak piorun).*

*Zaraz też po ucisku owych dni słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku ; gwiazdy zaczną padać z nieba i moce niebios zostaną wstrząśnięte (konsternacja). Wówczas ukaże się na niebie znak Syna człowieczego, i wtedy będą narzekać wszystkie narody ziemi ; i ujrzą Syna człowieczego, przychodzącego na obłokach niebieskich (wszyscy wezwani) z wielką mocą i chwałą. Pośle on swoich aniołów (ci, którzy*

mu służą) z trąbą o głosie potężnym, i zgromadzą jego wybranych z czterech stron świata, od jednego krańca nieba aż do drugiego (na całej powierzchni Ziemi). A od figowego drzewa uczcie się przez podobieństwo ! Gdy jego gałązka staje się soczysta i liście wypuszcza, poznajecie, że zbliża się lato. Tak samo i wy, kiedy ujrzycie to wszystko, wiedźcie, że blisko jest, we drzwiach. Zaprawdę powiadam wam : Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie. Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą.

Lecz o dniu owym i godzinie nikt nie wie, nawet aniołowie niebiescy, nawet Syn, tylko sam Ojciec. A jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna człowieczego. Albowiem jak w czasie przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki (księga) ; i nie spostrzegli się, aż przyszedł potop i pochłonął wszystkich, tak również będzie z przyjściem Syna człowieczego. Wtedy dwóch będzie w polu : jeden będzie wzięty, drugi zostawiony. Dwie będą mleć na żarnach : jedna będzie wzięta, druga zostawiona (ci, którzy rozumieją i ci, którzy nie rozumieją). Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie.

By niespodzianie przyszedłszy, nie zastał was śpiących. Lecz co wam mówię, mówię wszystkim : Czuwajcie !

(5) Wyjaśnienie tego wszystkiego już nie jest do zrobienia, ponieważ odtąd każdy rozumie o co chodzi. Pokażę dlaczego ten świat zostanie zniszczony tak błyskawicznie, i w jaki sposób będziecie mogli się uratować. Na razie, zauważcie, że wszystko co jest głoszone przez Jezusa, jeszcze się nie spełniło, inaczej apokalipsa by już minęła, a wy bylibyście w królestwie.

(6) Wraz ze wszystkim co było objaśnione dotychczas, jesteście zmuszeni zrozumieć to ostrzeżenie Jezusa. Skoro mówi : *pokolenie to nie przeminie, aż się to wszystko stanie*, przestańcie wierzyć, że Syn człowieczy, którego on zapowiada, istniał we własnej osobie w czasach Jana, bo jeśli tak by było, to jego pokolenie przeżyłoby to, co ogłasza Jezus. No więc ! Koniec świata miałby miejsce dwa tysiące lat temu, i od tamtej pory już nikt by o tym nie pamiętał ?

(7) Czuwajcie raczej, aby was dziś nie zastał śpiących, jak to Jezus wszystkim zaleca, ponieważ chodzi tu rzeczywiście o dzień nadejścia Syna człowieczego i zebrania owieczek. Jeśli nie chcecie uwierzyć we mnie ani w tego, który mnie posyła, to jak wytłumaczycie Syna człowieczego, którego Jezus ogłasza, podobnie jak to, co się toczy w dniu jego nadejścia ?

## Gniew Pana

(8) Na początku był Eden. Wszystko było piękne i czyste na Ziemi, która miała pozostać w stanie, w jakim była stworzona. Nie miała ona zostać ograbiona przez człowieka, który miał ją tylko uprawiać, w sposób jaki Bóg się domagał. Ale dziś zdeptana, poruszona, zanieczyszczona i skażona, przypomina ona góry cierpienia. Toteż Bóg wzbudził mnie dziś, abym zniszczył władze, które narzucały narodom swoje zasady za pomocą ich diabelskich broni. Mówię wam, będą one zniszczone aż do ich korzeni i, w krótkim czasie, szczęśliwe dni Ogródu Eden staną się rzeczywistością.



(9) Ale ci, którzy trzęsą się z przerażenia przed gniewem, który nadchodzi, powiedzą : jeśli dominujące nacje, którym spieszy się do wojny, pozbawiłyby się swoich strasznych broni, to koniec świata byłby uniknięty, jeśli nie zostałyby przełożony ? Odpowiadam, że koniec nie może ani nie powinien być uniknięty, i że nie nadchodzi z powodu tej broni, lecz z próżności tych, którzy rządzą od starożytności. Toteż, do niczego by nie służyło rozbrojenie, jeśli nie usuniemy z Ziemi tych, którzy wydają zatrute owoce.

(10) Jest oczywiście niemożliwe dla nacji, aby się rozbroiły, ponieważ, daleko od wszelkiej rzeczywistości, ci, którzy nimi rządzą, potrzebują zagrożenia stwarzanego przez ich broń, aby móc panować. Czy to nie za pomocą ich sił zbrojnych narzucają oni swoją władzę nad ludźmi ? Lecz wraz z destrukcyjną władzą i potęgą, którymi oni dysponują i lęk, który oni wzbudzają w innych krajach ; są oni jednak niezbędni, abyście wstali i położyli kres ich światu pełnym skandali. Zostawcie ich, niech robią co chcą ; ponieważ bez tych, którzy dominują w waszych krajach, królestwo Boże nie mogłoby wcale przyjść na Ziemię.

(11) W swojej złości, Bóg powiedział jeszcze, przez Sofoniasza :

*Całkowicie usunę wszystko z powierzchni Ziemi ; wyrocznia Pana :  
Usunę ludzi i bydło,  
Usunę ptactwo powietrzne i ryby morskie,  
I zgorszenia wraz z bezbożnymi ;  
I wytępię człowieka z oblicza ziemi ; wyrocznia Pana.*

(12) Pan ogłasza tutaj koniec świata, o którym mówi Jezus, i o końcu z tymi, którzy są winni jego zguby. Ale zanim to się stanie, będą oni prześladowani dniem i nocą, aż zrozumieją przemocą, że Ziemia do nich nie należy, i jak wielki popełnili błąd narażając ją na niebezpieczeństwo. Toteż, aby przyspieszyć upadek nacji, Bóg nakazuje swojemu synowi, aby osuszył rzeki, które je nawadniają, aż nie będą miały więcej wody i wyschną w Słońcu. Już dominujące nacje pogrążają się w niepokoju, z powodu ich liderów z kłamiwymi językami, którzy tylko wypowiadają fałszywe poglądy, i bardzo często destrukcyjne i krwiożercze.

(13) Koniec więc z tymi aroganckimi nacjami, które lekceważą Tego, który daje życie swoim tchnieniem, lub które o Nim rozmawiają z sercem obłudnym ! Nie podniosą się one z nadejściem jego syna, który jest zesłany, aby je porąbać na kawałki, aż w końcu znikną. Wówczas tym razem, będziecie świadkami spełnienia się tajemnicy Boga, i zdacie sobie sprawę, że jego obietnica nie poszła na marne.

(14) Żyć to znaczy kochać, a nie niszczyć. Lecz w żaden sposób nie można kochać bez lęku i bólu, które wzbudzają współczucie. Jeśli więc nie byłoby naturalnego zagrożenia, które sprawia, że się obawiamy o innych, i które ożywia sumienie, to nie byłibyśmy w stanie czegokolwiek docenić. Zagrożenia te będąc wystarczająco liczne, nie ma potrzeby, aby jeszcze dodawać inne, robiąc sobie z nich wrogów, lub niszcząc to, dzięki czemu żyjemy. Otóż, jeśli rozsądek pozwala każdemu ochronić się przed naturalnymi zagrożeniami ; inteligencja, ona, w żaden sposób nie daje możliwości ochronić się przed niebezpieczeństwami, wywołanymi przez jej działalności, które ona generuje, i których nie jest ona w stanie ocenić. A nieodwołalny koniec nacji to udowodni nawet tym, którzy mają przeklute oczy.

## Upadek możnych

(15) Ponieważ są oni niezdolni do wytłumaczenia elementów wszechświata, człowieka i to, co powinno być jego stylem życia, przywódcy tego świata usiłują więc mieć duży posłuch, aby byli honorowani. Ale ci, którzy poszukują godności są podobni do wysuszonych roślin, które żarliwie mają nadzieję, że w końcu pojawi się woda, ale które nie dają żadnych owoców. Żeby każdy wiedział kim oni są, Psalmi opisują ich w ten sposób :

*Groby są ich domami na wieki,  
Ich mieszkaniem na wszystkie pokolenia,  
Choć imionami swymi nazywali ziemię.  
Bo człowiek nie będzie trwał w dostatku,  
Przyrównany jest do bydła, które giną.  
Taka jest droga tych, co ufność pokładają w sobie,  
I przyszłość miłośników własnej mowy.*

(16) Ziemia należy do Tego, który ją stworzył dla siebie samego i jego dzieci. Nie należy ona do kozłów, które siłą chciały zawładnąć nią, aby panować nad jej mieszkańcami ! Toteż władcy miast i narodów, którzy stale poszukują honorów, są dziś wystawieni na widowisko poprzez Pismo Święte i Syna. Od dawna skazani przez Boga, który czuje do nich odrazę, nie ma już dla nich żadnego ratunku. Będąc wówczas bezbronni i bezdomni, oraz bez możliwości zrozumienia tego, co dzisiaj się dzieje, co się z nimi stanie ? Wiem co nadchodzi, i jakie również będzie ich strapienie w tych ostatecznych dniach. Niech się jednakże pocieszają, ponieważ będą oni żyli aż do końca świata ; świata, który jeszcze ich potrzebuje, aby on został zniszczony, i aby oni zniknęli razem z nim.

(17) Zdajemy sobie sprawę, że w dniu kiedy uczciwi poznają prawdę, tutaj lub w innym miejscu w Kole, odmawiają oni na zawsze poddawać się innym ludziom. Jest więc pewne, że kiedy Syn przedstawi swoją księgę (Arkę) na świecie, święci z ostatecznych dni odwracają się od swoich przywódców, których hipokryzja jest oczywista. Już im oni nie ufają, lecz Bogu, ponieważ pojmują wszystkie słowa z Pisma Świętego, a mianowicie te :

*To mówi Pan:  
PRZEKŁĘTY MAŻ, KTÓRY POKŁADA NADZIEJĘ W CZŁOWIEKU  
I który w ciele upatruje swą siłę,  
A od Pana odwraca swe serce.  
Jest on podobny do dzikiego krzaka na stepie,  
Nie dostrzega, gdy przychodzi szczęście:  
Wybiera miejsca spalone na pustyni,  
Ziemię słoną i bezludną.  
BŁOGOSŁAWIONY MAŻ, KTÓRY POKŁADA UFNOŚĆ W PANU,  
I Pan jest jego nadzieją.  
Jest on podobny do drzewa zasadzonego nad wodą,  
Co swe korzenie puszcza ku strumieniowi ;  
Nie obawia się, skoro przyjdzie upał,  
Bo utrzyma zielone liście ;*

*Także w roku posuchy nie doznaje niepokoju  
I nie przestaje wydawać owoców.*

(18) Ten, który pokłada ufność w ich przywódcach, mówiąc : ja ufam człowiekowi ! Ten właśnie jest przeklęty. Ponieważ powołując się na innych, lekceważy on wartości, które Bóg umieścił w sercu człowieka, gdy go stworzył. A wszystko co czyni jest karygodne i usankcjonowane, jak to właśnie się stanie, aby przyszło królestwo Boże. W rezultacie, niezbędne jest, aby już więcej nie ufać człowiekowi i narodzić się ponownie z wiedzą, która przydziela Ducha Świętego. W przeciwnym razie, w krótkim czasie, nie będzie już świtu dla ludzkości.

### **Pewność co do zmiany**

(19) Wiercie, że nowy świat nadchodzi, zwłaszcza, że wszystko to, co jest potrzebne do jego nadejścia, znajduje się obecnie na Ziemi i wokół Ziemi, ponad chmurami. Absolutnie niczego nie brakuje, nawet to urządzenie, za pomocą którego możemy komunikować się na całym świecie i którego będziemy używać, ponieważ ma on również na celu, aby służyć temu, którego Pan zesłał. Ale to, co słyszę na temat apokalipsy, która poprzedza królestwo Boże jest zdumiewające ! Ponieważ jedni twierdzą, że mamy tu do czynienia z zaburzeniem zdolności proroków, że z tego powodu została ona zmyślona, i że nigdy nie nastąpi.... Inni twierdzą, że wynika ona z jakiegoś zjawiska pochodzącego z ziemi lub ciała niebieskiego, i że nastąpi koniec wszelkiego życia na ziemi... W ciemności nikt nie potrafi pojąć, że jest ona związana z odpowiedzialnością człowieka. Nikt nie zdaje sobie sprawy, że to sam człowiek, łamiąc prawo, ją na siebie sprowadził.

(20) Tak więc, posłuchajcie mnie, ludzie niechętni do zrozumienia ! Trzy wyraźne rzeczy nieuchronnie powodują tą słynną apokalipsę :

*Pierwsza* bez wątpienia będzie skutkiem wprowadzenia prawdy w świecie kłamstwa. Co dostatnio wystarczy, aby człowiek zmienił siebie samego oraz swoje zamiary.

*Druga* będzie wywołana przez wybrańców Boga. Ponieważ widząc nadchodzący koniec tego świata, wycofają się na jakiś czas w góry leżące w ich krajach, aby uciec przed falą ognia, potopem wody i gradu. Ich ucieczka przyspieszy upadek nacji.

*Trzecia* będzie pochodzić od tych, którzy rządzą w przemysłowych krajach i są mocno uzbrojeni. Ponieważ ludzie ci, którzy byli do tej pory pewni siebie i swojej władzy, wpadną w szal, gdy ci, którzy ich utrzymywali, wycofają się z ich środowiska. Wiedząc, że na skutek ich ucieczki oraz upadku miast, nie będą oni w stanie przetrwać, ich obawa tak wzrośnie, że aż w końcu zastosują swoją broń jądrową, zanim nie znikną na zawsze.

(21) Ten koniec jest więc dziś nie do uniknięcia. Jednakże, aby nie było żadnego zamieszania w głowie, pomyślcie, że bez apokalipsy, byłby to koniec wszelkiego życia na ziemi, choćby tylko biorąc pod uwagę proliferację ludzkości, która zniekształca zieleniejącą Ziemię w pustynię. Co już znacznie jest widoczne. Ponieważ ta skandaliczna proliferacja jest również konsekwencją zubożenia narodów, zdestabilizowanych przez tych, których Bóg nie znosi. Lecz koniec nadejdzie również z powodu coraz większego zatrucia żywności ; z powodu modyfikacji żywych organizmów ; z powodu wylesiania i zaginięcia dzikich gatunków ; z powodu zabrudzenia i wzrastającego zanieczyszczenia ; z powodu braku wody pitnej ; oraz z powodu niepoohamowanego rozwoju miast, które powodują uciążliwe sąsiedztwo,

ubóstwo, przemoc, brak szacunku oraz wiele szkodliwych i nieuleczalnych chorób, które są nam znane. Ale prawdę mówiąc, sama jedna szybka zmiana klimatu spowodowana przez aktywność człowieka wystarczyłaby, aby porwać ten świat w krótkim czasie. A wtedy nie pozostałaby żadna osoba przy życiu.

(22) Spełnienie się przepowiedni jest zatem konieczne. Powstrzymajcie się jednak z myślami, że księga życia jest przyczyną końca świata. Wręcz przeciwnie jest ona arką, która ocali tych, którzy nie powinni zginąć, i którzy zginęliby bez niej. Żadna księga nie jest w stanie położyć kres światu ! Choć jest ona tą gwiazdą (tym światłem), która spada na Ziemię a wody stają się gorzkie, to nie słuchajcie tego, co wasi przywódcy powiedzą przeciwko mnie, aby wam odradzić pójść za mną. Ponieważ w przeciwieństwie do nich, którzy was przytrzymują u stóp śmierci, ja Syn, mam tylko możliwość was postawić na nogi, aby was zbawić.

(23) Jezus powiada : *A ta ewangelia o królestwie będzie głoszona po całej ziemi, na świadectwo wszystkim narodom. I wtedy nadejdzie koniec.* Znam hipokryzję ludzi możnych, która czyni, że mówią czasami o mnie i o Ojcu z obłudnym sercem, aby łatwiej uwieść tych, którzy lubią ich przemówienia. Czy byłoby wówczas możliwe, że będą przywiązywali uwagę do tych słów Jezusa ? Jeśli w niego wierzą, to wiedzą, że dobra nowina o królestwie Bożym będzie głoszona po całym świecie jako świadectwo, i że nieuchronnie nastąpi koniec. Winni temu nieszczęściu, czy oni wyobrażają sobie następnie możliwość wstąpienia do królestwa, wymachując rękoma i trzymając ich prawa ? Ci synowie Szatana istnieli, ale już ich nie będzie. Błagać będą, ale nikt ich nie usłyszy.

(24) Wielcy tego świata nie mają nic wspólnego z Synem człowieczym, ponieważ, w przeciwieństwie do niego, są oni uzbrojeni i stawiają swoją stopę na narodach, które oni okłamują. Niszczą oni Ziemię, rozlewają krew, zakuwają ludzi w kajdany i niweczą wszystko na ziemi. Ich misja, jak to widać, nie wydaje się podobna do misji Syna... Czego mieliby oni się obawiać, gdy mowa jest o jednym człowieku, który wyraża się jak baranek, i który jedynie posiada do walki ostry miecz wychodzący ze swoich ust ? Nadęci dumą, nie będą oni w stanie jego wysłuchać, preferując w dalszym ciągu rozlewanie krwi za pomocą swoich wojen, ponieważ zupełnie kpią sobie ze słów Pana, który powiedział :

*Upomnę się u człowieka o życie człowieka i u każdego o życie brata.  
Jeśli kto przeleje krew ludzką, przez ludzi ma być przelana krew jego,  
bo człowiek został stworzony na obraz Boga.*

(25) Pochwalam Ojca za te słowa, które potępiają tych, którzy rozlewają lub apelują do rozlewu krwi ludzkiej. Tak, pochwalam go, ponieważ podnieść rękę na człowieka, to jak podnieść rękę na Boga, który stworzył człowieka na swój obraz. A podnieść rękę na Boga, to ogłosić sobie swój własny wyrok śmierci. Toteż Bóg pozbędzie się na Ziemi tych wszystkich, którzy zabijają jego dzieci, i żaden z nich mu nie ucieknie.

(26) Wy z obrzezanym sercem, wy wiecie, że po tym jak dostali oni rozkaz, wojskowi bez skrupowania zabijają mężczyzn, kobiety i dzieci. Duch, który w nich przebywa, nie motywuje ich do uprawiania ziemi, lecz do prowadzenia wojny, co

oznacza do mordowania ludzi. Dlatego też ich stopnie wojskowe są zdecydowanie kolejnymi degradacjami ludzkich cech. To stopniowe upodlenie w ogłupieniu, da im upoważnienie do użycia broni eksterminującej, wyprodukowanej przez naukowców, którzy nic z tego nie rozumieją co czynią, nie myślą w żaden sposób o swojej hańbie.

(27) Tak więc nie spodziewajcie się nic innego z ich strony, jak tylko to, co mówię, ponieważ już od dawna wojskowi szkoleni do walki, wytepiają uczciwych i nieuczciwych bez wyjątku. Podobnie jak dzikie psy, wyszkolone przeciwko człowiekowi, które używają swoich kłów w ich wściekłości, tak również wojskowi przeszkoleni przeciwko człowiekowi, używają swoją broń i maszyny wojenne w takim samym stanie amoku. Zachowują się w ten sposób, ponieważ ten, który wypełnia rozkazy innych, traci swoje cechy bycia człowiekiem. Staje się on wówczas podobny do posłusznej bestii, nie odczuwając potrzeby zastanowienia się w swoim życiu. Dziesięcioro Przykazań ? Nie znam ! Odpowiada on, szczekając jak pies.

(28) Zdając sobie tym razem sprawę, że byli oni również przeznaczeni na wielką ucztę Boga na koniec wieków, wojskowi będą mogli liczyć jedynie na pomoc swojej broni. Tutaj jest cała inteligencja żołnierzy, którzy widzą zbawienie świata w broni, a nie w zaniku tych, którzy ją sprowadzili. W międzyczasie Jezus im powiedział : *poprzestawajcie na swoim żołdzie !* Ale pozbawieni ducha, nie rozumieli tego, co on do nich mówił...

(29) Jednakże, wy ze świętym duchem, nie przejmujcie się tym, co nadchodzi, nic złego wam się nie stanie. Żaden włos z głowy wam nie spadnie, ponieważ Ojciec mnie posyła, abym was zabrał z dala od niebezpieczeństwa. Wy jesteście dobrym nasieniem, dobrą pszenicą jego królestwa. I aby was ocalić, was oraz wasze potomstwo, Bóg zniszczy ten niesprawiedliwy i skorumpowany świat. Bądźcie dobrej myśli, pozostaniecie przy życiu.

## Upadek świata

(1) Nie czytając nigdy proroków, wielu ignoruje co to jest przepowiednia, i nie oczekują żadnego spełnienia się Pisma Świętego. Inni myślą, po jego przeczytaniu, że ten świat da sobie radę nie przechodząc przez apokalipsę, ignorując jednak to, co ona oznacza... Ci powinni lepiej pojąć, że już jest niemożliwe zatrzymać bieg rzeczy tego świata i powrócić do pierwszych źródeł, aby zacząć od nowa. Koniec więc nastąpi, zwłaszcza, że tak miało być, aby człowiek dał sobie gorącą naukę i podporządkował się swojemu Twórcy.

(2) Zawsze należy pamiętać, że gwiazdy świecą, aby oświetlić, każda z nich swój własny świat, i że podczas jej młodości, świat ten ma jedynie za wrogów ludzi z nieobrzeszonym sercem. I dlatego, że jest ich wielu, i że dominują na Ziemi, wygaśnięcie życia już się wystarczająco rozpoczęło ; ponieważ wiele gatunków już zniknęło w setkach tysięcy, a inne są w trakcie wyginięcia.

(3) A tempo zniszczenia gatunków nieźle przyspieszyło się w tych ostatecznych dniach, z powodu tych ohydnych ludzi, którzy podjęli się zmian organizmu roślinnego, zwierzęcego oraz ludzkiego, aby zaspokoić ich ogromną próżność. Jest zatem pilne, aby położyć kres ich szkodliwym działaniom, podobnie jak i wszystkich tych, którzy odważyli się dotknąć pierwotnego porządku, mocno wierząc w ich przewagę nad Bogiem. Mówię, że jeśli modyfikujemy genetycznie podwaliny ziemskie, z których tworzeni są ludzie, to w krótkim czasie ludzkość zniknie. Dlatego ci, którzy modyfikują żywe organizmy, którymi się odżywiamy, powinni bezwzględnie zostać usunięci z tego świata, na którym już odtąd nie mają miejsca.

### Ostatnie ostrzeżenie

(4) Dzień zapalczywości Boga jest okrutnym dniem dla ludzkości, w który jednak nikt nie uwierzył, z powodu sekt, które przeistoczyły słowa proroków. Kto uwierzył w spełnienie się przepowiedni, wyrażonej również w ten sposób :

*Bliski jest wielki dzień Pański,  
Bliski i rychły on bardzo ;  
Głos dnia Pańskiego okrutny ;  
Wtedy z rozpaczy zakrzyknie i mocarz.  
Dzień ów będzie dniem gniewu,*

*Dniem ucisku i utrapienia,  
Dniem ciemności i mroku,  
Dniem chmury i burzy,  
Dniem trąby i krzyku wojennego  
Przeciwko miastom obronnym  
I przeciw basztom wysokim.  
I udręcę ludzi, że chodzić będą jak niewidomi,  
Ponieważ zawinili przeciwko Panu ;  
I krew ich jak kurz będzie rozpryskana,  
A ich szpik jak błoto.  
Ani ich srebro, ani ich złoto  
Nie zdoła ich ocalić  
W dniu gniewu Pana,  
Gdyż ogień jego zapalczywy  
Strawi całą ziemię ;  
Bo dokona zagłady ; zaiste strasznej ;  
Wszystkich mieszkańców ziemi.*

Nacje są również ostrzeżone :

*Zbierzcie się ! Zgromadźcie się ! narodzie bez wstydu  
Pierwej nim zostanieie odrzuceni  
Jak plewa, co wnet ulatuje ;  
Zanim przyjdzie na was zapalczywość gniewu Pańskiego,  
Zanim przyjdzie na was dzień gniewu Pańskiego.  
Szukajcie Pana, wszyscy pokorni ziemi,  
Którzy pełnicie jego nakazy ;  
Szukajcie sprawiedliwości, szukajcie pokory,  
Może się ukryjecie w dzień gniewu Pańskiego.*

(5) Od Adama do Baranka, Pismo Święte głosi bez przerwy ten wielki dzień zemsty i wynagrodzenia. To znaczy apokalipsę. Tak więc to Pismo Święte, a nie sekty, które ogłasza koniec świata. Wiele sekt religijnych tymczasem wspominają o tym końcu tylko, aby pozyskać wyznawców i żyć za pomocą ich strachu ; ale nie wiedzą one ani tego, o czym one mówią, ani tego, co robią, zapewniam wam. Czy należą one do starych czy świeżej daty, odrzućcie je, aby uratować wasze życie.

(6) Od dawna głoszony, koniec świata nie może nastąpić bez dokładnej wiedzy ludzkości o tym, co on oznacza i dlaczego on nadchodzi. W przeciwnym wypadku, ocaleni, którzy nie zostaliby nauczeni, ani uprzednio oddzieleni od nieobrzezanych, ulegliby ponownie przepisom swoich ojców, i rozpoczęliby swoje dzieła, aż do momentu, kiedy wszystko by wymarło. Co nie może się zdarzyć.

(7) Sprawcy tego nieszczęścia nie spełniają już warunków, aby pozostać na tej planecie, której wcale nie stworzyli, i która nie jest ich własnością. Mimo, że byli oni jednak niezbędni do rozwoju zła aż do horroru, to będą oni teraz musieli stawić czoło burzy, którą rozkręcili, i która ich wszystkich porwie aż do ostatniego. Ich niesprawiedliwe uczynki runą, ich arogancja zmaleje. Palić się będą jeden z drugim razem, i nikogo nie będzie, aby ich ugasić ! W ich niedoli, będą jeszcze otwierać usta,

aby bluźnić, ale żaden dźwięk nie wydostanie się z ich gardła. Zwykli ludzie odwrócą się plecami do nich. Wtedy, zanim nie zostaną pochłonięci, zrozumieją jaki jest ich świat i dlaczego Bóg dziś go niszczy.

(8) Z powodu błędzenia przywódców nacji, napięcia rozwijają się i rozmnażają we wszystkich krajach. Ale dzięki potężnej broni, za którą się oni zasłonili, dominujące nacje myślą niemniej móc nałożyć dziś pokój i bezpieczeństwo na całym świecie. I tu się zaczyna dramat kary. Ponieważ oszołomieni przez swoich przywódców, ludzie kryją się za tym, co może ich wytepić w jednej chwili... Czy taka postawa nie jest szczytem niespójności ludzkich poglądów ?

(9) W ten sposób broń rozmnożyła się i zostanie wykorzystana, zwłaszcza, że człowiek zawsze korzystał z tego, co stworzył. Uważajcie więc na niespójność tych, którzy sprowadzili broń atomową, i którzy twierdzą, że nikt z niej nie będzie korzystał. Ponieważ jedynie zwariowani mogą powiedzieć : produkujemy pługi w dużych ilościach, aby nie orać pola ! Czy to nie konieczność zakopania chwastów i odnowienia gleby, która stwarza potrzebę robienia pługów ? Podobnie, wszystko co musi zniknąć na świecie, stopniowo sprowadziło tę broń Szatana, za pomocą której duże miasta zostaną na zawsze zniszczone, razem z tym wszystkim, co jak one, powinno zniknąć.

(10) Mieszkańcy miast, czy te dymiące kotły, w których się gotujecie, pozwolą wam jeszcze dosłyszeć to, co ja mówię ? Podobnie jak mieszkańcy Sodomy i Gomory, wy również powiecie : to jakiś żart ! Ponieważ, nie będąc w stanie pojąć rzeczywistości, czyli to, co oni mówią do obu aniołów (Mojżesza i Eliasza), którzy przychodzą wieczorem (u schyłku świata), aby ich ostrzec, że ich miasta zostaną obrócone w popiół. Już tłumaczyłem, że Sodom i Gomora nie są dwoma miastami z przeszłych czasów, lecz ilustracją i zawartością dużych miast z czasów obecnych, w których rozwijają się coraz bardziej korupcja, przemoc, nadużycie, zanieczyszczenie, perwersja oraz choroba. Dlatego też, kiedy patrzmy z góry na duże miasto, widzimy rozwijający się nowotwór, a nie chwałę ! A ci, którzy są z tego dumni, są dumni z rozwijającego się guza, poprzez którego nadchodzi koniec. Powód ich zniszczenia nie stanowi już dla was żadnej tajemnicy.

### Ostateczna walka

(11) Oddzielenie ludzi jest nie do uniknięcia. Toteż wiem, że idziecie na rzeź, ponieważ, aby was wystawić na próbę, Bóg naśle nieobrzezanych przeciwko wam. Powiadają, że w waszych rodzinach, w wioskach i miastach ci, którzy nie uwierzą, wyciągną miecz przeciwko wam, aby was powstrzymać. Ta ostateczna i zapowiedziana konfrontacja od dawna, jest więc nie do uniknięcia, i będziecie musieli się uzbroić, abyście mogli obronić się przed nimi aż do śmierci. Nie czyniąc tego, przydzielacie rację Szatanowi, odrzucając tym samym Boga, który niszczy świat, abyście mogli żyć wolni na tej ziemi.

(12) Zastosujcie więc to zalecenie Jezusa :

*Lecz teraz kto ma trzos, niech go weźmie ; tak samo torbę ;  
a kto nie ma, niech sprzeda swój płaszcz i kupi miecz (broń) !  
Albowiem powiadają wam : to, co jest napisane, musi się spełnić na  
mnie : Zaliczony został do złoczyńców. To bowiem, co się do mnie*



*odnosi, dochodzi kresu. Oni rzekli : Panie tu są dwa miecze.  
Odpowiedział im: Wystarczy.*

(13) Jednak, nie należy odebrać życia tych, którzy nie wierzą, ponieważ ta walka, to nie jest wasza walka ! Nie, nie odważajcie się podnieść ręki na kogokolwiek, abyście nie stali się mordercami. Jeśli jednak przeciwstawiają się waszemu odejściu w góry, próbując was zatrzymać siłą, albo was uwięzić, albo zabić, wtedy z powodu ich postawy, sprowadzą na siebie samych karę. Ponieważ, aby iść wedle planu Boga, który niszczy skorumpowany świat i złych ludzi, musicie ich wytepić aż do ostatniego.

(14) Odtąd, to wy jesteście spadkobiercami ziemi, sędziami i prawem. Przystępcy już nimi nie są. Bądźcie zatem stanowczy w waszej uczciwości, oraz zdecydowani, aby nigdy się nie poddać ; ponieważ nie uda się wam uniknąć tej ostatecznej wojny na Ziemi, która pozostawi trupy od jednego końca ziemi do drugiego oraz miasta bez mieszkańców.

(15) Wspierani przez religijnych i naukowców, przywódcy narodów spróbują najpierw zabronić księgę życia, a następnie was zatrzymać, was, którzy wycofujecie się na wzgórze, ażeby zastopować piekło na świecie. Nie będąc w stanie temu zapobiec, wówczas przywódcy wojskowi będą pretendować o prawo rządzenia, aby podjąć próbę opanowania sytuacji. Ich racją bytu będąc zabijanie człowieka, nie myślcie, że się od tego powstrzymają, albo że was będą błagać. Wręcz przeciwnie, widząc, że nie są już zbawieniem, będą starali się was wciągnąć w ich zagładę wszelkimi sposobami. Ale to oni zginą ! Tak więc zanim nie znikną, może pojmą sens walki Dawida, który ucina głowę Goliatowi (gigant wojskowy) za pomocą miecza tego ostatniego. To nie ma znaczenia ! Wystarczy, że wy to ogarniacie, że ich ciała były przeznaczone do wielkiej uczy Boga, na koniec wieków.

### **Fala ognia i wody potopu**

(16) Ta fala ognia wystąpi w wielu krajach. I ze względu na współzależność nacji, pierwsza z nich, która upadnie, wciągnie inne tuż za nią. Wówczas już podekscytowane jedne przeciwko drugim w ich niezgodzie, te najbardziej aroganckie użyją całą masę swoich potężnych broni przeciwko ich wrogom od zarania dziejów. W tym ostatecznym zniszczeniu nie będzie żadnej kolejności. Będzie panował chaos i szaleństwo, których nic nie będzie w stanie zatrzymać, z wyjątkiem ich własnej zagłady.

(17) Nacje te wykorzystają swoją broń wszystkie razem. W czasie tej bitwy i stosunkowo krótkim czasie, ogień nuklearny i jego pożary (jeziro ognia), gwałtownie spadną na miasta i spowodują wody potopu oraz gradu. W istocie wiecie, że jeden wielki wulkan, który przebudza się, jest w stanie przyciemnić niebo kurzem i dymem, które on nagle wypluwa. A jeśli kilka dużych wulkanów wybuchnęłyby razem, to stworzyłyby one ogromną i jednolitą chmurę kurzu, która wraz z istniejącymi chmurami, otoczyłaby Ziemię, tworząc ekran wobec Słońca. Konsekwencją byłaby intensywna kondensacja atmosfery poprzez ochłodzenie, a następnie duże opady deszczu i gradu.

(18) Wyobraźcie sobie wówczas to samo zjawisko, które dzieje się wraz z tysiącami wulkanów nuklearnych (wybuchy), które wzniosą do nieba kurze wielkich zniszczonych miast, ogromną temperaturę i dymy z niezliczonych pożarów. Będziecie

wtedy mieć żywy obraz ulewnych deszczów i gradu, które gwałtownie spadną na ziemię, dokańczając dzieła zniszczenia tego, co się uratowało.

(19) Na obu półkulach zapadnie noc z powodu tej chmury, oraz wszędzie będzie panować zimno. Lód się pojawi. Przez pewien czas, gdziekolwiek byśmy nie byli i jak to Pismo Święte ogłasza, ani Słońce, ani Księżyc, ani gwiazdy nie będą widoczne. Będzie mrok i ciemność. Następnie przyjdzie oczyszczający potop. Ten zaś będzie zbawienny, ponieważ opanuje on destrukcyjne skutki ognistych kul, i opłucze powietrze oraz ziemię z kurzu radioaktywnego, który zostanie w dużej mierze zabrany przez porywcze wody, aż na dno morza, gdzie zostanie on opanowany.

(20) Dlatego, że silne źródło ciepła w atmosferze powoduje opady deszczu poprzez ochłodzenie, wybuchy nuklearne odbędą się z wodami potopu i gradu. Wtedy te deszcze ulewne i silne, opanują skutki destrukcyjne tej broni, które będą ograniczone do mniejszych odległości od ich wybuchów – Szatan będzie kontrolował ogień, a Bóg mu odpowie deszczem – A wy, wam się nic nie stanie, ponieważ będziecie już w bezpiecznym miejscu w górach waszego kraju. Jednakże, powinniście uważać zarówno na eksplozje, na promieniowania, na wody, na grad i na zimno, oraz utrzymać się w cieple i z dala od miast, w miejscach wystarczająco wysokich i osłoniętych.

(21) Nie przerażajcie się jednak tym, bo w górach, będziecie bezpieczni. Zobaczycie co najwyżej kilka długich i mocnych świateł w oddali, ciemno, które zapadnie w południe ze względu na dużą czarną chmurę, oraz wszechobecne zimno. Wtedy, zgodnie z tym, co jest głoszone, moce niebios zostaną zachwiane i spowodują wody potopu. Ale miejcie spokojne serce, wy obrzezani, wasze życia są cenne. Ojciec was ochroni przed tymi strasznymi plagami, które nastąpią, i do których zbliżacie się coraz bardziej każdego dnia.

(22) Tym razem wiecie, że apokalipsa zaczyna się ze zmartwychwstaniem, które sprawia Syn i oddzieleniem ludzi, które z niego wynika, i że kończy się ono tym słynnym ochronnym i oczyszczającym potopem. W ten sposób wyraźnie widzicie jak rozpętają się plagi nawzajem w idealnej spójności. Co sprawi, że Ziemia pozbędzie się na zawsze tych wszystkich, którzy ją katowali.

### **Zwycięstwo świętych**

(23) Przez kilka dni, czterdzieści według Pisma Świętego, ogień będzie szalał na Ziemi, mieszany z wodą i gradem. I jak to pokazuje Lot, wszystko to, co znajdzie się na równinie, zostanie zniszczone przez jedną plagę lub drugą. *Jeśli dni te nie zostałyby skrócone, mówi Jezus, to nikt nie zostałby ocalony ; lecz z uwagi na was, wybrańców, te dni zostaną skrócone.* W istocie rozumiecie, że jeśli tak by nie było, to nikt by nie mógł przeżyć. Ale kiedy ta ciemna chmura się w końcu rozproszy, i Słońce zjawi się na nowo na niebie, będziecie wiedzieli, że rozpoczyna się nowa era. Bóg otrze wasze łzy. A radość powróci do waszych serc, jeszcze większa niż ta, której żaden człowiek jeszcze nie odczuł.

(24) Od tej chwili, już nic was nie zaskoczy, ponieważ będziecie czekali na to wszystko, co było ogłaszane. Kiedy zacznie się jedna plaga, to będziecie czekali na następną bez lęku. Ale, znając was anioły, wiem, że wasza wielka radość będzie was wołała do wyjścia z domów do tańca na zewnątrz, kiedy te rzeczy się zrealizują. Nie

odważajcie się jednak wychodzić, ponieważ grad zmusi was do powrotu szybciej, niż byście nie wyszli !

(25) Poza tym, pierwsze deszcze będą czarne i zanieczyszczone, i pozostaną niebezpieczne aż do czasu, kiedy nie staną się ponownie przezroczyste i rzeźwiące. Co będzie wymagało trochę czasu, podczas którego pozostaniecie w ukryciu w waszych domach, nie czyniąc głupstw przez roztargnienie, spowodowane uniesieniem, patrząc na sprawiedliwość niebios, która nareszcie się zrealizowała, oraz na królestwo Boże, które znajduje się tuż za progiem. Wyjdziecie z nich, ale tylko wtedy, kiedy Słońce wstanie nad królestwem. Do tego czasu, należy do was uzbroić się w cierpliwość.

(26) Ale przeżyjecie wtedy szczególne wydarzenie w życiu oraz wielką radość, którą niewielu aniołów z nieba doświadczyło, ponieważ etap przejścia ze świata zwierząt do świata duchowego zdarza się tylko raz na początku spirali historii ziemi. I tak, jak o tym czytaliście, wyjdziecie na zewnątrz skacząc z radości, ponieważ bezbożni tego świata, którzy was tak bardzo krzywdzili, zostaną zniweczeni w popiół pod waszymi stopami. Już żadne przekleństwo nie będzie miało miejsca na Ziemi ; a wy będziecie naprawdę wolni, wyzwoleni na zawsze z kłamstwa i od możnych, którzy bezczelnie rządzą wami. Jedynie Bóg będzie nad waszymi głowami w pełni panował, prowadząc was i chroniąc za pomocą Swego prawa.

(27) Niewątpliwie, ze względu na to, co nadchodzi i co wyjaśniam, nieobrzezani powiedzą, że wykorzystuję niebezpieczną sytuację, w której świat się dziś znajduje, aby was postraszyć i was pogodzić z Bogiem. Strzeżcie się, aby nie myśleć tak jak oni, ponieważ pokazują rzeczywistość taką, jaka jest ; i jaką każdy widzi. Czy chcecie powiedzieć, że znałbym rzeczy niebieskie, a nie wiedział co się dzieje na Ziemi, ani w jakich czasach znajduje się świat ? Bądźcie zatem rozsądni, ponieważ od dawna wszystko prowadzi do królestwa Bożego, co byśmy nie powiedzieli, co byśmy nie zrobili.

(28) Wprawdzie nic nie może zaszkodzić ludzkości w czasie, wszystko ją buduje. Ale niech każdy zrozumie, że jedynie wprowadzenie prawdy na świat wystarcza, aby zmienić serce człowieka oraz świat. Znając odtąd doskonale wszechświat i człowieka, nad głową którego nie może być innych ludzi, lecz tylko jego Stwórca, osiągnęliście inną koncepcję życia. Wówczas będzie wam odtąd niemożliwe pracować dla innych oraz żyć pod przymusem i groźbą przywódców nacji. Koniec z tym światem, nawet bez użycia broni ! I nie spoglądajcie do tyłu. Prędzej słuchajcie mnie nadal, ponieważ wasze zbawienie jest przed wami, pod koniec waszego rozwoju.

(29) Czyściec zaczyna się już teraz w waszych sercach i zakończy się po burzy ognia, którą będziecie musieli pokonać. Ci, którzy wytrwają aż do końca, zostaną ocaleni, choć pod koniec tych bolesnych zdarzeń, zostanie was bardzo niewielu we wszystkich krajach. Nie załamujcie się jednak, ponieważ to dla was samych i dla dzieci waszych dzieci, to wszystko się dzisiaj dzieje. Jednak przezwyciężycie ten etap, ponieważ jesteście zaznaczeni pieczęcią Boga żywego, który was wybrał wśród wszystkich, i pokonacie to !

## Ostatnie dni

(1) Obecnie będąc świadomi i uprzedzeni o tym, co się już niedługo stanie, należy, abyście zaakceptowali spełnienie się przepowiedni, choćby tylko ze względu na wasze bezpieczeństwo podczas wielkiego gniewu Boga. Dodawajcie sobie skrzydeł, mając na myśli, że wszystkie światy w niebie przechodzą przez ten straszny moment, ponieważ nie ma żadnego innego sposobu, aby człowiek wrócił do swojego Stwórcy. Zaakceptujcie więc to, co nadchodzi.

### Prośby oraz obawy Syna

(2) Cierpienie duszy jest najlepszym poradnikiem człowieka, ponieważ poza ranami i tragediami z wojny, zawsze będzie go ona wznosić do światła i pokoju. Toteż od katastrof w bólu i niesprawiedliwości w rozpacz, przyjdziecie do mnie z własnej i nieprzymuszonej woli. Każdy wie, że nie chcę stracić nikogo, lecz żeby grzesznik wydostał się z zaślepienia, i żeby żył ! Otóż, czy nastawicie choćby uszu, aby mnie posłuchać, wy, którzy stękać na tym świecie ? To nie przeciwko wam jest skierowany gniew Boga, lecz przeciwko tym, którzy was krzywdzą :

*Przecież moja ręka to wszystko uczyniła i do mnie należy to wszystko,  
powiedział Pan.*

*Ale ja patrzę na tego, który jest biedny i zgnębiony na duchu,  
I który z drżeniem czci moje słowo.*

Ten, który z drżeniem czci Jego słowo, jest również tym, który wysłuchuje Jego posłańców, proroków. Radzę wam zatem, abyście byli uważni i czujni, bo jeśli nadal będziecie wzruszać ramionami, gdy jest wam tłumaczone, że oddalając się od światła, zagłębiliście się w ciemności, i że jeśli dalej będziecie pokazywać język, gdy pokazuje się wam do czego są podobne wasze myśli i wasze dzieła, które sprowadzają koniec ; to wtedy nie będziecie w stanie zobaczyć w jakich czasach jesteście i co się wydarzy.

(3) Jednakże wielu podniesie głos, aby mnie zwalczyć. Powiedzą : ten, który dziś przemawia do narodów świata wraz z jego księgą nie jest Synem człowieczym ! Ponieważ Jezus jego ogłasza na czasy w ostatecznych dniach, gdy będą widoczne wszystkie objawy końca ! Z pewnością, ten świat nie zawsze prowadzi mnie do smutku... Jeśli więc ten, który trzyma w ręku siedem gwiazd, was oświeci i wskrześli,

was odseparuje od bezbożnych i was ochroni po tym jak pokona on świat, czy to nie wystarczy, aby w nim ujrzeć Syna Dawida ? To po czym innym można go rozpoznać : po jego stopach, po jego rękach, po jego włosach, po jego brodzie ? Oślepieni ludzie, módlcie się lepiej, aby to on was rozpoznał wśród kozłów !

(4) A jeśli inni będą głosić wokół was : Syn człowieczy nie jest ogłaszany na dzień, w którym epoka żelaza panuje na Ziemi ! Wy im odpowiecie, wy, którzy czytaliście na temat snu Daniela, proroka : jeśli nie wzeszedł on podczas epoki żelaza, która daje wrażenie mocy, choć porównuje on świat do wielkiego posągu, który ma nogi z gliny, i podczas gdy pieniądze i złoto również doprowadzają do zguby świat, to kiedy on może się objawić ? Jeśli nadal będziecie upierać się i wierzyć, że nadejście Syna człowieczego miało miejsce dwa tysiące lat temu, a nie właśnie dzisiaj, to zginiecie. Poprzez Jezusa, Jan pokazał wam jego obraz, jego postać i jego dzieła dwa tysiące lat przed jego przyjściem, aby w jego nagłym dniu przybycia, każdy wiedział kim on jest. Z tego właśnie powodu Jezus odpowiedział tym, którzy kwestionowali jego obecność :

*Idźcie i donieście Janowi to, coście widzieli i słyszeli : niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia i głusi słyszą ; umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się ewangelię. A błogostawiony jest ten, kto we mnie nie zwątpi.*

(5) Jednakże, proszę was, abyście szanowali wolę każdego, i abyście nikogo nie zmuszali iść za mną. Upewnijcie się również, abyście nie dzielili waszego posiłku z moimi wrogami, którzy będą obradować, jak mnie wykończyć. Mówię o tych, z których składa się siedmiogłowy smok, którym jest diabeł, czyli siedmiu kategoriach ludzi już omówionych, którzy rządzą myśląc, że posiadają Ziemię i jej mieszkańców. Będąc bardziej sprytni niż lisy, odzywiali się waszymi ciałami do dnia dzisiejszego, a wy zgodzaliście się z tym z powodu fascynacji, którą oni u was wzbudzali. Ostrzegam was : należy trzymać się z dala od nich w tych ostatecznych dniach, ponieważ wiecie dokąd oni prowadzą świat.

(6) Po tym jak przeczytaliście Pismo Święte, a zwłaszcza apokalipsę, którą Jan wyjaśnia przysłoniętą, dlaczego zależałoby wam wciąż na waszych zwyczajach, na waszych poglądach na świat i na waszych planach ; skoro jest napisane, że znajdziecie się jak w dawnym pierwotnym czasie, gdzie ludzkość była bardziej rzadka niż złoto z Ofiru ? Pamiętajcie, że duże miasta będą opustoszałe, i że te, które nie zostaną zniszczone, będą miały tylko cieriń, szczury i nietoperze jako mieszkańców. Wówczas, zamiast przywiązywać wagę do tradycji i zwyczajów, które spowodowały koniec, włożcie raczej rękę do mego boku, jak to podaje Tomasz jako przykład.

(7) W tych trudnych ostatecznych czasach, człowiek ma zbyt dużo wątpliwości. Ale ma również pewności, jak na przykład, że dzień i noc stale występują jeden po drugim, lub że rozwijanie zła nieuchronnie powoduje koniec świata zbudowanego na kłamstwie. Istnieje więc to, czemu można zaprzeczyć, i to, co jest niezaprzeczalne. A dewastacja Ziemi jest nieodwracalnym posunięciem się w kierunku końca, któremu nie można zaprzeczyć, z wyjątkiem tych, którzy już nie są niczego świadomi.

(8) Pismo Święte ogłasza jeszcze poprzez Pawła :

*A wiedz o tym, że w dniach ostatnich nastaną chwile trudne. Ludzie bowiem będą samolubni, chciwi, wyniośli, pyszni, bluźniący, nieposłuszni rodzicom, niewdzięczni, niegodziwi, bez serca, bezlitośni, miotający oszczerstwa, niepohamowani, bez uczuć ludzkich, nieprzychylni, zdrajcy, zuchwali, nadęci, miłujący bardziej rozkosz niż Boga. Będą okazywać pozór pobożności, ale wyrzekną się jej mocy. Oddal się od tych ludzi.*

Dlatego, że jesteśmy właśnie w tych słynnych ostatnich dniach wymienionych przez Pawła, to ludzie są właśnie takimi, jakimi zostali określani. Cytuję ten fragment Pisma Świętego, aby również pokazać, jakimi ludźmi się stajecie w waszych miastach pod koniec świata, ponieważ po mnie, już nie będzie nikogo innego, kto by was wzniośl.

(9) Jeśli starszy człowiek zauważyłby, że miałyby się zawalić miasto pod wpływem osuwiska, powiedziałby on do swojego syna : synu, pospiesz się uprzedzić ludzi z miasta, że zostaną oni zakopani, jeśli z niego nie wyjdą. Tak więc, syn ten pospieszyłby się uprzedzić ludzi ; obawiając się jednak, że po szybkim ewakuowaniu mieszkańców, osuwisko mogłoby się opóźnić, i że ludzie nazwaliby go kłamcą. Ta obawa (która jest obawą Jonasza) jest moją, ponieważ ogłaszam nadchodzące zniszczenie miast, nie znając dokładnej daty, tylko Bóg ją zna. Ale wprowadzenie prawdy na świat przez ogłaszanego Syna oznacza, że nie ma już więcej czasu dla spełnienia się tej przepowiedni.

(10) Co do Jonasza w Piśmie Świętym, co wy sobie wyobraziliście ? Wiedźcie, że Jonasz w wielkiej rybie oznacza Syna człowieczego w osobie Chrystusa, który jest tą wielką rybą, a nie to, co czytacie w dosłownym znaczeniu. Wszystko to, co zobaczył Jonasz, który idzie uprzedzić ludzi z Niniwy, że koniec ich miasta jest bliski ; jest tym, co ja widziałem ogłaszając wam to, co się wkrótce stanie z wielkim miastem. Uwierzcie w to, ponieważ nie będziecie mieli innych znaków spełnienia się proroctwa, z wyjątkiem tego, który wam daje Jonasz, z jego chaty, w której ja się znajduję. Jest to również odpowiedź, którą daje Jezus tym, którzy go pytają o konkretny znak tego, co się ma stać. Odpowiada im :

*Żaden znak nie będzie wam dany, prócz znaku Jonasza.*

(11) Aby zrozumieć Pismo Święte, jeszcze raz mówię, że kiedy Pan mnie uświadomił, co stanie się z miastami, to podobnie jak Jonasz, próbowałem uciec z dala od Jego oblicza. Ale zauważyłem, że pojawił się gwałtowny wiatr, grożący zniszczeniu świata, jak już to tłumaczyłem na samym początku. I, podobnie jak Jonasz i Jezus to czynią, wpadłem w głęboki sen. Trwało to dotąd, aż mnie w końcu obudzono, abym uspokoił burzę i ocalił to, co nie powinno zginąć.

(12) Mówię o tym, aby wyjaśnić to, co czytacie poprzez Jonasza, w starym testamencie, i co jest również wypowiedziane w ten sposób w nowym testamencie :

*Nagle zerwała się gwałtowna burza na jeziorze, tak że fale zalewały łódź ; on (Jezus) zaś spał. Wtedy przystąpili do niego i obudzili go, mówiąc : Panie, ratuj, ginimy !*

Podobnie jak Jezus budzi się, tak Jonasz budzi się i w końcu skacze do morza. Powiedzmy raczej, że zostaje on do niego wrzucony, aby uspokoić wiatry i fale. Oznacza to, że bez moich poprzedników, którzy zmusili mnie, abym skoczył do morza i uspokoił burzę oraz uratował świat, nie zrobiłbym tego z siebie samego. Ponieważ ogrom zadania wydawał mi się zbyt duży i trudny do osiągnięcia w tym świecie, w którym ludzie niczego nie odróżniają. Lecz, po tym jak skoczyłem do wody, podobnie jak Jonasz lub jak Piotr, znalazłem się momentalnie w postaci Shiloh, w tej wielkiej rybie, która wyprowadziła mnie na ląd, abym oświecił nację i uprzedził mieszkańców z dużych miast, o tym, co ma się z nimi stać.

(13) Czytaliście, poprzez Jonasza, że potrzeba trzech dni na własnych nogach, aby przejść przez Niniwę. Otóż, te trzy dni przedstawiają sto kilometrów rozległości. Co oznacza, że Niniwa lub inne duże miasta z Pisma Świętego pokazane jako przykład, nie są prawdziwymi miastami, lecz tylko reprezentacjami tego, do czego są podobne ogromne miasta w dniu dzisiejszym ; zwłaszcza, że w starożytnych czasach, miasta z taką rozpiętością nie mogły istnieć. Zrozumcie więc to, co się wam cierpliwie tłumaczy.

(14) Znając ewolucję światów w niebie, wiem, że koniec nadejdzie tuż po tym, jak będzie głoszona Ewangelia o królestwie Bożym po całym świecie. Ale, przed tym, zanim nie usiadłem na wprost was, oczyściłem swojego ducha, podobnie jak to również robi Jonasz za pomocą krzewu rycynusowego, który Bóg umieścił nad jego głową. Ponieważ, wznieść światło nad światem i ocalić tych, którzy są na skraju wyginięcia, nie może się odbyć inaczej, jak tylko z oczyszczonym duchem. Co również możecie dojrzeć rzutem oka, w tym zacytowanym fragmencie z Pisma Świętego :

*Droga morska, Za Jordanie,  
Galilea pogan !  
Lud, który siedział w ciemności,  
ujrzał światło wielkie,  
i mieszkańcom cienistej krainy śmierci  
światło wzeszło.*

Światło jest Królową z Południa, która powstanie przeciw światu, i o której wspomina zresztą Jezus. Ale to słowo z Pisma Świętego powyżej, czyni, że jestem pełen nadziei co do waszego ludzkiego rozumu, ponieważ wskazuje ono, że jesteście dziś w stanie zostać oświeceni i zbawieni.

(15) Znając dobroć Pana Boga i jego miłosierdzie, Jonasz obawia się, że duże miasto nie zostanie tak szybko zniszczone. Widząc to, Bóg odpowiada mu :

*Tobie żal krzewu, którego nie uprawiałeś i nie wyhodowałeś, który w nocy wyrósł i w nocy zginął. A czyż ja nie powinienem mieć litości nad Niniwą, wielkim miastem, gdzie znajduje się więcej niż sto dwadzieścia tysięcy ludzi, którzy nie odróżniają swej prawej ręki od lewej, a nadto mnóstwo zwierząt ?*

(16) Wprawdzie, nie chodzi tu o samą Niniwę, lecz o duże miasto. Mówię wam, wkrótce dowiecie się czy Bóg zlitował się czy nie nad tymi głównymi miastami, składającymi się z ludzi, którzy nie odróżniają już niczego ! Ale, czego by On nie zrobił, doradzam wam opuścić duże miasta na równinach, ponieważ te, które nie zostaną zniszczone, zostaną nieuchronnie porzucone. Wówczas, na czym wam zależy, pozostając w nich dłużej ?

(17) Co takiego widzimy w miastach, jeśli nie to, o czym mówiliśmy, ludzi, którym się spieszy, którzy przychodzą i odchodzą, aby się zgromadzić jedni na drugich, oraz ruch żelaznych maszyn, które zajmują wszelkie miejsca, które zabijają, zakłócają spokój, zanieczyszczają, dymią, drażnią, ogłuszają, skłócają i korumpują mieszkańców ? Nie ma widocznych gwiazd, ani sezonów, lecz tylko asfalt, cement, szkodliwe opary, dym, śmieci i szczury.

(18) Podczas gdy na wsi, pory roku podkreślają krajobraz swoimi śladami przejścia oraz odmierzają prace ; wiosna pobudza to, co spało podczas zimy, kolory i zapachy zmieniają się. Zwierzęta baraszkują ; drzewa stopniowo wydają swoje kwiaty i swoje owoce ; powietrze jest świeże, ciała niebieskie są widoczne na niebie. Podchodzimy do orania, do siewu, do żniw, do sianokosów, do zbierania i winobrania, które sprawiają tyle satysfakcji i powodów do radości. Nuda i spustoszenie nie należą do słów, które są wymawiane.

### **Czas na Wielki Dzień**

(19) A ta Ewangelia o królestwie będzie głoszona na całym świecie jako świadectwo wszystkim narodom. I wtedy nadejdzie koniec. A kiedy to słowo Jezusa spełni się we wszystkich krajach, wtedy wyraźnie poznacie znak, który oznacza, że nadszedł czas, by się wycofać w góry. Ale pokażę wam coś innego, aby przekonać tych, którzy nadal się upierają. Pamiętajcie, że co dotyczy Paschy, Mojżesz powiedział : *Tak zaś spożywać go będziecie* (baranka) : *Biodra wasze będą przepasane, sandały na waszych nogach i laska w waszym ręku* (gotowi do ucieczki). *Spożywać będziecie pośpiesznie, gdyż jest to Pascha na cześć Pana*. Wyjaśnienie tego odbywa się dziś, kiedy spożywacie baranka Bożego w pośpiechu, ponieważ zostało mało czasu. Jak już to wyjaśniliśmy, chodzi tu o Paschę, która polega na przejściu ze świata ciemności do świata światła.

(20) Jezus także mówi : *Wiecie, że po dwóch dniach jest Pascha* (co znaczy dwa tysiące lat), *i Syn człowieczy będzie wydany na ukrzyżowanie*. Dlaczego dwa dni są równoważne do dwóch tysięcy lat ? Ponieważ w czwartej księdze psalmów, Mojżesz zwracając się do Boga, rzekł : *Bo tysiąc lat w twoich oczach jest jak wczorajszy dzień, który minął, niby straż nocna*. A kiedy zresztą kobiety beztrioskie zostają skarcone przez Izajasza, ogłaszającego im : *Za rok i kilka dni zadrżycie !* Co oznacza, po publikacji księgi.

(21) Z tych wszystkich powodów, i ponieważ Jezus jest reprezentacją Syna człowieczego w dniu jego nadejścia (dzisiaj), wiedźcie, że naprawdę dopiero wtedy zmienicie epokę, gdyż Słońce wędzie po raz pierwszy nad królestwem Bożym. Do tego czasu, nadal będziecie przebywać w starej epoce, w świecie Noego skazanym, aby odejść.

(22) Poza tym, wciąż w odniesieniu do ostatnich dni, inny kategoriyczny znak został mi przesłany, który potwierdza wcześniejsze wyjaśnienia. Oto, co jest napisane :



*To niechaj ci za znak posłuży : W TYM ROKU życie się ziarnem pozostawionym po zbiorze (słowo prawdy), NA PRZYSZYŁY ZAŚ ROK tym, co samo obrodzi, ale NA TRZECI ROK siejcie i zbierajcie, zakładajcie winnice i spożywajcie z nich owoce. Reszta ocalałych z domu Judy ponownie zapuści w głąb korzenie i w górze wyda owoce. Albowiem z Jeruzalem wyjdzie reszta i z góry Syjonu garstka ocalałych. Zazdrosna miłość Pana zastępów tego dokona.*

Nie ma potrzeby wyjaśnienia, aby zrozumieć, że chodzi tu o dwa ostatnie lata świata, które następnie będą zastąpione królestwem Bożym na całej Ziemi. Słuchajcie uważnie, ponieważ prócz tego dodaję, że ani Syn, ani nikt inny nie zna dnia i godziny końca, jedynie Bóg je zna. Ale nadejście Syna wybija moment, aby wyjść z waszych miast i odejść na kilka dni do wiosek na wyżynach waszych krajów, gdzie będziecie bezpieczni. Oto dlaczego Jezus powiedział swoim uczniom, że nie będą mieli innego znaku, z wyjątkiem jego nadejścia, pokazanego przez Jonasza.

(23) Będziecie więc mieli przed sobą jeden rok łaski ze strony Pana, aby spożyć księgę (wyrób ziarna pozostawionego po zbiorze), oraz zdecydować się na podróż za mną. Macie czas, by przygotować się. Ale następny rok nie skończy się bez tego wszystkiego, co Pismo Święte oraz wasze dzieła ogłaszają. A trzeciego roku, nareszcie będziecie w królestwie, wyzwoleni od ciemności i zła na zawsze.

(24) Przetrawajcie więc do końca, ponieważ wystarczy spojrzeć na obecny stan świata, aby zrozumieć, że dotarł on do swojego końca, zgodnie z tym, co przewidywano. Wiedźcie zatem na ten temat, że księga proroków jest jak księga ze scenami, w której aktorzy aktywnie uczestniczą. Doświadczyłem tego, mówię wam, jak również osoby, które stanowią część mojego otoczenia. Popełnilibyście wtedy szaleństwo nie wierząc w to, co do was się mówi. Ale to wasza sprawa, ponieważ selekcja ludzi musi się odbyć przed tym jak moce niebiańskie nie zostaną wstrząśnięte.

(25) Jeśli Bóg nie nalegałby na mnie, aby was ostrzec, nic bym nie mówił, ponieważ nie miałbym nic więcej do wyjaśnienia, czego byście już nie znali. Lecz, aby ogłosić nadejście królestwa, muszę was poprowadzić do całej prawdy oraz pokazać koniec panowania synów Szatana, skoro Bóg zamieszkuje tylko w czystych miejscach i świątyniach z czystego złota. Pismo Święte o tym świadczy, a nauka o ciałach niebieskich do tego prowadzi. I wszystko jest gotowe na Ziemi dla tego ostatecznego spełnienia się proroctwa. Ale, jeśli nie dam rady was przekonać, was, mieszkańców z dużych miast, to nie będziecie oświeceni przez kogoś innego, i zginiecie z powodu waszych grzechów. Róbcie co chcecie, ostrzeżenie jest wam dane wraz z wieloma wyjaśnieniami. Jesteście wolni myśleć co chcecie i jesteście własnymi sędziami waszego zachowania.

### **Syn i prawo**

(26) Wiem jak trudno jest was przekonać. Jednak, gdybym spacerował po waszych ulicach i krzyczał : Ja jestem Mesjaszem, za mną ! Miałbym już za sobą cały naród, podobnie jak się to dzieje z tymi, którzy tworzą sekty na podstawie kłamstw i intryg. Otóż, ja tego nie robię, ponieważ Syna można tylko rozpoznać poprzez chleb z nieba, który przynosi i dlatego, że prosi was, abyście się zebrali nie podnosząc ręki na kogokolwiek. Nie, aby pozbyć się niegodziwych i ich kapłanów, wystarczy oddalić się od nich i zostawić ich usychających na własnych nogach, jak rośliny pozbawione

wody. Nie ma w tym ani przemocy, ani niesprawiedliwości, ani oszustwa. A to dlatego, że tak właśnie się dzieje, gdy poznajemy Prawdziwego Pana zesłanego z nieba, tego, który niespodziewanie przybywa, kiedy nikt się go nie spodziewa.

(27) Ale wielu będzie się obawiać, że narody nie będą w stanie porzucić ich religii i pójść za Synem człowieczym. Aby im dodać otuchy, należy do was, abyście głosili po świecie, że szata Syna człowieczego jest ze wszystkich kolorów : czarnego, brązowego, żółtego i białego ; ponieważ to pierwsi ludzie rozpoczęli jego ród, który zakończyli ostatni. Syn człowieczy nie jest synem jednego narodu, lecz wszystkich narodów, tak będziecie mówili, a jego rasa jest rasą wszystkich. Dlatego, w jego oczach, bez względu na kolor człowieka, ten człowiek jest tyle samo wart co inny człowiek o innym kolorze. Jeśli dotyczy to człowieka z obrzezanym sercem, jest on synem Abrahama, wybranym do królestwa. Wtedy, narody na Ziemi, wiedząc, że zbawiciel jest jedynym zbawicielem, będą w stanie rozróżnić ich żałobną religię, która przynosi nieszczęście od potęgi prawdy, która osadza królestwo Boże we wszystkich krajach.

(28) A co do tych, którzy nie umieją czytać, lub którzy nie potrafią sami wznieść się na wyżyny, gdzie przebywa Bóg ; wyjaśnijcie im cierpliwie wszystko na temat ciał niebieskich i Ziemi za pomocą ilustracji, a następnie zapoznajcie ich z korzyściami płynącymi z przestrzegania prawa, z którego korzystają z respektem anioły. Wtedy będą znać rzecz zasadniczą z tego, o czym powinien wiedzieć człowiek, i zostaną ocaleni.

(29) Nie może rzeczywiście istnieć nic lepszego, niż wiedza i prawo Stwórcy, praktykowane przez wszystkie anioły, które by was zdecydowały do opuszczenia tego niegodziwego świata oraz do bezpiecznego życia w sanktuarium. Prawo Najwyższego nie spada wam na głowę jak to się dzieje w przypadku prawa ludzkiego, ponieważ każdy ma do niego dostęp poprzez wzniesienie się i w sposób w jaki to uczyniliście w tym wniebowstąpieniu. Od dawna prawo zapisane w was w całości, nie będziecie mieli żadnych trudności, aby go zaakceptować ; ponieważ, czytając Słowo Boże, powiecie : nareszcie ! A to dlatego, że opiera się ono na jednej zasadzie : żyć w wolności, nie robiąc krzywdy nikomu, ani czemukolwiek.

(30) Zatem, zaraz przeczytacie to słynne prawo wyzwolenia, którym Ziemia już nigdy nie zostanie porażona. I proszę was, abyście nie mówili szeptem, przeglądając go po raz pierwszy, ponieważ to już nie mnie będziecie mieli na wprost was, lecz Tego, który mnie posyła. Wtedy zauważycie, że mój głos jest cichy przy jego głosie, który dotrze aż do szpiku waszych kości. Tym razem lepiej zrozumiecie, dlaczego cały drżałem, kiedy Pan do mnie przemawiał, i pisał Swoje prawo moim palcem. I to samo doświadczył mój brat Mojżesz swego czasu, i czego ani nie zrozumieliście, ani w co nie uwierzyliście. Obecnie wierzycie, bo drżycie.

## UNIWERSALNE PRAWO

W tym dniu moich zapowiadanych odwiedzin, ja Pan, wasz Stwórca, zwracam się do was poprzez tego, którego powołałem u schyłku świata w pierwszym świecie, aby was oświecił i zapoznał z moją wolą we wszystkich pokoleniach. Poprzez mojego syna jedyne, przynoszę wam światło oraz zasady życia, ażeby wolność, sprawiedliwość, pokój i porządek na zawsze były świętym związkiem narodów pod Słońcem.

Wasza egzystencja będzie odtąd w połączeniu z moimi przykazaniami oraz moim prawem, które będą was trzymać z dala od zła, i zachować was bezwzględnie uczciwych i wolnych przez całe wasze życie. Toteż, w waszych krajach, nie będzie żadnego rządu, ani potęgi nad miastem świętym, które będzie najwyższym prawem rządu po mnie, waszym Bogiem. Miasto w moim królestwie, w którym będziecie żyć, jest miastem świętym, które będzie sprawować swoją suwerenność nad samym sobą, zgodnie z zasadami, które wam wpajam, abyście zachowali swoją duszę przy życiu, i aby uniknąć wszelkiego niebezpieczeństwa.

Aby zachować świętą duszę i być odpowiedzialnym za swoje czyny, każdy będzie siebie osądzał według mojego prawa. Będzie on wówczas w stanie upewnić się, że nikt nie będzie ponownie próbował usiąść na moim tronie, aby narzucić swoją wolę, ponieważ nie dałem prawa żadnemu człowiekowi do panowania nad człowiekiem, którego on wcale nie stworzył.

### Dwunastu sędziów

(1) Podstawy miasta oraz prowadzenie jego działalności będą opierać się na komitecie, który również będzie trybunałem, który będzie uzasadniał swój wyrok każdego miesiąca. Ta publiczna struktura będzie się składać permanentnie z dwunastu sędziów. Mężczyźni ci, będą wszyscy ochotnikami, żonaci, ojcowie i bez poważnych chorób. Każdy z nich będzie miał więcej niż pięćdziesiąt lat. Będą się wyróżniać swoim rozsądkiem oraz moralnością. Nie będą mieli żadnych przywilejów, i nie będą mieli innych praw i uprawnień, niż te, które moje prawo daje każdemu z was. Będąc osobami nie obciążonymi żadnymi zarzutami, będą moimi wiernymi sługami. Aby wyegzekwować swoje decyzji sądu, które będą nieodwołalne, prosić będą o pomoc mieszkańców miasta. Każdego miesiąca, będą się oni spotykać razem ze swoimi żonami u boku, ale będą stanowić tylko dwanaście głosów. Nie będzie jedyne sędziego. Taka jest moja wola.

(2) Ty, który będziesz więc odpowiedzialny za podejmowanie decyzji, będziesz wzywał moje imię. I według mnie, w moim imieniu będziesz osądzać, a nie według ciebie w imieniu narodu. W mojej świątyni, jesteś obrońcą Ziemi oraz wszystkiego co żyje. Aniele Boży, nigdy nie powinieneś zbłądzić w swoich orzeczeniach ; ponieważ to za pomocą mojego ducha będziesz zarządzał, na cześć mojego imienia oraz gwoli spełnienia mojej woli.

(3) Prawda nie może znieść podziału. Dlatego każdy wyrok będzie musiał być wzięty jednogłośnie głosami dwunastu sędziów. Jeśli nie może tak się stać po trzech kolejnych sesjach, wyrok zostanie anulowany.

### **Wina i sankcje**

(4) Kiedy jego wina będzie oczywista i bezsporna, oskarżony zostanie aresztowany i postawiony przed jego sędziami, którzy rozstrzygną jego karę w odniesieniu do jego wieku oraz powagi wykroczenia. Ale nikt nie powinien być pokazany palcem, oskarżony, zatrzymany, osądzony lub skazany wyłącznie na podstawie presumpcji lub zwykłych przekonañ. Jeśli jednak ten, który popełnił niewybaczalny błąd, uniknie rozprawy sądu swoich braci, zostanie on skazany podwójnie według mnie, Pana.

(5) Tylko ja, twój Bóg, który stworzył ciebie na mój obraz, decyduję o karach, które trybunał miasta wymierza grzesznikowi. Czyli : w zależności od powagi swojego przestępstwa, sprawca zostanie wyrzucony z miasta na jakiś czas lub na zawsze ; lub zostanie publicznie upokorzony ; lub poważnie skarcony ale nie okaleczony ; lub jeszcze skazany na śmierć. Innego karania nie będzie. Każdy sąd będzie podejmował decyzję w jaki sposób zaaplikować te sankcje. Ale ten, który zostanie skazany na śmierć, będzie musiał opuścić świat poza zasięg wzroku i poza terytorium wspólnoty.

(6) Pozbawienie wolności nie może w żadnym przypadku należeć do wymierzonych kar grzesznikowi, ponieważ pozbawiony wolności, ten traci stopniowo swoje zdolności i możliwość swojego wybawienia. Aresztowanie kogoś powinno tylko pozwolić na zatrzymanie stwierdzonego winowajcy, aby go osądzić i ukarać. A kiedy to już będzie konieczne, oskarżony zostanie spętany kajdanami i zatrzymany siłą w swoim domu lub gdzie indziej wśród swoich.

### **Obyczaje**

(7) Oto instrukcje od Pana, twój Boga, które dotyczą twoich codziennych zachowań :

Nie będziesz miał bogów innych oprócz mnie, ani innego prawa oprócz mojego prawa. Nie uczynisz sobie posągu ani żadnego obrazu, ani figurynki, ani żadnej rzeźby, reprezentujących jakieś postacie. Nie będziesz oddawał im pokłonu ani służył ; bo ja jestem Pan, Bóg twój, Bóg zazdrosny.

Nie będziesz brał imienia Pana, Boga twego, do czczych rzeczy ; bo nie dozwoli Pan, by pozostał bezkarny ten, kto bierze jego imię do czczych rzeczy.

Przyznasz te same prawa mężczyźnie jak i kobiecie.

Nie wprowadzisz jakiegokolwiek hierarchii.

Czcij swego ojca i swoją matkę, abyś długo żył i aby ci się dobrze powodziło na ziemi, którą ci daje Pan, Bóg twój.

Nie będziesz zabijał.

Nie będziesz cudzołożył.

Nie będziesz poządał tego, co do innych należy.

Nie będziesz kradł.

Nie będziesz uciskał bliźniego.

Nie będziesz szerzył oszczerstw.

Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu kłamstwa jako świadek.

Nie powstrzymasz się powiedzieć prawdy we wszystkich okolicznościach.

Nie będziesz działał po cichu, poza zasięgiem wzroku.

Będziesz uważał, aby nikomu nie zagrażało niebezpieczeństwo.

Będziesz pomagał każdej istocie w potrzebie.

Będziesz żył według czasu słonecznego, i będziesz zaczynał nowy rok w momencie przesilenia zimowego.

Zastosuj moje dawne przykazania i te, które dzisiaj nakazuję mojemu synowi, aby utwierdził moje królestwo. Ponieważ od tego dnia i na zawsze, tylko Ja Pan, Bóg twój, jestem królem na Ziemi jak i w niebie.

### **Zakazane zwyczaje**

(8) Odtąd, znacie wasze przeznaczenie oraz los świata. Toteż, niezwłocznie wyprowadzicie z waszego miasta kogokolwiek, kto odważy się przepowiadać przyszłość, lub kto twierdzi być w stanie komunikować się ze zmarłymi.

(9) Moja Ziemia, która powinna pozostać moją świątynią oraz moich ukochanych dzieci ; wypędzicie również tych, którzy oddają się rytuałom, takim jak ceremonie, pielgrzymki, procesje, uroczystości pamiątkowe, zaklęcia, i modlitwy zbiorowe.

(10) W moim królestwie, ostro odepchniecie tych wszystkich, którzy będą się starali panować nad wami, w razie potrzeby wytepcie ich. Podobnie postąpicie z tymi, którzy odważą się wprowadzić system subordynacji, lub którzy będą usiłovali stworzyć sektę, siłę zbrojną, dominację, kastę.

(11) Abyście żyli w spokoju, a świat nie poznał już więcej horroru, Ja, Stwórca nieba i Ziemi, nakazuję wam obalenie na zawsze wszelkich wartości pieniężnych i o nieużywanie żadnej formy waluty.

### **Spółeczne zachowania**

(12) Czy to człowiek czy zwierzę, każda istota powinna pozostać całkowicie wolna, bez żadnych wstępnych warunków pochodzących od ciebie.

(13) Mając do zdobycia tylko wiedzę o prawdzie, będziesz suwerennym wyłącznie w twoim kraju, który jest pierwotnym krajem twojego narodu, z którego pochodzisz.

(14) Twoja rasa, twój wiek lub twoje umiejętności, wcale nie sprawiają, że jesteś lepszy od innych ludzkich istot. Jeśli uważasz się za lepszego od nich, to ukarzę cię za twoją nadmierną pychę. Tak zrobisz, by twoje umiejętności oraz wiedza służyły twoim bliźnim, nie prosząc ich o nic w zamian. Wtedy wynagrodzę cię podwójnie za to, co dałeś.

(15) Oddawanie sprawiedliwości, ratowanie, leczenie, pomaganie, uczenie i branie udziału we wspólnych zajęciach, są wyróżniającymi wzorami postępowania, które nie mogą zostać wynagrodzone.

(16) Będziesz żyć po bratersku z twoimi bliźnimi, uważając, aby nikomu nie przeszkadzać. Taki właśnie będzie twój sposób działania, od którego nie powinienes

się nigdy oddalać. Zanim nie zaczniesz znacznej pracy, przemyśl moje przykazania, i skonsultuj swoich braci z prośbą o radę lub ich zgodę.

### **Zabezpieczenie osób**

(17) Bez względu na wiek lub stan zdrowia, każdy obywatel, który będzie winny śmierci jednej lub wielu ludzkich niewinnych istot, lub który będzie próbował je zabić, lub który będzie brał udział w morderstwie, będzie podlegał karze śmierci przez sąd.

(18) Ktokolwiek zrani lub zabije przestępcę, który jest w trakcie popełniania przestępstwa, nie będzie w żaden sposób uznany za winnego. Ale jeśli ktoś popełni niechcący zabójstwo niewinnej osoby przez nieostrożność, będzie musiał zrezygnować ze swojego majątku i opuścić swoje miasto na zawsze.

(19) Ci, którzy będą zamawiać, produkować, posiadać broń lub inne maszyny wojenne, lub z nich korzystać, będą skazani na śmierć i natychmiast pozbawieni życia. Ponieważ zabić człowieka lub przygotować się do jego zabicia, to jest jak podnieść rękę na mnie, Pana, twojego Boga.

(20) Podobnie zostaną wyeliminowani ci, którzy z własnej woli będą chcieli skrzywdzić niewinnych ludzi trzymając ich w niewoli ; zmuszając ich do robienia tego, czego oni nie chcą ; pozbawiając ich wody oraz pokarmu ; ci którzy zadają im tortury, rany lub męki ; modyfikują ich umysł, stosując wobec nich terror lub oddzielając ich od ich własnej rodziny. Ta sentencja wyroku nie zaniknie w czasie.

(21) Każda osoba, która będzie maltretować swojego małżonka, swoje dzieci, swoich rodziców lub zwierzę, powinna zostać ukarana. Jeśli nie damy rady przywołać jej do rozsądku, sąd surowo ją ukarze.

(22) Aby wasze dzieci zachowały ludzką twarz i nie przynosiły wstydu niebiosom, pozbawicie własności homoseksualistów i tych wszystkich, którzy mają stosunki płciowe w grupie, i stanowczo wykluczycie ich z waszych miast. I skarżecie na śmierć wszelką osobę, która cudzołoży ze zwierzętami, jak również pedofilów, kazirodców i gwałcicieli.

(23) Nawet nastolatek, złodziej lub niszczyciel zwróci podwójną wartość tego, co ukradł lub zniszczył. Jeśli po tej sankcji wciąż będzie czynił szkody, zostanie on usunięty ze świata. W ten sposób, zapobiegacie rozwojowi zła, który stale powinien pozostać pogrzebany pod waszymi stopami.

(24) Wszelkie szkody wyrządzone innym powinny zostać naprawione przez tego sprawcę. Ale, jeśli okaże się, że szkoda została uczyniona z zamiarem jej popełnienia, sprawca przestępstwa zostanie pozbawiony swoich własności oraz definitywnie wykluczony z miasta, podobnie jak każda osoba, która ewentualnie przyczyniła się do nieszczęścia. Ta sankcja będzie również się odnosiła do tych, którzy będą świadomie upierali się sprawiać wszelkie uciążliwości.

(25) Ten który, dobrowolnie podpala czyjeś własności lub lasy, jest niegodny mojego sanktuarium. Zostanie on skazany na śmierć.

## Ochrona życia

(26) Ja Pan, twój Stwórca, formalnie zabraniam ci praktykować przeszczepiania narządów lub innych części ciała, które są przedmiotem odrzucenia. Zachowaj integralność wszelkiej żywej istoty.

(27) Dowolna transformacja natury przez człowieka zmienia pierwotny porządek oraz życie wszystkich. Powstrzymasz się więc formalnie zmienić naturalny charakter żywych organizmów, w przeciwnym razie zostaniesz skazany na śmierć i pozbawiony życia.

(28) Każde stworzenie musi być stworzone i przyjść na świat zgodnie z regułami natury. Będziesz miał jednak możliwość przerwać życie istoty w chwili narodzin, jeśli cierpi ona na poważne wady rozwojowe.

(29) Ktokolwiek będzie miał trudności, aby sprostać podstawowym potrzebom, będzie wspomagany przez swoją rodzinę lub miasto, ponieważ nikt nie powinien cierpieć z nędzy i ubóstwa. Lecz, żeby jej nie sflaczały mięśnie, nie będziesz pomagał zapobiegawczo osobie zdolnej do pracy.

(30) Kiedy będziesz przeprowadzał badania lekarskie, również usuniesz przyczynę choroby, która często wynika z niewiedzy oraz działalności człowieka. Żyj w zgodzie z naturą według zasad sprawiedliwości, które tobie wpajam, a twoi potomkowie, stopniowo będą odporni na choroby.

(31) Z twojej własnej inicjatywy, nie będziesz przerywać życia osobie powoli umierającej, chyba, że Ja, twój Bóg, zapytam cię o to, w twoim sercu o zrobienie tego.

(32) Rodzina będzie udzielała pomocy starszej osobie lub dziecku niepełnosprawnemu, i nie zostaną oddane w ręce kogoś innego, ani w inne miejsce.

(33) Nie będziesz zmuszał kobiety do przerywania ciąży, jeśli się temu ona sprzeciwia, i jeśli nie jest ofiarą gwałtu lub kazirodztwa. Dostosujesz się do jej pragnień porodu.

(34) Wszystkie istoty mojego stworzenia są przydatne. Toteż, nic nie będziesz czynił, co mogłoby dopuścić do zniweczenia jakiegokolwiek gatunku na Ziemi.

## Ochrona narodów i ras

(35) W moim królestwie, w którym będziecie wolni, nie życzę sobie żadnych nacji, ani żadnych sztucznych granic. Będą miały miejsce wyłącznie suwerenne narody, mówiące własnym językiem, i oddzielone od siebie przez naturalne granice.

(36) Zjednoczenie ludzi samo będzie się tworzyć poprzez wiedzę. Toteż, aby porządek mógł przetrwać i utrzymać braterstwo wśród wszystkich ludzi, każdy z nich będzie żył wyłącznie w kraju, z którego on pochodzi.

(37) Wszelka osoba, która porzuci swoją rodzinę i swój naród, aby osiedlić się w kraju, w którym mieszkańcy są innej rasy niż jego własna rasa, będzie potraktowana jako tchórz. Zostanie ona odepchnięta przez wszystkie społeczeństwa w królestwie.

(38) Ażeby pozostało rzetelne, twoje miasto nie będzie się składać z mężczyzn i kobiet o różnych rasach. Każda osoba jest integralną oraz intymną częścią swojego narodu, którego nie powinna ona opuścić.

(39) W innym kraju niż w tym, z którego pochodzi twój naród, zawsze będziesz kimś obcym, odwiedzającym, który może tam przebywać, ale bez prawa osiedlenia się, ani w celu prokreacji.

(40) Nie będziesz wybierał swojego małżonka w kolorze innym niż twoim własnym, ponieważ metysacja ujednocila oraz osłabia ludzkość. Twój prawdziwy małżonek znajduje się wśród tych, którzy są do ciebie podobni, poproś mnie o niego, a ja ci go dam.

(41) Poza swoim krajem, każdy człowiek jest obcą osobą, która potrzebuje opieki. Bądź więc dobroczynny i miły dla obcego, który uhonoruje ciebie swoją obecnością.

(42) Pragnienie poznania świata zawsze będzie skłaniać ciebie do odwiedzin innych krajów. Jednak, nie powinieneś ciągle dążyć do podróżowania, ponieważ podróż jest nagrodą, która powinna zachować całą swoją wartość.

(43) Każdy będzie mówił w swoim własnym języku i nie będzie powszechnie korzystał z języka obcego, ponieważ język narodu jest duchem tego narodu, który nie powinien być zakłócony obcymi myślami.

### Ochrona ogrodu

(44) Nie będziesz w ogóle zmieniać reliefu, terenów nadbrzeżnych i krajobrazów Ziemi. A wody niech sobie płyną swobodnie. Nawet jeśli one zatapiają, nie będziesz zmieniał ich drogi, ani czynił zapory. Będziesz korzystał z wody dla swoich potrzeb, ale nie będziesz pozbawiał tych, którzy z niej korzystają żyjąc w dole rzeki, ani osuszał miejsc, w których się ona znajduje.

(45) Ażeby wszystko pozostało w pierwotnym stanie, i aby twoje zdrowie nie zostało skażone, będziesz używał wyłącznie naturalne produkty do pielęgnowania lub wzbogacenia swoich upraw polnych. Będziesz wówczas żył w obfitości, bo choroba będzie trzymać się z dala od ciebie.

(46) Lasy powinny pozostać w dzikim stanie oraz rozwijać się swobodnie. Toteż, nie będziesz ich uprawiał, oczyszczał z zarośli i krzewów, nie będziesz ich ograniczał, ani powiększał. Natomiast, będziesz mógł z nich częściowo pobierać to, co ci będzie potrzebne.

(47) Nie będziecie zajmować całej powierzchni waszych krajów, ażeby zwierzęta, lasy oraz wilgotne miejsca mogły przetrwać przez wszystkie dalsze lata. Każde miasto powinno być jak najbardziej oddalone od drugiego miasta.

(48) Dla waszych potrzeb, będziecie mogli pobierać to, co się znajduje na powierzchni ziemi lub pod ziemią, uważając jednak na to, ażeby wydobyć tylko to, co ulega szybkiej degradacji, nie powodując zanieczyszczenia. Uważajcie na wasze działalność, które nie powinny w żaden sposób zmienić naturalnych warunków życia żywych istot.

(49) Tutaj, w moim sanktuarium, każde gospodarstwo domowe będzie niszczyć swoje własne odpady i ścieki. Ale nie będziecie gromadzić śmieci z miasta, aby je składać w jednym miejscu, ani ścieków, aby je razem wrzucić do czystych wód płynących, lub stojących.



(50) Gdziekolwiek by to nie było, nie powinno istnieć żadnego zanieczyszczenia lub skażenia, ponieważ dziecko musi zawsze urodzić się w czystym ogrodzie, aby człowiek pozostał nieskażony przez wszystkie swoje lata. Ktokolwiek zanieczyści ziemię, wodę lub powietrze zostanie surowo ukarany. Jeśli nadal będzie szkodził, zostanie pozbawiony życia.

(51) Każdy region jest cenny i powinien zachować swoją oryginalność. Tak więc, nie będziesz robić ulic z asfaltu, z cementu lub żelaza, które zniekształcają krajobrazy, uniemożliwiają przepływ wód, rozbijają i dewastują wsie. Nie będziesz tego czynił, ponieważ wprowadzenie zmiany charakteru natury, zawsze będzie miało wpływ na wszelkie żywe istoty.

(52) Zabezpieczysz swoje pola żywopełotem. I żeby nie sprofanować ziemi, będziesz uprawiać wyłącznie siłą zwierząt lub siłą własnych rąk. Będziesz zresztą wyłącznie korzystał z siły natury, które całkowicie wystarczają dla twoich potrzeb.

(53) Zwierzęta i krajobrazy powinny wszystkie pozostać w stanie dzikim, takim jakim były na samym początku. W ten sposób, ogród na Ziemi wiecznie będzie trwał, a twoje potomstwo będzie zdrowe i szczęśliwe.

### **Ochrona zwierząt**

(54) Posłuchaj mnie, narodzie mój ! Będziesz hodował zwierzęta nie zmieniając ich rodzaju oraz właściwości przyrodzonych. Nie będziesz im podawał żywności, która nie jest dla nich wskazana, ani nie będziesz ich zmuszał do jedzenia. Powstrzymasz się robić na nich medyczne eksperymenty, lub hodować je cały czas zamknięte.

(55) Rośliny i zwierzęta, którymi będziesz się odżywiać, powinny również istnieć na wolności. Jeśli jeden z ich gatunku nie będzie już w stanie przetrwać w naturalnych warunkach i ma tendencję do zniknięcia, to nie będziesz trzymał okazów, w celu ich uprawy lub hodowli ; ponieważ byłyby to istoty zdegenerowane, które byłyby w stanie poważnie zagrozić twojemu zdrowiu.

(56) Aby równowaga na świecie osiągnęła swój cel, zostawisz zwierzęta z każdego gatunku rozpleniać się swobodnie, nawet jeśli ich ilość wydaje ci się przesadna. Nie będziesz się wtrącał w ich życie, i nie będziesz ograniczał ich ilości.

(57) Wszystkie gatunki zwierząt są niezbędne na tym świecie, i mają, podobnie jak ty, prawo do życia na Ziemi. Toteż, aby przywrócić równowagę w przyrodzie, ponownie wprowadzisz do twojego kraju rodzaje zwierząt, które egzystowały tam na początku, i które nadal istnieją na świecie. Wtedy będziesz żył pod moją ochroną.

(58) Abyś nie oczerniał i pozostał sprawiedliwym, z przyjemnością pozwolisz, aby niewielka część tego, co uprawiasz lub hodujesz, mogło być zjedzone przez zwierzęta polne.

(59) Gdy zwierzęta powrócą do swojej odpowiedniej ilości, będziesz mógł polować i łowić z umiarem, aby wyżywić swoją rodzinę. I będziesz uważał, aby nie zabijać tych, które są pod ochroną prawa Mojżesza.

(60) Będziesz mógł spożyć wyłącznie zwierzę, które sam zabiłeś lub członek twojej rodziny, ponieważ Pan przyjmuje to poświęcenie tylko przez troskę, którą odczuwasz pozbawiając życia zwierzę. Odkupisz w ten sposób życie niewinnej istoty

przez twoje uczucie męki. W przeciwnym razie nie spożywaj go ; w obawie, żebym Ja, twój Bóg, ciebie nie przeklął.

(61) Nie będziesz łapał zwierząt za pomocą pułapek, które mogłyby je przetrzymywać w cierpieniu. A, co do polowania, będą dopuszczone przeze mnie, Pana, wyłącznie bronie, które wykorzystują siłę ludzkich mięśni. Każda broń innego rodzaju będzie zabroniona w moim królestwie, w którym ona nie może być tolerowana.

(62) Nie będziesz drażnił zwierząt dla zabawy. I nie będziesz ich kusił do walki między sobą, ani tresował w celu pobudzenia agresji od człowieka.

### **Miasto i jego przedsięwzięcia**

(63) Miasto święte w królestwie Bożym jest również twoim kościołem, wewnątrz którego nie będzie innych dyrektyw poza tymi, które figurują w moim prawie. Dopilnujesz zatem, aby nie powstała żadna hierarchia, żadne przepisy, dominacja, obojednicja, subordynacja, uzależnienia, ani obowiązkowe opłaty.

(64) Każda rodzina z plemiona będzie posiadała działkę rolną, którą będzie uprawiała dla swoich własnych potrzeb. Bądź więc łaskawy i sprawiedliwy z twoimi bliźnimi w podziale ziemi i przestrzeni terenu.

(65) Aby uniknąć wszelkich nieszczęść, będziesz budował swoje miasto z dala od niebezpiecznych miejsc, jakimi są okolice wulkanów, miejsca, które są zalewane lub się zapadają, podobnie jak regiony, gdzie ziemia się trzęsie lub może osunąć się.

(66) Twoje miasto, które zbudujesz na suchych terenach, będzie musiało zlewać się dyskretnie z przyrodą. I, aby ono pozostało w ludzkim zasięgu, jego wielkość zawsze powinna pozwolić na wydostanie się z niego w krótkim czasie, na własnych nogach.

(67) Liczba mieszkańców miasta świętego nigdy nie powinna przekraczać pożywnych zasobów terytorialnych, w środku których będzie to miasto zbudowane. W chwili kiedy zostanie ono stworzone, aby mogło istnieć w całkowitej niezależności, żadne inne siedziby ani budynki nie zostaną już wybudowane.

(68) Nie będziesz wymyślał i nie dokonasz żadnego wiecznego dzieła. I, aby twoje dzieci pozostały w kontakcie z innymi dziećmi, nie postawisz swojego domu oddzielonego od miasta, lecz postawisz go razem z innymi domami.

(69) Nie będziecie budować jednego domu na drugim, aby mieszkała jedna rodzina na drugiej. Będziecie mieszkać wyłącznie jedni obok drugich, i z domami otoczonymi ziemią, i które będą wystarczająco oddalone od siebie. Każdy będzie budował swój dom według swoich osobistych poglądów oraz w nim mieszkał, ale nikt nie będzie budował domu, aby ktoś inny go zajął.

(70) Nie będziesz budował pałaców, świątyń, miejsc kultu, budynków symbolicznych, ani nic takiego co by było imponujące ; ponieważ są to dzieła tych, którym brakuje zdrowego rozsądku, i którzy są nadęci próżnością.

(71) Kierowane przez Ducha Świętego, twoje miasto będzie wspólnotą, która będzie się składać z rodzin niezależnych, solidarnych i braterskich. Dlatego też, aby zapewnić dobrobyt każdej osobie, stale będziesz troszczył się o potrzeby mieszkańców.

(72) Abyś utrzymał się z dala od poważnych chorób, będziesz wyłącznie spożywał swoje własne produkty lub te z twojego miasta. A poprzez darowiznę wszelkiej rzeczy, która daje swobodę działania obfitości, nigdy niczego nie będzie ci brakowało.

(73) Ażeby nie przeszkadzać roślinom, zwierzętom oraz ludziom, nie będziesz zapewniał twojemu miastu oświetlenia nocą, jak na przykład w biały dzień. I nie będziesz hałasować ani w ciągu dnia ani nocą, w przeciwnym razie zostaniesz wykluczony.

(74) Ażeby żywe istoty zawsze były zrównoważone i niezagrożone, ja Pan, twój Bóg, nakazuję ci, abyś nigdy nie używał atomu ani żadnej innej materii wybuchowej lub toksycznej. Ktokolwiek naruszy to przykazanie, zostanie skazany na śmierć przez trybunał.

(75) Wszelkie wdrożenie surowców, które mogłyby spowodować pewne szkliwości lub inne niebezpieczeństwa, koniecznie powinno być wykonane poza terytorium miasta.

(76) Nie zbudujesz żadnych pojazdów lub innych maszyn spalinowych do poruszania się, ponieważ będziesz zmuszony poświęcić im całą planetę Ziemię. Niemniej, będziesz mógł wykorzystywać wszelki przemysł, który nie przynosi nieszczęsnych skutków żywym istotom.

(77) Skoro bezużyteczność jest twoim największym wrogiem, to będziesz produkował tylko to, co jest niezbędne dla twojego życia oraz dla twoich bliskich. Cokolwiek byś nie zrobił, to nie jesteś w stanie zwiększyć długości swojego życia, lecz tylko go skrócić, jeśli będziesz mi nieposłuszny ; gdyż to Ja Pan, twój Bóg, daję tobie tchnienie.

(78) Aby każda rzecz różniła się od drugiej oraz wzbogacała różnorodność, nie będziesz tworzył jakiegokolwiek mody, ani budował domów, ani tworzył ubrania, przedmiotów lub cokolwiek co jest jednolite. Mężczyzna czy kobieta, każdy będzie się ubierał wedle swojego gustu w moim królestwie, i robił to, co mu się podoba zgodnie z prawem.

(79) Kiedy będziecie konkurować jedni z drugimi poprzez zabawę, bądźcie ostrożni, aby nie utracić swojej duszy ; ponieważ kiedy stajemy się zwycięzcą, to niekoniecznie stajemy się chwalebny.

## **Rodzina**

(80) Związek mężczyzny z kobietą będzie wolny. I będę go błogosławił, w chwili gdy kobieta najwyraźniej traci swoje dziewictwo ; będzie to jedyny akt uroczysty, za pomocą którego staniecie się mężem i żoną przede mną, Panem, waszym Bogiem.

(81) Rodzina jest siłą człowieka. Toteż, zostawisz swoje dzieci w wieku do założenia rodziny, aby same swobodnie wybrały swojego małżonka, nie sprzeciwiając się ich planom. Będziesz wyłącznie uważał na to, aby nie brali za męża lub małżonkę kogoś z ich rodzeństwa, lub osobę z ciężką, nieuleczalną lub zakaźną chorobą.

(82) Adamie i Ewo, stworzyłem was jak klucz do zamka, abyście mogli się dopasować, i aby wasze dzieci urodziły się z waszej miłości. Ale wasze poczucie wzajemnego pociągu nie może wytrzymać burzy gniewu pobudzonej przez niewierność. Bądźcie więc wierni sobie jak Słońce i Ziemia są sobie wierne jedno

drugiemu, inaczej będę karał cudzołóstwo samotnym życiem oraz smutnymi dniami, które mogą spowodować śmierć grzesznika.

(83) Adamie, pokażesz członkom swojej rodziny właściwą drogę, ażeby każdy z nich wiedział gdzie znajdują się granice, których nie wolno im przekroczyć.

(84) Ewo, twoje miesiączki istnieją, aby oczyścić twoje łono dla celów przedporodowych, a twoje dziewictwo jest oznaką twojej godności. Pozostań więc dziewicą, aż do chwili założenia rodziny, w przeciwnym razie zepsujesz swoją reputację, a twoje życie będzie nieszczęśliwe.

(85) Dla celów założenia rodziny lub z innych przyczyn, będziecie mogli zamieszkać w mieście waszego wyboru. W związku z tym, każdy nowo przybywający nie będzie w żaden sposób uważany za obcego.

(86) W przypadku rozwodu, upewnijcie się, aby wasze dzieci lub wasz współmałżonek nie stali się niewinnymi ofiarami ; w przeciwnym razie nie ścierpię tego.

(87) Nie będziesz się oddalał od swojej matki lub swojego ojca, gdy będą starsi, w obawie, że ja, twój Bóg, abym ciebie nie odrzucił. I zostawisz swoje dzieci w ich rękach, ponieważ są oni pamięcią życiowego doświadczenia oraz podstawą twojego plemienia. A gdy wrota ich zmysłów się zamkną, zrozumiesz ich nieudolność, okazując im wielką wyrozumiałość. Czułość, miłość oraz opiekę, które im udzielisz, nigdy nie będą przesadne.

### **Edukacja**

(88) Upewnijcie się, aby zawsze ktoś wśród was mógł wznieść się wystarczająco wysoko, aż do mojego ołtarza, w celu nauczania prawdy tym, którzy nie są w stanie sami ją zrozumieć. Ponieważ to właśnie w ten sposób postępowali prorocy w stosunku do świata, i którym jesteście winni wasze zbawienie.

(89) Bez względu na wygląd, na wiek, na zachowanie lub popularność osoby, z którą będziesz rozmawiał, zwracaj się do niej podobnie jak to robisz ze swoim bratem lub swoją siostrą. I będziesz się do mnie zwracał, twój Boga, w taki sposób, podobnie jak to czyni dziecko wobec swojego własnego ojca.

(90) Dopilnujesz, aby twoje dziecko miało obrzeżane serce, jak tylko osiągnie wiek i będzie w stanie odróżnić dobro i zło. Będziesz jednak ostrożny, aby go nie zmuszać do zrozumienia lub robienia tego, co nie jest jeszcze w zasięgu jego rozumu.

(91) Dzieci będą się uczyć wszystkich zasad płynnego mówienia z zastosowaniem prawidłowej wymowy oraz prawidłową pisownią ich języka. Po czym, będą mogły same poczynić dalsze postępy i wybrać własną drogę przede mną, Panem.

(92) Ażeby chronić wartości egzystencji, będziesz również uczył swoje dzieci szacunku, grzeczności i dobrych manier. Zadbasz więc, aby trzymały się one z dala od bluźnierstwa, które obrażają sumienie, podobnie jak od nieprzychylności, chamstwa i wszelkich sprośnych rzeczy, które ranią skromność.

(93) Ażeby każdy zachował swoją integralność i nie utracił zdrowego rozsądku, nie będziecie kształcić ludzi poprzez szkolenie klasy robotniczej z jednej strony i klasy wyższej z drugiej strony. Wprost przeciwnie, dopilnujecie, aby każde dziecko mogło rozwijać swoje wszystkie naturalne zdolności.

### **Korzystanie z własności i z wolności**

(94) Ziemia jest matką wszystkich żywych istot, której nie należy sobie przywłaszczać ani sprzedawać. W związku z tym, wszelka działka ziemi będzie własnością tego, kto będzie ją uprawiał lub na niej mieszkał. Będziesz mógł w ten sposób kontynuować dzieło twoich poprzedników. Ale będzie twoją własnością tylko to, co zostanie przez ciebie uprawiane, hodowane, lub zbudowane własnymi rękoma.

(95) Rodzinny dom, uprawy i hodowla zwierząt, należą do naturalnego dziedzictwa dzieci. Ale ktokolwiek opuści miasto, aby osiedlić się gdzie indziej ; straci to dziedzictwo. A nie zamieszkały dom oraz nieuprawiane pole zostaną udostępnione tym, którzy będą ich potrzebowali.

(96) Ja Pan, Bóg twój, nie życzę sobie ani nie przyjmuję żadnego poświęcenia z twojej strony względem mnie, ponieważ nienawidzę tego. Nie będziesz się więc powstrzymywał korzystać z dobrych rzeczy, ale nie będziesz się odosabniał, lub szkodził sobie samemu ; lub poświęcał się, aby przyciągnąć moją uwagę ; lub jeszcze zabijał, by składać mi ofiarę, bo inaczej będę cię przeklinać.

(97) Będziesz żył spokojnie, nie martwiąc się na zapas, co będzie później. Wręcz przeciwnie będziesz się cieszył życiem każdego dnia, ponieważ to ja, twój Stwórca, przewiduję twój następny dzień według mojego planu, którym nie powinienes się zajmować.

### **Nagroda**

(98) W moim sanktuarium, wasi martwi nie będą martwi, ponieważ przechowam ich duszę do życia wiecznego. Toteż, dyskretnie zanieście ich ciała do ich ostatecznego miejsca spoczynku, nie robiąc żadnego widowiska ani ceremonii.

(99) Człowieku, moja ukochana istoto, największe przykazanie jakie ci daję, jest obrzezanie twojego serca, abyś mógł zachować ducha swojej młodości i miłować moje dzieła, takie jakie zostały przeze mnie stworzone. Z miłości, którą mi okażesz oraz świętego pisma na twojej duszy, przysięgam na siebie samego, że będziesz żył i ponownie ożywał tak długo, jak na to będziesz zasługiwał ; ponieważ wznosząc się i przybliżając się do mnie, stajesz się wieczny, moje dziecko.

## Królestwo Ducha Świętego

(1) Gdy Wszechmogący powołał mnie na szczyt swej góry, nie wiedziałem, że zejść z tego wysokiego miejsca z wiedzą oraz wskutek niej, z rozpromienioną twarzą. Bóg przemówił do mnie twarzą w twarz, podobnie jak to zrobił z Mojżeszem. A po tym, jak zdradził mi swoje tajemnice ; podyktował mi prawa, którymi będzie rządził na Ziemi. Wtedy zapadła całkowita noc i cisza dookoła mnie. Dostrzegałem tylko moją rękę, która pisała te nowe nakazy i przykazania. Jedynie jego chwała mnie oświecała, a jego palec był moim palcem, za pomocą którego wyrażał się. Potem, gdy już było po wszystkim, odzyskałem swój rozum, i ponownie widziałem to, co było dookoła mnie.

(2) Niewątpliwie, moi przeciwnicy będą twierdzili, że sposób w jaki Pan Bóg mnie najpierw pokierował w eksploracji swojego wszechświata, aby pokazać mi się następnie i przekazać mi Jego prawo, wokół którego napiszę księgę życia, jest tylko zmyśleniem. Jednak to co mówię jest absolutnie wiarygodne, nic nie jest wymyślone ani przypuszczalne. I wszystko to, co jest o mnie napisane oraz o osobach, które mi towarzyszą się spełnia. Oto dlaczego księga ta nie jest marzeniem, lecz kąpielą w wodzie żywej, która was wskrzesza oraz ożywia nowym duchem, zgodnym z rzeczywistością.

### O potędze prawa

(3) Ci, którzy nie będą w stanie uwolnić się od ziemskiego ducha, aby zdobyć ducha niebiańskiego, nie rozumieją, że prawo nie może być promulgowane, jak tylko przez tego, który jest oświecony siedmioma lampami świecznika. Czy będą więc oni w stanie dostrzec zbawienie duszy w przykazaniach i prawach ? Wręcz przeciwnie, będą oni widzieli w nich przeszkody w życiu oraz niebezpieczeństwo dla wszystkich. Jak my sobie poradzimy, powiedzą, jeśli nam już więcej nie dostarczą tego wszystkiego, co potrzebujemy do życia ? Czy to prawo, które broni Ziemię, roślinę, zwierzę, człowieka, sprawiedliwość oraz potomstwo, może być praktykowane przez wszystkie narody ? Nikt jeszcze nie jest na to gotowy, aby prawo stało się jego motorem życia, i nic się nie zmieni w najbliższych dniach ! Takie będzie ich stwierdzenie.

(4) Gdzieś tam już mówiłem, że złamać przekonania kogoś, to jest równoważne z rozbiciem mu wazonu na głowie... Ale wy, którzy mnie rozumiecie, że sprzedawanie i kupowanie nie jest celem życia, wy wiecie, że nie dopuszczając ani pieniędzy ani

władzy nad ludźmi, Bóg kładzie kres wszelkiemu cierpieniu na Ziemi. Rozważając jak będzie wyglądał świat bez tych, którzy dominują i bez złotego cielca, nie widzimy już faktycznie żadnego zniszczenia, ani wojen, żadnego okupu, opłat, ucisku, głodu, ani żadnej z tych strasznych chorób, które wyrządzają spustoszenia.

(5) Nie możemy znać sposobu w jaki powinniśmy żyć, dopóki nie wiemy czego nie należy robić. Jest to również racja bytu prawa. W nowym stuleciu, wszelkie działalności będą się tym razem odbywały z oznaką szacunku do życia, a nie już w celu nabycia majątku lub jakiegokolwiek supremacji. Ponieważ radość życia w świecie żywych pochodzi z uczuć serca, a nie z tego, co je rani.

(6) A to właśnie dlatego, iż Pismo Święte mówi, przez Pawła :

*Nie łudźcie się ! Ani rozpustnicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani rozwiązli, ani mężczyźni współżyjący ze sobą, ani złodzieje, ani chciwi, ani pijacy, ani oszczercy, ani zdierycy nie odziedziczą królestwa Bożego.*

Świetnie, oto Paweł powiedział dokładnie to, co trzeba, aby wykluczyć z królestwa tych, którzy przynosili wstyd ludzkości. Prawo zapewni, żeby nigdy już się oni nie pokazali ponownie.

(7) Każdy jest w stanie pojąć, że nie można być sprawiedliwym, wytrzymałym oraz ze świętym duchem, jak tylko jeśli żyjemy w zgodzie z naturą, jak to właśnie prawo zaleca. Aby tak się stało, i aby braterstwo się nawiązało i pozostało wśród ludzi, i aby królestwo Boże odbyło się w spokoju, należy praktykować całe prawo, aby już nigdy więcej nie :

Akceptować przywódców nad waszymi głowami, ponieważ hipokryzja musi ustać na zawsze ;  
Ustanawiać przepisy, ponieważ Duch niebiański administruje oraz kieruje całą twórczością ;  
Zawierać człowiekowi, ponieważ człowiek jest tylko stworzeniem ;  
Tracić swojej osobowości, ponieważ każdy jest częścią integralną świata żywych istot ;  
Wprowadzać wydajność, ponieważ życie utrzymuje się samo z siebie ;  
Określać granice, aby się w nich zamykać, ponieważ Bóg stworzył ludzi wolnych ;  
Modyfikować organizmy żyjące, ponieważ nikt nie jest ponad Stwórcą ;  
Uporządkowywać terytoria, ponieważ są one naturalnie przystosowane dla wszystkich istot ;  
Korzystać z pieniędzy, ponieważ one są źródłem niesprawiedliwości oraz dewastacji ;  
Wprowadzać mechanizacji świata, ponieważ dzieła Pana nie istnieją, aby zostały zniszczone ;  
Wznosić się nad naszymi rówieśnikami, ponieważ Syjon istnieje dla naszego wzniesienia ;  
Organizować uroczystości, ponieważ wystarczy praktykować prawo ;  
Budować świątynie, ponieważ Bóg jest swoją świątynią w niebie i w człowieku ;  
Powstrzymajcie się od tych rzeczy niegodnych ludzkiego rozumu, ponieważ we wszystkich światach wszechświata i w naszej Galaktyce, takie zachowania nie należą w ogóle do dziedziny pragnień i uczuć.

(8) Mówię wam, że kiedy w późniejszym czasie, wasze potomstwo wspomni o tym, jak to było w pierwszym świecie, nie ogarnie ono tego, że ludzie mogli użyć swoją inteligencję, aby służyć złotemu cielcowi, który sprowadził zagładę i hańbę. Z pewnością wytłumaczycie im, ale nie będą oni w stanie tego zrozumieć, ani dłaczego garstka ludzi nadęta próżnością, mogła panować nad narodami na miejscu Stwórcy.

(9) Pierwszy świat był więc światem wstydu wiecznego, który nigdy nie zniknie z pamięci. Dziś Bóg nie toleruje już więcej ani mężczyzny ani kobiety mających jakikolwiek autorytet ; ponieważ nad człowiekiem, nie ma innego człowieka ani jakiegokolwiek grupy, jest tylko jego Stwórca.

### O zmianie zachowania

(10) Odzwyczajcie się więc od przyjmowania rozkazów ludzi, zwłaszcza, że dając im władzę zrzucaliście z siebie całkowitą odpowiedzialność, tracąc w ten sposób waszą godność. Nauczycie się żyć oraz rozważać rzeczy w inny sposób, będąc dużo bardziej skupieni na uczuciach. Wtedy będziecie mogli dostrzec różnicę z ubiegłym światem, który był przywiązany do posiadania własności i wyglądu tego, co jest pozorem.

(11) Poza tym, nie obawiajcie się stale nieznanego, ponieważ nie zmienicie od razu waszego stylu życia. Ponadto, dwie trzecie tego, co istniało pozostanie, ponieważ wszystko nie może zostać zniszczone. Będziecie więc jeszcze mieli wiele rzeczy do dyspozycji, które wam pozwolą na stopniowe zmiany w waszym życiu. Choć szybko będziecie w stanie zapomnieć o skorumpowanym świecie, to dużo trudniej wam będzie pozbyć się waszych nawyków. Jednak lepiej jest nie patrzeć wstecz, lecz skupić się tylko na rzeczach podstawowych, które będą wam potrzebne natychmiast.

(12) Inni zapewne powiedzą, że Bóg jest niedobry, ponieważ skazuje swoim prawem tych, którzy zachowują się jak zwierzęta. A ja im odpowiadam, że jeśli w ten sposób przemawiają, to grubo się mylą, ponieważ to właśnie tacy ludzie sami sobie wymierzają karę poprzez swoje uczynki. Uważajcie więc, aby nie przekreślać orzeczenia, szczególnie, że wymiar sprawiedliwości nie jest prawem samym w sobie, lecz poprawnym jego wykonaniem. To prawo nie jest przeznaczone dla was obrzezanych, którzy nosicie je naturalnie w waszych sercach, lecz dla tych, którzy nimi nie są ; ponieważ jego celem nie jest odradzić komukolwiek popełnienia złych czynów, lecz usunąć na zawsze zło na Ziemi.

(13) Wy wszyscy, słuchajcie mnie ! Kiedy oddzielamy pszenicę od chwastu, nie siejemy tego ostatniego wokół pola, które uprawiamy, aby zachować z niego ziarna, lecz, aby go spalić i się go pozbyć. Do tego właśnie powinniście porównać karę śmierci. Ponieważ, jej celem jest utrzymanie zła zakopanego pod ziemią, zrobić ze świętych odpowiedzialnych za świat, i utrwalić ich władzę we wszystkich krajach. Co nie może się stać, jak tylko za pomocą prostej, moralnej zasady, dostępnej wszelkiemu narodowi, i która będzie bezlitosna wobec synów lochu więziennego. Ale tak naprawdę, już od czasów Mojżesza, szkodliwi ludzie są skazani na karę śmierci przez prawo. A ci, którzy odważyli się znieść tę karę, zrobili to w celu własnej ochrony przed gniewem ludu, który oni wykorzystywali. Jednak, jest to najgorsza niesprawiedliwość, ponieważ pozwolić żyć w więzieniu lub nad głowami narodów tym, którzy zabijają lub każą zabijać, to znaczy przyznać większą wartość ich osobie, niż samym poszkodowanym.



(14) Aby nie było represyjne, prawo w świecie aniołów Koła jest w pierwszej kolejności wychowawcze, doradcze i odkupieńcze, ponieważ pozwala ono nam samych siebie sądzić, abyśmy nie byli osądzeni. W tym przypadku, wystarczy tylko umieć czytać i mieć zdrowy rozsądek. A macie go wszyscy. Choć jest to świetne, wiem, że musicie poczekać, aż znajdziecie się w królestwie, aby całkowicie pojąć sens prawa Wszechmogącego. Rzeczywiście nie możecie się obejść bez spełnienia się całej przepowiedni, jako dowodu na to, że świat sam się skazał na własną zgubę, nie poszukując prawdy, ani reguł życia, które są dokładnie wyrażone przez prawo.

(15) Aby być wolnym, należy znać prawdę, tak jak i prawo, które już jest całe napisane wewnątrz serca osoby świętej, ponieważ jest ona dzieckiem tej prawdy. To z tego powodu i dlatego, że jest ona rzeczą oczywistą, każdy twierdzi znać ją od dawna. Jednakże, po tym jak ją lepiej zbadaliśmy, okazuje się, że nie była ona stosowana ani przez człowieka, ani przez wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy działali na odwrót. Toteż Ziemia upomina się dziś o swoje.

(16) Prawo Ducha Świętego nie jest prawem uciążliwym dla was sprawiedliwych. Czy przeszkadza wam ono w wykonywaniu prac, zabaw, imprez, w chodzeniu tam i z powrotem ? Czy jest ono szkodliwe dla Ziemi, roślin, zwierząt i krajobrazów ? Czy przeciwstawia się ono wolności stworzeń, sprawiedliwości, dzieleniu się, przy dziedziczeniu, dobrym obyczajom, uczciwości, trosce, rodzinie, plemieniu, narodom, światu i potomstwu ? W czym mogłoby ono wam przeszkodzić, skoro stoi ono tylko na przeszkodzie zła ?

(17) Czy może istnieć lepsze prawo dla ludzi, choć odpowiada ono wam na pytania, które zadawaliście sobie na temat tego, czego mamy robić lub nie ? W kilka słów, określa ono wszystko, chroni wszystko, co powinno być chronione, wskazuje drogę, i wyznacza granice. Podkreśla kontury i centrum miasta w królestwie. Zapewnia mu środki za pomocą swoich przykazań, które są właśnie tą jego podstawą.

(18) Dlatego też Pismo Święte mówi, w apokalipsie, że kiedy Syn człowieczy wstaje, stawia on swoją prawą nogę na morzu, a swoją lewą nogę na Ziemi, jak olbrzym niebiański, trzymając w prawej ręce otwartą książeczkę (tę księgę), i przysięgając na Tego, który żyje na wieki wieków, że nie ma już czasu, ponieważ tajemnica Boga się spełnia, jak to On ogłaszał swoim sługom, prorokom. Tego dnia, wszystko co się mówi i stosuje w nacjach przyciąga obrzezane serca wokół niego ; ponieważ tym razem, wiedzą, że jest on ich zbawieniem, i że nie będą mieli żadnego innego.

(19) Czy jesteście osobą wierzącą, czy nie ; to, co mówi prawdziwy prorok spełnia się, ponieważ jego głos jest głosem Pana. Zdałem sobie sprawę z efektów tej siły, którą nieustannie odczuwam na sobie, i, mówię wam, że wypowiadam się o niej z należytyym szacunkiem. Pod tym względem, wiedźcie, że w księdze powtórzonego prawa, Bóg ostrzega o tym, co się stanie z fałszywym prorokiem. Mówi On :

*Lecz jeśli który prorok odważy się mówić w moim imieniu to, czego mu nie rozkazałem, albo wystąpi w imieniu bogów obcych ; taki prorok musi ponieść śmierć.*

Bojąc się Boga, nie odważyłbym się wypowiedzieć słowa pochodzące ode mnie. Dlatego, moje dzieci, uwierzcie temu.

## Na tronie Boga

(20) Teraz macie lepsze rozeznanie w tym, jak wygląda Nowa Jerozolima, która zstępuje z nieba. Jej trzy części, z których się ona składa, i o których już obszernie mówiliśmy, są DUCH prawa, asocjacja rodzin wokół niego tworząca CIAŁO kościoła, i ŚRODOWISKO dające pokarm, w którym ona sama czerpie swoje środki utrzymania. Ta Nowa Jerozolima jest małżonką baranka, podobnie jak wzorem dla wszystkich przyszłych miast na Ziemi. Nie dostanie się do niej nic skażonego, ani żadna osoba, która oddaje się abominacji oraz kłamstwu, mówi Pismo Święte. Wejdą tylko ci, którzy są wpisani w księdze życia baranka, czyli ci wszyscy, którzy rozpoznają się we mnie i zatwierdzają moje wyjaśnienia o rzeczach w życiu.

(21) Wszystko to, co było ukryte wyszło odtąd na jaw. Staliście się zatem na zawsze aniołami Bożymi, którzy nigdy nie przestaną praktykować prawo. A to dlatego, że prawo, które chroni Ziemię, rośliny, zwierzęta, ludzi, potomstwo, oraz które pozwala na wzniesienie się aż do nieba, jest całkowite, uniwersalne, trwałe i niezmiennie w czasie. Jest ono zrozumiane przez wszystkich ludzi z obrzezanym sercem na całym świecie, którzy wówczas panują dożywotnio, tak samo jak panują aniołowie w niebie. Zauważcie więc w nim wasze wyzwolenie, oraz zwycięstwo dobra nad złem, na wieki wieków.

(22) Badanie dzieł Pana prowadzi do wiedzy i wyzwolenia. Wtedy ludzie fraternizują, stają się solidarni ; a wszelka działalność miasta staje się dzięki temu ułatwiona. Zapewnienie opieki jest przede wszystkim profilaktycznym nastawieniem, które polega na odepchnięciu ryzyka zachorowania. W ten sposób to, co jest szkodliwe zostaje pokonane, nawet śmierć. Nie ma żadnych tłumów, ponieważ każdy respektuje myśli innych osób, i nikt nie ma odwagi zmienić charakteru natury. Dlatego też, i odnośnie do tego, jak ona wyglądała na samym początku ; Ziemia, która stała się ponownie piękna, już nigdy nie będzie nazywana spustoszeniem, lecz moją przyjemnością i radością mojej duszy !

(23) Tak będziecie się wyrażać, ponieważ nauka Wszzechmogącego, która jest powodem waszej egzystencji, stanie się również waszą religią, waszym powietrzem, którym oddychacie oraz natchnieniem dla waszych projektów. Nie ma innej religii, jak tylko ta religia, ponieważ dając nam możliwość zidentyfikowania się z Ojcem i dostosowania się do elementów egzystencji, nauka Boga daje odpocząć duszy i staje się źródłem wszelkiej radości.

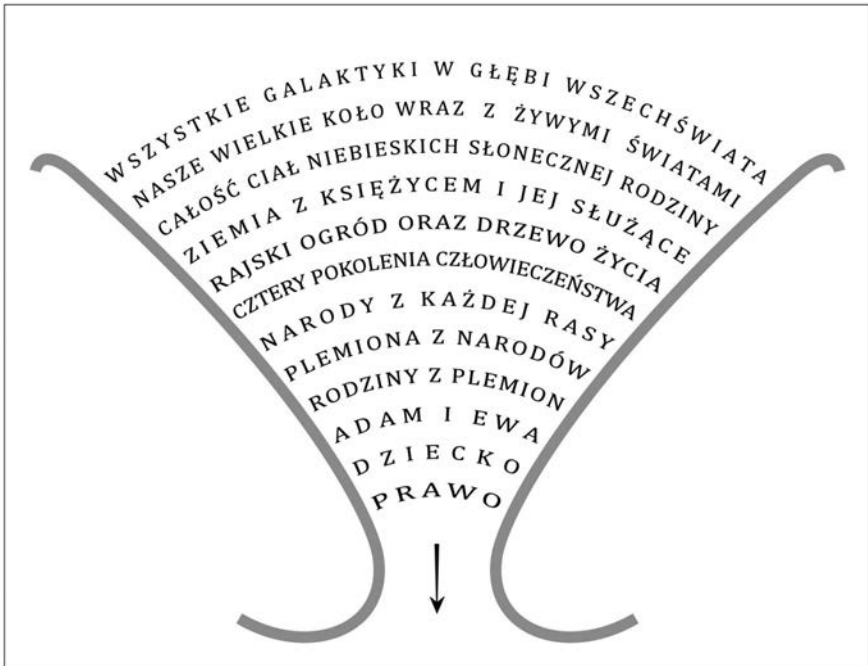
(24) A więc, koniec kłamstw, niemoralności, kradzieży, zabójstwa, niszczenia, korupcji, hipokryzji, niesprawiedliwości, oraz władzy, które powodują nieszczęście i zaniepokojenie ! Ponieważ to wszystko jest odtąd odpychane ogniem prawa. Koniec prawa rządzenia w rękach kilku ludzi, aby narzucali swoją wolę narodom ! Koniec pieniędzy, aby ujarzmić ludzi i niszczyć naturalne warunki życia ! Koniec handlu, który niszczy gatunki, i koniec wynaturzenia, przeprowadzanego przez naukowców ! Koniec bogaczy, którzy doprowadzają do nędzy, koniec broni oraz maszyn wojennych ; i koniec przyrządów, które wyrzucają żywe istoty poza burtę ! Koniec rytualnych praktyk, które zamykają umysł ludzi z krawędzi Koła. I koniec z krawędzią Koła ! A to dlatego, że Słońce i jego ciała niebieskie się z niej wydostają, a wy, dzięki waszym przeskolenym i oświeconym umysłom, wydostajecie się z niej razem z nimi.

## O źródełach wód życia

(25) Od tej chwili, aby służyć Synowi oraz Ojcu, który go posyła, powinniście rozmawiać tylko o nauce źródeł wód życia, a także o spełnieniu się przepowiedni. Uważajcie jednak, aby nie zmuszać kogokolwiek do wysłuchania was. Lecz dokładajcie wszelkich starań, aby oświecić wszystkich tych wokół was, którzy pragną z zapalem poznać prawdę. Aby ziarno wzrosło, należy je najpierw zasiać. Wysiewajcie go więc bezzwłocznie, aby każdy mógł zjeść owoce ziarna, które upadło na żywną ziemię, ponieważ nie ma nic innego z wyjątkiem prawdy dla naszego zbawienia.

(26) Ja was zaprosiłem na moją ucztę, abyście mogli zjeść wszystkie potrawy, po tym jak wam umyłem nogi. W ten sam sposób powinniście postąpić wtedy, kiedy skończycie czytać całą księgę, umywając sobie nogi nawzajem, i zdając sobie sprawę z tego, co możecie lub nie możecie uczyć tych, którzy pragną was wysłuchać.

(27) Tak więc, po tym jak otrzymałem prawdę z rąk Boga, przekazałem ją wam, abyście mogli ją z kolei wy, ogłosić wszystkim tym, którzy powinni zachować życie ; ponieważ wielkie jest żniwo na Ziemi, choć mało jest was tak naprawdę, którzy mnie słuchacie. Toteż, w obawie, że nie będziecie w stanie utkwic waszego wzroku w sednie sprawy, lub że nie dacie rady zdecydowanie tego ogłosić, oto w jednym obrazie, sukcesja dzieł Pana :



62 - Z nieba do Ziemi

(28) Widzimy tutaj dwanaście schodów wszechświata, które schodzą aż do nas samych, z nazwą, którą nosimy. Zawsze o nich pamiętajcie ku mojej pamięci, ponieważ do tej pory były one wam nieznane jako dwanaście stopni, które prowadzą etapami waszą egzystencję ku krawędzi świata żywych, do którego wkraczacie rodząc się.

(29) W całości jego dzieł, widzimy tylko elementy, z których składają się rzeczy oraz istoty ; ponieważ to Bóg stworzył Ziemię za pomocą swojej potęgi oraz opracował świat za pomocą swojej mądrości, i który rozpostarł niebiosy za pomocą swojej inteligencji. Wówczas, kiedy patrzymy na dzieło Wszechmogącego, każdy człowiek wydaje się głupcem wraz ze swoją nauką.

(30) Widzimy rzeczywiście, że dziecko jest zawsze rezultatem tego, co go poprzedza z przestronności wszechświata, i że przybywając na świat, odkrywa prawo Boże przed sobą. Nie mówcie już więc : Skąd pochodzimy ? Kim jesteśmy ? Dokąd idziemy ? Jak powinniśmy żyć ? Ponieważ będąc największą istotą wszechświata, jesteście bogami z całą pewnością ! Dokąd zmierzacie i jak powinniście żyć ? Wiedza oraz prawo, które macie w sobie, jasno to wskazują, podobnie jak i długa droga życia, którą teraz widzicie przed wami.

## Konsumpcja czasów

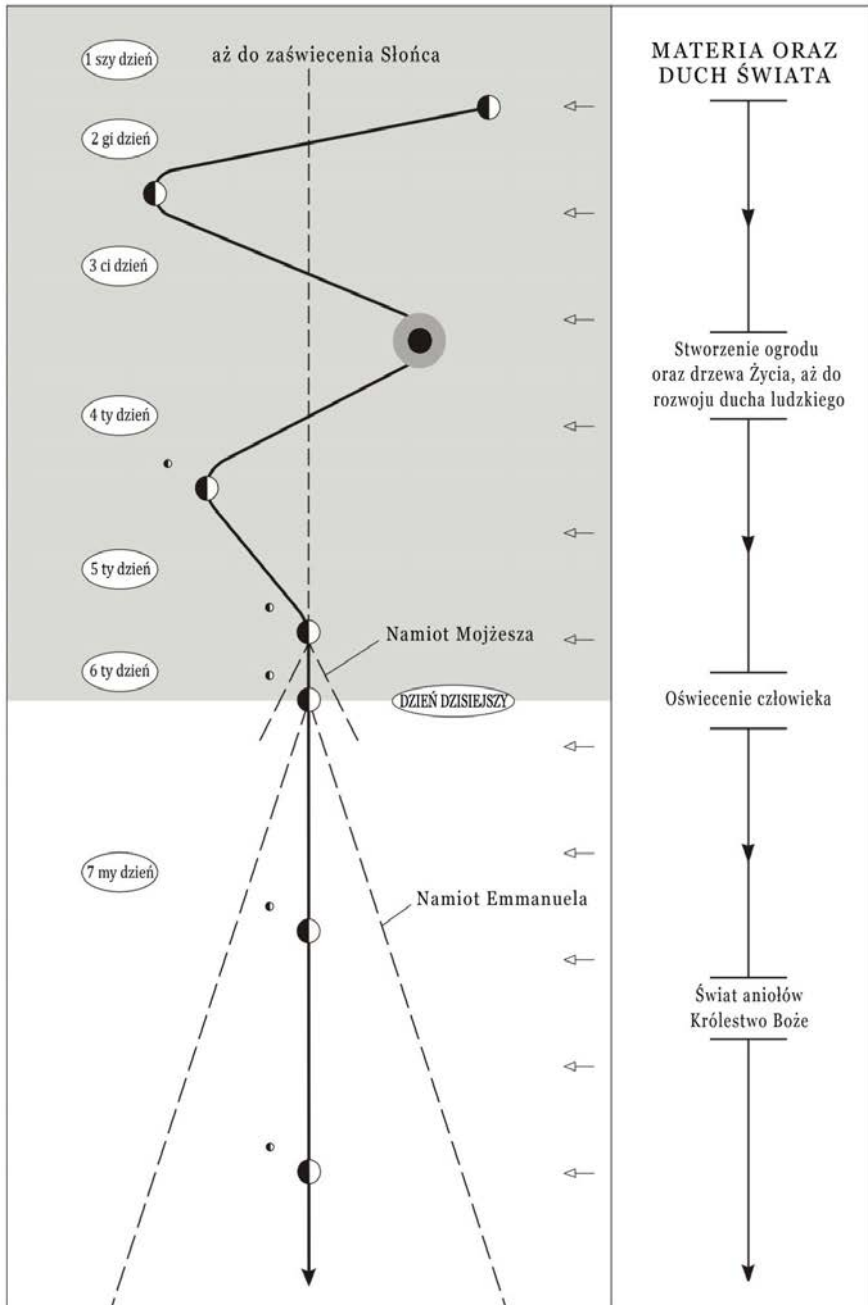
(1) Nie możemy zostać oświeceni oraz wznieść się jedynie poprzez kontemplację i naukę o dziełach Pana, ponieważ jeśli Ojciec widziałby siebie własnymi oczami, nie byłoby żadnej możliwości elewacji dla człowieka. Co nieuchronnie powoduje całkowitą degradację jego ducha oraz koniec wszelkiej egzystencji. Ale, dzięki księdze życia baranka, która umożliwia wam wkroczyć do nowego świata, ta ciemna perspektywa zostaje unicestwiona. Zobaczcie zatem, jak bardzo dobroczynna jest wiedza, która przywraca wartości pierwotne do stanu początkowego i wiecznego, oraz przywraca ludziom ich wolność, ich wdzięk i przyjemność życia pod Słońcem.

### O zmianie epoki

(2) Tak jak istnieje czas, aby zasiać i czas na zbiory, tak samo istnieje czas mroku i czas oświecenia. A jeśli nikt nie jest w stanie wszystkiego wiedzieć, to każdy ze świętym duchem jest jednak zdolny ogarnąć główne dzieła Pana. Tylko jeden jest naukowcem : Bóg. Ja kontempluję jego dzieła i je oceniam. Wznoszę się w ten sposób każdego dnia, stymulując moją duszę do rozwoju, a następnie przekazuję wam ze szczytów to, co widziałem i słyszałem.

(3) Tak więc, widziałem i już pokazałem, że anioły w niebie żyją bez władzy, bez potęgi i bez dominacji. W Kole, jedynie Bóg panuje nad światami. Dlatego też, unieważnia On dziś określone prawa przez ludzi, do których dostosowaliście się, oraz religie, którym oddawaliście się, ponieważ nikt nie ma prawa decydować o losie innych, ani postępować wbrew swojej woli. Jesteście zatem zmuszeni do zmiany waszego trybu życia.

(4) W każdym razie, nie można przejść z jednego świata do drugiego poprzez zmianę roku, lecz tylko po pewnym znaczącym wydarzeniu, które zmienia kolej rzeczy, jak to się stało podczas ruchów Ziemi tam i z powrotem, które w związku z tym wywołały zmiany warunków życia oraz świata. Podobnie się stanie w następnych dniach, ponieważ wkrótce po czyśccu, Słońce oświeci Ziemię, która zmieni swoje oblicze. Świat będzie zupełnie inny i w nowej erze, w której zło nie będzie już mogło być praktykowane. Ta zmiana świata, która długo i dokładnie była ogłaszana przez proroków, jest pokazana na tym rysunku :



63 - Ewolucja świata

(5) Doskonali obserwatorzy natychmiast zauważą, że człowiek nigdy nie będzie miał lepszej ilustracji całości dzieł Pana. Ponieważ ponad stopniowym rozwojem ziemskiego ogrodu oraz odróżnieniem epok, pokazuje ona świat wzdłuż całej drogi życia naszych ciał niebieskich, i ujawnia księgę rodzaju, przepowiednię, zmianę ducha człowieka na wyznaczony dzień, tak jak i przejście świata ciemności do świata światła.

(6) Ten opatrnościowy rysunek przedstawia rzeczy zasadnicze. Widzimy rzeczywiście skąd pochodzi człowiek i dokąd zmierza, i że materia oraz duch wszechświata są ze sobą ściśle powiązane, jak na przykład materialna dusza wypełniona duchowym pismem jest jedną całością. Zatem, każdy rozumie, że jest stworzony na obraz Boga, widząc tym razem jego sens oraz wielkość. Czy może wówczas istnieć lepsze objaśnienie na temat wszystkich rzeczywistości ?

(7) W stosunku do tego dnia, w którym Syn objaśnia utworzenie, Izajasz głosi :

*Powiecie w owym dniu :  
Chwalcie Pana ! Wzywajcie jego imienia !  
Rozgłaszajcie Jego dzieła wśród narodów,  
Przypominajcie, że wspaniałe jest imię jego !  
Śpiewajcie Panu, bo uczynił wzniosłe rzeczy !  
Niech to będzie wiadome po całej ziemi !*

Te słowa, które służą jako świadectwo, nie mogą się spełnić jak tylko w dniu nadejścia Syna człowieczego, który jest dniem, kiedy dzieła Pana zostają ujawnione i zrozumiane przez narody z całego świata.

(8) Poprzez ten rysunek, widzimy również, że świat żył w pierwszej świątyni, pod namiotem oraz ochroną Mojżesza, i że od dnia dzisiejszego znajduje się w drugiej świątyni, pod ochroną Emmanuela. Ta ochrona nigdy nie ustanie, ponieważ wasze nowe spojrzenie na świat, będzie wam stale uniemożliwiać oddalanie się od prawdy i oblicza Pana.

### **O oznaczeniu czasu**

(9) Ponieważ Ziemia ustabilizowała się obecnie wokół naszej gwiazdy, w jaki sposób określimy kolejne epoki, postawią sobie pytanie wybrańcy Boga ? W którym momencie powinniśmy zacząć liczyć lata, aby usytuować świat na drodze życia ? I do kiedy będziemy je liczyć ? Na to odpowiadam, że możemy doskonale żyć nie martwiąc się dniem, w którym jesteśmy. Ale człowiek jest lękliwy i potrzebuje punktu odniesienia, aby znać swoją sytuację. Z tego powodu, w ciemności, usiłował uchwycić czas, który przemija, licząc godziny, dni, tygodnie i miesiące, jak i również lata tych epok, które on sam ustalał w zależności od tego w co wierzył. Dzięki temu czuł się pewniejszy.

(10) Ale co do epok, człowiek był w wielkim błędzie ; ponieważ, od momentu kiedy zaświeciło Słońce, jedynie ruchy Ziemi mogły ustalić okresy i czas ich trwania. Otóż, ruchy te były zupełnie nieznanne. Odtąd omdlali, nie mając już zatem podpory, aby się usytuować w czasie ; z wyjątkiem pojawieniem się Syna, który tłumaczy, że opuszczacie szósty dzień i że wkraczacie do siódmego dnia, dnia odpoczynku szabatu Bożego.

(11) Odpoczynek szabatu Bożego jest królestwem Bożym, które rozpoczyna się od pierwszego dnia, pierwszego roku nowego stulecia, które zaczyna się w dniu przesilenia zimowego. Tego dnia, w którym każdy mógł zobaczyć bramy królestwa szeroko przed nim otwarte, rozpocznie się PIERWSZY rok królestwa Bożego. Jednakże, zmiana działalności nie będzie mogła się zacząć jak tylko po apokalipsie, gdy Słońce wzejdzie ponownie nad Ziemią, której oblicze ulegnie całkowitej przemianie.

(12) Wychodząc z jednej epoki, pozostawiamy również jej datowanie, które zastępujemy nowym oznakowaniem czasu. Ale, prawdę mówiąc, narody nigdy nie wiedziały w jakich czasach się one znajdowały. Ponieważ nie będąc naocznymi świadkami wydarzeń, które miały miejsce w rodzinie słonecznej, ich komentarze na temat wcześniejszych epok nie były oparte na żadnych realnych podstawach. To wszystko było tylko przepuszczeniami, i nic w tym nie było wiarygodne. Toteż, wiele narodów wciąż żyje w różnych epokach, będąc znacznie oddalonymi od prawdy.

(13) Teraz już wiecie, że Słońce świeci nie dłużej niż od dwustu tysięcy lat. A epoki ziemskie, które są związane z tamtym czasem są, jak to pokazaliśmy, znacznie krótsze w czasie niż to, co się mówiło. Mieście wówczas stale na myśli, że rodzina słoneczna znajduje się na samym początku swojej egzystencji, i że mniej więcej dwieście tysięcy lat separuje koniec sześciu dni (dzisiaj) od momentu, kiedy Słońce zaświeciło. Zachowajmy tę datację początku, która jest bardzo bliska prawdy.

(14) Lecz odtąd, człowiek będzie zawsze świadkiem ważnych wydarzeń, a ich datacje będą tym razem poprawne. Zaczniemy liczyć lata królestwa począwszy od nowego stulecia, jak to właśnie widzieliśmy. I będziemy liczyć te lata aż do momentu, kiedy NEPTUN się zaświeci, jak to robi każda gwiazda. Słońce, w odpowiedzi, zmieni zatem nasz świat. Co będzie stanowiło koniec pierwszej epoki królestwa Bożego. Następnie, zaczniemy ponownie liczyć lata aż do chwili, kiedy zaświeci się URAN, który również przyniesie zmiany na Słońcu i na świecie. Co będzie stanowiło koniec drugiej epoki królestwa Bożego. Potem, od nowa zaczniemy liczyć aż do momentu, kiedy SATURN stanie się gwiazdą. Co zakończy trzecią epokę królestwa Bożego. I podobnie będziemy robić aż do momentu, kiedy zaświeci się JOWISZ, który on również ożywi swój własny świat. Co będzie stanowiło zakończenie czwartej epoki królestwa Bożego. I będziemy tak liczyć lata aż do chwili, kiedy nadejdzie koniec naszego SŁOŃCA i jego pozostałych ciał niebieskich. Co zakończy piątą i ostatnią epokę królestwa Bożego w rodzinie słonecznej. Tak więc, wszystkie epoki dające się rozróżnić jedne od drugich, które będą widziały coraz bardziej olbrzymie i czerwone Słońce, będą wyznaczone oraz oznakowane. W ten sposób, i zgodnie z tym, co ma być, aniołowie Boga będą zawsze mieli potwierdzenie okresu, w którym się oni znajdują.

### **O rytmie życia**

(15) Abyście mogli dostosować się do Ziemi i do całości naszych ciał niebieskich, jesteście proszeni, aby żyć wedle czasu słonecznego, oraz, abyście zaczęli nowy rok wedle przesilenia zimowego na obu półkulach. Zegar słoneczny pozwoli wam wiedzieć w jakiej porze dnia się znajdujecie. W ten sposób nie straciecie godziny... A za pomocą cienia kolumny, będziecie znać, oprócz godziny, nadejście przesilenia zimowego i letniego, podobnie jak i jesienną i wiosenną równonoc. Nie straciecie więc pór roku, ani też jego końca i początku. W przeciwnym razie, przyglądajcie się kiełkującym drzewom oraz dojrzałości owoców ; wskażą one wam, w jakiej porze roku się znajdujecie.



(16) Od tej chwili, powinniście się przyzwyczaić do życia bez precyzji czasu, który płynie ; zwłaszcza, że ta precyzja nie może być jak tylko wymyślona i bez żadnej użyteczności. Nie może ona zainteresować jak tylko tych, którzy nie rozumieją, że we wszechświecie nic nie jest dokładne, ponieważ wszystko jest w ruchu i zmianie. Widzieliśmy rzeczywiście, że wszelka istniejąca rzecz jest związana z inną rzeczą, i że stale się zmienia w zależności od okoliczności. Dajcie sobie więc spokój ze wszelkim pojęciem precyzji, ponieważ było ono przydatne wyłącznie w świecie zmechanizowanym, który opuszczacie.

(17) Pokazałem, że prędkość warunków życia odnosi się do prędkości aktywności ciał niebieskich, od których zależy. Jak to już widzieliśmy, aktywność ta dotyczy ich wewnętrznych i zewnętrznych ruchów, które sprawiają, że się one ruszają, zmieniają i przemieszczają, zupełnie jak każdy z was się rusza, zmienia oraz przechodzi na tym świecie. Tak więc, to właśnie ten, który żyje wedle czasu słonecznego i w rytmie pór roku, ten żyje poprawnie, ponieważ jest to jedyna prędkość życia, która nadaje się dla każdej istoty.

(18) Jest również oczywiste, że to, co się rodzi, rozwija się i daje ponownie życie, jest żywe. Przypnijcie więc, że ciała niebieskie, które posiadają te cechy są żywe, i że, w związku z tym, wszechświat jest całkowicie żywy ! Z tego powodu łatwo jest zrozumieć, że należy pozostać w stałym kontakcie z naturą i żyć wraz z nią w zgodzie, aby spędzić przyjemnie życie. Ponieważ w tym, co jest sztuczne, gubimy się i niszczymy. Stajemy się wtedy chorzy, cierpimy i umieramy. Dlatego mówię, że tylko proste i naturalne życie jest zgodne z przyczynami, dla których jesteśmy stworzeni.

(19) W związku z tym, należy wam zrezygnować na zawsze z użytkowania przebiegu czasu wymyślonego przez człowieka, i żyć wedle spokojnego rytmu dnia i nocy. Ponieważ w królestwie pokoju i wolności, nie będzie już niewoli, ani tych, którzy wam narzucali swoje rozkazy i swój rygor wraz z ich godzinami, ale również z czasem do pracy i odpoczynku, czasem wyjścia i powrotu, oraz wielu innych rzeczy, które czyniły, że staliście się podobni do bydła, które zaprowadzano tu i tam, aż do rzeźni. Musicie więc uważać, abyście już nigdy więcej nie stracili waszej wolności, gdyż, tym razem, nie będziecie w stanie przetrwać na Ziemi.

(20) Wiem, że czas, który upływa był jednym z waszych głównych problemów, gdy w rzeczywistości nie istnieje on jako taki. Teraz już wiemy, że czas to tylko miara szybkości, w jakiej ciała się tworzą, przekształcają i przechodzą. To ta właśnie szybkość wprowadza życie w rytm. Jak to ponownie zilustrować ? Dotarło już do waszych uszu, że ludzie szybcy w rozumowaniu stwierdzili, że jest możliwe cofnąć się w czasie poruszając się bardzo szybko.... Ale wraz ze stałą integracją - dezintegracją materii, która zmienia stan ciała ; jest odtąd dla was wszystkich jasne że, aby cofnąć się w czasie, należałoby aby cząstki z których składają się ciała niebieskie oraz galaktyki, które składają się z ciał niebieskich ; nagle zaczęły działać wstecz, aby stać się ponownie tym, czym były w dniu, do którego ci ludzie pragną dotrzeć... Jest to jedyny warunek, który pozwoliłby na powrót do tego, co było kiedyś, ale bez nich, ponieważ to ich przodkowie by się ponownie pojawili...

(21) Posłuchajcie mnie : skoro ostatnie uderzenie serca znajduje się w przeszłości, i skoro następne znajduje się w przyszłości ; to jest niezaprzeczalne, że czas teraźniejszy jest tylko samą chwilą świadomości człowieka. Chodzi tu rzeczywiście o niezauważalny moment, który stale znajduje się między przeszłością, która ciągnie się

daleko w tyle, i przyszłością, która ciągnie się daleko w przód. Świadomość obecności rzeczy jest w ten sposób porównywalna do perły, która przemieszczałaby się po nitce, którą moglibyśmy nazwać ścieżką czasu. Ale pamięć o chwilach, które właśnie minęły, oraz zdolność do wyobrażenia sobie tych, które nadchodzą ; czynią, że świadomość, którą mamy o świecie wydaje się bardziej szeroka i mniej ulotna.

(22) Wyjaśnienie jest po to, aby pokazać, że nie będąc w stanie żyć szybciej lub wolniej niż z prędkością z jaką oddychamy, powinniśmy dostosować się do rytmu życia wedle spokojnej kadencji dnia i nocy, oraz pór roku, które nam dyktują ciała niebieskie. Powstrzymajcie się wówczas ganiać tam i z powrotem w błyskawicznym tempie ; myśląc, że w ten sposób będziecie żyli szybciej i więcej ; ponieważ nie tylko przeszlibyście na Ziemi niczego nie zauważając, ale również tracąc w tym waszą duszę, i marnując dni waszej egzystencji.

### **O chlebie z nieba**

(23) Odtąd, macie pod oczami obraz podziału epok, od początku aż do końca rodziny słonecznej. Zwróćcie zatem uwagę, bardziej niż kiedykolwiek w tym fragmencie księgi, w którym droga Ziemi wszystko wyraża, i która staje się zakwasem, za pomocą którego wyrośnie całe ciasto. Wiedźcie więc, że dni przed nadejściem Syna są dniami chleba bez zakwasu, a dni tuż po jego przyjsciu są dniami chleba na zakwasie ; ponieważ staniecie się świadomi, po tym jak zjecie pokarm, który on przynosi : chleb z nieba. A pomnożenie tego chleba, przez Jezusa, jest pomnożeniem tej księgi i jej rozpowszechnienie na świecie. Ale jak to jest, że wy wszyscy widzieliście Jezusa, jak pomnożył ilość chlebów zbożowych, choć otwarcie mówi, że to nie o tych chlebach jest mowa ? To dlatego, że byliście martwi i jeszcze nie zmartwychwstaliście. Oto właśnie dlaczego !

(24) Z tego samego powodu, widzieliście go również jak szedł po wodzie ; choć Jan mówi na końcu księgi, że woda to narody, tłumy i języki. Oto dlaczego był wam potrzebny komentator do wyjaśnienia wam Księgi, oraz pocieszyciel do odnowienia waszego serca i nauczania was, że z powodu znacznej młodości rodziny słonecznej, wasza dusza dopiero stawia swoje pierwsze kroki na długiej drodze życia.

(25) Dla was, wszystko już było skończone na tej Ziemi, gdzie narody nie miały żadnego wyjścia ; podczas, kiedy bez waszej wiedzy otworzyłem bramy królestwa, których nikt nigdy nie będzie mógł zamknąć. Oto dlaczego Jezus mówi, że kiedy przyjdzie pocieszyciel, poprowadzi on was do całej prawdy. A prawdą jest ten płonący miecz, który mocno wbijam w ziemię, aby oświecał narody i plemiona, i którego nikt nigdy nie będzie mógł wyrwać. Ziemia cieszy się z tego i nadal będzie podążać na swojej drodze wraz z nim, ponieważ jest on jej chwałą i jej pomyślnością.

### **O jedności narodu Boga**

(26) Rozumiecie także, że wkraczając w dzień siódmy, wkraczamy również do Nowej Jerozolimy, która jest duchem i wzorem wszystkich przyszłych miast. Otóż, tym razem wiecie dlaczego Jezus wstąpił do Jerozolimy siedząc na osiołku, maluchu oslicy. Od początku mówiłem, że to ja byłem tym osiołkiem, na którym Jezus siedzi, ponieważ nie jest dane posłanemu z nieba, aby umarł poza miastem aniołów, do którego prowadzi on nieuchronnie świat. Zrozumcie więc, że ten, który bierze imię Pana Boga nadaremno, co znaczy bez objaśnienia starej i nowej świątyni, oraz nadejścia sanktuarium, w którym rządzi Nowa Jerozolima, jest najwyraźniej kimś, kto, wedle prawa, nie zasłużyłby na narodzenie się na świecie.

(27) Wraz ze mną, który jestem jego spełnieniem, proroctwo znajduje całą swoją siłę w swojej wymowie. Toteż, nie czekajcie, aby uwierzyć, że wasze koncepcje egzystencji topią się pod ogniem piekła, które one sprowadziły. Ponieważ Jezus żył we mnie, choć nie byłem tego świadomy, a wy ukrzyżowaliście mnie, abym to sobie uświadomił. Byłem wśród was, ale wy mnie nie widzieliście. Przemawiałem do was, ale wy mnie nie słuchaliście. Teraz mnie widzicie i słyszycie ; bo oto jestem, ja i wszyscy ci, których Bóg mi daje.

(28) Kiedy odpowiada on Hiobowi (zdrobienie od Jakuba), pokazując mu odwagę swojego syna, którego on porównuje do dumnego hipopotama, Ojciec rzekł do niego :

*Części ciała spójne,  
Jakby ulane, nieporuszone.  
Serce ma twarde jak skała,  
Jak dolny kamień młyński.  
Gdy wstaje, mocni drżą ze strachu  
I przerażeni tracą przytomność.  
Bo cięcie mieczem bez skutku,  
Jak dzida, strzała czy oszczep.*

Wy, którzy mnie słyszycie, jesteście tymi częściami ciała Syna : tymi spójnymi braćmi, jakby ulanymi i nieporuszonymi. Wiecie sami, że ta braterska unia jest waszym zbawieniem, i że po zniszczeniu świata, nie zostanie na Ziemi nikogo prócz was, wybrańców Boga ; czyli bardzo mała ilość ludzi, identyczna do tej na samym początku.

(29) Prawo niebios jest wam dane, aby na zawsze pozostało waszym kierującym elementem wewnątrz Nowej Jerozolimy, ponieważ wszystko co czynił człowiek w ciemności było destrukcyjne. Obecnie, zdajecie sobie z tego sprawę. Nie należy więc niczego dotykać, aby respektować pierwotny porządek ustalony między wszelkimi rzeczami. Oto moje przykazanie, które was jednoczy wokół mnie. I to ci, którzy są oznaczeni pieczęcią Boga, będą wiecznie żyli ; Bóg przemawiając do wszystkich : Wznosząc się aż do mnie, stajesz się wieczny, moje dziecko.

(30) Tak więc, śmierci już nie ma dla ludzi ze świętym duchem, ani żadnego strachu przed starzeniem się oraz zniknięciem ; pozostaje tylko ich dusza, która będzie żyła wszystkim tym, co oferuje droga życia. Zgromadź się więc wokół mnie mój narodzie, jestem twoim zbawieniem i jedynym, który jest dany temu światu. Jedna pieczęć nas łączy : pieczęć Boga Żywego. Jedno światło nas oświeca, i jedno serce jest nam dane, bo z Jego miłości się urodziliśmy.

## Proste życie w sanktuarium

(1) Nie można wyzwolić człowieka, jak tylko pokazując mu, że należy do rasy Boga i że w całym wszechświecie nie ma możliwości istnienia większej istoty. A ta księga to potwierdza, ponieważ to nie niewolnik was wyzwala, lecz człowiek wolny, tak jak jest nim Baranek, który otwiera dziś bramy królestwa tym, którzy zostali wybrani przez Boga.

### O królestwie niebieskim

(2) Teraz już wiecie, że królestwo niebieskie jest królestwem Bożym, które osiedla się wokół każdej gwiazdy, podobnie jak osiedla się na Ziemi. Z tego względu, należy zrozumieć : królestwo Boże w niebie : w całym wszechświecie. Jeśli nadal o tym mówię, to dlatego, że myśleliście, że w chwili kiedy człowiek umierał, to wznosił się do królestwa Bożego, którego inni nazywają rajem. Jeśli tak by się działo, to te nieżywe osoby wznosiłyby się do światów należących do innych... Przestańcie się zachowywać jak małe dzieci i pomyślcie o tym, o czym już mówiliśmy ; czyli, że jeśli weźmiecie udział we zmartwychwstaniu, które dziś się odbywa, wasza dusza pozostanie na Ziemi w stanie nieświadomości upływu czasu, i że odnajdzie tyle razy nowe ciało, ile będzie zmian słonecznych. W ten sposób, pozostaniecie w królestwie niebieskim, które jest królestwem aniołów, które istnieje na wskroś wielkiej spirali życia. Duch święty został wam dany, abyście zostali nim napełnieni.

(3) Skoro mamy zaszczyt być wezwanym każdy z nas, przez Boga w świecie żywych, wśród piękna i doskonałości, które on stworzył, to będziecie wielbić Boga i wyrazicie mu waszą wdzięczność we wszystkich okolicznościach. Kiedy będziecie kontemplować gwiazdy, Księżyc, Ziemię i morze, każdy będzie mówił w swoim sercu, aby mu służyć :

Te wszystkie cuda wokół mnie są dziełami Twoich rąk, o Boże Niebios, i są moim życiem, które ożywasz swoim tchnieniem !

Rozumiem, że jestem jedną z twoich siedzib oraz strażnikiem twojego ogrodu, który powinien zachować porządek, jaki sam ustaliłeś.

Toteż, aby nie niszczyć twojego dzieła, Ojczy sprawiedliwy, przysięgam Ci opiekować się drogocenną Matką Ziemią jak moją matką :

Nie będę zmieniał jej oblicza ; nie będę jej kalać ; nie będę dotykał jej krajobrazów, jej brzegów, jej reliefu, jej lasów, jej wód, ani żadnego innego elementu, które pozostaną takie, jakie je stworzyłeś.

Nie będę zmieniał charakteru natury istot ani ich ilości, ponieważ wszystko jest idealne.

Obiecuję Ci, że będę sobie przydzielał wyłącznie dzieła pochodzące z moich rąk, wedle twojego nowego prawa, poprzez które zawarłeś wieczne przymierze z ludźmi.

I wedle twojej woli, będę żył tylko w kraju ludu mego.

W każdej chwili mojego życia, będę praktykował twoje prawo, aby pozostać odpowiedzialnym za moje czyny i ocalić moją duszę.

I przeciwstawię się stanowczo tym, którzy będą łamać twoje przepisy i zasady, aż do utraty sił jeśli to konieczne ; oraz mojego życia, w razie potrzeby.

Prowadzić będę moje dzieci twoimi drogami, Ojczy sprawiedliwy, i uczyć ich będę twoich przykazań, tak długo jak pozwolisz mi żyć.

(4) Jeśli więc, waszym pragnieniem jest iść za Bogiem i już nigdy więcej poddać się człowiekowi, ani posiadać jakkolwiek władzę nad swoimi braćmi i siostrami ; jak to prawo tobie nakazuje, i że zobowiązujecie się do zamieszkania wyłącznie kraju ludu waszego ; wiedźcie, że jesteście na zawsze uwolnieni z mocy zła, i że długo będziecie żyli. Wejdziecie do królestwa, w którym błogosławieństwa Ojca nigdy wam nie zostaną zabrane, a dom wasz będzie owocny i dostatni. Radość z waszego szczęścia nie wyczerpie się, ponieważ Bóg kocha tych, którzy mu służą ; on daje im siłę i nagradza ich bez umiaru. Pismo Święte o tym wspomina :

*Pan to Bóg wieczny,  
Stwórca krańców Ziemi.  
On się nie męczy ani nie nuży,  
Jego mądrość jest niezgłębiona.  
On dodaje mocy zmęczonemu  
I pomnaża siły omdlałego.  
Chłopcy się męczą i nużą,  
Chwieją się słabnąc młodzieńcy,  
Lecz ci, co zaufali Panu, odzyskują siły,  
Otrzymują skrzydła jak orły :  
Biegają bez zmęczenia,  
Bez znużenia idą.*

(5) Oddajcie więc siebie całkowicie Wszechmogącemu, aby wasza egzystencja została oświecona nowym światłem. Ale zawrzec przymierze z Bogiem, przysięgając mu z powagą, że będziecie przestrzegać tylko jego prawa, nie znaczy wcale odmówić sobie czegoś dobrego i sprzyjającego dla radości w życiu. Tylko znaczy, wręcz przeciwnie, zharmonizować się z naturą, aby czerpać przyjemność ze wszystkiego tego, co oferuje ziemia żywych istot. Z tych powodów, i dlatego, że daje On nam ciało, abyśmy dzięki niemu mogli widzieć, dotykać i wziąć wszystkie dobre rzeczy z egzystencji ; Ojciec odrzuca osobiste poświęcenia oraz wręczane mu podarunki, i brzydzi się tymi, którzy się biczą, biją i rozrywają sobie skórę, aby przyciągnąć jego uwagę ; ponieważ, to nie dla takich otepień stworzył On człowieka, lecz aby zadowolili on swoją duszę radością.

### **O małżeństwie Adama i Ewy**

(6) Gdy angażujemy się służyć Ojcu, nie należy tego robić kosztem związku męczyzny i kobiety, którzy zostali stworzeni, aby pobrać się i żyć razem, a nie żeby

pozostali oddzielnie. Dlatego też, i jak to figuruje w Piśmie Świętym, a szczególnie w pieśni nad pieśniami, lub jeszcze w księdze przysłów Salomona, Bóg przede wszystkim błogosławi miłość, która wiąże jego synów z jego córkami, ponieważ to za boską miłość przybliżyła ich do niego. Ale, z powodu kapłanów, którzy poniżyli oraz odrzucili kobietę, niektórzy zastanawiają się, czy akt cielesny jest grzechem....Na ten temat, otwarcie i wyraźnie mówię, że pociąg fizyczny między mężczyznami i kobietami wynika z przyjemności i satysfakcji, które oni czerpią z ich stosunków cielesnych. Bez tego, jest oczywiste, że nie byłoby żadnej możliwej kontynuacji świata, ponieważ nie czyniliby oni absolutnie żadnego wysiłku dla prokreacji. Jeśli tak by było na Ziemi, byłoby tak samo we wszystkich światach w Kole. Wówczas gwiazdy oraz ich ciała niebieskie nie istniałyby, ponieważ ich celem jest właśnie ożywienie światów... Zobaczcie zatem, jak ponownie wszystko jest połączone i doskonałe we wszechświecie.

(7) Wiedźcie więc wszyscy, że akt cielesny stanowi przekaz niezbędnej siły dla dobrego samopoczucia oraz dla równowagi mężczyzny i kobiety, który może wywołać twórczy proces bez ich wiedzy. Ponownie spotykamy tutaj : emisję - odbiór; lub dostarczenie - zużycie, które są źródłem i utrzymaniem wszelkiego ciała oraz wszelkiej istoty we wszechświecie. Podobnie jak planeta zużywa siłę, którą otrzymuje od Słońca, tak kobieta zużywa siłę, którą otrzymuje od mężczyzny. Z tego powodu, akt cielesny nie może uchodzić za grzech. To co jest grzechem, to jest rozwiązałość, cudzołóstwo, rozpusta, gwałt, pedofilia, kazirodztwo, homoseksualizm oraz inne podobne formy perwersji, które okrywają hańbą człowieka. Tak więc, wszyscy ci, którzy zniesławiają miłość Adama i Ewy przez wszelkiego rodzaju ułomności oraz szkodliwe moralnie akty, niech zostaną oni na zawsze przeklęci !

(8) Nauczyciście się, że ciała niebieskie oraz istoty przechodzą przez ten sam proces narodzin. Dlatego też, w koncepcji i stworzeniu męskiej oraz żeńskiej płci, obie strony twórczej mocy pokazują, że męska płeć powstaje zawsze w pierwszej kolejności, a następnie żeńska płeć w tym samym jednym ruchu ; podobnie jak Słońce, które pojawia się przed planetą oraz małym satelitą, z którymi jest on powiązany. Chodzi tu o kolejność twórczej mocy, z której pochodzi kolejność wśród rodzin. Dlatego też, Adam i Ewa będą zawsze pragnęli żyć razem, przywiązani do siebie więzami miłości. W ten sposób, założą razem ich własną rodzinę ; rozumiemy przez to chwilę, gdy pojawi się dziecko ; ponieważ, gdy mężczyzna i kobieta łączą się, stanowią przygotowującą się rodzinę, która zostanie wypełniona tylko w dniu, kiedy dziadkowie poprowadzą swoje wnuki.

(9) Jeśli więc macie na myśli obydwie komplementarne części twórczej mocy (którą również widzimy poprzez obraz generatora i oporności) wiecie zatem, że tak długo jak będą istnieć te obie części we wszechświecie tak długo pozostaną męska i żeńska płeć. Oznacza to, że nawet podczas odrodzeń, które będą miały miejsce na wskroś całej drogi życia, Adam i Ewa zawsze będą mężczyzną i kobietą. Przestańcie więc wierzyć, że anioły są bezpłciowymi istotami ; ponieważ biorąc dziś udział we zmartwychwstaniu umarłych, właśnie stajecie się aniołami Boga ! Podczas tych cielesnych odrodzeń, które zostaną stworzone przez zasługujące dusze ; jest możliwe, że nie będzie już prokreacji, Bóg jeden to wie. Lecz zawsze pozostanie kontakt między Adamem i Ewą, którzy nadal będą tacy jacy są w ich rodzaju ; ponieważ, wszyscy wiecie, że ich stosunki są największą przyjemnością w życiu oraz wynagrodzeniem samym w sobie.

(10) Ze względu na te niezmiennie rzeczywistości, zamierzone przez Stwórcę, nikt nie jest w stanie nadal myśleć, że dzieci rodzą się z grzechu, jak to zapewniali kapłani Szatana. Nie, dzieci rodzą się z miłości obojga rodziców, którą Bóg błogosławi, ponieważ stanowi ona esencję egzystencji, która zaspakaja pragnienie serc pewną szczęśliwością, dzięki której dzieci przybliżają się ku Niemu. Rzeczywiście, tylko wtedy, kiedy syn i córka Boga pobierają się, wtedy stają się razem świadomi piękna świata, podczas gdy jest ono niezauważalne dla oczu tych, którzy znajdują się sami. Z tego powodu, ci, którzy się kochają nie niszczą, lecz wręcz przeciwnie chronią wszystko to, co jest przedmiotem ich radości.

(11) Otóż świat pieniędzy, w którym żyliście, nie nauczył was kochać. Wręcz przeciwnie nauczył was niszczyć, ponieważ będąc zbudowany na kłamstwie, powodował między wami niezgodność, przedzierając wasze związki na pół. A jeśli w ostatecznych dniach, wielu obawiało się założyć rodzinę, to ze względu na waszych kapłanów, którzy unicestwiali to, co stanowiło źródło waszej siły. Ponieważ stosując w praktyce ich zasady, ręce jednych budowały, podczas gdy ręce drugich niszczyły. A rozstanie mężczyzn z kobietami, które z tego wynikało, było wielkim nieszczęściem, ponieważ ich zatargi anulowały źródła radości i zwiększały liczbę sierot.

(12) Poza tym wiedziecie, że życie dla siebie samego nie ma żadnego sensu ani racji. Nie istniejemy dla siebie samego, lecz dla drugiej połowy siebie, którą jest Ewa jeśli jesteście mężczyzną, i dla Adama, jeśli jesteście kobietą. A kiedy wzbudzamy miłość, należy pamiętać, aby ją codziennie wzmocniać poprzez miłe drobiazgi dla swojego współmałżonka. Jest jednak pewne, że jeśli jedne pary mogą żyć razem przez całe ich życie, to inne nie są w stanie, z powodu odmiennego rozwoju każdego z małżonków. W tym przypadku, lepiej jest wziąć rozwód niż cudzołożyć, ponieważ jeśli naruszenie wierności niszczy małżonków, niszczy ono również serce dzieci, które z kolei boją się założyć później rodzinę. To właśnie z tych wszystkich powodów, Bóg surowo karze cudzołóstwo oraz nienawidzi repudiacji ; zwłaszcza, że nie należy krzywdzić bezkarnie niewinne istoty.

(13) Z pewnością, jeśli miłość między mężczyzną a kobietą byłaby łatwa, nie byłaby ona warta życia. Lecz, aby małżeństwo było szczęśliwe i trwałe, lepiej jest poślubić kobietę w czasie swojej młodości ; ponieważ rozwijając się w tym samym kierunku, będąc jeszcze oboje ustepliwi, dużo łatwiej dopasują się oni do siebie ; niż jeśli poślubiliby się w starszym wieku, będąc znacznie mniej elastycznymi. Ponadto, związek Adama i Ewy powinien odbyć się bez przymusu, aby następnie zapewnić sobie wzajemną wierność. Dlatego też, w królestwie, nie ma już mowy o ślubie, jak to miało miejsce w przypadku tradycyjnych ślubów w świecie ciemności, lecz związki niezakłamanie, które łączą mężczyznę i kobietę, czyniąc z nich jedno ciało.

(14) Wyłącznie Bóg przybliży i jednoczy swoje dzieci. W związku z tym, powinniście porzucić wasze dawne tradycje małżeńskie, ponieważ ci, którzy dają zgodę na zawarcie małżeństwa młodym ludziom, czyniąc z tego ustalonego zwyczaju źródło zysku i świat zakłamania, aby im sprzedać Boga... oraz pozwolenie do życia z wybraną osobą. W ten sposób, od waszych narodzin, które było dla nich źródłem zysku, aż do waszego ślubu i waszej śmierci, które były innymi źródłami, ani razu was nie tracili z oczu ! Decydowali o wszystkim na waszym miejscu, a kiedy było to możliwe, nawet o liczbie waszych dzieci. Należyście do Boga, a nie do tych, którzy ciągną zyski z ludzi. Zresztą, to właśnie z tych powodów, jak również, że nie jest łatwo

założyć rodzinę w takim świecie, w którym wszystko się sobie sprzeciwia ; to Jezus powiedział, że w dniu zmartwychwstania mężczyźni nie wezmą kobiet za żony, ani kobiety mężczyzn za mężów. Oznacza to, że odtąd nie będzie już małżeństw takich, jakie znaliście do tej pory, lecz tylko swobodne związki przed obliczem Boga i wedle Jego prawa.

(15) Moje dzieci, w nowym świecie, odzyskacie pierwotną wolność, i będziecie się pobierać w tej właśnie wolności. Należy jednak wiedzieć, że test zaręczyn jest doskonałą rzeczą, ponieważ pozwala ono chłopcom i dziewczętom uświadomić sobie, czy są oni w stanie porozumieć się, aby założyć rodzinę. Ale, gdy jesteście wolni, jesteście wolni w każdej chwili i dziedzinie, od narodzin aż do śmierci. Usłyszcie te słowa, które poprowadzą was do sanktuarium i zawrzyjcie przymierze z Bogiem. Wasze życie będzie przepiękne a wasze dni szczęśliwe.

### **O edukacji rodziców**

(16) Ważne jest również wiedzieć, że Adam i Ewa nie dają wcale życia, ani swoim dzieciom, ani swoim dziełom. Kiedy Adam zapładnia Ewę a ona rodzi, to dzięki Ojcu a nie im samym, kiedy małe dziecko się pojawia na świecie. Czyżby byli oni Bogiem, aby dawać życie ? Zauważamy jednak, że w ramach stworzenia, im bardziej jest skomplikowana istota, tym bardziej potrzebuje ona opieki tuż po urodzeniu. Potrzebuje ona rzeczywiście czasu, aby rozwinąć swoje umiejętności oraz otworzyć się na wszystkie rzeczy, z którymi będzie ona skonfrontowana. W związku z tym, człowiek, który jest istotą najbardziej złożoną ze wszystkich, którą Bóg stworzył, potrzebuje największej i najbardziej czasochłonnej opieki, jaką mogliby mu poświęcić ojciec z matką. Ponadto, potrzebując miłości od swoich najmłodszych lat, dziecko powinno być wychowywane przez rodziców zakochanych w sobie, ponieważ miłość, która ich wiąże, skupi się na nim. Urodzony z tej miłości, czerpie z niej podstawy dla kształcenia swojego serca oraz stabilności emocjonalnej.

(17) Wiedźcie zatem, że miłość rodziców jest źródłem siły psychicznej dziecka, i że w przypadku jej braku, zostanie ono niezrównoważone emocjonalnie, ze wszystkimi zagrożeniami jakie są z tym powiązane dla jego zdrowia. Starajcie się więc być dopasowani zanim nie pojawi się wasze dziecko na świecie. Nie zachowujcie się jak te sfrustrowane kobiety, które pragną same wychować swoje dzieci, ponieważ nie rozumieją one, że dziecko potrzebuje uwagi oraz uczuć swojego ojca i swojej matki, aby mogło odróżnić dobro od zła i pozostało zrównoważone. Wyłącznie zwierzęta mogą być wychowane nie mając pojęcia o rodzaju męskim i żeńskim, ponieważ nie mają one tych samych potrzeb do rozwoju ich zdolności, ani tych samych zagrożeń w życiu podczas dorastania. Chociażby tylko z tych właśnie powodów, Adam i Ewa potrzebują mieć obrzeżane serca, wychowani, zakochani oraz całkowicie wolni, aby pokazać przykład i dać z siebie wszystko co najlepsze dla ich potomstwa, które z kolei przekaże swoim dzieciom to, co otrzymało. Jeśli tak by nie było, to nieuchronnie miałyby przewagę regresja oraz degeneracja ; ponieważ ród, miłość, środowisko, wychowanie i wolność, są zasadniczymi czynnikami dla właściwego rozwoju wszelkiej istoty.

(18) To, co nam tłumaczysz, wydaje się oczywiste, a królestwo leży w naszym zasięgu, powiedzą mi. Ale, czy niezbędne jest mieć dzieci, aby zasłużyć na życie wieczne, i czy powinniśmy sami ustalać ich ilość ? Czy Bóg dopuszcza, czy nie dopuszcza antykoncepcję ? Odpowiadam, że prawo wyznacza granice, nawet w tej



dziedzynie ! Tłumaczyłem, że stosunki małżeńskie nie są wyłącznie przeznaczone do celów prokreacyjnych. Ale, aby je ułatwić, nie należy nam mimo wszystko decydować o liczbie dzieci, które powinniśmy mieć ! Ponieważ dziecko nie jest przedmiotem, któremu nadajemy kształt kiedy chcemy, ani istotą, którą posiadamy według własnego uznania, aby samemu decydować o tym ile mieć dzieci lub ich nie mieć. Nie, tylko Bóg wzywa je na świat, ponieważ On sam wie, czy ma istnieć to dziecko, czy nie. Toteż, nie prosi On was, abyście mieli określoną liczbę dzieci, ani nie wymaga od was prokreacji, abyście zasłużyli na życie wieczne.

(19) Powstrzymajcie się więc wymuszać właściwości przyrodzone do zmian kierunku w jedną stronę lub w drugą ; czyli czyniąc z płodnej kobiety, kobietę niepłodną lub z niepłodnej kobiety, kobietę płodną. Niemniej możecie korzystać z prostych i tymczasowych środków antykoncepcyjnych, które nie mają wpływu na zdrowie ; jak na przykład z chwilowej abstynencji... Wasze obrzezane serce zawsze wam podpowie jakie powinny być wasze zachowania wobec życia. Ale należy uważać, aby nie robić z aktu cielesnego głównego powodu waszej egzystencji ; w przeciwnym razie, stając się niewolnikiem waszych pragnień, stracilibyście waszą duszę.

### O wychowaniu dzieci

(20) Wiedząc, że powstawanie ciał niebieskich oraz istot jest do siebie podobne, nie możemy już ignorować, że rodzaj męski i rodzaj żeński wynikają z tej samej zasady egzystencji. Co pozwala nam zapewnić, że mężczyzna to dostarczenie, a kobieta zużycie ; lub że mężczyzna jest duchem, który zapładnia, a kobieta jest życiem, które daje narodziny. W tej sprawie, możemy również porównać mężczyznę do nasienia, a kobietę do ogrodu. Otóż, skoro wiemy, że dobre ziarno i dobry ogród dadzą razem życie dobrej roślinie ; wiemy, że niewątpliwie tak samo będzie w przypadku narodzin dziecka.

(21) Podobnie jak roślina jest odzwierciedleniem nasienia i ogrodu, dziecko jest odzwierciedleniem swoich rodziców, a tym samym edukacji, którą oni otrzymali. Dlaczego o tym mówię ? Ponieważ ewoluując zawsze w zależności od edukacji jaką otrzymaliśmy w dzieciństwie, możemy być silnym lub słabym, w zależności od tego czy była ona dobra czy zła. Jasno z tego wynika, że edukacja zalicza się do struktury podstaw dziedziczności, jak środowisko lub wolność, w których przebywamy. Edukacja nie jest bezpośrednio dziedziczna. Jednak, stanowi ona źródło dobrych lub złych predyspozycji danej osoby. A żeby podkreślić tę odpowiedzialność każdego, Bóg mówi, w Piśmie Świętym, że dzieci ponoszą winy za przewinienia swoich ojców.

(22) Edukacja, którą otrzymujemy od dzieciństwa, i którą konsolidujemy w ciągu całej egzystencji poprzez życiowe doświadczenia, jest więc zasadnicza. Należy zatem wychowywać dziecko sposobem myślenia Boga, naprowadzając go na Jego drogę, zwłaszcza, że wychowując w ten sposób dziecko, to znaczy również ocalić cały świat. W rezultacie, jego edukacja powinna być najpierw skierowana ku obrzezaniu serca, a następnie w kierunku osiągnięcia jakiegokolwiek celu. Zwłaszcza że życie, to w pierwszej kolejności zrozumieć i miłować dzieła Pana. Otóż, nie jesteśmy w stanie ich zrozumieć ani miłować, jeśli nie mamy odpowiednio obrzezanego serca. Ludzkość nie może więc być udoskonalona, jak tylko u schyłku świata, w dniu, kiedy osiąga ona wiedzę i rozumie znaczenie obrzezania serca. Wtedy właśnie pozostają na Ziemi tylko ci, którzy potrafią wychowywać swoje potomstwo ; ponieważ w królestwie, niewychowane dziecko nie będzie w ogóle w stanie przetrwać. Zostanie pokonane przez prawo.

(23) Z tych powodów, Bóg nie przemawia do świata, który nie ma głowy, lecz do swojego jedyne go syna, którego stawia na czele świata, aby został wysłuchany przez mężczyzn i kobiety ze wszystkich narodów. Rzeczywiście, świat objawia się najpierw poprzez stworzenie Adama i Ewy, następnie poprzez ich rodziny, potem poprzez przeszenie rodzin tworzących plemię, potem poprzez plemiona narodu, potem poprzez narody tej generacji, i wreszcie poprzez cztery kolorowe generacje z całego świata. Toteż ci, którzy nie postrzegają już Adama i Ewy jako zjednoczonej pary, tworzącej rodzinę, która jest za wszystko odpowiedzialna, muszą zostać wygnani spośród was ; ponieważ mężczyzna, który odrzuca kobietę lub kobieta, która odrzuca mężczyznę powodują zamęt i zaburzenia wśród populacji. Nie mogą oni zatem wstąpić do królestwa Bożego, w którym rodzina stanowi podstawę ; zwłaszcza, że kto wyprze się dzieł Ojca (mężczyzna i kobieta), ten wyprze się jego syna, i odwraca się plecami do zbawienia, które on przynosi.

### **O zdrowym podejściu do życia**

(24) W dodatku, i aby były silne i dobrze zbudowane, noworodki powinny być karmione piersią a nie mlekiem od zwierząt, ponieważ nie są one zwierzętami ! W ten sposób będą one odporne na niektóre choroby, i ich matka również. Ponadto, aby zniknęła spośród was ogromna liczba innych chorób, zgodzicie się, że wykluczając z waszych dni powszednich cukier, alkohol, tytoń oraz inne toksyczne rośliny, podobnie jak wieprzowinę wraz z innymi wyrobami ze świnii, pozbędziecie się większości z tych, na które chorujecie ! Wraz z waszymi lekarzami, wyliczcie zaburzenia, choroby i zgony, które są wywołane tymi produktami. A będziecie zaskoczeni ich ilością oraz nieszczęściem, jakie one wywołują wśród narodów. Toteż, aby stracić do nich cały smak i nie ulec pokusom na ich spożywanie, zdecydowanie zalecam wam już nigdy więcej nie pozyskiwać cukru ani alkoholu z roślin, i nie uprawiać roślin przeznaczonych do palenia oraz tych, które zawierają toksyczne substancje ; ponieważ najlepszy sposób na leczenie to, w pierwszej kolejności, zapobieganie pojawieniu się tego, co jest przyczyną chorób. Dlatego też, powstrzymajcie się także hodować świnie, ponieważ ich mięso jest prawdopodobnie najgorsze ze wszystkich jakie mogą istnieć. Podobnie jak nie wszystkie rodzaje roślin są jadalne, tak i nie wszystkie rodzaje zwierząt są przeznaczone do jedzenia. Właśnie dlatego Mojżesz wylicza w księdze powtórzonego prawa, zwierzęta, które możemy jeść i te, których się nie powinno.

(25) Poza tym wiedzcie, że im mniej odżywiamy się tłuszczem zwierzęcym oraz mięsem, tym dłużej żyjemy. Dodatkowo, powinniśmy żywić się wyłącznie zwierzętami, które sami zabililiśmy, w przeciwnym razie nie możemy mieć szacunku dla ich życia, dla ich ilości i dla ich gatunku. Nie ważcie się również zabijać tych, które was codziennie odciążają, podobnie jak wszystkie zwierzęta domowe, ponieważ jest to również sprawa serca i godności.

(26) Czy ponadto rozumiecie, że zwierzęta, które hodujemy w ciągu lat, cierpią z powodu zwyrodnień ? Pozbawione wolności, natury, ich właściwego pokarmu oraz drapieżników, które je utrzymują w dobrym stanie zdrowia, stają się one zdegenerowane. Z tego powodu, zwierzęta hodowlane, które wydają się piękne wskutek ciągłych selekcji, które człowiek na nich przeprowadzał dla ciągle wyższego przychodu, są tak naprawdę zwierzętami, które od dawna utraciły swoje właściwości, szczególnie odżywcze. Dlatego Bóg nakazuje wam dziś, aby wszystkie zwierzęta, które hodujecie, wróciły do swojego naturalnego środowiska. Czy chodzi o małe zwierzęta

czy o bydło, czy zwierzęta gospodarskie, wszystkie powinny powrócić na wieś, na pastwiska, wrzosowiska, do lasów i wilgotnych miejsc, aby odzyskały swoją wolność i naturalne środowisko. Wtedy będziecie mogli na nie polować, aby się nimi odżywiać ; czuwając jeszcze raz nad tym, abyście jedli tylko te, które sami upolujecie.

(27) Znajdując się dopiero na początku drogi życia, nie możemy nadal hodować gatunków zwierząt, które utraciły cechy swojej rasy, z powodu nadużycia gospodarczego, które miało miejsce. Tak więc, całość tego, czym się odżywiamy, powinna wrócić do dzikiej natury, aby służyła jako wieczny rezerwat, w tym zwierzęta niewątpliwie, ale również wszelkie zboża, warzywa, bulwy, rośliny ogrodowe, owoce oraz inne gatunki roślin. Po czym, będziemy ponownie mogli częściowo pobrać próbki, aby je hodować i uprawiać, zanim nie zmienimy je na nowe.

(28) Faktycznie, nie możemy dokonywać selekcji próbek w nieskończoność z każdego gatunku, na podstawie własnych kryteriów, ponieważ nie ma lepszego sposobu na pozbawienie cech przyrodzonych tego, czym się odżywiamy - Geny są odzwierciedleniem stanu świata - Dlatego też, jedynie współzależność elementów stworzenia jest w stanie utrzymać to, co powinno być utrzymane, i usunąć to, co nie powinno istnieć. Wyróbcie sobie zatem nowego ducha, bliższego rzeczywistości, ponieważ wszystko co Bóg tworzy jest doskonałe. W związku z czym, nie pozwolicie żyć tym, którzy ponownie będą próbowali modyfikować organizmy poprzez wszelkiego rodzaju manipulacje elementów chromosomów, ponieważ nie są oni stwórcami stworzeń, aby zmieniali ich stan pierwotny oraz naturę całego świata.

(29) Odtąd, w sanktuarium, powinniście używać metod bardziej naturalnych niż te, które stosowaliście w tym świecie pełnym pośpiechu. Aby się wyżywić i nie pozwolić aby choroba was dosięgła, będziecie zawsze szukali najprostszego pokarmu, i najbardziej strawnego. Pod tym względem, będziecie unikać obfitych posiłków, i nie będziecie spożywać krwi zwierzęcia. Ponadto, należy jeść wyłącznie świeże produkty lub wyroby, które sami będziecie konserwować w stanie naturalnym w waszym mieście. W tej kwestii, wiedźcie, że mrożenie żywności w celu zakonserwowania jej bezterminowo, jest niepotrzebnym wymuszeniem oraz katastrofą dla jakości, tak jak jest również z żywnością przetrzymywaną sztucznymi konserwantami. Te sposoby konserwacji oraz dystrybucji żywności należą tylko do świata szaleństw, który dobiega końca. Ale w żaden sposób nie będziecie ich powtarzać w sanktuarium, gdzie poświęcicie cały swój czas na przygotowanie potraw własnej roboty odpowiednich do waszego własnego spożycia.

(30) Wróćcie więc do prostych metod. Na przykład, będziecie przechowywać wino w beczkach, zboże i oliwę w dzbanach glinianych, inne artykuły spożywcze w glinianych emaliowanych naczyniach lub szklanych słoikach pozbawionych powietrza i odpowiednio zamkniętych, ponieważ nie ma lepszego sposobu do zachowania ich jakości. Z tym samym podejściem, będziecie wyrabiać wasze ubrania z naturalnych materiałów, które będziecie farbować w cieniowanych kolorach natury ; a wasze domy zostaną w ten sam sposób zbudowane z miejscowych materiałów. Tak więc, korzystając z tego naturalnego i prostego życia, zachowacie spokojny sen z waszego dzieciństwa. Będziecie wówczas zdrowi, oraz szczęśliwi rozwijać się na Ziemi, wtapiając się w naturę.

## Przygotowanie się

(1) Wszystkie istoty zostały stworzone wraz ze zdolnościami do przetrwania. Jak wyjaśniono, pierwsi ludzie zajmowali jaskinie tylko sporadycznie a nie permanentnie, ponieważ wiedzieli jak budować swoje domy, jak się odżywiać, jak się ubrać, jak się leczyć, pływać i założyć swoją rodzinę. Ich początkowa inteligencja, wyraźnie dawała im możliwość do związku opartym na przyjaźni, aby zapewnić ich potrzeby ; jak to zawsze było oczywiste dla ptaka, aby zjeść, latać, kąpać, gładzić swoje pióra, wybrać swój pokarm i zbudować gniazdo, by wychować swoje małe. Skoro nic nie było w stanie zmienić się w tych dziedzinach, jest we właściwej naturze rzeczy, że jak w przypadku prymitywnych plemion, plemiona w królestwie podobnie ofiarują swoim członkom środki utrzymania bez żadnej obawy o cokolwiek. Co nadaje sens Nowej Jerozolimie zbudowanej wokół prawa.

### Siła wybrańców

(2) Aby miasto święte powstało, pozostało i nigdy nie zniknęło, wy, którzy otrzymujecie Ziemię w dziedzictwo, musicie pozbyć się z królestwa tych wszystkich, którzy staną przeciwko Duchowi Świętemu, tak jak to stanowczo rozkazuje prawo. Wielu wtedy powie, że jestem niezłomnym oraz nietolerancyjnym wobec tych, którzy szkodzą światu. Prawdą jest jednak, że tolerancja, która zmiękcza człowieka aż do stanu, w którym nie daje on rady utrzymać się o własnych siłach, nie należy do moich obyczajów. Czy myśleliście, że Bóg zesłałby pasterza, który toleruje oszustów i niszczycieli, i że ich poprowadzi z dobrej woli do królestwa wraz z Jego wybrańcami ? Jak więc mógłby zmienić się ten niesprawiedliwy świat ? Nawet o tym nie myślcie ! Nie moglibyście mnie rozpoznać ani zrozumieć dlaczego Bóg powiedział, że uczyni człowieka rzadszym niż najczystsze złoto.

(3) Mówię wam, ten, który został wybrany przez Boga, aby oddzielić owce od kozłów, nie toleruje, aby oni żyli razem. Nie nazywajcie mnie więc : tolerancyjny ! Ponieważ albo się zgadzam albo nie, albo wybaczam albo nie, lecz nie toleruję tego, co może być jak tylko złe. Nie toleruje się dobra, lecz tylko zło. W związku z tym, tolerancja jest dobrowolną akceptacją zła. Otóż, Ojciec nie zsyła swoich posłańców, aby zaakceptowali zło, lecz aby je pokonać. Dlatego właśnie tolerancja nie należy do szat proroków, lecz tylko do chwiejnych.

(4) Mając wszelkie dane w moim ręku, wykonuję te słowa Dawida, mojego ojca :

*Kto skrycie oczernia bliźniego swego, tego zniszczyć ;  
Nie ścierpię oczu wyniosłych i serca nadętego.  
Oczy moje zwrócone są na wiernych w kraju,  
Aby mieszkali ze mną.  
Kto chodzi drogą prawa, ten mi służyć będzie.  
Oszust nie zamieszka w domu moim,  
Kłamca nie ostoi się w oczach moich.*

Z pewnością, pyszni, kłamczuchy oraz oszuści nie będą w stanie przetrwać, ponieważ mimo, że mają oni władzę, zostali już zwyciężeni przez prawdę.

(5) Aby dobro zwyciężyło, złe nawyki są wymienione oraz zwalczane przez prawo w królestwie. Dlatego też, będąc ponad wszystkimi, sprawiedliwi nie mogą już dać się więcej oszukać. Mówię wam, że lepiej być po ich stronie ; zwłaszcza, że wiedza o ich tożsamości daje im potęgę porównywalną do potęgi byków z ostrymi rogami, i którzy podnoszą głowę i patrzą na bele słomy porywane przez wiatr. Taka jest pewność siebie tych, którzy podnoszą głowę i taka jest słabość synów lochu więziennego, którzy, zostając porwani przez powiew ich kłamstw, są jak te bele słomy.

(6) Toteż, wy, którzy byliście uśpieni tolerancją niestrudzenie głoszoną przez gnębieli narodów, obudzicie się i wywołacie burzę, jakiej jeszcze nigdy nie widziano, i którą nic nie będzie w stanie powstrzymać. Wtedy będziecie świadkami niezwykłego zjawiska, występującego tylko raz na tym świecie ; ponieważ ci, którzy wszystko posiadają i którzy wykorzystują ludzi, będą trząść się ze strachu ; podczas gdy ci, którzy zostali przez nich obrabowani i którzy są w niewoli, będą śmiać się z tego co się dzieje z nadejściem Posłańca. Wszystko się nagle zmieni, nic już nie będzie jak dawniej.

(7) Tak więc, wy jagnięta, które budzi pokropienie żywą wodą, zebrani odtąd razem i tworząc wspólną siłę, która dowodzi wami w tym samym kierunku, rzucicie strach na Ziemię i staniecie się przerażeniem ludu ; ponieważ odtąd nic nie może wstrzymać waszego pochodu ani pohamować waszej determinacji. W dniu objawienia, strach przechodzi na drugą stronę, ponieważ to złoczyńcy zostają zniszczeni. Psalmi zgłaszają o tym w ten sposób :

*Chociaż występni plenią się jak zielsko,  
I złoczyńcy jaśniej przepychem,  
I tak idą na wieczną zagładę.*

Rzucam się na nich, aby zniknęli na zawsze i ponownie nie zapełnili świat wrogami.

### **Ostrzeżenie dla wybrańców**

(8) Teraz wiecie, że koniec świata nie jest końcem wszelkiego życia, i że nie jest nagłym i nieprzewidywalnym zjawiskiem, lecz konkluzją długiego procesu, nieuniknionym zakończeniem dzieł człowieka, który preferował ciemność od światła. Toteż, nic nie może zapobiec ani opóźnić jego nadejścia, ponieważ biorąc się za Boga, człowiek powinien dostać pamiętną nauczkę, która sprowadzi go do jego granic. Po czym, będą oni w stanie pojąć różnicę pomiędzy Stwórcą a stworzeniem...

(9) Z pewnością, inteligentni powiedzą, że nie jestem zdrowy na umyśle, i że zapowiadany koniec świata przez proroków, a zwłaszcza przez Jezusa nigdy nie nastąpi. Nie ludźmy się jednak. To nie ci, którzy go sprowadzili będą w stanie mu zapobiec, ponieważ co by oni odtąd nie powiedzieli lub zrobili, to i tak was nieuchronnie do niego prowadzą. Uważali się za ponad ludźmi, i myśleli móc na zawsze decydować o losie narodów, ale oto nagle nadchodzi Syn jedyny Boga, któremu cała Ziemia jest wręczona ! Wówczas będą oni reagować jak Bóg zechce, abyście nie mieli do niego pretensji.

(10) Zwrot do tyłu jest niemożliwy, jak już to tłumaczyłem ; ponieważ obrona swoich interesów, a ludzie tylko to mają na myśli, na to nie pozwala. Niech wam się zatem nie wydaje, że narody mogłyby złożyć broń, aby nie nastąpił koniec świata ; ponieważ długo wyjaśniałem, że przywódcy bardzo kochają swoje maszyny wojenne, za pomocą których rządzą tym światem. Jak złożyć broń, to do noża, albo w ogóle nie złożyć, ponieważ częściowe rozbrojenie może tylko zwiększyć niepokój oraz ryzyko wojny. Właśnie dlatego, narody nie są już w stanie złożyć broni, ponieważ jest już za późno ! A ich przesadna arogancja już was nie dotyczy ! Niech więc zakończą swoje dzieło ! Po czym, jeszcze lepiej zrozumiecie zalety prawa, i dlaczego jest napisane w księdze Izajasza :

*Wtedy swe miecze przekują na lemieszce,  
A swoje włócznie na sierpy.  
Naród przeciw narodowi nie podniesie miecza,  
Nie będą się więcej zaprawiać do wojny.*

(11) Pokazałem Koło i jego światy, rozwój ciał niebieskich oraz sens egzystencji. I cierpliwie tłumaczyłem, że niezliczone światy w niebie przechodzą wszystkie przez ten przerażający dzień sądu ostatecznego i czyścica, aby pozostali tylko ci ze świętym duchem, którym ich ziemia była obiecana. Aby uczyć o Bogu i o jego dziełach, dałem wam chleb z nieba. I wydostaliście się z ciemności, po tym jak poświęciłem swoje życie i przeżyłem ciężkie dni, aby było jasne i zrozumiałe to, co było niejasne i poplątane. I zdeterminowany poprowadziłem was do źródła żywych wód, ponieważ dokonałem wszystkiego co było możliwe, aby was oświecić i zbawić. Ale, jeśli nadal będziecie mieli wątpliwości co do mojej osoby i do tego, co wyjaśniam, powinniście skonsultować się z lekarzem i porozmawiać o tym, co wam dolega. A to dlatego, że pokazuję prawdę, którą nawet dziecko jest w stanie pojąć.

*Światłem ciała jest oko. Jeśli więc twoje oko jest zdrowe, całe twoje ciało będzie w świetle. Lecz jeśli twoje oko jest chore, całe twoje ciało będzie w ciemności. Jeśli więc światło, które jest w tobie, jest ciemnością, jakże wielka to ciemność !*

Czyli to znaczy, że należy robić wszystko to, co może nas uświęcić, aby móc dostrzec rzeczywistość. Wtedy więc ciemność, która jest w was, zamienia się w jasność.

(12) Ale, aby pocieszać się dalej swoją nieodpowiedzialnością i nie ruszyć się ze swojego miejsca, wielu będzie się starało zaprzeczyć Synowi człowieczemu, i nawet będą twierdzić, w sposób naukowców, że ludzie się w końcu przyzwyczają do niedogodności oraz do wszystkiego tego, co jest sztuczne. Nie wiercie im, ponieważ

wzrost zła nie może się dalej ciągnąć bez końca nie zagrażając życiu wszelkiej istocie. Ponadto, jeśli byłoby możliwe dostosować się do wszystkiego tego, co jest wbrew naturze, czyli do wszystkiego tego, co jest sprzeczne życiu ; tak więc moglibyśmy wypić bez urazy zgniłą wodę z rzeki, być odpornym na przeniesienie zarazków oraz na wszystko to, co powoduje choroby... Czy tak właśnie jest, słaby człowieku ? Lepsze niż cokolwiek innego, zapowiadany koniec świata udowodni, że człowiek nie dostosowuje się do niegodności, które on sam tworzy, ani do tych wszystkich strasznych chorób, które z nich wynikają.

(13) Zdołajcie dostrzec to, co trwa, i to, co nie może trwać. Bo to właśnie z takim poglądem wycofacie się na moment ze świata, aby schronić się na wzgórzach waszych krajów, na czas niezbędny do wykonania zniszczenia świata z hukiem oraz wprowadzenia sanktuarium. Na razie, posłuchajcie po raz kolejny, że nie powinniście oglądać się za siebie, lecz tylko patrzeć przed siebie. W przeciwnym razie, podobnie jak żona Lota, która obejrzała się za siebie uciekając w bezpieczne miejsce, zostanieie zniszczeni, ponieważ Bóg dokona tego, co powiedział. A Jezus wielokrotnie zapowiadał wam to, co ma się stać w dniu, kiedy Syn człowieczy pojawi się.

(14) To Mojżesz, mój poprzednik, napisał o zniszczeniu Sodomy i Gomory. A to ja Emmanuel, jego następca podobny do niego, wam daję powody tego zniszczenia. Mojżesz i ja, dajemy wam te same ostrzeżenia, ponieważ właśnie znajdujemy się u schyłku tego świata, i to właśnie wtedy miasta, duże skorumpowane miasta zostaną zniszczone. A Lot jest człowiekiem, który choć mieszka w mieście, ma jeszcze uszy, aby usłyszeć oba anioły (Mojżesz i Emmanuel) które pojawiają się u schyłku świata ostrzec mieszkańców Sodomy i Gomory o bliskim zniszczeniu ich miasta. Po tym ostrzeżeniu, w które on uwierzył ; Lot wychodzi z Sodomy razem z żoną i ucieka na wzgórze wioski, aby uniknąć katastrofy. I tak właśnie będziecie musieli zrobić. Ale kiedy odeszli już kawałek, żona Lota obejrzała się za siebie i wtedy zamieniła się w słup soli. Co oznacza, że pragnie ona wrócić do miasta, i że jest załamana i przerażona z powodu fali ognia, która zwała się na Sodomę.

(15) Tak więc, kobiety, posłuchajcie mnie ! Jeśli jak żona Lota, pójdziecie za waszymi mężami na wzgórze, aby uniknąć katastrofy, to zróbcie tak, żeby nie patrzeć już tęsknie rozmarzonymi oczami na miasta, które były dla was wielką atrakcją i które opuszczacie. Porzućcie je na pastwę losu ! Ponieważ odtąd dotarliście do końca historii tego świata, i po tym jak byłyście nauczone, nie ma już jak tylko mrok i nicość za wami, a nie światło i życie, które one znajdują się przed wami. Zwróćcie więc uwagę na to, co wam mówimy, a zachowacie wasze życie.

### **Powrót obcych**

(16) Będąc największym bogactwem na świecie, różnorodność płci wymaga, aby zachować nasze cztery kolorowe pokolenia ludzkości. A ustalona pierwotna kolejność między wszelkimi rzeczami wymaga od nas, abyśmy nad nią czuwali, aby zachować trwałość. Toteż, aby różnorodność oraz niezbędna pierwotna kolejność wiecznie pozostały zapewniając ciągłość świata, należy na pierwszym miejscu, i póki jeszcze mamy czas, żeby każdy obcy wrócił do swojego kraju i swojego narodu, gdzie go brakuje. Taki jest pierwszy ruch, który prowadzi do sanktuarium, i każdy uda się w tym kierunku, nikt nie powinien się temu sprzeciwiać.

(17) Więc ty, który nie jesteś na swoim miejscu na tej ziemi, bez względu na ilość lat, od kiedy twoja rodzina nie mieszka już w swoim pierwotnym kraju, i bez względu na powód ; koniecznie musisz wrócić do swoich, tam gdzie ciebie brakuje. Musisz tego dokonać, aby wziąć udział w przywróceniu pierwotnego porządku, i aby twój naród mógł skorzystać z twojej wiedzy, którą nabyłeś w innych krajach. Będziesz zatem doceniany przez wszystkich i poszukiwany. Ale jeśli nie chcesz wrócić do swojego narodu i swoich korzeni, twierdząc, że jesteś więcej wart niż oni, lub jeszcze, że już do nich nie należysz, wiedz, że sprzeciwiając się woli Boga, zostaniesz skazany na śmierć. Otóż to, czego ja pragnę, to żebyś żył ! Ale nie przeżyjesz jeśli złamiesz prawa, które ja tobie przekazuję.

(18) Tak więc, czy jesteś imigrantem czy potomkiem rodziców imigrantów, wracaj bezzwłocznie z powrotem do swoich, do twojego pierwotnego kraju. Nie zdradzaj Boga, ani jego syna, ani twojego narodu. Bo inaczej, czy będziesz mógł twierdzić, że należysz do części wybrańców ? Jeśli jednak twój pierwotny kraj graniczy z krajem, w którym mieszkasz, będziesz mógł pozostać tam gdzie jesteś, ponieważ nie jesteś wcale inny od ludzi z owego kraju. Aby pozostać zrównoważonym, lepiej byłoby, żebyś pozostał wśród swoich. Jednakże, jeśli jesteś metysem, czyli pochodzącym z rodziców należących do dwóch różnych ras, będziesz miał do wyboru dwie możliwości : pozostać w kraju twojego ojca lub twojej mamy. Nie zostaniesz w ogóle odrzucony przez naród ani przez Boga. Cóż, teraz już wiesz co należy zrobić, aby być godnym Ojca, twojego własnego narodu, i aby pozostać przy życiu.

### **Ostateczne ostrzeżenie**

(19) Z innego punktu widzenia, wiedzcie, że kraje uprzemysłowione są najbardziej oddalone od prawdy oraz które będą miały najmniejszą trudności z jej przeniknięciem ; podczas gdy plemiona, które żyją jak na samym początku, czyli w zgodzie z naturą, są najbardziej do niej zbliżeni. Z tego powodu, jeśli nawet dowiedziałyby się te plemiona prawdy dopiero później, byłoby to bez przykrych konsekwencji dla nich ; ponieważ żyjąc zgodnie z zasadami natury, mniej będą one cierpieć z tego, co nadchodzi, niż nacje uprzemysłowione, które są przyczyną katastrofy i gniewu Boga.

(20) Tak więc wy, którzy słyszycie głos Syna człowieczego, i którzy widzicie jak spełnia się przepowiednia ; powinniście stale mieć się na baczności gotowi do ucieczki na wzgórze. W tym czasie i podczas waszego odstąpienia od świata, powinniście mieć na oku tych, którzy utrzymują się dzięki wam, ponieważ zauważą w waszym ruchu ich własną zgubę. Doprowadzi ich to do szaleństwa, a ten rodzaj szaleństwa zmusi ich do zatrzymania was za wszelką cenę. Najpierw spróbują zablokować Syna człowieczego. Następnie włożą mu koronę z cierni i zastawią pułapki na jego drodze. Wielu będzie mu pluło w twarz, rzucać w niego kamieniami, a niektórzy złożą przeciwko niemu fałszywe zeznania, ponieważ jest konieczne, aby Pismo Święte również spełniło się w tej kwestii. Ale nie bójcie się ich ! Bez Boga, bez dyrektora, bez światła, bez celu, zdeorganizowani i pozbawieni waszej obecności, która im była potrzebna do życia, będą bez sił i nie będą w stanie wam cokolwiek zrobić.

(21) Wtedy, z powodu Syna i proroków, którzy im wszystko zabierają, przejmując nawet kontrolę nad ich myślami ; większość przywódców narodów, handlarzy, bogaczy, zdobywców, religijnych, naukowców i wojskowych, którzy myśleli wiecznie



dominować świat, będą zdezorientowani i nie będzie nikogo, kto by im towarzyszył ! Tak więc, ich skorumpowany świat bez wątpienia upadnie, zwłaszcza, że już jest w agonii. Ale wycofując się na wzgórze, będziecie kontrolować jego zakończenie, które nastąpi z hukiem, kiedy już będziecie w bezpiecznym miejscu. Co jest perfekcją, ponieważ wycofując się chociażby tylko z miast, już z nim będzie koniec ! Jest napisane, że Bóg nie ratuje używając broni. Teraz widzicie to w najlepszym świetle.

### **Przypomnienie Pisma Świętego**

(22) Ten zagmatwany i zwyrodniały świat jest zrozumiały tylko wtedy, kiedy wiemy, że będzie on zniszczony zgodnie z tym, co Pismo Święte głosi, i że to wypełnienie nie może nastąpić jak tylko w dniu nadejścia posłańca Bożego. Jednakże wiecie, że ludzie już się kiedyś bali, że koniec tego świata nadejdzie niespodziewanie na nich, a mianowicie tysiąc lat po Jezusie. Otóż, ponieważ jest napisane (w apokalipsie) że Szatan będzie związany na tysiąc lat, i że następnie ma być uwolniony na krótki czas, ażeby wykonał swoje dzieło. Faktycznie, przez pierwsze tysiąclecie, tuż po tym jak był on znany, Jezus panował w sercach i nacjach. Następnie, pomalutką i z powodu hańby królów, cesarzy i religijnych, opuścił wszystkie myśli. Zatem Szatan zajął jego miejsce. Od tego czasu, to on rządzi i szykuje koniec świata, jak o tym świadczy to, co się dzieje wewnątrz krajów.

(23) Oczywiście jest jednak, że nic nie mogło się zdarzyć na końcu pierwszego tysiąclecia władzy Jezusa, ponieważ jest on ilustracją baranka, który walczy ze światem pod koniec stuleci, w czasach mesjańskich. Nie popełniajcie wówczas gafy wierząc, że podobnie jak tysiąc lat temu, nic się nie stanie ; ponieważ światło, które dzisiaj was oświeca wyprzedza bardzo blisko nadejście królestwa Bożego. Jesteście rzeczywistości w czasach mesjańskich, a to, co było powiedziane, się spełni, nie wątpcie w to. Ponieważ będąc w tych czasach, czyli tuż przed apokalipsą, nieuchronnie jesteście w obecności baranka, który jest zarówno Jezusem (postać baranka w Piśmie Świętym) oraz Synem człowieczym (osoba tego baranka na świecie).

(24) Moja cierpliwość do was będąc nieograniczoną ; oto więc, po raz ostatni, dla waszego zbawienia, przypominam wam główne aspekty tego, co powinniście zapamiętać o spełnieniu Pisma Świętego w dniu odnowienia wszelkiej rzeczy :

- **BOŻE NARODZENIE** jest przybyciem baranka na świat w oznaczonych czasach. Posłaniec Boży, przychodzi on oświecić nację i zbawić tych, którzy się zagubili.
- **UKRZYŻOWANIE** jest reprezentacją cierpień, których doświadczamy wobec podłości popełnionych na ziemi, i które prowadzą świętych z ostatniego dnia do duchowej śmierci dla tego świata, dla którego stają się oni obcy.
- **WNIEBOWSTĄPIENIE** jest stopniowym wzniesieniem się człowieka aż do wstąpienia na górę Pana, która jest zbudowana na szczycie gór, z których wszystko zostaje ujawnione i widoczne dla jego oczu.
- **WIELKANOC** polega na spożyciu baranka Bożego (chleb z nieba), aby uzyskać Ducha Świętego, który pozwala przejść ze świata ciemności do świata światła.
- **ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO** jest dniem, kiedy wybrańcy otrzymują Ducha Świętego oraz prawo, które zachęca do zgrupowania się w górach ich krajów, aby uniknąć końca świata, który jest już blisko.
- **CZYŚCIEC** jest dziełem sądu ostatecznego. Jest to czystka ludzi oraz całej Ziemi w oznaczonych czasach : ludzi, którzy pozbywają się kłamstw z ich umysłów, które

powodowały grzeszenie, i Ziemi, która pozbywa się wielkich miast, które ją drążą i wszystkiego tego, co grozi jej i jej potomstwu.

- APOKALIPSA jest końcem świata, który występuje w czasach mesjańskich, w dniu kiedy Ziemia jest odwiedzana i kiedy prawda zostaje ujawniona. Jest to okres, kiedy Baranek walczy ze światem bestii oraz fałszywym prorokiem, i kiedy kładzie kres wszelkiej władzy, wszelkiej potędze, wszelkiej dominacji. Jego zwycięstwo nad nacjami kończy się upadkiem miast i nadejściem Nowej Jerozolimy.
- ZMARTWYCHWSTANIE jest przemianą człowieka w anioła. Jest to drugie narodzenie, które wywołuje odrodzenie. Pochodzi ono z ducha wiedzy, który otwiera oczy na to, co oślepia i czego nie widzimy.
- ANIOŁ to człowiek ze świętym duchem, który u schyłku świata, zostaje oświecony przez posłańca z nieba. Jest on w stanie, jak ten ostatni, przelecieć nad wszelką rzeczą ponadczasową.
- MIASTO ŚWIĘTE jest nową Jerozolimą utworzoną przez wybrańców Boga. To jest właśnie prawdziwy kościół Chrystusa, który Piotr buduje, oraz wzór wszystkich miast królestwa Bożego.
- KRÓLESTWO BOŻE to królestwo Boga nad całą Ziemią, która odnalazła piękność i czystość pierwotnych początków, podobnie jak prawidłową ilość żywych istot. W niewielkiej liczbie, anioły żyją dyskretnie i w zgodzie z naturą. Każdy robi swobodnie to, co chce, ponieważ są oni odtąd podobni do Boga, który wszystko stworzył dla ich przybycia. Rządzą oni razem z Nim, na zawsze.

(25) Aby pojąć znaczenie tej zmiany świata, wzniosłem was bardzo wysoko do nieba, za pomocą drabiny Jakuba, ażeby było dla was jasne, że jesteście częścią integralną wszechświata. Nie ma w istocie separacji między ludźmi a Ziemią, między Ziemią a słoneczną rodziną, między słoneczną rodziną a innymi światami Galaktyki, i między naszą Galaktyką a tymi z całego wszechświata. Co wyraźnie pokazuje, że ludzie i wszechświat są jednym, i Wiekuistym w sobie. Po co zatem te przemówienia tych, którzy nie rozumieją, że Bóg jest żywy, i że to dzięki temu, że mamy byt oraz ruch ?



(26) Moje dzieci, jeszcze raz wam mówię i po raz ostatni, że rozdmuchując wszystkie kłamstwa Ziemi, wiedza, która jest wam dana roztopi w ciągu kilku dni wszelką władzę, którą jedni mają nad drugimi. Ci, którzy wami rządzą staną się milczącym cieniem ; a wszyscy ci, którzy mają kolosalne pieniądze, będą się chowali pod kamieniami, ponieważ koniec już z ich arogancją i ich władzą ! Bo nie są oni właścicielami Ziemi i żywych istot. Uważali się za nich wyłącznie dlatego, że Bóg na to im pozwolił aż do dzisiaj, kiedy domaga się On o krew niewinnych, których oni pozabijali, aby rządzić. Ale ich świat kończy się tutaj, a wy nie zginięcie podczas jego zniszczenia ; ponieważ, aby was utrzymać przy życiu, Bóg autentycznie wysłał mnie do was. Każdego dnia Bóg doda wybrańców do swego ludu, dopóki nie będziecie wszyscy w bezpiecznych miejscach. A wtedy nadejdzie koniec.

## Odejscie

(1) Mimo że to, co się dzieje, całkowicie podlega przepowiedni i jest objaśnione dziś przez Syna człowieczego, wiele nacji wciąż będzie myślało o możliwości ochrony przez własne religie, aby uniknąć katastrofy. Tak będzie się działo, ponieważ każda sekta religijna, która zaznaczyła swój ślad wśród narodów jest przekonana o posiadaniu swojego własnego Boga, swojego własnego proroka, oraz własnego zbawienia. Żeby jednak nie stracić życia, dopilnujcie, aby się od nich oddalić, gdyż wprowadzić prawdę w taką wielką ilość kłamstw, to jak wpuścić ogień do stogu siana. Oto dlaczego będziecie świadkami pożaru świata, jakiego jeszcze nigdy nie widziano, nawet wtedy, kiedy uderzył w Ziemię Księżyc...

(2) Pismo Święte nie zapowiada tego wydarzenia, które jakby mogło ewentualnie się stać, lecz które nastanie. Otóż, skoro wszystkie aroganckie nacje będą miały do czynienia z tym końcem świata, który one same sprowadziły, nie możemy z góry wiedzieć, która jest jedną z tych, która spowoduje początek apokalipsy. W każdym razie, mając otwarte oczy na wszystko co się będzie szykowało i działo w krajach począwszy od nowego stulecia, będziecie wiedzieli w jaki sposób się ona odbędzie, nikt w tej kwestii się nie pomyli. Ale tego dnia, powinniście już być w bezpiecznym miejscu w górach ; ponieważ jeśli musielibyście uciekać w pośpiechu w czasie zimy, to byłoby to dużo bardziej bolesne. Jezus także was o tym uprzedza.

### Przywrócenie porządku

(3) Postarajcie się więc ewakuować miasta jak tylko to będzie możliwe, ponieważ zostaną one szybko zniszczone. Jednak dla wielu, trudno im będzie się oderwać od ich posiadłości, a dla innych zostawić członków swojej rodziny, którzy z niedowierzaniem nie dostrzegają tego, co nadchodzi. Czy lepiej jednak zachować swoje życie i poznać królestwo, czy zginąć razem z bezbożnikami w jeziorze ognia ? Jak dobrze, jak słodko jest przebywać z tymi, do których jesteście podobni, a zwłaszcza podczas ciężkich dni. I to jest właśnie wasza pierwsza siła, ponieważ wszyscy jesteście z obrzezanym sercem i wzywacie imienia Pana. Nikt wtedy nie będzie kwestionować moich inicjatyw, ponieważ wiecie, że sukces przejścia z tego świata do sanktuarium zależy od powstania zgromadzeń oraz zaufania do Tego, który zsyła swojego syna, aby was poszukał.

(4) Zgromadzenia, o których mówimy, są spotkaniami osób lub rodzin, które nawzajem się znają, i które wierzą w Syna człowieczego. Jeśli więc jesteście z tych, którzy widzą, że wykonanie przepowiedni nadchodzi, wasz ruch do zbawienia polega najpierw na odszukaniu waszego pierwotnego kraju jeśli jesteście obcokrajowcem lub dziećmi obcokrajowców, a następnie zgromadzić się wraz z waszymi krewnymi oraz bliźnimi w górach waszych krajów. Rzeczywiście, nie można przywrócić pierwotnego porządku, do którego należy porządek narodów oraz zmienić świat, jeśli ten świat, w którym wszyscy ludzie są pomieszani, miałby pozostać taki jaki jest. Dlatego też, czy to pochodzicie ze wschodu, czy z zachodu, czy też z północy, czy z południa, wasze zgromadzenia powinny wyłącznie składać się z ludzi pochodzących z waszych krajów.

(5) Jeśli stacjonarni imigranci lub nomadowie odmówią powrotu do swoich pierwotnych krajów i zbiorą się w waszych górach, musicie ich przegnać wszelkimi sposobami. Wystarczająco już wyjaśnialiśmy rację bytu ras ludzkich i jak bardzo są one cenne, i że szacunek, który mamy wobec innych, zaczyna się od tego, że każdy mieszka w swoim własnym kraju a nie w cudzym. Ale istnieje wiele innych powodów, aby tak było, powodów, które prawo istotnie podkreśla. Nie łamcie więc tego przykazania, aby nie narażać na niebezpieczeństwo własnego narodu.

(6) Odwrócić się plecami do Syna, to nie słuchać się Boga, który wręcza wam dziś całą Ziemię, na której porządek narodów powinien panować. A wy nie macie żadnego dobrego powodu do uzasadnienia, aby nie spełnić tego, co Bóg mi nakazał wam powiedzieć. Odrzućcie więc energicznie tych, którzy będą mi zaprzeczać, oni nie mają szaty weselnej, aby poślubić prawdę. Trzeba ich wyrzucić poza obręb ! Żaden z nich nie powinien wejść do waszej zbiórki, w przeciwnym razie zostanie ona całkowicie zniszczona gniewem Pana.

### **Powstanie zgromadzeń**

(7) Pismo Święte mówi, poprzez Izajasza :

*Idź, mój ludu, wejdź do swoich komnat  
I zamknij drzwi za sobą !  
Skrzyj się na małą chwilę,  
Aż gniew przeminie :  
Bo oto Pan wychodzi ze swojego miejsca,  
By karać niegodziwość mieszkańców ziemi,  
A ziemia ukaże krew, którą nasiąkła,  
I pomordowanych kryć dłużej nie będzie.*

Mały naródzie wybrańców, to ci wskazuje, że koniec świata nie jest końcem wszelkiego życia, i że ma on miejsce dla twojego własnego zbawienia. Ujrzyj także czyściec w tych słowach Księgi, podobnie jak sanktuarium rozłożone na całej Ziemi, do którego już wkrótce traficie. Wobec tego, uspokój swoje obawy. Gniew Boga przejdzie nie docierając do ciebie jeśli uczynisz to, o co ciebie proszę, by ukryć się w bezpiecznym miejscu.

(8) Te zbawienne zgromadzenia zajmą stopniowo miejsce na wysokościach wedle przybywania nadchodzących. Bądźcie najpierw świadomi tego, że wyłowieni z morza ludzi, jesteście wodami Noego, które obejmą całą górę od jednej strony do drugiej. Przed wami macie jeszcze trochę czasu, aby odpowiednio osiedlić się, nie szukając

jednak najwyższych szczytów ; ponieważ nie chodzi tu o wysokość samą w sobie, lecz bezpiecznego miejsca przed falą ognia, zalaniem wody i mocnego opadu gradu, przed którymi tylko góry są w stanie was ochronić. Osłonią one was również przed wieloma radiacjami oraz wszelkimi atakami sił wojskowych, które przywódcy waszych narodów przeprowadzą przeciwko wam. Nie planujcie więc uciec gdzie indziej, zwłaszcza że, aby utrzymać się przy życiu, powinniście się gdzieś zgromadzić, a nie rozpraszać. Sami w zacisznym zakątku, zginiecie.

(9) W jaki sposób przygotować zgromadzenie ? Wyobraźcie sobie najpierw dużą sieć obejmującą całą górę. Każde oczko sieci stanowi grupę stu silnych mężczyzn, uzbrojonych i zdecydowanych, rodzin oraz dodatkowo zabezpieczonych. Razem, grupy te stanowią Wielkie Zgromadzenie. Dlatego wszyscy powinni umówić się co do obrony, podobnie jak do dystrybucji żywności oraz własności. Jesteście armią Boga. A każda grupa jest częścią narodu Bożego, która nie powinna być odizolowana od innych.

(10) W razie potrzeby, aby móc się łatwiej przemieszczać, oraz łatwiej zapewnić potrzeby każdego ; podzielicie każde zgromadzenie stu mężczyzn ze swoimi rodzinami na dwa oddziały po pięćdziesiąt mężczyzn ze swoimi rodzinami. Zorganizujecie się w ten sposób, stopniowo i stosownie do nowych przybyszów. Będziecie również nawiązywać stały kontakt z innymi zgromadzeniami, które powstaną gdzie indziej i nieco dalej. W tym celu, wyznaczycie osoby odpowiedzialne za was w gronie wszystkich grup. Wszystko to umożliwi wam zrozumieć, dlaczego Jezus kazał swoim uczniom usiąść na zielonej trawie, po pięćdziesięciu i stu ludzi w każdym szeregu.

(11) Noe, Lot i Jezus pokazują co trzeba zrobić, aby uniknąć katastrofy. A wszystko to, co wam tłumaczę i o co was proszę, żebyście zrobili całkowicie to wyjaśnia ; ponieważ jest oczywiste, że opuszczając miasta oraz nacje, aby was oddzielić od nieobrzezanych w sercu, to już jest wystarczająco dużo, aby całkowicie zakończyć ten świat, bez konieczności użycia broni, którą znacie.

(12) Opuścić miasta i nacje, to opuścić Sodomę i Egipt, właśnie tam gdzie zostałem ukrzyżowany. I podobnie jak ja, opuścicie skorumpowane miasto oraz niszczycielską nację, i podobnie będziecie dźwigać wasz krzyż. Aby do tego być wytrzymałym, niezbędne jest zatem, abyście się zgrupowali oraz utworzyli wasze zgromadzenie, do którego nikt więcej nie powinien móc wstąpić, skoro tylko osądzicie, że jest już uzupełnione i całkowicie zakończone. Nowi przybysze będą musieli szukać innego bezpiecznego miejsca tam, gdzie jest to możliwe i utworzyć nową grupę. Oczywistym powodem utworzenia tych grup jest zarówno dać wam wszystkim możliwość wytrzymania, utrzymując pewien porządek wśród was ; a także do waszej obrony i utrudnienia infiltracji nieobrzezanych. Musicie zatem nawzajem się obserwować, aby wiedzieć z kim macie do czynienia i wyrzucić na zewnątrz pogardliwych, hipokrytów, kłamców, ludzi brutalnych, dominujących, bezczelnych religijnych, niszczycieli oraz wszystkich tych, których prawo potępia.

(13) Gdy w końcu upadnie ten świat, będzie was niewielu. I już nie będzie więcej organizacji ani współzależności narodów. To jest to, o czym powinniście myśleć, aby móc przygotować się i poradzić sobie. Każdy robi to, na co go stać, niewątpliwie, i nikt nie będzie nikomu robił wyrzutów. Jednak, należy pamiętać, że jedynie zgromadzenia pozwolą wam przetrwać aż do końca, chociażby tylko pocieszając się

nawzajem. Pozwolą wam one również wiedzieć, że ten, który będzie błdził tu i tam po potopie, bez możliwości udowodnienia swojego członkostwa do jednego lub drugiego zgromadzenia, jest nieobrzezanym, który przeżył. Aby nie miał on możliwości życia w królestwie, musi on zostać porzucony przez wszystkich, ponieważ byłby on ziarnem nieszczęścia, które ponownie by wypełniło świat wrogami. Dziedziczycie Ziemię, która była obiecana wam przez Boga, na której tylko wy powinniście rządzić. Toteż bezbożny, który kpi sobie z przykazań Syna człowieczego, myśląc, że to go nie dotyczy, nie powinien mieć żadnej możliwości zakończenia swojego życia w sanktuarium.

(14) Bramy królestwa, które również otwierają się poprzez zgromadzenia, zamkną się za wami, jak tylko będziecie zgrupowani. Nikt już nie będzie w stanie ich otworzyć oprócz Boga. Co stanowi największą pułapkę jaka może istnieć przeciwko złoczyńcom, ponieważ wycofując się razem, zostawiacie ich wszystkich na uboczu. A ta pułapka wzrasta jeszcze poprzez wasze zgromadzenia, do których ci, którzy nie mają szat weselnych, nie mogą wejść. W rezultacie, nawet jeśli jakiś nieobrzezany uratuje się, królestwo pozostaje dla niego zamknięte. Ponieważ nie będąc w stanie udowodnić swojego członkostwa do jednego ze zgromadzeń narodu Bożego, które się wycofuje, zostanie on odrzucony przez wszystkich ocalonych i zginie. Oto jaką cenę zapłaci ten, który przemawia do Boga z sercem obłudnym, nie postępując wedle Jego woli. Wkraczacie do świata, w którym oświecony człowiek ma wyłącznie Boga za mistrza, i jego syna za doradcę. Dlatego też, nareszcie przyszedł moment, aby wiedzieć kto pochodzi od Boga a kto nie. Bądźcie więc wierni Bogu, postępujcie tak jak was o to proszę, a będziecie utwierdzeni.

### **Obowiązki wobec swoich bliźnich**

(15) Nie mamy tu do czynienia ze snem ani z księgą bez konsekwencji dla świata, ponieważ wiecie, że jestem tym, który miał po was przyjść i wręczyć wam to, co do was należy. Odtąd cała góra jest wasza wraz z tym, co tam się znajduje. Ale nikt nie powinien sobie niczego przywłaszczyć, ponieważ wszystko należy do ludu Bożego. Aby być sprawiedliwym, pomyślcie, że duch chrześcijański jest duchem życia społecznego, gdzie silniejsi pomagają słabszym i gdzie wszelkie własności są sprawiedliwie podzielone. Jesteście braćmi i siostrami, którzy siebie rozumieją, zgadzają się i szanują, a nie wrogami, którzy sprzeciwiają się jak to robią ci, którzy będą ścigać, aby jeszcze podjąć próbę aby wami się wysługiwać. Wasze wycofanie się ogłasza ich zgon. Ale jeśli nie wykonacie tego, wedle mojego polecenia i póki jeszcze macie na to czas, to będzie z wami koniec. O Panie, przyjdź mi z pomocą !

(16) Nie znając wcale dnia wykonania dekretu, ani nie wiedząc dokładnie jaką sytuację napotkacie ; należy do was, żebyście przewidzieli oraz zgromadzili wszystko to, co będziecie uważać za niezbędne do życia w niezależny sposób, ponieważ jest to wojna i ostatnia wojna jaką Ziemia pozna. Wykorzystajcie więc wszelkie możliwości jakie macie do waszej dyspozycji, żeby zabrać pierwotne nasiona, żywność i leki w dużych ilościach ; ciepłe ubrania, namioty i inne zabezpieczenia ; podobnie i narzędzia do pracy na polu, zwierzęta gospodarskie, i wszystko to, co zazwyczaj jest wykorzystywane. To co zostawicie musi być uznane za stracone, a to, co zabierzecie powinno umożliwić wam przetrwać oraz zacząć życie od nowa. Zachowajcie złoto i szlachetne kamienie jeśli chcecie, aby z nich porobić ozdoby lub inne dekoracje. A jeśli macie trzos, użyjcie go ; po pierwsze, aby zwiększyć ilość księgi życia i podać ją do

ogólnej wiadomości, po drugie, aby zaopatrzyć się we wszystko to, co będzie wam potrzebne, szczególnie do własnej obrony.

(17) ROLNICY, przyprowadzam wam z powrotem wasze dzieci, które przeniosły się do miast. Przyjmijcie je do waszych wiosek, udostępniając im przestrzeń i nie zajęte domy. Dogadajcie się z nimi, zwłaszcza, że potrzebujecie również tego, co przyniosą, aby stawić czoła temu, co nadchodzi. Schronicie ich w waszych domach, tyłu ile się da. Sytuacja jest poważna, jest ekstremalna, i nie należy jej lekceważyć. Miejcie wszyscy dobre serce, dobrego ducha, i podzielcie się waszymi własnościami, aby każdy był silny i przetrwał. Oto mamy przykazanie Boga dla tego wielkiego dnia, który zdarza się tylko raz. Życie Nowej Jeruzolimy jawi się takie, jakiego oczekiwaliście, a prawo, które się do niej odnosi już w was przebywa. Toteż, pomożecie mi w wykonaniu tego, o co was proszę dla zbawienia wszystkich. Po czym, gdy wszystkie plagi miną, utworzycie na nowo wasze rodziny i zaczniecie budować Nową Jeruzolimę wedle przepisów prawa.

(18) LEKARZE, i wy wszyscy, którzy produkujecie lekarstwa, będziecie musieli leczyć jak podczas wojny, z której powinniście wyciągnąć wnioski, aby móc skutecznie działać. Odtąd, wasze systemy będą zupełnie bezradne. Toteż wy, w pierwszej kolejności, powinniście być przygotowani, aby stawić czoła przeciwnościom i wykonać waszą misję, która polega na ratowaniu. Zbierzcie jak najwięcej lekarstw odpowiadających oczywiście okolicznościom, ale przewidźcie również zapewnienie potrzeb wszystkich tych, którzy są uzależnieni od leków. Tłumaczę, że dzieci, kobiety i mężczyźni, których życie podlega konieczności zażywania leków, nie powinni w żaden sposób zniknąć z powodu braku środków. Tak więc wy, którzy jesteście odpowiedzialni za zdrowie ludzi, zorganizujcie się, aby nadal produkować leki. Zróbcie tak, żebyście nie stali się winni śmierci tych, których mogliście uratować. Jakie miałobyście sumienie, jeśli wasze dzieła byłyby w przeciwieństwie do tego, o co Bóg prosi swoich wybrańców ? To co najważniejsze, to druga osoba. A waszym obowiązkiem jest, podobnie jak zbawienie waszej duszy, ratować ludzi mimo trudności i czasu jaki one trwają. Wam, nie jest konieczne mówić że jesteście wybrańcami, uzdrawiacze ciał ! Jesteście nimi, od chwili kiedy Bóg wybiera was, abyście leczyli. Uważajcie zatem, abyście nie ukarali samych siebie poprzez zaniedbanie. Ten świat dobiega końca, i teraz wiecie z jakich powodów. Niech więc wasza wiedza służy Bogu. Chodźcie za mną z własnej woli i z pokorą, ponieważ wraz z ludźmi ze wsi, jesteście ostatnimi murami obronnymi niewinnych ludzi.

(19) Dlatego że przywódcy narodów sprawiają wrażenie pogodzonych ze sobą, choć tylko próbują odłożyć na później ostatnią nieuniknioną wojnę, to nie myślcie, że spełnienie się proroctwa nie nastąpi ; bo nastąpi. Bądźcie więc ostrożni, ażeby nie skompromitować rację bytu zgromadzeń, poprzez wszelkiego rodzaju dyskusji bezcelowych i pozbawionych sensu. Organizuję ich utworzenie się zgodnie z Mojżeszem, ponieważ nie ma innego sposobu, aby was zjednoczyć, ochronić, ocalić i zamknąć drzwi obłudnym, złodziejom, mordercom, brutalnym, bezwstydny, lizusom, bałwochwalcom i wszystkim tym, którzy stosują kłamstwo ! Ponieważ maszerują oni przeciwko Jeruzolimie, do której was prowadzę ; otrzymałem rozkaz przeciwstawienia się im, aż nie zostaną wymazane ich imiona z Ziemi. Należy wam zatem nie ufać tym ludziom, i nie uznawać posiedzenia przywódców narodów za zapewnienie spokojnych dni. Bądźcie wręcz przeciwnie bardziej czujni niż kiedykolwiek. Strzeżcie się więc, ażeby nie ustanowić paktu, zawieszenia broni lub

jakiegoś rodzaju pokoju z możnymi i tymi, którzy dominują, przebranych za owce, ponieważ macie do czynienia z odpowiedzialnymi za nieszczęście, którzy nie wahają się zabijać masy ludzi w imieniu swoich bogów, aby wzmocnić ich supremację. Opuśćcie ich ! A kiedy będziecie na wzgórzach, czekajcie cierpliwie na spełnienie się przepowiedni, nadejdzie ona, gdy wszyscy wybrańcy będą w bezpiecznym miejscu.

### **Obowiązki wobec zwierząt**

(20) Jak działo się za dni Noego, tak będzie również za dni nadejścia Syna człowieczego, powiedział Jezus. Przeżywacie rzeczywistość dziś to, co żył skorumpowany świat za czasów Noego. Weźcie zatem pod uwagę, że każde zgromadzenie na wzgórzach jest jednym ogniwem z arki. Arka ta, jest przede wszystkim duchowa poprzez księgę, która płynie sobie na morzu ludzi, aby was znaleźć, następnie staje się cielesna poprzez utworzenie się zgromadzeń. Pod koniec tego utworu, to już nie czas na dłuższe wyjaśnienia, że kiedy Bóg powiedział do Noego, że już nigdy więcej nie zniszczy Ziemi jak to uczynił ; to do samego Syna człowieczego on tak właśnie przemawia. Skoro to zniszczenie (apokalipsa) jeszcze nie miało miejsca, ta obietnica była składana właśnie jemu : czy rozumiecie to ? Z związku z tym, nie jest już konieczne wyjaśniać, że arka Noego nie jest statkiem z drewna, za pomocą którego ratuje on świat. Ponieważ, i jak to już zrozumieliście, statek ten, nie byłby nawet w stanie pomieścić okazów z każdego gatunku małych ptaków, które istnieją na świecie...

(21) Otóż, mamy więcej do uratowania niż małe ptaki, gdy w jego gniewie Bóg niszczy świat, który on sam stworzył. Mówię tutaj o ludziach niewątpliwie, ale również o małych zwierzętach i dużym bydłe, które was potrzebuje, aby przeżyć ; bo ryby i inne zwierzęta na wolności tego nie potrzebują, i wszystkie nie zginą. Zwierzęta, które powinniście schronić, są tymi, które są zależne od człowieka. Należy więc, abyście zabrali samca i samicę z każdego gatunku, ponieważ bez nich, świat nie byłby w stanie przetrwać. Pomyślcie, że koń, osiołek, jakiegokolwiek zwierzę do trudnych prac, krowa, kura, gołąb, nawet małe ptaszki jest więcej wart niż nieobrzezany ; bo zwierzę musi pozostać a nieobrzezany zniknąć na zawsze. Mówię, że zwierzęta są tyle samo warte co wy w tym ratunku.

(22) Wśród pozostałych gatunków, zabierzcie ze sobą tyle, ile można, wraz z ich odpowiednim pożywieniem. Ściągniecie w ten sposób błogosławieństwo Boga na całe wasze zgromadzenie. Uratujcie również zapasy ziarna, wraz z tym, co potrzebne do jego sadzenia, zbierania, zmielenia, i wszystko to, co uważacie za przydatne. Zaobserwujcie co robi Noe podczas swoich przygotowań, a będziecie wiedzieć co należy czynić, aby wycofać się ze świata i zasiać w królestwie. Wszzechmocący również apeluje do waszej inteligencji oraz do waszego serca, abyście w końcu stali się odpowiedzialnymi ludźmi jego Stworzenia. Właśnie dlatego kładzie On w waszych rękach zbawienie zwierząt, i także po to, abyście przestali je niszczyć oraz zadawać męki. Anioł nie jest człowiekiem, nie postępuje tak jak on ; ponieważ wedle jego oceny, wartość żywej istoty przewyższa wszystkie wartości, które przyznajemy rzeczom.

### **Ostateczne zalecenia**

(23) Co was jeszcze mogłoby zatrzymać ? Jedyne wasza niewiara jest do tego zdolna, i uważajcie na to, zwłaszcza, że jak o tym Mojżesz wspomina, manna topi się łatwo na Słońcu... Co znaczy, że czytając księgę będziecie w mojej obecności w



świętyni, ale, w chwili, gdy będziecie na Słońcu, wyjdziecie ze świątyni i już nie będziecie ze mną ani z Tym, który mnie wysłał : wasze myśli będą gdzie indziej. Czuwajcie nad tym zjawiskiem, żebyście nie oddalili się od prawdy w okresie letnim, a tym samym nie zeszedli z drogi światła, która was prowadzi do waszego zbawienia. Ten, kto kocha swoje życie na tym świecie, traci je ; a kto nienawidzi swego życia, zachowa je na życie wieczne. To są słowa Jezusa, uwierzcie w nie.

(24) Cóż mógłbym wam jeszcze powiedzieć ? Kiedy będziecie pełni życia dzięki księdze, którą właśnie spożyliście, i będziecie krzątać się przy waszych przygotowaniach, nie akceptujcie tych, którzy będą próbowali was zniechęcić do pójścia za mną, ponieważ mielibyście do czynienia z waszymi własnymi wrogami. Ponadto, aby zdobyć prawdziwe uczucie religijne, które ja wam daję poprzez wiedzę, musicie zapomnieć o waszych dawnych przekonaniach i stale brać pod uwagę gwiazdy, ich rozwój, światy w niebie a szczególnie sześć dni (ery) stworzenia, śledzone siódmym dniem, w którym ujrzycie Boga. Ponieważ to tylko wiedząc, skąd pochodzimy, możemy wiedzieć kim jesteśmy i dokąd zmierzamy. I właśnie wtedy wierzymy w Boga, w tą Potęgę ponad potęgami. Dlatego też, proszę was, abyście odrzucili wszelkie wyznania religijne, i wyrzucili z waszych zgrupowań tych, którzy będą głosili swoją własną religię. Pozbądźcie się tych ludzi, ponieważ nie powinni oni zamącać wód w sanktuarium swoimi poczynaniami. Pozbądźcie się ich z Ziemi !

(25) Nie ufajcie również tym, którzy nazywają siebie zwolennikami Boga, ale którzy kochają śmierć, ponieważ są oni jedynie zwolennikami okrutnych i diabelskich przywódców religijnych, którzy jeszcze nie istnieli na świecie – Nie wolno umierać w imię Boga, ale wszystko robić tak, aby żyć w jego imię – Bóg brzydzi się złożeniem ofiar z waszej strony, a wy chcielibyście, żeby was poprosił o uśmiercenie się w jego imieniu ? Róbcie wszystko co trzeba, aby pozostać przy życiu, wtedy przypodobacie się Bogu ! Syn nie umiera dla Ojca, lecz umiera duchowo dla świata, w którym już nic więcej nie ma do wykonania. Niemniej, pozostaje on przy życiu, aby służyć Bogu ; ponieważ w czym możemy mu służyć, kiedy jesteśmy martwi ? Zróbcie więc jak ja : idźcie za moim przykładem i nie popełniajcie samobójstwa w imię Boga, ponieważ jest to najgorsza obraza skierowana w jego stronę. Jeśli podobałoby się Bogu, żeby Jego dzieci poświęcały się i umierały dla niego, czy wysyłałby on swojego syna po was, aby was ukryć na wzgórzach ? Skoro was On ratuje i wręcza prawo, to nie po to, abyście zginęli, lecz żebyście żyli !

(26) Głoscie zatem Jego słowo głośno i wyraźnie, tak jak ja to czynię, wszędzie tam, gdzie będzie to możliwe, i to z wielką determinacją. Nie ma innej potęgi ponad potęgę Ducha Świętego w człowieku. Toteż, nie stawiajcie się w pozycji słabości w dniu, kiedy to wy jesteście silni. Moźni tego świata czerpali z was ich własną siłą i postępowali wobec was, jak tylko im się podobało. Lecz, co się stało z ich siłą i nadzieją zbawienia ? Już przestali oni istnieć. Lecz z wami jest inaczej, wy, którzy słyszycie mój głos i wyraźnie widzicie królestwo waszymi oczami.

(27) Poza tym, nie ogłaszajcie mojego nadejścia z wielkim krzykiem, lecz poprzez akty wdzięczności, a będziecie wtedy godni mojego szacunku. Wśród tych aktów, największe jakie moglibyście dokonać, są te, które polegają na uratowaniu wielu wybrańców, głosząc takie słowa życia, jakich was nauczyłem. Nie narażajcie się jednak na debatę z tymi, którzy są przeciwko Duchowi Świętemu, którego rozpowszechniam na tym świecie, ponieważ są oni mocniejsi w języku od was. Wręcz przeciwnie

unikajcie ich, zostawcie ich na pastwę losu. Ale, podobnie jak dostaliście ode mnie, dajcie innym, nie prosząc o nic w zamian. Nie zwracajcie uwagi na to, ile się wysilacie, ponieważ dostaniecie stokrotnie więcej niż się poświęcicie. I skorzystajcie ze wszystkich łączy, które zostały opracowane w krajach, aby arka nimi płynęła, nie płacząc z powodu tych, które wam to utrudniają. W istocie, kiedy odmawiamy usłyszeć prawdę, w odniesieniu do świata, udowadniamy, że nie zasługujemy na nią, i że nie wierzymy w Boga ani w jego proroków, których On zsyła. Nie ma nic gorszego niż to. Zostawcie więc nację na pastwę losu, które nie będą chciały słuchać baranka Bożego ; mają one na czele swoich organizacji liderów, na jakich one zasłużyły.

(28) Poza tym, nie zastanawiajcie się stale nad tym, dlaczego Bóg wezwał mnie u schyłku świata wśród tej nacji, skąd do was piszę ; nie mógł On przecież wzbudzić swojego syna w kraju, w którym poświęcamy się idolom, albo w innym kraju, gdzie jesteśmy uciemienieni. Jedyny kraj przedstawiał warunki do narodzin Syna człowieczego, i właśnie z tego kraju pochodzę. Z tego powodu, wybrany narodził się ty, który ujrzawsz dziś wielkie światło wznoszące się nad tobą ; czy będziesz próbował zgasić go, choć od ciebie zależy zbawienie świata ? To nie podobne do ciebie ! Zanieś więc to światło do wszystkich krajów, nie zwracając uwagi na twój wysiłek ; ażeby brzemień twojej kary nie wzrosło.

### Zwycięstwo baranka

(29) Wszchemogący posłał mnie do przywrócenia waszego ludzkiego stanu, i aby zaproponować wam dziś (u schyłku świata) możliwość wstąpienia do świątyni, aby ocalić wasze życie, waszą duszę, świat oraz potomstwo. Zajęło mi to dwadzieścia lat, aby przeprowadzić te prace. W ciągu tych dwudziestu lat, nastąpiła walka w niebie, ponieważ tyle czasu potrzebowałem do zwalczania Szatana, i do strącenia go na Ziemię. Co prawda, jest on tylko przebity, ale rany, które mu zadałem, nie pozwolą mu się podnieść. A ci, którzy na niego przyskają wodę, aby go orzeźwić i ożywić, przyspieszą tylko jego unicestwienie. Bestia nie żyje. Uważajcie jednak na jej gwałtowne ruchy podczas agonii, podobnie jak na oddech z jej pyska, ponieważ wie ona, że pozostało już jej mało czasu do życia.

(30) Toteż, wy aniołowie Boga, którzy byliście ze mną w tej walce, nie miejcie dziś litości dla tych, którzy ucieleśniają Bestię. Ponieważ oni sami nie mieli wcale litości dla niewinnej krwi, którą oni rozlewali w ciągu wieków, ani dla matki ludzkości, którą oni niszczyli. Ponieważ, wykorzystywali was grożąc wam, odpowiedzcie im teraz wycofując się daleko od nich, aby utworzyć wasze zgromadzenia. Wtedy pozostaniecie przy życiu, podczas gdy oni zginą w jeziorze ognia, w tym jeziorze, które jest rezultatem ich myśli, konkluzją ich dzieł.

(31) Odtąd, będąc jak marynarze stawiający czoło burzy ; bądźcie stale aktywni, aby zapobiec nasileniu strachu w waszych oczach, ponieważ działanie usuwa lęk. Wszystko nie zostanie zniszczone, lecz tylko to, co powiedziałem. A gdy już wyjdziecie, znajdziecie tu i tam to wszystko, co będzie wam potrzebne do zbudowania nowego świata. Idźcie z takim nastrojem i róbćcie wszystko to, co wam polecam dla waszego zbawienia i zbawienia potomstwa. Stulecie, które nadchodzi sprawi, że wkroczyście do ery sprawiedliwości oraz pokoju. Nie bójcie się, pozostaniecie przy życiu. Bóg jest z wami wszystkimi.

## Nowa Ziemia

(1) Nareszcie nadszedł wielki dzień waszego wyzwolenia. Nie uderzajcie się więc po piersi mówiąc : Ach ! Ojcze, przyjdź nam z pomocą ! Przecież przychodzi on na wasz ratunek i mówi wam : Dziecko moje, zjedz najpierw chleb z nieba, który mój syn tobie daje ; a następnie zachowuj się tak jak on ciebie o to prosi w tym trudnym okresie oczekiwania. Wyciągnę przeto rękę nad twoją głowę, aby ciebie ochronić przed straszną karą, którą będę zadawał światu. Nie postępuj w inny sposób i nie rób nic innego niż to, co on tobie nakazuje, ponieważ to dla waszego zbawienia posyłam go wśród was. Jemu ufam i w jego ustach umieściłem moje słowa. Idź, i nie oglądaj się wstecz.

### Radość wybrańców Boga

(2) Za pomocą wiedzy, jesteście odtąd oświeceni i postawieni wysoko na samym szczycie gór. Nowe miasto, w którym będziecie żyli, objawia się nam w ten sposób, że widzimy je ze szczytu góry, u podnóża której zostało ono zbudowane. Zaobserwujmy więc te zyski wiedzy na Ziemi, gdzie morze ludzi zniknęło, i gdzie wszystko wróciło do pierwotnego stanu tak jak na początku świata.

(3) Dostrzegamy najpierw, że to miasto jest na najwyższym poziomie, które zlewa się z naturą, i w którym ludzie są szczęśliwi przebywać. Będąc wolni, niczego się nie boją, z wyjątkiem hałasu gwałtownych burz ; nic nie stwarza zaburzenia ani nie zabrudza szat, i nic nie niszczy twarzy ani myśli. Matki już nie rodzą w obawie o swoje dzieci, które ginęły na ich oczach. Ojcowie odnaleźli serce własnego dziecka, a dziecko serce własnego ojca. Młodość lub starość nie są już kategoriami, które stają sobie na zawadzie. I nikt już nie ma strachu przed starością ani śmiercią.

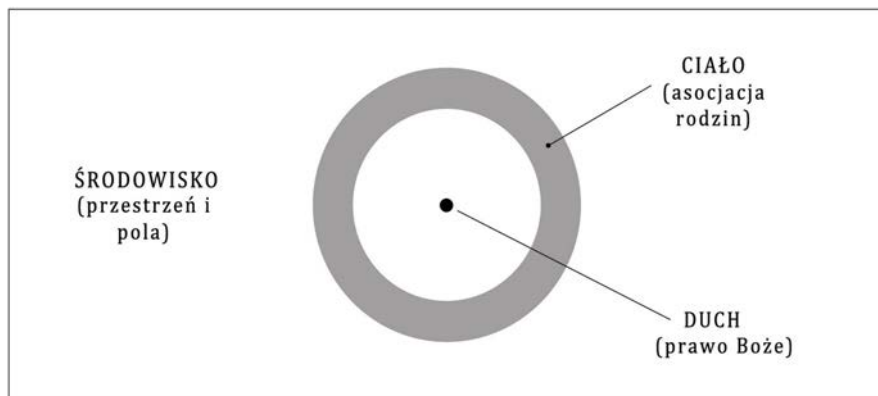
(4) Tutaj, na tym świecie pokoju, nikt nie jest przeciążony. Poważna choroba nie istnieje, ponieważ nie ma ona już źródła ani pola do rozprzestrzeniania się, żadnej siedziby ani cokolwiek co by ją utrzymywało. Głód, niewolnictwo i pozbawienie wolności są ignorowane w królestwie, w którym anioły nie uznają innej władzy niż tej Najwyższego. Nie ma już wojen, ponieważ każdy jest wolny jak ptak i robi to, co mu się podoba. Posłuszny jest tylko Temu, który odtąd rządzi światem, ponieważ tutaj jesteśmy w królestwie Bożym.

(5) Miasto święte jest klejnotem, jasną gwiazdą położoną na Ziemi, z której emanuje chwała Wszechmocnego. Podziwiamy je z góry, rozumiejąc, że Ojciec nie

szukował wiecznych ciemności dla swoich wybrańców, lecz przyjemność z życia na wolności, którą trzymał ukrytą dla tych, którzy na nią zasługują i mają dostęp do jego prawa poprzez wzniesienie ich ducha. Nikt nie narzeka, ponieważ życie w sanktuarium jest toczeniem się spokojnych dni. Jest ono również czystym powietrzem, którym oddychamy wraz z zapachami ; świecą, którą gasimy, aby spokojnie spędzić noc wśród swoich ; oraz jeszcze wieloma innymi rzeczami, które wypisują słowo pokój na powiekach tych, którzy odpoczywają oraz na drzwiach ich domu.

(6) Poza linią oddzielającą świat ciemności od świata światła, przywódcy narodów, zdobywcy, handlarze, wojskowi, bogacze, naukowcy i religijni, którzy zmarnowali świat nie istnieją już ; ponieważ obłuda i próżność zniknęły na zawsze. Jednakże rozmawiamy o tym jak to było, kiedy oni rządzą, aby zachować pamięć o ich zamiarach, które czyniły z Ziemi miejsce strachu, obszar lęku i odrażających warunków przetrwania dla wszystkich ; i usiłujemy sobie wyobrazić, jak to było podczas ich dominacji. Ale zapomnieliśmy ich twarze, nie znamy już ich imienia ani ich nacji. Nie ma już żadnego śladu po nich ani tych, którzy szli za nimi. Już pamięć o tym kim oni byli zanika ; a bez księgi życia, nie pamiętalibyśmy już, że oni w ogóle istnieli.

(7) Najstarsi ludzie opowiadają, że w dniu, kiedy wybrańcy wyszli na zewnątrz schronisk w górach, gdzie Syn ich zgrupował, spieszyli się do narysowania na ziemi te trzy części ze świętego miasta, jak poniżej, przypominające Słońce,



#### 64 - Koncepcja miasta w królestwie

i powiedzieli : oto, co nam syn Najwyższego pokazywał niestrudzenie ! Oto jak żyjemy obecnie, aby się horror już więcej nie pojawił ! I tym razem wszyscy słyszeli.

(8) Ale nadal jesteśmy jeszcze po tej stronie moje dzieci. Niemniej, to, co będzie w królestwie, które nadchodzi z jego blaskiem, jego radością, jego czystością, jego przejrzystością i tą wielką swobodą dla wszystkich, jest naprawdę prawdziwe. Poczytajcie apokalipsę, w której Jan wyjaśnia Nową Jerozolimę, którą przedstawia kwadratową i zbudowaną z dużymi murami, aby pokazać, że jest ona dobrze zbudowana i skutecznie broniona. To miasto aniołów jest naprawdę tutaj, w zasięgu ręki, na nowe stulecie. I to nie jest sen.

(9) Wiedza o prawdzie nieuchronnie prowadzi do tego nowego świata i do tego nowego miasta. I, aby nadeszła ona w zaznaczonych czasach, Bóg głosił tak :

*Wytracę mądrość mędrców,  
A przebiegłość przebiegłych zniweczę.  
A jego syn jedyny mu odpowiedział :  
Wysławiam cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy  
(królestwa) przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je  
prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było twoje upodobanie.*

(10) Często wyjaśniałem, że tylko ci, którzy zachowali serce i ducha swojej młodości są w stanie pojąć Syna i ujrzeć królestwo. Dlatego właśnie te słowa Boga i Jezusa pokazują, że inteligentni, którzy chcieli rządzić swoim narodem oraz światem, nie mogą być zaakceptowani.

(11) Jedynie manipulowany i skrupowany człowiek zamyka się w sobie. Ale, kiedy Adam i Ewa stają się wolni jak wiatr, otwierają się do Boga i poddają mu się z własnej woli. Nikt ich do tego nie zmusza, ponieważ ich myśli będąc pozbyte kłamstwa, wiedzą, że żadna istota nie stoi nad nimi.

### **Działalności**

(12) Czy będziemy jeszcze mogli korzystać ze wszystkich możliwości technicznych z końca tego stulecia ? Czy będziemy nadal komunikować się z ludźmi z całego świata ? Na to odpowiadam, że nic się temu nie sprzeciwia, jeśli nie jest sprzeczne z prawem ; ponieważ jeśli nie moglibyśmy korzystać z przemysłu, chemii na przykład, to nie moglibyśmy już robić zupy z warzyw z ogrodu... a jeśli wdrażanie surowców nie mogłoby już być wykonane, to nawet narzędzia do pracy na polu zniknęłyby. Na ziemi, jest wystarczająca ilość metalu oraz innych materiałów do waszych potrzeb, dopóki Ziemia nie przeminie. Nie obawiajcie się więc zmiany świata, będziecie mogli robić to, co chcecie i używać wszystko to, co nie przepadnie.

(13) Jednakże, uważajcie na tego rodzaju szal technologii, który uderzył wam do głowy pod koniec tego stulecia, ponieważ taka postawa prowadzi nieodmiennie do katastrofy, jak to widzicie. Już tłumaczyłem, że żyjemy, aby kochać, a nie przynosić dochód ; aby chronić, a nie niszczyć, ponieważ nauka jest tym, czym jest człowiek, a nie tym, co człowiek czyni. Dlatego też, aby ponownie nie popełniać błędów z przeszłości, musicie być ostrożni co do waszych dzieł i planów.

(14) W sanktuarium, zręcznie połączycie stare dobre rzeczy nabyte od sześciu tysięcy lat z dobrymi nowymi rzeczami. Bądźcie ostrożni, aby nie postępować tak jak wasi ojcowie, którzy porzucili użyteczne i bezpieczne rzeczy z przeszłości, aby się wyłącznie skupić na szaleństwie nowoczesności, które doprowadziło ich do utraty podstawowych reguł życia. Ale powrót do spokoju, pozwoli wam ponownie korzystać z koni oraz wszystkich innych zwierząt, które pracują, jak i również z siły elektromagnetycznej, tej uniwersalnej siły, która pochodzi z góry nie naruszając Ziemi i tego, co żywe.

(15) Co do codziennej komunikacji z całym światem, dlaczego chcielibyście upierać się przy Wieży Babel ? Te rzeczy nie mogły istnieć jak tylko pod koniec świata, głównie z nudów i lęku samotności oraz nicości. Ale odtąd pełni wiedzy, nie będziecie

już mieli takich obaw, które wpędzały was do stałego utrzymania kontaktu z ludźmi, dobrymi lub niedobrymi z całego świata. Co zresztą sprawiało, że byliście zakorzenieni nie będąc w stanie się poruszać... Nie, środki komunikacji werbalnej oraz obrazów, nie istniały, u schyłku świata, jak tylko do podania do ogólnej wiadomości pojawienie się Syna człowieczego. Czy nie jest napisane, że nadejście Syna człowieczego będzie tak szybkie jak błyskawica wokół całego świata ? To właśnie za pomocą takich środków jest to możliwe, oraz zgodne z tym, co Jezus zapowiedział.

(16) Zastanawiając się nad tym, jakie są wasze podstawowe potrzeby, będziecie również świadomi tego, że to, co jest niepotrzebne jest nieuchronnie niszczycielskie. Zbudujecie zatem swojego nowego ducha ; i staniecie się wszyscy królami, lekarzami, prorokami i zdolnymi we wszystkich dziedzinach egzystencji. Będziecie wymieniali się waszymi zdolnościami i niczego nie będziecie ukrywać, jak prawo od was tego żąda. W ten sposób, nie będziecie już dążyć do wykorzystywania waszych bliźnich, lecz upewnicie się, żeby to oni korzystali z waszej wiedzy ; ponieważ dla anioła, co jest najważniejsze, to druga osoba. Dlatego też, nie będziecie czynić niczego konkretnego, bez uprzedniej konsultacji prawa ; w obawie, żeby cała Ziemia, tym razem, nie była skazana na wieczne niepowodzenie.

### **Spełnienie się przepowiedni**

(17) Ale nie bójcie się, świat już został zburzony przez syna Ojca. Toteż ten, kto zbuduje swój dom, będzie w nim mieszkał, i nikt nie będzie uprawiał pola, aby inni korzystali ze zbiorów. Wasze dzieci pozostaną blisko was i będą wam towarzyszyć przez całe wasze życie, które odtąd będzie długie ze względu na odzyskaną pierwotną czystość. Obawiając się Boga i miłując go z całego serca i z myśli, zachowacie ducha waszej młodości ; a w starszym wieku, wciąż będziecie młodzi ! Ach ! ludu mój, jakie piękne są twoje nowe niebiosy !

(18) Pamiętam to słowo Boże, wyrażone przez Izajasza, które wymaga szczególnej uwagi :

*Albowiem oto ja stwarzam nowe niebiosy  
I nową ziemię ;  
Nie będzie się wspominać dawniejszych dziejów,  
Ani na myśl one nie przyjdą.  
Przeciwnie, będzie radość i wesele na zawsze,  
Z tego, co ja stworzę ;  
Bo oto ja uczynię z Jerozolimy wesele,  
I z jej ludu radość.  
Rozwesele się z Jerozolimy,  
I rozraduję się z jej ludu.  
Już się nie usłyszysz w niej  
odgłosów płaczu ni krzyku narzekania.  
Nie będzie już w niej niemowłęcia,  
mającego żyć tylko kilka dni,  
Ani starca, który by nie dopełnił swych lat ;  
Bo najmłodszy umrze jak stuletni.  
A nie osiągnąc stu lat będzie znakiem klątwy.  
Zbudują domy i mieszkać w nich będą,  
Zasadzą winnice i będą jedli z nich owoce.*

*Nie będą budować, żeby kto inny zamieszkał,  
Nie będą sadzić, żeby kto inny się karmił.  
Bo na wzór długowieczności drzewa  
Będzie długowieczność mego ludu ;  
I moi wybrani długo używać będą tego, co uczynią ich ręce.  
Nie będą się trudzić na próżno  
Ani płodzić dzieci na zgubę,  
Bo plemieniem błogosławionych przez Pana  
Są oni sami, i potomkowie ich wraz z nimi.  
I będzie tak, iż zanim zawołają, ja im odpowiem ;  
Oni jeszcze mówić będą, a ja już wysłucham.  
Wilki i baranek paść się będą razem ;  
Lew też będzie jadał słomę jak wół ;  
A wąż będzie miał proch ziemi jako pokarm.  
Zła czynić nie będą ani zgubnie działać  
Na całej świętej mej górze  
Mówi Pan.*

(19) W tych słowach Wszechmogącego widzimy całe prawo, postrzegamy w nich wyzwolenie i długowieczność. Znajdujemy w nich radość z życia i szczęśliwość Pana, który, tutaj, nie żałuje już, że stworzył on człowieka ; lecz który, wręcz przeciwnie, jest z tego zadowolony.

### **Księga życia**

(20) Pan nieba i Ziemi uczynił ze mnie swojego wszechwiedzącego wyraziciela i sługę, ponieważ powierzył mi misję oświecenia was, aby założyć nową Ziemię i jej nowe niebiosy. Toteż, po mnie, już nikt więcej nie zostanie zesłany ; ponieważ księga proroków oraz księga życia baranka są tym samym orędziem, w którym znajduje się najważniejsze to, co ludzie powinni wiedzieć, aby żyć w spokoju nie szkodząc sobie wzajemnie. Nie oczekujcie już więc nikogo więcej. Byłem ostatnim prorokiem, który miał przybyć, aby stać się pierworodnym z Syjonu oraz nieprzekupnym obrońcą swych braci.

(21) Przeprowadziłem was przez wodę i ogień (zimno i ciepło), aby was przebudzić, i aby wam się ukazało, że wszystkie drogi prowadzą do trzech części miasta świętego w królestwie. Odkryłem również przed wami całą prawdę, nie martwiąc się o tych, których ona zraniła. Uczyniłem tylko to, co Bóg mi nakazał. Wszystkiego was nauczyłem, nie ukrywając niczego. Niemniej, radzę wam ponownie przeczytać księgę, aby lepiej ogarnąć to, co jest tłumaczone. A zróbcie to tyle razy ile to możliwe, aby niczego nie utracić z chleba z nieba, nigdy go nie zjecie za dużo ; ponieważ za każdym razem kiedy go spożyjecie, będziecie jeszcze więksi, aż staniecie się gigantami.

(22) Dlatego też, jak tylko księga osiągnie waszą świadomość, bądźcie otwarci na nowe rzeczy, które są napisane i od dawna przewidywane. Jeśli chodzi o wykonanie głoszonego słowa Bożego, proszę was, żebyście niczego nie dodawali, niczego nie odcinali, nie rozdzielali na części oraz przestrzegali sensu oryginalnych słów podczas jego przetłumaczenia. Ażeby was nie uderzył gniew Boga, nie powinniście, pod żadnym pretekstem, wprowadzać zmiany w tekście, rysunkach, oraz ich kolejności.

(23) Poza tym, wiedźcie, że jeśli napisałbym tę księgę z mojej własnej woli, jak to niektórzy oświadczą, będziecie mogli bez trudy ją zignorować i roztrwonić. Ale, jeśli jest ona napisana palcem Bożym, absolutnie nie będziecie w stanie tego zrobić. Zapytajcie zatem rzeczy z nieba, z Ziemi, Pismo Święte i aktywności człowieka, one powiedzą wam, czy jestem lub nie jestem tym, który jest ogłaszany na koniec czasów.

(24) W Piśmie Świętym, pewien znak jest mi dany, żebym wiedział, w jakim momencie mam włożyć arkę do morza :

*Niech ci będzie ten znak od Pana, że spełni on tę rzecz, którą przyrzekł : Oto ja cofnę cień o dziesięć stopni, po których Słońce już zeszło na zegarze Achaza. I cofnęło się Słońce o dziesięć stopni, po których już zeszło.*

Stopnie te są dniami. Należy wówczas cofnąć koniec roku o dziesięć dni, aby znalazł się on w chwili przesilenia zimowego. I wszystko wraca na swoje miejsce : dzień narodzin Syna, podobnie jak początek roku nowego stulecia. Co oznacza, że muszę wprowadzić księgę na świat piętnastego dnia w ostatnim miesiącu ostatniego roku tego stulecia, który jest dniem moich narodzin na świecie, podobnie jak mojego nastania. I tak zrobię.

(25) Otóż, nauczyłem was, że królestwo niebieskie, które oczywiście istnieje bez władzy, bez potęgi, bez dominacji i z jedynym prawem Boga dla wszystkich narodów pod Słońcem, powita odtąd świat doczesny Ziemi. Pozostaniemy razem, cokolwiek by się nie wydarzyło ; a jeśli niektórzy wybrańcy zginą, to znaczy, że nie wysłuchali mnie.

(26) Pokonałiśmy Szatana oraz śmierć na zawsze. Miejcie więc często na myśli drogę życia, która jest odtąd wytyczona przed wami i pod waszymi stopami, jak również waszą duszę, która będzie do końca po niej wędrować, jeśli będziecie stosować całe prawo.

(27) Wiedza będąc wam dana, przed wami istnieje tylko szczęście. Nowy dzień wstaje i, dla was, Słońce sprawiedliwości nigdy nie zachodzi. Niech łaska Pana Boga Wszechmocnego będzie z wami wszystkimi !

— KONIEC KSIĘGI ŻYCIA —

\* \* \* \* \*





- FIGURY -

1 - Ludzki świat .....	113
2 - Aspekt istoty ludzkiej .....	143
3 - Galaktyka .....	149
4 - Zasada egzystencji .....	159
5 - Integracja i dezintegracja gwiazdy .....	160
6 - Reprezentacja magnetosfery .....	167
7 - Narodziny i ewolucja cząstki .....	170
8 - Generator i ciało niebieskie .....	173
9 - Elektryczność ładująca sferę .....	176
10 - Zdmuchnięte gazy przez elektrony .....	177
11 - Oporność i utworzenie pereł z żelazoniklu .....	178
12 - Aspekt aktywności elektromagnetycznej .....	180
13 - Przekazywanie magnetyzacji .....	181
14 - Aspekt linii siły ciała niebieskiego .....	182
15 - Aspekt sił i kształtów pierścienia .....	183
16 - Pierścień poddany dwóm siłom .....	184
17 - Układ pierścieni .....	185
18 - Narodziny satelity .....	189
19 - Ekstremalne wymiary satelity .....	190
20 - Kierunek obrotu satelitów .....	191
21 - Satelity Jowisza .....	194
22 - Przebieg słonecznego pierścienia na Jowiszu .....	200
23 - Czerwona plama Jowisza .....	201
24 - Ciało niebieskie gotowe do zaświecenia .....	205
25 - Kolejne zjawiska wynikające z wybuchu atmosferycznego .....	206
26 - Mgławica otaczająca świeżo powstałe gwiazdy .....	207
27 - Utworzenie muru gwiazdy .....	209
28 - Odległość muru w zależności od ciśnienia magnetosferycznego ...	210
29 - Słońce w swoim blasku .....	214
30 - Zmiany Słońca .....	218
31 - Droga życia ciał niebieskich i dusz .....	221
32 - Powiązania ciał niebieskich : pierścienie i magnetosfery .....	224

33 – Narodziny galaktyki .....	226
34 – Przepływ materii .....	232
35 – Strumień esencji w objętości wszechświata .....	234
36 – Trzy stany ciała w zależności od siły .....	239
37 – Wprowadzenie ciała na orbitę .....	240
38 – Prędkość aktywności życia .....	244
39 – Ruchy satelity tam i z powrotem .....	248
40 – Dawne i przypuszczalne uporządkowanie w rodzinie słonecznej ...	250
41 – Nowe uporządkowanie w rodzinie słonecznej .....	252
42 – Ruchy ziemi .....	254
43 – Kołysanie Ziemi .....	259
44 – Mgławica źródłem wody .....	268
45 – Przejście słonecznej mgławicy na Ziemi .....	271
46 – Stworzenie .....	274
47 – Powstanie warstw oraz ich ruchy .....	283
48 – Pierwotne utworzenie skorup kontynentalnych .....	285
49 – Zasada kolejnych nakładów gleby .....	286
50 – Aspekt wydrążenia zagłębień .....	287
51 – Ewolucja uskoku w ciągu er .....	289
52 – Powstanie rowów i morskich urwisk .....	290
53 – Geologiczne ery .....	293
54 – Powstanie krateru .....	303
55 – Linia pęknięcia tworząca pierścień ognia .....	306
56 – Aspekt elektrowulkanizmu .....	310
57 – Zjawisko pływowe .....	311
58 – Zmiany i stabilizacja warunków życia .....	320
59 – Momenty stworzenia ludzi .....	328
60 – Składowe elementy istoty .....	342
61 – Świat .....	351
62 – Z nieba do Ziemi .....	427
63 – Ewolucja świata .....	430
64 – Koncepcja miasta w królestwie .....	460

